A R C H I W U M  G Ł Ó W N E  A K T  D A W N Y C H

# MISCELLANEA HISTORICO–ARCHIVISTICA

## Tom XVII
## 2010

Wydawnictwo DiG

Warszawa 2011

KOMITET REDAKCYJNY
Henryk Bartoszewicz, Jerzy Gaul, Janusz Grabowski, Małgorzata Kośka (sekretarz), Jacek Krochmal (redaktor naczelny), Michał Kulecki, Dorota Lewandowska, Małgorzata Osiecka, Hubert Wajs, Jarosław Zawadzki

REDAKTOR NAUKOWY
Jacek Krochmal

RECENZENCI
prof. dr hab. Urszula Augustyniak (UW)
dr hab. Władysław Stępniak (prof. UMK w Toruniu)

REDAKCJA
Sławomir Górzyński

TŁUMACZENIE
Anna Matejak

SKŁAD I ŁAMANIE
Mercurius, Olsztyn

PROJEKT OKŁADKI
Wioletta Szebesta

NA OKŁADCE
Propozycje posłów polskich, cesarskich i brandenburskich w sprawie pokoju ze Szwecją (Gdańsk, 12 I 1660). AGAD, Archiwum Koronne Warszawskie, dział Cesarskie, sygn. 25a/72, s. 1–2 (fot. K. Zgliński)

Publikacja dofinansowana przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Umowa nr 913/DWB/P/2010)

© Copyright by Archiwum Główne Akt Dawnych & Wydawnictwo DiG, Warszawa 2010

ISSN 0860–1054
ISBN 978–83–914979–5–1 (AGAD)
ISBN 978–83–7181–693–2 (DiG)

Archiwum Główne Akt Dawnych, ul. Długa 7, 00–263 Warszawa
http://www.agad.archiwa.gov.pl/ e–mail: sekretariat@agad.gov.pl

PL 01–524 Warszawa, Aleja Wojska Polskiego 4
tel./fax: (+4822) 839 08 38
e–mail: biuro@dig.pl; http://www.dig.pl

Druk cyfrowy: RYKO w Karczewie

## SPIS TREŚCI

### I. POLONICA W ZBIORACH PAŃSTW NADBAŁTYCKICH

**Hubert Wajs,** Pax Oliviensis 1660 ..... 11

**Alina Nowicka–Jeżowa, Dariusz Chemperek,** Polonika z Riksarkivet i Skokloster slott na warsztacie historyka literatury i kultury polskiej ..... 21

**Wojciech Krawczuk,** Eryk Dahlberg i Samuel Pufendorf — postulaty badawcze ..... 35

**Karol Łopatecki,** Źródła dotyczące ziem Rzeczypospolitej szlacheckiej w Łotewskim Państwowym Archiwum Historycznym ..... 41

**Anna Ziemlewska,** Archiwum Zewnętrzne Rady Ryskiej w Łotewskim Państwowym Archiwum Historycznym ..... 57

**Jacek Krochmal,** Polonika w zbiorach państw nadbałtyckich na stronie internetowej Archiwum Głównego Akt Dawnych ..... 65

**Anna Wytyk, Aneta Kwiatkowska, Marek Marzec,** Kolekcja atlasów morskich w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN ..... 71

**Jacek Gancarson,** Internetowa publikacja starodruków *Cartographica Poloniae 1570–1930* oraz polskojęzycznych rękopisów ze zbioru Skokloster... 77

### II. ARTYKUŁY I STUDIA

**Agnieszka Bartoszewicz,** Późnośredniowieczna piśmienność mieszczańska na Kujawach ..... 81

**Urszula Kacperczyk,** Zmiany w składzie osobowym senatu i izby poselskiej w okresie Sejmu Wielkiego ..... 97

### III. MATERIAŁY I ŹRÓDŁA

**Michał Kulecki,** François de Callières i jego podróż do Polski na elekcję Jana III Sobieskiego w roku 1674 ..... 125

**Jarosław Dumanowski, Rafał Jankowski,** „Według swej największej wiedzy, smaku i umiejętności". Osiemnastowieczne kontrakty kuchmistrzów z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego ..... 135

**Jarosław Zawadzki,** Zakończenie procesu scalania Archiwum Potockich z Łańcuta ..... 147

**Jacek Krochmal,** Tadeusz Kościuszko wobec duchowieństwa unickiego .. 153

**Dorota Lewandowska,** Zbiory biblioteczne Zboru Ewangelicko–Augsburskiego w Warszawie przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych ..... 169

**Jerzy Gaul,** Znaczenie zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych dla badań nad historią wojskowości monarchii habsburskiej od połowy XVIII do początków XX wieku ..... 183

## IV. POLEMIKI

**Anna Łosowska,** O przemyskim kodeksie „Liber legum" i środowisku umysłowym późnośredniowiecznego Przemyśla jeszcze raz (odpowiedź na recenzję dr. Jacka Krochmala) ..... 209

## IV. ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Izabela Lewandowska–Malec, *Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587–1632)*, Kraków 2009, ss. 640 (*Michał Kulecki*) ..... 225

*Державний архів волинської області. Анотований реєстр описів. Фонди періоду до 1939 року,* Луцьк 2008, Надстир'я, ss. 392 ..... 232

*Księga sądowa miasta Kamionki w ziemi lubelskiej 1481–1559*, oprac. Grzegorz Jawor, Anna Sochacka [seria: *Fontes Lublinenses*, red. Piotr Dymmel, t. 2], Lublin 2009, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie–Skłodowskiej, ss. 334 (*Miłosz Resztak*) ..... 238

*Księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy 1521–1555*, oprac. Grzegorz Jawor, Małgorzata Kołacz–Chmiel [seria: *Fontes Lublinenses*, red. Piotr Dymmel, t. 3], Lublin 2009, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie–Skłodowskiej, ss. 145 (*Łukasz Truściński*) ..... 243

## V. SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

**Jerzy Gaul,** Rejestracja poloników w Archiwum Parlamentu w Wiedniu przeprowadzona w latach 2008–2009 ..... 247

**Małgorzata Osiecka,** Polonika w archiwach Petersburga ..... 257

**Michał Kulecki,** Sprawozdanie z prac archiwalnych w Bibliotece Polskiej w Paryżu ..... 263

**Janusz Grabowski,** Wystawa „Grunwald — 600 lat chwały” ..... 267

**Janusz Grabowski,** Międzynarodowa Konferencja Naukowa: „Elita polityczna Krakowa i jej związki z innymi miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVII wieku)” ..... 269

**Małgorzata Osiecka,** Zebranie założycielskie Towarzystwa Badaczy i Miłośników Historii XIX wieku ..... 273

**Małgorzata Kośka,** Międzynarodowa konferencja naukowa *Pruskie kasaty klasztorne na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Polsce i Europie*. Wrocław 18–21 XI 2010 ..... 275

**Maria Sierocka–Pośpiech,** Nabytki Archiwum Głównego Akt Dawnych w latach 2000–2010 ..... 277

Inwentarze zespołów (zbiorów) archiwalnych zatwierdzonych przez Komisję Metodyczną AGAD w latach 2009–2010 (*Małgorzata Kośka*) ..... 281

## VII. IN MEMORIAM

Stanisław Maria Kuraś (7 X 1927 — 10 I 2009) (*Hubert Wajs*) ..... 285

Stefan Krzysztof Kuczyński (13 I 1938 — 3 I 2010) (*Michał Kulecki*) ..... 290

Tomasz Niewodniczański (25 IX 1933 — 3 I 2010) (*Janusz Grabowski*) ..... 293

Teresa Zielińska (10 V 1929 — 15 II 2010) (*Jarosław Zawadzki*) ..... 296

Bibliografia Prac Profesor Teresy Zielińskiej (*Małgorzata Kośka*) ..... 308

Niniejszy numer rocznika „Miscellanea Historico–Archivistica”, dzięki finansowaniu uzyskanemu w ramach programu „Index Plus” organizowanego przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, będzie dostępny w wersji anglojęzycznej oraz na stronie Wydawnictwa DiG: www.dig.pl

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# TABLE OF CONTENTS

## I. POLONICA IN THE COLLECTIONS OF THE BALTIC STATES

**Hubert Wajs,** *Pax Oliviensis 1660* ..... 11

**Alina Nowicka–Jeżowa, Dariusz Chemperek,** *Polonica from Riksarkivet and Skokloster Castle by Historian of Polish Literature and Culture* 21

**Wojciech Krawczuk,** *Eric Dahlberg and Samuel Pufendorf — Research Postulates* ..... 35

**Karol Łopatecki,** *Sources for the Nobles' Republic at The Latvian State Historical Archives* ..... 41

**Anna Ziemlewska,** *External Archives of the City Council of Riga in the Latvian State Historical Archives* ..... 57

**Jacek Krochmal,** *Polonica in the Collections of the Baltic States on the Website of the Central Archives of Historical Records (AGAD)* ..... 65

**Anna Wytyk, Aneta Kwiatkowska, Marek Marzec,** *Collection of Marine Atlases in the Holdings of the Gdańsk Library of the Polish Academy of Sciences* ..... 71

**Jacek Gancarson,** *Internet Publication of Old Prints Cartographica Poloniae 1570-1930 and Polish–Manuscripts from the collection of Skokloster Castle* ..... 77

## II. ARTICLES AND STUDIES

**Agnieszka Bartoszewicz,** *Late Medieval Urban Literacy in Kujawy* ..... 81

**Urszula Kacperczyk,** *Changes in the Composition of the Senate and the Chamber of Deputies during the Great Sejm* ..... 97

## III. MATERIALS AND SOURCES

**Michał Kulecki,** *François de Callières and his Journey to the Election of the Polish King John III Sobieski in 1674* ..... 125

**Jarosław Dumanowski, Rafał Jankowski,** *"According to his greatest knowledge, taste and skill." 18th–Century Contracts of Chefs from the Grand Duchy of Lithuania* ..... 135

**Jarosław Zawadzki,** *End of the Process of Merging of the Potockis' Łańcut Archives* ..... 147

**Jacek Krochmal,** *Thaddeus Kosciuszko towards Uniate Clergy* ..... 153

**Dorota Lewandowska,** *The Library Collection of the Lutheran Church in Warsaw at the Central Archives of Historical Records* ..... 169

**Jerzy Gaul,** *The importance of the holdings of the Central Archives of Historical Records for the study of military history of the Habsburg Monarchy from the mid 18th to early 20th century* ..... 183

## IV. POLEMICS

**Anna Łosowska,** *Once Again About "Liber legum" Code and Late Medieval Intellectual Environment of Przemysl Town (response to the review by dr. Jacek Krochmal)* ..... 209

## V. REVIEWS

Izabela Lewandowska–Malec, *Sejm Walny Koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587–1632)* [General Crown Diet of the Polish–Lithuanian Commonwealth and its legislation], *Księgarnia Akademicka, Kraków 2009, pp 640* (review by *Michał Kulecki*) ..... 225

*Державний архів Волинської області. Анотований реєстр описів. Фонди періоду до 1939 року* [Volyn Oblast State Archive, Information on the holdings. Fonds from the period to 1939, Luck 2008, (publisher) Nadstyrja, pp 392; Series: Archival collections in the Ukraine. Archival guide] (review by *Jacek Krochmal*) ..... 232

*Księga sądowa miasta Kamionki w Ziemi Lubelskiej 1481–1559* [The Court Register of Kamionka Town in the Land of Lublin 1481–1559], *colletive work of Grzegorz Jawor, Anna Sochacka; Series: Fontes Lublinenses, vol 2, ed. Piotr Dymmel, Lublin 2009, Wydawnictwo UMCS, pp 334* (review by *Miłosz Resztak*) ..... 238

*Księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy 1521–1555* [Court Book of Konopnica Village near Lublin 1521–1555], *collective work of Grzegorz Jawor, Małgorzata Kołacz–Chmiel; Series: Fontes Lublineneses, vol 3, ed. Piotr Dymmel, Lublin 2009, Wydawnictwo UMCS, pp 145* (review by *Łukasz Truściński*) ..... 243

## VI. REPORTS AND ANNOUNCEMENTS

**Jerzy Gaul,** *Registration of Polonica in the Austrian Parliamentary Archives in Vienna Conducted from 2008 to 2009* ..... 247

**Małgorzata Osiecka,** *Polonica in The Archives of St. Petersburg* ..... 257

**Michał Kulecki,** *Report on the Archival Work at the Polish Library in Paris* ..... 263

**Janusz Grabowski,** *Exhibition "Grunwald — 600 Years of Glory"* ..... 267

**Janusz Grabowski,** *International Scientific Conference: "The Political Elite of Krakow and its Relations with other Cities in Europe during the Middle Ages and Modern Era (to the mid 17th century"* ..... 269

**Małgorzata Osiecka,** *A Statutory Meeting of the Society for 19th Century History* ..... 273

**Małgorzata Kośka,** *International Scientific Conference The Prussian Dissolution of Monasteries in Silesia Against a Background of Secularization Processes in Poland and Europe* (Wrocław, 18–21 Nov. 2010) ..... 275

**Maria Sierocka–Pośpiech,** *Acquisitions of The Central Archives of Historical Records from 2000 to 2010* ..... 277

*Inventories of Archival Fonds (Collections) Approved by the Methodical Commission of The Central Archives of Historical Records in 2009–2010* (by Małgorzata Kośka) ..... 281

## VII. IN MEMORIAM

*Stanisław Maria Kuraś (7 X 1927 — 10 I 2009)* (*Hubert Wajs*) ..... 285

*Stefan Krzysztof Kuczyński (13 I 1938 — 3 I 2010)* (*Michał Kulecki*) ..... 290

*Tomasz Niewodniczański (25 IX 1933 — 3 I 2010)* (*Janusz Grabowski*) ..... 293

*Teresa Zielińska* (10 V 1929 — 15 II 2010) (*Jarosław Zawadzki*) ..... 296

*Bibliography of Prof. Teresa Zielińska's works* (*by Małgorzata Kośka*) ..... 308

---

Thanks to financing obtained from the „Index Plus" programme organised by the Minister for Science and Higher Education, this edition of the „Miscellanea Historico–Archivistica" annual will be published in English and will also be available on the DiG website: www.dig.pl

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# I. POLONICA W ZBIORACH PAŃSTW NADBAŁTYCKICH

***Hubert Wajs***
*(Warszawa)*

## PAX OLIVIENSIS 1660

Traktat oliwski z 3 V 1660 r., kończący drugą wojnę północną, nie wzbudza dziś takich emocji, jak inne wydarzenia historyczne z polskiej przeszłości, choćby świętowane w tym roku 600–lecie zwycięstwa pod Grunwaldem, czy corocznie 3 maja — Konstytucja, a nie rocznica podpisania omawianego traktatu przypadająca w ten sam dzień[1]. Jednym z powodów jest pewnie dość abstrakcyjna formuła w jakiej go zawierano — międzynarodowy kongres — podobny, choć jakościowo inny, do traktatu westfalskiego, a przecież był jego „kontynuacją" po 12 latach. Kolejny powód to ocena, chyba niezbyt słuszna, którą wystawiali mu historycy od Ludwika Kubali poczynając[2]. Nie zbeletryzował go też i nie udramatyzował Henryk Sienkiewicz, autor *Trylogii*, będącej przecież naszym „narodowym" podstawowym „źródłem" do wiedzy o tamtych czasach. Mimo ogromu pracy i zebranych materiałów nie przybliżały tych zagadnień ogółowi dobre prace powstałe w „innej poetyce". W wydanym w 1957 r. zbiorze rozpraw *Polska w okresie drugiej wojny północnej* Kazimierz Piwarski pisał o traktacie, iż

> kończył ostatecznie okres „potopu", okres agresji szwedzkiej na Polskę, która dzięki wysiłkowi wszystkich patriotycznych elementów narodu polskiego, przede wszystkim mas ludowych, skończyła się wyparciem najeźdźców z ziem polskich[3].

---

[1] A przecież władze miejskie Gdańska ogłosiły właśnie ten dzień dorocznym świętem, por. E. Cieślak, *Wojskowo–polityczne i gospodarcze znaczenie Gdańska w wojnie polsko–szwedzkiej 1655–1660* [w:] *Wojna polsko–szwedzka 1655–1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973, s. 381.

[2] Prof. Ludwik Kubala zmarł we Lwowie 30 IX 1918 r. Jego pracę „Wojny duńskie i pokój oliwski" opublikowano pośmiertnie, z rękopisów profesora, we Lwowie w 1922 r.

[3] K. Piwarski, *Rywalizacja francusko–austriacka o wpływy w Rzeczypospolitej w latach 1655–1660* [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, red. K. Lepszy, Warszawa 1957, t. 1, s. 417.

Wprawdzie wszyscy historycy piszący o rokowaniach oliwskich, zgodnie z prawdą, podkreślali niezwykle trudną sytuację polityczną Rzeczypospolitej. Poeta Wacław Potocki we fraszce *Czuj! Stary pies szczeka* tak pisał o sytuacji w kraju, o Moskwie, która stała w Wilnie:

> Moskwa Kijów z Zadnieprzem krom zwady, krom bitwy/ Wydarszy, jeszcze głębiej zamyśla do Litwy.

A o sytuacji gospodarczej (ruinie):

> Jakoż, pytam, w tak strasznym zniszczeniu ojczyzny/ Mogą się upominać tacy [wojsko] gotowizny? — — Nie ma po co gospodarz do komory sięgnąć[4].

Lecz patrząc z perspektywy czasu historycy uznawali traktat „może nie tyle za klęskę, ile za porażkę Rzeczypospolitej". Choć w tej samej monografii króla prof. Zbigniew Wójcik pisał, iż

> najpoważniejszym postanowieniem traktatu było zrzeczenie się przez polskich Wazów prawa do tronu szwedzkiego, które *de facto* stracili przecież w końcu XVI w.[5]

Jan Kazimierz zresztą dożywotnio ten tytuł zachował. Zdecydowanie lepiej ocenia traktat współczesny brytyjski historyk Robert I. Frost, pisząc o: „apparently favorable terms of Oliva, which granted Sweden nothing it had not possessed *de facto* already […]"[6].

Stronami uczestniczącymi w tym kongresie były: Rzeczpospolita, Szwecja, Cesarstwo, Brandenburgia, a ponadto akces zgłosili i w różnych etapach uczestniczyli przedstawiciele Danii, Holandii, Jakuba Kettlera, księcia kurlandzkiego, Filipa Wilhelma, księcia neuburskiego, którzy jednak nie zostali dopuszczeni z racji sprzeciwu elektora brandenburskiego i Francji. Sprawami całego kongresu kierował dyplomata francuski Antoni de Lumbres, pan na Herbinghem[7], którego oczami — dzięki jego relacjom[8] — widzimy przede wszystkim te zdarzenia. Są także dostępne materiały jego rywala, posła cesarskiego Franciszka barona de Lisola[9]. Gościny stronom udzielił opat oliwski Aleksander Kęsowski. Były to mające oddzielne wejścia: refektarz zimowy i priorat, tak aby Polacy ze Szwedami się nie spotykali, a tylko poseł francuski pośredniczył między nimi.

Stronę Rzeczypospolitej na kongresie reprezentowali: dwaj kanclerze Mikołaj Prażmowski, wielki koronny i Krzysztof Zygmunt Pac, wielki litewski (on też reprezentował interesy księcia kurlandzkiego Jakuba Kettlera), Jan Leszczyński, wojewoda poznański, Jerzy Sebastian Lubomirski, marszałek wielki koronny i hetman

---

[4] W. Potocki, *Wiersze*, wybrał i oprac. L. Kukulski, Warszawa, 1966.

[5] Z. Wójcik, *Jan Kazimierz Waza*, Wrocław 1997, s. 133.

[6] R. I. Frost, *After the Deluge: Poland–Lithuania and the Second Northern War 1655–1660*, Cambridge 1993, s. 3 i 164.

[7] Lumbres i Herbinghem leżą obecnie na pograniczu francusko–belgijskim, w departamencie Pas–de–Calais.

[8] *Relationes de Antoine de Lumbres ambassadeur en Pologne et en Allemagne*, ed. G. Lhomel, Paris 1912.

[9] *Die Berichte des kaiserliches Gesandte Franz von Lisola aus den Jahren 1655–1666*, wyd. A. Pribram, Archiv für österreichische Geschichte, bd. 70, 1887.

polny, Andrzej Morsztyn, referendarz korony, Władysław Rej podskarbi nadworny koronny i kanclerz królowej oraz Jan Gniński, podkomorzy pomorski. Nie jest chyba przypadkiem, że byli to ludzie oddani jeszcze wówczas królowej Marii Ludwice i zwolennicy reform, skłaniający się ku stronnictwu francuskiemu, a dla uniknięcia niebezpieczeństw *interregnum* skłonni wyrazić zgodę na elekcję *vivente rege*. Potem miało się jednak okazać, że tak „dobry republikanin" wojewoda Leszczyński, jak i hetman Lubomirski opowiedzieli się po stronie obrońców istniejącego ustroju w szeregach stronnictwa austriackiego. Przedstawicielami strony szwedzkiej byli: Magnus Gabriel de La Gardie (syn Jacoba Pontusson), kanclerz Bengt (Benedict) Gabrielsson Oxenstierna[10], Christopher Carl hrabia von Schlippenbach oraz radca dworu Andreas Gyldenklou. Austrię reprezentowali dyplomaci Franciszek Karol hrabia de Kollowrath i Franciszek baron de Lisola, elektora brandenburskiego dyplomaci: Jan baron von Hoverbeck, Wawrzyniec Krzysztof von Somnitz, który negocjował dla Fryderyka Wilhelma dający mu suwerenność w Prusach traktat welawski w 1657 r. oraz prawnik Wojciech von Ostau, Danię zaś, w pewnym okresie negocjacji, Krzysztof de Parsberg.

Nie kusząc się o analizę tego traktatu, ani tym bardziej sytuacji Rzeczypospolitej w połowie XVII w., pozwolę sobie jedynie na kilka marginalnych uwag. Pragnę zasygnalizować obecność rękopiśmiennych źródeł oficjalnych, dostępnych w Archiwum Głównym Akt Dawnych (dalej: AGAD) w Warszawie, które dotyczą samego traktatu i gwarancji. Nie należy zapominać, że wówczas już nie tylko słowo pisane, lecz także drukowane miało swoją rolę do odegrania — choćby *Theatrum Europaeum*, tom 8 (1657–1660); czy oficjalne publikacje „prasowe". Rękopis Joachima Pastoriusa, który był sekretarzem polskiego poselstwa, *Aurora pacis diarium pacificationis Oliviensis* ze zborów Biblioteki Załuskich został opublikowany po stu latach przez Johanna Gottloba Boehmius (Böhme) w dwóch tomach *Acta Pacis Oliviensis*, *inedita* we Wrocławiu w latach 1763 i 1766. Tom pierwszy, dedykowany królowi Augustowi III, to wspomniany diariusz oraz dokumenty leżące u podstaw późniejszych postanowień traktatu. Tom drugi obejmuje diariusze szwedzkie, duńskie i kurlandzkie, ukazujące z tej perspektywy pertraktacje oliwskie. O rozległości świadczyć mogą też porozrzucane w kilku tomach wydawnictwa *Elementa ad Fontium Editiones*[11] dokumenty dotyczące tego zagadnienia, które pozwalają lepiej zrozumieć pewne mechanizmy, w tym np. aktywność królowej.

Zamysły podjęcia negocjacji były przygotowywane od 1656 r., gdy latem przybył do Rzeczypospolitej Antoni de Lumbres[12]. Jak łatwo się domyślić, stała za tym Francja, która od traktatu westfalskiego była „sprzymierzona" ze Szwecją, a kardynał Mazarini potrzebował zaangażowania skandynawskiego sojusznika w rywalizacji z Habsburgami na innym teatrze wojennym, w hiszpańskich Niderlandach. Uznając postanowienia westfalskie, Austria początkowo nie chciała się mieszać

---

[10] Nie mylić z kanclerzem Axelem Oxenstierną (zm. 1654), który był jego wujem.

[11] Zob. *Elementa ad Fontium Editiones*, ed. C. Lanckorońska, Institutum Historicum Polonicom Romae, vol. 1–76, Romae 1960–1992.

[12] Kopia upełnomocnienia dla Antoniego de Lumbres'a z 20 VIII 1656 r. do pertraktowania z królem Szwecji (łac.). AGAD, Archiwum Koronne Warszawskie (dalej: AKW), dział Szwedzkie, sygn. 11a/52.

w sprawy polsko–szwedzkie inaczej niż w roli mediatora, a ostatecznie udzielona pomoc militarna[13] miała w niczym nie naruszać postanowień tamtego pokoju, choć w Wiedniu (Lisola) zdawano sobie sprawę z możliwości opanowania przez Szwedów południowych wybrzeży Bałtyku, co wraz z poparciem protestanckich książąt Rzeszy mogłoby doprowadzić do zagrożenie pozycji cesarza a nawet zaatakowania terytoriów habsburskich[14]. Rozpoczęcie negocjacji odwlekało się z powodu zacietrzewienia stron (szwedzkie niszczycielstwo i grabieże oraz nastawienie do religii katolickiej). Mediator francuski nie ustawał w wysiłkach i w 1658 r. de Lumbres przekazał królowi Janowi Kazimierzowi deklarację pokojową króla szwedzkiego, w której żądał on m.in., aby po (bezpotomnej) śmierci Jana Kazimierza na tronie polskim nie zasiadał wróg Szwecji, a więc żaden przedstawiciel dynastii Habsburgów lub Romanowów.

Strony rozpoczęły rozmowy w marcu 1659 r. w Toruniu. Do właściwego kongresu doprowadzono jesienią 1659 r. już po podpisaniu traktatu pirenejskiego 7 XI 1659 r. między Francją a Hiszpanią (hiszpańskimi Habsburgami). Dwór królewski pojawił się w Gdańsku[15] najpóźniej 19 XII 1659 r. (królowa była w Gdańsku 26 grudnia[16]) i przebywał tam do 4 V 1660 r.[17] Dnia 12 maja król był już w Toruniu, a najpóźniej 18 maja w Warszawie[18].

Podczas rokowań Szwecja miała jeszcze swego wojowniczego władcę, Karola X Gustawa, który w wieku 38 lat niespodziewanie zmarł 13/23 II 1660 r. w Göteborgu[19]. O śmierci króla obradujący w Oliwie dowiedzieli się dopiero po miesiącu — między 17 a 23 marca, co uwidacznia problemy żeglugi bałtyckiej zimą. Rozmowy sfinalizowano w ciągu następnych 2 miesięcy.

Ratyfikacją traktatu[20], uzgodnionego przez strony 3 V 1660 r., zajęła się konwokacja w Warszawie w dniu 26 VI 1660 r. Trzy tygodnie wcześniej — 6 VI 1660 r. w Kopenhadze Szwedzi i Duńczycy zawarli pokój, który to traktat też można było przyłączyć do Oliwy (zgodnie z art. XXXI traktatu oliwskiego). Oznaczało to pacyfikację południowego wybrzeża Bałtyku od Danii, poprzez Holstein i Szlezwik, Meklemburgię, Pomorze Prusy i Warmię, aż po Kurlandię i Inflanty. Przy polskiej

---

[13] Dwa dokumenty traktatowe przymierza między cesarzem Ferdynandem III i królem Janem Kazimierzem z 1 XII 1656 r. oraz między następcą cesarza Leopoldem, królem Czech i Węgier z 27 V 1657 r. opublikowane zostały w *Traktaty polsko–austriackie z drugiej połowy XVII wieku*, wyd. Z. Wójcik, Warszawa 1985, s. 31–43.

[14] *Traktaty polsko–austriackie*, s. 8.

[15] AGAD, Metryka Koronna, MK 201, k. 279v.

[16] Tak wynika z datacji listu opublikowanego w *Elementa ad Fontium Editione*s, t. 3, Roma 1961, nr 294.

[17] AGAD, Metryka Koronna, MK 201, k. 383v.

[18] Dnia 18 V 1660 r. w Warszawie, Jan Kazimierz, król polski wydał uniwersał, oznajmiając o zwołaniu zjazdu do Warszawy na dzień 14 VI 1660 r. w związku z zakończeniem traktatów ze Szwecją w Oliwie (pol.). AGAD, Zbiór dokumentów papierowych (dalej: Zb. dok. pap.), sygn. 218.

[19] Według relacji królewskiego medyka Karol X Gustaw zmarł między 1 a 2 godziną nad ranem 13 lutego według kalendarza juliańskiego (obowiązującego w Szwecji do 1753 r.), czyli 23 lutego zreformowanego kalendarza gregoriańskiego przyjętego w Rzeczypospolitej.

[20] Tekst traktatu z egzemplarza strony polskiej ratyfikowanego na konwokacji 26 czerwca w *Volumina Legum*, t. 4, Petersburg 1859, s. 344–354; podawana dalej numeracja artykułów pochodzi z tej edycji.

ratyfikacji punktami zapalnymi były zrzeczenie się Inflant po Dźwinę (i tak posiadanych przez Szwedów od czasów zawartego 12 IX 1635 r.[21] na 26 lat rozejmu w Sztumskiej Wsi) oraz oddanie Elbląga Fryderykowi Wilhelmowi, elektorowi brandenburskiemu.

Traktat zakładał przyjęcie gwarantów. Zgodnie z art. XXXVI byli nimi: król francuski i król hiszpański, do tego doszli jeszcze — dla strony Rzeczypospolitej — król angielski i stany holenderskie; strona szwedzka zaś powołała wszystkich elektorów i książąt Rzeszy. W tej sytuacji, choć oficjalna nazwa to traktat polsko–szwedzki (w którym punkt XXII to układ między Cesarzem a Szwedami, zaś punkty XXIX–XXX — między elektorem brandenburskim a Szwedami) nie powinna dziwić nazwa, pod którą jego egzemplarz jest przechowywany w *Archives du Ministère des affaires ètrangères*, a mianowicie: *Traités. Multilatèraux*. Wydawcy strony internetowej, poświeconej traktatom europejskim, z uniwersytetu w Moguncji[22], doliczyli się aż 18 kopii tego traktatu — obejmującego tak znaczy obszar i tyle stron (9) oraz gwarantów (5). Znajdują się one w archiwach w Polsce (AGAD), Szwecji (Riksarkivet), Niemczech (Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin–Dahlem oraz Landesarchiv Schleswig) i we Francji (Archiwum MSZ w Paryżu). Wraz z erratami było ich ponad 20 (AGAD — 2; Riksarkivet — 11; Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin–Dahlem — 10). W istocie było (i jest) tych egzemplarzy więcej. Podstawowy tekst *Instrumentum pacis* z 3 V 1660 r., uzgodniony przez komisarzy, został spisany po łacinie (z błędami) w 5 egzemplarzach: polskim, szwedzkim, brandenburskim i cesarskim oraz jeszcze jeden dla Francji. Do tego dochodziły wykazy błędów (z sierpnia 1660 r.) oraz ratyfikacje przez władców, a w Rzeczypospolitej także przez Sejm, akceptacje gwarantów i ich dokumenty. W AGAD zachowały się jeszcze, nie uwzględnione przez projekt *Europäische Friedensverträge der Vormoderne*, dokumenty: komisarzy elektora brandenburskiego, ratyfikacja szwedzka, przystąpienie do traktatu przez Leopolda I (por. aneks). Zapewne w Haus– Hof– und Staatsarchiv w Wiedniu też powinny być jeszcze dokumenty wystawione dla Habsburgów.

Zagadnienia traktatu oliwskiego starałem się zasygnalizować pod archiwalnym kątem widzenia. Nie przypadkowo wspominałem o traktacie westfalskim, gdyż chciałem także zwrócić uwagę na bardzo interesującą stronę internetową traktatu westfalskiego — *Acta Pacis Westphalicae* — zawierającą różne wersja językowe i czasowe tekstu traktatu opublikowane krytycznie[23]. Warto się zastanowić, czy nie byłoby zasadne utworzenie takiej strony dla opisywanego tu traktatu sprzed 350 lat, zwłaszcza, że można by pokusić się także o obrazy cyfrowe, co pozwala porównać

---

[21] Krystyna, królowa szwedzka, zatwierdza w dniu 31 X 1635 r. w Sztokholmie układ sztumdorfski i zawiera zawieszenie broni z Polską na lat 26 (łac.). AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych (dalej: Zb. dok. perg.), sygn. 5514; wyd.: http://www.ieg–mainz.de/likecms/likecms.php?site=comment.htm&dir=&treaty=108&comment=265&notrans=1 <dostęp: 2010–06–09>.

[22] Institut für Europäische Geschichte Mainz (IEG): *Europäische Friedensverträge der Vormoderne*; zob. http://www.ieg–mainz.de/likecms/likecms.php?site=site.htm&dir=&nav=233 <dostęp: 2010–06–09>.

[23] *Acta Pacis Westphalicae*: http://www.pax–westphalica.de <dostęp: 2010–06–09>.

odczyt z oryginałem. Byłoby to zresztą uzupełnienie wspomnianej publikacji traktatu oliwskiego wykonanej w ramach projektu *Europäische Friedensverträge der Vormoderne*. I już na sam koniec — także jako archiwista — czuję się w obowiązku przywołać artykuł IX traktatu dotyczący zwrotu archiwów. To akurat była chyba jedna z nowości traktatu oliwskiego, stanowiąca wydarzenie precedensowe.

## Aneks

### Wybór dokumentów z zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych

[1.]
**1660, 3 maja, Oliwa**
Komisarze szwedzcy zawierają pokój z Janem Kazimierzem, królem polskim, Leopoldem I, cesarzem, i Fryderykiem Wilhelmem, margrabią brandenburskim (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5611; Publikacja internetowa: http://dziedzictwo.polska.pl/katalog/skarb,Pokoj_Oliwski_zawarty_dnia_3_V_1660_roku,gid,116506,cid,178.htm

[2.]
**1660, 3 maja, Oliwa**
Komisarze brandenburscy, zawierają pokój w Oliwie w powołaniu na pełnomocnictwa elektora (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg. nr 5531.

[3.]
**1660, 12 czerwca [b.m.]**
Karta zewnętrzna od 2 listów senatorów szwedzkich do senatorów polskich z okazji zawarcia pokoju (łac.).

AGAD, AKW, dział Szwedzkie, sygn. 11b/158b.

[4.]
**1660, 14 czerwca, Sztokholm**
Król szwedzki Karol XI do króla polskiego Jana Kazimierza przesyła gratulacje z okazji zawarcia pokoju (łac.).

AGAD, AKW, dział Szwedzkie, sygn. 11b/157.

[5.]
**1660, 12 lipca, Graz**
Leopold I, cesarz rzymski, przystępuje do pokoju szwedzko–polskiego zawartego w Oliwie, jako sprzymierzeniec strony polskiej (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5618.

[6.]
**1660, 19 lipca, Warszawa**
Koncept listu króla Jana Kazimierza do dworów obcych z wyrażeniem zgody na objęcie przez króla hiszpańskiego Filipa IV oraz króla francuskiego Ludwika XIV gwarancji w stosunku do traktatu oliwskiego (łac.).

AGAD, AKW, dział Szwedzkie, sygn. 11b/161a.

[7.]
**1660, 24 lipca, Sztokholm**
Król szwedzki Karol XI, z królową Jadwigą Eleonorą i senat szwedzki ratyfikują traktat oliwski, powtarzając pełnomocnictwa z 17 X 1659 r. i 4 III 1660 r. (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5610.

[8.]
**1660, [b.d.d.] sierpnia, [b.m.]**
Antoni de Lumbres, delegat króla francuskiego na rokowania w Oliwie, przyjmuje oświadczenie delegata szwedzkiego rozumienia słów tekstu traktatu (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5513.

[9.]
**1660, 16 sierpnia, Gdańsk**
Koncept pisma zapraszającego królów Karola II angielskiego i Filipa IV hiszpańskiego na gwarantów traktatu oliwskiego (łac.).

AGAD, AKW, dział Szwedzkie, sygn. 11b/165.

[10.]
**1660, 16 sierpnia [b.m.]**
Wykaz błędów w egzemplarzach ratyfikacyjnych traktatu oliwskiego, stwierdzonych komisyjnie. Egzemplarz polsko–szwedzki (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5503.

[11.]
**1660, 16 sierpnia [b.m.]**
Wykaz błędów w egzemplarzu ratyfikacyjnym traktu oliwskiego, stwierdzonych komisyjnie. Egzemplarz poselstwa brandenburskiego (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5504.

[12.]
**1660. 16 sierpnia [b.m.]**
Wykaz błędów w egzemplarzach ratyfikacyjnych traktatu oliwskiego, stwierdzonych komisyjnie. Egzemplarz poselstwa cesarskiego (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5505.

[13.]
**1660, 16 sierpnia, *Coloniae ad Spream* [dziś część Berlina]**
Fryderyk Wilhelm, margrabia brandenburski i elektor etc. przyjmuje Filipa IV, króla hiszpańskiego, za poręczyciela pokoju zawartego w Oliwie (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 208.

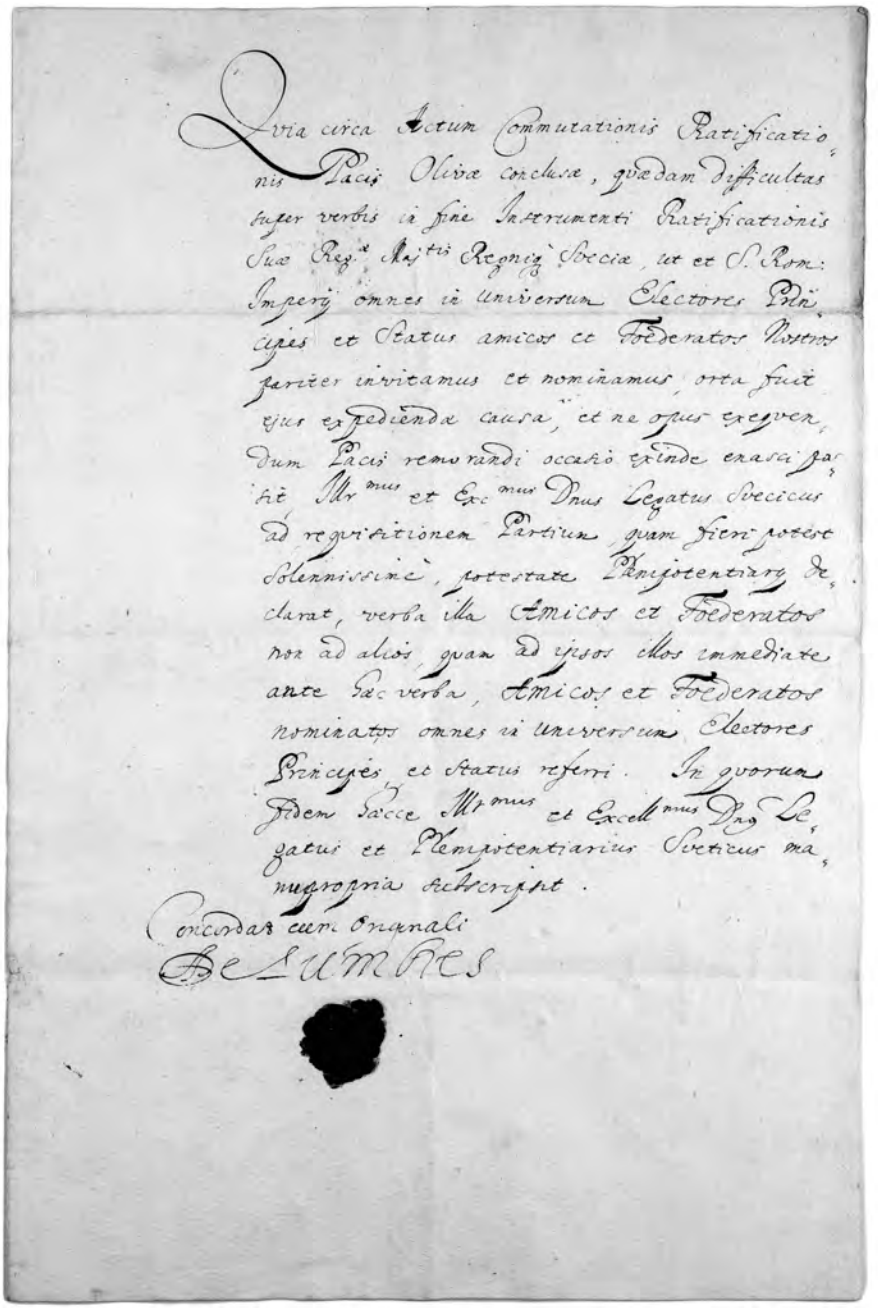

Antoni de Lumbres, delegat króla francuskiego na rokowania w Oliwie, przyjmuje oświadczenie delegata szwedzkiego rozumienia słów tekstu traktatu (AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5513, fot. K. Zgliński)

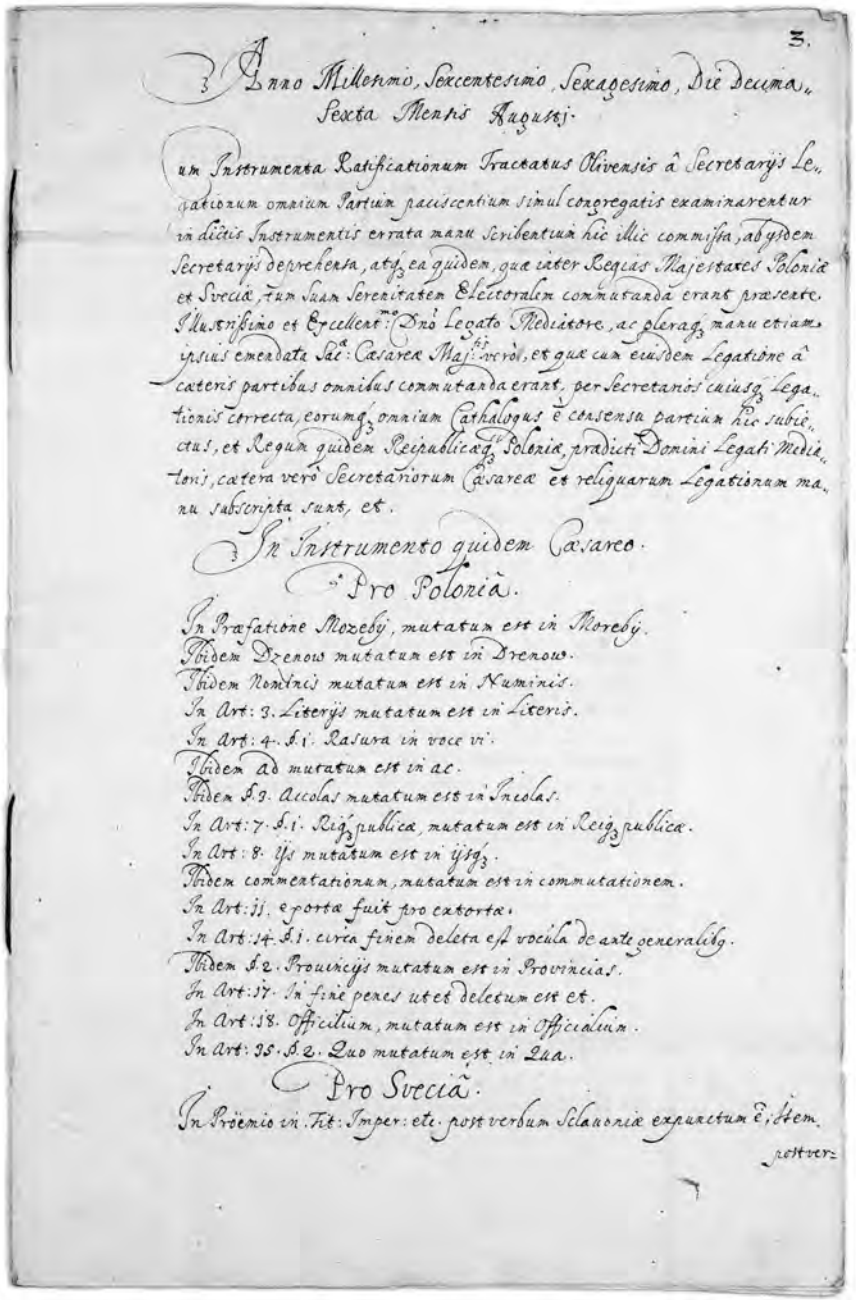

3.

Anno Millesimo, Sexcentesimo, Sexagesimo, Die decima, Sexta Mensis Augusti.

um Instrumenta Ratificationum Tractatus Olivensis à Secretarijs Legationum omnium Partium paciscentium simul congregatis examinarentur in dictis Instrumentis errata manu scribentium hic illic commissa, ab eisdem Secretarijs deprehensa, atq; ea quidem, qua inter Regias Majestates Poloniæ et Sveciæ, tum Suam Serenitatem Electoralem commutanda erant præsente. Illustrissimo et Excellentissimo Dnô Legato Mediatore, ac pleraq; manu etiam ipsius emendata Sac: Cæsareæ Majestatis verò, et quæ cum eiusdem Legatione à cæteris partibus omnibus commutanda erant, per Secretarios cuiusq; Legationis correcta, eorumq; omnium Cathalogus è consensu partium hic subiectus, et Regum quidem Reipublicaq; Poloniæ, prædicti Domini Legati Mediationis, cætera verò Secretariorum Cæsareæ et reliquarum Legationum manu subscripta sunt, est.

In Instrumento quidem Cæsareo.

Pro Poloniâ.

In Præfatione Mozeby, mutatum est in Moreby.
Ibidem Dzenow mutatum est in Drenow.
Ibidem Nowinci mutatum est in Numinis.
In Art: 3. Literijs mutatum est in Literis.
In Art: 4. §. 1. Rasura in voce vi.
Ibidem ad mutatum est in ac.
Ibidem §. 3. Accolas mutatum est in Incolas.
In Art: 7. §. 1. Rijq; publica, mutatum est in Reiq; publica.
In Art: 8. ijs mutatum est in ijsq;.
Ibidem commeatationum, mutatum est in commutationem.
In Art: 11. e porta fuit pro extorta.
In Art: 14. §. 1. circa finem deleta est vocula de ante generalibq.
Ibidem §. 2. Prouincijs mutatum est in Provincias.
In Art: 17. In fine penes utet deletum est et.
In Art: 18. Officium, mutatum est in Officialium.
In Art: 35. §. 2. Quo mutatum est in Qua.

Pro Sveciâ.

In Proœmio in Tit: Imper: etc. post verbum Sclavoniæ expunctum è, idem.

postver-

[14.]

**1660, 22 września, Paryż**

Ludwik XIV, król Francji, przystępuje do pokoju oliwskiego, dając swą gwarancję pod powtórzonym tekstem traktatu (łac.).

AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 5511; Publikacja internetowa: http://dziedzictwo.polska.pl/katalog/skarb,Ratyfikacja_pokoju_oliwskiego_przez_Ludwika_XIV_krola_francuskiego_jako_jego_gwaranta_z_22_IX_1660_r,gid,387199,cid,5740.htm?body=desc

## Hubert Wajs, *Pax Oliviensis 1660*

Summary

The Oliva Treaty of 1660, which ended the Second Northern War, does not evoke such emotions as other historical events of Polish history, for example, the 600th anniversary of the victory of Grunwald (Tannenberg) celebrated this year. One of the reasons of this situation is probably a fairly abstract way in which the treaty was conducted during an international congress and a similar, but substantially different form from The Treaty of Westphalia, although it was its 'continuation' after 12 years. In this situation, even though the official name of the Oliva Treaty is the Polish–Swedish treaty, one should not be surprised that a copy of this treaty is stored in the Archives du Ministère des Affaires ètrangères (Paris) under the name: Traités Multilatèraux. It is worth to stress that this treaty covers a very wide territory, many sites (9) and the guarantors (5). The publishers of a website dedicated to European treaties — Institut für Europäische Geschichte Mainz (IEG): *Europäische Friedensverträge der Vormoderne* — found as many as 18 copies of this treaty in various European archives. More copies of The Oliva Treaty than enumerated above existed and still exist. Basic text *Instrumentum pacis* of May 3rd 1660, agreed by the commissioners, written in Latin (with errors) was prepared in five copies for Poland, Sweden, Brandenburg and The Holy Roman Empire. To this have to be added one copy for France, the lists of errors (of August 1660), the ratifications by the rulers (in Poland also by the Diet [*Sejm*]), and guarantors' documents. Documents that have not been covered yet by the above mentioned project, i.e., papers of the Elector of Brandenburg commissioners, the Swedish ratification, accession to the Treaty by Leopold are stored at The Central Archives of Historical Records in Warsaw.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Alina Nowicka–Jeżowa***
*(Warszawa)*

***Dariusz Chemperek***
*(Lublin)*

# POLONIKA Z RIKSARKIVET I SKOKLOSTER SLOTT NA WARSZTACIE HISTORYKA LITERATURY I KULTURY POLSKIEJ

Celem tej wypowiedzi jest przedstawienie wyników rekonesansu badawczego w Archiwum Narodowym Szwecji w Sztokholmie (Riksarkivet) i w zbiorach Zamku Skokloster oraz refleksji wynikających z tego rozpoznania. Autorzy nie są bibliologami ani archiwistami, w pierwszym rzędzie powołanymi do podjęcia prac w zakresie poloników. Jednak jako historycy literatury i kultury epok dawnych postrzegają kwestię poloników w aspekcie braków badawczych, wynikających z niedostępności źródeł. Świadomość, że tak znaczna część narodowego dziedzictwa pozostaje zapoznana i rozproszona, że dramatyczne losy kultury polskiej nie znajdują do dziś we wspólnej Europie szczęśliwego finału: restytucji (jeśli już nie fizycznej, to naukowej) utraconych dóbr kultury, rodzi poczucie zobowiązania do działań na rzecz przywrócenia ich nauce, a za jej pośrednictwem kulturze polskiej.

Świadomość ta i poczucie zobowiązania zaktualizowały się w roku 2006 w czasie kilkudniowej wizyty Aliny Nowickiej–Jeżowej na Uniwersytecie Sztokholmskim i w Zamku Skokloster. Rekonesans, możliwy dzięki pomocy profesor Ewy Teodorowicz–Hellman oraz starszego kustosza Riksarkivet — Ewy Berndtsson, nie umożliwiał podjęcia systematycznych studiów, pozwolił jednak ocenić bogactwo zbiorów, dotychczas pozostających po większej części poza biblioteką historyka literatury i kultury XVI i XVII wieku. Zachowane w Sztokholmie manuskrypty oraz druki spoczywające w zamku Skokloster mają wartość jako dokumenty życia politycznego, religijnego, społecznego i codziennego, a również kultury materialnej Rzeczypospolitej przed „potopem" oraz jako świadkowie dramatycznego doświadczenia Polaków XVII stulecia.

Każdy, kto penetrował polonika w Riksarkivet (kolekcja Skoklostersamlingen), wie, że bezpośrednia konfrontacja z tymi zbiorami jest dla badacza dużym przeżyciem. Karty ocalałe z płonącego Zamku Królewskiego czy z pożogi Moskwy: listy pisane do najbliższych, zapiski dzienne, rozmaite rejestry — już to podarków

królewskich dla sułtana i pensji urzędników, już to czyjejś chudoby osobistej, już to poległych na polu bitwy — uobecniają spotkanie z ludźmi, którzy, oderwani od spraw codziennych, znaleźli się w centrum bitewnym dymitriad i zmagań dyplomatycznych, prowadzonych na różnych frontach, od Turcji do Rzymu; zostali postawieni wobec doświadczenia granicznego: bestialstwa wojny i zbrodni wojennych, obciążających sumienia indywidualne i zbiorowe, a wreszcie katastrofy państwa, które tak jeszcze niedawno odnosiło sukcesy w mocarstwowej ekspansji. Spotkanie to otwiera świat polskiego baroku i zagarnia badacza *in media vita* tej — wciąż tajemniczej — epoki.

Teksty zachowane w Skoklostersamlingen i w Zamku Skokloster wzbudzają również zainteresowanie historyka literatury jako utwory reprezentujące charakterystyczne i oryginalne formy sarmackiego baroku: oratorstwo, epistolografię, pamiętnikarstwo, sylwy, najrozmaitsze odmiany pism kommemoratywnych i okolicznościowych. Badacza usposobionego antropologicznie najbardziej fascynują dziełka prymitywne, odsłaniające z rozbrajającą naiwnością wyobrażenia o świecie, marzenia, afekty, aspiracje, postawy życiowe owych „99% niegodnych historii" (jak bezimienne rzesze rzeczywistych twórców historii określali badacze ze szkoły *Annales*). Uczonego zainteresowanego formalnymi aspektami tekstów literackich przyciąga ich różnorodna retoryka oraz wielorakie kształty gatunkowe, przeważnie hybrydowe, dokumentujące tworzenie się, po zerwaniu z regułami poetyki arystotelesowskiej, nowych postaci prozy staropolskiej. Najbardziej interesujące materiałowo i literacko (a zarazem zasługujące na edycję krytyczną) wydały się podczas tego pospiesznego rozpoznania diariusze, poematy, ekscytarze i listy dotyczące walk o Smoleńsk, pisma polityczne rokoszu Zebrzydowskiego oraz diariusze i listy z czasów dymitriad. Wszystko to motywowało do podjęcia inicjatywy badawczej, z natury rzeczy ograniczonej, jednak — jak się okazuje — skutecznej jako stymulacja dalszych prac, a w tej dyskusji użytecznej jako egzemplum tego, co się powiodło, i co było chybione.

Oczywiście, nasza inicjatywa sytuuje się wśród wielu innych. Prace nad polonikami szwedzkimi, a także polonikami z innych obszarów świata były i są podejmowane w różnym zakresie przez uczonych z różnych środowisk i różnych specjalności. Dotychczasowe wyniki badań, a również doświadczenia piszących te słowa pozwalają na stwierdzenie, że prace staną się w pełni owocne, gdy:

— będą firmowane przez powołane do tego instytucje państwowe jako projekt narodowy, stabilny organizacyjnie i finansowo,
— zostaną ujęte w szeroki i długofalowy, lecz koherentny program badawczy, przewidujący najpierw zebranie literatury przedmiotu i katalogowanie zbiorów, następnie ich digitalizację, badania tekstologiczne, ostatecznie — edycje krytyczne, w wersjach elektronicznej i częściowo książkowej,
— będą zintegrowane wspólnymi zasadami metodologicznymi i realizowane według ustalonego kwestionariusza,
— obejmą sukcesywnie wszystkie ważniejsze zbiory poloników: na terenach dawnych Kresów Wschodnich, wokół Morza Bałtyckiego, w Europie Środkowej i Zachodniej oraz w obu Amerykach,
— zyskają charakter interdyscyplinarny, co jest warunkiem wszechstronnego poznania piśmiennictwa polskiego, spoczywającego w księgozbiorach zagranicznych,
— zaangażują zagraniczne ośrodki polonistyczne.

Żywiąc to przekonanie, z pełną aprobatą przyjęliśmy inicjatywę dyrekcji Archiwum Głównego Akt Dawnych, zmierzającą do integracji badań w rejonie bałtyckim. Z wielkim uznaniem śledziliśmy także inne inicjatywy badaczy polskich, a szczególnie prace ekspedycji braniewskiej Biblioteki Narodowej: Michała Spandowskiego i Sławomira Szyllera, z udziałem pracowników Biblioteki, a szczególnie wybitnej znawczyni książki dawnej, Pauliny Buchwald–Pelcowej.

## Baza organizacyjna i materialna. Zakres studiów nad polonikami

Postulujemy, by badania nad polonikami objąć patronatem wysokich instytucji państwowych: ministerstw Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wynika to z przekonania, że tylko **projekt narodowy**, stabilny organizacyjnie i finansowo, może prowadzić do celu, jakim jest całościowe ogarnięcie poloników rozproszonych na świecie i ocalenie dziedzictwa kultury polskiej, obumierającego nieuchronnie w zapomnieniu i pyle archiwów zagranicznych.

Propozycja ujęcia badań w ramy przedsięwzięcia projektowanego całościowo nie przesłania wartości i owocności dotychczasowych działań, wyrastających z różnych środowisk. Indywidualne projekty pomnażają niewątpliwie stan wiedzy, nie mogą jednak zapewnić niezbędnej tu ciągłości i koherencji prac naukowych. Ogarniają tylko część zbiorów, wyodrębnioną zgodnie z ideą danego projektu, wedle wysokości doraźnie pozyskanych środków finansowych[1] i czasu, jakim dysponuje dany badacz przebywający za granicą. Ponadto brak wypracowanej na wspólny użytek metodologii powoduje stratę energii (przy kolejnym zbliżeniu badawczym trzeba bowiem ustalać wszystko *ab ovo*), zaś niedostatek informacji bibliograficznej (wiedza zdobyta w trakcie kwerend jest publikowana tylko fragmentarycznie), a nawet informacji o prowadzonych aktualnie studiach sprawia, że jeden zbiór jest penetrowany wielokrotnie, inne zaś pozostają niezauważone. Oczywiście postulowana „centralizacja" nie powinna ograniczać aktywności działających już ośrodków, lecz przeciwnie: torować jej drogę, zapewniać właściwy podział zadań i funduszy, by potencjał badawczy został w pełni wykorzystany.

Kolejnym warunkiem, który — jak sądzimy — gwarantowałby sukces naukowy na miarę wagi problemu, jaki stanowią polonika, jest interdyscyplinarna konstrukcja zespołów badawczych. Badania nad polonikami powinny być realizowane wspólnie przez archiwistów, bibliologów, bibliotekoznawców, bibliografów, językoznawców, historyków różnych specjalności, historyków literatury i kultury, na koniec edytorów. Niezbędnym warunkiem jest udział łacinników. Teksty łacińskie, nieraz unikaty, wołają wielkim głosem o opracowanie. Warto też podkreślić, że zgłaszane przez młodych, ambitnych uczonych projekty badawcze dotyczą często kwerend w zbiorach poloników. Spektrum tych projektów jest szerokie: od źródeł średniowiecznych do współczesności, np. archiwaliów Witolda Gombrowicza czy Tymona Terleckiego. Lub — w innym przekroju — od piśmiennictwa zesłańców

[1] Przedstawiane badania były finansowane ze strony polskiej w ramach Subsydium Profesorskiego Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz Projektu Badawczego Zamawianego PBZ–MNiSW–03/II/2007.

polskich — powstańców 1863 r. do dokumentów w archiwach służb komunistycznych. Gdyby wyniki zrealizowanych kwerend zostały użyte w ogólnopolskim programie badań nad polonikami, wiedza nasza pomnożyłaby się wydatnie. Dziś pozostają one często w uniwersyteckich archiwach prac doktorskich.

Następnym punktem tej, być może utopijnej wizji jest współpraca z polonistykami zagranicznymi. Z dokumentacji kolejnych kongresów polonistyki zagranicznej wynika ponad wszelką wątpliwość, że tylko niewielka część ośrodków zagranicznych interesuje się polonikami, mimo że ich bogate zbiory znajdują się tuż obok. Jak skłaniać polonistów zagranicznych do podjęcia tych badań? — na to pytanie znajdą zapewne odpowiedź władze polskie, które wspierają, również finansowo, centra polonistyczne. Wydaje się, że przeznaczane na potrzeby tych ośrodków fundusze powinny być przypisane do konkretnych celów badawczych, przede wszystkim prac źródłowych. Przykładem godnym naśladowania jest ośrodek sztokholmski, kierowany przez prof. Ewę Teodorowicz–Hellman, animatorkę studiów nad polonikami, która współpracuje owocnie z badaczami polskimi. Jako Jej partnerzy zaznaczymy w tym miejscu, że skuteczna okazała się strategia działań równoległych w ramach programów badawczych, usytuowanych w Instytucie Slawistyki Uniwersytetu Sztokholmskiego (E. Teodorowicz–Hellman), Uniwersytecie Warszawskim (Alina Nowicka–Jeżowa) i Uniwersytecie Marii Curie–Skłodowskiej (Dariusz Chemperek). Wokół tych projektów udało się skupić badaczy z różnych ośrodków: Uniwersytetu Sztokholmskiego (Elisabeth Lofstrand), archiwum Wojskowego (Ulla Ehrensvard) i Narodowego (Ewa Berndsson) w Sztokholmie, Uniwersytetu w Uppsali (Elżbieta Święcicka), Instytutu Językoznawstwa PAN w Krakowie (Jadwiga Wronicz, Maciej Eder), Wydziału Polonistyki UW i Wydziału Historycznego tej uczelni (Marta Kacprzak, Roman Krzywy, Michał Straszewicz), Wydziału Humanistycznego UMCS (Maria Juda, D. Chemperek, Sławomir Baczewski), Instytutu Filologii Polskiej UŁ (Maria Wichowa). Zespół obejmował zatem historyków literatury, językoznawców, bibliotekoznawców, historyków i archiwistów.

## Kompendia bibliograficzne i katalogi

Chcemy ponadto sformułować postulat w równej mierze banalny, jak prymarny: opracowania i opublikowania bibliografii przedmiotowej. Dotychczas stan badań pozostaje w rozproszeniu, kryje się w trudno nieraz dostępnych artykułach badaczy polskich i obcych oraz w zapiskach archiwistów zagranicznych. Np. rozprawy dotyczące manuskryptów z Riksarkivet, polskie, szwedzkie i rosyjskie, datują się od wieku XVIII i powstają do dziś, zamieszczone w różnych periodykach. Kwerenda bibliograficzna, która wymagała żmudnego penetrowania bibliotek szwedzkich (E. Teodorowicz–Hellman), polskich (M. Wichowa, M. Straszewicz) oraz rosyjskich (konsultacje Siergieja Nikołajewa), ukazała rozległość literatury przedmiotu, cennej zarówno dla historyków, jak i historyków literatury, a dotychczas nie w pełni wyzyskanej naukowo. A przecież można by oczekiwać, że poprzedzający nas badacze tej kolekcji opracują i podadzą do wiadomości następców wyczerpujące zestawienie bibliograficzne. *Status quaestionis* badań nad polonikami, o których mowa, wydaje się charakterystyczny. Przedstawia obraz walki podjazdowej, rozproszonych potyczek, które nie wynikają z ogólnego planu strategicznego i mają charakter doraźny. A zatem — mimo ponawianych prób — problem pozostaje nierozwiązany

i domaga się dalszych, systematycznych i kompleksowych prac, rozwijanych na gruncie scalonej i uporządkowanej literatury przedmiotu.

Pierwsze zetknięcie z polonikami sztokholmskimi i z Zamku Skokloster, a również wstępne rozpoznanie sytuacji poloników w innych krajach (np. w Czechach) uświadamiają dotkliwy brak katalogów przedstawiających wyczerpująco i wiarygodnie zawartość zbiorów, szczególnie dostrzegalny w zestawieniu ze znakomicie opracowanymi katalogami poloników Archivum Romanum Societatis Iesu. Nawet w szacownych bibliotekach czeskich nie ma dotąd oddzielnych katalogów starych druków, stąd wyodrębnianie poloników XVI–XVIII w. ze zbiorczych, ogromnych katalogów jest zadaniem trudnym i niezmiernie pracochłonnym. Z kolei sporządzane przez archiwistów szwedzkich katalogi dziewiętnastowieczne są pięknym pomnikiem historii nauki, nie wystarczają jednak do podjęcia nowoczesnych badań. W tej sytuacji zdecydowaliśmy się na opublikowanie *Przeglądu zawartości kolekcji Skokloster* na podstawie wykazu rękopisów, jaki udało się sporządzić w czasie kilkudniowego pobytu naukowego w Sztokholmie. Tak krótki epizod badawczy nie umożliwił oczywiście systematycznego przebadania wszystkich kodeksów i pełnej rejestracji ich zawartości, pozwolił jednak na sumaryczne ogarnięcie oczami historyka literatury i piśmiennictwa XVII w. (nie: bibliologa i archiwisty!) zawartości Skoklostersamlingen. Było to „sprawozdanie z podróży naukowej", jakie onegdaj składali Aleksander Brückner czy Jan Łoś, a jakie dziś wyszło ze zwyczaju, zobowiązanie do przedstawienia środowisku naukowemu częściowych nawet, i choćby w formie roboczej, wyników podróży nie jest bowiem powszechnie odczuwane. Wydaje się, że zaniechanie dawnej praktyki nie sprzyja postępowi badań nad manuskryptami Skoklostersamlingen.

Podejmując ten temat przypomnijmy, że w ramach projektów dotyczących poloników szwedzkich powstały dotąd cztery publikacje katalogowe. Najstarsze, sięgające jeszcze lat 70. ubiegłego wieku, jest przedsięwzięcie zainicjowane przez prof. Józefa Trypućkę z Uniwersytetu w Uppsali, który rozpoczął pracę nad katalogiem zrabowanej w 1626 r. biblioteki kolegium jezuickiego z Braniewa. Współcześni badacze wykorzystali i wzbogacili ustalenia Trypućki, dzięki czemu powstał trzytomowy katalog opatrzony nazwiskiem prekursora badań: J. Trypućko, *The Cathalogue of the Book Collection of the Jesuit College in Braniewo held in the University Library in Uppsala*, oprac. M. Spandowski, S. Szyller, wstęp J. Z. Lichański, t. I–III, Warszawa–Uppsala 2007. Warto podkreślić, że to monumentalne dzieło powstało w wyniku współpracy polskich i szwedzkich archiwistów z Biblioteki Narodowej i Carolina Rediviva. Praca nie jest jeszcze ukończona, dlatego nie podejmujemy się jej szczegółowo omawiać[2]. Niewątpliwie katalog tej znakomicie zaopatrzonej późnorenesansowej biblioteki, zachowanej niemal w całości, która służyła potrzebom wzorcowego na ziemiach polskich kolegium braniewskiego, jest cennym materiałem dla historyków książki i badaczy szkolnictwa XVI i XVII w., szerzej zaś — kultury potrydenckiej, humanizmu jezuickiego.

---

[2] Zob. M. Spandowski, *Biblioteka dawnego Kolegium Jezuickiego w Braniewie w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu w Uppsali* [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, K. Łopatecki, t. 1, Białystok 2010, s. 93–102.

W roku 2006 został opublikowany tomik *Polonika w zbiorach Archiwum Narodowego Szwecji. Skoklostersamlingen*[3], opracowany przez E. Teodorowicz–Hellman, A. Nowicką–Jeżową, M. Straszewicza i M. Wichową. Tomik zawiera bibliografię prac na temat poloników szwedzkich, rys historyczny zbiorów z Zamku Skokloster, przechowywanych od ponad stu lat w Archiwum Narodowym Szwecji oraz wspomniany wyżej *Przegląd zawartości kodeksów kolekcji Skokloster*, traktowany jako wstęp do dalszych prac bibliograficzno–katalogowych. Tom *Polonika w zbiorach Archiwum Narodowego Szwecji* otworzył tzw. „czekoladową serię" edycji tekstów wybranych z tej kolekcji.

Kolejną próbą katalogowania zbiorów były „siostrzane" katalogi: *Polonika ze zbiorów Zamku Skokloster. Katalog*, oprac. M. Eder przy współudziale Elisabeth Westin Berg, red. naukowy D. Chemperek, Warszawa 2008[4] oraz: M. Eder, *The „Polonica Collection" from Skokloster Castle*, Stockholm 2008. Do ich powstania przyczyniły się wymieniona na karcie tytułowej kustosz Zamku Skokloster i prof. E. Teodorowicz–Hellman. Istotę polsko–szwedzkiej współpracy oddają jednobrzmiące akapity w obu tomach (s. 14–15 w tomie warszawskim i s. 12 w sztokholmskim); mowa w nich o wkładzie intelektualnym obu stron oraz o źródłach finansowania projektów badawczych, polskich i szwedzkich. Katalogi skierowane są oczywiście do różnych adresatów, lecz także różnią się ilością skatalogowanych pozycji (odpowiednio: 281 i 222). Wynika to stąd, że w tomie polskim oprócz książek z kolekcji „Polonica" Maciej Eder skatalogował także pozycje wybrane z ogromnej biblioteki zamkowej, przede wszystkim łacińskojęzyczne polonika pozyskane drogą kupna przez przedstawicieli rodu Brahe w XVII i w XVIII w.[5] Wspólny wysiłek obu stron, przede wszystkim zaś dociekliwość i kompetencje autora katalogu, zaowocowały odnalezieniem aż 35 unikatów. Ich obfitość wynika z faktu, że zagrabionych do Szwecji polskojęzycznych książek nikt po prostu nie czytał, nie uległy więc (co jest charakterystyczne dla literatury okolicznościowej) zniszczeniu. Przetrwały do naszych czasów nieuszkodzone, co zawdzięczamy pietyzmowi właścicieli Zamku Skokloster. Wśród nich zwraca uwagę traktat lubelskiego „papieża" braci polskich Marcina Czechowica *Trzech dni rozmowa* (pozycja 27/24; odnalazła go już w 1982 r. Paulina Buchwald–Pelcowa)[6], wokabularz ryski Jana Stanisława Malczowskiego z 1684 r. (pozycja 133/134), dotąd nieuwzględniany w badaniach językoznawczych[7]. Z dzieł literackich cenne jest pierwsze wydanie

---

[3] Pełny opis: E. Teodorowicz–Hellman, A. Nowicka–Jeżowa, M. Straszewicz, M. Wichowa, *Polonika w zbiorach Archiwum Narodowego Szwecji. Skoklostersamlingen*, Warszawa 2006.

[4] Tom powstał w ramach Projektu Badawczego Zamawianego „Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty badawcze w kulturze polskiej". Seria: „Polonika", pod red. D. Chemperka, t. 1.

[5] Biblioteka zamkowa czeka jeszcze na systematyczną kwerendę pod kątem obecności w niej poloników. Głównym zadaniem M. Edera było skatalogowanie zbiorów z wyodrębnionej kolekcji „Polonica".

[6] Zob. L. Szczucki, *Szymona Budnego relacja o początkach i rozwoju anabaptyzmu w zborze mniejszym*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce", t. 31, 1986, s. 93.

[7] Zob. W. Gruszczyński, *Wokabularze ryskie na tle XVI– i XVII–wiecznej leksykografii polskiej*, Warszawa 2000. Badacz uwzględnił słownik polsko–niemiecki Stanisława Jana Malczowskiego z 1688 r.

*Pałacu Leszczyńskiego*[8] znakomitego barokowego epika Samuela Twardowskiego (240/178) czy interesujące literaturoznawców i historyków kultury teksty literatury okolicznościowej, o których szerzej w następnej części artykułu. Dla bibliotekoznawców katalog poloników ze Skokloster będzie przyczynkiem do badań nad zasobami ówczesnych szlacheckich bibliotek. Ciekawe są też zapiski prowenienc yjne, utrwalające nazwiska znakomitości ówczesnej polityki z Rzeczypospolitej i ze Szwecji. Można spodziewać się, że sporządzone przez Edera katalogi staną się inspiracją do wielu edycji i prac z różnych dziedzin humanistyki.

## Edycje, studia i interpretacje

Celem badań nad polonikami jest restytucja dóbr narodowych odebranych niegdyś Rzeczypospolitej, a więc włączenie w obszar kultury narodowej tekstów dotąd nieznanych (unikatów) lub znanych tylko częściowo. Restytucja nie dotyczy oczywiście materialnego stanu posiadania (na to nie pozwalają ograniczenia prawne), lecz pomnożenia, a następnie upowszechnienia wiedzy o utworach dotąd pozostających poza sferą badań z racji oddalenia od polskich ośrodków naukowych i kulturalnych. Badania powinny więc zmierzać do edycji krytycznych, opracowanych przez bibliologów, filologów, historyków, historyków kultury i literatury. Współpraca specjalistów różnych dziedzin zagwarantuje pełne poznanie i rzeczywiste przywrócenie dóbr kultury. Oczywiście, utrwalenie tych tekstów i przybliżenie ich przez digitalizację jest zasadne, stanowi jednak tylko pierwszy etap badań. Etapem ostatnim, który przypomina spacer po uprawionym już ogrodzie, są konferencje, tomy zbiorowe[9] czy indywidualne monografie. Aby zarysować ich potencjalną tematykę, przedstawimy edycje opublikowane w ramach „czekoladowej serii".

Tom *Sprawa Smoleńska. Z literatury okolicznościowej pierwszej połowy XVII wieku. Ze zbioru Archiwum Narodowego Szwecji Skoklostersamlingem* (wydała Marta M. Kacprzak, Warszawa 2006) zawiera teksty z pierwszej połowy XVII w., dotyczące dramatycznej historii twierdzy smoleńskiej. Teksty te opracowała i skomentowała autorka monografii o dramacie biblijnym Mikołaja Reja (*Myśl o Bogu i człowieku w „Żywocie Józefa" Mikołaja Reja*, Warszawa 2003) i cennych edycji Nagłowiczanina (*Pieśni, Apokalipsis*). Historyk literatury zwróci tu uwagę na formy gatunkowe utworów związanych ze Smoleńskiem, charakterystyczne dla sarmackiego baroku: opis miasta, poemat epicki o odsieczy smoleńskiej, mowy wodzów zagrzewające rycerstwo do walki (adhortacja, pobudka, respons słuchających), diariusz, wiersze ekscytarzowe, hejnałowe, epitafijne. Możemy obserwować, jak doniosłe znaczenie miała retoryka, która wskazywała ideały męstwa i mądrości (*fortitudo et sapientia*), zagrzewała do bohaterskiej determinacji w walce.

---

[8] Jest to wydanie za życia poety, niecenzurowane przez jezuitów; edycja ta stała się podstawą współczesnego wydania krytycznego tego utworu. Zob. S. Twardowski, *Pałac Leszczyński*, wyd. R. Krzywy, Warszawa 2002.

[9] Zob. *Polonika w Archiwum Narodowym Szwecji. Kolekcja Skokloster i inne zbiory. Polonica in the Swedish National Archives. The Skokloster Collection and Other Materials*, ed. A. Nowicka–Jeżowa, E. Teodorowicz–Hellman, „Stockholm Slavic Papers no 14", Stockholm 2007. Tom jest pokłosiem konferencji, która odbyła się w sztokholmskim Instytucie Slawistyki 8 V 2006 r.

Wszystkie teksty zawarte w przedstawianym tomiku koncentrują się wokół Smoleńska — twierdzy nad Dnieprem, która — jako „klucz do Moskwy" i „klucz do Litwy", jako też miejsce dramatycznych wydarzeń — stała się mitologemem sarmackim. Autorem większości utworów jest nieznany dotychczas żołnierz i poeta *minoris gentis* Jan Kunowski. Utwory zgromadzone w edycji, dokumentujące kształtowanie się mitu twierdzy, mogą być interesujące dla szerszego czytelnika jako zwierciadła mentalności społeczeństwa siedemnastowiecznego, świata wartości i ideałów, konfrontowanych z bolesnymi doświadczeniami historycznymi. Wiarygodność kronikarskiego zapisu spotyka się tu z amplifikacją retoryczną (miasto nad Dnieprem staje się równe Atenom i Sparcie); dramatyzm wydarzeń podczas oblężenia Smoleńska zderza się z wiarą w opatrznościową opiekę Boga nad Rzecząpospolitą; trzeźwa polityka idzie w parze z historiozofią sarmacką; werystyczny prezentyzm splata się z odległą historią; obrazy przedstawiające sceny zbiorowe — z portretem Hektora smoleńskiego Aleksandra Korwina Gosiewskiego. Niewiele chyba w literaturze dowodów tak głębokiego podziwu i miłości żołnierza — Jana Kunowskiego dla wodza. I niewiele tak prawdziwych — właśnie dzięki prostocie i niedostatkowi talentu literackiego autora — dokumentów etyki społeczeństwa XVII w., głębokiego uzewnętrznienia cnót rycerskich i obywatelskich. Jednym z charakterystycznych toposów literatury sarmackiej jest odrzucenie słownej „przysady" w imię prawdy o ludziach i wydarzeniach. W utworach smoleńskich prawda ta objawia się w całej swej surowości. Warto przypomnieć ją dzisiejszemu czytelnikowi.

Naukową kontynuacją edycji Marty Kacprzak jest artykuł Dariusza Chemperka *Obraz Smoleńska i jego mieszkańców w literaturze polskiej początku XVII wieku*[10] oraz ogłoszona w roku 2007 edycja krytyczna *Ekspedycyji inflanckiej 1621* Jana Kunowskiego, opracowana przez Wojciecha Walczaka i Karola Łopateckiego[11]. Autor artykułu wskazuje, że poemat Kunowskiego *Smoleńska zacność Roku Pańskiego 1628* jest pierwszym polskojęzycznym enkomionem miasta. Niezwykłe jest to, że nie stołeczny Kraków czy Wilno stały się bohaterami pierwszej w języku polskim wierszowanej pochwały miasta, a pograniczny gród; nie *poeta doctus* był jej twórcą, a żołnierz parający się piórem. Potężna twierdza smoleńska musiała wzbudzić zachwyt Kunowskiego, który obserwował ją i opisywał z perspektywy militarnej i z polskiego punktu widzenia. Z kolei edycja białostockich historyków (bardziej szczegółowo omówiona niżej) znakomicie poszerzyła wiedzę o biografii żołnierza i poety. Dopełniła też jego wizerunek jako literata, bowiem oprócz tytułowego poematu w tomie znajduje się 6 innych utworów Kunowskiego, *notabene* tematycznie związanych z Gosiewskim i Smoleńskiem.

Pamięci bohaterów sarmackich poświęcona jest także *Pamiątka rycerstwa sarmackiego i senatorów Obojga Narodów przy żałosnej śmierci Jana Chodkiewicza*, oprac. D. Chemperek, Warszawa 2006. Tom wydany został przez autora wielu rozpraw i edycji poświęconych literaturze XVII w., ostatnio — monografii

---

[10] D. Chemperek, *Obraz Smoleńska i jego mieszkańców w literaturze polskiej początku XVII wieku*, „Terminus", R. XI, 2009, z. 1–2 (20–21), s. 217–228.

[11] J. Kunowski, *Ekspedycyja inflancka 1621 roku*, oprac. W. Walczak, K. Łopatecki, wstęp K. Łopatecki, Białystok 2007.

*Poezja Jana Gawińskiego i kultura literacka drugiej połowy XVII wieku* (Lublin 2005) i wydawcy jego *Pieśni* (Warszawa 2009). *Pamiątka* to poemat, w którym próżno by szukać wysokich walorów literackich i artystycznych. Zarazem utwór charakterystyczny dla „nizinnej" kultury sarmackiej i dla piśmiennictwa siedemnastowiecznego, rozrodzonego w pospolitym ruszeniu pisarzy–amatorów, nie respektujących oczywiście reguł klasycyzmu, ba — elementarnych zasad własności literackiej. Anonimowy autor *Pamiątki* był, jak wykazał edytor, plagiatorem. Odnosi się niestety do niego surowy sąd Wacława Potockiego:

Jednak jeszcze większy [grzech] od wytyczy:
Przywłaszczyć sobie cudzą robotę w zdobyczy,
Cudze pisma, nie będąc namniej ich autorem,
Gorsze złodziejstwo niźli kraść z komory worem.

Co głową zapracowal, co napisał piorem,
Nikogo okrom niego nie zna sukcesorem.
Choćby tysiąc lat w grobie, choćby tysiąc leżał,
Nikt, on sam tylko będzie do tego należał.

Zjawisko plagiatu dzisiejsi badacze staropolskiej literatury popularnej uznają za *signum temporis* przełomu XVI i XVII wieku[12]. Jest więc *Pamiątka* dokumentem swoich czasów. Jednak nie do tego tylko sprowadza się jej wartość egzemplifikacyjna. Naiwny ten poemat pełnił — jak wiele mu podobnych — funkcję biuletynu informującego zbiorowość szlachecką o poległych i zmarłych. Zarazem miał ambicję unieśmiertelnienia pamięci o bohaterach, świadczenia historii, która jest domem wiecznym zmarłych Sarmatów. Humanistyczno–renesansowy ideał *immortalitas in memoria et litteris* zyskał pod piórem anonima dość prymitywną replikę, i w takiej formie został przyjęty i zachowany w świadomości powszechnej. W *Pamiątce* przedstawiony jest portret własny Sarmatów, gromadny, różnorodny, pełen ruchu, upozowany naiwnie *all'antica*. Jak rzymska toga na kontuszach bohaterów, tak też retoryka naiwna i prostoduszna, ubrana w *ornatum*, bardziej ukazuje niż skrywa snobizm, wygórowane aspiracje, zabiegi o łaskę możnych, ale też porywy serca, ofiarność, bezinteresowność. Wielkość i małość Sarmacji, splecione nierozerwalnie, to rzeczywiste, zapewne nieuświadomione przez autora, przesłanie dziełka.

Poemat autorstwa prawdopodobnie Wojciecha Rakowskiego[13] zawiera zapis wydarzeń brutalnych i krwawych; zapis ambiwalentny i trudny do zrozumienia. Nie ulega wszak wątpliwości, że życie bohaterów *Pamiątki* było dalekie od ideału (w panteonie bohaterów pojawia się m.in. jeden z największych warchołów Rzeczypospolitej Stadnicki–Diabeł). Ujęte z historyczną ścisłością biografie potwierdzałyby z pewnością tezę o degradacji moralnej i społecznej społeczeństwa szlacheckiego, a zarazem o odpowiedzialności społecznej za upadek państwa. Z drugiej jednak strony, nie ulega wątpliwości, że odpowiedzią tego społeczeństwa na zło

[12] Zob. m.in. J. Nowak–Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, Warszawa 1971, s. 240; A. Sitkowa, *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego. Wybrane problemy*, Katowice 2006, s. 62–69, 91–131.

[13] Zob. D. Chemperek, *Kultura literacka początków XVII wieku w świetle poetyckich poloników szwedzkich wydanych w XVI wieku*, [w:] *Polonika w Archiwum Narodowym Szwecji*, s. 59–62.

i nieszczęścia spadające na Rzeczpospolitą był bohaterski czyn niezliczonych żołnierzy poległych na polu walki. A jeśli jest prawdą (prawdą było dla naszych przodków), że „droga otwarta do nieba tym, co służą ojczyźnie", to wizja odchodzących do wieczności Sarmatów, zawarta w tym osobliwym dziełku, zyskuje piętno sakralne. Moc sakralizacji życia ludzkiego ma tu śmierć, która przesłania to, co niedoskonale, a zarazem spełnia ideał demokracji szlacheckiej: wszak wszyscy przechodzący przez jej bramę — zarówno szaraki, jak karmazyny — stają się sobie równi. Jest też zastanawiające, że sarmackie misterium unieśmiertelnienia nie przesłania realności opisu zgonów na polu walki. Składa się nań szczegółowa informacja o okolicznościach zgonu i odniesionych w boju ranach, trzeźwy realizm, z jakim autorzy konstatują, że „kto się urodził, musi, że umiera", zainteresowanie wyczynami rycerskimi, jakby były one popisem sportowym. Także głęboko zintrowertyzowane przekonanie, że „nieużyta śmierć" nie jest fatalną koniecznością, która upokarza godność i wolność szlachcica, lecz "pojedynkiem", w którym mąż sarmacki zwycięża, już to pozostając — dzięki sprawności żołnierskiej — żywy na tym świecie, już to żyjąc wiecznie w glorii bohaterskiego czynu.

Czwarty tom przedstawianej serii przynosi interesujący literacko i poznawczo pamiętnik Stanisława Niemojewskiego *Diariusz drogi spisanej i różnych przypadków pociesznych i żałosnych prowadząc córkę Jerzego Mniszcha, Marynę, Dymitrowi Iwanowicowi w roku 1606* (Warszawa 2006). Jego wydawcą jest Roman Krzywy z Uniwersytetu Warszawskiego, wyróżniający się wśród edytorów staropolskich młodszego pokolenia, autor monografii o epice Jana Kochanowskiego[14]. Krzywy wykorzystał znaleziony w zbiorach Archiwum Narodowego Szwecji, nieuwzględniony dotąd przekaz pamiętnika Niemojewskiego. Wydanie krytyczne *Diariusza drogi spisanej* (uwzględniające zarówno aspekt historyczny, jak i literacki), zaopatrzone w obszerny i rzeczowy wstęp, jest ważnym i cennym uzupełnieniem obrazu polskiej memuarystyki XVII w. Otrzymaliśmy bowiem dzieło bogate faktograficznie: jego treścią jest poselstwo do Moskwy na ślub Maryny Mniszchówny, opis niemal dwuletniego internowania posłów ocalałych podczas „krwawych godów", deskrypcja Państwa Moskiewskiego i obyczajów jego mieszkańców. Wartościami relacji Niemojewskiego jest autopsyjność i odwołania do miejscowych informatorów (np. znajdujemy tu pierwszy w literaturze polskiej dość dokładny opis Syberii), choć autor nie stroni także od powoływania się na wcześniejsze, nie zawsze wiarygodne autorytety literackie, na przykład Antonio Possevina, co stanowi humanistyczny rys *inventio* pamiętnikarza. *Diariusz drogi spisanej* jest również ciekawy pod względem genologicznym: to mozaika diariusza, pamiętnika, hodoeporikonu, chorografii, zawiera ponadto listy i oracje. Żywy, barwny język autora doskonale oddaje rozmaitość emocji towarzyszących oglądowi Moskwy i jej mieszkańców, a następnie uwięzieniu autora, sprawującego poufną finansową i dyplomatyczną misję. Niemojewski jest zwłaszcza mistrzem ironii, inteligentnej i wybiórczej (np. w porównaniu z pamiętnikiem Samuela Maskiewicza) obserwacji, niekiedy wręcz humorystą.

---

[14] R. Krzywy, *Sztuka wyborów i dar inwencji. Studium o strukturze gatunkowej poematów Jana Kochanowskiego*, Warszawa 2008.

Z perspektywy kulturoznawczej i antropologicznej *Diariusz drogi spisanej* stanowi też dokument zderzenia kultur: zachodniej, łacińskiej i wschodniej, prawosławnej, a jego autor jawi się jednym z pierwszych twórców stereotypu „grubego Moskwicina". Dla Niemojewskiego wyznacznikiem poziomu cywilizacyjnego Państwa Moskiewskiego jest bowiem znajomość kultury humanistycznej, zwłaszcza retoryki, stąd krytyczny, niekiedy wręcz krytykancki ton jego wypowiedzi o mieszkańcach Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Omawiany utwór jest modelowym wręcz przykładem odrębności *Pax Latina* i *Pax Orthodoxa* — porządków kultur ówczesnych Słowian[15]. Wartości literackie *Diariusza drogi spisanej* stawiają to dzieło tuż po *Pamiętniku* Jana Chryzostoma Paska; parafrazując uwagę Alojzego Sajkowskiego o Pasku[16], można postawić tezę, że Niemojewski to „wiceksiążę" pamiętnikarzy staropolskich.

Paradoks historii sprawił, że twórczość zupełnie nieznanego wcześniej Kunowskiego spotkała się z zainteresowaniem współczesnych badaczy. Jak wspomniano wyżej, w roku 2006 M. Kacprzak wydała z rękopisów Archiwum Narodowego Szwecji sześć jego poematów, a już w następnym roku ukazała się kolejna monografia edytorska wydana przez W. Walczaka i K. Łopateckiego z Uniwersytetu w Białymstoku, również wynikająca z kwerend w sztokholmskim archiwum[17]. Obecnie, dzięki wysiłkowi badaczy z ośrodków warszawskiego i białostockiego możemy z dużą szczegółowością odtworzyć biografię autora *Smoleńskiej zacności*, przede wszystkim zaś posiadamy edycje wszystkich jego pism. Tom *Ekspedycyja inflantska 1621 roku* przynosi znacznie więcej niż sugeruje tytuł. Białostoccy historycy wydali bowiem 7 utworów Kunowskiego, oprócz trzech krótkich epigramatów kommemoratywnych poświęconych hetmanowi Aleksandrowi Korwinowi Gosiewskiemu także dłuższe poematy, w tym tytułowy, który liczy ponad 500 wersów. Ponadto zamieścili dokumenty (listy uczestników wojny o Inflanty, m.in. Gosiewskiego, Jarosza Wołłowicza, spis wojskowy) stanowiące historyczny kontekst *Ekspedycyji inflantskiej.* Utwór jest interesujący z kilku powodów. To poemat rycerski z przegranej wojny o Inflanty, choć autor opisuje epizody z r. 1621 chwalebne dla armii Rzeczypospolitej. Dla historyków jest to dokument działań militarnych słabo dotąd znanego wycinka polsko–szwedzkich zmagań o Inflanty; dokument wiarygodny, poświadczony deklaracją Kunowskiego o weryzmie opisu. Dla badaczy literatury staropolskiej poemat ten wpisuje się w zbiór epiki rycerskiej „trzeciej fali" od czasów Zygmunta Starego (przy czym deklaracje autentyczności relacji — tożsamości narratora i bohatera spotykamy już w poematach z czasów batoriańskich). Dzieło Kunowskiego jest ważne jako ogniwo w ewolucji „ojczystego *heroicum*", którego najwartościowszym artystycznie wyrazem stała się *Wojna chocimska* Wacława Potockiego[18]. Edycja pozwala także

---

[15] Takie rozróżnienie proponuje A.W. Lipatow, *Literatury słowiańskie i ogólnoeuropejski proces literacki* [w:], tenże, *Słowiańszczyzna — Polska — Rosja. Studia o literaturze i kulturze*, przeł. A. Kępiński, Izabelin 1999, s. 28–43.

[16] A. Sajkowski, *Nad staropolskimi pamiętnikami*, Poznań 1964, s. 125.

[17] Badania i kwerendy W. Walczaka i K. Łopateckiego zostały sfinansowane przez Uniwersytet w Białymstoku, zaś książkę wydano dzięki dofinansowaniu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

[18] Zob. m.in. L. Szczerbicka–Ślęk, *W kręgu Klio i Kalliope. Staropolska epika historyczna*, Wrocław 1973.

na porównanie rzadkiego w XVII w. poematu rycerskiego pisanego przez żołnierza z poematem autorstwa któregoś z humanistycznych panegirystów (tych była znaczna większość).

Interesujące są również mniejsze objętościowo przejawy „muzy domowej" Kunowskiego, głównie funeralia poświęcone Gosiewskiemu. Dokumentują one zarówno przywiązanie żołnierza do swego dowódcy, jak i poziom wykształcenia humanistycznego (topika antyczna, mitologia, erudycja literacka i historyczna) ówczesnego przeciętnego szlachcica. Wstęp do edycji ma charakter *stricte* historyczny: zawiera cenne ustalenia dotyczących *Ekspedycyji inflanckiej* jako źródła historycznego, nakreśla kontekst dziejowy utworu oraz rekonstruuje, a ściślej: odkrywa biografię autora (np. dzięki ustaleniom białostockich historyków wiadomo, że był on kalwinistą, badacze szczegółowo zrekonstruowali przebieg kariery Kunowskiego). Wstęp, nie uwzględnia jednak problematyki literackiej. Objaśnienia dotyczące kontekstów historycznych i biograficznych są szczegółowe i precyzyjne, niewiele tu jednak informacji dotyczących kultury macierzystej utworu. A przecież Kunowski był nie tylko dzielnym żołnierzem i klientem Gosiewskiego, lecz również literatem o sporej erudycji humanistycznej, odwoływał się na przykład do twórczości Jana Kochanowskiego. Stąd (formułowany już we wstępie niniejszej wypowiedzi) postulat, by wydawać dzieła z pogranicza historii i literatury w interdyscyplinarnym zespole.

Ostatnim dotychczas owocem kwerend archiwalnych i bibliografii poloników szwedzkich jest edycja *Polska siedemnastowieczna literatura okolicznościowa ze zbiorów Zamku Skokloster*, wydana przez Sławomira Baczewskiego, pod redakcją naukową Janusza Gruchały i D. Chempereka (Warszawa 2009)[19]. Spośród niespełna 300 poloników odnotowanych w bibliografii Edera wydawca wybrał do edycji krytycznej anonimowe *Treny żałobne* (1617?), *Żałosnego a mężnego z światem pożegnania Katarzyny Koreckiej […] wizerunk* pióra Piotra Gorczyna (1618), *Erato weselną* akademika zamojskiego Stanisława Roszyńskiego (1629) oraz *Kolędę* autorstwa Jana i Krzysztofa Denhoffów (po 1632). Trzy z nich: *Treny żałobne*, *Erato weselna*, *Kolęda* to unikaty. Wydane teksty — dwa zbiory funeralne, epitalamium i kolęda — należą do piśmiennictwa okolicznościowego o tematyce wyrastającej z życia prywatnego szlachty. Wynika ich użyteczność dla badacza zainteresowanego mikrohistorią. Na przykład frapujące dla historyka mogą być szczegóły z życia księcia Koreckiego zawarte w cyklu funeralnym napisanym z okazji śmieci jego żony, jak również opisana w *Trenach żałobnych* relacja o zabiciu młodych szlachciców „z rąk chamowskich" na pograniczu kurlandzkim. Pewną tajemnicę skrywa *Erato weselna* poświęcona ślubowi królewskiej dwórki Zofii Grzybowskiej z nieznanym bliżej szlachcicem Andrzejem Jarczewskim. Realia historyczne (znaczące są w tych tekstach postaci Zygmunta III Wazy i Władysława IV, ale też przejawy obyczajowości i mentalności szlacheckiej) oraz antecedencje literackie zostały przez wydawcę wnikliwie naświetlone.

Ciekawe są również przekształcenia gatunkowe, które obserwujemy w tych utworach. Wyrastające z autentycznej sytuacji *Treny żałobne* mają po części

[19] Edycja powstała w ramach grantu „Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty badawcze w kulturze polskiej". Seria: „Polonika", t. 2.

charakter pieśni nowiniarskiej, z kolei żałobny zbiór Gorczyna prezentuje rzadką formę udramatyzowanego (na kanwie *Alcestis* Kochanowskiego) cyklu funeralnego, zaś będąca wyrazem „nowego słodkiego stylu" *Kolęda* Denhoffów stanowi aliaż pieśni bożonarodzeniowej, życzeniowej i panegiryku, dedykowanego przez młodziutkich autorów ich rodzicom[20]. Rozluźnienie gorsetu genologicznego wynika w tych utworach z aplikacji norm gatunkowych do życiowych sytuacji w nich przedstawianych i — chyba zwłaszcza — z niewysokiego statusu społecznego i kulturalnego ich odbiorców. Zbiór *Polska siedemnastowieczna literatura okolicznościowa ze zbiorów Zamku Skoloster* jest zatem dobrym punktem obserwacyjnym przemian, jakim podlegał po Kochanowskim humanizm, adaptowany dla potrzeb średnio wyrobionego odbiorcy: humanizm „na co dzień", odpowiadający horyzontom poezji szkolnej, czy po prostu panegirycznej. Redukcja i popularyzacja nie determinują wszakże braku wartości literackiej; utwory tego rodzaju mogą być udane artystycznie, o czym świadczy choćby *Kolęda*.

Omawiane teksty potwierdzają tezę Janusza Pelca o przemożnym wpływie autora *Trenów* na poetów pierwszych dziesięcioleci XVII w.[21] Interesujące jest jednak, że przywoływane są w nich — w charakterze alegacji, parafrazy — nie tylko utwory kanoniczne, ale też takie, które rzadko stanowią materiał inwencyjny poetów „szkoły Kochanowskiego": *Alcestis*, *Aratos* czy *Przy pogrzebie rzecz*. Stanowi to przesłankę do hipotezy o powolnym wyczerpywaniu się zasobów czarnoleskiej poezji, eksploatowanej przez mniej lub bardziej utalentowanych naśladowców. Dowodem na to jest też obecność (w formie kryptocytatów czy parafraz) nowych, obok Kochanowskiego, autorytetów: Gorczyn odwołuje się do poezji Kaspra Miaskowskiego, Roszyński do Szymona Szymonowica, zaś bracia Denhoffowie stosują w *Kolędzie* styl znany z łacińskich liryków Jakuba Pontana, czy, na gruncie polskim, poezji Stanisława Grochowskiego lub Kaspra Twardowskiego. Omawiane utwory poświadczają więc proces tworzenia nowej, po Kochanowskim, hierarchii poetyckiej[22]. Ukazują też przewartościowania humanizmu: elementy o proweniencji humanistycznej (mitologia, topika antyczna) wyrażają w nich treści właściwe duchowości potrydenckiej.

Wydane z archiwów i bibliotek szwedzkich katalogi i edycje krytyczne nie zawierają arcydzieł literackich (tych ostatnich, z natury rzeczy, nie ma wiele w dziejach literatury), niewiele tu też dzieł ponadprzeciętnej miary (z wyjątkiem pamiętnika Niemojewskiego, traktatu Czechowica i — być może — *Kolędy* Denhoffów). Wszystkie zaś są cennymi źródłami poznania obyczajowości, historii (także mikrohistorii), niekiedy nawet historii wojskowości czy religii. Wydobywane obecnie z zapomnienia, zaczynają funkcjonować w nauce polskiej i znacząco dopełniają obraz kultury Rzeczypospolitej XVI i XVII w., stanowiąc cenny materiał źródłowy dla historyków doby wczesnonowożytnej, historyków literatury, badaczy dawnej książki i języka.

---

[20] O synkretyzmie tych utworów pisze S. Baczewski, *Wstęp* [w:] *Polska siedemnastowieczna literatura okolicznościowa ze zbiorów Zamku Skokloster*, s. 15–20.

[21] Zob. J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej (od XVI do połowy XVIII w.)*, Warszawa 1965.

[22] Por. R. Grześkowiak, *W cieniu Kochanowskiego. Próba przezwyciężenia czarnoleskiej jakości w ocenie poetów początku baroku*, „Terminus", R. X, 2008, z. 2 (19), s. 123–142.

## Alina Nowicka–Jeżowa, Dariusz Chemperek, Polonica from Riksarkivet and Skokloster Castle by Historian of Polish Literature and Culture

Summary

This article aims to show queries and research that were conducted in Sweden during the recent years and to present an idea of the national research program over Polonica, that was a result of these experiences. Authors propose creation of the program under the governmental auspices, organizationally and financially stable, with the aim of scientific restitution of cultural objects dispersed outside the country and preservation of important and often unique national cultural heritage.

The project should be of interdisciplinary character, methodologically coherent, should also comprehensively cover the major collections of Polonica; moreover, the results of queries and research are to be presented in a way different from the current fragmentation. Condition for success of this program is the participation in its implementation, both researchers from Poland — archivists, librarians, Polish philology specialists, historians, neolatitists — and foreigners who specialize in Polish philology and are native to the area of action. The scope of work should include archival collections, their cataloging, digitization, and critical editions, which restore the most valuable works to scientific and cultural life.

The remainder of this article deals with books on the Swedish Polonica that were written between 2006 and 2010. These were four catalogs of books and archives, five critical editions of the traditional Polish songs and one post–conference publication. All these books originated in the professor's subsidy of the Foundation for Polish Science, the research project "*Humanism. Ideas, trends and research paradigms in Polish culture* "– Series "*Polonica*". The items were also funded by the Ministry of Culture and National Heritage and the University of Stockholm and the Swedish Academy of Sciences. In the studies were involved scientists from the University of Warsaw, University of Maria Curie–Sklodowska in Lublin, University of Uppsala, Stockholm, Bialystok and Lodz, the Polish Academy of Sciences, the National Library in Warsaw, Archives: Military and National in Stockholm and the Carolina Rediviva Library.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Wojciech Krawczuk***
*(Kraków)*

# ERYK DAHLBERG I SAMUEL PUFENDORF — POSTULATY BADAWCZE

Powoli kończą się prace nad tłumaczeniem z łaciny dzieła Samuela von Pufendorfa — *Siedem ksiąg o czynach Karola Gustawa, króla Szwecji*[1]. A zatem wypada przystąpić do opracowywania tekstu, skonfrontowania rozmaitych o nim opinii, demaskowania błędów i wypaczeń.

Tytułem krótkiego przypomnienia; podane w tytule nazwiska łączy autorstwo tego dzieła. Nie chodzi tu bynajmniej o fakt, że wspaniałe ryciny, powstałe na podstawie rysunków Dahlberga, komentują i obrazują zdarzenia opisywane przez Pufendorfa. Związek warsztatu obu tych twórców jest znacznie głębszy i był już przedmiotem badań naukowych, choć głównie szwedzkich. Najpierw Dahlberg, już w czasie trwania wojny północnej, zaczął zbierać rozmaite źródła, tworząc przez całe lata pokaźny zbiór, na podstawie którego stworzył rysunki. Później, mniej więcej od lat siedemdziesiątych XVII w. Pufendorf, już jako oficjalny historiograf Królestwa Szwecji przez prawie 20 lat zajmował się zbieraniem materiałów i pisaniem *Siedmiu ksiąg*, korzystając m.in. ze zbioru Dahlberga W swoim opracowaniu Arne Stade udowodnił, że jeśli chodzi o najbardziej interesujący nas okres „wojny polskiej" (1655–1657), Pufendorf polegał w bardzo dużym stopniu właśnie na materiałach zebranych przez Dahlberga[2]. Zainteresowanie rycinami tego ostatniego w Polsce utrzymuje się od dawna na wysokim poziomie. Oczywiście najczęściej chodzi tu o proste wykorzystywanie ich jako ilustracji w książkach poświęconych czy to wprost epoce potopu, czy też w ogóle siedemnastowiecznej Polsce, jej krajobrazowi kulturowemu; miastom i miasteczkom, wsiom i ubiorom, wielkim bitwom i małym potyczkom. Lecz jest też nurt węższy; opracowywania zagadnień

---

[1] Samuel von Pufendorf, *De rebus a Carolo Gustavo, Sueciae rege, gestis commentariorum libri septem*, Norymberga 1696.

[2] A. Stade, *Erik Dahlberg och Carl X Gustafs krigshistoria*, Kristianstad 1967, s. 12–15, 148–225.

związanych z warsztatem Dahlberga. Na marginesie zauważyć trzeba, że brakuje niestety zupełnie takich prac odnośnie Pufendorfa.

Wzrost zainteresowania źródłami ikonograficznymi wiąże się z nowymi metodami pracy historyka, który coraz chętniej wkracza na tereny zastrzeżone do niedawna dla historyka sztuki. Już w 1992 William J. Thomas Mitchell domagał się „pictorial turn" („zwrotu w stronę obrazu") w naukach humanistycznych, wskazując tak na wzrost zainteresowania ikonografią, jak i na niepełne jej wykorzystanie[3]. Niewątpliwie bardzo ważnym momentem dla tej problematyki było ukazanie się w 1971 r. pracy Bronisława Heyduka, *Dahlbergh w Polsce*, ze wstępem Adama Przybosia. Znalazło się tu wiele ważnych informacji biograficznych, rys epoki, uwagi o warsztacie artysty. Heyduk zdefiniował istotę problemu badawczego, stwierdzając że: „odnośnie do szeregu naszych małych miast i miasteczek, fortec, co do których mamy nader skąpy materiał ilustracyjny (przeważnie znaczenie późniejszy), relacje Dahlbergha musimy przyjąć prawie bez zastrzeżeń"[4]. Lecz w przypadku miast większych, gdzie możliwe są już pogłębione studia i porównania materiału ikonograficznego Heyduk stwierdza, że co prawda „Dahlbergh zachowuje swą wartość", lecz pojawiają się zastrzeżenia, co do „rejestracyjności" obiektów, gdzie fantazja artysty miała duży wpływ na obraz obiektu, wypaczając go niekiedy. Choć bardzo interesuje nas dotarcie do rzeczywistego obrazu danego obiektu, to jednak trzeba zgodzić się z Heydukiem, że i owe przeinaczenia są cenne, po pierwsze jako wdzięczny obiekt analizy artystycznej, pozostającej w domenie historyka sztuki, ale też dla historyka, który będzie chciał odpowiedzieć na pytanie: dlaczego w tym akurat miejscu Dahlberg wypaczył prawdziwy obraz?

Dobrą wskazówką dla ukazania problemów interpretacyjnych jest inne dzieło Dahlberga *Suecia antiqua et hodierna,* w którym przedstawił miasta, zamki i pałace Szwecji z 2. połowy XVII w. Miał być to obraz wspaniałego mocarstwa, dominującego nad Europą Środkową. Jednak badacze szwedzcy dawno już zwrócili uwagę, że nie jest to bynajmniej dzieło dokładnie oddające rzeczywistość. Obok istniejących budowli pojawiają się w nim bowiem takie, które nigdy nie istniały. Także zabudowa miejska często jest bardziej zwarta i okazała niż to było naprawdę. Jak stwierdza Magdalena Gram, Dahlberg „czasem przybywał na miejsce przed budowniczym i musiał zadowolić się planami budowli" (tłum. W.K.)[5], które dopiero miały zostać urzeczywistnione. Wielkie zmiany, szczególnie redukcja dóbr, złamały jednak potęgę szwedzkiej magnaterii i z planów, które lada dzień miały być wypełnione, nie zostało nic. A jednak wielkie dzieło zachowuje wartość, pokazując obok stanu rzeczywistego właśnie zamiary i plany, smak i gusta epoki. Korzystając z tego źródła trzeba jednak prowadzić zawsze dokładną analizę konkretnego przypadku.

Jeśli chodzi o rysunki Dahlberga dotyczące ziem Polski, to bibliografia przedmiotu jest obfita. Nie chcę tu prezentować wszystkich głosów, skupię się na tych,

---

[3] Zob. np. recenzję Elke Anny Werner z pracy Petera Burke'a, *Augenzeugenschaft. Bilder als historische Quellen,* Berlin 2003 [w:] „Militär und Gesellschaft in der Frühen Neuzeit", Nr 8, 2004, z. 2, Potsdam 2004, s. 205–206.

[4] B. Heyduk, *Dahlbergh w Polsce*, Wrocław 1971, s. 44.

[5] M. Gram, Historien om Suecia... Läs historien om Suecia antiqua et hodierna, http://www.kb.se/samlingarna/digitala/suecia/historien–om–sucecia/ <dostęp: 2010–04–03>.

które ukazują trudności ale i duże możliwości badawcze związane z analizą rysunków i rycin. I tak w 1976 r. ukazał się artykuł Jerzego Stankiewicza poświęcony systemowi fortyfikacyjnemu Gdańska i okolicy miasta w czasie potopu, włącznie z Elblągiem, Malborkiem i innymi miejscowościami[6]. Stankiewicz wykorzystuje plany Dahlberga, zwraca uwagę na ich bardzo dużą wartość, czasem, w przypadku mniejszych obiektów, szańców, są to jedyne źródła dokumentujące ich istnienie i wygląd. A jednak w przypadku planu umocnień Gdańska zderzamy się w obrębie jednego sztychu z dwoma poziomami wykonania.

> Plan ten zdumiewa precyzją wykonania jeśli idzie o cały układ topograficzny, o szczegóły zabudowy miejskiej, a wreszcie o szczegóły wszystkich umocnień. — — Rzecz tym ciekawsza, że powiązana z tym planem panorama Gdańska nie posiada absolutnie żadnej wartości dokumentalnej[7].

Według Stankiewicza jest to „czysta fantazja".

Widokiem oblężenia przez Szwedów Krakowa w 1655 r. zajął się ostatnio Maciej Ziemierski[8]. Stwierdza, że co prawda: „układ topograficzny poszczególnych części zespołu miejskiego jak również sieć rzeczna oddane zostały zgodnie z rzeczywistością", to jednak sam widok Krakowa, nie może być traktowany jako źródło przy odtwarzaniu siedemnastowiecznej panoramy miasta, można go umieścić na „pograniczu widoków portretowych i fantastycznych"[9]. Jedynie sceny obrazowe z pierwszego i drugiego planu, pokazujące obóz szwedzki czy szyki wojsk, mają wartość dokumentacyjną. Natomiast inna rycina serii: *Plan oblężenia Krakowa w 1655*, jest bardzo dokładna, choć autor skupił się na przedstawieniu ukształtowania terenu okolic miasta i umocnieniach, zabrakło w nim natomiast, oddanej choćby schematycznie, siatki ulic.

Kilka lat temu Jakub Sito podsumował dyskusję dotycząca widoków Warszawy Dahlberga[10]. Rysunki przedstawiające bitwę warszawską z lipca 1656 r. były jednymi z pierwszych, jakie artysta wykonał po przyjeździe z Włoch do armii szwedzkiej, są zatem bardzo istotne dla analizy jego warsztatu. Szczególną uwagę zwraca niezwykle dokładna *Panorama Warszawy od strony Pragi*. Autor stawia tu kwestię wykorzystania przez Dahlberga *camera obscura*, co wymagałoby dalszych badań. Jednak miasto ukazane na innej rycinie, w drugim dniu bitwy jest schematyczne, nie wykazuje związków z panoramą. Sito stwierdza, że jest to raczej „ideogram miasta", czy „zamarkowanie zabudowy".

---

[6] J. Stankiewicz, *System fortyfikacyjny Gdańska i okolicy w czasie wojny 1655–1660 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. XX, 1976, s. 73–121.

[7] J. Stankiewicz, op. cit., s. 77–78.

[8] M. Ziemierski, *Widok szwedzkiego oblężena Krakowa w 1655 r. autorstwa Eryka Jönssona Dahlbergha, kwestie interpretacji*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa", z. 22, Kraków 2004, s. 34–42.

[9] M. Ziemierski, op. cit., s. 41.

[10] J. Sito, *Dahlberg i inni. O szwedzkich rysownikach–weducistach doby wojennej w Polsce i ich dziele* [w:] *Po obu stronach Bałtyku. Wzajemne relacje między Skandynawią a Europą Środkową*, t. 2, red. J. Harasimowicz, P. Oszczanowski, M. Wisłocki, Wrocław 2006, s. 511–521.

Również Bogusław Dybaś zwraca uwagę na niedostateczne jeszcze wykorzystanie tak często publikowanych planów i widoków Dahlberga; oddają one nawet próby fortyfikowania podejmowane na krótko przed najazdem szwedzkim, jak choćby w Dyneburgu[11]. Sam Dahlberg, jak przypomniał to Andrzej Tomczak, brał udział choćby w fortyfikowaniu Torunia, a dwie ryciny, oparte zapewne o rysunki jego autorstwa, stanowią ważne źródło ikonograficzne dla takich szwedzkich prac w tym mieście[12].

Moglibyśmy się spodziewać, że jakaś mała miejscowość, gdzie noga Dahlberga z pewnością nie postała, oddana będzie jako fantazja artysty. Ale i tu może spotkać nas niespodzianka. Niedawno opublikowane zostały nowożytne *Dzieje Wojnicza*, w którym znalazła się analiza ważnej w początkach potopu bitwy, stoczonej 3 X 1655 r. i ryciny Dahlberga ukazującej to starcie. Obraz Wojnicza zaskakuje poziomem precyzji, oddany został charakterystyczny, wydłużony kształt miasta, dominująca kolegiata, w jednym z większych domostw możemy domyślać się nawet dworu starościńskiego. Jest też dobrze oddana właściwość terenu, wąskie, wydrążone w lessach drogi, które bardzo utrudniły manewry wojskom szwedzkim w początkowej fazie bitwy[13].

Są też rzecz jasna i sytuacje odwrotne. Ostatnim miejscem umocnionym zdobytym przez samego Karola Gustawa na ziemiach polskich, 28 VI (starego stylu) 1657 r. był pomorski zamek Złotów. Na rycinie wygląda niezwykle okazale, to wspaniały *palazzo in fortezza*. Jednak na małym przesmyku na jeziorze nie było miejsca na tak wielką budowlę. Widać to zresztą na planie zamieszczonym pod widokiem[14]. Czy jednak król mógł zakończyć kampanię zdobywając jakiś niepozorny zameczek? Dahlberg pospieszył tu z artystyczną pomocą. Widać tu zatem wyraźnie pewną tendencję. O ile plany, szczególnie te fortyfikacji, są zazwyczaj bardzo dokładne, to już widoki, czy to miast, czy krajobrazów są swobodniejsze, czasem wręcz fantastyczne. Wytłumaczenie jest oczywiste, na potrzeby wojny dokumentowano to co było istotne z punktu widzenia oficerów a nie architektów. Dahlberg nie zawsze przecież rysował z natury, opierał się często na planach sytuacyjnych szwedzkich inżynierów, którzy od czasów Gustawa II Adolfa zawsze towarzyszyli armii szwedzkiej, tworząc dokładną dokumentację pól bitew, fortyfikacji, zdobywanych i bronionych miast[15]. Jednak czasem podstawa dla rysunków Dahlberga jest zaskakująca. Maria Stahr zwróciła uwagę na uderzające podobieństwo między medalem Jana Höhna upamiętniającym odzyskanie przez stronę polską w 1659 r. twierdzy Gdańska Głowa a planem Dahlberga[16]. Wiemy, że medal

---

[11] B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko–litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998, s. 127, przyp. 197, 201.

[12] A. Tomczak, *O najdawniejszych planach miasta Torunia* [w:] Studia Historico–Archivistica, Toruń 2002, s. 436–437, zob. też B. Dybaś, *Toruń w czasach wojen polsko–szwedzkich w latach 1626–1629 i 1655–1660* [w:] *Szwedzi w Toruniu*, red. B. Dybaś, Toruń 2003, s. 20.

[13] W. Krawczuk, P. Miodunka, K. Nabiałek, *Dzieje Wojnicza od XVI do XVIII wieku*, Wojnicz 2009, s. 281–283.

[14] B. Heyduk, op. cit. s. 204–205.

[15] O. Cederlöf, *Pejzaże polskie Erika Dahlberga*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. XIX, 1973, cz. 2, s. 217–229.

[16] M. Stahr, *Medale Wazów w Polsce*, Wrocław 1990, s. 176–178.

powstał w pierwszej połowie 1660 r., natomiast plan Dahlberga dużo później[17]. Możemy przyjąć, że podstawą dla rysunku Dahlberga był właśnie ów pamiątkowy medal, odznaczający się zresztą bardzo dużą dokładnością w oddaniu szczegółów topograficznych. Wyszukiwanie możliwych źródeł dla rysunków jawi się tu jako istotny postulat badawczy.

Podsumowując: nadal brakuje dokładnej analizy wszystkich „polskich" rycin Dahlberga, a możliwości badawcze są duże. Niedawno ukazał to Karol Łopatecki[18]. Przede wszystkim należałoby zająć się poszukiwaniem podstawy źródłowej dla rysunków, a także porównać stan rzeczywisty z imaginacją artysty. Innym postulatem jest ukazanie, w jaki sposób te źródła i rysunki stworzone przez Eryka Dahlberga oddziaływały na pracę Samuela Pufendorfa.

## Wojciech Krawczuk, Eric Dahlberg and Samuel Pufendorf — Research Postulates

Summary

The work on translation of S. Pufendorf *De rebus a Carolo Gustavo, Sueciae rege, gestis commentariorum libri septem* [A monumental memorial for King Charles Gustav of Sweden] published in Nuremberg 1696 is near the end. This book, decorated with wonderful illustrations, drawings based on the E. Dahlberg is a mine of knowledge on the Great Northern War 1655–1660. Confrontation with the image of that era created by later historians is the basic research problem, both for Pufendorf's text and Dahlberg's illustrations. However, it is not only about an indication of errors, since errors occur always. Much more interesting is the reconstruction of the source workshop of both artists and their way of thinking. However, many researchers analyzed Dahlberg's engravings in Polish historiography, there is no proper picture of the whole series of drawings on the Polish war.

[17] Rycina powstała na podstawie rysunku zaliczana jest do grupy rycin tzw „okresu sztokholmskiego", jakie powstały dopiero około r. 1690. A. Stade, *Erik Dahlberg*, s. 23, przypis 58, punkt 107. Gdyby rysunek Dahlberga powstał wcześniej, to zapewne na jego podstawie powstałaby rycina w tzw. „okresie paryskim", który trwał przez kilka lat od 1667 r. W dyskusji Stanisław Flis zwrócił też uwagę na plany wykonane przez m.in. Jerzego Strakowskiego, jakie mogły być podstawą dla wykonania tak dokładnego widoku na medalu.

[18] Zob. K. Łopatecki, *Między włoską a holenderską sztuką fortyfikacyjną. Plan rozbudowy Brześcia Litewskiego w świetle „Geometrisch Plan der Statt Brzesche in Littawen" z 1657 roku*, „Zapiski Historyczne", t. 74, 2009, z. 4, s. 77–94.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Karol Łopatecki***
*(Białystok)*

# ŹRÓDŁA DOTYCZĄCE ZIEM RZECZYPOSPOLITEJ SZLACHECKIEJ W ŁOTEWSKIM PAŃSTWOWYM ARCHIWUM HISTORYCZNYM[1]

Zbiory Łotewskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Rydze zawierają ogromne zasoby listów, dokumentów i aktów normatywnych dotyczących ziem dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów (Korony, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Kurlandii i Semigalii oraz Inflant). Brakuje jednakże publikowanych inwentarzy i przewodników po zasobach uwzględniających tę problematykę[2]. Próbą rozpropagowania wiedzy o „polonikach" w ryskim archiwum była wystawa przygotowana przez archiwistów łotewskich w 1993 r.[3] Należy jednakże podkreślić, iż nadal są to zbiory niewystarczająco zbadane. Przede wszystkim historycy wykorzystują znajdujące się tam zasoby, by analizować XIX i XX–wieczne zjawiska[4]. Nieco mniejsze zainteresowanie dotyczy badaczy okresu średniowiecza i nowożytności[5].

---

[1] Artykuł powstał na podstawie ekspertyzy sporządzonej dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: W. Walczak, K. Łopatecki, „Polonika znajdujące się w Latvijas Valsts vēstures arhīvs (Łotewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Rydze)".

[2] Za wzorcową pracę należy uznać: F. Bienemann, *Katalog des Schwedischen Generalgouverneur–Archivs zu Riga*, Riga 1908. Jest to szczegółowy inwentarz zespołu 7349 (Vidzemes zviedru ģenerālgubernatora kanceleja) składający się z 772 jednostek obejmujących lata 1589–1723.

[3] Zob. katalog z wystawy: *Latvija–Polija. 1447–1940*, Riga 1993.

[4] Przykładowo: A. Topij, *Mniejszość niemiecka na Łotwie i w Estonii 1918–1939*, Bydgoszcz 1998, s. 119; A. Kopiczyńska, *Akta władz administracji gubernialnej Królestwa Polskiego w latach 1867–1915*, Warszawa 2004.

[5] Wśród autorów, którzy wykorzystują omawiane archiwum przy badaniach dotyczących Rzeczypospolitej szlacheckiej należy wymienić m.in. Almut Bues (*Das Herzogtum Kurland und der Norden der polnisch–litauischen Adelsrepublik im 16. und 17. Jahrhundert: Möglichkeiten von Integration und Autonomie*, Giessen 2001), Bogusława Dybasia (*Na obrzeżach Rzeczypospolitej: sejmik piltyński w latach 1617–1717: (z dziejów instytucji stanowiej)*, Toruń 2004), Konrada Bobiatyńskiego (*Michał Kazimierz Pac — wojewoda wileński, hetman wielki litewski. Działalność polityczno–wojskowa*, Warszawa 2008), Erika Jekabsona (*Miasto Ryga*

Główne zbiory archiwum przechowywane są w Rydze w budynku położonym przy ulicy Slokas 16, tam też, na pierwszej kondygnacji znajduje się czytelnia[6]. Łotewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Rydze posiada ponad 6,1 mln jednostek archiwalnych (dalej: j.a.). Wśród nich znajdują się liczne dokumenty określane jako polonika. Ogromna większość źródeł dotyczących chociaż pośrednio Rzeczypospolitej była przechowywana przez magistrat ryski, dlatego szczególnie licznie występują pomiędzy połową XVI stulecia, a 1621 r., kiedy to Ryga została zdobyta przez Szwedów[7]. Jednakże nawet po zmianach terytorialnych kontakty tego miasta z Rzecząpospolitą nie ustały[8]. Liczne zasoby dotyczą również księstwa Kurlandii i Semigalii, powiatu piltyńskiego, które nominalnie przynależały do Rzeczypospolitej do końca jej istnienia, oraz Łatgalii będącej w jej granicach do 1772 r.

Specyfika opisu archiwaliów stosowana na Łotwie odziedziczona została po archiwach radzieckich. Zasób dzieli się na zespoły archiwalne (fondy), te zaś na części, tj. „opisy", w ramach których występują jednostki archiwalne (numery). Często w inwentarzach występują pozostałości dawnego uporządkowania zbiorów, co uzewnętrznia się w odnotowaniu numeru szafy ewentualnie skrzyni oraz półki, przegródki, gdzie przechowywany jest lub był materiał źródłowy. Do najważniejszych zespołów obejmujących to zagadnienie należy zaliczyć[9]:

| Nr zespołu (fondu) | Nazwa zespołu (fondu) | Liczba j.a. | Daty skrajne |
|---|---|---|---|
| 8 | Rigas magistrāta lekšējais arhīvs (Vidzemes guberna) | 1445 | 1220–1878 |
| 109 | Vidzemes virspilstiesa (Hoftiesa) (Riga, Vidzemes guberna) | 21 221 | 1604–1890 |
| 214 | Vidzemes brunniecības arhivs | 4682 | 1389–1928 |
| 220 | Cēsu pilsētas magistrāts (Vidzemes guberna) | 1718 | 1549–1889 |
| 412 | Kurzemes Gubernatora kanceleja (Jelgava, Kurzemes guberna) | 28 529 | 1680–1918 |
| 472 | Kurzemes gubernas Kamerālvalde (Jelgava) | 71 703 | 1650–1919 |
| 554 | Kurzemes hercogu arhivs (Jelgava) | 8721 | 1352–1848 |

*i twierdza Dźwinoujście w czasie wojny polsko–szwedzkiej 1600–1621*, „Zeszyty Naukowe Muzeum Wojska", t. 12, 1998) oraz Annę Ziemlewską (*Ryga w Rzeczypospolitej polsko–litewskiej (1581–1621*, Toruń 2008).

[6] Podstawowy kontakt: telefony (+371) 67612406, (+371) 67613118; faks: (+371) 67612406; e–mail: vestures.arhivs@lvva.gov.lv

[7] M. Balcerek, *Oblężenie Rygi w 1621 roku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", t. 45, 2008, s. 14–39.

[8] Dowodzą tego chociażby listy hetmana Janusza Kiszki do rady miejskiej pisane 19 i 28 VII 1638 r. (F. 673, op. 4, sygn. 498–499), oraz korespondencja Michała Kazimierza Paca z lat 1659–1660 (F. 7349, op. 1, sygn. 233).

[9] Wykaz sporządzony m.in. na podstawie *Центральный государственный архив Латвийской ССР. Краткий справочник: Часть I (1220–1918)*, Рига 1980, passim; por. D. Bērze, *13.–19. Gs. dokumenti vācu valodā Latvijas Valsts vēstures arhīva fondos*, „Latvijas Arhīvi" 1999, z. 2, s. 16–23.

| Nr zespołu (fondu) | Nazwa zespołu (fondu) | Liczba j.a. | Daty skrajne |
|---|---|---|---|
| 581 | Kurzemes galma virstiesa (Jelgava, Kurzemes guberna) | 17 912 | 1571–1889 |
| 629 | Kurzemes konsistori\|u (Jelgava) | 16 210 | 1592–1921 |
| 640 | Kurzemes biunniecibas arhivs (Jelgava) | 2850 | 1562–1938 |
| 644 | Piltenes landrātu kolēģija (Aizpute, Kurzemes guberņa) | 529 | 1559–1910 |
| 645 | Bauskas pilsētas maģistrāts (Kurzemes guberņa) | 4790 | 1617–1889 |
| 646 | Ventspils pilsētas maģistrāts (Kurzemes guberņa) | 2993 | 1576–1889 |
| 651 | Jelgavas pilsētas maģistrāts (Kurzemes guberņa) | 1621 | 1586–1915 |
| 673 | Rīgas maģistrāta Ārējais arhīvs (Vidzemes guberna) | 4058 | 1225–1889 |
| 712 | Daugavpils apriņķa tiesa (Daugavpils, Vitebskas guberņa) | 580 | 1675–1879 |
| 749 | Rīgas maģistrāta galvenā kanceleja (Vidzemes guberņa) | 8830 | 1563–1905 |
| 753 | Daugavpils pilsētas maģistrāts (Vitebskas guberņa) | 770 | 1778–1781, 1797–1867 |
| 795 | Kuldigas pilsētas maģistrāts (Kurzemes guberņa) | 5328 | 1337–1904 |
| 1379 | Rīgas landfogtijas tiesa (Vidzemes guberņa) | 25 030 | 1547–1889 |
| 1386 | Rīgas pilsētas burggrāta tiesa (Riga) | 153 | 1581–1737 |
| 1389 | Rīgas pilsētas käse (Riga) | 29 | 1574–1674 |
| 1390 | Rīgas pilsētas kases kolēģija (Vidzemes guberņa) | 3818 | 1562–1879 |
| 1392 | Rīgas pilsētas Kases kolēģijas Ekonomiskā ekspedicija (Vidzemes guberna) | 959 | 1570–1910 |
| 2598 | Grāfu Borhu dimtas arhivs | 151 | 1483–1914 |
| 2728 | Latvijas baznicu lestāžu dokumenti | 534 | 1562–1970 |
| 3958 | Tukuma virspilskunga tiesa (Kurzemes hercogvalsts) | 623 | 1648–1795 |
| 3968 | Jelgavas virspilskunga tiesa (Kurzemes hercogvalsts) | 961 | 1631–1795 |
| 3969 | Kuldigas virspilskunga tiesa (Kurzemes hercogvalsts) | 355 | 1625–1795 |
| 4038 | Rīgas Vēstures un senatnes pētītāju biedrība[10] | 1724 | 1350–1941 |
| 4060 | Latviias Vēstures instrtuts | 2061 | 1501–1947 |
| 4638 | Plāteru (Broelu) dzimtas arhivs | 65 | 1443–1930 |
| 5561 | Pergamenta un papira dokumenti | 2386[11] | 1254–1909 |
| 5759 | Kurzemes vteratūras un makslas biedriba un Kurzemes provinces muzejs | 1510 | 1338–1939 |
| 6828 | Karšu un plānu kolekctja | 13 236 | 1567–1945 |
| 6999 | Vidzemes, Kurzemes un Igaunijas muižu dokumenti | 11 207 | 1516–1939 |
| 7363 | Baltijas vēstures dokumenti | 976 | 1501–1944 |

[10] Ostatnio z zespołu tego korzystał Paweł A. Jeziorski (*Margines społeczny w dużych miastach Prus i Inflant w późnym średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych*, Toruń 2009).

[11] W świetle kwerendy przeprowadzonej w 1995 r. przez Michała Kuleckiego stwierdzono, iż jest o 8 j.a. więcej. Zob. *Polonika z Latvijas Calsts vestures arhivs (LVVA) w Rydze. Zbiór dokumentów pergaminowych*, http://www.postdiploma.pl/ryga.xml <dostęp: 2010–07–07>.

Niewątpliwie zespołem wywołującym największe zainteresowanie historyków jest „Kurzemes hercogu arhivs" (F. 554) gromadzący zbiory książąt Kurlandii i Semigalii[12]. Na szczególną uwagę zasługuje opis 2, w szczególności sygn. 2896 (przywileje wydane przez Zygmunta Augusta), 2897 (prawa i wolności miasta Rygi w latach 1603–1792) i 2992 (pisma z lat 1563–1577 księcia Kurlandii Gotharda Kettlera). Dokumenty i protokoły dotyczące zamku mitawskiego znajdują się w opisie 3, sygn. 732 (z lat 1621–1623)[13]. Wiele interesujących informacji dotyczy kwestii gospodarczych, przede wszystkim działających od połowy XVII w. manufaktur na terenie Kurlandii (F. 554, op. 2, sygn. 3147 oraz F. 554, op. 3, sygn. 243–261). Dokumenty dotyczące polityki kolonialnej przechowywane są w opisie 3, sygn. 64. Akta obejmujące organizację wojsk księcia kurlandzkiego znajdują się F. 554, op. 3, sygn. 91–93, natomiast ich udział w wojnach toczonych w Inflantach w latach 1558–1583 (sygn. 93–94); 1600–1629 (sygn. 94); 1618–1648 (sygn. 95–96); 1654–1667 (sygn. 96–97).

Bogusław Dybaś zwrócił w ostatnim czasie uwagę na dwa zespoły (F. 644 i 712), w których przechowywane są dokumenty dotyczące powiatu piltyńskiego oraz województwa inflanckiego[14]. Kolejny ważny zbiór poloników znajduje się w zespole nr 5561 (Dokumenty pergaminowe i papierowe / Pergamenta un papira dokumenti), który został wstępnie rozpoznany w 1995 r. przez Michała Kuleckiego[15]. Ich proweniencja związana jest z działalnością kolekcjonerską funkcjonujących na terenie Kurlandii instytucji kulturalnych: Muzeum Kurońskiego oraz Archiwum Rycerstwa Inflanckiego. Znajdują się tam oryginały dokumentów wystawianych przez władców Rzeczypospolitej (od Zygmunta Augusta do Stanisława Augusta), nadania i potwierdzenia dóbr na prawie lennym oraz potwierdzenia miast i przywilejów dla miast Księstwa Kurlandzkiego. Do najważniejszych znajdujących się tam dokumentów zaliczono akt rozgraniczenia Litwy i Inflant z 1535 r. (F. 5561,

---

[12] P. Pētersone, *No Jelgavas līdz Mēmelei un tālāk vēl… Kurzemes hercogistes sakaru vēsture*, Riga 2003; *Герцогский архив в Митаве*, Jelgava 1903; H. Diederichs, *Das herzogliche Archiv in Mitau* [w:] *Sitzungeberichte der Kurländischen Gesellschaft für Literatur und Kunst vom Jahre 1896* (1897), s. 39–43; W. Eckert, *Kurland unter dem Einfluss des Merkntilismus: Ein Beitrag zur Staats– und Wirtschaftspolitik Herzog Jakob von Kurland 1642–1682*, Riga 1927; B. Krajevska, T. Zeids, *Zwei kurländische Archive und ihre Schicksale* [w:] *Das Herzogtum Kurland 1561–1795*, ed. E. Oberländer, I. Misāns, Lüneburg 1993, s. 13–28; T. Schiemann, *Das herzogliche Archiv zu Mitau*, „Archivalische Zeitschrift", t. 10, 1885, s. 84–106; T. Schiemann, *Das herzogliche Archiv zu Mitau* [w:] T. Schiemann, *Historische Darstellungen und archivalische Studien. Beiträge zur baltischen Geschichte*, Hamburg–Jelgava 1886, s. 187–213; *Kurzemes hercogienes Dorotejas vēstules (Briefe der Herzogin Dorothea von Kurland)*, sast. V. Kvaskova, Rīga 1999.

[13] Szczegółowo źródła te omówił i wykorzystał V. Keller, *Herzog Friedrich von Kurland (1569–1642). Verfassungs–, Nachfolge– und Neutralitätspolitik*, Marburg 2005, passim.

[14] B. Dybaś, *Księgi grodzkie dynenburskie w Łotewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Rydze*, „Zapiski Historyczne" (dalej: ZH), t. 61, 1996, z. 4, s. 111–117; idem, *Materiały źródłowe do dziejów województwa inflanckiego i powiatu piltyńskiego w Państwowym Archiwum Histotycznym Łotwy w Rydze*, „Archeion", t. 101, 2000, s. 87–91; idem, *Latgale Ziemeļu kara laikā Daugavpils tiesu grāmatās*, „Latvijas Arhīvi", 2000, z. 1, s. 51–64.

[15] *Polonika z Latvijas vestures arhivs (LVVA) w Rydze. Zbiór dokumentów pergaminowych*, http://www.postdiploma.pl/ryga.xml <dostęp: 2010–07–07>.

op. 4, sygn. 308), zobowiązanie Henryka Walezego dotyczące warunków podróży z Francji przez Niemcy do Polski (F. 5561, op. 4, sygn. 570) oraz potwierdzenie przez Władysława IV w 1633 r. i Jana Kazimierza z 1649 r. traktatu polsko–duńskiego z 1585 r., regulującego sytuację dawnego biskupstwa kurlandzkiego. Wydaje się jednak, że najważniejszym zespołem dotyczącym ziem Rzeczypospolitej szlacheckiej jest „archiwum zewnętrzne miasta Ryga" (Rigas maģistrāta Ārējais arhīvs — F. 673). Składa się on z 4058 j.a. (z lat 1220–1869) wchodzących w skład 4 opisów (części)[16]. Są one w różnym stopniu zbadane. Wśród nich ostatni nazywany „Moscowitica–Ruthenica" jest niewątpliwie najlepiej opracowany, wobec niego prowadzone są najdalej idące projekty dotyczące edycji (w tym elektronicznej) źródeł[17]. Zbadano, zanalizowano i wydano przede wszystkim dokumenty dotyczące Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, Zakonu Kawalerów Mieczowych i księstwa Kurlandii[18]. Część trzecia zawiera regestry z XVI i XVII stulecia, które są niezwykle interesującymi źródłami dotyczącymi funkcjonowania miasta w ramach Rzeczypospolitej. Natomiast pierwsze dwie części rozdzielone zostały chronologicznie, na roku 1621, choć nie jest to podział ścisły i zdarzają się wyjątki od tej reguły. Z punktu widzenia historiografii polskiej największe znaczenia ma opis 1. W skład zespołu wchodzą dokumenty związane z Rygą, będącą częścią składową Rzeczypospolitej szlacheckiej. Bardzo bliskie kontakty z Koroną i Wielkim Księstwem Litewskim doprowadziły m.in. do tego, że na etacie kancelarii rady ryskiej byli odrębni pisarze mogący prowadzić korespondencję nie tylko w języku niemieckim ale również polskim, łacińskim i rosyjskim, co owocowało tworzeniem i gromadzeniem dokumentacji w tych językach[19]. Również po tym okresie starano się gromadzić informację o Wielkim Księstwie Litewskim i Koronie. Jest to widoczne w zbiorach oznaczonych sygn. 1222 i 1223. Obejmują one lata 1620–1639, gdzie w szczególności odnotowano relacje polsko–szwedzkie podczas prowadzonych wojen. W zakresie zainteresowań ryżan była m.in. sytuacja polityczna i gospodarcza Gdańska, Torunia, Elbląga. Prócz tego szczegółowo opisano sytuację podczas bezkrólewia w 1632 r., gromadzono informacje o pracach sejmu. Istotnym uzupełnieniem dla dokumentów zestawionych w części pierwszej, jest sygn. 1216, gdzie odnotowano informację o rozruchach miejskich, począwszy od rozruchów kalendarzowych za panowania Stefana Batorego, do 1597 r.

Dzieje tej części zespołu 673 wiążą się z powstaniem i rozwojem miejskiego archiwum w Rydze. Nie znamy dokładnej daty założenia najstarszego archiwum w Rydze — prawdopodobnie powstało ono około 1226 r. Początkowo znajdowało

---

[16] Por. R. Vatakauskas, *Lietuvos ir Livonijos santykiai XIII–XVI a.*, Vilnius 1982, s. 300.

[17] А. С. Иванов, А. Г. Варфоломеев, *Проект издания комплекса документов Moscowitica–Ruthenica* [w:] *Материалы международной научной конференции „Современные информационные технологии и письменное наследие: от древних рукописей к электронным текстам*., Ижевск 2006, s. 65–70; А. С. Иванов, *„Moscowitica–Ruthenica" в Латвийском государственном историческом архиве: история формирования комплекса, состав и введение в научный оборот (окончание)*, „Древняя Русь", t. 18, 2004, z. 4, s. 94–106.

[18] Do ostatnich wydawnictw źródłowych możemy zaliczyć: *Віцебска–Рыжскія акты XIII–XVII ст.*, Мінск 2005, w której wydano dokumenty przechowywane w LVVA, F. 673, op. 4, sygn. 18–19.

[19] Г. Енш, *„Polonica" в Рижском городском государственном архиве*, „Ученые записки Института славяноведения", t. 2, 1950, s. 314.

się w gestii pisarza grodzkiego, jednakże już w XIV stuleciu magistrat miejski posiadał własną, stale działającą instytucję. Formalnie jednakże nazwę „archiwum" organ ten przybrał dopiero w 1598 r.[20] Typ gromadzonych zasobów związany był z przyłączeniem Rygi do handlowego i politycznego związku miast północno–niemieckich — Hanzy w 1282 r. Od tej pory Ryga utrzymywała ścisłe kontakty z ruskimi, białoruskimi oraz litewskimi ziemiami, nierzadko jako pośrednik z pozostałymi miastami związku hanzeatyckiego[21]. Dokumenty dotyczące kontaktów miasta z sąsiadami grupowały się w dwóch, odrębnych pod względem struktury, działach archiwum. Pierwsze gromadziło szczególnie ważne dokumenty — pergaminowe oryginały przywilejów, umów handlowych i politycznych. Przechowywane było ono w specjalnym pomieszczeniu urzędu skarbowego rady ryskiej — Kämmerei. Od XVII–XVIII w. zbiór ten nazywano „archiwum wewnętrznym" (Inneres Ratsarchiv)[22]. W osobnym miejscu, w kancelarii rady miejskiej, przechowywano kancelaryjną dokumentację, korespondencję, materiał aktowy oraz kopie ważniejszych dokumentów z archiwum wewnętrznego. Od drugiej połowy XVIII w. tak wyodrębniony zespół nazywano Ausseres Ratsarchiv — archiwum zewnętrzne. W jego skład wchodził m.in. najlepiej poznany dział, powstały w XVII stuleciu — Moscowitica–Ruthenica. Podział na dwa podzespoły „Ruthenica" i „Moscowitica" był związany z różnego rodzaju kontaktami Rygi z poszczególnymi ziemiami, które były przynależne albo do Moskwy, albo do Rzeczypospolitej[23].

W 1882 r. materiały Ausseres Ratsarchiv zostały włączone do Ryskiego Miejskiego Archiwum Historycznego (Rigas Pilsetas Vesturiskais arhivs). Od czasu, kiedy rada ryska została zlikwidowana w 1890 r., również archiwum wewnętrzne dostało się pod zarząd dyrektora Miejskiego Archiwum Historycznego. W 1962 r. zbiory dawnego Ryskiego Miejskiego Archiwum Historycznego włączono do Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Łotewskiej SSR (Центральный государственный исторический архив Латвийской ССР), które stanowiło kontynuację powstałego w 1919 r. Państwowego Archiwum Łotwy (obecnie, od 1991 r. — Latvijas Valsts Vēstures Arhīvs; dalej: LVVA)[24]. W 1962 r. zdecydowano się jednak umieścić zbiory dawnego magistratu ryskiego w filii LVVA. Działanie to miało na celu zachowanie dokumentacji dawnego magistratu ryskiego w osobnym budynku, położonym

---

[20] Г. Енш, *Из истории архивного дела в Латвии*, Рига 1981, s. 23–24; Г. Геленчанка, *Гісторыя архіўнага комплекса Moscowitica–Ruthenica Рыжскага магістрата* [w:] *Віцебска–Рыжскія акты XIII–XVII ст.*, Мінск 2005, s. 6.

[21] F. W. Barthold, *Geschichte der Deutschen Hansa*, Leipzig 1862, s. 8 i n.

[22] Г. Енш, *Из истории*, s. 48; A. Ivanovs, *Zespół dokumentów „Moscowitica–Ruthenica" w Łotewskim Państwowym Archiwum Historycznym*, ZH, t. 71, 2006, z. 2–3, s. 127–128.

[23] Г. Енш, *Из истории*, s. 48; A. Ivanovs, op. cit., s. 128; О. И. Дернович, *Moscowitica–Ruthenica: Рижский архивный комплекс по истории Восточной и Центральной Европы XIII–XVII вв.*, „Studia Historica Europae Orientalis: Исследования по истории Восточной Европы", t. 1, 2008, s. 20–21.

[24] А. С. Иванов, *„Moscowitica–Ruthenica" в Латвийском государственном историческом архиве: история формирования комплекса, состав и введение в научный оборот*, „Древняя Русь", nr 3, 2004, s. 49–50; О. И. Дернович, op. cit., s. 21.

na starym mieście przy ul. Palasta 4[25]. Znalazły się tam dokumenty zarówno tzw. archiwum wewnętrznego (LVVA, F. 8) jak i zewnętrznego (LVVA, F. 673)[26].

Najstarszy zachowany rejestr dokumentów Ausseres Ratsarchiv pochodzi z 1599 r.[27] Bardzo interesujący jest inwentarz archiwum zewnętrznego, który w XVII w. zestawił protonotariusz Johann Flint[28]. Obecnie istnieją inwentarze do każdego z czterech opisów F. 673. Niestety nie zostały one wydane drukiem, nie są również w pełni kompletne. Prezentowane poniżej jednostki archiwalne zawarte w zespole 673 część 1, obejmują problematykę dotyczącą ziem Rzeczypospolitej[29]:

| **Sygnatura** | **Daty skrajne** | **Zawartość** |
|---|---|---|
| 1 | 1578–1605 | Akty prawne, przywileje, listy dotyczące organizacji Inflant (przede wszystkim Kurlandii). |
| 25a | 1620 | Stan spraw pomiędzy miastem Rygą a dowódcą Dźwinoujścia dotyczący rzeczy wyrzuconych przez morze oraz pilotowania statków po Dźwinie. |
| 69a | 1580–1595 | Dokumenty dotyczące kontaktów miasta Rygi z księstwem Kurlandii. |
| 79 | 1586–1592 | Dekrety, edykty, mandaty dotyczące głównie spraw wyznaniowych. |
| 80 | 1559–1619 | Dokumenty rady miejskiej (Rygi) dotyczące transportu, budowy statków, ceł itp. |
| 81 | 1591–1621 | Drukarnie i księgarnie w mieście Rydze. |
| 90 | 1615–1616 | Dokumenty dotyczące miasta Dahlen[30]. |
| 91 | 1579–1614 | Kontakty miasta Rygi z Dahlen oraz szlachtą zamieszkującą okoliczne ziemie. |
| 92 | 1579–1597 | Kontakty miasta Rygi z Dahlen oraz szlachtą zamieszkującą okoliczne ziemie. |
| 93 | (1524)<br>1581–1603 | Dokumenty dotyczące Dźwinoujścia, przede wszystkim konflikty powstałe pomiędzy załogą wojskową a mieszczanami ryskimi. |
| 94 | 1581–1613 | Latarnia morska w Dźwinoujściu[31]. |
| 95 | 1565–1599 | Handel: relacje Rygi z Dźwinoujściem. |

[25] Filia mieści się w budynku Rīgas Vestures un kuģniecības muzejs (Muzeum Historii Rygi i Nawigacji). Działa ona we wtorki, czwartki i piątki od godz. 9.00 do 16.00, w sierpniu nieczynne — dane z 2009 r.

[26] *Центральный государственный архив Латвийской ССР*, s. 24; Г. Геленчанка, op. cit., s. 7; О. И. Дернович, op. cit., s. 21–22.

[27] A. Ivanovs, op. cit., s. 129; LVVA, F. 673, op. 4, k. 19, sygn. 259: *Verzeichnis vom Jahr 1599 über die im Rigaschen Archiv vorhandenen...*

[28] LVVA, F. 673, op. 1, sygn. 1482, 1483; А. С. Иванов, op. cit., s. 51; A. Ivanovs, op. cit., s. 129; Г. Енш, *Из истории*, s. 27.

[29] Wykorzystano niewydany drukiem inwentarz tego opisu, zatytułowany: *Aeusseres–Ratsarchiv. Urkunden–Regesten, I: bis 1621*.

[30] Pod nazwą tą (Dahlen, Dolen) rozumiano zarówno starostwo, miasto, zamek, jak i szereg wysp położonych na rzece Dźwinie. *Baltisches historisches Ortslexikon*, t. 2: *Lettland*, hrsg. H. Feldmann, H. Mühlen, G. Westermann, Köln 1990, s. 104–105.

[31] Zob. P. Pētersone, *Daugavgrīva un Bolderāja arhīva materiālos 13.–20. gs.*, Rīga 1998, s. 14–17; E. Jekabson, op. cit., s. 34.

| Sygnatura | Daty skrajne | Zawartość |
|---|---|---|
| 96 | 1565–1593 | Akty dotyczące blokhauzu położonego przy ujściu rzeki Dźwiny[32]. |
| 97 | 1569–1613 | Spory (kradzieże, napady) pomiędzy mieszkańcami Rygi a Dźwinoujścia. |
| 98 | 1562–1620, 1669 | Rzeczy wyrzucone przez morze na brzeg (okolice Dźwinoujścia) — sądy, regulacje, podziały łupów, relacje. |
| 99 | 1584–1603 | Rybołówstwo (Dźwinoujście). |
| 100 | 1590–1599 | Dokumenty dotyczące komendanta Dźwinoujścia — Jana Ostrowskiego. Sądy, protestacje, komisje, informacje o sporach z miastem Rygą. |
| 101 | 1590–1596 | Port i transport na rzece Dźwinie. |
| 102 | 1592–1620 | Żegluga po rzece Dźwinie — piloci[33]. |
| 103 | 1592–1599, 1616, 1619 | Sprawy kryminalne (zabójstwa, gwałty itp.) pomiędzy mieszkańcami miasta Rygi a Dźwinoujścia. |
| 104 | 1567–1618 | Działania wojenne w okolicy Dźwinoujścia[34]. |
| 107 | 1599 | Umowa pomiędzy Jerzym Szenkingem (kasztelanem wendeńskim) a miastem Dorpat. |
| 126 | 1576–1649 | Wiadomości o rzece Dźwinie. |
| 150a | 1563 | Akta finansowe. |
| 157 | 1600–1619 | O rybołówstwie, w tym dokumenty dotyczące Kurlandii. |
| 180 | 1581–1608 | Konwent Świętego Ducha w mieście Rydze. |
| 182 | 1583–1621 | Żądania i prośby kierowane do rady miejskiej (Ryga). |
| 184 | 1585–1596 | Akta procesowe przeciwko Martinowi Giese i Hansowi Brincke[35]. |
| 185 | 1590 | Akta procesowe przeciwko Martinowi Giese i Hansowi Brincke. |
| 222 | 1582 | Prawa króla Stefana Batorego. |
| 275 | 1613–1622 | Testamenty. |
| 277 | XVI–XVII w. | Skargi, pozwy i żądania szlachty inflanckiej przeciwko obywatelom ryskim. |
| 289 | 1580–1601 | Wiadomości z Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. |
| 290 | 1600–1620 | Protestacje (apelacje) senatu ryskiego. |
| 292 | 1598–1621 | Przepisy prawne miasta Rygi dotyczące piwa, wina i innych produktów (produkcja, sprzedaż itp.). |
| 338 | 1562–1637 | Varia. |
| 339 | 1589–1590 | Relacje i listy m.in. Fryderyka Kettlera. |
| 340 | 1590–1592 | Kwestie majątkowe. |
| 341 | 1590–1599 | Akta procesowe i dokumenty dotyczące komendanta twierdzy — Ostrowskiego. |

[32] Kwestie związane z fortyfikacjami na terenie Inflant odnajdujemy w F. 673, op. 2, sygn. 5.
[33] P. Pētersone, *Daugavgrīva*, s. 5 i n.
[34] Niektóre dokumenty omówione: P. Pētersone, *Daugavgrīva*, s. 5 i n.
[35] Byli to główni aktorzy buntu kalendarzowego, odpowiednio: adwokat, były student z Królewca i Wirtenbergi oraz właściciel winiarni. A. Litwornia, *Sebastian Grabowiecki: zarys monograficzny*, Wrocław 1976, s. 47.

| Sygnatura | Daty skrajne | Zawartość |
|---|---|---|
| 342 | 1590 | Dokumenty dotyczące Klausa Jürgena Nachlasa. |
| 343 | 1595–1600 | Akta procesowe Richarda Thomsena przeciwko Albertowi Giffena. |
| 344 | 1586–1597 | Dokumenty dotyczące miasta Rygi wydane m.in. przez Jerzego Radziwiłła, Zygmunta III Wazę. |
| 345 | 1601–1604 | Dokumenty dotyczące rodziny Horst'ów. |
| 346 | 1600–1607 | Akta sądowe Tomasza Zmaiłowicza. |
| 347 | 1604–1628 | Akta Krzysztofa Fircksa. |
| 348 | 1605–1620 | Działania polityczne i militarne Wolmara Farensbacha[36]. |
| 349 | 1605–1612 | Akta Johanna von Mallena. |
| 350 | 1615–1627 | Akta Dietricha Grentza. |
| 351 | 1599–1626 | Akta procesowe Michaela Zaupe przeciwko Nikolausowi Eke. |
| 352 | 1595–1616 | Dokumenty dotyczące rodziny Platerów, Chodkiewiczów, Erbenów. |
| 353 | 1575–1625 | Dokumenty notariusza Petera Jägera. |
| 357 | 1562–1623 | Akta Andreasa Winne. |
| 384 | 1590–1621 | Varia. |
| 429–432 | XVI–XVII w. | Regulacje sądowe miasta Rygi[37]. |
| 447–448, 450–452 | do 1605 r. | Kroniki i przywileje dotyczące ziem inflanckich. |
| 458 | 1588–1651 | Varia dotycząca obywateli ryskich. |
| 459 | 1598–1633 | Dokumenty dotyczące kancelarii miasta Rygi. |
| 460 | 1598–1659 | Akty normatywne regulujące pracę kancelarii miasta Rygi. |
| 487 | 1593–1620 | Dokumenty dotyczące oczyszczenia rzeki Dźwiny. |
| 516 | 1572–1645 | Układy, negocjacje, rozporządzenia miasta Rygi. |
| 517 | 1613 | Przepisy prawne dotyczące żywności w Rydze. |
| 518 | 1590–1635 | Regulacje dotyczące handlu. |
| 557 | 1547–1758 | Przywileje handlowe. |
| 571 | 1594–1640 | Dokumenty dotyczące handlu z Wielkim Księstwem Litewskim, Koroną i Wielkim Księstwem Moskiewskim. |
| 582 | 1594–1637 | Ugody i inne dokumenty o znaczeniu gospodarczym. |
| 583 | 1563–1650 | Sprawy szlachty w mieście Rydze. |
| 584 | 1564–1743 | Szpital św. Jerzego w Rydze. |
| 597 | 1596–1620 | Informacje i stan spraw dotyczących rady miejskiej miasta Rygi. |

[36] Większość miejsca poświęcono zdradzie Wolmara Farensbacha w 1617 r., próbie osądzenia go za tę zbrodnię oraz prywatnej wojnie toczonej z Krzysztofem Radziwiłłem. Zob. A. Seraphim, *Der Kurländer Wolmar Farensbach. Ein Parteigänger und Verräter des 17. Jahrhunderts* [w:] *Aus der Kurländischen Vergangenheit. Bilder und Gestalten des siebzehnten Jahrhunderts*, E. Seraphim, A. Seraphim, Stuttgart 1893, s. 7–152; M. Balcerek, *Forti et fideli nihil difficile. Kariera Wolmara Farensbacha w Inflantach*, „Czasy Nowożytne", 23 (2010); por. U. Augustyniak, W *służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004, s. 113–122.

[37] P. A. Jeziorski, op. cit., s. 31 i n.

| Sygnatura | Daty skrajne | Zawartość |
|---|---|---|
| 624 | 1592 | Regulacje dotyczące spraw reformacyjnych. |
| 664 | 1563–1643 | Akta dotyczące miejscowości Rumbula (Rummelshof)[38] i okolic Kircholmu. |
| 666 | 1601–1619 | Akty Fabiana Rosena. |
| 668 | 1609–1671 | Varia. |
| 673 | 1585–1595 | Wymiana korespondencji z radą miejską w sprawach religijnych. |
| 712 | 1567–1572 | Rady i pouczenia wysyłane Joannesowi Beurick (Beuringk). |
| 716 | 1392, 1573 | Dokumenty dotyczące piekarzy. |
| 784 | 1588–1589 | Akty własnościowe. |
| 785 | 1583–1589 | Akty Johanna Tastiusa. |
| 786 | 1587, 1601–1720 | Testamenty miejskie[39]. |
| 789 | 1425–1616 | Fundacje[40]. |
| 809 | 1533–1639 | Kontrakty, układy i ugody. |
| 810 | 1580–1726 | Dokumenty finansowe i gospodarcze, przywileje wydane dla Rygi. |
| 830 | 1607 | Regulacje wojenne pomiędzy radą miejską a oberstem C. von Tisenhausenem dotyczące m.in. służby murowej. |
| 831 | 1530–1675 | Wette–Ordnungen. |
| 832 | 1585–1589 | Akty rodzinne Wellingów. |
| 833 | 1582–1600 | Akty Gute Wainsela. |
| 940 | 1586–1675 | Granice, rozgraniczenia pomiędzy dobrami miasta Rygi a Kurlandią. |
| 941 | 1577–1646 | Korespondencja miasta Rygi m.in. Janem Chodkiewiczem, władcami Kurlandii, dowódcami twierdzy Dźwinoujście itp. |
| 942 | 1564–1648 | Dokumenty i akta dotyczące księstwa Kurlandii. |
| 943 | 1563–1573 | Dokumenty finansowe i gospodarcze. |
| 944 | 1592–1635 | Akty dotyczące osady Kircholm i okolic. |
| 945 | 1565–1615 | Zobowiązania finansowe, obligacje Kettlerów. |
| 946 | 1594–1681 | Relacje (instrukcje, protestacje) Rygi z Kurlandią. |
| 948 | 1561–1622 | Miscellanea księstwa Kurlandii. |
| 950 | 1563–1587 | Listy od i do księcia Gottarda Kettlera. |
| 958 | 1573–1602 | Listy pisane przez księżną Annę Kettler. |
| 959 | 1575–1620 | Kwestie prawne dotyczące księstwa Kurlandii. |
| 960 | 1582–1681 | Decyzje i postanowienia dotyczące Inflant. |
| 961 | 1584 | Spór pomiędzy Rygą a księstwem Kurlandii. |
| 962 | 1589–1618 | Instrukcje poselskie i inne akty dotyczące relacji Rygi z władcami Kurlandii oraz dowódcami zamku w Mitawie. |
| 963 | 1591–1615 | Regulacje dotyczące Kurlandii i Rzeczypospolitej. |

[38] *Baltisches historisches Ortslexikon*, s. 530.
[39] P. A. Jeziorski, op. cit., s. 36 i n.
[40] Zob. P. Pētersone, *No Spilves līdz Zundam: 14.–20. gs.*, Rīga 1999, s. 6–7.

| Sygnatura | Daty skrajne | Zawartość |
|---|---|---|
| 964 | 1594–1619 | Dokumenty dotyczące Kurlandii, w szczególności odnoszących się do oberlandvogta. |
| 965 | 1566–1599 | Rozprawa pomiędzy księciem kurlandskim a obywatelami ryskimi. |
| 966 | 1568–1620 | Akta kurlandzkie. |
| 967 | 1590–1641 | Listy księcia Fryderyka Kettlera. |
| 968 | 1583 | Dokumenty dotyczące ziemi piltyńskiej[41]. |
| 969 | 1601–1625 | Handel dotyczący księstwa Kurlandii. |
| 970 | 1603–1615 | Cła dotyczące Kurlandii i Rygi. |
| 971 | 1609–1614 | Spisy gospodarcze. |
| 972 | 1611–1614 | Dokumenty gospodarcze dotyczące zakupu bydła. |
| 973 | 1582–1649 | Układy pomiędzy władcami Kurlandii a radą miasta Rygi. |
| 974 | 1603–1615 | Korespondencja z urzędami miasta Rygi. |
| 975 | 1585–1642 | Prawa i przywileje szlachty kurlandzkiej. |
| 983 | 1225–1614 | Najważniejsze akty dotyczące Inflant. |
| 989 | 1612–1617 | Odpisy dokumentów dotyczące kwestii religijnych w miastach koronnych (Gdańsk, Elbląg, Toruń). |
| 990 | 1584–1608 | Jezuici[42]. |
| 991 | 1602–1619 | Dokumenty dotyczące zakonu jezuitów na terenie Inflant[43]. |
| 993 | 1615 | Varia, m.in. listy do dowódców zamku ryskiego. |
| 994 | 1615–1616 | Akta procesowe, dokumenty dotyczące zakonu jezuitów działających w Rydze. |
| 995 | 1607–1621 | Dokumenty dotyczące państwa szwedzkiego, negocjacje polsko–szwedzkie, listy dowódców wojskowych, opisy przebiegu działań wojennych[44]. |
| 998 | 1397–1555 | Odpisy i kopie dokumentów dotyczących miasta Rygi i Tallina. |
| 999 | 1562 | Potwierdzenie przez Zygmunta Augusta przywileju dla szlachty inflanckiej. |
| 1000 | 1561 | Potwierdzenie przez Zygmunta Augusta przywileju dla szlachty inflanckiej. |
| 1001 | 1561–1763 | Księga z odpisami listów i dokumentów dotyczących Inflant. |
| 1002–1003 | 1582–1637 | Varia, m.in. przywileje i dokumenty Kościoła katolickiego. |

[41] Dokumenty dotyczące ziemi piltyńskiej znajdują się m.in. w fondzie 554 (op. 2, sygn. 2977 i op. 3, sygn. 57–62) oraz w fondzie 652, gdzie przechowywane są materiały dotyczące magistratu piltyńskiego z lat 1723–1886 (1075 j.a.). Szerzej o źródłach informujących o tym powiecie: B. Dybaś, *Na obrzeżach Rzeczypospolitej*, passim.

[42] Uzupełnieniem tego jest F. 7349, op. 3, sygn. 28, w którym odnotowano położenie Kościoła katolickiego w Kurlandii w latach 1670–1685. Materiały do organizacji Kościoła luterańskiego w Inflantach z lat 1569–1795 są w F. 554, op. 2, sygn. 3141.

[43] O działalności jezuitów w Inflantach, zob. V. Trufanovs, *Jēzus biedrības darbība izglītības veicināšanā Latvijas teritorijā (16. gs. beigās–19. gs. sākumā)*, „Latvijas Arhīvi", 2002, z. 1, s. 24–36 (autor nie wykorzystał jednak F. 673).

[44] Dokumenty dotyczące wojny polsko–szwedzkiej z lat 1626–1635 na ziemiach Prus Królewskich i Książęcych odnotowane są w F. 673, op. 2, sygn. 997.

| Sygnatura | Daty skrajne | Zawartość |
|---|---|---|
| 1004 | 1617 | Księga (ss. 190) zawierająca dzieje sporu miasta Rygi z kolegium jezuickim wraz z rozstrzygnięciem króla Zygmunta III. |
| 1005 | 1618 | Akta komisji, rewizji, inkwizycji dotyczących kolegium jezuickiego w Rydze. |
| 1006 | 1618 | Dokumenty dotyczące jezuitów od 8 do 22 X 1618 r. |
| 1007 | 1562–1615 | Akta dotyczące starosty ryskiego. |
| 1008 | 1582–1594 | Dokumenty i listy dotyczące funkcjonowania zamku ryskiego. |
| 1009 | 1563–1621 | Dokumenty i listy dotyczące funkcjonowania zamku ryskiego. |
| 1010 | 1589–1642 | Kwestie prawne dotyczące m.in. funkcjonowania zamku ryskiego. |
| 1011 | 1571–1578 | Korespondencja ks. Gotarda Kettlera z radą miejską w Rydze. |
| 1013 | 1575–1620 | Dokumentacja krzywd i szkód wyrządzonych przez wojsko: pozwy, protestacje itp.[45] |
| 1015 | 1576–1615 | Akta zamkowe oraz dotyczące miasta Rygi. |
| 1017 | 1582–1620 | Dokumenty dotyczące rzemieślników zamkowych oraz napraw zamku ryskiego. |
| 1018 | 1585–1617 | Stan fortyfikacji zamku ryskiego[46]. |
| 1019 | 1594–1616 | Dekrety sądowe i inne akta procesowe dotyczące starosty zamku ryskiego, żołnierzy oraz mieszczan ryskich. |
| 1020 | 1591 | Akta dotyczące m.in. Jakuba Wittes, Hansa Grasza, Otto Kaupena. |
| 1021 | 1592 | Rozkazy Zygmunta III Wazy dotyczące zamku ryskiego. |
| 1022 | 1592–1598 | Instrukcje i inne dokumenty dotyczące zamku ryskiego, Dźwinoujścia, starosty ryskiego. |
| 1023 | 1592–1599 | Pozwy przeciwko dowódcom wojskowym i żołnierzom stacjonującym w zamku ryskim i twierdzy Dźwinoujście. |
| 1024 | 1592–1642 | Rozstrzygnięcia i egzekucje sporów prawnych dotyczących Rygi[47]. |
| 1025 | 1592–1641 | Akta dotyczące kwestii zaopatrzenia żołnierzy i mieszkańców w piwo. |
| 1026 | 1593–1594 | Protestacje i dokumenty dotyczące Rygi. |
| 1027 | 1593–1621 | Varia. |
| 1028 | 1594–1600 | Dokumentacja handlowa Bernarda Osterholta. |
| 1029 | 1594–1637 | Kontrakty. |
| 1030 | 1596–1599 | Akta procesowe. |
| 1031 | XVI w. | Dokumenty dotyczące piekarzy. |
| 1032 | 1597–1601 | Varia, w tym listy Zygmunta III Wazy. |
| 1033 | 1599–1646 | Akta dotyczące rybołówstwa. |
| 1034 | 1566–1634 | Spory prawne żołnierzy z mieszkańcami ryskimi. |

[45] Zob. E. Jekabson, op. cit., s. 35.

[46] Zob. B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko–litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998, s. 178; M. Caune, *Rīgas pils–senā un mainīgā*, Rīgā 2004, s. 73.

[47] Bardzo interesujący jest pierwszy spis mieszkańców ryskiego przedzamcza z 1594 r. LVVA, F. 673, op. 1, nr 1024, k. 15–22.

| Sygnatura | Daty skrajne | Zawartość |
|---|---|---|
| 1035 | 1615–1620 | Akta dotyczące sporu magistratu ryskiego ze starostą i podstarościm zamku ryskiego (Albrechtem Władysławem Radziwiłłem oraz Piotrem Łaszewskim). |
| 1043 | 1572 | Akta dotyczące Johanna Taube. |
| 1044 | 1576–1577 | Akta dotyczące bezkrólewia i początku panowania Stefana Batorego. Korespondencja rady miasta Rygi z arcyksięciem Maksymilianem, królem Stefanem Batorym, radą Gdańska, Janem Chodkiewiczem itp.[48] |
| 1045 | 1612–1620 | Podróż i rachunki Gottharda Wellinga. |
| 1046 | 1612–1618 | Traktaty międzynarodowe. |
| 1157 | 1585–1593 | Regulacje stanowe w Inflantach. |
| 1174 | 1571–1620 | Nominacje. |
| 1175 | 1585–1625 | Przepisy dotyczące sług miejskich odpowiedzialnych za czystość i porządek w mieście[49]. |
| 1176 | 1488–1709 | Nominacje w kancelarii ryskiej. |
| 1177 | 1559–1703 | Miejskie nominacje wojskowe. |
| 1178 | 1571–1621 | Nominacje na kapitanów okrętów.. |
| 1179 | 1598–1678 | Nominacje na „syndyków” |
| 1181 | 1569–1620 | Nominacje na kwatermistrzów oraz „Wall–, Baumeister”. |
| 1182 | 1502–1600 | Nominacje i inne akty dotyczące artylerzystów i inżynierów. |
| 1184 | 1575–1636 | Nominacje na muzyków[50]. |
| 1185 | 1583–1643 | Nominacje na zegarmistrzów miejskich. |
| 1187 | 1601–1614 | Nominacje dla organistów. |
| 1188 | 1604–1648 | Inne nominacje. |
| 1189 | 1604–1617 | Nominacje na dowódców wojskowych. |
| 1204 | 1594–1599 | Księga kancelaryjna miasta Rygi. |
| 1210 | 1587–1599 | Sprawy dotyczące tumultów (w tym rozruchów kalendarzowych[51]). |
| 1211 | 1586–1602 | Sprawy dotyczące tumultów (w tym rozruchów kalendarzowych). |
| 1212 | 1570–1617 | Sprawy dotyczące tumultów (w tym rozruchów kalendarzowych). |
| 1213 | 1586–1610 | Sprawy dotyczące tumultów (w tym rozruchów kalendarzowych). |
| 1214 | 1600–1612 | Sprawy dotyczące tumultów (w tym rozruchów kalendarzowych). |
| 1215 | 1585–1587 | Akta komisji królewskiej prowadzącej dochodzenie w sprawie tumultu w mieście Rydze w 1585 r. |

[48] Wśród nich pierwszorzędne znaczenie ma relacja poselstwa ryskiego z podróży i spotkania z cesarzem Maksymilianem spisana 25 V 1576 r. oraz jego odpowiedź na to poselstwo. LVVA, F. 673, op. 1, sygn. 1044, k. 1–22, 23, 54.

[49] Zamieszczone tam akty normatywne wykorzystuje P. A. Jeziorski, op. cit., s. 287, 296–297, 404–405 i n.

[50] Zob. *Music history writing and national culture: proceedings of a seminar*, ed. U. Lippus, Tallin 1995, s. 53; P. A. Jeziorski, op. cit., s. 285.

[51] Zob. A. Ziemlewska, *Rozruchy kalendarzowe w Rydze (1584–1589)*, ZH, t. 71, 2006, z. 1, s. 107–124.

| Sygnatura | Daty skrajne | Zawartość |
|---|---|---|
| 1217 | 1562–1620 | Przywileje, konstytucje i ordynacje Rzeczypospolitej[52]. |
| 1218 | 1569–1570 | Akta polskich komisji działających w Rydze. |
| 1219 | 1570–1620 | Edykty (mandaty) królewskie. |
| 1220 | 1590–1599 | Akta komisarskie. |
| 1221 | 1597–1618 | Mandaty, instrukcje królewskie, protestacje rady miejskiej (Rygi) kierowane do Zygmunta III. |
| 1222 | 1611–1620 | Dokumenty dotyczące parlamentaryzmu w Rzeczypospolitej. |
| 1224 | 1600–1620 | Odpisy polskich listów i relacji[53]. |
| 1225 | 1606–1607 | Akta rokoszowe. |
| 1240 | 1569 | Dokumenty dotyczące miasta Tallina. |
| 1241 | 1566–1619 | Kontakty Rygi z królestwem Szwecji. |
| 1243 | 1570–1577 | Relacje polsko–szwedzkie. |
| 1244 | 1578–1589 | Akta dotyczące obronności Inflant, kwestie wojskowe. |
| 1245 | 1563–1619 | Akta finansowe i podatkowe. |
| 1246 | 1563–1595 | Kontrybucje[54]. |
| 1247 | 1561–1603 | Przywileje i ordynacje dotyczące Inflant. |
| 1251 | 1581–1681 | Varia. |
| 1252 | 1581–1646 | Akta podatkowe. |
| 1253 | 1588–1629 | Rachunki[55]. |
| 1254 | 1585–1686 | Rozporządzenia, ordynacje. |
| 1255 | 1587–1742 | Nominacje na urzędników i notariuszy (rejentów). |
| 1256 | 1591–1596 | Dokumenty dotyczące leśnictwa. |
| 1257 | 1597 | Dokumenty dotyczące rady miejskiej (Rygi). |
| 1258 | 1588–1618, 1673 | Działalność handlowa Johanna Friedricha. |
| 1259 | 1609–1620 | Düna–Diener: przysięgi, akty normatywne. |
| 1260 | 1621 | Działalność królewskiej komisji pod przewodnictwem Henryka Denhoffa[56]. |
| 1261 | 1621 | Działalność królewskiej komisji pod przewodnictwem Henryka Denhoffa. |
| 1276 | 1559–1591 | Relacje, komunikaty. |
| 1278 | 1572–1621 | Nadania i inne dokumenty o charakterze gospodarczym. |
| 1279 | 1618–1621 | Korespondencja Krzysztofa Radziwiłła z ryską radą miejską. |

[52] Zob. K. Łopatecki, *Stopień zainteresowania patrycjatu ryskiego wewnętrzną sytuacją Rzeczypospolitej (1581–1621). Z badań nad zasobem Łotewskiego Państwowego Archiwum Historycznego* [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 257–258.

[53] Bardzo interesującym dokumentem jest diariusz z wyprawy do Moskwy z okresu: 8–26 VII, 30 IX–8 X oraz 9 X–21 XI 1618 r. LVVA, f. 673, op. 1, sygn. 1224, k. 66–69, 88–95.

[54] Dokumenty dotyczące kontrybucji wojskowych przechowywane są w F. 554, op. 2, sygn. 2994 (1661–1699), 2995 (1700–1707), 2996 (1703–1715). Kolejne sygnatury tego opisu dochodzą aż do 3004 (lata 1791–1795) nie odnajdujemy w nich jednak poloników.

[55] Źródła tam zawarte wykorzystał m.in. J. Kotilaine, *Russia'a foreign trade and economic expansion in the seventeenth century*, Leiden 2005, s. 36 i n.

[56] Uzupełnieniem tej problematyki z lat 1622–1623 stanowi F. 673, op. 2, sygn. 996.

| Sygnatura | Daty skrajne | Zawartość |
|---|---|---|
| 1280 | 1571–1625 | Dokumenty dotyczące kwestii cechowych. |
| 1281 | 1565–1662 | Ordynacje podatkowe. |
| 1282 | 1572–1583 | Varia finansowe. |
| 1283–1284 | 1588–1621 | Varia finansowe. |
| 1285–1287 | XVI–XVII w. | Księgi podatkowe, finansowe. |
| 1295 | 1567–1578 | Listy Chodkiewiczów do magistratu miasta Rygi. |
| 1296 | 1563–1621 | Listy Radziwiłłów do magistratu miasta Rygi. |
| 1297 | 1599–1621 | Listy Lwa Sapiehy. |
| 1298 | 1600–1603 | Listy Krzysztofa Dorohostajskiego do magistratu miasta Rygi. |
| 1299 | 1595–1602 | Listy Jana Zamoyskiego[57]. |
| 1300 | 1592–1618 | Listy Zygmunta III Wazy, Piotra Tylickiego, Macieja Pstrokońskiego, Marcina Wojny, Stanisława Żółkiewskiego, Melchiora Giedrojcia, Jana Firleja oraz Jana Dymitra Solikowskiego. |
| 1301 | 1601–1607 | Listy biskupów. |
| 1302 | 1601–1609 | Listy i uniwersały Jana Karola Chodkiewicza[58]. |
| 1318 | 1566–1695 | Organizacja prowincji (Inflant). |
| 1319 | 1572–1659 | Relacje i listy, przeważnie o charakterze wojskowym. |
| 1320 | 1583–1599 | Dokumenty dotyczące miast Wenden i Rygi. |
| 1321 | 1522–1653 | Instrukcje i memoriały dotyczące Inflant. |
| 1322 | 1588–1618 | Organizacja Inflant. |
| 1323 | 1581–1599 | Kwestie sądowe dotyczące Rygi. |
| 1324 | XVI w. | Akta dotyczące sporu miasta Rygi z dowódcą twierdzy Dźwinoujście — Janem Ostrowskim. |
| 1325 | 1595–1612 | Mandaty królewskie dotyczące m.in. handlu prowadzonego w Inflantach przez Żydów i Szkotów. |
| 1326 | 1592–1612 | Akta regulujące porządek sądowy na terenie Inflant. |
| 1327 | 1595–1601 | Akty dotyczące przestępstw. |
| 1328 | 1597–1619 | Dokumenty o charakterze finansowym. |
| 1329 | 1597–1613 | Akta dotyczące m.in. Jana Tyzenhausa, Jerzego Fahrensbacha, Bartłomieja Holtschuera. |
| 1330 | 1597–1599 | Skargi szlachty i urzędników inflanckich. |
| 1331 | 1599 | Regulacje sądowe dotyczące Inflant. |
| 1332 | 1590–1599 | Działalność komisji królewskiej na terenie Inflant. |
| 1333 | 1600–1636 | Akta i instrukcje poselskie Zygmunta III skierowane do szlachty inflanckiej obradującej na sejmikach; list Gabriela Białłozora i Krzysztofa Radziwiłła. |

[57] Dodatkowo umieszczony został tam błędnie list Jana Zamoyskiego h. Grzymała (od 1604 r. arcybiskup lwowski), datowany na 10 VI 1608 r., czyli już po śmierci hetmana wielkiego koronnego. Korespondencję Jana Zamoyskiego z Ausseres Ratsarchiv miasta Ryga, wykorzystał m.in. Kazimierz Lepszy w wydawnictwie źródłowym: *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. 4, Kraków 1948, s. 270–271, 275 i n.

[58] Listy dotyczące bitwy pod Kircholmem opublikował Darius Antanavičius, *Znane i nieznane źródła do kampanii kircholmskiej w 1605 roku* [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, współpraca A. Ziemielewska, Toruń 2007, s. 30–41.

Powyższe zestawienie ukazuje wagę Łotewskiego Państwowego Archiwum Historycznego dla badaczy Rzeczypospolitej szlacheckiej. Analiza materiału jednoznacznie wskazuje, że w centrum zainteresowania ryżan znajdowały się zagadnienia bezpośrednio dotyczące miasta. Największa procentowo liczba dokumentów dotyczy trudnych relacji z załogą wojskową zamku oraz stacjonującej w pobliskiej twierdzy Dźwinoujście. Skrupulatnie przechowywano wszelkie akta normatywne, sądowe wydawane przez władze państwowe oraz dokumenty komisarskie, w których stroną było miasto. Wiele miejsca poświęcono kwestiom handlowym i fiskalnym. Szczególna uwaga dotyczyła relacji wyznaniowych, ze szczególnym uwzględnieniem tumultu kalendarzowego oraz obecności jezuitów w Rydze. Również sytuacja w najbliższym sąsiedztwie Rygi była znakomicie rozpoznana, co dotyczy przede wszystkim księstwa Kurlandii i Semigalii, powiatu piltyńskiego. Z terenu Inflant zaś najwięcej informacji gromadzono z miast: Dahlen, Kircholm, Rummelshof, Dorpat i Wenden.

## Karol Łopatecki, Sources for the Nobles' Republic at The Latvian State Historical Archives

Summary

The Latvian State Historical Archives holds many sources to the lands of the Nobles' Republic. To make the general characteristics of them author placed in the first table the most important fonds related this matter. Chief among them is *Rigas Ārējais arhīvs* (F. 673). This fond is composed of 4,058 items (from 1220 to 1869) that are parts of the four sections. For the Polish lands the most important is the section no. 1 that in chronological order includes items to 1621. The signatures of this section are described in details in the second table of the article.

Creation of *Rigas magistrate Ārējais arhīvs* (F. 673) is associated with the operation of the medieval, municipal, external archive. In the office of the city council were kept registry records, correspondence, records and copies of important documents stored in the internal archive. These items were separated and from the second half of 18th century were called "Ausseres Ratsarchiv". 1882 the fond was placed in the Municipal Archives of the History of Riga (Rigas pilsētas Vesturiskais arhivs). 1962 these collections were transferred to the Central State Historical Archives of the Latvian SSR, which was a follow–up of created in 1919 the State Archives of Latvia (now, since 1991 Latvijas Valsts Vēstures Arhīvs — LVVA). 1964 it was decided to put the collections of the former city council of Riga at the branch of LVVA. This action was intended to preserve records of the former magistrate of Riga in a separate building, situated in the old town. There were documents of both so–called. Internal archive (LVVA, F. 8) and external (LVVA, F. 673).

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Anna Ziemlewska***
*(Toruń)*

# ARCHIWUM ZEWNĘTRZNE RADY RYSKIEJ W ŁOTEWSKIM PAŃSTWOWYM ARCHIWUM HISTORYCZNYM

W zasobie Łotewskiego Państwowego Archiwum Historycznego (Latvijas Valsts Vēstures Arhīvs; dalej: LVVA) obok archiwów różnych instytucji i osób prywatnych na uwagę polskiego badacza zasługuje Archiwum miasta Rygi, a szczególnie jeden z jego zespołów — Archiwum Zewnętrzne Rady Ryskiej (Rīgas Magistrāta Arejais Arhīvs — zespół 673)[1].

Ryga znalazła się w granicach Rzeczypospolitej w 1581 r. na mocy układu zawartego w Drohiczynie między delegacją miasta a królem Stefanem Batorym i pozostała w nich aż do zajęcia przez wojska Gustawa II Adolfa w 1621 r.[2] Przez cały ten okres cieszyła się szeroką autonomią, porównywalną z autonomią wielkich miast pruskich, była obok Królewca najważniejszym portem Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz najsilniejszą twierdzą w Inflantach. W zamyśle Stefana Batorego miała stać się także jednym z głównych ośrodków kontrreformacji. Opór ryżan przed restytucją katolicyzmu zniweczył jednak zamiary króla. Miasto szybko nauczyło się „funkcjonować" w Rzeczypospolitej. Wysyłało swoich delegatów na dwór królewski oraz sejmiki, uważnie śledziło obrady kolejnych sejmów, uzyskiwało korzystne decyzje i regulacje prawne dzięki zakulisowym rozmowom i bezpośrednim kontaktom z dostojnikami państwowymi m.in. z Janem Zamoyskim czy Lwem Sapiehą. Będąc w granicach Rzeczypospolitej czerpało zyski z połączenia się z litewskim i białoruskim zapleczem oraz ze wzrostu obrotów handlowych. Obawy przed

---

[1] Г. А. Енш, *„Polonica"* в Рижсом городском государственном архиве, Уч. зап. Института славяноведения АН СССР, t. 2, Москва–Ленинград 1950, s. 311–325.

[2] Ranga miasta, jego znaczenie gospodarcze i militarne spowodowało, że już na początku lat sześćdziesiątych XVI w. król Zygmunt August oraz Mikołaj ks. Radziwiłł zabiegali o podporządkowanie Rygi. Ta jednak konsekwentnie przez dwie dekady odmawiała złożenia hołdu polskim i litewskim władcom, wzbraniała się przed unią z Litwą, umiejętnie lawirowała pomiędzy Szwecją, Danią, Moskwą oraz Rzecząpospolitą i uznawała jedynie luźne zwierzchnictwo cesarza.

zerwaniem kontaktów z ziemiami w dorzeczu Dźwiny i utratą dochodów płynących z handlu z tymi obszarami, spowodowały, że mimo licznych propozycji Karola IX i Gustawa II Adolfa, Ryga odmawiała przejścia pod szwedzkie panowanie. Przez ponad 20 lat, aż do kapitulacji w 1621 r., aktywnie uczestniczyła w wojnie, utrzymywała własne oddziały, przekazywała pieniądze na spłatę żołdu i nowe zaciągi, dostarczała polskim i litewskim oddziałom: broń, proch, sprzęt oblężniczy oraz żywność.

Okres obecności Inflant i Rygi w granicach Rzeczypospolitej należy do najmniej zbadanych epok w ich dziejach[3]. Jest tak mimo, iż z tzw. czasów polskich zachował się ogromny materiał źródłowy, zgromadzony zarówno w polskich archiwach i bibliotekach, jak i w Archiwum miasta Rygi[4], obecnie w Łotewskim Państwowym Archiwum Historycznym[5]. Zasób Archiwum pozwala prześledzić obecność „polskiego faktora" w Inflantach i samym mieście, określić charakter kontaktów władz miasta z polskimi i litewskimi dygnitarzami, z innymi miastami Rzeczypospolitej oraz dworem królewskim, zbadać wreszcie znaczenie Rygi i Inflant dla gospodarki i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej (Wielkiego Księstwa Litewskiego).

Archiwum ryskie powstało wkrótce po ukształtowaniu się rady miejskiej i jej kancelarii. Pod koniec XVI stulecia zostało gruntownie zreformowane przez syndyka miejskiego Davida Hilchena. Już wówczas wprowadzono podział na grupy akt w zależności od proweniencji albo rodzaju spraw, np. administracyjnych czy finansowych, wyznaczono też miejsca przechowywania dokumentów[6]. Oryginały przywilejów oraz umów handlowych i politycznych umieszczono w specjalnym pomieszczeniu kamlarii. Tę część archiwum w kolejnych stuleciach zaczęto określać mianem „archiwum wewnętrznego"[7]. W samej kancelarii przechowywano korespondencję, materiał aktowy rady miejskiej oraz potrzebne do

---

[3] Zob. A. Ziemlewska, *Ryga w Rzeczypospolitej polsko–litewskiej (1581–1621)*, Toruń 2008. Tam literatura do tematu.

[4] Na fakt ten zwrócił uwagę przed laty prof. Marian Biskup, który uznał Łotewskie Państwowe Archiwum Historyczne oraz przechowywane w nim Archiwum miasta Rygi za „niewyczerpaną skarbnicę źródeł" do badania tzw. polskiego faktora w Inflantach. M. Biskup, *Z wędrówek po archiwach i bibliotekach i historycznych regionach Łotwy*, „Zapiski Historyczne" (dalej: ZH), t. 58, 1993, z. 2–3, s. 76 i n.

[5] Zasób utworzonego pod koniec XIX w. Ryskiego Miejskiego Archiwum Historycznego włączono w 1964 r. do Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Łotewskiej SSR (Latvijas PSR Centrālais Valsts Vēstures Arhīvs), przekształconego w 1991 r. w Łotewskie Państwowe Archiwum Historyczne (LVVA). A. Ivanovs, *Zespół dokumentów „Moscowitica–Ruthenica" w Łotewskim Państwowym Archiwum Historycznym*, ZH, t. 71, 2006, z. 2–3, s. 128. Inwentarz LVVA, zob. Г. А. Енш, Ценральный Государственный Исторический Архив Латвийской ССР. Краткий справочник. Часть *I (1220–1918)*, Рига 1980.

[6] Г. Енш, Из истории архивного дела в Латвии, Рига 1981, s. 24–26.

[7] W zasobie Archiwum Wewnętrznego Rady Ryskiej (Rīgas Magistrāta Ieksejais Arhīvs, zespół 8) najbardziej interesująca dla polskiego badacza jest część 3 (F. 8–3). Zawiera ona głównie przywileje, dekrety i rezolucje polskich władców oraz najwyższych dostojników Rzeczypospolitej. Dokumenty te ukazują status prawny Rygi w granicach państwa polsko–litewskiego, odzwierciedlają stosunek Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy do rozruchów kalendarzowych, dotyczą też sporów ze starostami: ryskim i dyjamenckim, zabiegów o kolejne posiadłości ziemskie oraz starań miasta o kościół św. Jakuba, który w zamiarze polskich władców miał być świątynią katolicką.

bieżących prac kopie ważniejszych dokumentów z archiwum wewnętrznego. W drugiej połowie XVIII w. dla tej części archiwum przyjęto nazwę: archiwum zewnętrzne[8]. Podczas reorganizacji archiwum za czasów Hilchena dokumenty zamknięto w osobnych skrzynkach (*capsula*, niem. *Kaste*)[9] i sporządzono pierwsze rejestry[10]. Zasadnicze prace nad uporządkowaniem zasobu archiwum oraz opisaniem, datacją i atrybucją dokumentów podjęto dopiero w XIX stuleciu z inicjatywy Hermanna Hildebranda, ówczesnego dyrektora Ryskiego Miejskiego Archiwum Historycznego[11].

Obecnie Archiwum Zewnętrzne Rady Ryskiej (zespół 673) jest podzielone na 4 części. W części 1 znajdują się dokumenty obejmujące historię miasta od ok. 1220 do 1869 r. Są wśród nich grupy archiwaliów z „czasów polskich", m.in.:

— bogata korespondencja pomiędzy miastem a twierdzą Dźwinoujście (Dyjament, Diament, niem. Dünamünde) i starostą Janem Ostrowskim, głównym adwersarzem Rygi oraz dokumenty związane z różnymi aspektami funkcjonowania twierdzy: latarnią, pilotażem, rybołówstwem, działaniami wojennymi[12].

— dokumentacja konfliktów miasta z jezuitami o posiadłości ziemskie, użytkowanie promu, warzenie piwa w posiadłościach jezuitów, połowy ryb itp. oraz decyzje komisarzy królewskich i Zygmunta III w sprawach spornych[13].

— akta związane z funkcjonowaniem zamku ryskiego oraz sporami między ryżanami a żołnierzami i mieszkańcami przedzamcza: partaczami, szynkarzami, kupcami i piwowarami, którzy uciekali przed jurysdykcją rady miejskiej pod opiekę starosty ryskiego[14].

---

[8] A. Ivanovs, op. cit., s. 128.

[9] Dwa wieki później w skrzynkach znalazły się także dokumenty z archiwum wewnętrznego. Г. А. Енш, Из истории, s. 27. Podział na skrzynki utrzymał się do dziś.

[10] Wykaz pierwszych rejestrów dokumentów archiwum radzieckiego, zob. A. Ivanovs, op. cit., s. 129 i n.

[11] Prace kontynuowali następcy Hildebranda: Philip Schwarz i August von Bulmerincq. Niemieccy archiwiści sporządzili obszerne regesty dokumentów i inwentarze niektórych działów archiwum. Mimo wieloletnich prac nie udało się wydatować i opisać znacznej części dokumentów z XVI i XVII w., a więc głównie z „czasów polskich". Ibid., s. 131.

[12] LVVA, F. 673–1, sygn. 94 — latarnia, sygn. 95 — handel, sygn. 96 — blokhauz, sygn. 97 — rabunki, sygn. 98 — brzegowe, sygn. 99 — rybołówstwo, sygn. 100 — Jan Ostrowski (starosta dyjamencki, od 1587 r. nowomłyński), sygn. 101 — port, sygn. 102 — pilotaż i żegluga, sygn. 103 — przestępstwa, sygn. 104 — wojny (prośby o ochronę, informacje o flocie szwedzkiej, z 1608 r. protokoły z przejęcia Dźwinoujścia przez Szwedów), sygn. 105 — negocjacje z Kasparem Thiesenhausenem, dowódcą Dźwinoujścia (1616–1620), sygn. 341 — banicja Ostrowskiego.

[13] LVVA, F. 673–1, sygn. 989–991, sygn. 993–994, sygn. 1004–1006.

[14] LVVA, F. 673–1, sygn. 1007 — uciekinierzy, sygn. 1008 — granice między miastem a zamkiem, sygn. 1009 — zaopatrzenie zamku ryskiego, sygn. 1010 — jurysdykcja, sygn. 1013 — *Injuriae militium et Capitaneorum* (skargi na gwałty zamkowej załogi, kradzieże, przeprosiny za poczynania żołnierzy, rozprawy w sprawie zniszczenia przez ryżan domów na przedzamczu), sygn. 1017 — rzemiosło i handel na przedzamczu, sygn. 1018 — sprawy burzenia przez mieszczan murów i wałów, sygn. 1019, 1021–1023, 1030, 1032, 1035 — Thomas von Embden, starosta ryski, sygn. 1024–1025 — warzenie i wyszynk piwa na przedzamczu, sygn. 1026–1029 — przedzamcze, sygn. 1034 — żegluga.

— materiały dokumentujące tumulty miejskie — tzw. rozruchy kalendarzowe (1584–1589) i wewnętrzny konflikt w latach 1604–1605 oraz interwencje władców i polsko–litewskiej administracji w okresie zamieszek[15].
— *Constitutiones Regni Poloniae* — zawiadomienia o zwołaniu sejmów, odpisy konstytucji sejmowych dotyczących spraw inflanckich i ryskich, ordynacje inflanckie, uniwersały podatkowe[16].
— dokumentacja rokowań miasta w sprawie podporządkowania się Rzeczypospolitej (rokowania z Janem Chodkiewiczem i jego delegatami w sprawie dóbr po biskupie i kapitule, pisma króla Zygmunta Augusta, wezwania na sejmy)[17].
— odpisy dokumentów z lat 1570–1630 dotyczących spraw handlowych i sądowych, ochrony Rygi przed Szwedami i polskimi żołnierzami a także informacje o księciu kurlandzkim Wilhelmie Kettlerze[18].
— *Acta Commissionis Generalis Poloniae* (sprawy rozpatrywane przez Zygmunta III i generalnych komisarzy w latach 1598–1599)[19].
— mandaty króla Zygmunta III Wazy dotyczące zakazu wywozu zboża i konopi do Szwecji 1597–1599 oraz spraw uposażenia Dźwinoujścia i zamków inflanckich[20].
— korespondencja miasta z Janem Zamoyskim, przedstawicielami rodzin Radziwiłłów i Chodkiewiczów[21].

W części 2 (w skrzynkach od 1–6) znajdują się dokumenty z lat 1225–1585, wśród nich zaledwie kilka odnosi się do czasów polskich (są to głównie informacje

---

[15] LVVA, F. 673–1, sygn. 1210–1216 — tumulty.
[16] LVVA, F. 673–1, sygn. 1217.
[17] LVVA, F. 673–1, sygn. 1218.
[18] LVVA, F. 673–1, sygn. 1219. W Archiwum Zewnętrznym Rady Ryskiej zachowały się także: akta dotyczące polskich sejmów (sygn. 1222), polskie pisma (wraz z tłumaczeniami) dotyczące Mołdawii, Wołoszczyzny, Smoleńska, Moskwy, Kozaków, Tatarów i Turków (sygn. 1224), informacje o rokoszu Zebrzydowskiego (sygn. 1225), pisma królów polskich dotyczące spraw elekcji, wojen, zdobyczy terytorialnych (sygn. 1242), wykazy kontrybucji zapłaconych przez Rygę oraz negocjacje podjęte w tej kwestii (sygn. 1245, sygn. 1246), jak również ordynacje królów w sprawie poboru cła palowego (sygn. 1251–1253).
[19] LVVA, F. 673–1, sygn. 1220. Wśród dokumentów rewizorów i królewskich komisarzy, działających w Inflantach znalazły się m.in.: odpowiedzi na skargi miast inflanckich na naruszanie ich autonomii, ingerowanie w ich jurysdykcję, wspieranie partaczy itp.; skargi szlachty inflanckiej na Rygę z powodu ograniczeń w handlu i wysokich opłat itp.; próby rozstrzygnięcia sporów pomiędzy miastem a starostą dyjamenckim; świadectwo komisarzy generalnych z 1599 r. o wierności miasta wobec króla; zakazy uprawiania handlu i warzenia piwa przez szlachtę i urzędników oraz zakazy utrudniania żeglugi na Dźwinie.
[20] LVVA, F. 673–1, sygn. 1221.
[21] LVVA, F. 673–1, sygn. 1295 — Listy Jana Chodkiewicza, sygn. 1296 — Listy Radziwiłłów (Mikołaja Radziwiłła, Krzysztofa Radziwiłła Pioruna, Krzysztofa II Radziwiłła), sygn. 1297 — Listy Lwa Sapiehy, sygn. 1298 — Listy Krzysztofa Mikołaja Dorohostajskiego, sygn. 1299 — Listy Jana Zamoyskiego (w sprawie zaopatrzenia wojsk w pieniądze, żywność, działa itp.), sygn. 1301 — Listy biskupa wileńskiego Benedykta Wojny, sygn. 1302 — Listy Jana Karola Chodkiewicza (w korespondencji poruszano sprawy m.in.: wypłaty żołdu, zaciągania pożyczek, zaopatrzenia zamków, przewozu żywności, pomocy dla miasta w razie oblężenia).

dotyczące przejęcia Inflant, Rygi oraz majątku i uprawnień arcybiskupa Wilhelma Hohenzollerna).

Część 3 — *Aulica–Polonica* (skrzynki 7–18) zawiera kilkaset dokumentów (w każdej ze skrzynek znajduje się ich od ok. 80 do 130), ułożonych w porządku chronologicznym (1560–1630). W dziale tym znajdują się:

— petycje miasta i instrukcje dla wysłanników ryskich na sejmy i sejmiki, do królów, książąt kurlandzkich oraz polskich i litewskich dostojników: gubernatora Inflant, kanclerzy, podkanclerzych, podskarbich i hetmanów.
— relacje ryskich delegacji z ich wypraw (informacje o przebiegu zakulisowych rozmów, audiencji u króla, rozpraw sądowych, obrad sejmu dotyczących spraw inflanckich i ryskich, wysokości „zadośćuczynienia" dla osób życzliwych miastu).
— informacje o działaniach wojennych przeciw Moskwie a także o przebiegu obrad kolejnych sejmów.
— decyzje władców w sprawie przywilejów miasta, rozruchów kalendarzowych, spornego kościoła św. Jakuba, dóbr miejskich i jezuickich, konfliktów Rygi ze szlachtą inflancką i litewską na tle konkurencji handlowej i pozycji prawnej mieszczan; wyroki w sprawach poszczególnych mieszczan, proskrybowanych lub pozbawianych majątków i życia w wyniku wewnętrznych konfliktów (jak np. David Hilchen) oraz starostów i dowódców okolicznych twierdz.
— korespondencja i rozkazy królewskie dotyczące udziału Rygi w działaniach wojennych w Inflantach, decyzje hetmanów, informacje o poczynaniach armii i floty szwedzkiej oraz polskich i litewskich żołnierzy.

Ostatnia, czwarta część Archiwum Zewnętrznego Rady Ryskiej — Moscowitica–Ruthenica, zawiera dokumenty z lat 1229–1708 (skrzynki 18–20)[22]. Z tzw. czasów polskich zachowała się głównie korespondencja Rygi z Połockiem i Witebskiem oraz litewskimi dostojnikami. Dotyczyła ona kwestii spornych (np. przejętej przez Rygę cerkwi św. Mikołaja, o której odzyskanie, wraz z dobrami i dochodami, przez wiele lat zabiegali biskupi połoccy) oraz spraw związanych z handlem. W listach dominują skargi m.in.: Połocka na podwyższone cła w Rydze, dodatkowe cła w Kokenhausen i Dyneburgu oraz na łamanie prawa składu, kupców ruskich i agentów szlacheckich na ryskie miary i wagi oraz połockich i witebskich wysłanników do komisarzy królewskich na sejmiku w Wenden (pol. Kieś) na praktyki handlowe w Rydze (możliwość handlowania litewskich kupców i szlachty z obcymi w czasie jarmarków) itp. W korespondencji wielokrotnie pojawia się kwestia oczyszczenia Dźwiny z głazów utrudniających żeglugę oraz królewskie nakazy podróżowania do Pskowa przez Dorpat. Wśród dokumentów zachowała się także m.in. propozycja cara z 1600 r. przejęcia Inflant przez Moskwę (przy zachowaniu wszystkich przywilejów) i wyrzucenia z tego terytorium Polaków.

Omawiając zasób Archiwum miasta Rygi warto wspomnieć, że część dokumentów, inwentarzy i regestów z tego archiwum została skopiowana w 1940 r. i wywieziona wraz z ewakuującymi się Niemcami bałtyckimi z terenu Łotwy, najpierw do

[22] Szczegółowe omówienie zawartości całego zespołu dokumentów „Moscowitica–Ruthenica", zob.: A. Ivanovs, op. cit., s. 125–143.

Poznania a następnie w głąb Niemiec. Te materiały przetrwały szczęśliwie zawieruchę wojenną i są obecnie przechowywane w Instytucie Herdera w Marburgu[23].

Zasób Archiwum miasta Rygi pozwala badać różne aspekty dziejów Rygi podczas jej przynależności do państwa polsko–litewskiego, stanowi też istotne uzupełnienie dla badań nad problematyką miejską epoki, nad mechanizmami funkcjonowania Rzeczypospolitej, jej najważniejszych instytucji, urzędów, sądów itp. Lepsze rozpoznanie i szersze udostępnienie poloników z Łotewskiego Państwowego Archiwum Historycznego może przyczynić się do pełniejszego zaistnienia Rygi i całych Inflant w historiografii, nie tylko polskiej, ale także łotewskiej, niemieckiej i rosyjskiej.

## Anna Ziemlewska, External Archives of the City Council of Riga in the Latvian State Historical Archives

Summary

The Archives of the City of Riga, and particularly so called External Archives of Riga City Council (band No 673) deserves special attention of the Polish researcher while working in the holdings of the Latvian State Historical Archives. Documents and correspondence gathered in this fond allow to trace the presence of the "Polish factor" in Livonia and the city itself, the nature of contacts between the city authorities and Polish and Lithuanian dignitaries and the royal court, and finally to examine the meaning of Riga and Livonia for the economy and security of Poland.

External Archives of Riga City Council are divided into four parts. In part 1, among the documents from about 1220 to 1869, are groups of archival documents from "the Polish era" such as: extensive correspondence between the city and fortress of Dźwinoujście (German Dünamünde), documentation of conflict with the Jesuits and urban riots (eg. calendar riots 1584–1589), files related to the functioning of the Riga Castle, copies of for parliamentary acts regarding Riga and Livonia and governing system of Livonia, the city correspondence with Jan Zamoyski, the representatives of the Radziwill Family and Chodkiewicz Family, documentation of the negotiations on Riga's surrender to Poland and the issues dealt by Sigismund III and General Commissioners with between 1598 and 1599.

Part 2 contains documents from the years 1225–1585, among them only a few refers to the Polish times (these are mainly information concerning the acquisition of Livonia, Riga and property and privileges of Archbishop William Hohenzollern).

---

[23] Na uwagę zasługują szczególnie zespoły: DSHI 510 Riga Handschriften 48 — Verträge Rat–Gemeinde (m.in. Kompaktaty z 1585 r., tzw. Severinvertrag z 1589 r. oraz późniejsze porozumienia rady miejskiej i gildii); DSHI 510 Riga Handschriften 49 — Vergleiche Rat–Bürgerschaft; DSHI 510 Riga Handschriften 59 — Register der Privilegien der Stadt Riga; DSHI 510 Riga, Handschriften 50 — *Corpus Privilegiorum civitatis Rigensis* 1561–1660; 1710 (m.in. *Cautio Radziwillana* I i II, przywileje Batorego — *Corpus Privilegiorum*, dokumenty regulujące kwestie religijne, pobór ceł, funkcjonowanie blokhauzu itp.; przywileje Zygmunta III dla miasta — 1589, 1592, 1593, 1595, 1597, 1601, 1603, 1615, 1621); DSHI 510 Riga Handschriften 51 — *Corpus Privilegiorum civitatis Rigensis* 1561–1763; DSHI 510 Riga Äusseres Ratsarchiv — Urkunden des äusseren Ratsarchivs 1560–1630 (kopie regestów dokumentów ze skrzynek 7–18); DSHI 510 Riga Handschriften 41 — *Liber Privilegiorum et Documentorum Civitatis Rigensis ab Incunabilis urbis usq. ad Ao 1621*, Bd. I–II; DSHI 510 Riga Äusseres Ratsarchiv; Urkunden — Regesten I bis 1621 (Verzeichnis des Bestandes bis zum Jahre 1621).

Part 3 (Aulica — Polonica) contains hundreds of documents, arranged in chronological order (1560–1630). In this section one will find: the town petitions and instructions for Riga's envoys to the Diet and regional diets, to kings, princes of Courland and Polish and Lithuanian nobles, coverage of the missions of Riga's envoys, information about the progress of the Diet's sessions, the decisions of rulers in the affairs of the city and correspondence on participation of Riga in hostilities in Livonia.

The last part of the Archives no. 4 (Moscowitica–Ruthenica), contains documents from 1229 to 1708. With the turn of the sixteenth and seventeenth centuries there has been preserved mainly correspondence between Riga and Vitebsk and Polotsk and Lithuanian officials. It concerned the contentious issues (eg, the orthodox church of St. Nicholas taken into possession by Riga) and trade–related matters.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Jacek Krochmal***
*(Warszawa)*

# POLONIKA W ZBIORACH PAŃSTW NADBAŁTYCKICH NA STRONIE INTERNETOWEJ ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH

Prowadzenie ewidencji materiałów archiwalnych przynależnych do zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych (dalej: AGAD), a znajdujących się w zasobach i zbiorach innych podmiotów w kraju i poza jego granicami jest jednym z jego statutowych zadań, jako centralnego archiwum państwa polskiego[1] dla archiwaliów wytworzonych do roku 1918. W AGAD od lat jest gromadzony, przechowywany i udostępniany zbiór mikrofilmów i fotokopii poloników, których oryginały znajdują się w instytucjach zagranicznych. Początki utworzenia omawianego zbioru są związane z przekazaniem do AGAD ponad 100 tys. klatek mikrofilmów wykonanych w 1955 r. w archiwach i bibliotekach szwedzkich na zlecenie Mariana Małowista i Antoniego Mączaka, biorących udział w przygotowaniach do obchodów 300. rocznicy „potopu"[2]. W następnych latach zbiór był systematycznie uzupełniany o wyniki kolejnych kwerend. Został on opracowany[3], a baza danych zawierająca informacje dotyczące jego zawartości jest dostępna na stronie internetowej AGAD[4].

---

[1] Zob. Statut AGAD, par. 6, pkt 2, ust. 3, http://bip.ap.gov.pl/dokument.php?iddok=32&idmp=77&r=o <dostęp: 2010–04–13>.

[2] Zob. A. Mączak, *Posiedzenie naukowe działu historii powszechnej Instytutu Historii PAN poświęcone wynikom przeprowadzonych w Szwecji poszukiwań źródłowych*, „Kwartalnik Historyczny" (dalej: KH), R. 62, 1955, Nr 6, s. 162–163; tenże, *Wyniki poszukiwań źródłowych dotyczących wojny polsko–szwedzkiej 1655–1660, dokonanych w Szwecji w r. 1955*, „Przegląd Historyczny" (dalej: PH), t. 47, 1956, s. 126–142.

[3] Zob. *Katalog mikrofilmów i fotokopii poloniców z archiwów zagranicznych*, z. 1, oprac. B. Jagiełło, H. Karczowa, Warszawa 1965, 9–10, 37–44, 57–58, 60; z. 2, oprac. B. Jagiełło, D. Majerowicz, Warszawa 1969, s. 7–9, 22–27, 33–35; z. 3, oprac. T. Kurowski, D. Majerowicz, Warszawa 1973, s. 44, 59–70; z. 4, oprac. T. Kurowski, D. Majerowicz, Warszawa 1976, s. 78–90, 93; z. 5, oprac. E. Kobierska–Motasowa, H. Diupero, Warszawa 1982, s. 42–47, 92–100, 105–108; z. 8, oprac. J. Godlewska, B. Kubiczek, Warszawa 1992, s. 33–59, 71–81.

[4] http://www.agad.archiwa.gov.pl/nauka/c02pol.xml <dostęp: 2010–04–13>.

Aktualnie liczy ona 2379 rekordów i będzie uzupełniana w miarę dopływu kolejnych kopii[5]. Zestawiono w niej informacje dotyczące ponad 4750 j.a. materiałów archiwalnych o proweniencji polskiej. Oryginały poloników dostępnych na mikrofilmach i fotokopiach przechowywane są w zbiorach 107 instytucji, tj. archiwów, bibliotek i muzeów z 23 państw Europy, Azji i Ameryki Północnej. Znajdują się tam m.in. kopie poloników, których oryginały przechowywane są w archiwach i bibliotekach wszystkich, za wyjątkiem Estonii, państw basenu Morza Bałtyckiego, tj. Danii (Rigsarkivet w Kopenhadze), Finlandii (Valtionarkisto w Helsinkach), Litwy[6], Łotwy[7], Niemiec[8], Rosji[9] i Szwecji[10]. Mikrofilmy są udostępniane w pracowni naukowej AGAD, a dzięki systemowi wypożyczeń międzyarchiwalnych można z nich korzystać także we wszystkich „terenowych" archiwach państwowych. Warto zaznaczyć, że opisy archiwaliów, w tym ich proweniencji, odzwierciedlają stan z okresu, w którym zostały wykonane mikrofilmy bądź fotokopie. Ponieważ większość z nich powstała w latach 50. — 80. XX w., dlatego w bazie danych podano zarówno obecną, jak i dawną nazwę instytucji przechowującej oryginał. Dotyczy to zwłaszcza archiwów, bibliotek i muzeów z terenu byłego Związku Radzieckiego, których nazwy uległy zmianie.

---

[5] Aktualnie do AGAD są przekazywane mikrofilmy poloników z zasobu CPAHU we Lwowie, zob. J. Krochmal, *Przekazanie mikrofilmów z Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 15–16, 2008–2009, s. 223–224.

[6] Są to mikrofilmy z następujących instytucji znajdujących się w Wilnie: Lietuvos valstybės istorijos archyvas (dawniej: Центральный государственный исторический архив Литовской ССР), Lietuvos centrinis valstybės archyvas (dawniej: Центральный государственный архив Литовской ССР в г. Вильнюсе), Lietuvos literaturos ir meno archyvas (dawniej: Центральный государственный архив литературы и искусства Литовской ССР), Lietuvos mokslų akademijos biblioteka (dawniej: Центральная библиотека Академии наук Литовской ССР; Państwowa Biblioteka im. Eustachego i Emilii Wróblewskich w Wilnie) oraz Vilniaus universiteto biblioteka (dawniej: Научная библиотека Вильнюсского государственного университета имени В. Капсукаса).

[7] Są to mikrofilmy z Latvijas Valsts vēstures arhīvs (dawniej: Центральный государственный исторический архив Латвийской ССР) w Rydze.

[8] W zbiorze znajdują się mikrofilmy poloników z 11 instytucji niemieckich (z Berlina, Drezna, Freiburga, Getyngi, Koblencji, Merseburga i Poczdamu). Nie zgromadzono kopii poloników z archiwów w Greifswaldzie, Rostocku i Schwerinie.

[9] Zbiór zawiera mikrofilmy poloników z 17 instytucji rosyjskich, w tym 5 z Petersburga. Są to następujące archiwa i biblioteki: Российский государственный исторический архив (dawniej: Центральный государственный исторический архив СССР), Российский государственный архив военно–морского флота (dawniej: Центральный государственный архив Военно–Морского Флота СССР), Центральный государственный исторический архив Санкт–Петербурга (dawniej: Ленинградский государственный исторический архив — w latach 1964–1988; Центральный государственный исторический архив Ленинграда — w latach 1988–1991), Санкт–Петербургский филиал Архива РАН (dawniej: Архив Академии наук СССР — w latach 1925–1963; Ленинградское отделение Архива АН СССР — w latach 1963–1991) oraz Российская национальная библиотека (dawniej: Государственная Публичная библиотека им. М. Е. Салтыкова–Щедрина). Nie zgromadzono kopii poloników z Archiwum w Kaliningradzie.

[10] Są to mikrofilmy poloników z Riksarkivet, Biblioteki Królewskiej i Biblioteki Uniwersyteckiej w Sztokholmie oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Uppsali.

Archiwum Główne ma duże osiągnięcia i doświadczenia w pozyskiwaniu informacji o polonikach w zbiorach zagranicznych. Po rozpadzie Związku Radzieckiego, w połowie lat 90. XX w. zorganizowano szereg konferencji naukowych, których myślą przewodnią było nawiązanie do programu UNESCO „Pamięć świata". W konferencjach tych uczestniczyli archiwiści z Białorusi, Litwy, Rosji i Ukrainy, którzy przekazywali informacje o zasobie archiwalnym swych macierzystych instytucji, ze szczególnym uwzględnieniem poloników. Ich wystąpienia były następnie drukowane w kolejnych tomach „Miscellaneów Historico–Archivistica"[11]. Przekazane przez nich informacje wniosły znaczący wkład do poznania zasobu archiwów zagranicznych, w których przechowywane są polonika uzupełniające zasób AGAD, jak również materiały tworzące wspólne dziedzictwo archiwalne krajów wchodzących niegdyś w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Waga zamieszczanych w „Miscellaneach" publikacji omawiających zasoby poszczególnych archiwów białoruskich, litewskich, rosyjskich i ukraińskich jest tym większa, że tylko niektóre z nich (zwłaszcza ukraińskie) udostępniają informacje o swym zasobie w formie drukowanych, bądź zamieszczanych w Internecie, przewodników i informatorów archiwalnych.

Jako przykład współpracy międzynarodowej w dziedzinie udostępniania wiedzy o polonikach w zbiorach obcych można podać prezentowaną na stronie internetowej AGAD Księgę Brańską nr 5 (z fondu 1708, Księgi ziemskie i grodzkie brańskie)[12], skopiowaną dzięki współpracy z Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku. Ponadto od 2001 r. AGAD uczestniczy w międzynarodowym projekcie Archiwum Radziwiłłów[13]. W dniu 31 VII 2009 r. Archiwum Radziwiłłów i kolekcja Biblioteki w Nieświeżu zostały wpisane na międzynarodową listę Pamięci Świata UNESCO.

W 2009 r. Archiwum Główne podjęło inicjatywę związaną z usystematyzowaniem informacji o polonikach znajdujących się w zbiorach państw basenu Morza Bałtyckiego, szczególnie zaś w zbiorach szwedzkich. Jak wiadomo, podczas wojen polsko–szwedzkich ważna część archiwaliów polskich została zrabowana i wywieziona do Szwecji. Niestety, tylko część z nich zwrócono[14], pozostałe zaś znajdują się

---

[11] Łącznie w tomach IV, VII–X, XII–XIII wydrukowano 26 artykułów autorów zagranicznych: białoruskich, litewskich, rosyjskich oraz szczególnie licznie reprezentowanych autorów ukraińskich, a ponadto artykuł autora z USA; zob. http://www.agad.archiwa.gov.pl/nauka/miscellanea.html <dostęp: 2010–04–15>.

[12] Zob. http://www.agad.archiwa.gov.pl/publikacje/grodzka_branska.html <dostęp: 2010–04–15>.

[13] Projekt Archiwum Radziwiłłów i Księgozbiór Nieświeski jest realizowany we współpracy z archiwami Białorusi, Litwy, Ukrainy oraz Rosji i Finlandii; zob. http://www.unesco.pl/no_cache/article/1/archiwum–instytutu–literackiego–i–archiwum–radziwillow–na–liscie–mow/?cHash=6d40f867a7&print=1 oraz http://www.agad.archiwa.gov.pl/ar/ar.html#Projekt <dostęp: 2010–04–15>.

[14] W trakcie wojen z lat 1600–1629, 1655–1660 i 1702–1709 Szwedzi wywieźli z terenu Rzeczypospolitej zbiory 67 bibliotek i 16 archiwów; zob. D. Matelski, *Problemy restytucji polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych. Archiwa — księgozbiory — dzieła sztuki — pomniki*, Poznań 2003, s. 64–74, 121–123. Tekst ten został opublikowany także w innych pracach tego autora, por. tenże, *Straty polskich dóbr kultury w wojnach ze Szwecją w XVII i XVIII wieku oraz próby ich restytucji*, „Archeion", t. 106, 2003, s. 118–134; tenże, *Grabież dóbr kultury w wojnach Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1569–1795)*, Poznań 2005, s. 50–69.

w archiwach i bibliotekach szwedzkich, gdzie od wielu lat są przedmiotem kwerend prowadzonych przez badaczy polskich[15]. Dzięki otwartości instytucji szwedzkich możliwe jest kopiowanie poloników, a tym samym uzupełnienie luk w zasobie archiwów polskich.

19 II 2009 r. w AGAD odbyło się I Spotkanie problemowe pt. Elektroniczne repozytorium: *Polonica w zbiorach państw nadbałtyckich*[16]. Zaprezentowano na nim doświadczenia związane z poszukiwaniami, rejestracją oraz kopiowaniem poloników w archiwach i bibliotekach Szwecji i innych państw basenu Morza Bałtyckiego[17], a także zaproszono do udziału w projekcie Elektronicznego Repozytorium. Gromadzone w nim będą opisy archiwalne oraz kopie cyfrowe poloników znajdujących się w archiwach, bibliotekach i muzeach państw nadbałtyckich. Polonika objęte poszukiwaniami, rejestracją oraz kopiowaniem to zarówno materiały archiwalne — źródła historyczne, jak również utwory literackie, ważne dla badań literaturoznawczych.

Elektroniczne repozytorium Poloników w zbiorach państw nadbałtyckich jest dostępne na stronie internetowej AGAD[18]. Znajdują się w nim zarówno bazy danych zawierające informacje o polonikach, jak również skany wybranych archiwaliów. Aktualnie udostępniono ponad 20 przykładowo wybranych dokumentów pochodzących ze zbiorów Riksarkivet w Sztokholmie[19], przekazanych do repozytorium przez prof. Edwarda Mierzwę z Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem w Piotrkowie Trybunalskim. Ponadto w repozytorium znajduje się baza danych zawierająca opis 148 dokumentów pergaminowych o proweniencji polskiej przechowywanych w Łotewskim Państwowym Archiwum Historycznym (Latvijas Valsts vēstures arhīvs) w Rydze. Powstała ona w rezultacie kwerendy przeprowadzonej przez dr. Michała Kuleckiego z AGAD. Opisane w niej dokumenty, w większości królewskie, pochodzą z lat 1447–1765. Znajdują się one w zespole nr 5561, Dokumenty pergaminowe i papierowe (Pergamenta un papira dokumenti), z lat 1254–1909, liczącym 2394 j.a. Ponadto odnaleziono jeden dokument pergaminowy, który był wszyty w księgę należącą do zespołu nr 4038, Ryskie Towarzystwo Historii i Starożytności (Rigas Vestures un senatnes petitaju biedriba). Proweniencja omawianych

---

[15] Literaturę przedmiotu zestawia i omawia D. Matelski, *Straty polskich dóbr kultury*, s. 125–134; zob. ponadto J. Trypućko, *Polonica vetera Upsaliensia: catalogue des imprimés polonais ou concernant la Pologne des XV^e, XVI^e, XVII^e et XVIII sèecles conservés à la Bibliothèque de l'Université Royale d'Upsala*, Uppsala 1958.

[16] Zob. http://www.agad.archiwa.gov.pl/nauka/polonica_nadbaltyckie.html <dostęp: 2010–04–15>; J. Krochmal, *Elektroniczne repozytorium „Polonica w zbiorach państw nadbałtyckich" na stronie internetowej AGAD* [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 341–345.

[17] Jest to kolejny międzynarodowy projekt realizowany przez polskie archiwa państwowe. Najważniejszym z nich jest program „Odtworzenie Pamięci Polski" (RMP), mający na celu rejestrację poloników z zbiorach zagranicznych; zob. *Reconstitution of the Memory of Poland*, Warsaw 2000; http://www.archiwa.gov.pl/lang–pl/wspolpraca–i–projekty/198–odtworzenie–pamici–polski–reconstitution–of–the–memory–of–poland.html <dostęp: 2010–04–15>.

[18] Zob. http://www.agad.archiwa.gov.pl/nauka/elektroniczne_repozytoria.html <dostęp: 2010–04–21>.

[19] Dokumenty te znajdują się w dziale Extranea 75. IX Polen; zob. http://www.postdiploma.pl/Extranea.xml <dostęp: 2010–04–15>.

dokumentów jest związana z działalnością kolekcjonerską funkcjonujących na terenie Kurlandii instytucji kulturalno–naukowych, jakimi były Muzeum Kurońskie oraz Archiwum Rycerstwa Inflanckiego[20].

Projekt Elektronicznego Repozytorium poloników realizowany będzie we współpracy z partnerami zagranicznymi, w których zbiorach znajdują się polonika. Jego założeniem jest bezpłatne pozyskiwanie materiałów do Elektronicznego Repozytorium oraz swobodny dostęp do nich za pośrednictwem strony internetowej AGAD. Duży nacisk przy pozyskiwaniu kopii cyfrowych materiałów archiwalnych położony został na ich legalne kopiowanie oraz udostępnianie. Chodzi tu zwłaszcza o uzyskanie zgody instytucji, w której przechowywane są oryginały zarówno na kopiowanie archiwaliów, jak również na ich udostępnienie na stronie internetowej Archiwum Głównego. Takie umiejscowienie Elektronicznego Repozytorium poloników spowoduje, że kopie cyfrowe materiałów archiwalnych oraz ich opisy przekazywane przez uczestników projektu zostaną poddane fachowemu opracowaniu od strony archiwalno–metodycznej. Repozytorium kopii cyfrowych będzie zatem odpowiednikiem, wspomnianego wcześniej, zbioru mikrofilmów i fotokopii poloników z archiwów zagranicznych. Opisy materiałów archiwalnych oraz ich skany zgomadzone w Elektronicznym Repozytorium są dostępne dla wszystkich zainteresowanych polonikami przechowywanymi w archiwach, bibliotekach i muzeach państw basenu Morza Bałtyckiego.

Kopiowane archiwalia muszą spełniać odpowiednie wymagania techniczne, umożliwiające ich prezentację, w tym odczytanie treści zapisu. Z oczywistych względów każdy skan musi być opisany zgodnie ze standardami archiwalnymi, umożliwiającymi identyfikację skopiowanego materiału. Dlatego opracowano minimalne wymagania opisu archiwalnego kopii cyfrowych[21], zgodnego z międzynarodowym standardem archiwalnym ISAD(G)[22], jak również minimalne wymagania techniczne dotyczące fotografowania materiałów archiwalnych[23]. Są one dostępne na stronie internetowej projektu.

---

[20] Zob. http://www.postdiploma.pl/ryga.xml <dostęp: 2010–04–21>.

[21] Opis ten zawiera następujące informacje: Sygnatura (kraj, miasto, archiwum, zespół, seria); Tytuł (w tytule zwykle zawiera się nazwa twórcy); Data/Daty (jeżeli rozwinięta, to: YYYY MM DD); Poziom opisu (zespół, seria, podseria, jednostka); Treść (może być wymienna z tytułem, zależy od poziomu opisu); Język / Języki; Opis zewnętrzny (rozmiary opisywanego obiektu); Uwagi; Mikrofilm / Scan; zob. szerzej: http://www.agad.archiwa.gov.pl/nauka/minimalne_wymagania.html <dostęp: 2010–04–15>.

[22] Por. *ISAD (G). Międzynarodowy standard opisu archiwalnego. Część ogólna. Wersja 2, Norma przyjęta przez Komitet ds. standaryzacji opisu Sztokholm, Szwecja, 19–22 września 1999 r.*, tłum. i oprac. wersji pol. H. Wajs, Warszawa 2005.

[23] Zalecenia dotyczące fotografowania materiałów archiwalnych opracował Karol Zgliński, kierownik sekcji reprografii AGAD. Powinny one gwarantować: bezstratny format plików (RAW, TIF, JPG z minimalną kompresją); stosowanie maksymalnej dostępnej rozdzielczości matrycy; jak najniższa czułość ISO (max. 100); wykonywanie zdjęć ze statywu; obiektyw na statywie ustawiony prostopadle do fotografowanego obiektu; ogniskowa min. 50 mm (w przeliczeniu na klatkę filmu małoobrazkowego); przysłona w przedziale 8–11; stosowanie jednolitego tła o neutralnym kolorze; stałe, równomierne oświetlenie (nie błyskowe); manualne zmierzenie balansu bieli; manualne zmierzenie parametrów ekspozycji i stosowanie takich samych parametrów do wszystkich fotografii; przy fotografowaniu obiektów, które wymagają rozprostowania (np.

Kopie cyfrowe oraz bazy danych zawierające informacje o polonikach przechowywanych w zbiorach zagranicznych będą systematycznie opracowywane i zamieszczane na stronie internetowej AGAD, w miarę ich przekazywania przez badaczy zainteresowanych współpracą przy projekcie, którego celem jest budowa Elektronicznego Repozytorium poloników w zbiorach państw nadbałtyckich.

## Jacek Krochmal, Polonica in the Collections of the Baltic States on the Website of the Central Archives of Historical Records (AGAD)

Summary

In the holdings of AGAD are gathered and made available microfilms and photocopies of Polonica the originals of which are in foreign institutions. A database containing information about the content of this collection is available on the archives' website. Data on over 4,750 documents of Polish provenance are gathered. Polonica's originals that are available on microfilm and in photocopies are preserved in the collection of 107 institutions from 23 countries in Europe, Asia and North America, including archives and libraries of all the Baltic Sea countries, with the exception of Estonia.

In 2009 AGAD took up an initiative to systematize information about Polonica that are preserved in the collections of countries around the Baltic Sea, especially in the collections of the Swedish archives. It is a well–known fact that important part of the Polish archives were robbed and deported to Sweden during the Polish–Swedish wars. Only some of the archival materials were restored. Thanks to the openness of Swedish institutions it is possible to copy Polonica, and in this way to fill in the gaps in the holdings of Polish archives.

Descriptions of archival digital copies of Polonica from archives, libraries and museums of the Baltic States will be collected in frame of a project implemented by AGAD *The Electronic Repository of Polonica in the collections of the Baltic states*. Its repository is available at the AGAD's website. Currently the database contains information on Polonica and scans of documents from Riksarkivet in Stockholm and the Latvian State Historical Archives in Riga.

dokumenty pergaminowe), nie należy zasłaniać tekstu fotografowanego obiektu; w celu rozprostowania/przytrzymania fotografowanego obiektu dopuszczalne jest stosowanie klipsów (klamerek), jednak nie należy zaciskać ich bezpośrednio na obiekcie; fotografowane obiekty powinny być płasko ułożone na stole; zadbanie o poprawną kompozycję (nie umieszczanie w kadrze zbędnych przedmiotów, równe ułożenie obiektu na stole itp.); zdalne wyzwalanie migawki lub za pomocą samowyzwalacza; przy fotografowaniu pieczęci należy doświetlić je z boku, w celu wydobycia treści; zob. http://www.agad.archiwa.gov.pl/nauka/zasady_fotografowania.pdf <dostęp: 2010–04–15>.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Anna Wytyk, Aneta Kwiatkowska, Marek Marzec***
*(Gdańsk)*

# KOLEKCJA ATLASÓW MORSKICH W ZBIORACH BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ PAN

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN znajduje się wspaniały zbiór atlasów morskich, jeden z największych w Polsce, składający się z 12 dzieł wydanych w XVI–XVIII w. Większość tych atlasów ukazała się w jednej z najważniejszych i największych oficyn wydawniczych XVI w. mieszczącej się w Amsterdamie, założonej przez Lucana Johanna Wagenera, twórcę tzw. szkoły holenderskiej, zajmującej się opracowywaniem i wydawaniem atlasów morskich. Były to pierwsze drukowane atlasy, w których oprócz map znalazły się wykresy, opisy szlaków wodnych z podaniem ich głębokości, z zaznaczonymi mieliznami, profilami wybrzeży widzianymi od strony morza, na których nanoszono ważniejsze budowle. Wszystkie te dane miały ułatwiać żeglugę i pomagać w sprawniejszym wpływaniu do poszczególnych portów. W atlasach umieszczano też papierowe instrumenty nawigacyjne. Wszystko to sprawiało, że publikacje te stanowiły rodzaj podręczników morskich[1].

Wspomniane atlasy Wagenera zawierają opisy mórz i wybrzeży Europy od Cieśniny Gibraltarskiej po fińskie wybrzeże Bałtyku. Mapy zamieszczone w tych atlasach nie posiadają siatki kartograficznej, natomiast w centrum każdej znajduje się róża wiatrów z liniami rumbowymi pokrywającymi całą powierzchnię morską, na której wyrytowano dziwne stwory morskie oraz statki żaglowe. Na trzech arkuszach przedstawiono wybrzeże Polski. Pierwszy ukazuje wybrzeże od Kłajpedy po Hel, drugi od Helu po Kołobrzeg, trzeci od Kołobrzegu po Rugię, aż do Lubeki. W zbiorach Biblioteki znajdują się atlasy Wagenera z 1589 (*Dess Spiegel der Seefart, von Navigation des Occidentischen Meers oder der Westsseen…*) i 1591 r. (*Speculum nauticum super navigatione maris occidentalis cofectum…*), będący

[1] Zob. szerzej: C. Koeman; *Atlantes Neerlandici*, vol.4, Amsterdam 1970; K. Kozica, J. Pezda, *Dantiscum emporium totius Europae celeberrimum*, Gdańsk 2005; J. Szeliga, *Rozwój kartografii Wybrzeża gdańskiego do 1772 roku*, Wrocław 1982; R. Lister, *Old maps and globes*, London 1965; G. Kish, *La carte image des civilizations*, Paris 1980; G. Grosjean, R. Kinauer. *Kartenkunst und Kartentechnik*, Bern 1970.

kolejnym wznowieniem atlasu z 1584 r. Atlasy jego autorstwa cieszyły się ogromnym powodzeniem i były wielokrotnie przedrukowywane w językach: łacińskim, niemieckim, francuskim i angielskim.

Bardzo podobny do poprzednich jest atlas Anthony Jacobsza z 1644 r., wydany w Amsterdamie: *De Lichtende Columne ofte Zee — Spiegel, inhoudente de Zee — Custen van de Noordtsche…Schipvaert*. Zamieszczone w nim mapy Bałtyku, choć nie wnosiły nowych treści do kartograficznego przedstawienia tego basenu, cieszyły się jednak dużym powodzeniem ze względu na wysoki poziom ich wykonania. Na mapie obejmującej wybrzeże południowego Bałtyku od Rozewia do Widawy przedstawiona jest Zatoka Gdańska. W atlasie tym znajduje się również piękny frontispis, a w centralnej jego części dane bibliograficzne atlasu. Po prawej i lewej stronie karty tytułowej widoczne są sylwetki dwóch mężczyzn z atrybutami miernicznymi. Powyżej centralnie umieszczono globus w otoczeniu postaci kartografów i mierniczych trzymających przyrządy pomiarowe: cyrkle, sekstans itp. W dolnej części frontyspisu dwa putta podtrzymują kartusz z żaglowcami.

Kolejny obiekt omawianej kolekcji to atlas Joannesa von Loon: *Klaer — Lichtende Noort — Star ofte Zee — Atlas* z 1666 r., wydany w Amsterdamie. Jest to piąte wydanie atlasu z 1661 r. Tytuł w ozdobnym kartuszu zwieńczonym globusem, obok dwie postacie trzymające atrybuty miernicze, nad kartuszem żaglowce z gwiazdą północy. Tytuły poszczególnych map w ozdobnych kartuszach, często podtrzymywane przez postacie charakterystyczne dla danej krainy lub postacie mitologiczne. Atlas pokazuje wybrzeża morskie Europy, Afryki, Azji i Ameryki. Na dwóch arkuszach map ukazane jest wybrzeże Bałtyku bez Zatoki Botnickiej. Na mapie Ameryki wpis dotyczący pomiarów i badań prowadzonych na tym obszarze przez Thomasa Buttona i Morisa Hudsona, od których imienia nazwano zatoki. Na mapie Kalifornii wzmianka o tym, że niektórzy żeglarze uważali ją za wyspę. Tak jak i w poprzednich atlasach, mapy nie posiadają siatki kartograficznej, na niektórych wprowadzono na ramkach współrzędne geograficzne w stopniach i minutach.

Atlas *De niewe Groove Lichtende Zee — Fakkel. vertoonende de. Zee — Kusten van Holland, Vriesland… Pomeren, Preyssen, Lyfland…* z 1723 r. został również wydany w Amsterdamie przez Gerarda von Keulena, w oficynie wydawniczej założonej przez jego ojca Johannesa von Keulena. Atlas ten posiada przepiękny frontispis zaprojektowany przez Jana Luykena. Przedstawia postać kobiety trzymającej pochodnię rozjaśniającą morza północne. Postaci tej towarzyszy mityczny bóg handlu Merkury. Na wielu mapach znajdujących się w tym dziele pojawia się szerokość geograficzna, dodano również wiele szczegółów geograficznych i hydrograficznych. Na mapie przedstawiającej wybrzeże Prus i Kurlandii (od Żarnowca po Parnawę na Łotwie) w czterech kartonach uwidoczniono wejścia do portów w Gdańsku, Rydze, Kłajpedzie i Królewcu. W tekście, oprócz charakterystyki poszczególnych regionów leżących wzdłuż wybrzeży, opisano tory wodne, wejścia do portów oraz pokazano profile wybrzeży z naniesionymi na nich ważniejszymi obiektami widzianymi z morza. Wszystkie te atlasy oprawione są w gładki pergamin, który był w tym czasie uważany za najtrwalszy i najbardziej bezpieczny dla bloku książki (w tym przypadku atlasu).

Uzupełnieniem do atlasów morskich były wydawane ówcześnie kosmografie zawierające opisy wiadomości z zakresu astronomii, geografii, geologii i meteorologii.

Znajdująca się w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN *Kosmografia* Petera Apiana i Gemmy Frisiusa pochodzi z 1564 r. i wydana została w Antwerpii. Zawiera podstawy astrologii, astronomii, geografii, nawigacji, geodezji i kartografii. Znajdują się w niej skrótowe opisy kontynentów: Europy, Azji, Afryki i Ameryki z nowo odkrytym Peru. W części zatytułowanej *Libellus de locum* Frisius opisuje metodę pomiarów trygonometrycznych, omawia sposób wyznaczania współrzędnych punktów opierając się na pomiarze w terenie układu trójkątów (jest to jedna z pierwszych propozycji wykorzystania triangulacji, jako metody dokładnego zlokalizowania miejsca). W kolejnej części *Vsvs Annvali astronomii* Frisius zawarł rozważania dotyczące obserwacji nieba i słońca oraz zastosowanie autorskiego narzędzia astronomicznego nazwanego przez niego „*annulus astronomicus*" (pierścień astronomiczny).

Wzrostowi potęgi morskiej Szwecji na Bałtyku nie wystarczały już nieunowocześniane wydawnictwa holenderskie, które traciły coraz bardziej na znaczeniu i zastępowane były nowoczesnymi pracami hydrografów szwedzkich. Już w 1678 r. pomiary morskie na Bałtyku przejęło w Szwecji państwo. Od 1681 r. prace hydrograficzno–kartograficzne prowadzone były przez szwedzkiego wiceadmirała Wernera von Rosenfeld i geodetę Petera Geddę. Trwały 14 lat, a ich wynikiem był pierwszy dokładny atlas Morza Bałtyckiego wydany, ze względów technicznych, w Amsterdamie w 1695 r. Na dziesięciu mapach pokazane jest całe wybrzeże Bałtyku. Mapy jednak nie posiadają siatki kartograficznej, poza dwoma: mapą przeglądową całego Bałtyku i mapą Zatoki Botnickiej, które wykonano w odwzorowaniu Merkatora. Na jednej z mapek przedstawiona została reda portu gdańskiego z ujściem Wisły, dokumentująca aktualną sytuację z lat osiemdziesiątych XVII w. Szczegółowo zaznaczone są istniejące wówczas mielizny, ławice przybrzeżne, głębokości oraz dwie rynny, północna i zachodnia. Atlas oprawiony jest w skórę. Na odwrocie karty tytułowej znajduje się dedykacja autora dla miasta Gdańska wraz z autografem, datowana na rok 1695.

Jednym z najcenniejszych i najwspanialszych obiektów w kolekcji Biblioteki Gdańskiej jest współoprawny atlas morski, składający się z trzech dzieł: *La Neptune François ou Atlas Nouveau...*, wydany w Paryżu w 1703 r., *Cartes Marines...* wydany w Amsterdamie w 1694 r. oraz *Atlas Maritime*, wydany w Amsterdamie w 1693 r. Jest to jeden z najpiękniejszych atlasów morskich opracowanych i wydanych pod koniec XVII w. na podstawie przywileju króla Ludwika XIV dla Charles Pene, znakomitego francuskiego kartografa, który wraz z Jean Dominique Cassinim jest autorem tego wspaniałego dzieła. Atlas został wydany w Paryżu w 1693 r. przez najwybitniejszego ówczesnego wydawcę map Alexisa Huberta Jaillota. W tym samym roku w Amsterdamie została wydana przez Pietera Mortiera druga i trzecia część atlasu pod tytułem *Cartes Marines...*i *Atlas Maritime...* Pierwsza część omawianego atlasu nosi tytuł: *La Neptune François ou Atlas Nouveau des Cartes Marines...* i składa się z 29 map rytowanych przez Holendra Hermana von Loona, oraz z opracowanej przez Cassiniego tabeli skal i pomiarów astronomicznych, określających daty faz księżyca i świąt ruchomych na lata 1692–1750. Były one pomocą przy ustalaniu pozycji statku.

W latach 1693–1703 atlas został ponownie wydany w Amsterdamie w oparciu o przywilej nadany przez Stany Generalne Holandii dla Piotra Montiera. Nowy

wydawca powiększył paryskie wydanie o 3 plansze zawierające sylwety okrętów oraz wspaniały frontispis umieszczony zaraz po zachowanej w pierwotnej wersji karcie tytułowej. Frontispis został opracowany przez Jana van Vienena, przedstawia sceny morskie z postaciami mitologicznymi, w tym boga mórz i oceanów Neptuna na rydwanie z trójzębem w ręku. W tle widać bitwę morską, w górnej części herb Królestwa Francji.

Kolejne wydania atlasu uzupełniane były nowymi planszami sylwetek okrętów, a także mapą świata autorstwa Mercatora. W zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN znajduje się ostatnie amsterdamskie wydanie z roku 1703, w którym, oprócz 16 plansz okrętów, zamieszczono planszę przedstawiającą tradycyjnie obchodzoną w Wenecji uroczystość zaślubin z morzem (w dzień Wniebowstąpienia wypływała na lagunę procesja wspaniale udekorowanych gondoli, a doża wrzucał do morza pierścień zwany bucintoro). Ta część atlasu zawiera mapy wybrzeży morskich od Gibraltaru po Norwegię i Morze Bałtyckie. Wśród nich znajduje się mapa wybrzeży południowego Bałtyku, od Rugii po Zatokę Fińską, wzbogacona kartonem przedstawiającym Zatokę Gdańską. W centrum każdej mapy znajduje się róża wiatrów z liniami rumbowymi.

Druga część atlasu, pod tytułem: *Cartes marines a l'usagne des Armees du Roy de la Grande Bretagne...* składa się z 9 map miedziorytniczych, pięknie kolorowanych, rytowanych przez Romeyna de Hooghe. Mapy przedstawiają południowe wybrzeże Wielkiej Brytanii oraz Europy. Na arkuszach, oprócz podziałki liniowej, znajdują się przepięknie zdobione kartony, w których umieszczono widoki ważniejszych portów znajdujących się na mapie. W winietach oprócz tytułu znajdują się dedykacje Romanusa de Hooge dla różnych osobistości ówczesnych czasów (np. dla Wilhelma III, króla Anglii). W centrum każdej mapy jest róża wiatrów z liniami rumbowymi, oraz scenki rodzajowe związane z morzem.

Trzecia część atlasu: *Suite du Neptune François...* została wyrytowana również przez Romeina de Hooghe. Otwiera ją przepiękny frontispis przedstawiający alegorie i morskie sceny mitologiczne. W dolnej części widać boga mórz i oceanów Neptuna trzymającego worek z wiatrami. W centrum frontispisu okolicznościowy utwór w języku łacińskim nawiązujący do mitologii starożytnej mówiący o trudach podróży morskich. W górnej części słupy Heraklesa, które dla starożytnych oznaczały granicę znanego świata. Określenie „za słupami Heraklesa" znaczyło tyle samo, co za „Cieśniną Gibraltarską". Ta trzecia część atlasu pokazuje wybrzeża Afryki, Azji, Ameryki i Grenlandii, a więc wychodzi poza cieśninę, sięga obszarów Nowego Świata.

Nie sposób pominąć jednego z najstarszych atlasów morskich zatytułowanego *Carta Marina* z 1530 r. W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajduje się faksymile tego atlasu wydane ok. 1920 r. Faksymile opiera się na jedynym zachowanym komplecie drzeworytów z 1530 r, a przechowywanych w Bayerische Staatsbibliothek w Monachium. Składa się z 12 arkuszy, które po złożeniu tworzą ze sobą jedną dużą mapę o wymiarach 122 x 206 cm. Pierwsze wydanie tej mapy pochodzi z 1516 r., nosi tytuł *Carta marina navigatoria*. Opracował ją Martin Waldseemüller, a poprawił i na nowo wydał Laurentius Frisius. Nad dolną ramką mapy napis: *Karta marina universalis emendata et veritati restituta a Laurentio Frisio Anno 1530* (poprawiona i unowocześniona mapa świata przez L. Frisiusa w 1530 r.).

Zapis daty 1530, bez znajomości zapisów cyfr będących w użyciu na przełomie wieków XV i XVI może być mylnie odczytany, jako 1730. Mapa Świata, w odwzorowaniu stożkowym, pokazuje morza i lądy: Europę, Azję, Afrykę, Indie, Sumatrę, Kubę oraz nowo odkryty ląd Amerykę (na mapie *Terra nuova).* Na powierzchni mapy znajdują się liczne ramki z informacjami dotyczącymi lądów, mieszkańców poszczególnych krain wraz z wizerunkami ich władców; ponadto przedstawiono wiele scenek rodzajowych. Przestrzeń między ramką zewnętrzną a brzegiem mapy wypełniają chmury i alegorie wiatrów.

W powyższym omówieniu zasygnalizowana została tylko najistotniejsza i najważniejsza część z kolekcji 12 atlasów, które zostały zeskanowane, opracowane, opisane i zamieszczone w wersji pełnotekstowej przez Naukową Akademicką Sieć Komputerową na stronach portalu internetowym Polska.pl (kolekcja dostępna jest pod adresem: www.atlasymorskie.polska.pl).

Do internetowej publikacji map zastosowano najnowocześniejszą technologię informatyczną. Dzięki zastosowaniu unikalnego oprogramowania można zobaczyć wyjątkowe powiększenia poszczególnych kart map, pozwalające na dostrzeżenie nawet najdrobniejszych szczegółów, także w trybie pełnoekranowym. Zastosowane narzędzie pozwala na korzystanie z zaawansowanych funkcjonalności: umożliwia zaznaczanie (i zapamiętywanie) interesujących nas fragmentów map, pozwala na ich stronicowanie oraz obracanie obiektami. Dzięki temu mamy większe niż kiedykolwiek możliwości analizy i badań zaprezentowanej kolekcji atlasów morskich.

## Anna Wytyk, Aneta Kwiatkowska, Marek Marzec, Collection of Marine Atlases in the Holdings of the Gdańsk Library of the Polish Academy of Sciences

Summary

Twelve marine atlases from collections of the Gdańsk Library of the Polish Academy of Sciences have been scanned, elaborated and described by the Scientific Academic Computer Network (NASK), and than posted in the full–text version on the portal *Polska.pl.*

Most atlases in the portal were published by one of the most important publishing houses of 16th century, located in Amsterdam. This publishing house was founded by Johann Wagener Lucana, creator of the so–called Dutch school, which dealt with the creation, release and publishing of marine atlases. These were the first printed atlases, where besides maps were charts, descriptions of the waterways with their depth, marked shallows and coastline as being seen from the sea with important buildings. This information was to facilitate shipping and to assist in more efficient entering the individual ports. Paper navigational instruments were also placed in atlases. These publications were the kind of marine textbooks.

All atlases are presented with an advanced magnifying tool *Erez Imaging Server* at portal *Polska.pl*. This tool allows the performance of giant enlargements, creation your own bookmarks and notes. Thanks to technology 3D it was possible to present a manual navigation instrument from Apian's textbook in a way which gives a user real feeling of movement. The collection can be viewed at <www.atlasymorskie.polska.pl>.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Jacek Gancarson***
*(Sztokholm)*

# INTERNETOWA PUBLIKACJA STARODRUKÓW *CARTOGRAPHICA POLONIAE 1570–1930* ORAZ POLSKOJĘZYCZNYCH RĘKOPISÓW ZE ZBIORU SKOKLOSTER

Owocem wieloletnich prac prof. Ulli Ehrensvärd, prowadzonych od wczesnych lat 90. XX w. we współpracy z naukowcami polskimi, a polegających na systematycznym katalogowaniu archiwów kartograficznych Szwecji jest publikacja *Cartographica Poloniae 1570–1930*[1], wydana w dwu wersjach językowych, polskiej i angielskiej. Publikacja zawiera ponad 1600 opisów katalogowych rękopiśmiennych dokumentów kartograficznych (w tym: plany miast, fortyfikacji, bitew i obozowisk) odnoszących się do terenów I Rzeczypospolitej, przechowywanych w zbiorach szwedzkich. Katalog został podzielony na następujące rozdziały: Woluminy oprawne (nr kat. 1–345), Plany miast, fortec, wsi (nr kat. 346–1307), Panoramy (nr kat. 1308–1366), Ryciny architektoniczne (nr kat. 1367–1384), Mapy ogólne (Polski: nr kat. 1385–1392; państw bałtyckich: nr kat. 1393–1413), Mapy szczegółowe (Polski: nr kat. 1414–1499; Prus: nr kat. 1500–1503, 1594–1600; Rosji: nr kat. 1504–1505; Białorusi: nr kat. 1506; Ukrainy: nr kat. 1507–1509 i państw bałtyckich: nr kat. 1510–1581), Mapy hydrograficzne, morskie, mapy kanałów itp. (nr kat. 1582–1593) oraz Mapy zwiadowcze, marszruty (nr kat. 1601–1609). Katalog został zaopatrzony w pomoce wyszukiwawcze, indeksy osób i miejscowości. Do publikacji drukowanej dołączono jej wersję elektroniczną (płyta CD).

Korzystając z wcześniejszych doświadczeń związanych z publikacjami internetowymi zbiorów kartograficznych[2], w kwietniu 2010 r. w porozumieniu z prof. Ullą

---

[1] *Cartographica Poloniae 1570–1930. Katalog źródeł rękopiśmiennych do historii ziem polskich w zbiorach szwedzkich*, oprac. U. Ehrensvärd, Warszawa–Sztokholm 2008 [seria: Studia i Materiały z Historii Katrtografii, t. XXI].

[2] Jedna z pierwszych internetowych prezentacji starych map Europy Środkowej powstała w 1997 r. na stronie internetowej Muzeum Polskiego w Rapperswilu, zob. http://www.muzeum–polskie.org/ <dostęp: 2010–07–09>. Została ona przygotowana na podstawie katalogu

Ehrensvärd zamieściłem w Internecie 14 map z załączonej do książki płyty CD[3]. Znajdujące się tam kopie cyfrowe map zostały wykonane w średniej rozdzielczości, jednak dzięki przekonwertowaniu obrazów do formatu fpx zachowano maksymalną oryginalną rozdzielczość przy jednoczesnym zapewnieniu szybkiego przeglądania przesyłanego przez sieć obrazu. Dzięki temu możliwe jest zbliżanie i przesuwanie obrazu. Trzy mapy mają wersje pełnoekranowe, jednak rozdzielczość materiału źródłowego stanowi pewne ograniczenie. Możliwy stopień zbliżenia zależy od rozdzielczości fotografii bazowej[4]. Kopie cyfrowe o wyższej rozdzielczości pozwolą uzyskać wartość poznawczą lepszą od tej, jaką można uzyskać korzystając bezpośrednio z oryginałów. Unikalne oprogramowanie umożliwia odczytywanie w niespotykanym dotąd zakresie informacji katalogowej i opisów zawartych bezpośrednio w plikach graficznych[5].

Chciałbym tu postawić tezę, że kompletne i wyraźne odwzorowanie starodruków w sieci intranetowej czy internetowej (zamkniętej lub publicznej) stanowi bezcenne dla kultury narzędzie badawczo–edukacyjne. Dostępność odwzorowań o wysokiej rozdzielczości pozwala na niemal kompletną analizę treści obiektów. Dla szeroko pojętej edukacji i popularyzacji prezentacje internetowe wydają się mieć kluczowe znaczenie. Rozwój nośników elektronicznych daje wyjątkową szansę szerokiego dostępu do oryginalnych tekstów i dokumentów. Jednak nośniki elektroniczne są obecnie znacznie mniej trwałe niż dokumenty papierowe, co wymusza konieczność planowania kopiowania zbiorów na zapis w nowszych, bardziej stabilnych technologiach.

Wstępna analiza szwedzkich baz danych LIBRIS[6] i NAD[7] wykazuje, że mają one ograniczoną zawartość pól opisujących polskojęzyczną treść starodruków i rękopisów czy stan ich digitalizacji. Prawo dostępu do informacji oraz główne cele Riksarkivet gwarantują powszechną dostępność zbiorów, przy zapewnieniu ich nienaruszalności i po pełnym skatalogowaniu. Zdygitalizowanie brakującej w Polsce polskojęzycznej części zbioru (według przeprowadzonej przeze mnie kwerendy jest to ok. 4 tys. stron rękopisów) powinno wydatnie przyczynić się do osiągnięcia wymienionych celów, jednak w chwili pisania tego komunikatu nie jest objęte wewnętrznym priorytetem Riksarkivet. Uzyskanie skanów do publikacji, lub przy-

---

Muzeum opracowanego przez Piotra Mojskiego (zob. P. M. Mojski [B. de Weydenthal], *Cartographia Rappersviliana Polonorum. Katalog zbiorów kartograficznych Muzeum Polskiego w Rapperswilu*, Rapperwil 1995). Katalog obejmował ponad 700 map Polski i Europy Centralnej i Wschodniej, 27 miast oraz 22 atlasy. W przygotowaniu jest uaktualniona wersja strony, na której znajdzie się ok. 1300 map.

[3] Zob. http://eurofresh.se/index.php?option=com_content&view=article&id=51 <dostęp: 2010–07–09>.

[4] Dla porównania, zob. zbliżenia skanów o większej rozdzielczości: http://eurofresh.se/test/3mapy1.php <dostęp: 2010–07–09>.

[5] Inne opracowane przeze mnie oprogramowanie umożliwia dokonywanie przejrzystych i ekonomicznych prezentacji wielostronicowych publikacji (książek) lub rękopisów, zob. http://eurofresh.se/starodruki <dostęp: 2010–07–09>.

[6] Jest to zintegrowany katalog bibliotek uniwersyteckich i naukowych, zob. http://libris.kb.se/ <dostęp: 2010–07–13>.

[7] Jest to zintegrowana baza archiwów, zob. http://nad.ra.se/ <dostęp: 2010–07–13>.

najmniej do odczytania tekstów, może nastąpić poprzez ich zamówienie w Riksarkivet lub u autora, w obu przypadkach z uwzględnieniem praw autorskich. Część rękopisów wymaga zastosowania dodatkowej obróbki graficznej, gdyż pismo jest bardzo wyblakłe lub trudno czytelne z powodu przebijania tekstu po drugiej stronie arkusza. Wnioski i zalecenia grupy roboczej pracującej nad zbudowaniem Elektronicznego Repozytorium w AGAD, w tym fotografowania starodruków i rękopisów będą tu bardzo przydatne.

Polonika znajdują się też m.in. w bibliotece parafialnej w Strängnäs, jednak według właścicieli i badaczy, nie zachodzi potrzeba ich digitalizacji, m.in. z powodu braku unikatów. Wszystkie znajdujące się tam polonika są dostępne w katalogu LIBRIS[8].

## Jacek Gancarson, Internet Publication of Old Prints *Cartographica Poloniae 1570–1930* and Polish–Manuscripts from the collection of Skokloster Castle

Summary

An outcome of the work of Prof. Ulli Ehrensvärd is *Cartographica Poloniae 1570–1930*, published in two languages, Polish and English. The publication contains over 1600 descriptions of manuscript cartographic documents on the lands of Poland, held in the holdings of the Swedish archives.

In consultation with the author I posted on the Internet 14 maps from the CD enclosed to the catalogue. Digital copies of maps have been converted so that the maximum original resolution was saved while fast browsing of video over the network was ensured. This approach allows for zooming and moving images, what depends on the base–resolution of photographies.

Publication of old prints in intranet and Internet is an invaluable research and education tool for the culture. The availability of high–resolution pictures allows for an almost complete analysis of the objects' content. Internet presentations seem to be crucial for education in broad meaning and popularization.

The query shows that in Riksarkivet is about 4000 Polish–language manuscripts, probably from the Royal Chancery of the first mid–17th century, copies of which are unavailable in Poland. Obtaining scans of these documents for archival purposes, research, dissemination, and preservation of content requires the necessary financial resources. Some of these manuscripts' scans require the use of additional graphics processing, since writing is very faded or difficult to read clear due to the bleed–through from one side of the document to the other. Conclusions and recommendations of the working group on the establishment of an Electronic Repository of AGAD, including the shooting of old prints and manuscripts will be here very useful.

[8] Informacja uzyskana w Bibliotece Parafialnej w Strängnäs.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# II. ARTYKUŁY I STUDIA

***Agnieszka Bartoszewicz***
*(Warszawa)*

## PÓŹNOŚREDNIOWIECZNA PIŚMIENNOŚĆ MIESZCZAŃSKA NA KUJAWACH

Studia nad piśmiennością mieszczańską, nad rolą pisma jako narzędzia pracy i komunikacji mieszkańców miast, stanowią ciągle stosunkowo nowy obszar badań polskich mediewistów, którzy właściwie wciąż jeszcze znajdują się na etapie tworzenia kwestionariusza badawczego, odpowiadającego z jednej strony postulatom historyków zajmujących się zachodnioeuropejską *urban literacy*[1], a z drugiej specyfice naszej rodzimej bazy źródłowej. Nie ulega jednak wątpliwości, że w przypadku polskich miast analiza powinna być prowadzona na trzech płaszczyznach. Pierwszą jest bez wątpienia tzw. piśmienność pragmatyczna, czyli praktyczne funkcje tekstu pisanego[2], w tym recepcja związanych z nią nowych form komunikowania i utrwalania informacji: ksiąg sądowych, rachunkowych, testamentów. Następnym problemem badawczym jest poznanie środowiska mieszczańskich *litterati*. Przy czym równie istotne jest zbadanie roli, jaką pełniło duchowieństwo, chociażby w organizacji i późniejszym funkcjonowaniu miejskich kancelarii, jak i poznanie procesów tworzenia się grupy ludzi zarabiających na życie przy pomocy pióra, świeckich pisarzy miejskich, nauczycieli pracujących w szkołach i udzielających prywatnych lekcji, producentów książek. Wiąże się z tym kolejne pytanie, dotyczące wykształcenia

---

[1] A. Adamska, M. Mostert, *Literate Mentalites in Medieval Towns. The Problem of Urban Literacy Revisited* [w druku]; A. Adamska, *Średniowiecze na nowo odczytane. O badaniach nad kulturą pisma*, „Roczniki Historyczne", t. 65, 1999, s. 129–154.

[2] H. Keller, *Pragmatische Schriftlichkeit im Mittelalter. Erscheinungsformen und Entwicklungsstufen. Einführung zum Kolloquium in Münster, 17–19 Mai 1989* [w:] *Pragmatische Schriftlichkeit im Mittelalter*, red. H. Keller, K. Grubmüller, N. Staubach, München 1992, s. 1–7; E. Potkowski, *Pisarz i jego dzieło w średniowiecznym społeczeństwie* [w:] *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, Warszawa 1997, s. 266–267; idem, *Książka i pismo w średniowieczu. Studia z dziejów kultury piśmiennej i komunikacji społecznej*, Pułtusk 2006, s. 11–32.

i roli słowa pisanego w życiu mieszkańców miast, a raczej różnych ich grup. To z kolei prowokuje nas do zastanowienia się nad zagadnieniem — poruszanym od niedawna przez mediewistów — piśmienności kobiecej. Punktem wyjścia i pierwszym zadaniem stojącym przed badaczami jest bez wątpienia skrupulatne poznanie piśmiennictwa pragmatycznego powstałego w późnośredniowiecznych polskich miastach. Nie sposób przecież nie zauważyć swoistego paradoksu, polegającego na tym, że średniowieczne księgi sądowe, choć tak nieliczne, wciąż pozostają w dużej mierze źródłami niewykorzystanymi w badaniach nad dziejami miast.

Uwaga ta w dużej mierze dotyczy kilku spośród ośrodków kujawskich. Kultura piśmienna tamtejszych mieszczan nie cieszyła się do tej pory zainteresowaniem badaczy, chociaż wśród 25 miast funkcjonujących na terenie dwóch województw kujawskich, inowrocławskiego i brzeskiego (Brześć Kujawski, Bydgoszcz, Chodecz, Fordon, Gębice, Gniewkowo, Inowrocław, Izbica Kujawska, Koronowo, Kościelec, Kowal, Kruszwica, Lubień, Noć, Pakość, Przedecz, Przypust, Raciążek, Radziejów, Skulsk, Służewo, Solec Kujawski, Sompolno, Strzelno, Włocławek), znajdowały się takie, które bardzo wcześnie uzyskały prawo miejskie, a w późnym średniowieczu mogły się poszczycić sprawnie działającymi kancelariami[3]. Wypada zwłaszcza podkreślić rolę Inowrocławia, który otrzymał przywileje prawa niemieckiego już w końcu lat trzydziestych XIII w., a później stanowił wzorzec ustrojowy dla innych ośrodków[4]. Ponadto w interesującym nas okresie kilka miast kujawskich pełniło istotne funkcje administracyjne, mimo że teoretycznie nie należały one do grupy największych ośrodków Królestwa Polskiego. Jednak nie można zapomnieć, że Inowrocław i Brześć były stolicami województw, a w Inowrocławiu, Gniewkowie, Służewie, Brześciu, Przedczu, Kowalu, Kruszwicy i Radziejowie odbywały się sejmiki ziemskie. Tam też działały sądy grodzkie (poza Służewem). Funkcjonowanie urzędów ziemskich, podobnie jak działalność kapituł katedralnej we Włocławku i kolegiackiej w Kruszwicy, a także — może przede wszystkim — zaangażowanie mieszczan kujawskich w handel prusko–krakowski i związane z tym kontakty z instytucjami prawa niemieckiego w Toruniu i Gdańsku były czynnikami sprzyjającymi rozwojowi miejskiej kultury piśmiennej. Pamiętajmy też, że miasta kujawskie miały okazję gościć dwory i kancelarie królewskie, książęce, wielkich mistrzów, cesarza Zygmunta Luksemburskiego.

Kontakty handlowe mieszczan z Inowrocławia, Brześcia, Radziejowa, Bydgoszczy, od lat dwudziestych XV w. także Nieszawy, ich udział w handlu płodami rolnymi to temat, który posiada bogatą literaturę przedmiotu[5]. Relacje kupców kujawskich z szafarzami krzyżackimi, a następnie z partnerami handlowymi z Gdańska

---

[3] Z. Guldon, *Lokacje miast kujawskich i dobrzyńskich w XIII–XVI w.*, „Ziemia Kujawska", t. 2, 1968, s. 19–46. Trzy spośród tych ośrodków, Kościelec, Noć i Przypust, utraciły status miast już w drugiej połowie XVI w.

[4] M. Biskup, *Dzieje miasta w średniowieczu (od końca XII w. do 1466 r.)* [w:] *Dzieje Inowrocławia*, red. M. Biskup, t. 1, Warszawa–Poznań–Toruń 1978, s. 139–141.

[5] M.in. M. Małowist, *Podstawy gospodarcze zjednoczenia Pomorza Gdańskiego z Polską*, „Przegląd Historyczny", t. 45, 1954, s. 141–187; M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka — Społeczeństwo — Państwo — Ideologia*, Gdańsk 1988 (zwłaszcza zestawienie literatury przedmiotu na s. 544–545).

i Torunia oznaczały konieczność poznania i zastosowania w praktyce nowych metod pracy i sposobów komunikacji, posługiwania się wekslem, prowadzenia ksiąg rachunkowych, a przynajmniej rejestrów dłużników. Ponadto kontakty gospodarcze wiązały się przecież nie tylko z zyskami i korzyściami, ale także powodowały problemy, np. konieczność odzyskiwania długów czy utraconego towaru, czyli w rezultacie udziału w procesach sądowych. Dla mieszkańców średnich i małych miast, zarówno występujących w roli pozwanych czy oskarżycieli, jak i świadków oznaczało to potrzebę lepszego poznania i wprowadzenia w życie norm i przepisów prawa niemieckiego. Rajcy toruńscy i gdańscy wymagali dokumentów na piśmie od przybywających do ich miasta, zresztą nie tylko w sprawach spornych. Poświadczenia tożsamości były potrzebne m.in. tym, tak przecież licznym, chcącym zmienić miejsce zamieszkania, zamienić prowincjonalny Brześć, Inowrocław czy Radziejów na wielkomiejski ośrodek pruski. Musieli oni przedstawić pisemne zaświadczenie o swym pochodzeniu (*littera boni originis*, *littera conservatoria*, list urodzajny) czy też potwierdzenie swej przynależności do cechu. Wreszcie musimy pamiętać, że do 1466 r. obszarem aktywności zawodowej kupców kujawskich był teren niespokojnego pogranicza. Konfiskaty, aresztowania, rabunki dokonywane przez komturów krzyżackich były stałym elementem ryzyka zawodowego Kujawian, którzy mogli się przeciwstawić bezprawiu jedynie poprzez, najczęściej pisemne, skargi. Pokrzywdzeni poszukiwali pomocy i protekcji niemal wszędzie[6], pierwszą instancją była jednak zawsze rada miejska rodzimego ośrodka, szukająca protekcji u możniejszych partnerów, jak np. rajcy z Inowrocławia, Bydgoszczy i Włocławka, którzy w 1417 r., zwrócili się do rajców toruńskich o pomoc i pośrednictwo w sporze z komturami czyniącym trudności kupcom[7].

Bez wątpienia sąsiedztwo krzyżackie, kontakty handlowe, także problemy i konflikty, nawet paradoksalnie bezprawie komturów sprzyjało rozwojowi piśmienności w miastach kujawskich. Równocześnie jednak położenie w pobliżu granicy miało fatalny wpływ na stan zachowania archiwów miejskich. Dotkliwy był zwłaszcza najazd krzyżacki 1431 r. Krzyżacy spalili wówczas m.in. ratusz inowrocławski wraz z przechowywanymi tam aktami, nie tylko miejscowymi, ale i gniewkowskimi, umieszczonymi na czas wojny w pozornie najbezpieczniejszym miejscu[8].

Dokumenty i listy zachowane w archiwach miejskich Torunia i Gdańska[9] świadczą nie tylko o tym, że rajcy kilku miast kujawskich bardzo wcześnie

---

[6] W sprawie towarów konfiskowanym przez urzędników krzyżackich polskim kupcom w 1419 r. Władysław Jagiełło wystosował pismo do wielkiego mistrza Michała Küchmeistra, M. Biskup, *Dzieje miasta*, s. 215. W analogicznych sprawach interweniowali wielokrotnie Jakub z Koniecpola, wojewoda sieradzki i starosta kujawski (AP w Toruniu, Dokumenty i listy, Katalog I, sygn. 687, 713), Jarand, starosta inowrocławski (ibidem, sygn. 706, 710, 712, 759), Janusz Brzozogłowy, starosta bydgoski (ibidem, sygn. 728–729). Zob. niżej, przypis 9.

[7] AP w Toruniu, Dokumenty i listy, Katalog I, sygn. 719, 738, 994; M. Biskup, *Dzieje miasta*, s. 215; A. Radzimiński, J. Tandecki, *Katalog dokumentów i listów krzyżackich Archiwum Państwowego w Toruniu*, t. 1, *(1251–1454)*, Warszawa 1994, nr 135.

[8] M. Biskup, *Dzieje miasta*, s. 221.

[9] Sporządzone w kancelariach miast kujawskich dokumenty i listy skierowane do urzędów toruńskich znajdują się w dwóch zespołach: „Dokumenty listy" (tzw. Katalog I) oraz „Listy cechowe" (Katalog III). Por. B. Herdzin, *Najstarsze dokumenty dotyczące ziemi kujawskiej*

— w porównaniu z innymi polskimi ośrodkami — musieli zacząć pisać różnego rodzaju pisma, interweniując w sprawach swych ziomków. Dowodzą też, że w kancelariach Inowrocławia, Brześcia, Radziejowa pracowali pisarze, dysponujący pieczęciami, dobrze obeznani z miejską kulturą prawną, znający zarówno łacinę, jak i język niemiecki. Przekonują nas zarazem, że kancelarie pełniły w tych ośrodkach istotną rolę, były niezbędnym elementem funkcjonowania gminy miejskiej. Wśród najstarszych dokumentów wystawianych przez urzędników miast kujawskich znajduje się list rady miejskiej Brześcia z 1390 r., zwracającej się do rajców toruńskich z prośbą o zezwolenie Kuchcie, mieszczaninowi brzeskiemu, na kupno jesiotrów[10]. Z 1404 r. pochodzi z kolei wydane przez radę miejską w Inowrocławiu poświadczenie prawnego charakteru małżeństwa Dobki Holcynne i Staszka[11]. Jak wspomniano, zaświadczenia przedstawiane przez ubiegających się o przyjęcie do prawa miejskiego i cechów stanowią dosyć pokaźny zbiór w archiwach Gdańska i Torunia. M.in. w 1400 r. rajcy inowrocławscy polecili toruńskim urzędnikom czeladnika kowalskiego Mikołaja, a rajcy radziejowscy swego współmieszkańca, Jana[12]. Mniej więcej z tego samego okresu pochodzi dokument, w którym rajcy i mistrzowie piekarscy z Inowrocławia wstawiają się za Mikołajem Lesselowem[13]. Wśród korespondencji dotyczącej innych zagadnień warto zwrócić uwagę na list władz Bydgoszczy, datowany na lata dwudzieste lub trzydzieste XV w., z prośbą do władz toruńskich o przysłanie kata lub jego pomocnika, w celu dokonania egzekucji skazanych przestępców[14].

Konieczność nawiązywania kontaktów z urzędami miast o wysokiej kulturze prawnej, tak samo jak obecność przed sądami kujawskimi przybyszy z Torunia, Gdańska, Wrocławia czy Krakowa, powodowała potrzebę poznawania norm prawa niemieckiego, prowadzenia dokumentacji, protokołowania posiedzeń rady czy ławy. Efektem recepcji wzorów kultury prawnej było swoiste wzorowanie się na większych ośrodkach, np. w kwestii stawiania wymogu przedstawiania listów urodzajnych przez ubiegających się o przyjęcie do prawa miejskiego[15]. W tych samych

---

*i dobrzyńskiej w zasobie Archiwum Państwowego w Toruniu* [w:] *Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Materiały z sesji naukowej (9–10 maja 1994 roku)*, red. O. Krut–Horonziak, L. Kajzer, Włocławek 1995, s. 243. W AP w Gdańsku listy i dokumenty obcych wystawców stanowią w zespole Akt miasta Gdańska osobną kolekcję o sygnaturze 300 D/7.

[10] AP w Toruniu, Katalog I, sygn. 153a; B. Herdzin, op. cit., s. 245.

[11] AP w Toruniu, Katalog I, sygn. 442; B. Herdzin, op. cit., s. 245.

[12] AP w Toruniu, Katalog III, sygn. 4076, 4086. Inne listy cechowe Inowrocławia, Radziejowa i Włocławka: ibidem, sygn. 4057, 4076, 4247, 4516; AP w Toruniu, Katalog I, sygn. 442, 1186, 1205, 1207, 1208, 1210, 1273b.

[13] Czyli z Inowrocławia — por. *consules Juvenis Wladislawie, quo vulgariter Lesselow dicitur*, AP w Gdańsku, sygn. 300 D/7, nr 1; M. Biskup, *Dzieje miasta*, s. 203. Godne uwagi są także listy cechowe wystawione przez rajców z Gniewkowa (w 1402 i 1488 r.). AP w Toruniu, Katalog III, sygn. 4143, 4309.

[14] AP w Toruniu, Katalog I, sygn. 1197; P. Jeziorski, *Margines społeczny w dużych miastach Prus i Inflant w późnym średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych*, Toruń 2009, s. 181.

[15] Por. statuty cechów bydgoskich zdunów z 1446 r. i szyprów z 1487 r., *Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434–1770*, wyd. T. Esman, Z. Guldon, Bydgoszcz 1963, nr 2–3; Statut

kategoriach trzeba chyba potraktować rozbudowę struktury władz miejskich w Inowrocławiu i istnienie tam urzędu szafarskiego, po raz pierwszy wzmiankowanego w 1504 r.[16]

Osobny rozdział w dziejach kultury prawnej miast kujawskich stanowi udział ich mieszkańców w wydarzeniach politycznych. W okresie nasilonych sporów polsko–krzyżackich były one nie tylko areną działań wojennych, ale i ośrodkiem działań dyplomacji polskiej, krzyżackiej i papieskiej. W latach 1320–1321 sąd papieski mający rozstrzygnąć spór polsko–krzyżacki obradował w Inowrocławiu i Brześciu, z którego dwaj mieszczanie wystąpili w charakterze świadków. Przedstawiciele mieszczaństwa inowrocławskiego, burmistrz Mikołaj Pielgrzymowic i Teodoryk z Turzan mieli być z kolei świadkami na procesie warszawskim w 1339 r. Brześć i Inowrocław znalazły się w gronie 6 miast polskich (obok Krakowa, Sandomierza, Kalisza i Poznania) poręczających polsko–krzyżacki traktat pokojowy w 1411 r.; Inowrocław poręczał (obok 5 innych ośrodków miejskich) rozejm z 1416 r. i traktat z 1422 r. (wraz 16 innymi polskimi miastami)[17]. Inowrocław, Bydgoszcz, Brześć i Radziejów znalazły się także w gronie miast, które w 1425 r. złożyły akt wierności Jagielle, popierając elekcję na tron polski jego syna[18]. Wreszcie w 1435 r. w Brześciu zawarto traktat pokojowy, a Inowrocław w 1434 r. był jednym z gwarantów miejskich warunków elekcji małoletniego Władysława III[19].

Oprócz stosunkowo pokaźnej liczby listów i dokumentów wystawionych przez władze miejskie kujawskich ośrodków, badacz późnośredniowiecznej kultury prawnej dysponuje księgami sądowymi Brześcia, Radziejowa, Kowala i Przedcza. Tę skromną listę można jeszcze uzupełnić o zachowane zapiski sądu wójtowskiego funkcjonującego w Nowej Nieszawie, mieście lokowanym w 1460 r. na terenie powiatu lipnowskiego, po przeniesieniu ośrodka o tej samej nazwie znajdującego się naprzeciw Torunia, w województwie inowrocławskim[20].

Zdecydowanie najpełniejszym świadectwem mieszczańskiej kultury prawnej jest spuścizna kancelarii miejskiej Radziejowa. Z interesującego nas okresu zachowały się 3 księgi radziejowskich urzędów miejskich, dwie ławnicze (z lat 1445–1503 i 1504–1541) i radziecka (z lat 1423–1521)[21]. Ta ostatnia, składająca się z przemie-

---

cechu szewców inowrocławskich, 1472 r., AP w Bydgoszczy, Inowrocław, depozyt szewców, sygn. 1; Z. Guldon, *W czasach szlacheckiej Rzeczypospolitej i początkach zaboru pruskiego (1466–1815)* [w:] *Dzieje Inowrocławia*, s. 283.

[16] Z. Guldon, *W czasach szlacheckiej Rzeczypospolitej*, s. 270 (na podstawie kwerendy w aktach grodzkich inowrocławskich, AP w Poznaniu, Inowrocław Grodzkie, sygn. 1, k. 80).

[17] M. Biskup, *Dzieje miasta*, s. 178–217.

[18] AGAD, Zbiór dokumentów pergaminowych (dalej: Zb. dok. perg.), sygn. 274, 275, 277.

[19] M. Biskup, op. cit., s. 223.

[20] I. Janosz–Biskupowa, *O położeniu i przeniesieniu Nieszawy*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu", t. 20, 1955, s. 167–195. W okresie staropolskim Nowa Nieszawa pod względem administracyjnym znajdowała się w granicach ziemi dobrzyńskiej (powiat lipnowski), mimo swego położenia na lewym brzegu Wisły. Być może z tego powodu niektórzy badacze dziejów średniowiecznych miast traktują ją jako miasto kujawskie. H. Samsonowicz, *Średniowieczne księgi sądowe małych miast w Polsce* [w:] *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów*, Poznań 1997, s. 478.

[21] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radziejów 1–2 i Radziejów radz. 1 (w inwentarzu znajdującym się w Pracowni Naukowej AGAD figuruje błędna data początkowa 1430,

szanych składek zszytych w późniejszym okresie[22], rozpoczyna się zapisem: *Nota casus subsequentes de Colmnensi* [sic] *iure*. Niewątpliwie jest to rodzaj zbioru ortyli notowanych przez kolejnych pisarzy radziejowskich, a może także rajców i ławników. 33 zapiski sporządzone przez przynajmniej 7 rąk pisarskich dotyczą bardzo różnych kwestii, najczęściej związanych z dziedziczeniem majątku, procedur sądowych, odszkodowań za zranienie, zabójstwo lub pomówienie. Pojedyncze wyroki odnoszą się również m.in. do problemu obrony koniecznej, praw procesowych w sądzie miejskim osób ekskomunikowanych, kar za znieważenie urzędników miejskich[23]. Zapiski w obu księgach były sporządzane przez zmieniające, ale najczęściej powtarzające się ręce pisarskie, niektóre występują w obu seriach ksiąg[24]. Niewątpliwie pisarze radziejowscy przejawiali spore ambicje zawodowe, dowodem tego jest nie tylko spis ortyli zachowany w księdze radzieckiej, ale także karta tytułowa najstarszej zachowanej księgi ławniczej, napisana ozdobnym pismem, z inicjałami, zawierająca tytuł księgi, inwokację i rodzaj arengi, wyjaśniającej cel prowadzenia zapisek[25]. Jedna z rąk pisarskich z pewnością należała do notariusza publicznego, Wojciecha z Mrogowca, który w 1484 r. wystąpił, obok burgrabiego radziejowskiego, Andrzeja z Redecka, burmistrza Jana Stawoniskiego i byłego burmistrza, Pawła Mielcarza jako rozjemca w sporze toczącym się między altarystą kościoła NMP, Janem a mieszczaninem Szymonem Czechem[26]. U schyłku XV w. działał w Radziejowie notariusz publiczny, Paweł, syn Jana z Radziejowa, który w 1497 r. spisał testament Doroty Rubinowej[27]. Nie wiemy natomiast, kim był tajemniczy ksiądz Stanisław Banaszek, prezbiter, który w 1495 r. otrzymał od rajców radziejowskich pole jako wynagrodzenie za bliżej nie określone w źródle „służby"[28]. Pomysłów, gdzie i w jakim charakterze były one pełnione może być kilka, obok szkoły i szpitala hipotetyczne miejsce pracy Stanisława mogła oczywiście stanowić kancelaria miejska. Wśród przygodnych pisarzy dokonujących wpisów w księgach miejskich radziejowskich możemy wyróżnić Wawrzyńca Brześćskiego, pisarza ziemskiego kujawskiego, który sporządził zapiskę dotyczącą warunków ugody zawartej między Anną, synową wójta radziejowskiego, córką miesz-

---

aczkolwiek trzeba też pamiętać, że część zapisek stanowią późniejsze kopie notatek z akt miejskich zniszczonych w czasie najazdu krzyżackiego w 1431 r.).

[22] Najstarsze zapiski znajdują się na kartach 123–139v. AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1.

[23] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1, k. 1–4.

[24] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1, passim; AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. 1, passim.

[25] *Liber seu acta memoralium scabinorum Radzeoviensis civitatis anni Domini millesimo quadringentesimo quadragesimo quinto. In nomine sancte et individue Trinitatis. Amen. Ne error oblivionis gestis et actis iudicialibus versantibus sub tempore in posterum panat detrimenta consulta iuris Maydburgensis sollercia eo memoris scabinorum seu iuratorum commendavit memoranda...* AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. 1, k. 1–1v.

[26] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1, k. 33v.

[27] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1, k. 53 v. Zapewne był on identyczny ze studentem Pawłem, synem Jana z Radziejowa wpisanym do Metryki uniwersyteckiej w 1494 r., *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, oprac. A. Gąsiorowski [et al.], t. 1–2, Kraków 2004, nr 94e/110.

[28] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1, k. 45v.

czanina brzeskiego, Marcina Słomy a Katarzyną, jej pasierbicą. Dodajmy, że spór dotyczył wiana i posagu Anny, uwierzytelnionych wpisem do księgi grodzkiej radziejowskiej[29].

Radziejów jest jedynym miastem kujawskim mającym zachowane księgi obu urzędów z okresu średniowiecza. W przypadku pozostałych ośrodków zachowały się tylko pojedyncze księgi, a raczej ich części. Taki charakter ma najstarsza spośród zachowanych ksiąg miejskich kujawskich, powstała w Brześciu *liber scabinorum* zapoczątkowana w 1418 r. Rękopis, obecnie przechowywany w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, składa się z 2 ksiąg zszytych później. Drugą część stanowią *acta libri iudicii et scabinorum* notowane od 1469 do 1476 r.[30] Nie wiemy, czy zachowana księga jest pierwszą zaprowadzoną w brzeskiej kancelarii. Jednak biorąc pod uwagę stopień rozwoju społeczno–gospodarczego miasta i kontakty tamtejszych władz miejskich z ośrodkami pruskimi[31], możemy przypuszczać, że jakaś księga wpisów (może tylko radziecka lub wspólna dla obu urzędów) istniała już wcześniej. Niemniej jednak analiza najstarszych brzeskich zapisek ławniczych pozwala lepiej zrozumieć rolę pełnioną przez pismo podczas pierwszego etapu rozwoju mieszczańskiej piśmienności. W zaprowadzonej w 1418 r. księdze ławy początkowo nie znajdziemy jeszcze protokołów kolejnych sesji sądowych. Notowano tu pojedyncze sprawy dotyczące głównie transakcji kredytowych, pożyczek i aktów kupna–sprzedaży z odroczonym terminem płatności, zapisywano terminy spłaty kolejnych rat i pokwitowania, a także sprawy związane ze sporządzaniem pisemnych dyspozycji ostatniej woli. Inaczej mówiąc, księga była potrzebna głównie po to, by notować sprawy wykraczające poza ramy zwyczajowego prawa niemieckiego, a także takie, których powierzenie jedynie ulotnej pamięci świadków byłoby zbyt ryzykowne.

Niewiele niestety możemy powiedzieć o personelu kancelarii brzeskiej. Nieliczne zapiski z lat 1418–1429 były sporządzone przez kilkunastu różnych pisarzy, z których kilku powtarzało się przez cały ten okres[32]. W 1429 r. prowadzenie księgi przejął jeden mistrz pióra, aczkolwiek w dalszym ciągu zdarzały się wpisy dokonywane przez przygodne ręce[33]. Nie ulega wątpliwości, że nawet w okresach, gdy rada nie zatrudniała zawodowego notariusza (lub z jakiś powodów przebywał on poza miastem) w posiedzeniach sądowych uczestniczyła osoba potrafiąca sporządzić stosowną zapiskę. Czasami była obecna nawet większa grupa *litterati*, o czym świadczy protokół sprawy będącej przedmiotem zebrania ławy, które odbyło się w niedzielę po święcie Nawrócenia św. Pawła 1419 r. Notatka została sporządzona przed dwie różne ręce pisarskie[34]. Wszyscy pisarze księgi brzeskiej bardzo spraw-

---

[29] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 2, k. 32v–33 (1508 r.).

[30] Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BUW), rkps 19.

[31] H. Samsonowicz, *Horyzonty przestrzenne małego miasta. Kontakty Brześcia Kujawskiego w XV wieku* [w:] *Cracovia, Polonia, Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995, s. 355–356.

[32] BUW, rkps 19, k. 1–10v.

[33] BUW, rkps 19, k. 14v.

[34] BUW, rkps 19, k. 1v.

nie posługiwali się piórem, dobrze znali łacinę, formularz wpisów, potrafili datować zapiski, niekiedy wykazując się bardzo szczegółową znajomością kalendarza kościelnego[35].

Znacznie bardziej zróżnicowany poziom pisarski możemy obserwować w przypadku pracy kancelarii miejskiej w Kowalu, skąd zachowały się akta radzieckie od 1429 r. W tym przypadku widzimy pokaźną liczbę zmieniających się rąk pisarskich, zarówno należących do osób wykształconych, jak i nienawykłych do pracy piórem[36]. Niemniej jednak, obok rąk przygodnych, zauważalna jest obecność stałych pisarzy, mających dobrze opanowany warsztat pracy[37]. Nic więcej poza tym nie możemy powiedzieć o osobach sporządzających wpisy do księgi. Pewne nieporadności i błędy znajdujące się w niektórych zapiskach wskazywałyby jako przygodnych pisarzy rajców, natomiast bardziej fachowe notki mogły być dziełem duchownych lub notariuszy zatrudnionych przez miejscowego burgrabiego, który czasami brał udział w posiedzeniach rady[38]. Być może jedna z licznych rąk pisarskich należała do burmistrza Jana Mielcarza. Wskazywałby na to nagłówek, w którym zastosowano liczbę pojedynczą: *Acta sunt — — coram me Johanne Mielczarsz prothoconsule*[39]. Podobnie jak w wypadku wielu innych kancelarii miejskich, oczywiste jest, że zachowane zapiski stanowią zapewne drobną części produkcji aktowej urzędów z Kowala. Większość stanowią uwierzytelnienia kontraktów kupna–sprzedaży nieruchomości, transakcji kredytowych, podziałów majątkowych. Można z dużym prawdopodobieństwem uznać, że kowalska rada miejska miała jeszcze przynajmniej osobną księgę rachunkową, a zachowane rozliczenia z pasterzem miejskim są zaledwie drobnym śladem tego typu piśmiennictwa[40].

Bardzo niepozornie przedstawia zachowana spuścizna kancelarii miejskiej w Przedczu — do naszych czasów przetrwało zaledwie kilka kartek z zapisami rachunków rady miejskiej prowadzonymi od dnia św. Tomasza (21 XII) 1471 r. do św. Michała (29 IX) 1473 r. Świadczą one jednak o zatrudnianiu, zawodowego pisarza, wprawdzie dosyć skromnie uposażonego (na św. Michała w 1472 r. otrzymał tylko 1 grosz, podobnie na Św. Trójcę (13 VI) 1473 r.[41]). Rada miejska przeznaczyła także 2 grosze na zakup pergaminu[42], a także podobną kwotę *pro studentibus*[43].

Świadectwem wysokiego poziomu, reprezentowanego przez kancelarie kujawskie, są szczątki księgi sądowej Nowej Nieszawy. Z interesującego nas okresu

---

[35] *ipso die sanctorum Crispini et Crispiani*, BUW, rkps 19, k. 3.

[36] Więcej o poziomie pracy w kancelarii kowalskiej w 1. połowie XV w., zob. A. Bartoszewicz, *Mieszczanie „litterati" w polskim mieście późnego średniowiecza*, „Kwartalnik Historyczny", t. 106, 1999, z. 4, s. 3–19. O metodach oceny umiejętności pisarzy: K. Bobowski, *O metodach identyfikacji rąk pisarskich w rękopisach średniowiecznych*, „Studia Źródłoznawcze", t. 29, 1985, s. 1–4.

[37] Bliżej nieznany *scriptor* wspomniał o swojej obecności wpisując do księgi kopię dokumentu wystawionego przez rajców ze Skrwilna. AGAD, Akta miejskie kowalskie, sygn. 1, s. 4.

[38] AGAD, Akta miejskie kowalskie, sygn. 1, s. 326 (1529 r.).

[39] AGAD, Akta miejskie kowalskie, sygn. 1, s. 328.

[40] AGAD, Akta miejskie kowalskie, sygn. 1, s. 2.

[41] AGAD, Akta miejskie przedeckie, sygn. 1, s. 2, 5.

[42] Ibidem, s 8.

[43] Ibidem.

zachowały się jedynie fragmenty akt z lat 1485 i 1505, na składkach wymieszanych z pozostałościami znacznie późniejszej księgi. Mamy jednak podstawy sądzić, że wkrótce (a może od razu) po przeniesieniu Nieszawy, zaczęła funkcjonować kancelaria, z zawodowym pisarzem, a jej siedzibą, wobec braku ratusza, był dom burmistrza[44].

Ze względu na szczupłość zachowanej bazy źródłowej niewiele możemy powiedzieć o działalności kancelarii miejskich w Inowrocławiu, Bydgoszczy i pozostałych ośrodkach kujawskich. Mamy jednak podstawy, by sądzić, że już w pierwszej połowie XV w. pismo stanowiło tam istotne narzędzie pracy i komunikacji, o czym świadczą wysyłane przez rajców z obu ośrodków listy do swych toruńskich odpowiedników oraz szczęśliwie zachowane bydgoskie przywileje cechowe, z których najstarszy pochodzi z 1434 r.[45] Z imienia znamy tylko 2 pisarzy miejskich bydgoskich: Jana, syna Piotra, który pełnił te funkcję w 1446 r.[46] i Bartłomieja bakałarza, zatrudnionego przez rajców na początku XVI w. Ten drugi w imieniu władz i mieszkańców Bydgoszczy zwrócił się w 1504 r. do króla Aleksandra Jagiellończyka z prośbą o prawo apelacji do sądu poznańskiego zamiast inowrocławskiego, co jest świadectwem roli i zaufania jakim obdarzano w Bydgoszczy kierownika tamtejszej kancelarii[47]. Mieszczanie bydgoscy uzyskali zgodę na zwracanie się o ortyle do Poznania ze względu na „zniszczenie Inowrocławia i znaczną liczbę ludności żydowskiej", co może być uznane za świadectwo upadku autorytetu sądu inowrocławskiego. Nie wiemy, czy inne miasta kujawskie także na początku XVI w. chciały wzgardzić usługami prawnymi inowrocławian, np. mieszczanie z Gniewkowa, którzy w 1450 r. otrzymali nakaz kierowanie apelacji do tamtejszego sądu[48].

Obok kancelarii miejskiej drugie centrum kultury mieszczańskiej stanowiła szkoła parafialna. Takie placówki zaczęły funkcjonować w największych miastach kujawskich już w 1. ćwierci XIV w. W Inowrocławiu szkoła parafialna przy kościele św. Mikołaja działała już w 1318 r.[49] Nie mamy powodów, aby sądzić, że we Włocławku, Brześciu czy Radziejowie było inaczej. Późniejsze, już piętnastowieczne, wzmianki dowodzą, że podobnie jak gdzie indziej także kujawskie rady miejskie sprawowały nadzór nad miejskim szkolnictwem i troszczyły się o personel i jego uposażenie. W 1477 r. rektorem szkoły parafialnej w Radziejowie był ksiądz Stanisław, pracujący także jako organista. W księdze radzieckiej zachowała się treść umowy zawartej przez niego z rajcami, którzy przekazywali mu domek (*domunculum*) i równocześnie zobowiązywali go do uświetniania grą na organach nabożeństw w kościele NMP i odprawiania w nim trzech mszy tygodniowo, w zamian za co miał otrzymywać kwartalną pensję w wysokości 18 groszy[50]. W Inowrocławiu i Radziejowie ponadto działały szkoły przy klasztorach franciszkańskich, nie

---

[44] AGAD, Akta miejskie Nowej Nieszawy, sygn. 1, s. 193.
[45] *Statuty i przywileje cechów bydgoskich*, nr 1.
[46] Ibidem, nr 2.
[47] *Ortyle sądów wyższych miast wielkopolskich z XV i XVI wieku*, oprac. W. Maisel, Wrocław 1959, nr 111 (6).
[48] M. Biskup, *Dzieje miasta*, s. 229; AGAD, Metryka Koronna, t. 10, k. 71v; MRPS, t. I, nr 126.
[49] M. Biskup, op. cit., s. 234.
[50] AGAD, Akta miejskie Radziejowskie, Radz. 1, k. 18v.

wiemy jednak, w jakim stopniu korzystali z nich synowie mieszczan nie planujący wstąpienia do zakonu[51]. Podobnie niewiadomą pozostaje udział szkół, katedralnej we Włocławku i kolegiackiej w Kruszwicy, w kształtowaniu mieszczańskiej kultury piśmiennej.

Efekty działalności szkół parafialnych są zwykle mierzone liczbą studentów uniwersytetu krakowskiego pochodzących z danej miejscowości. W tym rankingu miasta kujawskie nie wypadają zbyt imponująco, zwłaszcza, jeśli weźmiemy pod uwagę nie tylko liczbę immatrykulowanych przybyszy, ale także wypromowanych bakałarzy i magistrów. W takim zestawieniu, sporządzonym przez Antoniego Gąsiorowskiego dla wszystkich miast piętnastowiecznego Królestwa Polskiego, znalazły się tylko 4 miasta kujawskie i to na odległych miejscach listy rankingowej: 46. pozycję zajął Brześć z 22 studentami, 6 bakałarzami i jednym magistrem, 58. — Bydgoszcz (odpowiednio 16, 5, 0), 62. — Włocławek (15, 4, 2), 65. — Inowrocław (13, 2, 1). Dla porównania z Warszawy przybyło do Krakowa 68 studentów, z Płocka — 34, z Szadku — 36[52]. Z drugiej strony jednak analiza zapisek w Metryce uniwersyteckiej dowodzi, że do Krakowa przybywali studenci z Kujaw, także z małych miasteczek, już od samego początku działalności odnowionej wszechnicy.

**Daty wpisów do Metryki Uniwersytetu w Krakowie pierwszych studentów z wybranych ośrodków kujawskich**[53]

1400 — Brześć Kujawski
1401 — Włocławek
1403 — Radziejów
1405 — Kruszwica
1410 — Gębice
1413 — Izbica
1414/1415 — Gniewkowo, Pakość
1419 — Bydgoszcz
1423 — Inowrocław
1424 — Przedecz
1427 — Służewo
1429 — Chodecz
1430 — Koronowo
1446 — Strzelno
1447 — Sompolno
1465 — Kościelec
1483 — Lubień

---

[51] Z. Guldon, *W czasach szlacheckiej Rzeczypospolitej*, s. 297.

[52] A. Gąsiorowski, *O mieszczanach studiujących na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku* [w:] *Aetas media, Aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Bartoszewicz, W. Fałkowski, H. Manikowska, Warszawa 2000, s. 660–661.

[53] Na podstawie: *Metryka*, t. 1–2, passim. W zestawieniu nie uwzględniono Kowala, Solca i Raciążka, których nazwy nie pozwalają na jednoznaczną identyfikację.

Tylko z pięciu miast kujawskich w XV w. nie przybył żaden student do Krakowa (Fordon, Noć, Przypust, Skulsk, Solec). Do tego zestawienia można jeszcze dopisać jednego studenta pochodzącego z Nowej Nieszawy i jednego ze Starej Nieszawy. Tym drugim był Stanisław Tarnowski, który wpisany do akt metryki uniwersytetu w 1505 r., wypromowany na bakałarza 2 lata później, przez kolejnych kilkanaście lat pracował jako pisarz żupy wielickiej, by w 1521 r. przyjąć prawo miejskie w Starej Warszawie[54]. Tarnowski nie był jedynym przedstawicielem elity intelektualnej wywodzącej się z miast kujawskich. Mikołaj, syn Mikołaja z Gniewkowa, wpisany na listę studentów w roku akademickim 1414/1415 został notariuszem publicznym i pracował jako sekretarz królewski[55], Jan, syn Mikołaja z Inowrocławia (immatrykulacja w 1440 r.) należał do grona krakowskiej profesury[56], podobnie jak szlachcic Mikołaj, syn Mikołaja z Kościelca, późniejszy biskup chełmski[57]. Kilku synów mieszczańskich osiągnąwszy tytuł notariuszy publicznych (Wojciech, syn Jakuba z Bydgoszczy, Grzegorz, syn Jana z Bydgoszczy oraz Idzi, syn Jana z Bydgoszczy) i zdecydowało się obrać drogę kariery kościelnej[58].

Mniej więcej podobnie jak w XV w. przedstawia się liczba studentów z miast kujawskich w Krakowie w 1. połowie XVI w.

**Młodzież z miast kujawskich na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1510–1560**[59]

| | |
|---|---|
| Brześć | — 14 |
| Bydgoszcz | — 11 |
| Gniewkowo | — 1 |
| Inowrocław | — 5 |
| Kowal | — 2 |
| Pakość | — 10 |
| Przedecz | — 1 |
| Radziejów | — 5 |
| Strzelno | — 1 |
| Włocławek | — 2 |

Wydaje się zatem, że wykształcenie uniwersyteckie w Krakowie było udziałem nielicznych synów mieszczan kujawskich, głównie tych, którzy zamierzali obrać karierę kościelną. Świeckim wystarczała edukacja w szkołach parafialnych, może klasztornych czy katedralnej. Chyba nie jest możliwa odpowiedź na pytanie, czy

---

[54] M. Gałąb, Szlachcic mieszczaninem. Stanisław Tarnowski, pisarz żupy wielickiej, praca licencjacka, IH UW 2010.

[55] A. Gąsiorowski, *Notariusze publiczni w Wielkopolsce schyłku wieków średnich*, Poznań 1993, nr 471.

[56] E. Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984, s. 91.

[57] A. Swieżawski, *Kościelecki Mikołaj* [w:] PSB, t. 14, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 414.

[58] A. Gąsiorowski, *Notariusze*, nr 12, 122, 128.

[59] Z. Guldon, *W czasach szlacheckiej Rzeczypospolitej*, s. 298.

przyszli pisarze miejscy kształcili się i zdobywali doświadczenie zawodowe w licznych kancelariach miast pruskich. Nie możemy też wykluczyć, że Kujawianie w całkiem pokaźnej liczbie studiowali na uniwersytetach niemieckich. Musimy też pamiętać, że niezależnie od tego, jaką drogę kariery obierali, utrzymywali kontakty z rodzinnymi miejscowościami, tak jak występujący w księdze miejskiej Kowala, Jan, bakałarz sztuk wyzwolonych, brat rodzony mieszczanki Katarzyny, żony Dersława z Radomia, którą spłacił w 1460 r. z ojcowizny[60].

Rozważania nad charakterem czy też składem personalnym elit intelektualnych miast kujawskich, na obecnym etapie badań i opracowania dostępnej bazy źródłowej, przede wszystkim ksiąg urzędów ziemskich i grodzkich, są zadaniem niezwykle trudnym i mogą polegać raczej na konstruowaniu kwestionariusza badawczego niż formułowaniu ostatecznych wniosków. Przykłady z innych regionów Królestwa Polskiego, jak i nieliczne wzmianki źródłowe, wskazują wszakże, że w miastach kujawskich istniały mieszczańskie elity, dla których pismo było podstawowym narzędziem pracy i komunikacji. W Krakowie, Poznaniu czy Warszawie środowisko to tworzyli kupcy zaangażowani w handel dalekosiężny, pisarze, kierujący pracą miejskich kancelarii, niektórzy rajcy. Podobnie było w kilku największych ośrodkach kujawskich, których mieszkańcy aktywnie uczestniczyli w handlu prusko–krakowskim. Dowodem, wprawdzie pośrednim, wysokiej kultury prawnej mieszczan z Brześcia, Inowrocławia, Radziejowa, Bydgoszczy są wzmianki źródłowe świadczące o prężnie funkcjonujących cechach, wzajemnie się ze sobą (i z władzami miast pruskich) kontaktujących, udzielających porad itp.[61], ale i toczących spory[62]. Wiemy też, że mieszczanie należący do grupy *litterati* angażowali się w działalność sądów prawa ziemskiego, zbierających się na przemian w kilku miastach kujawskich. M.in. funkcję wicenotariusza sądu ziemskiego w Inowrocławiu w 1461 r. pełnił tamtejszy burmistrz Marcin[63] (może to właśnie on był ojcem studenta krakowskiego, Marcina, syna Marcina z Inowrocławia, immatrykulowanego w 1460 r.?)[64]. Mamy prawo przypuszczać, że nie był jedynym mieszczaninem zaangażowanym w pracę tej instytucji, zwłaszcza jeśli — jak przypuszcza Marian Biskup — księgi ziemskie były przechowywane w inowrocławskim ratuszu pod opieką rady[65].

Świadectwem wysokiego poziomu kultury piśmiennej mieszkańców miast kujawskich jest także stosunkowo wczesne upowszechnienie się zwyczaju sporządzania pisemnych dyspozycji ostatniej woli, co wymagało kontaktu z instytucjami prawa niemieckiego lub kościelnego i skorzystania z usług zawodowych pisarzy i notariuszy publicznych. W najstarszych zachowanych zapiskach urzędów miast

---

[60] AGAD, Akta miejskie kowalskie, sygn. 1, k. 388.

[61] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1, k 111v (starsi cechu szewców w Brześciu występują przed sądem radzieckim w Radziejowie).

[62] Ibidem, k. 111 (spór między cechami woźniców i prasołów w sprawie handlu solą, 1479 r.).

[63] *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, vol. 2, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1902 (*Monumenta medii aevi historica res gestas illustrantia*, t. 16) (dalej: AC II), nr 585; M. Biskup, *Dzieje miasta*, s. 201.

[64] *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego*, t. 1, nr 60e/006.

[65] M. Biskup, *Dzieje miasta*, s. 201.

kujawskich, zachowało się dosyć dużo testamentów i wzmianek o nich[66]. Większość z nich sprowadzała się zapewne do jednorazowego oświadczenia złożonego w obecności świadków i zanotowanego przez pisarza, duchownego lub świeckiego. Niekiedy jednak zdarzało się, że pobożna fundacja uruchamiała całą biurokratyczną machinę, wymagająca zgromadzenia różnych dokumentów i kontaktu z instytucjami odmiennych systemów prawnych. W 1425 r. Stanisław Okuń z żoną Agnieszką, mieszczanie z Radziejowa, zadecydowali, że po ich śmierci cały majątek zostanie przeznaczony na ufundowanie ołtarza w miejscowym kościele parafialnym. Postanowienie to zostało uwierzytelnione przez rajców, zapewne poprzez wpis do księgi radzieckiej, odtworzony po najeździe krzyżackim nie wiemy, czy na podstawie ustnego zeznania świadków, czy też odpisu przechowywanego przez pobożne małżeństwo[67]. Stanisław i Agnieszka Okuniowie pojawiają się w źródłach ponownie w 1442 r., kiedy to biskup włocławski, Władysław z Oporowa wystawia na ich życzenie dokument normujący zasady wyboru, uposażenie i obowiązki altarysty, pełniącego służbę przy nowo ufundowanym ołtarzu[68]. Całość postanowień miała wejść w życie po śmierci obojga małżonków, którzy wszakże zdecydowali nie pozostawiać żadnej kwestii do decyzji egzekutorów testamentu. Bardzo starannie zadbali też o uwierzytelnienie swych dyspozycji. Może doświadczenia wojny 1431 r. podważyły ich zaufanie do trwałości i bezpieczeństwa archiwum miejskiego, w każdym razie postarali się o dokument wystawiony przez kasztelana inowrocławskiego i starostę kujawskiego Mikołaja Strzybora, a następnie o potwierdzenie tego aktu przez biskupa.

Analiza dokumentów i zapisek zachowanych w księgach miejskich prezentuje nam grupę mieszczan związanych z kulturą pisma, posługujących się nim jako narzędziem pracy i środkiem prawnym, ludzi zamożnych, dysponujących często pokaźnym majątkiem, kupców i najzamożniejszych rzemieślników, ludzi ruchliwych i dynamicznych. To oni pełnili funkcje w radzie i ławie, załatwiali interesy wymagające urzędowego poświadczenia, w razie potrzeby dochodzili swych spraw przed sądem, wreszcie spisywali akty ostatniej woli. Trudniejsza jest odpowiedź na pytanie o ich zainteresowania intelektualne i kontakt z książką. Wiemy, że w miastach kujawskich pracowali kopiści, niekiedy o wysoko cenionych umiejętnościach zawodowych. M.in. Wawrzyniec, pleban z Radziejowa, który otrzymał z dworu Władysława Jagiełły zlecenie wykonania mszału za 2 grzywny, prawdopodobnie dla jakiegoś kościoła litewskiego[69]. Z kolei Jan z Brześcia przepisał w 1407 r. dla Grzegorza, wikariusza we Włocławku, tekst Wilhelma Horborcha *Decisiones Rotae Romanae*, wystawiając pokwitowane na 57 groszy[70]. Odbiorcami tych dzieł byli jednak chyba przede wszystkim duchowni, wśród których występowali właściciele całkiem pokaźnych bibliotek[71]. Najbogatsze były oczywiście księgozbiory instytucji kościel-

---

[66] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1, k. 127v, 132, 134, 138, 139v; Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, rkps 19, k. 3–3v.
[67] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1, k. 138v.
[68] AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 6629.
[69] E. Potkowski, *Książka*, s. 92–93.
[70] Ibidem, s. 92.
[71] Ibidem, s. 213.

nych, choć te we Włocławku i Inowrocławiu zostały obrabowane przez Krzyżaków podczas najazdu w 1431 r.[72] Mimo to biblioteka kapituły włocławskiej była wyjątkowo bogata i różnorodna pod względem tematycznym, znajdowały się tu — poza księgami liturgicznymi oraz z zakresu teologii i prawa kościelnego, także dzieła Petrarki, teksty historiografii kościelnej, romanse cyklu trojańskiego, teksty medyczne, polemiki antyżydowskie i teksty antyhusyckie, a także — może pochodząca z konfiskaty — *Biblia Bohemica lingua*. Jeden z ciekawszych księgozbiorów należał do kanonika włocławskiego i medyka, Mikołaja Wodki z Kwidzyna (zm. 1494 r.)[73]. Trudno powiedzieć, jaki był wpływ na piśmienność mieszczańską franciszkanów mających swoje konwenty w Radziejowie i Inowrocławiu. Mieszczanie uwzględniali w swych testamentach braci mniejszych, zapisywali legaty, zamawiali msze i bez wątpienia w dużym stopniu identyfikowali się z proponowanym przez franciszkanów typem pobożności i formacji intelektualnej[74].

Przekonujące wzmianki źródłowe świadczą o tym, że na późnośredniowiecznych Kujawach krążyły księgi i teksty husyckie. Były one zapewne przeznaczone do lektury indywidualnej lub czytania zbiorowego, jedno i drugie ułatwiało łączenie tekstu pisanego z obrazem, a przykładem tego może być *Liber cum picturis* skonfiskowany Stanisławowi, kościelnemu i nauczycielowi z Pakości. Posiadał on także kilka podejrzanych książek w języku polskim i polsko–łacińskich (*librum mixtum de polonico et latino*), wśród nich *Nowy Testament* i traktat o odpustach. Część z tych tekstów była przepisana w miejscowej szkole parafialnej, a przechowywana u mieszczan i okolicznej szlachty[75].

W świetle zaprezentowanych, wciąż wstępnych jeszcze badań, Kujawy jawią się jako obszar o dobrze rozwiniętej piśmienności mieszczańskiej. Wyraźny wpływ na jej rozwój miały kontakty tamtejszych kupców i urzędników z poddanymi krzyżackimi i konieczność komunikowania się z nimi przy pomocy pisma. Wydaje się, że w przeciwieństwie chociażby do Mazowsza[76], na Kujawach nie obserwujemy znaczących wpływów małopolsko–śląskiego kręgu kultury mieszczańskiej (czego efektem była m.in. skromna liczba kujawskich mieszczan na Uniwersytecie Krakowskim). W tym przypadku punktem odniesienia były raczej kancelarie pruskie i pod ich wpływem rajcy kujawscy musieli wymagać od swych pisarzy swobodnego operowania językiem niemieckim. Warto podkreślić, że o ile w księgach miejskich znajdują się wyłącznie wpisy łacińskie (z niewielką liczbą słów polskich), to korespondencja z Gdańskiem i Toruniem była prowadzona po niemiecku.

---

[72] AC II, 318; Jana Długosza *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, t. IV, *Księga jedenasta. Księga dwunasta. 1431–1444*, przekł. J. Mrukówna, oprac. Cz. Pirożyńska, weryfikacja przekładu i red. J. Wyrozumski, Warszawa 2009, s. 47; E. Potkowski, *Książka*, s. 124.

[73] E. Potkowski, op. cit., s. 205.

[74] AGAD, Akta miejskie radziejowskie, sygn. Radz. 1, k. 106 v. (1467 r.)

[75] AC II, nr 524; E. Potkowski, op. cit., s. 72, 215–216.

[76] A. Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska na późnośredniowiecznym Mazowszu*, „Rocznik Mazowiecki", t. 22, 2010, s. 9–26.

## Agnieszka Bartoszewicz, Late Medieval Urban Literacy in Kujawy

Summary

The primary source base for research on urban literacy in Kujawy are documents and letters, addressed to the town councils of large cities of Prussia that were drawn up in the offices of several cities (Włocławek, Inowrocław, Radziejów, Brześć Kujawski, Bydgoszcz, Gniewkowo). They are currently stored in the archives in Warsaw, Toruń and Gdańsk. Moreover, there are court books, city council records and bench court registers (Radziejów, Brześć Kujawski, Kowal, Przedecz) in different condition. Another group of sources are the statutes of the guilds in Bydgoszcz. In their view Kujawy appears as an area of high legal culture and rich urban literacy, which — in comparison with other regions of the Polish Kingdom — developed relatively early. This was because of trade contacts between the townspeople of Kujawy and the State of Teutonic Knights and the need to use of the same work and communications tools, as they and merchants of Hansa had. Municipal offices, employing professional, well–educated writers, were not the only centers of urban culture. Late Medieval Kujawy had also a well developed network of parochial schools under guardianship of the councilors, still only a few bourgeois sons went the University of Krakow. It seems that in their case, more important role in education played educational and cultural institutions in Prussia, cathedral schools (Włocławek) and collegiate schools (Kruszwica).

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Urszula Kacperczyk***
*(Warszawa)*

# ZMIANY W SKŁADZIE OSOBOWYM SENATU I IZBY POSELSKIEJ W OKRESIE SEJMU WIELKIEGO

W chwili rozpoczęcia obrad Sejmu Czteroletniego w skład sejmu wchodzili: król, 154 senatorów i 177 posłów. Taki skład ustalił się na sejmie 1776 r. W porównaniu z sejmem 1768 r. (ostatnim przed I rozbiorem) znacznie zmniejszyła się liczba posłów, z 236 w 1768 r. do 177 w 1776 r. Zmiany zaszły także w składzie senatu. W sejmie zabrakło senatorów duchownych, których stolice znalazły się pod zaborem pruskim i austriackim (biskupów: warmińskiego Ignacego Krasickiego, chełmińskiego Karola Hohenzollerna, lwowskiego Ferdynanda Kickiego i przemyskiego Antoniego Gołaszewskiego). W dalszym ciągu w senacie zasiadali senatorowie świeccy z terenów objętych zaborem. Senat zwiększył się poprzez włączenie w jego skład w 1768 r. czterech hetmanów (zastrzegając, aby odtąd hetmani nie piastowali innych urzędów senatorskich), wojewody gnieźnieńskiego i kasztelana mazowieckiego z nowo utworzonego województwa i kasztelani. Skład senatu ponownie uległ zwiększeniu 1775 r. poprzez utworzenie 3 nowych kasztelani mniejszych: łukowskiej, żytomierskiej i owruckiej oraz wprowadzenie do senatu podskarbich nadwornych. W okresie Sejmu Czteroletniego (1788–1792) skład senatu uległ zmianie. W 1790 r. zwiększył się o jedną osobę — w skład senatu włączono metropolitę unickiego, a w styczniu 1792 r. zmniejszył się o dwie osoby — skasowano urzędy hetmanów polnych. W 1791 r. uchwalono ustawy zmieniające liczbę posłów i senatorów, nie weszły one w życie w związku z konfederacją targowicką i unieważnieniem uchwał sejmu[1].

---

[1] J. Michalski, *Sejm w czasach panowania Stanisława Augusta* [w:] *Historia sejmu polskiego*, red. J. Michalski, Warszawa 1984, t. 1, s. 373, R. Łuszczewski, *Sejm polski w latach 1764–1793*, Warszawa–Poznań 1973, s. 45, 63–64. Skład sejmu zmniejszono o reprezentantów sejmików: ruskiego, halickiego, bełskiego, oświęcimsko–zatorskiego, witebskiego, mścisławskiego i generalnego pruskiego. Nie zmniejszyła się liczba posłów z województw, których pokaźne części przeszły pod obce panowanie, jak: brzesko–kujawskie, inowrocławskie, krakowskie, sandomierskie i połockie. W dalszym ciągu obierano posłów z Inflant i w z województwa kaliskiego oraz na tzw. sejmikach egzulanckich. R. Łuszczewski (op. cit., s. 64) pisze, że od 1775 r.

Sejm rozpoczął się 6 X 1788 r. jako sejm zwykły. Dopiero następnego dnia, po połączeniu izby poselskiej z senatem, nastąpiło zawiązanie konfederacji. Pod aktem konfederacji sejmowej, znajdują się podpisy króla Stanisława Augusta, 84 senatorów (w tym Macieja Garnysza, który piastował dwie funkcje senatorskie — podkanclerzego koronnego i biskupa chełmskiego) i wszystkich posłów, czyli 177 osób[2]. Oryginały aktu konfederacji znajdują się w AGAD, w zespołach archiwalnych: Tzw. Metryka Litewska oraz Archiwum Publiczne Potockich[3]. Porównując teksty oryginałów z tekstem opublikowanym w *Volumina Legum* przekonujemy się, że brak tam nazwisk wojewody mińskiego Adama Michała Chmary i posła poznańskiego Łukasza Bnińskiego, które znajdują się w akcie konfederacji[4]. W październiku 1790 r. sejm podjął decyzję o przedłużeniu obrad i dołączenia nowego kompletu posłów do posłów już obradujących. 16 XI 1790 r. na sejmikach poselskich wybrano nie 177, lecz 182 posłów. Część sejmików wybrała jakby dodatkowych posłów na miejsce tych, którzy awansowali do senatu lub zmarli w trakcje obrad sejmu. Po jednym „nadprogramowym" pośle wybrały sejmiki: kowieński, kijowski i rawski, zaś dwóch — podolski. Łączna liczba posłów wybranych na obie kadencje sejmu wyniosła 359 osób[5]. Ostatnia sesja pojedynczego składu posłów odbyła się 13 XII 1790 r., a już 16 grudnia sejm rozpoczął obrady w podwojonym składzie posłów. Nie wszyscy nowo wybrani posłowie od razu przystąpili do konfederacji, bowiem 6 z nich złożyło akces do konfederacji w innym terminie. Podczaszy i poseł poznański Celestyn Sokolnicki (od 7 II 1791 r. stolnik poznański) 13 XII 1790 r. złożył przed aktami grodzkimi poznańskimi oświadczenie, że z powodu choroby nie może przystąpić do konfederacji w określonym prawem czasie (dołączył świadectwo cyrulika). Pierwsze ślady działalność Sokolnickiego w sejmie znajdujemy w kwietniu 1791 r. Zaznaczył je mocnym akcentem. 12 kwietnia podczas dyskusji w sprawie potwierdzenia sumy z prowizją (300 tys. złp.) za zaległe procenty, przyznanej w 1776 r. staroście Przebendowskiemu na starostwie soleckim, podał własny projekt zawierający potwierdzenie tylko pierwotnej sumy 240 tys. złp. (tj. bez prowizji). Wniosek ten zostało odrzucony w głosowaniu. Sokolnicki należał do najaktywniejszych posłów stronnictwa konstytucyjnego. Wybrano go do Deputacji konstytucyjnej

członków senatu było 158, nie uwzględnił jednak tego, że 4 biskupów z ziem położonych za kordonem przestało uczestniczyć w obradach sejmu.

[2] Przebieg sejmików przedsejmowych 1788 r. opisał J. Michalski, *Sejmiki poselskie 1788 roku* [w:] *Studia Historyczne z XVIII i XIX wieku*, Warszawa 2007, t. 1, s. 217–284.

[3] *Volumina Legum* (dalej: VL), t. 9, s. 46–51, 205–209; AGAD, Tzw. Metryka Litewska, dz. VII, sygn. 3, k. 1a–8; sygn. 4, k. 1–4a (akt konfederacji z własnoręcznymi podpisami Stanisława Augusta, senatorów i posłów); AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), sygn. 100, t. 1, s. 2–31 (czystopis aktu konfederacji podpisany przez deputację konstytucyjną).

[4] Na brak podpisu Łukasza Bnińskiego pod aktem konfederacji w *Volumina Legum* zwrócił uwagę Jerzy Kowecki, *Posłowie debiutanci na Sejmie Czteroletnim* [w:] *Wiek XVIII. Polska i świat. Księga poświęcona Bogusławowi Leśnodorskiemu*, red. A. Zahorski Warszawa 1974, s. 199.

[5] Skład izby poselskiej Sejmu Czteroletniego oraz dalsze postulaty badawcze w tej kwestii przedstawił J. Kowecki, op. cit., s. 195–210; tenże, *Senatorowie i posłowie Sejmu Wielkiego*, Warszawa 1991, s. 9.

i Deputacji do ułożenia stanu percepty i ekspensy w skarbach. Przyjął prawo miejskie Warszawy. 2 V 1791 r. podpisał Asekurację. Wszedł w skład Towarzystwa Przyjaciół Konstytucji 3 Maja. W lipcu 1792 r. Stanisław August przyznał mu Order Orła Białego[6].

Pozostałych 5 posłów w akcesach przystąpienia do konfederacji napisało ogólnikowo, że nie mogli się stawić w wyznaczonym terminie[7]. Wicebrygadier Jan Dunin–Karwicki, poseł sandomierski, przystąpił do konfederacji półtora miesiąca po rozpoczęciu obrad sejmu w podwojonym składzie posłów, tj. 31 I 1791 r. Michał Karski, podkomorzy i poseł rożański, jeden z najstarszych uczestników sejmu (miał już około osiemdziesięciu lat) przystąpił do konfederacji 2 V 1791 r. (na dzień przed uchwaleniem Konstytucji 3 Maja). Notabene wkrótce potem, 23 maja, w czasie dyskusji w sejmie o starostwach sumowych, omawiano sprawę podkomorzego Karskiego dotyczącą potwierdzenia lub zniesienia sumy 70 tys. złp., lokowanej na starostwie ostrowskim. Karski, zgodził się złożyć przysięgę, że dokumenty potwierdzające jego pretensje do owej sumy spłonęły. Na tej podstawie potwierdzono mu tę sumę odrębną konstytucją sejmową[8]. Brak informacji, aby Karski później uczestniczył jeszcze w obradach sejmu. 17 IX 1791 r. do konfederacji przystąpili: Antoni Oskierka, starosta bahrymowski i poseł rzeczycki i Maciej Kazimierz Oskierka, marszałek i poseł mozyrski, 23 IX 1791 r. zaś Tomasz Łappa, pisarz ziemski i poseł starodubowski.

W trakcie obrad sejmu liczba posłów zmniejszyła się o około 25 osób; zmarło, co najmniej 10 posłów, a kolejnych 15 awansowało do senatu (wliczając Józefa Kajetana Ossolińskiego, posła bielskiego i starostę sandomierskiego, którego awans do senatu do końca nie jest wyjaśniony). W czasie obrad sejmu w pojedynczym składzie posłów zmarło 5 posłów: Michał Pikarski (Piekarski) — stolnik i poseł rawski, Łukasz Tadeusz Rybiński — podkomorzy i poseł kijowski, Marcin Ślaski — poseł krakowski, Jan Krasiński — starosta opinogórski i poseł podolski oraz Felicjan Wierzchleyski — podsędek i poseł kaliski. Spośród nich największą aktywnością w sejmie wyróżnił się poseł podolski Jan Krasiński (bratanek biskupa kamienieckiego Adama Krasińskiego). J. Krasiński regularnie do połowy 1789 r. uczestniczył i zabierał głos w obradach sejmowych[9]. Wszedł w skład deputacji wyznaczonej do kontroli Komisji Edukacji Narodowej. Zdaniem Urszuli Tarnowskiej, świadka z epoki, wysiłek wkładany w sumienne sprawowanie funkcji poselskiej podkopał słabe zdrowie posła i w konsekwencji przyspieszył jego śmierć,

---

[6] AGAD, Archiwum Sejmu Czteroletniego (dalej: ASCz.), t. XVII, k. 225v, 227; Z. Chodyła, *Celestyn Sokolniki* [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 40, Warszawa–Kraków 2000, s. 61–64.

[7] AGAD, Varia Oddziału I, sygn. 17 (Księga z akcesami do Sejmu Czteroletniego), s. 38, 42, 45, 46.

[8] AGAD, ASCz, t. XIX, k. 294–297; AGAD, Varia Oddziału I, sygn. 17, k. 42; VL, t. 9, s. 229; R. W. Wołoszyński, *Karski Michał* [w:] PSB, t. 12, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 133.

[9] B. Krakowski, *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego*, Gdańsk 1968, s. 105. Po raz ostatni głos J. Krasińskiego został odnotowany w sejmie 20 VI 1789 r, AGAD, ASCz, t. II, k. 553–567.

gdy pilny w urzędowaniu swoim będąc, słabemu zdrowiu nie dał wczasu, ten cały poświęcił na usługę publiczną, a częstą i długą w izbie mową dopomógł sobie wiele do śmierci i na suchoty umarł[10].

W trakcje obrad sejmu w podwojonym składzie posłów, zmarło co najmniej 5 posłów, w tym 3 posłów pierwszej kadencji (Roch Lasocki — podkomorzy i poseł sochaczewski, Antoni Godlewski — poseł nurski, Marcin Ledóchowski — starosta bronowski i poseł wiski) oraz dwóch posłów wybranych na sejmikach listopadowych 1790 r. (Benedykt Grabiński, poseł podolski i Józef Jabłkowski, poseł sieradzki). Liczba zmarłych posłów może być większa, gdyż brak jakichkolwiek informacji o tych, którzy nie sprawowali żadnych urzędów i nie uczestniczyli w obradach sejmu.

Jesienią 1790 r. po odzyskaniu praw nominacji na urzędy senatorskie, Stanisław August awansował kilku posłów do senatu. Spośród nich najwyższą godność uzyskał Józef Radzimiński, sędzia ziemski i poseł gnieźnieński, mianowany wojewodą gnieźnieńskim. Radzimiński był regalistą. Należał do grona aktywnych posłów, zabierając głos głównie w sprawach gospodarczych i podatkowych. Jako senator był na forum sejmowym mało aktywny, często nieobecny. Kasztelanem inflanckim został Antoni Kossakowski, chorąży i poseł kowieński, w dużym stopniu dzięki staraniom swego brata Józefa, biskupa inflanckiego. Kasztelanem bracławskim mianowano Antoniego Jana Czetwertyńskiego, chorążego i posła bracławskiego, od lat zabiegającego u Stanisława Augusta o miejsce w senacie. Kasztelanem smoleńskim został stronnik królewski Antoni Suchodolski, skarbny litewski i poseł smoleński. Kasztelanem radomskim, dzięki poparciu marszałka konfederacji litewskiej Kazimierza ks. Sapiehy, został Wojciech Suchodolski, chorąży i poseł chełmski, „mistrz obstrukcji i destrukcji" sejmowej, adherent hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego. Suchodolski należał do posłów najczęściej zabierających głos w dyskusji, po wejściu w skład senatu jego aktywność na forum sejmowym znacznie zmalała. Kasztelanem kamienieckim został Onufry Morski, poseł podolski. Kasztelanię kaliską (wbrew swym ambicjom i nadziejom, bo liczył na województwo gnieźnieńskie) otrzymał Antoni Franciszek Kwilecki, starosta wschowski i poseł poznański.

Nie jest do końca wyjaśniona nominacja Józefa Kajetana Ossolińskiego, starosty sandomierskiego i posła bielskiego, na kasztelanię podlaską[11]. W Metryce Koronnej pod datą 26 X 1790 r. znajduje się wpis nominacji starosty sandomierskiego Józefa Ossolińskiego na kasztelanię podlaską[12]. Jednak na formularzach do głosowania sejmu w podwójnym komplecie posłów w dalszym ciągu figuruje

---

[10] U. Tarnowska, *Wspomnienia damy polskiej z XVIII wieku* [w:] *Archiwum Wróblewieckie*, z. 1, wyd. W. Tarnowski, Poznań 1869, s. 32; B. Krakowski, op. cit., s. 60.

[11] Nominacja ta wzbudzała już wątpliwość autorek biogramu Ossolińskiego, zob. M. Czaplińska, I. Homola, *Ossoliński Józef Kajetan,* [w:] PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979, s. 414–415.

[12] AGAD, Metryka Koronna, Księgi kanclerskie, sygn. 95, s. 119; tamże, Księgi Sigillat, sygn. 37, k. 89 (treść regestru z Sigillat: *Castellanatus Podlachiae post ascensum magnifici Thomae Aleksandrowicz ad palatinatum Podlachiae vacans, generoso Josepho Ossoliński capitaneo sandomiriensi confertur*).

Ossoliński (poseł podlaski i starosta sandomierski), co więcej, uczestniczy on w obradach sejmu i bierze udział w głosowaniach[13]. Także jego podpis znajduje się pod tekstem Asekuracji z dnia 2 V 1791 r.[14] Z kolei w senacie brakuje śladów jakiejkolwiek działalności kasztelana Ossolińskiego. Wysuwane są różne hipotezy w tej sprawie. Jedna z nich stwierdza, że poseł bielski i kasztelan podlaski to być może dwie różne osoby, inna zaś sugeruje, że J. Ossoliński nominację królewską przyjął z opóźnieniem, po zakończeniu sejmu[15].

W trakcie trwania sejmu w podwojonym składzie posłów Stanisław August nominował z izby poselskiej do senatu 7 posłów. Najwyższy wśród nich urząd marszałkowstwo nadworne litewskie otrzymał Stanisław Sołtan, poseł słonimski. Był to już drugi jego awans w czasie sejmu. W 1790 r. z chorążego wielkiego litewskiego podniesiony został na podkomorstwo litewskie. Marszałkostwo uzyskał dzięki poparciu rodziny i rekomendacji udzielonej na sesji prowincjonalnej litewskiej, zalecającej do awansu na urząd litewski „prawdziwego Litwina"[16]. Kasztelanem mazowieckim, po rezygnacji Franciszka Podolskiego, został Aleksander Brzostowski, poseł wieluński drugiej kadencji sejmu, starosta sokołowski. Kasztelanem rawskim, po śmierci Macieja Łuszczewskiego, został Józef Andrzej Mikorski, podkomorzy i poseł gostyński, długoletni urzędnik Komisji Skarbu Koronnego, aktywny na sejmie w czasie omawiania spraw gospodarczo–finansowych. Kasztelanem lubelskim, po rezygnacji Kajetana Szeptyckiego, został Piotr Potocki, poseł inflancki, kasztelanem sądeckim zaś, po rezygnacji Józefa Ankwicza, Aleksander Sariusz–Romiszowski (Remiszewski), poseł krakowski. W marcu 1792 r., po śmierci Ignacego Kościelskiego, kasztelanem bydgoskim został Ignacy Zakrzewski, starosta radziejowski i poseł brzesko–kujawski. Pod koniec sejmu, 25 V 1792 r., Pius Kiciński, poseł liwski i szef gabinetu królewskiego, uzyskał nominację na kasztelanię połaniecką, opróżnioną po zmarłym Antonim Cieciszewskim. Kiciński, bliski współpracownik Stanisława Augusta, w czasie obrad sejmu potrafił dystansować się od stanowiska królewskiego, konsekwentnie jednak popierał wzmocnienie władzy królewskiej.

W senacie, w przeciwieństwie do izby poselskiej, nie wszyscy senatorowie przystąpili do konfederacji. W chwili rozpoczęcia sejmu, urzędów senatorskich upoważniających do zasiadania w senacie było 154, a akt konfederacji podpisało 84 senatorów. Teoretycznie na akcie konfederacji zabrakło podpisów 70 senatorów. Należy jednak pamiętać, że biskup Maciej Garnysz piastował dwa urzędy

---

[13] AGAD, ASCz, t. XXIV, k. 21v (głosowanie z 26 V 1792 r.); t. XXV, k. 82–82v (projekt podany na sesji 18 XI 1791 r.); W. Szczygielski, *Referendum trzeciomajowe*, Łódź 1994, s. 217.

[14] „Józef Ossoliński, poseł ziemi bielskiej mp.". AGAD, APP, sygn. 100, t. 2, s. 1–4; B. Dembiński, *Polska na przełomie*, po s. 486 (faksymile Asekuracji).

[15] W. Szczygielski, op. cit., s. 417. Hipoteza o dwu różnych osobach oparta jest na spisie członków Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji Rządowej, gdzie znajduje się Józef Ossoliński, poseł bielski i Józef Ossoliński, kasztelan podlaski; zob. A. Skałkowski, *Towarzystwo Przyjaciół Konstytucji 3 Maja*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej", 1930, z. 2, s. 76.

[16] Karol Radziwiłł do Stanisława Augusta, 23 V 1790 r. Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCzart.), rkps 795, s. 579; Kazimierz Konstanty Plater do Stanisława Augusta [b.d.]. BCzart., rkps 735, s. 373–374; Stanisław August do Antoniego Debolego, 13 XI 1790 r. AGAD, Zbiór Popielów, sygn. 420, s. 1076, 1080.

senatorskie — był biskupem chełmskim i podkanclerzym koronnym, oraz że 4 kolejne urzędy senatorskie nie były obsadzone: biskupstwo krakowskie po śmierci biskupa Kajetana Sołtyka, województwo ruskie po rezygnacji Szczęsnego Potockiego, województwo inflanckie po śmierci Kacpra Rogalińskiego oraz kasztelania trocka po śmierci Tadeusza Bilewicza.

Podsumowując, pod aktem konfederacji zbrakowało podpisów 65 senatorów. W trakcie obrad sejmu akces do konfederacji złożyło co najmniej 49 senatorów (tyle indywidualnych akcesów do konfederacji udało się ustalić)[17]. Wśród nich znajduje się 26 senatorów mianowanych do senatu przed rozpoczęciem sejmu i 22 senatorów, którzy nominacje senatorskie otrzymali w trakcie jego trwania, a ponadto metropolita unicki włączony w skład senatu uchwałą sejmu z lipca 1790 r.[18] W sejmie żywą dyskusję wywołała kwestia miejsca w senacie, jakie miało przypaść metropolicie unickiemu. Część sejmujących uważała, że powinien się znajdo-

---

[17] W VL, t. 9, s. 470–471 (*Akcessa JWW. Senatorów w ciągu Sejmu do Konfederacyi uczynione)* znajduje się wykaz 40 senatorów i 4 posłów, którzy przystąpili do konfederacji w późniejszym terminie. Z kolei Księga z akcesami do Sejmu Czteroletniego (AGAD, Varia Oddziału I, sygn. 17) zawiera akcesy 46 senatorów i 5 posłów. Porównanie zawartości wykazu zamieszczonego w VL z księgą z akcesami do Sejmu Czteroletniego pozwala stwierdzić, że w księdze brak akcesu kasztelana słońskiego Kajetana Sierakowskiego, który znajduje się w VL. W księdze znajduje się natomiast 6 akcesów senatorów i jednego posła, których nie ma w VL. W wykazie zamieszczonym w VL brakuje: Teodora Potockiego — wojewody bełskiego, kasztelanów: połockiego Roberta Brzostowskiego, czerskiego Walentego Sobolewskiego, czernihowskiego Felicjana Czetwertyńskiego, buskiego Aleksandra Gurowskiego i lubaczowskiego Mikołaja Ledóchowskiego oraz posła rożańskiego Michała Karskiego. Oprócz wymienionych akcesów w ASCz znajdują się jeszcze 2 inne odpisy aktów przystąpienia do konfederacji, złożone w Metryce Koronnej przez ks. Hugona Kołłątaja, podkanclerzego koronnego (AGAD, ASCz, t. XX, k. 428–428v) oraz Prota Potockiego, wojewodę kijowskiego (AGAD, ASCz, t. XX, k. 423–423v).

[18] Spośród senatorów, którzy urzędy senatorskie pełnili przed rozpoczęciem sejmu, akces do konfederacji w trakcie jego obrad, złożyło: 2 biskupów — kujawski Józef Rybiński i kamieniecki Adam Krasiński, jeden minister — hetman w. kor. Ksawery Franciszek Branicki, 8 wojewodów — krakowski Piotr Józef Małachowski, wileńscy Karol Radziwiłł i Michał Hieronim Radziwiłł, brzesko-kujawski Stanisław Dąmbski, wołyński Hieronim Janusz Sanguszko, bełski Michał Borch, płocki Teodor Szydłowski i chełmiński Franciszek Stanisław Czapski, a także 15 kasztelanów — sandomierski Paweł Popiel, kijowski Aleksander Lubomirski, płocki Maksymilian Bruno Sierakowski, chełmiński Konstanty Bniński, inflancki Jan Mier, międzyrzecki Jan Kwilecki, biecki Franciszek Żeleński, małogoski Kajetan Bystrzonowski, dobrzyński Michał Hieronim Podoski, brzeziński Jan Duklan Przyłuski, kowalski Antoni Dezydery Biesiekierski, sochaczewski Adam Lasocki, słoński Kajetan Sierakowski, żytomierski Stanisław Kostka Pruszyński, łukowski Jacek Jezierski. Spośród senatorów mianowanych w trakcie obrad z poza sejmu, akces do konfederacji złożyło: 3 biskupów: chełmsko-lubelski Wojciech Skarszewski oraz smoleńscy Adam Naruszewicz (awansował na biskupstwo łuckie) i Tymoteusz Gorzeński; jeden minister — podkanclerzy koronny ks. Hugon Kołłataj; 4 wojewodów — kijowski Prot Potocki, smoleński Franciszek Ksawery Sapieha, bełski Teodor Potocki i pomorski Józef Mier oraz 14 kasztelanów — wileński Maciej Radziwiłł, trocki Kazimierz Konstanty Plater, brzesko-kujawski Dionizy Mniewski, kijowski Józef Lubomirski, połocki Robert Brzostowski, witebski Adam Rzewuski, czerski Walenty Sobolewski, mścisławski Ignacy Daszkiewicz, czernichowski Felicjan Czetwertyński, przemyski Antoni Stanisław Czetwertyński, raciąski Tadeusz Antoni Mostowski, lubaczowski Mikołaj Ledóchowski, buski Aleksander Gurowski, owrucki Antoni Rybiński.

wać zaraz po arcybiskupie gnieźnieńskim, inni zaś, że na miejscu po senatorach rzymskokatolickich. Ostatecznie przeważyło zdanie tych drugich[19]. Metropolita unicki Teodozjusz Rostocki przystąpił do konfederacji we wrześniu 1790 r. Jako ostatni z senatorów, którzy nominacje do senatu otrzymali przed Sejmem Czteroletnim do konfederacji przystąpił Michał Hieronim Radziwiłł. Akces złożył 9 XII 1790 r. już po awansie z kasztelana na wojewodę wileńskiego.

Znane są przyczyny późniejszego przystąpienia do konfederacji niektórych senatorów. Wojewodowie: płocki Teodor Szydłowski, chełmiński Franciszek Czapski, brzesko–kujawski Stanisław Dąmbski oraz kasztelan płocki Maksymilian Sierakowski, którzy byli obecni na rozpoczynającym się sejmie, do konfederacji nie mogli przystąpić ze względu na kondemnaty (tj. zaoczne wyroki skazujące na karę za nie stawienie się przed sądem) zgłoszone marszałkom przed rozpoczęciem sejmu[20]. Po ich zaspokojeniu przystąpili do konfederacji. Podobnie, po załatwieniu zażaleń złożonych u marszałków do konfederacji przystąpili nieobecni na początku sejmu: kasztelanowie biecki Franciszek Żeleński i brzeziński Jan Przyłuski, wojewoda wileński Karol Stanisław Radziwiłł i kasztelan sochaczewski Adam Lasocki[21]. Z kolej biskup kujawski Józef Rybiński zwlekał z przyjazdem do Warszawy, czekając — jako stronnik pruski — na wyklarowanie się sytuacji w sejmie[22]. Hetman wielki koronny Franciszek Ksawery Branicki w chwili rozpoczęcia sejmu znajdował się przy wojsku rosyjskim oblegającym broniony przez Turków Oczaków[23]. Z kolei kasztelani: inflancki Jan Mier, międzyrzecki Jan Kwilecki, żytomierski Stanisław Kostka Pruszyński oraz wojewoda krakowski Piotr Małachowski swój późniejszy akces tłumaczyli złym stanem zdrowia[24]. Zresztą w trakcie trwania sejmu dwaj z nich (Jan Mier i Jan Kwilecki) zmarli.

Do konfederacji prawdopodobnie nie przystąpiło 43 senatorów, w tym 39, którzy w chwili rozpoczęcia sejmu byli już członkami senatu, oraz 4 powołanych w czasie obrad sejmu[25]. Przyczyny tego były różne. Hetman polny koronny

---

[19] AGAD, ASCz, t. VIII, k. 200–211, 232–245v (diariusz rękopiśmienny z sesji 23, 26 VII 1790 r.). W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 2, Warszawa 1991, s. 273–280.

[20] *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego pod związkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów*, Warszawa 1789, t. 1, cz. I, s. 11–13; W. Kalinka, op. cit., t. 1, s. 129. Po złożeniu przez senatora akcesu do konfederacji informowali o tym, na początku sesji, marszałkowie koronny lub litewski. W odniesieniu do senatorów, na których ciążyły kondemnaty, podawali, że do konfederacji przystąpili po ich zaspokojeniu.

[21] *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego*, t. 1, cz. I, s. 56, 210; AGAD, ASCz, t. I, k. 520.

[22] W. Kalinka, op. cit., t. 1, s. 255.

[23] Tamże, s. 98–100, 259–260.

[24] AGAD, Varia Oddziału I, sygn. 17 (Księga z akcesami do Sejmu Czteroletniego), k. 1–3, 16.

[25] Brak akcesów do konfederacji następujących senatorów: biskupa smoleńskiego Gabriela Wodzińskiego, hetmana pol. kor. Seweryna Rzewuskiego, wojewodów: poznańskiego Józefa Mielżyńskiego, sandomierskiego Macieja Sołtyka, kaliskiego Antoniego Sułkowskiego, trockiego Józefa Mikołaja Radziwiłła, kijowskiego Józefa Stępkowskiego, inowrocławskiego Józefa Mycielskiego, podolskiego Jakuba Jana Zamoyskiego, smoleńskiego Józefa Tyszkiewicza, połockiego Tadeusza Żaby, podlaskiego Józefa Salezego Ossolińskiego, mścisławskiego Franciszka Ksawerego Chomińskiego, malborskiego Michała Augustyna Czapskiego, bracławskiego Macieja Lanckorońskiego, gnieźnieńskiego Franciszka Ksawerego Kęszyckiego, ruskiego Jana Kickiego, płockiego Ignacego Zboińskiego; kasztelanów: poznańskiego Rocha

Seweryn Rzewuski był obecny na rozpoczęciu sejmu, ale po zapoznaniu się z aktem konfederacji, nie podpisał go[26]. Obradami sejmu jednak żywo się interesował; był przeciwnikiem przeprowadzanych reform, czego świadectwo dawał w licznych publikacjach oraz działalności politycznej skierowanej przeciwko sejmowi. Cześć senatorów miała kondemnaty, których nie zaspokoili w trakcie trwania sejmu, np. obecni na rozpoczęciu sejmu: Antoni ks. Sułkowski wojewoda kaliski, Józef Stępkowski wojewoda kijowski i Franciszek Podoski kasztelan mazowiecki[27]. Wojewoda Stępkowski[28] i kasztelan Podoski odsprzedali swe urzędy. Podobnie Sułkowski zamierzał odsprzedać swój urząd Łukaszowi Bnińskiemu, sędziemu ziemskiemu i posłowi poznańskiemu, co jednak nie zostało zrealizowane. W celu umożliwienia spłaty długów Sułkowskiego, na wniosek posłów wielkopolskich, 24 V 1791 r. w odrębnej konstytucji sejm wyraził zgodę na sprzedaż części Ordynacji Sułkowskich[29]. Z kolei wojewoda trocki Józef Mikołaj Radziwiłł, wcześniej jako wojewoda miński, miał kondemnatę, uniemożliwiającą mu udział w obradach sejmu. Mimo to Stanisław August mianował go najpierw kasztelanem, a później wojewodą trockim[30].

Kolejni senatorowie nie przystąpili do konfederacji ze względu na zły stan zdrowia. Powodem tym nieobecność na sejmie tłumaczył królowi Tadeusz Żaba, wojewoda połocki, uskarżając się na jakiś „przypadek" sprzed lat[31]. Złym stanem zdrowia nieobecność na sejmie usprawiedliwiał jeszcze w 1786 r. wojewoda

---

Zbijewskiego (w trakcie sejmu awansował na wojewodę gnieźnieńskiego), kaliskiego Rafała Gurowskiego (awansował na kasztelanię poznańską), inowrocławskiego Jana Chryzostoma Dąmbskiego, lwowskiego Kajetana Czetwertyńskiego, kamienieckiego Leonarda Marcina Świeykowskiego (awansował na wojewodę podolskiego), smoleńskiego Andrzeja Zienkowicza, lubelskiego Kajetana Szeptyckiego, nowogrodzkiego Gedeona Jeleńskiego, rawskiego Macieja Józefa Łuszczewskiego, mazowieckiego Franciszka Podoskiego, wiślickiego Tomasza Sołtyka, radomskiego Michała Świdzińskiego, śremskiego Karola Koszutskiego, przemyskiego Szymona Szeptyckiego, halickiego Antoniego Lipińskiego, połanieckiego Antoniego Cieciszewskiego, rozpierskiego Edwarda Garczyńskiego, bydgoskiego Ignacego Kościelskiego, liwskiego Krzysztofa Cieszkowskiego, konarskiego sieradzkiego Macieja Zbijewskiego, konarskiego łęczyckiego Jana Amora Tarnowskiego, konarskiego kujawskiego Antoniego Karnkowskiego, owruckiego Michała Józefa Trzeciaka, mińskiego Michała Obuchowicza i santockiego Nikodema Zakrzewskiego.

[26] W. Kalinka, op. cit.,, t. 1, s. 141–142; Z. Zielińska, *Republikanizm spod znaku buławy. Publicystyka Seweryna Rzewuskiego z lat 1788–1790*, Warszawa 1988, s. 83–84.

[27] Są oni wymienieni wśród innych senatorów obecnych w izbie senatorskiej, na których złożono u marszałków zażalenia, *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego*, t. cz. 1, s. 11.

[28] *Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego z pozostałych po nim rękopisów przepisane i wydane przez J. I. Kraszewskiego*, Wilno 1857; s. 430–431; A. Kamińska, *Stempkowski Józef*, [w:] PSB, t. 43, Warszawa–Kraków 2004–2005, s. 385–392.

[29] AGAD, ASCz, t. XIX, k. 317–322; VL, t. 9, s. 230; AGAD, Zbiór Popielów, sygn. 420, 1053; D. Dukwicz, M. Zwierykowski, *Sułkowski Antoni*, [w:] PSB, t. 45, Warszawa–Kraków 2007–2008, s. 531–537. Nabywcami części dóbr ordynacji byli posłowie poznańscy: Celestyn Sokolnicki (na sesji sejmowej podał on projekt w sprawie sprzedaży) i pisarz w. kor. Maksymilian Mielżyński.

[30] *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego*, t. cz. 1, s. 12.

[31] Tadeusz Żaba do Stanisława Augusta, 21 XI 1790 r. BCzart., rkps 737, s. 285. Stan zdrowia nie przeszkadzał mu jednak w prowadzeniu czynnej polityki w województwie.

poznański Józef Mielżyński, który zmarł po zakończeniu Sejmu Czteroletniego w 1792 r.[32] Także Gedeon Jeleński, kasztelan nowogródzki, pisał do króla o swej przedłużającej się chorobie[33]. Podobnie na zły stan zdrowia utyskiwał kasztelan Rafał Gurowski[34]. Kilku senatorów, którzy nie przystąpili do konfederacji, było w podeszłym wieku, który — być może — uniemożliwiał im przybycie na sejm (np. wojewoda Michał Czapski czy kasztelanowie: Gedeon Jeleński, Rafał Gurowski, Ignacy Kościelski). O złym stanie zdrowia senatorów może świadczyć fakt, że w czasie obrad sejmu zmarło 22 senatorów, czyli ponad 15% składu senatu[35]. Spośród nich, 14 nie przystąpiło do konfederacji[36]. Ponadto z grona senatorów mianowanych w czasie obrad sejmu do konfederacji prawdopodobnie nie przystąpiło czterech, wojewodowie ruski Jan Kicki i płocki Ignacy Zboiński oraz kasztelanowie miński Michał Obuchowicz i santocki Nikodem Zakrzewski. Kickiemu i Zboińskiemu na przeszkodzie mógł stanąć ich podeszły wiek. Pierwszy w czasie nominacji miał już 76 lat i ogólnie był znany jego zły stan zdrowia, drugi zaś miał około 80 lat[37]. Obaj też wcześniej wycofali się z czynnego życia politycznego

---

[32] Józef Mielżyński do Stanisława Augusta, [data dzienna nieczytelna] 1786 r. BCzart., rkps 723, s. 153. Więcej informacji o chorobie wojewody poznańskiego znajdujemy w pamiętnikach W. Fiszerowej 1.voto Kwileckiej, która była wnuczką żony wojewody Mielżyńskigo. W okresie Sejmu Czteroletniego Fiszerowa była żoną posła wschowskiego Antoniego Kwileckiego. W pamiętnikach napisała, że wojewoda Mielżyński był pijakiem, znęcającym się nad żoną. Podobnie opisuje swego męża, wyśmiewa się z teścia F. Kwileckiego, który był także posłem Sejmu Czteroletniego, podczas którego awansował na kasztelana kaliskiego, W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne i osób postronnych. Wiązanka spraw poważnych, ciekawych i błahych*, Londyn 1975.

[33] Gedeon Jeleński do Stanisława Augusta, 25 IV 1790 r. BCzart., rkps 727, s. 537.

[34] Rafał Gurowski do Stanisława Augusta, 20 VIII i 11 XI 1790 r. BCzart., rkps 726, s. 531–532, 537.

[35] Już w drugim miesiącu obrad sejmu, 27 XI 1788 r. zmarł biskup smoleński Gabriel Wodziński. W 1789 r. zmarli wojewodowie: gnieźnieński Franciszek Ksawery Kęszycki, bracławski Maciej Lanckoroński, inowrocławski Józef Mycielski i podlaski Józef Salezy Ossoliński oraz kasztelanowie: przemyski Szymon Szeptycki, owrucki Michał Józef Trzeciak, międzyrzecki Jan Kwilecki. W 1790 r. zmarli: marszałek w. lit. Władysław Gurowski, podkanclerzy nadworny kor., biskup chełmiński Maciej Garnysz oraz wojewodowie: wileński Stanisław Karol Radziwiłł, smoleński Józef Skumin Tyszkiewicz, gnieźnieński Roch Zbijewski i podolski Jan Jakub Zamoyski (mąż siostry króla Ludwiki) oraz kasztelanowie: smoleński Andrzej Zienkowicz, płocki Maksymilian Bruno Sierakowski, inflancki Jan Mier i radomski Michał Świdziński. W 1791 r. zmarli kasztelanowie: rawski Maciej Józef Łuszczewski i połocki Józef Siellicki, a w 1792 r. bydgoski Ignacy Kościelski i połaniecki Antoni Cieciszewski.

[36] Do konfederacji nie przystąpili: biskup smoleński Gabriel Wodziński, wojewodowie: inowrocławski Józef Mycielski, podlaski Józef Salezy Ossoliński, bracławski Maciej Lanckoroński, gnieźnieńscy Franciszek Ksawery Kęszycki, Roch Zbijewski, smoleński Józef Skumin Tyszkiewicz, podolski Jan Jakub Zamoyski; kasztelanowie: rawski Maciej Józef Łuszczewski, bydgoski Ignacy Kościelski, radomski Michał Świdziński, połaniecki Antoni Cieciszewski, owrucki Michał Józef Trzeciak, smoleński Andrzej Zienkowicz, przemyski Szymon Szeptycki.

[37] Stanisław August do Teodora Potockiego, pretendenta do województwa ruskiego, o stanie zdrowia Jana Kickiego: „Ten tytuł istotnie można mówić, że dla niego będzie służył jedynie pro titulo sepulchri. Siedemdziesiąt sześcioletni starzec tak mocno przyciszniony nie tylko wiekiem, ale i chorobą, że ledwie przez pokój przejść się może, zapewnie długo miejsca tego zajmować nie może. Ale że najżywszą tkliwością przypomina mi pięćdziesięcioletnie zasługi swoje, odbytą chwalebnie marszałka Trybunalskiego funkcją, sakryfikowane bez żadnej nagrody dobrowolnie starostwo lwowskie, i sam wiek zgrzybiały. Nie mogę nie czuć Jego dolegliwości, nie

i zrezygnowali z pełnionych funkcji publicznych: Kicki z koniuszostwa koronnego w 1789 r. na rzecz bratanka Onufrego Kickiego, a Zboiński w 1777 r. z kasztelani płockiej.

Reasumując można stwierdzić, że na 191 osób, które w okresie Sejmu Czteroletniego weszły w skład senatu (wliczając kasztelana podlaskiego J. K. Ossolińskiego, a wykluczając 4 senatorów biskupów, których diecezje znalazły się za kordonem i którzy od 1776 r. nie uczestniczyli w obradach sejmu) w obradach uczestniczyło 148 senatorów, w tym 110 mianowanych na urząd przed rozpoczęciem sejmu, metropolita unicki włączony do senatu w 1790 r. oraz 37 senatorów mianowanych przez Stanisława Augusta w czasie sejmu. Należy pamiętać, że w tej liczbie 37 senatorów znalazło się 15 posłów awansowanych do senatu.

Od powołania Rady Nieustającej w 1775 r., uprawnienia monarchy w zakresie nominacji na urzędy senatorskie zostały ograniczone. Stanisław August wybierał jednego spośród trzech kandydatów wytypowanych przez Radę Nieustającą. Samodzielnie monarcha mógł mianować jedynie podskarbich nadwornych, od 1775 r. włączonych w skład senatu. W związku z likwidacją 19 I 1789 r. Rady Nieustającej, nominacje na urzędy senatorskie były wstrzymane. 13 IX 1790 r. sejm przywrócił królowi prawo nominacji na urzędy senatorskie. Uchwalone przez aklamację prawo wymownie świadczy o odzyskaniu przez Stanisława Augusta wpływów utraconych w początkowym okresie sejmu. Następnego dnia sejm uchwalił prawo o ograniczeniu liczby ministrów, bez precyzowania, które ministeria mają być skasowane[38]. Zainteresowanie urzędami senatorskimi było duże. Jest to widoczne zwłaszcza w związku z kumulacją wolnych urzędów senatorskich, spowodowanych zawieszeniem nominacji senatorskich na okres ponad półtora roku. Najliczniejsze ślady tego odnajdujemy w korespondencji kierowanej do Stanisława Augusta, gdzie znajdują się liczne prośby o mianowanie na urzędy senatorskie lub prośby senatorów o kolejny awans w obrębie senatu. Pisali sami zainteresowani, jak również ich krewni czy patroni. Uzasadnienia były różne. Powoływano się na zasługi własne, bądź krewnych, przypominano też wcześniejsze obietnice króla. Na jeden nieobsadzony urząd senatorski oczekiwało kilku kandydatów. Król, aby nikogo sobie nie zrażać, większości odpowiadał w sposób oględny, że do czasu zapadnięcia decyzji o nominacji na urzędy senatorskie nie może podejmować żadnych wiążących decyzji, ale będzie o osobach zainteresowanych pamiętał. Tylko nielicznym dawał jasne obietnice, że po odzyskaniu praw nominacyjnych mianuje ich na określony urząd. Wśród tych wybrańców znaleźli się m.in. Marcin Grocholski, kasztelan bracławski oraz Konstanty Kazimierz Plater, który od początku sejmu, nie uczestnicząc w obradach sejmowych, propagował rozwiązania polityczne zbliżone do koncepcji królewskich[39].

W okresie od skasowania Rady Nieustającej do września 1790 r. doszło tylko do nominacji na biskupstwa: krakowskie, łuckie i smoleńskie. 30 VIII 1788 r.

---

mogę przenieść na siebie, żebym nie ubolewał nad żalem, i prawdę mówiąc nad wymówkami tak zasłużonego obywatela", AGAD, Zbiór dokumentów papierowych, sygn. 4314.

[38] W. Kalinka, op. cit., t. 2, s. 376–383.

[39] Korespondencja Stanisława Augusta, BCzart., sygn. 723–736, 919–937.

zmarł Kajetan Sołtyk, biskup krakowski, ubezwłasnowolniony jeszcze w 1782 r. Obsada biskupstwa krakowskiego, największego i najbogatszego w Polsce, administrowanego od chwili ubezwłasnowolnienia Sołtyka przez prymasa Michała Poniatowskiego, wzbudziła duże zainteresowanie. Opozycja sejmowa była przeciwna zachowaniu administracji biskupstwa przez księcia prymasa. Wśród kandydatów do biskupstwa znajdował się m.in. biskup warmiński Ignacy Krasicki (wybitny poeta), popierany przez dwór pruski, który zainteresowany był w konferowaniu biskupstwa warmińskiego Karolowi Hohenzollernowi, biskupowi chełmińskiemu[40]. O nominację na to biskupstwo starali się także biskup wileński Ignacy Massalski, biskup płocki Krzysztof Hilary Szembek, popierany przez opozycję sejmową oraz biskup inflancki Józef Kossakowski, popierany przez ambasadora rosyjskiego Ottona Stackelberga. W lipcu 1789 r. sejm podjął decyzję o sprzedaży dóbr biskupstwa krakowskiego i wyznaczeniu biskupom pensji w wysokości 100 tys. złp. Automatycznie biskupstwo krakowskie straciło na atrakcyjności dla części pretendentów. W tej sytuacji Stanisław August zdecydował się nominować na biskupstwo krakowskie Feliksa Turskiego, biskupa łuckiego, a na opuszczone biskupstwo łuckie Adama Naruszewicza, biskupa smoleńskiego. Nominacje te ogłoszono w sejmie 23 VII 1789 r. Wywołały one dyskusję o prawie króla do dysponowania urzędami senatorskimi[41]. Przywileje nominacyjne otrzymali na początku czerwca 1790 r., do tego czasu używając określenia „nominat", odpowiednio krakowski bądź łucki. Zaraz też, około 5 czerwca, obsadzone zostało biskupstwo smoleńskie, którego biskupem został dotychczasowy referendarz wielki koronny Tymoteusz Gorzeński. Kolejna nominacja na biskupstwo nastąpiła jesienią 1790 r. po śmierci biskupa chełmskiego Macieja Garnysza. W czerwcu 1790 r. sejm uchwalił powiększenie obszaru diecezji chełmskiej poprzez włączenie do niej województwa lubelskiego, ziemi łukowskiej, powiatu urzędowskiego i ziemi stężyckiej. Odtąd biskup chełmski „tytuł biskupa lubelskiego i chełmskiego razem brać będzie", jak zapisano w konstytucji sejmowej. Papież Pius VI jeszcze w tym samym roku zatwierdził powiększenie diecezji, bez zgody na zmianę jej nazwy[42]. Jednak mianowany na to biskupstwo, 15 X 1790 r., Wojciech Skarszewski tak w królewskim przywileju nominacyjnym, jak i w innych pismach z okresu sejmu występuje z tytułem biskupa

---

[40] 13 XI 1788 r. z Lidzbarku Warmińskiego biskup Krasicki pisał do brata Antoniego do Warszawy, m.in.: „Piszą mi, iż ma nadzieję Biskup Wileński krakowskiego, to my po Wilno; nie uda się Wilno, o koadiutorią krakowską z dobrą pensją lub wydziałem dóbr kilkadziesiąt tysięcy czyniących; nie uda się o krakowskie, to my o koadiutorią wileńską; zgoła wszystkich trzeba sposobów wręcz bez ogródki tentować, Prymasa prosić, Króla mordować, Generała Artylerii budzić", *Korespondencja Ignacego Krasickiego*, z papierów Ludwika Bernackiego wyd. i oprac. Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński, Wrocław 1958, t. 2, s. 403–405.

[41] AGAD, ASCz, t. II, k. 668–675, 679–680v, 683–685v; Stanisław August do Antoniego Debolego, 22, 25 VII 1789 r. AGAD, Zbiór Popielów, sygn. 414, k. 372–372v, 379–380v; W. Kalinka, op. cit., t. 1, s. 401–418, 455–456.

[42] ASCz, t. VII, k. 493–495v; VL, t. 9, s. 174–175; B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", t. 20, 1970, s. 324; t. 21, 1971, s. 342; J. Wysocki, *Dzieje Kościoła w Rzeczypospolitej w okresie Stanisławowskim* [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz.1, Poznań–Warszawa 1979, s. 100–101.

chełmskiego i lubelskiego (np. w akcesie przystąpienia do konfederacji, w mowach sejmowych)[43]. Biskupi Gorzeński i Skarszewski byli także liczącymi się kandydatami do podkanclerstwa koronnego, urząd ten przypadł jednak ich pokonanemu rywalowi do biskupstw — referendarzowi litewskiemu ks. Hugonowi Kołłątajowi[44].

Jesienią 1790 r., po odzyskaniu przez Stanisława Augusta praw do nadawania urzędów senatorskich, do obsadzenia było około 20 urzędów senatorskich: po zmarłych senatorach, po pozbawionym urzędu podskarbim Ponińskim oraz kilka w związku z rezygnacją zasiadających na tych urzędach senatorów[45]. W większości przypadków rezygnacja wiązała się z wcześniej uzgodnioną sprzedażą urzędu lub scedowaniem go na inną osobę. Zwykle przed rezygnacją osoby zainteresowane sprzedażą i zakupem dochodziły między sobą do porozumienia i starały się o uzyskanie akceptacji króla. Rola Stanisława Augusta polegała na wyrażenia zgody na zawarty układ i podpisaniu nominacji. Monarcha przed wyrażeniem zgody na zawarty układ stawiał warunki, które miały być spełnione przez zainteresowanych, np. przyrzeczenie popierana polityki królewskiej. Znane są ceny niektórych sprzedanych lub wystawionych na sprzedaż urzędów senatorskich. Wojewoda kijowski Józef Stępkowski, zdaniem Jana Duklana Ochockiego, odsprzedał swój urząd Protowi Potockiemu za 15 tys. czerwonych złotych, wojewoda sandomierski Maciej Sołtyk był gotów odsprzedać swój urząd za 6 tys. czerwonych złotych, podobnie Michał Borch wojewoda bełski (Borch zrezygnował z urzędu, nowym wojewodą bełskim został Teodor Potocki). Na wysoką cenę układu zawartego z wojewodą płockim Teodorem Szydłowskim utyskiwał Ignacy Zbijewski[46]. Kasztelan połocki Józef Sielicki z kolei chciał zrezygnować ze swego urzędu na rzecz cześnika litewskiego Roberta Brzostowskiego, po którym z kolei urząd miał objąć syn kasztelana Antoni, poseł na sejm z województwa połockiego. Kasztelan korespondencję w tej sprawie prowadził ze Stanisławem Augustem do ostatnich dni swojego życia[47]. W rezultacie Robert Brzostowski został kasztelanem połockim, ale Antoni Sielicki

---

[43] AGAD, Metryka Koronna, Księgi Sigillat, sygn. 37, k. 86v (Nominatio reverendi in Christo Patris Adalberti Skarszewski supremi regni notarii, ad episcopatum Lublinensem et Chełmensem); VL, t. 9, s. 471, Akcessa JWW. Senatorów w ciągu sejmu do konfederacji uczynione (Tegoż roku dnia 17 lutego Wojciecha Skarszewskiego biskupa chełmskiego i lubelskiego); ASCz, t. XIX, k. 339–340v (Głos Jaśnie Wielmożnego Jmości Xiędza Skarszewskiego biskupa chełmskiego i lubelskiego na sesyi sejmowej dnia 26 maja Roku 1791 miany).

[44] Więcej na temat działalności politycznej biskupów katolickich w okresie Sejmu Czteroletniego, zob. E. M. Ziółek, *Biskupi senatorowie wobec reform Sejmu Czteroletniego*, Lublin 2002.

[45] W trakcje sejmu z urzędu zrezygnował Stanisław Poniatowski, podskarbi w. lit. oraz wojewodowie: płocki Teodor Szydłowski, bełski Michał Jan Borch, pomorski Feliks Antoni Łoś i kijowski Józef Stępkowski, a także kasztelanowie: kijowski Aleksander Lubomirski (nowym kasztelanem został jego brat, Józef Lubomirski starosta romanowski), lubelski Kajetan Szepetycki, buski Teofil Wojciech Załuski, mazowiecki Franciszek Podoski, sądecki Józef Ankwicz, mścisławski Józef Chrapowicki, czernihowski Janusz Tomasz Czetwertyński (nowym kasztelanem został jego kuzyn Feliks Czetwertyński), miński Szymon Zabiełło i lubaczowski Adam Rzyszczewski.

[46] *Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego*, s. 430–431; Maciej Sołtyk do Stanisława Augusta, 5 III 1792 r. BCzart., rkps 930, s. 391; Stanisław August do Jana Kickiego, 5 XI 1790 r. BCzart., rkps 733, s. 387–388; Ignacy Zboiński do Stanisława Augusta, BCzart., rkps 737, s. 621, 623.

[47] Korespondencja Stanisława Augusta z kasztelanem Józefem Sieleckim i Antonim Sieleckim, 16 III–22 IV 1791, BCzart., rkps 736, s. 425–438.

cześnikostwa litewskiego nie otrzymał. Czasami rezygnacja była wyrazem zniechęcenia, protestu, zamanifestowania swych poglądów. Wyszydzony i zniechęcony kierunkiem prac sejmowych, z podskarbiostwa wielkiego koronnego zrezygnował bratanek monarchy Stanisław ks. Poniatowski. Protestując przeciwko uchwaleniu Konstytucji 3 Maja z kanclerstwa koronnego zrezygnował Jacek Małachowski (brat marszałka sejmowego Stanisława). Po kilku dniach, na prośbę monarchy i sejmu powrócił jednak na pełniony urząd. Z podobnej przyczyny z kasztelanii buskiej zrezygnował Teofil Załuski[48].

Największe zainteresowanie wzbudzały awanse na urzędy ministerialne. Jesienią 1790 r. do obsadzenia były cztery z nich: marszałkowstwo wielkie litewskie po zmarłym marszałku Władysławie Gurowskim; podkanclerstwo koronne nadworne po zmarłym podkanclerzym Macieju Garnyszu i dwa podskarbiostwa wielkie; po rezygnacji podskarbiego litewskiego Stanisława ks. Poniatowskiego i po, pozbawionym wyrokiem sądu sejmowego urzędu podskarbiego koronnego, Adamie ks. Ponińskim. Dekret sądu sejmowego z 1790 r. ogłaszał Ponińskiego przestępcą stanu i nieprzyjacielem Ojczyzny, odsądzał go od urzędów, godności i orderów, tytułu książęcego, szlachectwa i samego nazwiska, odtąd wolno mu było używać tylko imienia. Stanisław August z obsadą najważniejszych godności ministralnych zwlekał. Ograniczało go też prawo uchwalone 14 IX 1790 r. o zmniejszeniu liczby ministrów, bez precyzowania, które z tych urzędów mają zostać skasowane. Dopiero na sesji sejmowej 8 II 1791 r. ogłosił nominacje podskarbiego koronnego nadwornego Rocha Kossowskiego na podskarbiostwo wielkie koronne i marszałka litewskiego nadwornego Ignacego Potockiego na marszałkostwo wielkie litewskie (byli oni jakby naturalnymi kandydatami do awansu, bo postąpili z odpowiednich urzędów nadwornych na wielkie). Do tych urzędów rekomendowani byli na forum sejmowym. Podkreślano ich zasługi przy sprawowaniu urzędów nadwornych. Przy rekomendacji Rocha Kossowskiego podkreślano jego sprzeciw przy zakupie pałacu dla ambasadora rosyjskiego Stackelberga. Po awansie Potockiego i Kossowskiego automatycznie zwolniły się kolejne dwa ministerstwa do obsadzenia. Następne nominacje ministerialne nastąpiły na sesji 28 II 1791 r. Król na podskarbiostwo nadworne koronne nominował kasztelana czerskiego Tomasza Ostrowskiego, na podskarbiostwo wielkie litewskie hetmana polnego litewskiego Ludwika Tyszkiewicza, Tomasza Wawrzeckiego zaś na podskarbiostwo nadworne litewskie, po mającym zwolnić ten urząd Antonim Dziekońskim. Później jednak, na tej samej sesji, po dyskusji dotyczącej zmniejszenia liczby ministerstw, monarcha zdecydował się zawiesić powyższe nominacje.

Wszystkie nominowane tego dnia osoby były blisko związane z królem. Mężem siostrzenicy króla Konstancji (siostry byłego podskarbiego litewskiego Stanisława Poniatowskiego) był Tyszkiewicz, który „przewidując skasowanie hetmaństw, życzy sobie podskarbiostwa wielkiego", jak pisał o nim Stanisław August do Antoniego Debolego. Kasztelan Ostrowski zarządzał finansami królewskimi. Ostrowski

[48] AGAD, Zbiór Popielów, sygn. 414, k. 87–87v, 93v (7, 14 V 1791 r.); A. Trębicki, *Opisanie sejmu ekstraordynaryjnego podziałowego roku 1793 w Grodnie. O rewolucji roku 1794*, wstęp i oprac. J. Kowecki, Warszawa 1967, s. 500.

i Tyszkiewicz nominacje otrzymali już po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja; Ostrowski na podskarbiostwo koronne nadworne 20 V 1790 r., a Tyszkiewicz na podskarbiostwo wielkie litewskie 13 IX 1791 r. Dnia 17 maja podkanclerzym koronnym został Hugon Kołłątaj, a 19 maja marszałkiem litewskim — Stanisław Sołtan. Nominacja Kołłątaja wzbudzała spore emocje. Popierana była przez przywódców stronnictwa patriotycznego: Ignacego Potockiego, Stanisława Małachowskiego, ks. Adama Kazimierza Czartoryskiego, sprzeciwiali się jej zaś zwolennicy starego porządku (przeciwnicy modernizacji państwa, republikanie starego stylu) oraz biskupi, uważając go „za człowieka niebezpiecznego dla państwa i Kościoła".

Po nominacji Tyszkiewicza na podskarbiostwo litewskie zawakowało hetmaństwo polne litewskie. Nim zostało ono obsadzone, uchwałą sejmu z dnia 27 I 1792 r. skasowano urzędy hetmanów polnych. Uchwała z 27 I 1792 r. spowodowana była określoną sytuacją polityczną. Zgodnie z prawem osoby sprawujące funkcje wojskowe powinny zaprzysiąc Konstytucję 3 Maja. Do tego obowiązku nie zastosowali się m.in. przebywający za granicą (od jesieni 1791 r. na terytorium rosyjskim) hetman polny koronny Seweryn Rzewuski oraz generał artylerii koronnej Stanisław Szczęsny Potocki (poseł bracławski). 26 I 1791 r. upłynął termin wyznaczony przez sejm do ich powrotu go kraju i wykonania przysięgi. Następnego dnia w sejmie doszło do przegłosowania uchwały pozbawiającą Rzewuskiego i Potockiego urzędów wojskowych za nie wykonywanie rozkazów oraz kasującej buławy polne[49].

Urzędy wojewódzkie i kasztelanie po przywróceniu Stanisławowi Augustowi praw nominacyjnych były przez niego sukcesywnie obsadzane. Tradycyjnie po śmierci wojewody wileńskiego, którym był Karol ks. Radziwiłł, kolejnym wojewodą został także Radziwiłł, dotychczasowy kasztelan wileński Michał Hieronim. Na opuszczoną przez niego kasztelanię nominowany został kolejny Radziwiłł, podkomorzy litewski Maciej. W okresie Sejmu Czteroletniego w senacie zasiadało czterech Radziwiłłów, żaden z nich nie wykazał się większą aktywnością w sejmie. Józef Mikołaj Radziwiłł, wojewoda trocki nie przystąpił do konfederacji. Inni przedstawiciele rodzin senatorskich mianowani do senatu, jak np. wojewodowie: bełski Teodor Potocki, witebski Adam Rzewuski, smoleński Franciszek Ksawery Sapieha, kasztelan Józef Lubomirski także nie odegrali w działalności sejmu większej roli. Podobnie było z większością nowo mianowanych senatorów: kasztelanem owruckim Antonim Rybińskim oraz brzesko–kujawskim Dionizym Mniewskim. Z nowo mianowanych senatorów aktywni w czasie obrad sejmu byli kasztelanowie: trocki Kazimierz Konstanty Plater, raciąski Tadeusz Mostowski — współzałożyciel „Gazety Narodowej i Obcej", czy wojewoda kijowski Prot Potocki. Ten ostatni, jak na osobę o magnackich korzeniach, miał nietypowe zainteresowania, zajmował się bowiem bankowością i handlem. Niektórzy z nowo mianowanych senatorów nie mieli czasu wykazać się pracą w sejmie, ponieważ przystąpili do konfederacji w ostatnim miesiącu obrad sejmu (kasztelan buski Aleksander Gurowski — 1 maja, kasztelan mścisławski Ignacy Daszkiewicz — 10 maja, a kasztelan lubaczowski Mikołaj Ledóchowski — 21 maja).

---

[49] VL, t. 9, s. 403; J. Łojek, *Upadek Konstytucji 3 Maja*, Warszawa 1976, s. 73–92; W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1897, s. 187–231.

W obrębie senatu na wyższą godność senatorską Stanisław August mianował 16 osób. Wyżej omówione były awanse biskupów: Turskiego i Naruszewicza, ministrów: Rocha Kossowskiego, Tadeusza Ostrowskiego, Ludwika Tyszkiewicza, Ignacego Potockiego i wojewody Michała Hieronima Radziwiłła. Oprócz nich na wyższe urzędy w obrębie senatu awansowali: kasztelan witebski Adam Ewald Felkierzamb na wojewodę inflanckiego, kasztelan podlaski, marszałek dworu królewskiego Tomasz Walerian Aleksandrowicz na wojewodę podlaskiego, kasztelan bracławski Marcin Grocholski (Stanisław August, w ten sposób chciał wzmocnić, pozycje Grocholskiego w województwie bracławskim zdominowanym przez wpływy Szczęsnego Potockiego) na wojewodę bracławskiego, kasztelan brzesko–kujawski Piotr Sumiński na wojewodę inowrocławskiego, kasztelan santocki Michał Krzyżanowski na kasztelanię międzyrzecką i kasztelan raciąski Ksawery Franciszek Zboiński na kasztelanię płocką, kasztelan kamieniecki Leonard Marcin Świeykowski na województwo podolskie, kasztelan kaliski Roch Gurowski na kasztelanię poznańską; kasztelan poznański Roch Zbijewski na wojewodę gnieźnieńskiego. Wśród senatorów awansowanych na wyższe urzędy znajdowały się osoby, które nie przystąpiły do konfederacji, jak wojewoda Leonard Marcin Świeykowski, kasztelan Rafał Gurowski i wojewoda Roch Zbijewski. Ten ostatni z awansu cieszył się krótko, nominowany 21 X 1790 r. zmarł w tym samym roku, 5 listopada.

Długie obrady Sejmu Czteroletniego trwające od 6 X 1788 do 29 V 1792 r. spowodowały znaczące zmiany w składzie sejmu, tak w izbie poselskiej, jak w senacie. Do 177 posłów wybranych na sejmikach sierpniowych w 1788 r. dołączyło 182 nowych posłów obranych na sejmikach listopadowych 1790 r. Łącznie było 359 posłów. Nigdy jednak taka liczba posłów nie obradowała wspólnie, ponieważ już podczas obrad pojedynczego składu sejmu kilku posłów zmarło, a kolejnych awansowało do senatu. Ogółem w trakcie obrad sejmu zmarło co najmniej 10 posłów (8 pierwszej kadencji i 2 drugiej kadencji sejmu), a 15 posłów (14 pierwszej kadencji sejmu, licząc z posłem bielskim J. K Ossolińskim, którego nominacja nie jest do końca wyjaśniona oraz 1 drugiej kadencji sejmu) awansowało do senatu. Duże zmiany nastąpiły także w składzie senatu. W trakcie obrad sejmu zwolniło się 38 urzędów senatorskich. Zmarło 22 senatorów (w tym M. Garnysz, bp chełmski i podkanclerzy koronny), w związku z czym zawakowały 23 urzędy senatorskie (2 ministeria, 2 biskupstwa, 8 województw i 11 kasztelani); z urzędu zrezygnowało 14 senatorów (1 minister, 4 wojewodów i 9 kasztelanów), wyrokiem sądu sejmowego urzędu pozbawiony został podskarbi wielki koronny, a ponadto w skład senatu włączony został metropolita unicki, uchwałą sejmową pozbawiono zaś urzędu hetmana polnego koronnego i tą samą uchwałą skasowano urzędy hetmanów polnych.

W okresie sejmu Stanisław August dokonał 57 nominacji senatorskich, w tym 16 osób awansowało w obrębie senatu. Nie wszyscy senatorowie przystąpili do konfederacji. Łącznie na 191 osób zajmujących urzędy senatorskie w okresie Sejmu Czteroletniego do konferencji przystąpiło prawdopodobnie 148 senatorów (wliczając w to 15 senatorów, którzy awansowali z grona posłów i akces do konfederacji uczynili jeszcze jako posłowie). Ogółem osób uprawnionych do przystąpienia do konfederacji, łącznie z królem, było 536 (uznając, że poseł bielski Ossoliński i kasztelan podlaski Ossoliński to jedna osoba). Z prawa tego skorzystały na pewno 493 osoby, tj. Stanisław August Poniatowski, wszyscy posłowie i około 77% senatorów.

## ANEKS

Spis senatorów i posłów wymienionych w tekście opracowany został według następującego schematu: nazwisko i imię; sprawowany urząd w chwili rozpoczęcia sejmu; informacje: o przystąpieniu do konfederacji, nominacji na urząd w trakcie sejmu, rezygnacji z urzędu czy zgonu; literatura dotycząca omawianych zagadnień (źródła i publikacje — zob. wykaz stosowanych skrótów). Spis zestawiono w układzie alfabetycznym.

### Wykaz skrótów:

abp — arcybiskup.
Ak. — przystąpił do konfederacji w dniu jej zawiązania.
APP — Archiwum Publiczne Potockich w AGAD.
ASCz — Archiwum Sejmu Czteroletniego w AGAD.
BCzart. — Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie.
b.d.d. — brak daty dziennej.
BJ — Biblioteka Jagiellońska.
BKórn. — Biblioteka PAN w Kórniku.
BOssol. — Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.
bp — biskup.
Butterwick — R. Butterwick, *Faworyt — demagog? Pius Kiciński na Sejmie Czteroletnim* [w:] *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVIII wieku*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 485–493.
chor. — chorąży.
D.Ł I/I — *Diariusz sejmu ordynaryjnego pod Związkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego […] 1788*, wyd. J. P. Łuszczewski, t. 1, cz. 1, Warszawa [1789].
dz. — dział.
gen. — generał.
GNiO — „Gazeta Narodowa i Obca".
Grześkowiak — A. Grześkowiak–Krwawicz, *O formę rządu czy o rząd dusz? Publicystyka polityczna Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 2000.
GW — „Gazeta Warszawska".
hetm. — hetman.
Kalinka — W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 1–2, Warszawa 1991.
kaszt. — kasztelan.
kor. — koronny.
Korespondencja Krasickiego — *Korespondencja Ignacego Krasickiego*, z papierów Ludwika Bernackiego wyd. i oprac. Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński, t. 2, Wrocław 1958.
Korespondencja Naruszewicza — *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762–1796*, z papierów po Ludwiku Bernackim uzup., oprac. i wyd. J. Platt, red. T. Mikulski [teksty łac. tł. K. Zathey, franc. H. Devechy], Wrocław 1959.

KK — Księgi Kanclerskie Metryki Koronnej w AGAD.
Kościół w Polsce — W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim* [w:] *Kościół w Polsce*, t. 2, *Wieki XVI–XVIII*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1970.
Krakowski — B. Krakowski, *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego. Rekonesans*, Gdańsk 1968.
lit. — litewski.
marsz. — marszałek.
MK — Metryka Koronna w AGAD.
N — nominacja.
nadw. — nadworny.
ok. — około.
p. do konf. — przystąpił do konfederacji
Pasztor — M. Pasztor, *Hugo Kołłątaj na Sejmie Wielkim w latach 1791–1792*, Warszawa 1991.
podkom. — podkomorzy.
PSB — *Polski słownik biograficzny*.
rez. — rezygnacja.
rkps — rękopis
Rolnik — D. Rolnik, *Poglądy i postawa polityczna Leonarda Marcina Świejkowskiego wojewody podolskiego w latach 1790–1793. Między Stanisławem Augustem a opozycją antykrólewską* [w:] *Faworyci i opozycjoniści. Król a elity polityczne w Rzeczypospolitej XV–XVIII wieku*, red M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 2006, s. 503.
S. — Księgi Sigillat Metryki Koronnej w AGAD.
star. — starosta.
Szczygielski — W. Szczygielski, Referendum trzeciomajowe, Łódź 1994.
Tzw. ML — Tzw. Metryka Litewska w AGAD.
Urzędnicy centralni Polski — *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej*, red. A. Gąsiorowski, t. 10, *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski [et al.], Wrocław–Kórnik 1992.
Urzędnicy centralni W. Ks. Lit. — *Urzędnicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994.
Urzędnicy [z dodaniem nazwy województwa lub ziemi] — *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 1, *Wielkopolska (województwa poznańskie i kaliskie)*, z. 2, *Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987; t. 2, *Ziemia łęczycka, sieradzka i wieluńska*, z. 2, *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku*, oprac. E. Opaliński, H. Żerek–Kleszcz, Wrocław 1993; t. 3, *Ziemie ruskie*, z. 1, *Urzędnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka). Spisy*, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987; z. 2, *Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII*

| | | |
|---|---|---|
| | | *wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, Kórnik 1992; z. 3, *Urzędnicy podolscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas [et al.], Kórnik 1998; z. 4, *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002; z. 5, *Urzędnicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007; t. 4, *Małopolska (województwa krakowskie, sandomierskie i lubelskie)*, z. 2, *Urzędnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska–Gradowska, Wrocław 1990; z. 3, *Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska–Gradowska, Kórnik 1993; z. 4, *Urzędnicy województwa lubelskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. W. Kłaczewski, W. Urban, Wrocław 1991; t. 5, *Pomorze — Prusy Królewskie*, z. 2, Urzędnicy *Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, Wrocław 1990; t. 6, *Kujawy i ziemia dobrzyńska*, z. 2, *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, W. Stanek przy współudziale Z. Górskiego i R. Kabacińskiego, Wrocław — Kórnik 1990; t. 8, *Urzędnicy podlascy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Dubas–Urwanowicz [et al.], Kórnik 1994; t. 9, *Urzędnicy inflanccy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, A. Rachuba, Kórnik 1994. |
| Urzędnicy W. Ks. Lit. [z dodaniem nazwy województwa lub ziemi] | — | *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, red. A. Rachuba, t. 1, *Województwo wileńskie XIV–XVIII wiek*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk przy współpr. U. Jemialianczuka i A. Macuka, Warszawa 2004; t. 2, *Województwo trockie XIV–XVIII wiek*, oprac. H. Lulewicz [et al.] przy współpr. A. Macuka i J. Aniszczanki, Warszawa 2009; t. 4, *Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie XIV–XVIII wiek*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2003. |
| Varia | — | Varia Oddziału I w AGAD |
| VL | — | *Volumina legum*, t. 9, wyd. J. Ohryzko, St. Petersburg 1859. |
| w. | — | wielki. |
| woj. | — | wojewoda. |
| Wolff | — | J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885. |
| Wysocki | — | J. Wysocki, *Józef Ignacy Rybiński biskup włocławski i pomorski 1777–1806. Zarys biograficzny na tle rządów diecezją*, Rzym 1967. |
| Zagadki | — | *Zagadki Sejmu Czteroletniego*, zebrał E. Rabowicz, komentarze oprac. B. Krakowski, E. Rabowicz, do druku przygot. J. Kowecki, Warszawa 1996. |
| Zb. dok. pap. | — | Zbiór dokumentów papierowych w AGAD |
| zm. | — | zmarł |
| ZP | — | Zbiór Popielów w AGAD |

## Spis senatorów i posłów wymienionych w tekście

**Aleksandrowicz Tomasz**, kaszt. podlaski — Ak.; woj. podlaski, N 16 X 1790; Urzędnicy podlascy, s. 171; Zagadki, s. 78–79.

**Ankwicz Józef**, kaszt. sądecki — Ak.; rez. 2 XII 1791; BCzart. rkps 919, s. 69; ZP, sygn. 413, k. 197–197v; Urzędnicy województwa krakowskiego, s. 123; Zagadki, s. 83–84.

**Biesiekierski Antoni Dezydery**, kaszt. kowalski — p. do konf. 15 XI 1788; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 15; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 123; Zagadki, s. 89.

**Bilewicz Tadeusz**, kaszt. trocki — zm. 12 VIII 1788; Urzędnicy W. Ks. L. województwo trockie, s. 131; PSB, t. 2, s. 101.

**Bniński Konstanty**, kaszt. chełmiński — p. do konf. 16 X 1788; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 5.

**Bniński Łukasz**, sędzia ziemski i poseł poznański — Ak.; APP, sygn. 100, t. 1, s. 10; Tzw. ML, dz. VII, sygn. 3, k. 3; ZP, sygn. 420, s. 1053; Urzędnicy wielkopolscy, s. 139; Zagadki, s. 98.

**Borch Michał**, woj. bełski — p. do konf. 26 I 1789; rez. ok. 5 II 1791; BCzart., rkps 733, s. 387–388; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 21; Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej, s. 73; PSB, t. 2, s. 313–314; Zagadki, s. 48.

**Branicki Franciszek Ksawery**, hetman w. kor. — p. do konf. 23 XII 1788; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 19; Kalinka, t. 1, s. 98–100, 259–260; Urzędnicy centralni Polski, s. 44; Zagadki, s. 55–56.

**Brzostowski Aleksander**, star. sokołowski, poseł wieluński — p. do konf. jako poseł podwojonego składu sejmu; kaszt. mazowiecki N 20 IV 1791; KK, sygn. 96, s. 95–97; PSB, t. 3, s. 47.

**Brzostowski Robert**, cześnik litewski — p. do konf. 25 VI 1791; kaszt. połocki N 14 V 1791; BCzart., rkps 936, s. 429–430, 437–438; Varia, sygn. 17, k. 44; ASCz, t. XX, k. 426, 427; Urzędnicy centralni W. Ks. Lit., s. 37; Wolf, s. 128.

**Bystrzonowski Kajetan**, kaszt. małogoski — p. do konf. 17 X 1788; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 7, Zagadki, s. 86.

**Chmara Adam Michał**, woj. miński — Ak; APP, sygn. 100, t. 1, s. 5; Tzw. ML, dz. VII, sygn. 3, k. 2; Zagadki, s. 53; Wolff, s. 28.

**Chomiński Franciszek Ksawery**, woj. mścisławski — ASCz, t. XXII, k. 267; D.Ł I/I, s. 169–172; VL, t. 9, s. 249; PSB, t. 3, s. 416–417; Wolff, s. 33.

**Chrapowicki Józef**, kaszt. mścisławski — Ak.; rez. przed 10 V 1792; BCzart., rkps 724, s. 91–92, 181–182, 193–195, 197; Wolf, s. 119.

**Cieciszewski Antoni**, kaszt. połaniecki — zm. po 28 II 1792; Urzędnicy sandomierscy, s. 67; Szczygielski, s. 193.

**Cieszkowski** Krzysztof, kaszt. liwski — Szczygielski, s. 28.

**Czapski Franciszek Stanisław**, woj. chełmiński — p. do konf. 27 X 1788; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 12; D.Ł I/I, s. 7, 196.

**Czapski Michał Augustyn**, woj. malborski — Urzędnicy Prus Królewskich, s. 111; Zagadki, s. 52.

**Czetwertyński Antoni Jan**, chor. i poseł bracławski — Ak.; kaszt. bracławski N 25 X 1790; BCzart., rkps 724, s. 805, 807–808, 817; KK, sygn. 95, s. 113–114; PSB, t. 4, s. 360; Zagadki, s. 82.

**Czetwertyński Antoni Stanisław**, star. markowiecki — p. do konf. 15 XII 1790; kaszt. przemyski N 10 XI 1790; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 32; Urzędnicy województwa ruskiego, s. 205; PSB, t. 4, s. 358–360.

**Czetwertyński Felicjan —** p. do konf. 27 III 1792; kaszt. czernihowski N 21 III 1792; Varia, sygn. 17, k. 48; ASCz, t. 20, k. 419–420; BCzart., rkps 724, s. 889–891; PSB, t. 4, s. 361–363; Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego, s. 160.

**Czetwertyński Janusz Tomasz**, kaszt. czernihowski — Ak.; rez. ok. 31 I 1792; BCzart., rkps 724, s. 889–891; Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego, s. 160; Zagadki s. 81–82.

**Czetwertyński Kajetan**, kaszt. lwowski — Urzędnicy województwa ruskiego, s. 119.

**Daszkiewicz Ignacy** — p. do konf. 10 V 1792; kaszt. mścisławski N przed 10 V 1791; ASCz, t. XX, k. 415, 416; Varia, sygn. 17, k. 50; GNiO, s. 230; Wolff, s. 119.

**Dąmbski Jan Chryzostom**, kaszt. inowrocławski — BCzart., rkps 725, s. 37, 41–42; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 90.

**Dąmbski Stanisław**, woj. brzesko–kujawski — p. do konf. 17 III 1790; D.Ł I/I, s. 7; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 26; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 64; Zagadki, s. 45.

**Dziekoński Antoni**, podskarbi nadworny litewski — Ak.; ASCz, t. XIX, k. 695–720; GNiO, Nr 18, 2 III 1791, s. 69–71; ZP, sygn. 413, k. 43; PSB, t. 6, s. 131–132; Urzędnicy centralni W Ks. Lit., s. 163; Zagadki, s. 69–70.

**Felkierzamb Adam**, kaszt. witebski — Ak.; woj. inflancki N 20 X 1790; BCzart., sygn. 920, s. 63; Urzędnicy inflanccy, s. 171; Zagadki, s. 77.

**Garczyński Edward**, kaszt. rozpierski — Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego, s. 133.

**Garnysz Maciej**, podkanclerzy kor., bp chełmski — Ak.; zm. 2 X 1790; Urzędnicy centralni Polski, s. 114; Zagadki, s. 32–33, 59–60.

**Godlewski Antoni**, sędzia ziemski i poseł nurski — Ak.; chor. nurski N 25 V 1791; zm. po 25 V 1791; KK, sygn. 96, s. 111–112; VL, t. 9, s. 50; Zagadki, s. 150.

**Gołaszewski Antoni**, bp przemyski (biskupi z ziem zakordonowych nie uczestniczyli w obradach sejmu, zob. Kościół w Polsce, t. 2, s. 257).

**Gorzeński Tymoteusz —** p. do konf. 10 I 1791; bp smoleński N między 3 a 5 VI 1790; ASCz, t. XIX, k. 397–399; BCzart., sygn. 729, s. 499–500; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 37; KK, sygn. 93, s. 69–71, 74–75; PSB, t. 8, s. 329–330.

**Grabiński Benedykt**, star. smoleński, poseł podolski — p. do konf. jako poseł podwojonego składu sejmu; regent kor. N 14 VII 1791; zm. ok. 8 X 1791; BCzart., rkps 736, s. 621; S., sygn. 39, k. 5.

**Grocholski Marcin**, kaszt. bracławski — Ak.; woj. bracławski, N 20 X 1790; KK, sygn. 95, 107–108; BCzart. rkps 726, s. 439, 443, 453–455, 465; Zagadki, s. 52, 79–80.

**Gurowski Aleksander Wincenty —** p. do konf. 1 V 1792; kaszt. buski N 21 XII 1791; Varia, sygn. 17, k. 49; ASCz, t. XX, k. 417–418; Urzędnicy województw bełskiego i ziemi chełmskiej, s. 81.

**Gurowski Rafał**, kaszt. kaliski, kaszt. poznański — N 27 XI 1790; BCzart., rkps 726, s. 535, 537; Urzędnicy wielkopolscy, s. 56, 120; Zagadki, s. 70.

**Gurowski Władysław Roch**, marsz. w. lit. — Ak.; zm. 23 V 1790; GW, Nr 42, 1790; Urzędnicy centralni W. Ks. Lit., s. 75; Zagadki, s. 54–55.

**Hohenzollern Karol**, bp chełmiński (biskupi z ziem zakordonowych nie uczestniczyli w obradach sejmu; zob. ZP, sygn. 414, k. 353; Kalinka, t. 1, s. 408; Kościół w Polsce, t. 2, s. 257).

**Jabłkowski Józef**, poseł sieradzki — p. do konf. jako poseł podwojonego składu sejmu; zm. w 1792; ASCz, t. XVI, k. 85; KK, sygn. 441–442; Grześkowiak, s. 399.

**Jeleński Gedeon**, kaszt. nowogrodzki — BCzart., rkps 727, s. 531, 537; PSB, t. 11, s. 140–141; Wolff, s. 122.

**Jezierski Jacek**, kaszt. łukowski — p. do konf. 18 X 1788; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 8; Zagadki, s. 92–93.

**Karnkowski Antoni**, kaszt. konarski kujawski; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 149.

**Karski Michał**, poseł rożański, podkom. rożański — p. do konf. 2 V 1791; ASCz, t. XIX, k. 294–297; Varia, sygn. 17, k. 42; VL, t. 9, s. 229; PSB, t. 12, s. 133.

**Karwicki Dunin– Jan**, wicebrygadier, poseł sandomierski — p. do konf. 31 I 1791; Varia, sygn. 17, k. 38; 12, s. 150–151.

**Kęszycki Franciszek Ksawery**, woj. gnieźnieński — zm. 1 I 1789; Urzędnicy wielkopolscy, s. 45.

**Kiciński Pius**, szef gabinetu Stanisława Augusta, poseł liwski — Ak.; kaszt. połaniecki N 25 V 1792; Urzędnicy województwa sandomierskiego, s. 67; Krakowski, s. 160–175; Butterwick, s. 485–493; Zagadki, s. 149.

**Kicki Ferdynand**, abp lwowski (biskupi z ziem zakordonowych nie uczestniczyli w obradach sejmu; zob. Kościół w Polsce, t. 2, s. 257).

**Kicki Jan**, były koniuszy kor., woj. ruski — N 4 II 1791; BCzart., rkps 728, s. 111–113; rkps 733, s. 385–395, 401–413; rkps 735, s. 917–919; AGAD, Zb. dok. pap., sygn. 4314; Urzędnicy centralni Polski, s. 60; PSB, t. 12, s. 388–389; Urzędnicy województwa ruskiego, s. 163.

**Kicki Onufry**, koniuszy kor., poseł zakroczymski — p. do konf. jako poseł podwojonego składu sejmu; Urzędnicy centralni Polski, s. 60; PSB, t. 12, 392–394.

**Kołłątaj Hugo**, referendarz lit. — p. do konf. 19 V 1791; podkanclerzy kor. N 17 V 1791; ASCz, t. XX, k. 428–428v; BOssol., sygn. 11 920, s. 163; ZP, sygn. 413, k. 44, 88v–89; 93v; Kalinka, t. 2, s. 327–332; PSB, t. 13, s. 335–346; Pasztor, s. 61–68; Urzędnicy centralni Polski, s. 114.

**Kossakowski Antoni**, chor. i poseł kowieński — Ak.; kaszt. inflancki, N 20 X 1790; BCzart., rkps 728, s. 225–228; ZP, sygn. 420, s. 1036; Urzędnicy inflanccy, s. 127; PSB, t. 14, s. 262–263; Zagadki, s. 117.

**Kossakowski Józef**, bp inflancki — BCzart., rkps 728, s. 225–228; ZP, sygn. 414, k. 343–343v; Zagadki, s. 35–36.

**Kossowski Roch**, podskarbi nadw. kor. — Ak.; podskarbi w. kor. N 11 II 1791. Nominacja ogłoszona na sesji sejmowej 8 II 1791; ASCz, t. XIX, k. 393–400v, 418–418v, 422–423; GNiO, 12 II 1791, Nr 13, s. 49; ZP, sygn. 413, k. 29v–30v; ZP, sygn. 414, k. 376; PSB, t. 14, s. 317–319; Urzędnicy centralni Polski, s. 127; Kalinka, t. 2, s. 434–437; Zagadki, s. 67–69.

**Koszutski Karol**, kaszt. śremski — Urzędnicy wielkopolscy, s. 164.

**Kościelski Ignacy**, kaszt. bydgoski — zm. 2 II 1792; BCzart., rkps 725, s. 49; GW, 22 II 1792, Nr 15; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 72; Zagadki, s. 88.

**Krasicki Ignacy**, bp warmiński (biskupi z ziem zakordonowych nie uczestniczyli w obradach sejmu, zob. Korespondencja Krasickiego, t. 2, s. 403–405; ZP, sygn. 414, k. 343v, 353; Kalinka, t. 1, s. 408–410, 455; Kościół w Polsce, t. 2, s. 257; Zagadki, s. 31).

**Krasiński Adam Stanisław**, bp kamieniecki — p. do konf. 13 VIII 1789; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 25; PSB, t. 15, s. 160–166.

**Krasiński Jan**, star. opinogórski, poseł podolski — Ak., zm. 1 III 1790; ASCz, t. XVI, k. 86; GW, 1790, Nr 20, Suplement; Krakowski, s. 60; Zagadki, s. 138.

**Krzyżanowski Michał**, kaszt. santocki — Ak.; kaszt. międzyrzecki, N 28 X 1790; Urzędnicy wielkopolscy, s. 102, 161.

**Kwilecki Antoni Franciszek**, poseł poznański, star. wschowski — Ak.; kaszt. kaliski, N 15 XII 1790; Urzędnicy wielkopolscy, s. 56; PSB, t. 16, s. 381–383; Zagadki, s. 97.

**Kwilecki Jan**, kaszt. międzyrzecki — p. do konf. 12 X 1788; zm. 14 VI 1789; VL, t. 9, s. 470, Varia, sygn. 17, k. 2; Urzędnicy wielkopolscy, s. 102.

**Lanckoroński Maciej**, woj. bracławski — zm. 14 VIII 1789; BCzart., rkps 728, s. 477; PSB, t. 16, s. 445.

**Lasocki Adam**, kaszt. sochaczewski — p. do konf. 30 III 1789; ASCz, t. 1, k. 520; VL, t. 9, s. 471; Varia, sugn. 17, k. 23.

**Lasocki Roch**, poseł i podkom. sochaczewski — Ak.; zm. przed 1 V 1791; ASCz, t. 16, k. 78, 134; BCzart., rkps 728, s. 517; Zagadki, s. 151–152.

**Ledóchowski Marcin**, poseł wiski, star. bronowski — Ak.; zm. przed 3 X 1791; BCzart., rkps 929, s. 1029–1031; S., sygn. 39, k. 15; Zagadki, s. 146–147.

**Ledóchowski Mikołaj**, star. włodzimierski — p. do konf. 21 V 1792; kaszt. lubaczowski, N 12 V 1792; Varia, sygn. 17, k. 51; Urzędnicy województw bełskiego i ziemi chełmskiej, s. 134.

**Lipiński Antoni**, kaszt. halicki — Urzędnicy województwa ruskiego, s. 46.

**Lubomirski Aleksander**, kaszt. kijowski — p. do konf. 2 VII 1789; rez. przed 22 XII 1790; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 24; Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego, s. 33; Zagadki, s. 75.

**Lubomirski Józef**, star. romanowski — p. do konf. 22 XII 1790; kaszt. kijowski, N 21 XII 1790; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 34; Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego, s. 33; PSB, t. 18, s. 27–28.

**Łappa Tomasz**, pisarz ziemski i poseł starodubowski — p. do konf. 23 IX 1791; Varia, sygn. 17, k. 46; VL, t. 9, s. 471.

**Łoś Feliks Antoni**, woj. pomorski — Ak.; rez. przed 9 XII 1790; Urzędnicy Prus Królewskich, s. 137; Zagadki, s. 52–53.

**Łuszczewski Maciej Józef**, kaszt. rawski — zm. przed 16 VI 1791; BCzart., rkps 933, s. 575–576; Urzędnicy województwa łęczyckiego i sieradzkiego, s. 94; Zagadki, s. 79.

**Małachowski Piotr Józef**, woj. krakowski — p. do konf. 20 XI 1788; VL, t. 9, s. 470, Varia, sygn. 17, k. 16; Zagadki, s. 38–39.

**Małachowski Jacek**, kanclerz kor.; ZP, sygn. 413, k. 87, 93–93v; PSB, t. 19, s. 393–396; Urzędnicy centralni Polski, s. 58; Zagadki, s. 57–58.

**Massalski Ignacy**, bp wileński — Ak.; BCzart., sygn. 723, s. 123.

**Mielżyński Józef Klemens**, woj. poznański — błędnie przypisywany jest mu udział w sesji 27 I 1792 r., w której uczestniczył Franciszek Mielżyński, star. wałecki i poseł poznański; BCzart., rkps 723, s. 153; PSB, t. 20, s. 782–784; Urzędnicy wielkopolscy, s.148; Zagadki, s. 39; PSB, t. 20, s. 782–784.

**Mier Jan**, kaszt. inflancki — p. do konf. 15 X 1788; zm. 6 VIII 1790; BCzart., rkps 723, s. 157; VL, t. 9, s. 470, Varia, sygn. 17; k. 1; GW, Nr 67, 1790; Urzędnicy inflanccy, s. 127; Zagadki, s. 81.

**Mier Józef** — p. do konf. 15 XII 1790; wojewoda pomorski N 9 XII1790; BCzart., rkps 723, s. 155, 159; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 33: Urzędnicy Prus Królewskich, s. 137.

**Mikorski Józef Andrzej**, podkom. i poseł gostyński — Ak.; kaszt. rawski, N 24 IX 1791; S., sygn. 39, k. 11; Zagadki, s. 152.

**Mniewski Dionizy —** p. do konf. 6 XII 1790; kaszt. brzesko–kujawski N 30 XI 1790; VL, t. 9, s. 471, Varia, sygn. 17, k. 29; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 36–37; PSB, t. 21, s. 450–452.

**Morski Onufry**, poseł podolski — Ak.; kaszt. kamieniecki, N 16 XI 1790; KK, sygn. 95, 138–139; PSB, t. 21, s. 787–789; Zagadki, s. 139.

**Mostowski Tadeusz Antoni**, podstoli wyszogrodzki — p. do konf. 6 XII 1790; kaszt. raciąski, N 29 XI 1790; VL, t. 9, s. 471, Varia, sygn. 17, k. 30; KK, sygn. 95, s. 152–153; PSB, t. 22, s. 73–78.

**Mycielski Józef**, woj. inowrocławski — zm. 22 X 1789; BCzart., rkps 725, s. 37; sygn. 736, s. 21; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 117.

**Naruszewicz Adam**, bp koadiutor smoleński — p. do konf. 9 XII 1788, bp smoleński po 27 XI 1788; bp łucki, N 3 VI 1790. Nominacja na biskupstwo łuckie ogłoszona na sesji sejmowej 23 VII 1789; ASCz, t. II, s. 662–678v; 679–680v; Varia, sygn. 17; k. 18; VL, t. 9, s. 470; KK, sygn. 93, s. 69–71, S., sygn. 37, k. 110; ZP, sygn. 414, k. 372–372v; Korespondencja Naruszewicza, s. 304–305; PSB, t. 22, s. 554–561; Kalinka, t. 1, s. 408, 416–417, 455; Zagadki, s. 36–37.

**Obuchowicz Michał**, kaszt. miński — N przed 27 II 1792; BCzart., rkps 935, s. 7, 9; PSB, t. 23, s. 477–478.

**Oskierka Antoni**, star. bahrymowski, poseł rzeczycki — p. do konf. 17 IX 1791; Varia 17, k. 45; VL, t. 9, s. 471; PSB, t. 24, s. 357–358.

**Oskierka Maciej Kazimierz**, poseł mozyrski, marsz. mozyrski — p. do konf. 17 IX 1791; BCzart., rkps 729, s. 275, 277; Varia, sygn. 17, k. 45; VL, t. 9, s. 471.

**Ossoliński Józef Salezy**, woj. podlaski — zm. w końcu 1789; Urzędnicy podlascy, s. 156; PSB, t. 24, s. 412–414.

**Ossoliński Józef Kajetan**, star. sandomierski, poseł bielski — Ak.; kaszt. podlaski, N 26 X 1790 (nominacja nie do końca wyjaśniona); KK, sygn. 95, s. 119; S., sygn. 37, k. 89; Urzędnicy podlascy, s. 138; Urzędnicy województwa sandomierskiego, s. 119; PSB, t. 24, s. 414–415; Szczygielski, s. 217; 417.

**Ostrowski Tomasz**, kaszt. czerski — Ak.; podskarbi nadw. kor. N 20 V 1791. Nominacja ogłoszona na sesji 22 II 1791 r. i tegoż dnia na tej sesji zawieszona; ASCz, t. XIX, k. 695–720; ZP, sygn. 413, k. 39–39v; GNiO, Nr 18, 2 III 1791, s. 69–71; Urzędnicy centralni Polski, s. 131; PSB, t. 24, s. 579–583; Zagadki, s. 77–78.

**Pikarski (Piekarski) Michał**, stolnik i poseł rawski — Ak., zm. 1 II 1789; Zagadki, s. 151.

**Plater Kazimierz Konstanty —** p. do konf. 28 XII 1790; kaszt. trocki N 22 XII 1790; BCzart., rkps 735, s. 317–331, 359–374; VL, t. 9, s. 471, Varia, sygn. 17, k. 35; Grześkowiak, s. 47; PSB, t. 26, s. 665–672; Urzędnicy W. Ks. Lit. Województwo trockie, s. 131.

**Podoski Franciszek**, kaszt. mazowiecki — rez. przed 20 IV 1791; BCzart., rkps 735, s. 404, 423–428; D.Ł I/I, s. 7; KK, sygn. 96, s. 95–96; Zagadki, s. 83.

**Podoski Michał Hieronim**, kaszt. dobrzyński — p. do konf. 21 II 1789; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 22; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 174, PSB, t. 27, s. 174.

**Poniatowski Stanisław**, podskarbi w. lit. — Ak.; rez. po 27 IV 1790; Urzędnicy centralni W. Ks. Lit., s. 159; PSB, t. 27, s. 481–487; Zagadki, s. 61–63.

**Poniński Adam**, podskarbi w. kor. — Ak.; pozbawiony urzędu wyrokiem sądu sejmowego z 28 VIII 1790; BCzart., sygn. 735, s. 673–680, 903–909; Kalinka, t. 1, s. 385–399, t. 2, s. 415–417; PSB, t. 27, s. 504–512; Urzędnicy centralni Polski, s. 127; Zagadki, s. 61.

**Popiel Paweł**, kaszt. sandomierski — p. do konf. 27 X 1788; VL, t. 9, s. 470, Varia, sygn. 17, k. 11; Zagadki, s. 70.

**Potocki Piotr**, star. babimojski, poseł inflancki — Ak.; kaszt. lubelski, N 3 X 1791; ASCz, t. 16, k. 97; Urzędnicy województwa lubelskiego, s. 26.

**Potocki Prot —** p. do konf. 26 V 1791; woj. kijowski, N 28 III 1791; ASCz, t. XX, k. 423–423v; BCzart., rkps 735, s. 923; VL, t. 9. s. 277; Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego, s. 69; PSB, t. 28, s. 133–136.

**Potocki Roman Ignacy**, marsz. nadw. lit. — Ak.; marsz. w. lit., N 16 IV 1791; nominacja ogłoszona na sesji sejmowej 8 II 1791; ASCz, t. XIX, k. 393–400v, 418–418v, 422–423; GNiO, 12 II 1791, Nr 13, s. 49; ZP, sygn. 413, k. 29v–30, 87, 93v; Urzędnicy centralni W. Ks. Lit., s. 75; PSB, t. 28, s. 1–17; Zagadki, s. 65.

**Potocki Stanisław Szczęsny**, gen. artylerii kor., gen. lejtnant dywizji ukraińsko–podolskiej, poseł bracławski — Ak.; uchwałą sejmu z 27 I 1792 r. pozbawiony godności wojskowych; były woj. ruski, rez. VI 1788; VL, t. 9, s. 318, 403; Kalinka, t. 1, s. 101–107; Urzędnicy województwa ruskiego, s. 163; PSB, t. 28, s. 183–202; Zagadki, s. 154.

**Potocki Teodor —** p. do konf. 10 XII 1791; woj.bełski N 5 II 1791; ASCz, t. 20, k. 424–425; BCzart., rkps 735, s. 917–919; Varia, sygn. 17, k. 47; Zb. dok. pap., sygn. 4312**,** 4314; ZP, sygn. 420, s. 1107–1109; Urzędnicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej, s. 73; PSB, t. 28, s. 213–217.

**Pruszyński Stanisław Kostka**, kaszt. żytomierski — p. do konf. 16 X 1788; VL, t. 9, s. 470, Varia, sygn. 17, k. 3; Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego, s. 118.

**Przyłuski Jan**, kaszt. brzeziński — p. do konf. 18 X 1788; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 9–10; D.Ł I/I, s. 56; Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego, s. 26.

**Radzimiński Józef,** sędzia ziemski i poseł gnieźnieński — Ak.; woj. gnieźnieński, N 13 XI 1790; Urzędnicy wielkopolscy, s. 45; Zagadki, s. 110–111.

**Radziwiłł Józef Mikołaj**, woj. trocki — D.Ł I/I, s. 12; Kalinka, t. 1, s. 129; PSB, t. 30, s. 238–240; Urzędnicy W.Ks.Lit. Województwo trockie, s. 231.

**Radziwiłł Karol Stanisław**, woj. wileński — p. do konf. 3 XI 1788, zm. 21 XI 1790; BCzart., rkps 729, s. 284–285; D.Ł I/I, s. 12, 210; VL, t. 9, s. 470; Varia,

sygn. 17, k. 14; Kalinka, t. 129; Urzędnicy W. Ks. Lit. Województwo wileńskie, s. 197–198; PSB, t. 30, s. 248–262; Zagadki, s. 39–40.

**Radziwiłł Maciej**, podkom. lit. — p. do konf. 28. XII 1790; kaszt. wileński, N 23 X 1790; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 36; Urzędnicy W. Ks. Lit. Województwo wileńskie, s. 114; PSB, t. 30, s. 285–288.

**Radziwiłł Michał Hieronim**, kaszt. wileński — p. do konf. 9 XII 1790; woj. wileński, N 27 XI 1790; VL, t. 9, s. 471, Varia, sygn. 17, k. 31; PSB, t. 30, s. 306–309; Urzędnicy W. Ks. Lit. Województwo wileńskie, s. 198; Zagadki, s. 41.

**Rogaliński Kacper**, woj. inflancki — zm. 6 VIII 1788; BCzart., rkps 723, s. 157; Urzędnicy inflanccy, s. 170.

**Romiszowski (Remiszewski) Aleksander Sariusz**, burgrabia i poseł krakowski — Ak.; kaszt. sądecki, N 5 XII 1791; Urzędnicy województwa krakowskiego, s. 123, 206; Zagadki, s. 96.

**Rostocki Teodozjusz**, metropolita całej Rusi, arcybiskup kijowski (unicki) — p. do konf. 9 IX 1790; włączony do senatu uchwałą sejmu z dnia 23 VII 1790; ASCz, t. VII, k. 200–211; t. IX, k. 169–170v; t. XII, k. 282–282v, 297–297v; VL, t. 9, s. 175–176, 471; Varia, sygn. 17, k. 27; Kalinka, t. 2, s. 276–280; PSB, t. 32, s. 171–173.

**Rybiński Antoni**, szambelan — p. do konf. 4 XI 1790; kaszt. owrucki, N 14 X 1790; ASCz, t. XVI, k. 119; BCzart., rkps 729, s. 63–64, 685–686; Korespondencja Naruszewicza, s. 377–378; VL, t. 9, s. 471, Varia, sygn. 17, k. 28; Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego, s. 81.

**Rybiński Józef**, bp kujawski — p. do konf. 28 XI 1788; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 17; PSB, t. 33, k. 334–338; Zagadki, s. 27–28.

**Rybiński Łukasz**, podkom. i poseł kijowski — Ak.; zm. 7 XII 1789; Wysocki, s. 11; Urzędnicy województwa kijowskiego i czernihowskiego, s. 47; Zagadki, s. 130.

**Rzewuski Adam** — p. do konf. 7 II 1791; kaszt. witebski, N 5 XI 1790; BCzart., rkps 729, s. 781–789; VL, t. 9, s. 471, Varia, sygn. 17, k. 39; PSB, t. 34, s. 94–98.

**Rzewuski Seweryn**, hetm. polny kor. — pozbawiony urzędu uchwałą sejmową z 27 I 1792 r. za niepodporządkowanie się rozkazom oraz za nie wypełnianie przez 18 lat obowiązków hetmańskich (tą samą uchwałą skasowano urzędy hetmanów polnych). VL, t. 9, s. 318, 403; Urzędnicy centralni Polski, s. 48; PSB, t. 34, s. 138–150; Zagadki, s. 65–66.

**Rzyszczewski Adam**, kaszt. lubaczowski — Ak.; rez.. przed 12 V 1792; Urzędnicy województw bełskiego i ziemi chełmskiej, s. 134; PSB, 34, s. 221–223.

**Sanguszko Hieronim Janusz**, woj. wołyński — p. do konf. 9 I 1789; VL, t. 9, s. 470–471; Varia, sygn. 17, k. 20; Zagadki, s. 46–47; Urzędnicy wołyńscy, s. 153.

**Sapieha Franciszek Ksawery,** rotmistrz kawalerii narodowej — p. do konf. 7 II 1791; woj. smoleński, N [b.d.d.] I 1791; VL, t. 9, s. 471; Varia, sygn. 17, k. 44; Urzędnicy W. Ks. Lit. Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie, s. 220; PSB, t. 34, s. 604.

**Sielicki Antoni**, kasztelanic i poseł połocki — Ak.; BCzart., rkps 723, s. 600, 1201–1213; sygn. 736, s. 425–444;

**Sielicki (Siellicki) Józef**, kaszt. połocki — Ak.; zm. 12 IV 1791; BCzart., rkps 723, s. 4; rkps 736, s. 425–435; GW, 14 V 1791, Nr 39; Wolff, s. 128; Zagadki, s. 76.

**Sierakowski Kajetan**, kaszt. słoński — p. do konf. 16 X 1788; VL, t. 9, s. 470, Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 214.

**Sierakowski Maksymilian Bruno**, kaszt. płocki — p. do konf. 16 X 1788; zm. przed 29 XI 1790; D.Ł I/I, s. 7; KK, sygn. 95, 151–152; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 4; Zagadki, s. 76.

**Skarszewski Wojciech**, pisarz w. kor. — p. do konf. 17 II 1791; bp chełmsko–lubelski, N 15 X 1790; VL, t. 9, s. 175, 471; KK, sygn. 95, s. 96–97; S., sygn. 37, k. 86v; Varia, sygn. 17, k. 41; ZP, sygn. 413, k. 44; sygn. 420, k. 1029; Kalinka, t. 2, s. 328; PSB, t. 38, s. 50–60.

**Sobolewski Walenty**, podkom. warszawski — p. do konf 16 VI 1791, kaszt. czerski, N 24 V 1791; S., sygn. 39, k. 1; Varia, sygn. 17, k. 43.

**Sokolnicki Celestyn**, podczaszy i poseł poznański — stolnik poznański, N 7 II 1791; APP, sygn. 100, t. 1, s. 1–4; Urzędnicy wielkopolscy, s. 143; PSB, t. 40, s. 61–64.

**Sołtan Stanisław**, chor. w. lit., poseł słonimski — Ak.; podkom. lit., N 24 XII 1790; marsz. nadw. lit., N 19 V 1791; BCzart., sygn. 729, s. 579; Urzędnicy centralni W. Ks. Lit., s. 80, 152; PSB, t. 40, s. 365–370; Zagadki, s. 143.

**Sołtyk Kajetan**, bp krakowski — zm. 30 VII 1788; Kalinka, t. 1, s. 403; PSB, t. 40, s. 386–400.

**Sołtyk Maciej**, woj. sandomierski — BCzart., rkps 930, s. 391; Urzędnicy województwa sandomierskiego, s. 126.

**Sołtyk Tomasz**, kaszt. wiślicki — VL, t. 9, s. 249; Urzędnicy województwa sandomierskiego, s. 152.

**Stępkowski Józef**, woj. kijowski — rez. 1791; D.Ł I/I s. 7; Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego, s. 69; Kalinka, t. 1, 129; Zagadki, s. 45–46.

**Suchodolski Antoni**, skarbny lit., poseł smoleński — Ak.; kaszt. smoleński, N 12 XI 1790; Urzędnicy W. Ks. Lit. Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie, s. 91; PSB, t. 45, s. 267–272; Zagadki, s. 116–117.

**Suchodolski Wojciech**, chor. i poseł chełmski — Ak.; kaszt. radomski, N 15 XI 1790; ZP, sygn. 420, s. 1055–1056; Urzędnicy województwa sandomierskiego, s. 73; PSB, t. 45, s. 303–311.

**Sułkowski Antoni**, woj. kaliski — ASCz, t. XIX, k. 317–322; t. XX, k. 122–122v; D.Ł I/I, s. 7; VL, t. 9, s. 230; Kalinka, t. 129; PSB, t. 45, s. 531–537; Urzędnicy wielkopolscy, s. 85; Zagadki s. 42.

**Sumiński Piotr**, kaszt. brzesko–kujawski — Ak., woj. inowrocławski, N 29 XI 1790; PSB, t. 45, s. 603–607; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 117; Zagadki, s. 74.

**Szembek Krzysztof Hilary**, bp płocki — BCzart., rkps 723, s. 491; ZP, sygn. 414, k. 353; Kalinka, t. 1, s. 408, 410; 455 Zagadki, s. 30.

**Szeptycki Kajetan**, kaszt. lubelski — rez. przed 3 X 1791; Urzędnicy województwa lubelskiego, s. 26.

**Szeptycki Szymon**, kaszt. przemyski — zm. przed 12 X 1789; BCzart., rkps 727, s. 424–425; Urzędnicy województwa ruskiego, s. 205.

**Szydłowski Teodor**, woj płocki — p. do konf. 29 X 1788; rez. przed 2 IV 1791; BCzart., rkps 737, s. 621, 623; KK, sygn. 96, s. 76–77; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 13; D.Ł I/I, s. 7, 210; Zagadki, s. 49.

**Ślaski Marcin**, poseł krakowski — Ak.; zm. z 28/29 XII 1789; BOssol, sygn. 11 920, s 154, 156; Zagadki, s. 96.

**Świdziński Michał**, kaszt. radomski — zm. przed 27 X 1790; ZP, sygn. 420, s. 1055–1056; Urzędnicy województwa sandomierskiego, s. 72.

**Świeykowski Leonard Marcin**, kaszt. kamieniecki — woj. podolski, N 6 XI 1790; Urzędnicy województwa podolskiego, s. 73, 150; Rolnik, s. 495–519.

**Tarnowski Jan Amor**, kaszt. konarski łęczycki — Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego, s. 66.

**Trzeciak Michał Józef**, kaszt. owrucki — zm. 10 II 1789; BCzart., rkps 729, s. 685–686; Urzędnicy województwa kijowskiego i czernihowskiego, s. 81.

**Turski Feliks**, bp łucki — Ak.; bp krakowski, N 2 VI 1790; nominacja ogłoszona na sesji sejmowej 23 VII 1789; ASCz, t. II, s. 662–678v; 679–680v; BCzart., rkps 723; s. 522; KK, sygn. 93, s. 64–66; S., sygn. 38, k. 109v; ZP, sygn. 414, k. 370, 372–372v; Kalinka, t. 1, s. 408, 416–417, 455; t. 264, 266–267.

**Tyszkiewicz Józef**, woj. smoleński — zm. 20 XII 1790; GNiO, Nr 2, 5 I 1791; Urzędnicy W. Ks. Lit. Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie, s. 220.

**Tyszkiewicz Ludwik**, hetm. polny lit. — Ak.; podskarbi w. lit., N 13 IX 1791; nominacja ogłoszona na sesji 28 II 1791 r. i na tej sesji zawieszona; ASCz, t. XIX, k. 695–720; ZP, sygn. 413, k. 43–44; GNiO, Nr 18, 2 III 1791, s. 69–71; Urzędnicy centralni W. Ks. Lit., s. 159; Zagadki, s. 67.

**Wawrzecki Tomasz**, podkom. kowieński, poseł brasławski — Ak.; chor. w. lit., N 3 I 1791; na sesji 28 II 1791 r., po mającej nastąpić rezygnacji A. Dziekańskiego, nominowany na podskarbiostwo litewskie. Po dyskusji w sejmie w sprawie planowanej kasacji ministerstw nadwornych nominację zawieszono; ASCz, t. XIX, k. 695–720; ZP, sygn. 413, k. 39–39v; GNiO, Nr 18, 2 III 1791, s. 69–71; Urzędnicy centralni W. Ks. Lit., s. 29, 163; Zagadki, s. 103–104.

**Wierzchlejski Felicjan**, podsędek i poseł kaliski — Ak.; sędzia kaliski, N 1789; zm. 16 XI 1790; BCzart., rkps 726, s. 231; Urzędnicy wielkopolscy, s. 71, 76; Zagadki, s. 108.

**Wodziński Gabriel**, bp smoleński — zm. 27 XI 1788; Varia, sygn. 17; k. 18.

**Zabiełło Szymon**, kaszt. miński — Ak; rez. przed 27 II 1792; BCzart., rkps 935, s. 7; sygn. 737, s. 341–343; Zagadki, s. 81; Wolff, s. 114.

**Zakrzewski Ignacy**, star. radziejowski, poseł brzesko–kujawski — Ak.; kaszt. bydgoski, N 30 III 1792; BCzart., rkps 736, s. 705–707; Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy, s. 72.

**Zakrzewski Nikodem**, łowczy poznański — kaszt. santocki, N 18 XII 1790; Urzędnicy wielkopolscy, s. 161.

**Zamoyski Jakub Jan**, woj. podolski — zm. 10 II 1790; Urzędnicy podolscy, s. 149.

**Załuski Teofil Wojciech**, kaszt. buski — Ak; rez. 21 XII 1791; Urzędnicy województw bełskiego i ziemi chełmskiej, s. 81; Zagadki, s. 92.

**Zbijewski Maciej**, kaszt. konarski sieradzki — Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego, s. 147.

**Zbijewski Roch**, kaszt. poznański — woj. gnieźnieński, N 21 X 1790; zm. 5 XI 1790; BCzart., rkps 726, s. 217–219; rkps 737, s. 603–604; Urzędnicy wielkopolscy, s. 45, 120.

**Zboiński Ignacy**, były kaszt. płocki — woj. płocki, N 2 IV 1791; BCzart., rkps 737, s. 621, 623; KK, sygn. 96, s. 76–77; S., sygn. 34, k. 37; sygn. 37, k. 113.

**Zboiński Ksawery Franciszek**, kaszt. raciąski — Ak.; kaszt. płocki, N 29 XI 1790; BCzart. rkps 1946, s. 1; KK, sygn. 95, s. 151–152; S., sygn. 37, k. 95–95v.

**Zienkowicz Andrzej**, kaszt. smoleński — zm. przed 14 I 1790; BCzart., rkps 724, s, 171–173; Urzędnicy W. Ks. Lit. Ziemia smoleńska i województwo smoleńskie, s. 91; Wolff, s. 134; Zagadki, s. 75.

**Żaba Tadeusz**, woj. połocki — BCzart., rkps 737, s. 285; Zagadki, s. 47–48; Wolff, s. 48.

**Żeleński Franciszek**, kaszt. biecki — p. do konf. 17 X 1788; BCzart., rkps 737, s. 647–648; VL, t. 9, s. 470; Varia, sygn. 17, k. 6; Urzędnicy województwa krakowskiego, s. 49; Zagadki, s. 84.

## Urszula Kacperczyk, Changes in the Composition of the Senate and the Chamber of Deputies during the Great Sejm

Summary

The Four–Year Sejm (diet) was held from October 6th, 1788 to May 29th, 1792 and resulted in significant changes in the composition of parliament, both the Chamber of Deputies and the Senate. To 177 members elected by the regional diets in August 1788 joined 182 new members elected by regional diets in November 1790. Finally, there were 359 deputies. But such number of deputies never worked together because at the time of a single deliberations several members of parliament died, and other were promoted to the senate.

In total, during the sessions of the Four–Year Sejm died at least 10 members (8 of the first term and second term of The Sejm), and 15 members (14 first term of the Sejm, including deputy of Bielsko J. K. Ossolinski, whose nomination has been not thoroughly explained, and one during second term of the Sejm) were promoted to the senate. Major changes also occurred in the composition of the Senate. During the sessions of the Sejm 38 senator's seats became vacant. 22 senators died, thus 23 senatorial offices became vacant (two ministries, two bishoprics, 8 provinces (voivodeship) and 11 castellanies). 14 senators resigned from offices (a minister, four voivodes and 9 castellans). A sentence of the Sejm court deprived Grand Treasurer of the Crown of the office. Uniate Metropolitan entered Senate but the resolution of Sejm deprived Field Crown Hetman of the office thereby abolishing offices of the field Hetman.

During the Four–Year–Sejm King Stanislaw August nominated 57 senators, including 16 people who were promoted within the Senate. Not all senators joined the confederation. It was joined by 148 senators (including 15 senators who were promoted from among Sejm deputies and accession to the Confederation did as deputies) of a total of 191. Total number of persons entitled to join the Confederacy, including king Stanislaw August Poniatowski was 536 (assuming that Mr Ossoliński, deputy of Bielsko and Castellan of Podlasie Ossoliński is one person). 493 people took advantage of this right: Stanislaw August Poniatowski, all deputies and about 77% of senators.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# III. MATERIAŁY I ŹRÓDŁA

***Michał Kulecki***
*(Warszawa)*

## FRANÇOIS DE CALLIÈRES I JEGO PODRÓŻ DO POLSKI NA ELEKCJĘ JANA III SOBIESKIEGO W ROKU 1674

Przez niemal dwa stulecia, od 1573 r. do 1764 r., kwestia, kogo zebrana pod Warszawą szlachta wybierze jako nowego króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego, zaprzątała uwagę dworów monarszych w całej Europie, od Moskwy do Madrytu i od Stambułu do Londynu, Kopenhagi i Sztokholmu. Państwa te, przede wszystkim sąsiedzi Rzeczypospolitej (Austria, Brandenburgia, Moskwa, Szwecja), najbardziej zainteresowane ostatecznym wynikiem elekcji, przysyłały swoich przedstawicieli, aby na własne oczy obejrzeli i następnie zdali relację o tym niezwykłym widowisku.

Sytuacja wyglądała tak również, gdy w kwietniu 1674 r. na polu elekcyjnym pod Warszawą (dziś w granicach miasta, tam gdzie jest ul. Elekcyjna) zbierał się sejm. Miał on wybrać następcę zmarłego we Lwowie 10 XI 1673 r., w przeddzień zwycięskiej bitwy z Turkami pod Chocimiem, króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego[1]. Austria, a raczej cesarz rzymski Leopold I, przysłał Krzysztofa Leopolda hr. von Schaffgotscha[2], pochodzącego ze Śląska arytokratę, spowinowaconego z pomorskim rodem magnackim Weyherów, dobrze orientującego się w sytuacji wewnętrznej Rzeczypospolitej. Schaffgotsch już raz, w 1669 r., bez sukcesu reprezentował interesy cesarskie na sejmie elekcyjnym. Teraz miał dopilnować wyboru odpowiedniego kandydata, który mógłby poślubić królową wdowę Eleonorę, przyrodnią siostrę cesarza. Z ich punktu widzenia najlepiej byłoby, gdyby wybór padł na Karola V,

---

[1] O elekcjach królów polskich w tym okresie, zob. J. Dzięgielewski, *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje 1573–1674*, Pułtusk 2003.

[2] *Relacja ambasadora K. L. Schaffgotscha o elekcji polskiej 1669. Traktat gdański 1677*, oprac. J. Woliński Warszawa 1957, tenże, *Poselstwo Krzysztofa Schaffgotscha na elekcję polską 1674*, Wrocław 1952.

księcia lotaryńskiego, oficjalnego kandydata cesarskiego już podczas poprzedniej elekcji. Elektor brandenburski, Fryderyk Wilhelm III („Wielki Elektor") wysłał do Warszawy jako swego specjalnego wysłannika, Jana von Hoverbecka[3]. Miał on za zadanie sprawić, aby wybrano kandydata przychylnego elektorowi, zwłaszcza zaś takiego, który nie będzie popierał antyelektorskiej opozycji w Księstwie Pruskim (jeszcze niedawno — Prusach Książęcych). Król Francji, Ludwik XIV przysłał biskupa Marsylii, Toussaint Forbin de Janson, z misją popierania kandydatury księcia neuburskiego Filipa, czy też raczej jego syna, co poprzednio zakończyło się niepowodzeniem. Z dalekiej Hiszpanii, bardziej jako obserwator, niż aktywny uczestnik przedwyborczej rozgrywki politycznej, przybył don Pedro de Ronquillo, którego przenikliwością zachwycił się swego czasu Otto Forst de Battaglia[4]. Oczywista była w Warszawie obecność nuncjusza papieskiego, Galeazzo Marescottiego, tytularnego arcybiskupa Koryntu. Przybyli również dyplomaci z państw mniej znaczących na arenie ogólnoeuropejskiej, z Królestwa Danii i z Księstwa Modeny, zabiegający o poparcie swoich kandydatów, królewicza duńskiego Jerzego i księcia Modeny, Franciszka II d'Este. Pojawił się też w Warszawie, w początkach maja 1674 r., już po rozpoczęciu obrad przez sejm elekcyjny, pewien młody szlachcic francuski, który miał za zadanie promowanie kandydatury jednego z arystokratów francuskich.

Szlachcic ten nazywał się François [Franciszek] de Callières, a bieg wydarzeń sprawił, że jego podróż dyplomatyczna do Warszawy na sejm elekcyjny w 1674 r. nie była ani pierwszą, ani ostatnią wizytą w Rzeczypospolitej. Nasz bohater urodził się w 1645 r. w Thorigny[5], małej miejscowości w Dolnej Normandii. Dokładna data urodzin nie jest znana, ochrzczono go 14 maja tegoż roku. Jego ojciec, Jakub de Callières służył w armii królewskiej i w 1664 r. otrzymał od króla Ludwika XIV funkcję komendanta portu w Cherbourgu. Oprócz służby wojskowej parał się również pisaniem dzieł literackich. Franciszek miał młodszego brata, Hektora, urodzonego w 1648 r., który zasłużył się dla kolonii francuskich w Ameryce Północnej, jako gubernator Nowej Francji na przełomie XVII i XVIII w. Zarówno Jakub de Callières, jak i jego starszy syn byli związani z właścicielami Thorigny, panami de Matignon i z książętami de Longueville. To spowodowało, że młody de Callières musiał zainteresować się sprawami polskimi. Dawne stronnictwo dworskie, z arcybiskupem gnieźnieńskim Mikołajem Prażmowskim oraz marszałkiem wielkim i hetmanem wielkim koronnym, Janem Sobieskim na czele, gorliwymi zwolennikami kandydatury francuskiej na tron polski, poniosło klęskę podczas elekcji w 1669 r. Ta antydworska opozycja, która szybko zaczęła być znana jako stronnictwo malkontentów, praktycznie od samego początku panowania Michała Korybuta planowała detronizację króla i osadzenie na polskim tronie na jego miejsce francuskiego kandydata. Przedstawiciele opozycji złożyli zatem późną jesienią 1669 r. ofertę jednemu z pośledniejszych francuskich książąt krwi, Karolowi, hrabiemu

---

[3] *Berlińskie relacje barona von Goessa w sprawach polskich 1674 r.*, wyd. J. Woliński, Kraków 1950.

[4] O. Forst de Battaglia, *Jan Sobieski, król Polski*, Warszawa 1983, s. 62–75.

[5] Miejscowość ta w 1849 r. zmieniła nazwę i obecnie nazywa się Torigni–sur–Vire. Jest położona w departamencie Manche.

de Saint–Pol, księciu de Longueville. Młody pan de Callières, jako przedstawiciel księcia, pojawił się w Warszawie, gdzie zaprzyjaźnił się z jednym z czołowych malkontentów, podskarbim koronnym Janem Andrzejem Morsztynem. Intryga ciągnęła się przez ponad 2 lata, formalnie bez wiedzy i zgody króla Ludwika XIV, chociaż wystarczyłoby jedno jego słowo, aby ją przerwać. Zakończyła ją śmierć niedoszłego króla polskiego 12 VI 1672 r., podczas przeprawy armii francuskiej przez Ren pod Tolhuis, w czasie wojny z Holandią[6]. Znany pamiętnikarz opisujący dwór i czasy Ludwika XIV, książę de Saint–Simon zapisał wiele lat później i przeniknęło to do różnego rodzaju opracowań, że tylko śmierć przeszkodziła w osadzeniu księcia de Longueville na tronie polskim[7]. Tego rodzaju opinię należy jednak traktować z dużą rezerwą, jako wyraz pobożnych życzeń jej autora. W każdym razie, ze swojego pobytu w Warszawie pan de Callières wyniósł przyjaźń z Morsztynem, stosunkowo dobrą znajomość polskich realiów i zapewne przynajmniej podstawy rozumienia języka polskiego. Jego wiedza i znajomości zadecydowały, że stał się on naturalnym kandydatem do reprezentowania w Warszawie interesów Tomasza Sabaudzkiego, hrabiego de Soissons.

Ten francuski arystokrata o włoskim rodowodzie w rzeczywistości nosił dwa imiona, Ludwik Tomasz, jednak de Callières nazywa go konsekwentnie Tomaszem. Pochodził z bocznej linii dynastii, rządzącej od wieków Sabaudią i Piemontem, która nosiła tytuł książąt Carignano (fr. Carignan). W 1642 r. odziedziczyli oni, dzięki małżeństwu z ostatnią dziedziczką, tytuł hrabiów de Soissons i spowinowacili się z królewskim domem Burbonów. Książę, teraz już kandydat do korony polskiej, był w 1674 r. człowiekiem jeszcze bardzo młodym. Urodził się bowiem w 1657 r., jako syn księcia Eugeniusza Maurycego i jego żony, Olimpii Mancini, siostrzenicy kardynała Mazarin, w owym czasie francuskiego pierwszego ministra. Na młody wiek kandydata zwracali uwagę magnaci polscy i litewscy podczas zakulisowych rozmów prowadzonych w Warszawie z panem de Callières, podnosząc całkowity brak doświadczenia w dziedzinie rządzenia państwem i twierdząc, że w danym momencie Rzeczpospolita potrzebuje przede wszystkim znakomitego wodza, który obroniłby ją przed spodziewanym najazdem tureckim. Książę Tomasz w gruncie rzeczy był postacią dość bezbarwną, jeżeli nie liczyć pojawiających się od czasu do czasu obraźliwych plotek, sugerujących jakoby prawdziwym jego ojcem był sam król Ludwik XIV. Miał, podobnie jak pan de Callières, młodszego brata, znanego powszechnie w całej Europie. Był nim książę Eugeniusz Sabaudzki (niem. Prinz Eugen), późniejszy znakomity dowódca armii cesarskiej, odnoszący pod koniec XVII i w pierwszych dziesięcioleciach XVIII w. szereg zwycięstw nad Turkami i Francuzami.

---

[6] J. Szujski, *Pierwsze związki polskie z hr. St. Paul de Longueville. Dwa rozdziały z dziejów króla Michała* [w:] *Dzieła Józefa Szujskiego. Wydanie zbiorowe. Serya II*, t. 8, *Opowiadania i rozstrząsania*, Kraków 1888, s. 188–231; tenże, *Opat Paulmiers i dalsze stosunki polskie z hr. St. Paul de Longueville* [w:] tamże, s. 232–285.

[7] *Mémoires de Saint–Simon*. Nouvelle édition collationnée sur le manuscrit autographe augmentée des additions de Saint–Simon au journal de Dangeau et de notes et appendices par A. de Boislie, t. 3, Paris 1881, s. 294.

Osobą, która zleciła Franciszkowi de Callières misję promowania na polu elekcyjnym pod Warszawą kandydatury księcia Tomasza Sabaudzkiego, była zapewne głowa rodu, panujący w Piemoncie i Sabaudii książę Karol Emanuel II. On jest zatem ową „jego królewską wysokością" (*Son Altesse Royale*), do której autor wielokrotnie zwraca się w tekście jako do osoby, dla której niniejsza relacja była przeznaczona. Trzeba bowiem pamiętać, że podróż Franciszka de Callières do Polski w 1674 r. utonęłaby w morzu niepamięci, zostawiając nikłe ślady w źródłach, gdyby młody dyplomata nie postanowił jej opisać. Również i sam tekst jego autorstwa pozostawałby znany wyłącznie wąskiemu gronu specjalistów, gdyby w 2009 r. nie pojawiła się wspólna inicjatywa posiadaczki rękopisu, Biblioteki Polskiej w Paryżu i paryskiej Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk, aby relację pana de Callières wydać[8]. Przypomniano w ten sposób, przede wszystkim Francuzom, ale również i Polakom, mało znany, pozostający dotychczas w cieniu postaci króla Jana III i jego małżonki, Marii Kazimiery de la Grange d'Arquien, epizod z dziejów wzajemnych kontaktów polsko–francuskich. Oto przyszły wybitny dyplomata i teoretyk dyplomacji, przyszły członek Akademii Francuskiej, udaje się w długą podróż z Paryża do Warszawy, aby być świadkiem, a w pewnym sensie także uczestnikiem, wyboru króla polskiego.

Istnienie drukowanej edycji źródła nie zwalnia od obowiązku przekazania kilku informacji o wyglądzie rękopisu, zwłaszcza że mamy do czynienia z wydawnictwem przeznaczonym dla szerszego grona czytelników i w związku z tym pozbawionym części profesjonalnego aparatu krytycznego. Rękopis, w którym znajduje się relacja Franciszka de Callières z jego podróży do Polski w 1674 r., jest przechowywany w Bibliotece Polskiej w Paryżu, w Dziale Rękopisów, pod sygnaturą 13/17. Ma postać składki złożonej z 28 kart papierowych, o wymiarach 208×304 mm, obłożonej w papier. Składka jest przechowywana w tekturowej obwolucie, pochodzącej z czasów porządkowania przez Władysława Mickiewicza w początkach ubiegłego stulecia zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki Polskiej w Paryżu. Na obwolucie znajduje się notatka autorstwa Mickiewicza, identyfikująca tekst i jego twórcę, poprawiana następnie w latach 30. XX w. przez Irenę Gałęzowską i Czesława Chowańca. Działo się to niewątpliwie w związku z pracami nad tomem I katalogu rękopisów Biblioteki Polskiej[9]. Na s. 311 znajduje się tytuł, dalej (s. 313–314) spis treści, na s. 330 zaś mamy ciekawostkę, rysunek przedstawiający sejm elekcyjny w momencie udzielania audiencji przedstawicielom państw obcych, na tle wyimaginowanej panoramy Warszawy[10]. Jeżeli autorem tego rysunku nie był sam de Callières, z pewnością zlecił jego wykonanie specjalnie dla potrzeb swej relacji, ponieważ powołuje się na niego. Pismo rękopisu wyraźne, atrament koloru brązowego. Występujące od czasu do czasu skreślenia i uzupełnienia sprawiają, że mamy do czynienia nie z czystopisem, lecz z kolejną redakcją tekstu. Niestety rękopis w czasach przed dostaniem się do zbiorów Biblioteki Polskiej musiał być przechowywany w złych

---

[8] F. de Callières, *Mon voyage en Pologne en l'année 1674*, Varsovie–Paris 2009.

[9] *Katalog rękopisów Biblioteki Polskiej w Paryżu*, t. I, *Rękopisy nr 1–431*, oprac. Cz. Chowaniec, Kraków 1939. Praca wykonana przez Chowańca i jego współpracowników wymaga w znacznej mierze reedycji.

[10] F. de Callières, op. cit., s. 12.

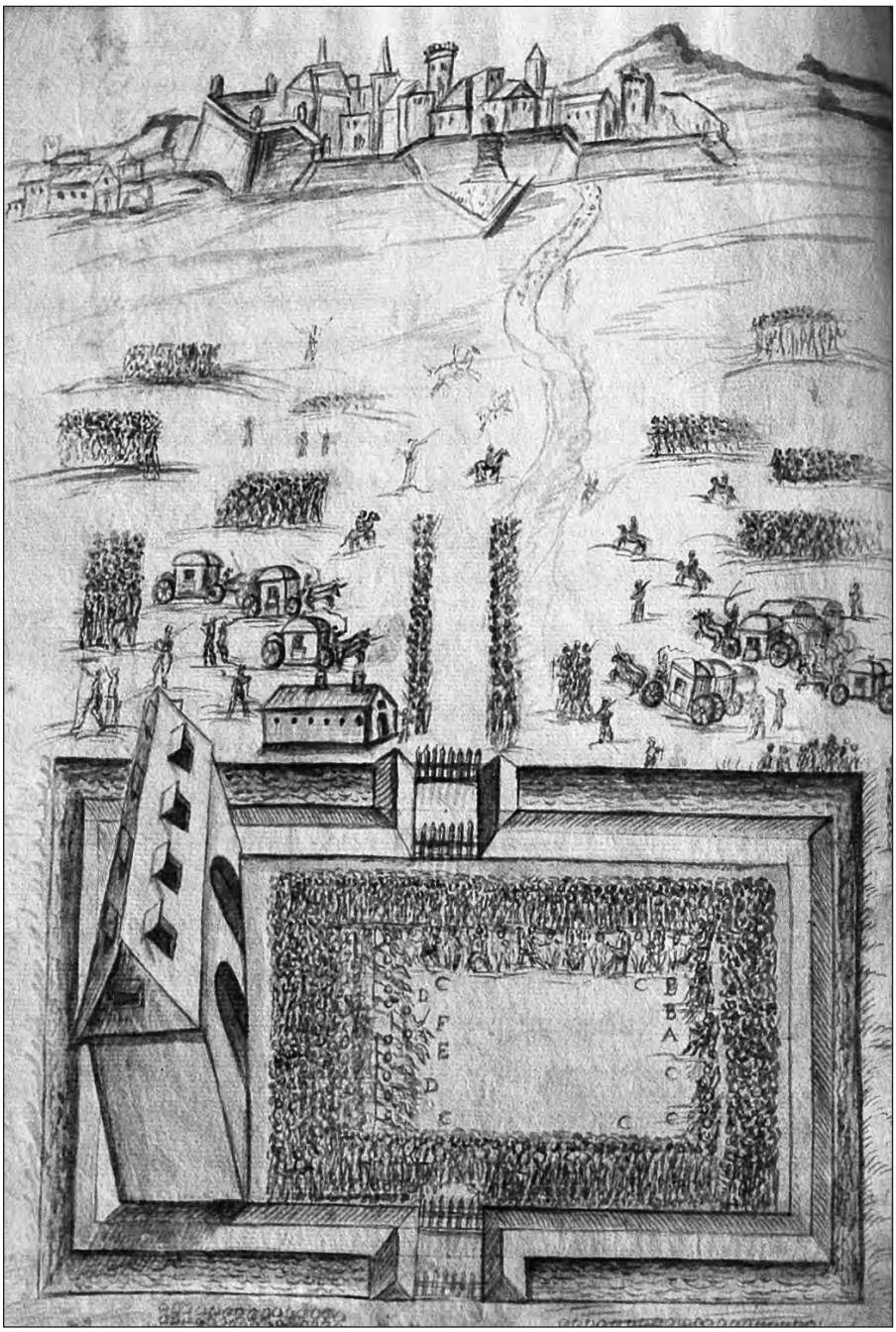

Sejm elekcyjny 1674 r. Rysunek z relacji François de Callières
(Biblioteka Polska w Paryżu, Dział Rękopisów, sygn. 13/17, s. 330)

warunkach. U dołu poszczególnych kart są widoczne ubytki papieru spowodowane zbutwieniem.

De Callières opuścił Paryż 31 III 1674 r. Pierwszą część podróży, z Calais morzem do Hamburga, odbył w towarzystwie ambasadora francuskiego, wspomnianego wyżej biskupa Toussaint Forbin de Janson. Nie należy jednak z tego wyciągać wniosków dotyczących przynależności pana de Callières do orszaku oficjalnego przedstawiciela Ludwika XIV, chociaż z drugiej strony w liście, pisanym 18 IV 1674 r. deklarował pełną lojalność wobec swojego monarchy[11]. W Hamburgu obaj dyplomaci rozdzielili się i dalszą część podróży każdy z nich odbył oddzielnie. De Callières karetą pocztową, przez Berlin i Gdańsk, dotarł do Warszawy 5 V 1674 r. Opisywana tu relacja nie ma wyłącznie charakteru diariusza sejmowego lub pamiętnika dyplomaty. De Callières niemal połowę tekstu poświęcił opisaniu, jak sam się wyraził, „stanu Królestwa Polskiego"[12]. Jest to właściwie krótki traktat opisujący funkcjonowanie ustroju Rzeczypospolitej, nie tylko w okresie bezkrólewia. De Callières pisze w nim o szlachcie, duchowieństwie i chłopach, omawia funkcjonowanie sejmu i pozycję trzech stanów sejmowych: króla, senatu i izby poselskiej, szczegółowo opisuje kompetencje ministrów: marszałków, kanclerzy i podskarbich, zajmuje się wojewodami, kasztelanami i całą galerią urzędników ziemskich, na koniec zatrzymując się dłuższą chwilę na strukturze armii. Wykazuje się zaskakująco wysokim poziomem wiedzy na temat Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Niewątpliwie były to efekty wielomiesięcznych rozmów z Morsztynem, którego de Callières, zdecydowanie na wyrost, nazywa „jednym z największych mężów stanu w Europie"[13]. Musiał tu jednak zadziałać również zmysł obserwacyjny młodego dyplomaty. Jeżeli nawet napisał coś, co trzeba zaliczyć do wytworów fantazji, jak np. opowiastka o przyczynach zajmowania przez kasztelana krakowskiego miejsca pierwszego świeckiego senatora Rzeczypospolitej[14], wynika to tylko z braku wiedzy historycznej, która musiałaby w tym przypadku sięgać 2. połowy XIII w. Charakterystyczne jest również użycie w szerokim zakresie nazw polskich, płynnie wplecionych w tekst francuski. Jest to jeszcze jeden argument przemawiający za tezą o opanowaniu przez pana de Callières co najmniej podstaw znajomości języka polskiego.

W Warszawie de Callières obrał nadzwyczaj zręczny sposób postępowania. Jako oficjalny wysłannik jednego z kandydatów do korony polskiej uzyskał oficjalne posłuchanie podczas obrad sejmu elekcyjnego[15], następnie zaś odbył w Sali Senatorskiej na Zamku Królewskim w Warszawie oficjalne rozmowy z wyznaczoną przez sejm wieloosobową deputacją senatorów i posłów, z biskupem warmińskim Janem Stefanem Wydżgą na czele. W swojej relacji napisał tylko ogólnikowo, że przedstawił swoje propozycje, można je tu wymienić. Obiecał 2 miliony złotych na wojsko Rzeczypospolitej, zaciągnięcie na swój, tzn. elekta, koszt 5 tys. piechoty,

---

[11] *Archiwum spraw zagranicznych francuskie do dziejów Jana Trzeciego*, t. 1, *Lata od 1674 do 1677*, wyd. K. Waliszewski, Kraków 1879, s. 481.

[12] Tamże, s. 4.

[13] „l'un des plus grands hommes d'État qui fût en Europe", tamże, s. 20.

[14] Tamże, s. 5.

[15] *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, t. 1, cz. 2, wyd. F. Kluczycki, Kraków 1881, s. 1442.

sprzedaż dóbr posiadanych we Francji i przeznaczenie uzyskanych w ten sposób pieniędzy na potrzeby państwa[16].

Jednocześnie, widząc dwa potężne, rywalizujące ze sobą stronnictwa, z marszałkiem wielkim i hetmanem wielkim koronnym Janem Sobieskim oraz z kanclerzem litewskim Krzysztofem Zygmuntem Pacem na czele, starał się przedstawić swojego kandydata jako równie miłego cesarzowi rzymskiemu i królowi francuskiemu, a dzięki temu jako szansę na kompromis między zwolennikami kandydatury francuskiej i austriackiej. W tym celu nawiązał poufne kontakty z przywódcami obu stronnictw, z ich zaufanymi przyjaciółmi i przede wszystkim z ich małżonkami. Było to tym łatwiejsze, że obie panie, Maria Kazimiera de la Grange d'Arquien, żona Sobieskiego i Klara Izabela de Mailly Lascaris, żona Paca, były z pochodzenia Francuzkami. Podczas rozmów z Sobieskim i jego żoną dostrzegł z pewnym zdziwieniem, że o ile sam zwycięzca spod Chocimia popierał nieistniejącą kandydaturę księcia de Condé („Wielkiego Kondeusza"), to jego żona była zdecydowana przeprowadzić elekcję męża[17]. Niezależnie od inteligencji i przenikliwości sądów pana de Callières, należy pamiętać, że relacja powstała *post factum*, kiedy pani Sobieska zrealizowała swoje marzenie. Byłoby to zatem typowe *vaticinium post eventum*.

Opis samego aktu elekcji nie różni się od znanego z innych źródeł poświęconych osobie króla Jana III opracowań. Po wyborze de Callières został przyjęty na audiencji zarówno przez nowo wybranego monarchę, jak też przez jego małżonkę. Obie audiencje szczegółowo opisał[18]. Potem uczestniczył w wielkiej uczcie, wydanej 24 VI 1674 r., z okazji imienin króla. Pozostał w Rzeczypospolitej długo, aż do 2 października tego roku, korzystając niewątpliwie z gościny Morsztyna, chociaż sam o tym nie wspomina. Dopiero potem, zaopatrzony we francuski list Jana III do księcia sabaudzkiego, ruszył w drogę przez Śląsk, Łużyce, Saksonię, Frankonię, Bawarię, Tyrol, Wenecję i Mediolan do Turynu.

Chociaż z formalnego punktu widzenia jego misja zakończyła się niepowodzeniem, jednak zręcznością swojego postępowania de Callières musiał zwrócić na siebie uwagę samego króla Ludwika XIV oraz kierującego jego dyplomacją sekretarza stanu do spraw zagranicznych, Szymona Arnolda de Pomponne. Jednak wysłany 1 VI 1674 r. do tego ostatniego list, zawierający propozycję nominacji na francuskiego rezydenta w Rzeczypospolitej, nie dał spodziewanego efektu[19]. Wyrazem zaufania ze strony króla i jego ministra stało się najpierw powierzenie panu de Callières prowadzenia rozmów z dobrze mu znanym od czasów swojej misji w Warszawie księciem sabaudzkim Karolem Emanuelem II, następnie misja w Holandii i wyjazd na dwór elektora bawarskiego do Monachium, gdzie pracował nad wynegocjowaniem małżeństwa jedynego syna króla Ludwika XIV, Delfina Ludwika, zwanego potem „Wielkim" Delfinem, z księżniczką bawarską. W la-

---

[16] Tamże, s. 1472–1473.

[17] F. de Callières, op. cit., s. 21. Na tę opinię zwrócił uwagę Z. Wójcik, *Jan Sobieski 1629–1696*, Warszawa 1983, s. 217–218; zob. też M. Komaszyński, *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska, królowa Polski 1641–1716*, Kraków–Wrocław 1984, s. 94–95.

[18] F. de Callières, op. cit., s. 34–35.

[19] *Archiwum spraw zagranicznych francuskie do dziejów Jana Trzeciego*, t. 1, s. 483.

tach 80. XVII w. de Callières ponownie pojawił się w Warszawie, gdzie wspomagał podskarbiego Morsztyna w walce przeciwko proaustriackiemu zwrotowi w polityce króla Jana III[20]. Towarzyszył Morsztynowi, kiedy ten ostatni w 1683 r., zagrożony oskarżeniem o zdradę stanu, opuścił Rzeczpospolitą i zamieszkał w Paryżu. De Callières ułatwił polskiemu wygnańcowi wejście w szeregi arystokracji francuskiej, aranżując małżeństwo jego syna z córką księcia de Chevreuse. W 1689 r. pana de Callières spotkał niemały zaszczyt, został bowiem jednym z 40 „nieśmiertelnych" członków Akademii Francuskiej. Jednak szczyt jego kariery dyplomatycznej przypadł na lata 90. XVII w. W tym okresie de Callières, najpierw od 1694 r. potajemnie, wykorzystując wcześniejsze znajomości i nawiązane kontakty, później, od 1696 r. oficjalnie, prowadził w Holandii rokowania, których efektem stało się podpisanie 20 i 30 IX 1697 r. przez Francję w Ryswick traktatów pokojowych z państwami sprzymierzonymi przeciw niej w Lidze Augsburskiej: Holandią, Anglią, Hiszpanią i Cesarstwem. De Callières, faktyczny twórca tych traktatów, po powrocie do Wersalu został przez Ludwika XIV nagrodzony wakującą funkcją sekretarza gabinetu królewskiego. Jak mawiano w owym czasie na dworze, de Callières posiadał „pióro" monarchy. W 1700 r. odbył ostatnią w swoim życiu podróż dyplomatyczną, aby poinformować księcia lotaryńskiego Leopolda o warunkach traktatu zawartego w sprawie sukcesji hiszpańskiej. W późniejszych latach nie opuszczał już dworu królewskiego. Zmarł w Paryżu 5 V 1717 r., zapisawszy cały swój majątek, z wyjątkiem bogato zaopatrzonej biblioteki, istniejącemu do dnia dzisiejszego szpitalowi paryskiemu Hôtel–Dieu[21].

W swojej, zaskakująco pozytywnej charakterystyce Franciszka de Callières, znany z ostrego języka i bardzo niepochlebnych sądów o ludziach związanych z dworem w Wersalu, książę de Saint–Simon położył nacisk na niezależność sądów i odwagę cywilną publicznego ich głoszenia. Według opinii pamiętnikarza de Callières nie bał się gniewu króla i jego ministrów. To powodowało podobno, że wielokrotnie potrafił przekonać swojego partnera w rozmowie o słuszności przyjętego przez siebie stanowiska[22]. Tak wyglądała praktykowana przez niego „sztuka negocjacji".

Jeżeli dziś, niemal trzy wieki po śmierci, osoba i myśli Franciszka de Callières w dalszym ciągu budzi niemałe zainteresowanie wśród historyków, dzieje się tak z powodu dzieła, które ukazało się w Paryżu i następnie zostało przedrukowane w Amsterdamie, w 1716 r., na rok przed śmiercią autora. Zgodnie z ówczesną modą nosi ono długi tytuł: *De la manière de négocier avec les souverains, de l'utilité des négociations, du choix des embassadeurs et des envoyés, et de qualités nécessaires pour réussir dans ces emplois*. De Callières zawarł w nim sumę swych doświadczeń na polu dyplomacji, w sztuce prowadzenia rozmów i zawierania porozumień. Spojrzał na dyplomację nie z punktu widzenia jej twórców, władców i ich

---

[20] K. Konarski, *Polska przed odsieczą wiedeńską r. 1683*, Warszawa 1914.

[21] *La grande Encyclopédie*, t. 8, s. 941; *Nouvelle Biographie Universelle*, t. 8, col. 211–213; *Dictionnaire de Biographie française*, t. 7, Paris 1956, s. 992–993; K. W. Schweizer, *François de Callières: diplomat and man of letters, 1645–1717*, Lewiston (N. Y.) 1995; J.–C. Waquet, *François de Callières: l'art de négocier en France sous Louis XIV*, Paris 2005.

[22] *Mémoires de Saint–Simon*, s. 302.

ministrów, lecz z punktu widzenia ambasadorów i posłów, realizatorów tworzonej przez tych pierwszych polityki. Rzecz przy tym ciekawa i nieco zaskakująca — de Callières nie odwołał się w nim w sposób szczegółowych do swego pobytu na elekcji w 1674 r., chociaż jego wrażenia istniały już w formie pisemnej. Dzieło to szybko doczekało się przekładów na języki obce[23] i od czasu do czasu jest wznawiane aż do dnia dzisiejszego[24]. Przekład na język polski, autorstwa wybitnego znawcy prawa międzynarodowego, Mieczysława Szerera, ukazał się pod skróconym tytułem w 1929 r.[25]

Opisując wydarzenia z dnia 19 V 1674 r., wyznaczonego na termin elekcji, de Callières zanotował znamienne spostrzeżenie. W otoczeniu Sobieskiego isniały poważne obawy, że całe przedsięwzięcie może się nie powieść „tak z powodu oporu wrogów, jak z powodu zazdrości jemu równych"[26]. Oba te odczucia, opór wrogów i zazdrość jemu równych, towarzyszyły królowi Janowi III przez wszystkie 22 lata jego panowania i przyczyniły się do zniweczenia wielu ambitnych planów tego monarchy.

## Michał Kulecki, François de Callières and his Journey to the Election of the Polish King John III Sobieski in 1674

Summary

A very interesting report about the election of the Polish king Jan Sobieski in 1674 is kept in The Polish Library in Paris. Its author was François de Callières (1645–1717), a French nobleman from Normandy. Son of James de Callières, soldier and writer, like his father was connected with the aristocratic families lords of Matignon and princes de Longueville. In 1674 he visited Poland for the second time. When defeated in election in 1669, the old court– party, with Primate Mikołaj Prażmowskim and Marshal and Grand Crown Hetman Jan Sobieski at the head, searched for a suitable candidate to replace Michał Kontrybut on the Polish throne, they made a proposal to Charles, comte de Saint–Paul, duc de Longueville. De Callières as an envoy of the prince appeared in Warsaw in winter 1669/1670, and stayed there for several months. Results of this visit were: friendship with Crown Treasurer, Jan Andrzej Morsztyn, good knowledge of Polish realities and probably basic ability in Polish language. For this reason, when Prince Charles Emmanuel II of Piedmont looked for

---

[23] *Kluger Minister und geschickter Gesandten Staats–Schule, oder Unterricht, wie man mit grossen Herren und Potentaten Staats–Sachen klüglich tractiren soll, darinnen absonderlich gehandelt wird von der Nutzbarkeit derer Gesandschafften, von der Wahl der Abgesandten und Envoyés, und was vor Qualitäten und Eigenschafften nöthig sind, wenn man in dergleichen Verrichtungen glücklich seyn will von Herrn de Callières*, Leipzig 1717.

[24] F. de Callières, *The practice of diplomacy*, (pres. intr.) by A. F. White, London 1919; tenże, *The art of diplomacy*, ed. by H. M. A. Keens–Soper and K. W. Schweizer, New York 1983.

[25] F. de Callières, *Sztuka dyplomacji*, przekł. i wstęp M. Szerer, Warszawa 1929. Jak wynika z oświadczenia tłumacza, za podstawę przekładu nie służył mu pierwodruk, lecz uzupełnione, podobno nie najlepiej, przez anonimowego autora wydanie II z 1757 r. (*De la maniere de negocier avec les souverains; ou, De l'utilité des négociations, du choix des ambassadeurs & des envoyés, & des qualités necessaires pour reussir dans ces emplois*, Nouv. ed. considérablement augm. par M***." Ryswick, Compagnie des libraires 1757).

[26] „que plusieurs croyaient ne pouvoir réussir tant à cause de l'opposition de ses ennemis que de la jalousie de ses égaux.", F. de Callières, op. cit., s. 28.

a suitable envoy, who could describe the Poles candidacy of his cousin, Louis of Thomas, duke of Carignan, Count de Soissons for the Polish king, the choice fell on Mr. de Callières.

Relation on the election of 1674 by François de Callières is unusual. The author does not confine himself to presenting the events. Almost half the text deals with the performance "of the Polish Kingdom". It is a short treatise; the author describes a political and social system of Poland in the late 17th century. De Callières shows a surprisingly high level of knowledge of the Polish Crown and the Grand Duchy of Lithuania, doubtless due to conversations with Morsztyn, but also by his own sense of observation.

Promoted by François candidacy of Count de Soissons had no chance to be chosen, though de Callières skillfully depicted count as an alternative to competing factions: French and Austrian. For de Callières it was the beginning of diplomatic career, crowned with the signing (on behalf of the France) the peace treaty of Ryswick with the League of Augsburg (1697) and publication of a book dedicated to the art of negotiations which is still famous among historians of diplomacy. It appeared in Poland under the title "The art of diplomacy" in 1929.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Jarosław Dumanowski***
*(Toruń)*

***Rafał Jankowski***
*(Warszawa)*

# „WEDŁUG SWEJ NAJWIĘKSZEJ WIEDZY, SMAKU I UMIEJĘTNOŚCI". OSIEMNASTOWIECZNE KONTRAKTY KUCHMISTRZÓW Z TERENU WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO

W dziale XXI: „Akta tyczące się sług i rzemieślników domu ks. Radziwiłłów" w tzw. Archiwum Warszawskim Radziwiłłów (dalej: AR), przechowywanym w Archiwum Głównym Akt Dawnych (dalej: AGAD) w Warszawie, znajdują się akta oficjalistów administracji centralnej dóbr radziwiłłowskich (bialskich, nieświeskich, ołyckich, słuckich, żółkiewskich i innych) oraz podległego im personelu, aż do najniższych jego szczebli (służba folwarczna i domowa). W zbiorze tym jest przechowywana dokumentacja dotycząca radziwiłłowskich oficjalistów kierujących różnymi gałęziami książęcej gospodarki (lasy, zakłady przemysłowe, handel spławny itp.) oraz akta pozostających na usługach Radziwiłłów rzemieślników, a także lekarzy, aptekarzy, geometrów, archiwistów, bibliotekarzy, artystów, muzyków, śpiewaków, baletnic itd. W przeglądzie radziwiłłowskich kadr najbardziej zainteresowały nas profesje związane z wyżywieniem. Mamy tu na myśli kuchmistrzów, kucharzy, piekarzy, cukierników, konfiturników i pasztetników oraz podczaszych[1], którzy pośrednio byli również związany z wyżywieniem.

[1] W archiwum radziwiłłowskim nie znaleźliśmy spuścizny aktowej po podczaszych. By zapełnić tę lukę źródłową sięgnęliśmy po kontrakt Mateusza z Kozielska Ogińskiego (ok. 1738–1782), starosty mereckiego, płk. wojsk petyhorskich Wielkiego Księstwa Litewskiego zawarty z Tadeuszem Rydzewskim na funkcję podczaszego. Dokument ten znajduje się w Archiwum Ogińskich w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie (Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas). Ogiński był klientem Radziwiłłów (zob. jego korespondencję z Michałem Kazimierzem zw. „Rybeńko" (1702–1762) i jego synem, Karolem Stanisławem zw. „Panie Kochanku" (1734–1790) z lat 1754–1782, AGAD, AR, dz. V, sygn. 10 713, s. 1–15; podobnie, jak jego ojciec, Stanisław Jerzy Ogiński (1710–1748), kasztelan mścisławski i witebski, który był związany z „Rybeńką" i jego bratem Hieronimem Florianem (1715–1760) i z pewnością obficie czerpał z wzorów zaobserwowanych na nieświeskim dworze magnackim; zob. A. Link–Lenczowski,

Urząd podczaszego należał do najstarszych w Polsce, powstał bowiem już na przełomie XII i XIII w. Po unii w Krewie pojawił się też w Wielkim Księstwie Litewskim. Wzorem wielkich książąt litewskich, magnaci litewscy też mianowali swoich podczaszych. Podczas uczt podczaszy doglądał podawania do stołu napoi, osobiście napełniał kielichy i pierwszy kosztował trunku, by przekonać biesiadników, że wino nie jest zatrute. Zwyczaj ten trafił do Polski i na Litwę z Włoch, gdzie wypadki trucia władców zdarzały się nader często. Podczaszy zarządzał piwnicami magnata, nadzorował służbę zajmującą się trunkami i napojami oraz zatrudnioną w piwnicach i przy kredensie, a ponadto podczas uczt podawał desery. Trzymał wreszcie pod kluczem w „apteczce" niesłychane drogie w tamtych czasach przyprawy korzenne. Był mistrzem ceremonii, podczas uczty kłaniał się gościom dziesiątki razy. Dzięki częstym kontaktom z magnatem i gośćmi mógł załatwić wiele spraw, znaleźć protektora, nawiązać nowe, ważne dla przyszłej kariery znajomości. Załatwianie interesów „przy kielichu" ma przecież długą tradycję.

W omawianym dziale Archiwum możemy odnaleźć plenipotencje, umowy o pracę, świadectwa kwalifikacji i wykonywanej pracy, a także asygnacje do skarbu księcia, kontrakty na dostawy i związane z nimi rozliczania finansowe, różnego rodzaju rejestry towarów, książeczki lub świadectwa służby, kwity i rewersy, prośby i podania do pracodawcy (magnata), raporty, rachunki i umowy dotyczące robót, roty przysięgi służbowej czy kontrakty rzemieślników (często w oryginałach). Oryginał kontraktu z pieczęcią i podpisem zatrudniającego powinien trafić do rąk rzemieślnika, jednak nie zawsze tej zasady przestrzegano. Często kontrakty z niewyjaśnionych powodów nie były odbierane z kancelarii, gdzie czasowo pozostawały, by później trafić do archiwów magnackich. W registraturze powinna pozostawać jedynie kopia kontraktu, czyli tzw. rewersał podpisany przez rzemieślnika. Mając na uwadze rzadkość występowania tego rodzaju dokumentów i ich walory poznawcze, zdecydowaliśmy się przedstawić kilka z nich. Zważywszy, że ogólny wzór tych kontraktów na przestrzeni lat prawie się nie zmieniał (poza wysokością uposażenia i regulacjami szczegółowymi), owe wzorce są reprezentatywne dla całego XVIII w.[2] Z naszych obserwacji wynika, że podobny wzór kontraktów obowiązywał latami i był jednakowy dla kilku specjalności[3].

Prezentowane dokumenty są ważnymi źródłami do społecznej oraz kulturowej historii kuchni i wyżywienia. Dziedzina ta dotąd była traktowana w Polsce po macoszemu, a większość opracowań dotyczących dziejów jedzenia utrzymanych było w tonie opowieści o życiu codziennym. Z kolei nieliczne opracowania nawiązujące do realizacji projektów przedstawianych na łamach „Annales" w latach 60. i 70. XX w. pomijały właściwie potrawy i traktowały raczej o produktach, z których one powstawały oraz o wynagrodzeniu za wykonywaną pracę. Dosyć

---

*Ogiński Stanisław Jerzy h. własnego (1710–1748)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 637)

[2] Zob. niżej, przyp. 3 i kontrakty: z 1763 r. kucharza Jana Dobrzańskiego, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. D55 (rewersał kontraktu); z 1769 r. kucharza Jakuba Winklera, tamże, sygn. W107, s. 1 (oryginał kontraktu); oraz z 1785 r. kucharza Antoniego Moczulskiego, tamże, sygn. M162, s. 1 (oryginał kontraktu).

[3] Por. kontrakt kucharza i pasztetnika (zob. niżej, dokumenty nr 4 i 8).

konsekwentnie ignorowano przy tym dynamiczny rozwój współczesnych badań nad dziejami wyżywienia, który na Zachodzie doprowadził do ukształtowania się odrębnej subdyscypliny historycznej[4]. Zasadniczo nie interesowano się ludźmi zawodowo związanymi z jedzeniem i kuchnią. O ile w myśl logiki zakorzenionej w ujęciach gospodarczych sprzed kilkudziesięciu lat, na uwagę historyka zasługiwały profesje związane z wytwarzaniem i handlem produktami żywnościowymi, to zawody kuchmistrza (szefa kuchni), kucharza, cukiernika, pasztetnika czy konfiturnika wydawały się odarte z powagi przynależnej rolnikom, rzeźnikom, piekarzom czy handlarzom. Taka sytuacja wynika nie tylko z pomijania współczesnego kontekstu historiograficznego, ale także z braku zainteresowania dostępną bazą źródłową. Choć od wielu lat często i chętnie wspominano np. postać autora pierwszej polskiej książki kucharskiej — Stanisława Czernieckiego, to żaden z autorów tych wzmianek nie pokusił się o przeprowadzenie choćby pobieżnej kwerendy źródłowej[5]. Tymczasem śledzenie osobistych losów, sposobu organizacji pracy, a wreszcie analiza samych wytworów działania dawnych mistrzów garnka i patelni może nam dostarczyć bezcennych danych dotyczących nie tylko wyżywienia, organizacji dworu, czy sztuki kulinarnej, ale też wiedzy na temat dawnej wrażliwości, estetyki, postaw wobec innowacji, mody i tradycji narodowej, stanowej i regionalnej tożsamości, zdrowia oraz wypełnienia nakazów religijnych (posty). We współczesnej humanistyce postaci kuchmistrzów i kucharzy, cukierników i podczaszych skupiają często więcej uwagi niż po wielokroć już opowiedziane losy ich mocodawców[6].

Uznając, że śledzenie wędrówek, losów i warunków pracy dawnych kucharzy jest jedną z ważniejszych, a na pewno jedną z najbardziej w Polsce zaniedbanych dróg do poznania historii wyżywienia, chcemy pokazać, iż istnieją możliwości źródłowe, by tę przeszkodę pokonać i by historia gastronomii w Polsce przybrała wreszcie postać pogłębionych studiów źródłowych osadzonych w kontekście współczesnej historiografii przedmiotu.

Poniżej przedstawiamy 8 przykładowo wybranych kontraktów z Archiwum Radziwiłłów, zawartych z kucharzem francuskim Michałem Barbattem,

---

[4] Np. *Histoire de l'alimentation*, red. J.–L. Flandrin, M. Montanari, Paris 1996; G. Wiegelmann, A. Wierlacher, (Hg.), *Essen und kulturelle Identität. Europäische Perspektiven*, Berlin 1997; J.–L. Flandrin, *Tables d'hier, tables d'ailleurs. Histoire et ethnologie du repas*, red. J.–L. Flandrin, J. Cobbi, Paris 1999; *J. L. Flandrin, L'ordre des mets*, Paris 2002; M. Montanari, *Food is culture*, New York 2006; *The Cambridge World History of Food*, ed. K. K. Kiple, K. C. Ornelas, vol. 1–2, Cambridge 2000.

[5] J. Dumanowski, *„Compendium ferculorum" Stanisława Czernieckiego* [w:] *Stanisław Czerniecki, Compendium ferculorum, czyli zebranie potraw*, wyd. i oprac. J. Dumanowski, M. Spychaj, przedmowa S. Lubomirskiego, „Monumenta Poloniae Culinaria", t. 1, Warszawa 2009, s. 13–73; tamże, zob. o badaniach nad historią wyżywienia.

[6] J.–L. Flandrin, *Chronique de Platine. Pour une gastronomie historique*, Paris 1992; T. Scully, *The Art of Cookery in the Middle Ages*, Woodbridge 1995; D. Michel, *Vatel et la naissance de la gastronomie*, Paris 2000; M. Symons, *A history of cooks and cooking*, Urbana 2004; La Varenne, *Le cuisinier françois*, preface par Mary et Philip Hyman, Paris 2001, s. 64–65; *La Varenne's Cookery. The French Cook, The French Pastry Chef, The French Confectioner.* A modern translation and commentary by T. Scully, Totnes 2006.

kuchmistrzem Antonim Głowackim, kucharzem niemieckim Janem Kederem, kucharzem włoskim Antonim Garofozo, kuchmistrzem i zarazem piekarzem niemieckim Johannem Karlem Löhnerem, cukiernikiem saskim Janem Pawłem Ebhardtem, cukiernikiem niemieckim Fryderykiem Dollingerem oraz pasztetnikiem Jakubem Szymańskim (dokumanety ułożono według subiektywnej wielkości jurgieltu płaconego na dworze radziwiłłowskim), a ponadto jeden kontrakt zawarty z podczaszym Tadeuszem Rydzewskim, znajdujący się w Archiwum Ogińskich w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie. Przy przygotowaniu tekstów do druku kierowaliśmy się zasadami zawartymi w *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, opracowanej pod redakcją Kazimierza Lepszego (Wrocław 1953).

## Dokumenty

### 1.

### Kontrakt Michała Kazimierza Radziwiłła[7] z kucharzem francuskim Michałem (Michelem) Barbattem[8] z 8 XII 1753 r.

Kop.: AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział XXI, sygn. B38, s. 2–3.

— — [a] Wiadomo czynimy wszystkim i każdemu z osobna, iż na naszą służbę przyjęliśmy i niniejszym tymże kontraktem przyjmujemy na kucharza naszego Michela Barbat, Francuza rodem z Grenoble w Delfinacie[9], który zobowiązuje się służyć nam wiernie, uczciwie i skromnie, wypełniając sumiennie i po chrześcijańsku obowiązki związane ze swą służbą. Wynagradzając go należycie przyznajemy mu roczną pensję 60 złotych dukatów[10] wypłacanych regularnie z naszego skarbu książęcego. Na utwierdzenie czego podpisaliśmy tenże kontrakt ręką naszą własną, rozkazując przyłożyć na nim pieczęć zwyczajną z herbem naszym. Dan w naszym zamku w Żółkwi[11], ósmego dnia miesiąca grudnia roku 1753.

Michel Barbatt[b].

---

[7] Michał Kazimierz Radziwiłł zw. „Rybeńko" (1702–1762), od 1742 r. woj. wileński i hetman w. lit.

[8] Kucharz u Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko" w latach 1753–1754, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. B38, s. 1–2.

[a] Tytulatura pominięta.

[9] Delfinat — kraina historyczna w południowo–wschodniej Francji, położona pomiędzy Rodanem a głównym grzbietem wododziałowym Alp, w dorzeczu rzek Isére z dopływami Drac i Romanche, Drôme oraz górnej Durance, ze stolicą w Grenoble.

[10] Dukat — złota moneta będąca w obiegu, o wadze 3,43 g.

[11] Żółkiew, miasto i zamek w pow. żółkiewskim, w woj. ruskim. W latach 1740–1787 w rękach Radziwiłłów, wcześniej Sobieskich, Daniłowiczów i Żółkiewskich.

[b] *Rewersał kontraktu (podpis Michała Barbattego), jęz. francuski, karta papieru o wymiarach: 205x350 mm, na odwrocie adnotacje dorsalne (regestr dokumentu).*

## 2.

## Kontrakt Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej[12] z kuchmistrzem Antonim Głowackim[13] z 24 XII 1737 r.[14]

Or.: AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział XXI, sygn. G41, s. 1–2.

Pod datą niżej wyrażoną przyjąwszy do usług swoich za kuchmistrza JM Pana Antoniego Głowackiego, rozkazałam onemu pensyi rocznej akkordować[15] złotych tysiąc, które mu ze skarbu mego *quartaliter*[16] płacone być mają, przy tym na koni troje obrok i siano, i pacholikowi obiad wespół z drugimi. Oddaje się za tym temuż J[ego]m[oś]ci wszystko dyspozycja kuchni, także naczynie wszystkie i kucharze w dozór jego, który powinien będzie pilnie na wszystko mieć oko ochędóstwa. W kuchni zawsze przestrzegając, i kradzieży nie pozwalając. *Dat*[um] w zamku bialskim[17] *d*[ie] 24 *Decembr*[is] 1737 *A*[nno][c].

## 3.

## Kontrakt Michała Kazimierza Radziwiłła[18] z kucharzem niemieckim Janem Kederem[19] z 1 X 1749 r.

Kop.: AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział XXI, sygn. K57, s. 1–2.

Czynię wiadomym tym moim kontraktem komu by o tym wiedzieć należało, iż Johan Kieder [sic!] kucharz podjął mi się wiernie i poczciwie służyć, któremu *in recompensam*[20] takowej pracy postąpiłem na rok płaty czerwonych złotych[21] pięćdziesiąt N° 50, które onemu ze skarbu naszego kwartałami niezawodnie dochodzić

---

[12] Anna Katarzyna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746), kanclerzyna litewska, córka Hieronima Sanguszki (1651–1684/85), starosty suraskiego i Konstancji z Sapiehów, wojewodzianki wileńskiej, od 1692 r. żona Karola Stanisława Radziwiłła (1669–1719), od 1690 r. podkanclerzego, od 1699 r. kanclerzego w. lit.

[13] Kuchmistrz u Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej w latach 1737–1746, a następnie u jej syna Hieronima Floriana Radziwiłła do 1760 r., AGAD, AR, dz. XXI, sygn. G41, s. 1–5.

[14] Komentarz do kontraktu, zob., AGAD, AR, dz. XXI, sygn. G41, s. 3–5.

[15] umówić

[16] kwartalnie

[17] Biała Radziwiłłowska, obecnie Biała Podlaska, miasto i pałac w pow. i woj. brzeskim litewskim. Siedziba wdów: Katarzyny z Sobieskich, 1.v. Zasławskiej, 2.v. Radziwiłłowej (1634–1694) i Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej (1676–1746) lub młodszych synów: Hieronima Floriana Radziwiłła (1715–1760), chorążego litewskiego i Hieronima Wincentego Radziwiłła (1759–1786), podkomorzego litewskiego.

[c] *Oryginał (podpis Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej i nieczytelna pieczęć odbita w czarnym laku), jęz. polski, karta papieru o wymiarach: 205x340 mm (podklejona dla wzmocnienia).*

[18] Zob. przyp. 7.

[19] Podpisał się na kontrakcie Johan Keder. W aktach występuje jako: Johan Keider. Kuchmistrz („mandkoch") u Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko" w latach 1749–1751, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. K57. s. 1–3.

[20] za rekompensatę

[21] Czerwony złoty — w Polsce potoczna nazwa dukata; zob. przyp. 10.

będą, rachując na kwartał po czerwonych złotych dwanaście i pół N° 12 i 1/2. Na konie dwa siano i obrok ze skarbu mego ma być onemu dawany, a pomieniony Johan Keder nie ma mieć swego chłopca, tylko onemu skarbowy dany będzie chłopiec, którego ma należycie wyuczyć gotować potraw, które tylko sam robić będzie. *Interea*[22] ma się trzeźwo zachowywać i powinności swojej zadość czynić. Na co dla lepszej wagi ten kontrakt własną ręką podpisuję. *Dat*[um] w zamku moim ołyckim[23] *d*[ie] 1 *Octobris* 1749 r.[d]

## 4.

## Kontrakt Michała Kazimierza Radziwiłła[24] z kucharzem włoskim Antonim Garofozo[25] z 1 III 1752 r.

Kop.: AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział XXI, sygn. G14, s. 3–4.

— — [e] Oznajmuję niniejszym kontraktem moim, iż podjął mi się służyć za kucharza Antoni Garofozo trzeźwo zachowując się, wiernie, poczciwie i pod wszelkie posłuszeństwem J[egomość]Pana kuchmistrza mego zostając, któremu za prace postąpiłem na rok pensyi czer[wonych] zł[otych][26] pię[ć]dziesiąt sześć N° 56, które ze skarbu mego jako punktualnie onego dochodzić będą. Tak na to ten kontrakt dając dla lepszej wagi i pewności przy pieczęci mojej ręką własną podpisuję. *Dat*[um] w Żółkwi[27] *die prima* (1) *Martii* 1752 *Anno.*

Antonio Garofozo[f].

---

[22] w czasie (obowiązującego kontraktu)

[23] Ołyka, miasto i zamek, w pow. dubieńskim i woj. wołyńskim. Jedna z głównych rezydencji radziwiłłowskich.

[d] *Rewersał kontraktu (datacja i podpis Johana Kedera), jęz. polski i niemiecki, karta papieru o wymiarach: 210x340 mm, na odwrocie adnotacje dorsalne (regestr dokumentu).*

[24] Zob. przyp. 7.

[25] Kucharz u Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko" w latach 1752–1757, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. G14, s. 1–10. Kolejny kontrakt tegoż z 17 III 1753 r. (rewersał kontraktu) opiewał na 60 czerwonych złotych na rok, tamże, s. 1–2; a z 15 X 1756 r. (oryginał kontraktu) na 80 czerwonych złotych na rok. Tamże, s. 5–6.

[e] *Tytulatura pominięta.*

[26] Zob. przyp. 21.

[27] Zob. przyp. 11.

[f] *Rewersał kontraktu (podpis Antoniego Garofozo), jęz. polski, karta papieru o wymiarach: 205x350 mm, na odwrocie adnotacje dorsalne (regestr dokumentu).*

## 5.

## Kontrakt Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej[28] z kuchmistrzem i zarazem piekarzem niemieckim Johannem Karlem Löhnerem[29] z 24 VI 1740 r.*

Or.: AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział XXI, sygn. L92, s. 1–2.

— — [g] Dokumentujemy i poświadczamy, że zatrudniamy Johanna Karla Löhnera jako naszego kuchmistrza i piekarza, na trzy kolejne lata, począwszy od daty niniejszego kontraktu. On sam przysięga pełnić swą służbę wiernie, rzetelnie, starannie i w sposób prawy, jako uczciwy, Boga i honor miłujący kucharz. Zobowiązuje się on także uczciwie, wiernie i rzetelnie zachowywać się na co dzień, a także nie narażać na dyshonor naszej książęcej reputacji ani nie naruszać naszych interesów ani przy zawieraniu kontraktów, ani przy codziennej pracy, tylko postępować według swej najlepszej wiedzy, smaku i umiejętności. W zamian gwarantujemy mu bezpłatne zamieszkanie i opał, jedną szatę rocznie, oraz rocznej pensji równowartość 150 talarów Rzeszy[30], lub 52 dukaty w złocie[31] z naszego skarbu, co będzie wypłacane w kwartalnych ratach. Na dowód powyższego niniejszy wygotowany dokument własnoręcznie podpisaliśmy i naszą wielką pieczęć wielkoksiążęcą przyłożyliśmy. Dan w naszej rezydencji, na zamku w Białej [Bialla][32] 24 dnia miesiąca czerwca w roku 1740 po narodzeniu Chrystusa[h].

## 6.

## Kontrakt Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej[33] z cukiernikiem saskim Janem Pawłem Ebhardtem[34] z 14 V 1746 r.

Kop.: AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział XXI, sygn. E1, s. 1–2.

— — [i] Postanowiwszy zachować w naszej służbie konfiturnika Jana Pawła Ebhar[d]ta rodem z Eisenach w Saksonii[35], daliśmy mu nowy kontrakt, na mocy którego zobowiązuje się on służyć nam wiernie całą biegłością swej sztuki przez

---

[28] Zob. przyp. 12.

[29] Kuchmistrz i piekarza u Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej w latach 1738–1743, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. L92, s. 1–6.

* Wydawcy dziękują mgr Alicji Nowak z AGAD za przetłumaczenie tekstu.

[g] *Tytulatura pominięta.*

[30] Chodzi tutaj o wspólną walutę Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego.

[31] Zob. przyp. 10.

[32] Zob. przyp. 17.

[h] *Oryginał (podpis Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej i pieczęć wyciśnięta przez papier), jęz. niemiecki, bifolium papierowe o wymiarach: 360x220 mm, na odwrocie adnotacje dorsalne (regestr dokumentu).*

[33] Zob. przyp. 12.

[34] Cukiernik saski u Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej w latach 1746–1749, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. E1, s. 1–2.

[i] *Tytulatura pominięta.*

[35] Eisenach, miasto w centralnej części Niemiec (Turyngia).

Wir Anna von GOTTES Gnaden, des Heil: Röm:
Reichs Fürstin von Radzivill, gebohrne Fürstin von Lubarten Sangusko, Her
tzogin in Olyka, Nieswiesz, Birze, Dubinki, Stuczk, Kopyl und Kletzk; Grätin in Mirr, Szydlowietz,
Kroże und Bialla; verwittwete Gross Cantzlerin des Gross Hertzogthums Lithauen, zu Przemysl, Schlochau,
Krzyczew, Kaminiec ꝛcꝛc Starostine.
Urkunden und bekennen hiemit, daß Wir den Johann Carl Löhner, zu Unserm Koch und Braten
Meister, auf drey nach einander folgende Jahre von dato dieses Contracts, auf- und angenommen, dergestalt daß
selbiger seine Dienste treu, redlich, sorgfältig und rechtschaffen, als einem gnädigen GOtt und Ihr liebenden Koch und Brat
ten Brat Meister zugeht und gebühret zu verwalten, sie sich auch Christlich, treu und redlich allenthalben zu bezeigen, und das was Uns
und Unserm Hoch Fürstlichen Hause prejudiciable und nachtheilig seyn möchte abzuwenden, dargegen Unsre Hohe Herr Reputation
und Interesse bey Tractamenten oder täglicher Tafel, nach seinem besten Wissen und Gewissen in Acht zu nehmen schuldig, gegen solche
Ihme nicht geringe Besoldung und Gehalt, wir auch 22 Jahres ein dreyd an Jährlicher Pension Einhundert und Funfzig
Reichs Thaler courant, oder Zwey und funfzig Species Ducaten zu Gold aus Unserm Dicasterio in dem gewöhnlichen
Quartal, Gehalten ausgezahlet werden. Zu Urkund dessen haben Wir diesen gethanen Accord eigenhändig unterschrieben
und mit Unserm Herzoglichen gröss. Insiegel bestärcket lassen. Gegeben auf Unserm Residentz Schloss Bialla den Vier
und Zwantzigsten Monath Tag Juny im Jahr nach Christi Gebürth Ein Tausend Sieben Hundert und Viertzig.

Anna Katarzyna
Radziwiłłowa

Löhner

1740 r.

Kontrakt Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej z kuchmistrzem i zarazem piekarzem niemieckim Johannem Karlem Löhnerem z 24 VI 1740 r. (AGAD, AR, dz. XXI, sygn. L 92, s. 1, fot. K. Zgliński)

okres lat trzech, począwszy od minionego pierwszego kwietnia tegoż roku 1746, tak w charakterze konfiturnika, jak i fabrykanta marmuru komponowanego[36], jak również i w rysunku, gdy tylko będziemy tego potrzebować, w ten sposób, że wykona on wszystkie tego rodzaju prace, które mu nakażemy i które zostaną mu nakazane w naszym imieniu bez żadnego fałszu, wymówki i sprzeciwu. Materiały i narzędzia konieczne dla naszych robót zostaną mu dostarczone ze skarbu naszego, a za pomoc mieć będzie chłopców terminatorów dla fabryki marmuru, którą ma wedle swych możliwości utwierdzić i udoskonalić. Za wszystkie wspomniane prace naznaczyliśmy mu sześć złotych dukatów[37] na miesiąc, które zostaną mu punktualnie wypłacone ze skarbu naszego, bez żadnych pretensji z jego strony do jakichkolwiek innych rzeczy, wyjąwszy wolne mieszkanie, które rozkazujemy mu wydać. Na utwierdzenie czego, nie mogąc z powodu naszej niemocy podpisać niniejszego kontraktu, nakazaliśmy przyłożyć naszą pieczęć prywatną Najświętszej Panny. Dan w naszym zamku w Białej[38], dnia 14 maja 1746 roku.

Jest mu także dana ordynaria chleba i piwa.

L.S.[39] Potwierdzone przez Annę księżnę Radziwiłłową.

Powyższy kontrakt, którego mam kopię z pieczęcią Najświętszej Marii Panny Jaśnie Oświeconej księżny Radziwiłłowej, zobowiązuję się przestrzegać podług woli tejże Jaśnie Oświeconej Pani we wszystkich warunkach, punktach i klauzulach, na utwierdzenie czego podpisuję się, w Białej dnia 14 maja 1746 roku.

Jean Paul Ebhardt confiturier[j].

## 7.

## Kontrakt Hieronima Wincentego Radziwiłła[40] z cukiernikiem niemieckim Fryderykem Dollingerem[41] z 1 V 1785 r.

Or.: AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział XXI, sygn. D59, s. 3–4.

Z woli J[aśnie]O[świeconego] Ks[ię]cia J[ego]M[oś]ci Hieronima Radziwiłła, podkomorzego W[ielkiego]K[sięstwa]L[itewskiego] daje ten mój kontrakt Fryderychowi Dollingerowi, którego przyjmując w służbę tegoż J[aśnie]O[świeconego] Ks[ię]cia

---

[36] Imitacja marmuru, technika tzw. marmoryzacji polegająca na nakładaniu na powierzchnie gipsowe specjalnego werniksu.

[37] Zob. przyp. 10.

[38] Zob. przyp. 17.

[39] L.S. = *locus sigilli* — formuła stawiana zazwyczaj w skrócie na odpisie dla stwierdzenia, że oryginał był opatrzony pieczęcią.

[j] *Kopia, jęz. francuski, bifolium o wymiarach: 198x330 mm, na odwrocie adnotacje dorsalne (regestr dokumentu).*

[40] Hieronim Wincenty Radziwiłł (1759–1786), od 1779 r. podkomorzy litewski.

[41] Cukiernik u Hieronima Wincentego Radziwiłła, następnie u jego brata Karola Stanisława Radziwiłła zw. „Panie Kochanku" (1734–1790), woj. wileńskiego (w latach 1762–1764 i 1768–1790), a później u Dominika Hieronima Radziwiłła (1786–1813), płk. wojsk Księstwa Warszawskiego i gwardii Napoleona I w latach 1785–1809, AGAD, AR, dz. XXI, sygn. D59, s. 1–54.

J[ego]M[oś]ć za cukiernika, taki z nim uczyniłem akord[42], iż pomieniony Fryderych Dollinger cukiernik w rekompensę usług swoich, w których jak długo zostawałby, pensji co miesiąc ze skarbu pańskiego brać będzie po czerwonych złotych[43] cztery in N° 4. Na suknie na rok czerwonych złotych dwanaście oraz stół przyzwoity, stancję i świece. Piwa garniec jeden na dzień, wina francuskiego butelkę na tydzień. Postanawia się obligowany za tym teraz Fryderych Dollinger cukiernik obowiązkami funkcji swoich zadość czyniąc uczynić pilnie i uczciwie sprawować, zaleca się. A takowy kontrakt na dowód większej wagi przy przyciśnieniu pieczęci ręką własną stwierdzam i podpisując się. *Dat*[um] w pałacu nieświeskim[44] *d*[ie] 1 maja 1785 roku[k].

## 8.

## Kontrakt Michała Kazimierza Radziwiłła[45] z pasztetnikiem Jakubem Szymańskim[46] z 18 II 1752 r.

Kop.: AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dział XXI, sygn. S308, s. 1–2.

— —[l] Czynię wiadomo wszem wobec i każdemu o tym wiedzieć potrzebującemu tym moim kontraktem danym na to Jakubowi Szymańskiemu, iż podjął mi się służyć za pasztetnika wiernie, poczciwie, trzeźwo się zachowując, któremu postąpiłem ze skarbu mego na ćwierć roku płacić po tynfów[47] sto, co czyni na rok tynfów czterysta, które ze skarbu mego dochodzić będą. Co jak mi przyrzekł wzwyż pomieniony Jakub Szymański pasztetnik dotrzymać. Tak na większy dowód przy pieczęci mojej ręką własną podpisuję się. *Dat*[um] w zamku żółkiewskim[48] *d*[ie] 18 *February* 1752 *Anno*.

Jakub Szymański *m*[anu] *p*[ropria][49m].

---

[42] umowę

[43] Zob. przyp. 21.

[44] Nieśwież, miasto i zamek w pow. i woj. nowogródzkim. Główna rezydencja Radziwiłłów.

[k] *Oryginał (podpis urzędnika radziwiłłowskiego Józefa Kamieńskiego i nieczytelna pieczęć odciśnięta w czerwonym laku), jęz. polski, bifolium papierowe o wymiarach: 200x350 mm, na odwrocie adnotacje dorsalne (regestr dokumentu).*

[45] Zob. przyp. 7.

[46] Pasztetnik u Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko" w 1752 r., AGAD, AR, dz. XXI, sygn. S308, s. 1–2.

[l] *Tytulatura pominięta.*

[47] Tynf — potoczna nazwa polskiej srebrnej złotówki.

[48] Zob. przyp. 11.

[49] własnoręcznie

[m] *Rewersał kontraktu (podpis Jakuba Szymańskiego), jęz. polski, karta papieru o wymiarach: 200x330 mm, na odwrocie adnotacje dorsalne (regestr dokumentu).*

## 9.

## Kontrakt Mateusza z Kozielska[50] Ogińskiego[51] z Tadeuszem Rydzewskim[52] na funkcję podczaszego z 25 VIII 1785 r.

Or.: Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas), fond 1177 (Ogińscy), op. 1, sygn. 158, k. 1–1v.

— — [n] Po ugodzeniu J[ego]M[ości] P[an]a Tadeusza Rydzewskiego na funkcję podczaszańską, obowiązałem onego, iżby tę sprawując apteczkę i sklep w zupełnym miał dozorze. W apteczce o robienie wódek dobrych w różnych gatunkach i o nieprzerwane onych dostarczanie, o szkła czystości oraz cało ma się starać. W sklepie zaś wedle dawnego zwyczaju, o czystość, piaskiem wysypanie, antałów[53] otarcie, szkła wymycie i zupełne opatrzenie. Toż czasu stołu, gdy sam siedzieć będę, kieliszki swą ręką nalewać powinien będzie. Słowem wszytko to cokolwiek należeć może do funkcyi podczaszeńskiej w najtroskliwszym i najprzyzwoitszym starunku mieć przyjmie na się powinność. Iż dla odbycia prac cięższych i stanowi jego przeciwnych, dwaj ludzie ze skarbu pod dozór i zadysponowanie jego dodane będą którzy, żeby trzeźwe i czule odbywali swą posługę, pilna w tym baczność być powinna. Bez zadysponowania zwierzchności, osobliwie mojej, żadnych expensów[54] czynić nie ma, owszem dostrzegać, żeby przez posługujących lub innych, szkody się nie działy. Przychodów wszytkich i rozchodów, tak sklepu, jako też aptecz[ki] mieć porządne regestra, i każdego m[iesi]ąca onych i dalszych czynności dwoisty raport dawać będzie, jeden do mnie, a drugi do marszałka. Jeśliby się nad tę powinność do odbycia co zadysponowało ode mnie byleby stanowi nieoporne jego uchylać się od tego nie ma. W nagrodę, wiernych, czułych, oraz trzeźwych prac jego kapitulacyi[55] rocznej postępuję ze skarbu mojego rubli trzydzieści oraz konserwę[56] dwóch koni i człeka z przyzwoitą wygodą dozwalam. Stół dla samego marszałkowski, a dla człeka w kuchni naznaczam. I na tom dał ten mój kapitulacionis instrument z podpisem własnej ręki i wyciśnieniem domowej pieczęci. Dan roku tysiąc siedmset ośmdziesiąt piątego m[i]e[sią]ca *Augusta* dwudziestego piątego dnia w Racewie[57o].

---

[50] Kozielsk, miasto w Rosji nad Żyzdrą (dopływ Oki) i księstwo, które wchodziło w skład Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. W latach 1446–1494 część Wielkiego Księstwa Litewskiego.

[51] Mateusz z Kozielska Ogiński h. własnego (ok. 1738–1786), starosta merecki, płk wojsk petyhorskich Wielkiego Księstwa Litewskiego.

[52] Osoba niezidentyfikowana. Prawdopodobnie z rodziny Rydzewskich h. Suchekomnaty.

[n] *Tytulatura pominięta.*

[53] beczułek

[54] wydatków

[55] umowy

[56] utrzymanie

[57] Racewo, folwark w pow. orszańskim w woj. witebskim.

[o] *Oryginał (podpis Mateusza Ogińskiego i nieczytelna pieczęć wyciśnięta w czerwonym wosku); jęz. polski, karta papieru o wymiarach: 385x240 mm (ślady po zagrzybieniu dokumentu).*

## Jarosław Dumanowski, Rafał Jankowski, “According to his greatest knowledge, taste and skill.” 18th–Century Contracts of Chefs from the Grand Duchy of Lithuania

Summary

According to the authors migration, fate and conditions of work of old masters of pot and pan are one of the most important, and certainly one of the most neglected way in Poland to get to know the history of food. That is why, they want to show that there are sources to overcome this obstacle and to give the history of gastronomy in Poland finally the form of in–depth study of sources embedded in the context of the contemporary historiography of the subject. The paper present eight contracts: with the French chef Michel Barbatt, chefs Antoni Głowacki, Johan Keder German chef, Italian chef Antonio Garofozo, German chefs and a baker at the same time Johann Karl Löhner, Saxon pastry–cook Jean Poul Ebhardt, German pastry–cook Friedrich Dollinger and master of pate Jan Szymanski. These contracts are part of so–called *Radziwills' Warsaw Archives*, preserved at the Central Archives of Historical Records in Warsaw and one contract with Tadeusz Rydzewski, Deputy Cup–bearer [podczaszy], which is part of *Ogińskis' Archives* stored at the Historical Archives in Vilnius, Lithuania.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Jarosław Zawadzki***
*(Warszawa)*

# ZAKOŃCZENIE PROCESU SCALANIA ARCHIWUM POTOCKICH Z ŁAŃCUTA

Archiwum Potockich z Łańcuta jest przede wszystkim archiwum latyfundium (od XIX w. ordynacji), a w mniejszym stopniu archiwum jego kolejnych właścicieli i ich rodzin. Wiąże się to z burzliwymi losami tego archiwum, a przede wszystkim, prawdopodobnie stratami, jakie poniosło ono w XIX w.

Pierwszym znanym właścicielem Łańcuta był Otton z Pilczy, starosta ruski, późniejszy starosta i wojewoda sandomierski, który wszedł w ich posiadanie około 1349 r., czyli wkrótce po przyłączeniu tych ziem do Polski. Zdołał uzyskać dla Łańcuta prawo miejskie, był też zapewne fundatorem pierwszej tutejszej rezydencji. W rękach jego potomków pozostawał Łańcut aż do 1585 r., kiedy to przeszedł, wraz z dobrami, na własność Stanisława Stadnickiego, kasztelana przemyskiego, słynnego „Diabła". Stadniccy posiadali te dobra zaledwie 40 lat i w 1625 r. sprzedali je Stanisławowi Lubomirskiemu, podczaszemu koronnemu, późniejszemu wojewodzie krakowskiemu, jednemu z najbogatszych magnatów polskich swoich czasów. Zapoczątkował on okres świetności Łańcuta. Wzniósł m.in. wspaniały zamek otoczony nowoczesnymi fortyfikacjami bastionowymi. W rękach Lubomirskich pozostawał Łańcut aż do śmierci Stanisława (zm. 1783), marszałka wielkiego koronnego i wdowy po nim Elżbiety (Izabeli) z Czartoryskich (zm. 1816). Pozostawili po sobie 4 córki, które odziedziczyły ogromny majątek rodziców. Jedna z nich, Julia, poślubiła Jana Potockiego, słynnego podróżnika i literata. Synowie Julii i Jana Potockich, Alfred i Artur dali początek łańcuckiej i krzeszowickiej linii tej rodziny. Łańcut w 1822 r. przypadł starszemu z nich Alfredowi[1]. Ożenił się on z Józefą Czartoryską, dziedziczką części dóbr koreckich na Wołyniu. W 1838 r. utworzył on ordynację łańcucką, w skład której nie weszły jednak dobra wołyńskie i podlwowskie. W 1862 r. całość dóbr odziedziczył Alfred II Józef Potocki, znany polityk

[1] W skład dóbr łańcuckich wchodziły wówczas jeszcze Lubomirze, z 23 wsiami, tzw. dobra podlwowskie i Uładówką. Po swym ojcu Alfred odziedziczył bardzo niewiele. W późniejszych latach dokupił jeszcze dobra leżajskie i Łąka.

galicyjski. Dzięki korzystnemu małżeństwu z Marią, córką Romana Sanguszki, znacznie powiększył swoje posiadłości o dobra antonińskie na Wołyniu i Kleszew na Mazowszu. Jego młodszy syn, Józef, odziedziczył po nim dobra antonińskie, trzecim zaś ordynatem łańcuckim został starszy z synów, Roman. Ze związku z Elżbietą z Radziwiłłów dochował się dwóch synów, Jerzego, późniejszego ambasadora RP w Waszyngtonie oraz Alfreda, ostatniego ordynata łańcuckiego.

Aż do lat 70. XIX w. scentralizowany zarząd dóbr łańcuckich mieścił się w tamtejszym zamku. Następnie, pod nazwą Zarząd Centralny Dóbr Galicyjskich, przeniesiony został do Lwowa. W 1918 r. uległ on przekształceniu w Kancelarię Centralną, z siedzibą we Lwowie.

Zapewne w Łańcucie przechowywane było archiwum Pileckich, a także — przynajmniej częściowo — Stadnickich. Możliwe, że uległo ono rozproszeniu, a może i zniszczeniu za burzliwych czasów Stadnickich. Dla Lubomirskich Łańcut był bardzo ważną, ale nie jedyną rezydencją. Początkowo wielką rolę odgrywał zamek w Wiśniczu, korzystnie położony w pobliżu Krakowa, gdzie przetrzymywano też archiwum Kmitów i Barzych, jego poprzednich właścicieli. W czasie „potopu" Łańcut został złupiony i zdewastowany przez Szwedów. Powtórzyło się to w czasach wojny północnej na początku XVIII w. W okresie późniejszym do ulubionych rezydencji Lubomirskich należały pałace w Warszawie i Wilanowie, gdzie aż do upadku Rzeczypospolitej swe archiwum przechowywała Elżbieta (Izabela) z Czartoryskich Lubomirska, marszałkowa wielka koronna, wdowa po ostatnim z rodziny Lubomirskich, właścicielu Łańcuta. Dopiero po częściowym podziale majątku pomiędzy córki, przewiozła część archiwum rodzinnego do Łańcuta, który w tym momencie (przełom XVIII i XIX w.) stał się na stałe miejscem przechowywania archiwum jego właścicieli. Wraz z podziałem wielkiej schedy po Lubomirskich pomiędzy córki Izabeli oraz ich mężów i potomków, podziałowi uległo także archiwum[2].

Możemy przypuszczać, że pod koniec 1. ćwierci XIX w. w skład archiwum łańcuckiego wchodziły akta dóbr łańcuckich i wiśnickich oraz akta ich poprzednich właścicieli: Kmitów, Barzych, Pileckich, Stadnickich, Lubomirskich, akta rodzin spokrewnionych lub spowinowaconych z wyżej wspomnianymi, a także akta rodzin, których dobra znalazły się ostatecznie w rękach Potockich, by wymienić: Herburtów, Korniaktów, Ossolińskich, Ostrogskich, Zasławskich, Opalińskich, Sanguszków. Do Łańcuta trafiła też część archiwum odziedziczonego przez Izabelę z Czartoryskich Lubomirską, przede wszystkim akta Czartoryskich i Sieniawskich, w mniejszym stopniu Denhoffów i innych. Bardzo obfita była też spuścizna aktowa samej marszałkowej koronnej. Alfred Potocki z kolei wniósł do archiwum łańcuckiego archiwalia po Potockich. W okresie późniejszym, dzięki małżeństwom i transakcjom majątkowym, w Łańcucie znalazły się jeszcze fragmenty archiwum koreckiej linii Czartoryskich, Sanguszków oraz korespondencja Antoniego i Marii z de Castellanów Radziwiłłów, rodziców Elżbiety Potockiej. Wyjątkowo tylko zakupywano lub nabywano akta od innych osób. Najcenniejszym nabytkiem była kolekcja Stanisława Przyłęckiego, bibliotekarza wilanowskiego i łańcuckiego.

---

[2] Szczególnie bogate materiały archiwalne pozostały w Wilanowie. Z części łańcuckiej wyłączono następnie akta związane z krzeszowicką linią rodziny.

Ze względu na to, że w latach 70. XIX w. centralne komórki zarządu dóbr przeniesione zostały do Lwowa, tam także umieszczono archiwum administracyjno–gospodarcze. Część archiwum pozostawioną w Łańcucie zaczęto od tego czasu nazywać Archiwum Zamkowym. Chociaż do II wojny światowej większe kataklizmy szczęśliwie omijały Łańcut, to jednak wydaje się, że prawdopodobnie w wyniku braku właściwego nadzoru duża część akt rodzinnych Lubomirskich i Potockich uległa w XIX w. zniszczeniu. Świadczy o tym szczątkowo tylko, aż do czasów Romana i Elżbiety z Radziwiłłów Potockich, zachowana korespondencja przedstawicieli tej rodziny. To samo można powiedzieć o aktach związanych z publiczną działalnością właścicieli Łańcuta. Chociaż tamtejsze archiwum zamkowe przetrwało II wojnę światową w stosunkowo dobrym stanie, to totalnej dewastacji uległy wołyńskie dobra Potockich, archiwum antonińskie zaś swój kres znalazło podobno w czasie Powstania Warszawskiego w Pałacu Potockich na Krakowskim Przedmieściu, gdzie, wraz z całym wyposażeniem, zostało spalone przez Niemców. Według tradycji rodzinnej wrażenie, jakie zrobił na Alfredzie Potockim widok zniszczonych podczas dwuletniej gospodarki radzieckiej dóbr wołyńskich oraz pamięć o barbarzyństwie Armii Czerwonej w czasach konfliktu po 1918 r., spowodowało podjęcie przez niego decyzji o wywiezieniu do Austrii, a następnie do Francji, najcenniejszej części wyposażenia zamkowego wraz z fragmentem archiwum. Do śmierci Alfreda (zm. 1958) i wdowy po nim, Izy z Jodko–Narkiewiczów w 1971 r. wywiezione archiwalia przechowywane były w należytym porządku i nie uległy rozproszeniu. W okresie późniejszym nie utrzymano jednak integralności archiwum; dokumenty pergaminowe i część papierowych nabył dr Tomasz Niewodniczański, część dokumentów majątkowo–prawnych i osobistych Potockich kupił Brigham Young University, a korespondencję i nieliczne inne akta przejął Polski Instytut Naukowy w Nowym Jorku. Pozostałe w kraju po wojnie archiwalia (objętościowo stanowiące większość) przekazano w dwóch fazach do Archiwum Głównego Akt Dawnych, gdzie przechowywane są do dzisiaj.

Dopiero lata 90. XX w. przyniosły nadzieję na zmianę tego stanu rzeczy. Najpierw w 1994 r. Polski Instytut Naukowy przekazał do AGAD swoją część spuścizny po Potockich[3]. Zawierała ona przede wszystkim korespondencję, głównie z XIX i XX w., ale sięgającą także głęboko w XVI w.[4] Wtedy też pozyskano informacje na temat zbioru dokumentów zakupionego przez Tomasza Niewodniczańskiego (obecnie są one już w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie). Starania o sprowadzenie do kraju części archiwum przechowywanej przez Brigham Young University i scalenia ich z aktami przechowywanymi w AGAD trwały kilka lat. Zakończyły się

---

[3] W związku z tym wydarzeniem AGAD i Muzeum Zamek w Łańcucie zorganizowały w 1995 r. dwudniową sesję naukową poświęconą losom rodziny Potockich h. Pilawa, jej dóbr i archiwów. Referaty wówczas wygłoszone opublikowano w „Miscellaneach Historico–Archivistica", t. 8, 1997.

[4] AGAD, Archiwum Potockich z Łańcuta (dalej: APŁ), sygn. 1487–4253. Jest to korespondencja: Kmitów, Barzych, Ostrogskich, Zasławskich, Czartoryskich, Lubomirskich, Radziwiłłów, Potockich, dokumenty związane z „transakcją kolbuszowską" oraz zbiór Stanisława Przyłęckiego, interesujący z punktu widzenia badań nad kulturą Galicji XIX w.

one sukcesem w 2000 r.[5] Pozyskane wówczas zbiory mieszczą się w 92 pudłach i są podzielone na 323 j.a.[6]

Dzięki staraniom Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i wielu ludzi dobrej woli wiosną 2008 r. udało się doprowadzić do bezpłatnego przekazania przez Polski Instytut Naukowy w Nowym Jorku kolejnej, ostatniej już, partii materiałów. Obejmują one 349 j.a. (6 mb.), mieszczących się w 76 pudłach różnego formatu. Są to materiały z XVI–XX w., w tym: korespondencja z XVII–XX w., akta osobiste Potockich, Lubomirskich i innych, a przede wszystkim niezwykle cenne dokumenty dotyczące hrabstwa wiśnickiego w woj. krakowskim z XVI–XIX w. Na korespondencję składają się stosunkowo nieliczne listy do Czartoryskich, Augusta oraz Józefa Klemensa z linii koreckiej[7], Lubomirskich, a przede wszystkim Potockich. Korespondencja Potockich obejmuje listy do i od przedstawicieli łańcuckiej linii rodziny: Alfreda Józefa i jego żony Marii z Sanguszków, ich syna Romana i jego żony Elżbiety z Radziwiłłów, a także Izabeli Potockiej. Najwięcej zachowało się korespondencji Elżbiety Potockiej, szczególnie listów od jej rodziców Antoniego i Marii z de Castellane Radziwiłłów. Liczne są także listy jej syna Alfreda, ostatniego ordynata łańcuckiego. Mniej licznie reprezentowana jest korespondencja żony Alfreda, Izabeli z Jodko–Narkiewiczów i jego brata, Jerzego[8]. Z Elżbietą Potocką związana jest także korespondencja jej rodziców[9]. Ma ona przeważnie charakter rodzinny, w mniejszym stopniu związana jest z funkcjonowaniem rezydencji i majątku łańcuckiego.

Niezbyt obficie reprezentowane są dokumenty osobiste Romana i Elżbiety Potockich oraz ich syna Jerzego. Podobnie nieliczne są dokumenty dotyczące majątku łańcuckiego i innych (poza Wiśniczem) dóbr — Lipowca, Satanowa i Tarnorudy[10]. Na wspomnienie zasługują XIX–wieczne inwentarze ruchomości przechowywanych w pałacach w Łańcucie, Pomorzanach i Julinie[11]. Pojedyncze jednostki pochodzą z kolekcji Stanisława Przyłęckiego i z archiwum Ostrogskich[12].

---

[5] Szerzej zob. J. Zawadzki, *Przekazanie do AGAD części Archiwum Potockich z Łańcuta*, Archeion, t. 103, 2001, s. 276–280.

[6] AGAD, APŁ, sygn. 4633–5014. Są to dokumenty dominium łańcuckiego z okresu od XVI do końca XIX w., dokumenty rodzinne właścicieli Łańcuta z XVII–XIX w. (Lubomirskich, Czartoryskich, Potockich), a także Ostrogskich, Sanguszków, Koniecpolskich, Ossolińskich, dokumenty poszczególnych majątków z XVI–XIX w., testamenty, zapisy, podziały z XVIII–XIX w. Akta związane ze spadkobraniem po Alfredzie II Potockim i jego żonie Marii z Sanguszków. Oprócz nich zachowało się także kilka dokumentów związanych ze sprawami spadkowymi Potockich z lat 70. XVIII w., dokumenty historyczne z lat 1698–1941, przywileje i dokumenty królewskie z autografami królewskimi z lat 1633–1791, korespondencja z XVI–XX w., varia z XVII–XIX w. (różnorodne materiały, w tym kilka dyplomów dla Potockich).

[7] AGAD, APŁ, sygn. 4290, 4300, 4301, 4431. Listy te są uzupełnieniem korespondencji Czartoryskich, która znajduje się tamże, sygn. 1690–1819.

[8] AGAD, APŁ, sygn. 4303–4309, 4313–4316, 4318, 4322–4351, 4353, 4355–4358. Listy te są uzupełnieniem korespondencji Potockich, która trafiła do AGAD z Polskiego Instytutu Naukowego w Nowym Jorku w 1994 r. Por. AGAD, APŁ, sygn. 2155–3712.

[9] AGAD, APŁ, sygn. 4362–4399. Por. AGAD, APŁ, sygn. 1910–2154.

[10] AGAD, APŁ, sygn. 4401, 4402, 4427, 4433–4435, 4437–4445.

[11] AGAD, APŁ, sygn. 4434.

[12] AGAD, APŁ, sygn. 4428–4430, 4432.

Najobszerniejszą i niewątpliwie najcenniejszą częścią tego fragmentu Archiwum Potockich z Łańcuta, który powrócił ostatnio do Polski, są dokumenty związane z Wiśniczem i jego kolejnymi właścicielami. Są to przede wszystkim materiały o charakterze majątkowo–prawnym, dobrze ukazujące dzieje rozległych dóbr koncentrujących się wokół zamku w Wiśniczu[13]. Majątek ten utworzyli w XIV i XV w. Kmitowie h. Szreniawa, znany ród możnowładczy. W rękach tej rodziny dobra pozostały aż do jej wymarcia w linii męskiej, co nastąpiło w połowie XVI w. Odziedziczyli je spowinowaceni z nimi Barzowie, rodzina, która przez krótki okres zaliczała się do elity małopolskiej XVI w. Po Barzych Wiśnicz trafił w ręce Lubomirskich i od tej pory na długie lata związany był z Łańcutem.

W ostatnio pozyskanej części Archiwum Potockich z Łańcuta znajdują się dokumenty związane z Kmitami, Barzymi i, w mniejszym stopniu, Lubomirskimi, ale przede wszystkim dotyczące samego majątku (hrabstwa) wiśnickiego. Są to bardzo liczne dokumenty procesowe, akta graniczne, dokumenty związane z prawami własności i posiadania. Mniej licznie zachowane są natomiast akta administracyjno–gospodarcze. Wymienić tu trzeba inwentarze poszczególnych dóbr, a przede wszystkim samego zamku wiśnickiego[14]. Inne dotyczą karczem, młynów, tartaków, arend i innego typu dzierżaw. Dla badań archiwoznawczych duże znaczenie mają sumariusze i kopiariusze archiwalne, szczególnie cenne dla czasów najwcześniejszych[15]. Bardzo przydatne są wreszcie księgi zawierające wypisy z akt grodzkich i ziemskich oraz Metryki Koronnej, których powstanie wiąże się z kwerendami archiwalnymi przeprowadzonymi przeważnie w XVIII w., a dotyczącymi dóbr wiśnickich[16]. Oddzielnie wspomnieć trzeba o dokumentach dotyczących miasta Nowy Wiśnicz, z cennym kopiariuszem przywilejów miejskich[17], a także o aktach związanych z instytucjami kościelnymi. Dotyczą one parafii w Wiśniczu[18], tamtejszego klasztoru karmelitów[19] oraz innych instytucji kościelnych[20]. W chwili obecnej jest to jedno z lepiej zachowanych archiwów majątkowych z XVI–XVIII w., dzięki kopiariuszom i sumariuszom obejmujące także dokumenty z XIV–XV w.

Scalenie w jednym miejscu prawie całej[21] spuścizny archiwalnej po łańcuckiej linii rodu Potockich jest niewątpliwym sukcesem tych wszystkich, którym na sercu leży polskie dziedzictwo kulturalne.

---

[13] AGAD, APŁ, sygn. 4446–4627.
[14] AGAD, APŁ, sygn. 4497–4499, 4523–4528, 4583.
[15] AGAD, APŁ, sygn. 4446, 4503, 4529, 4539–4541, 4599.
[16] AGAD, APŁ, sygn. 4447, 4475, 4481, 4518, 4519, 4536–4539.
[17] AGAD, APŁ, sygn. 4495, 4496.
[18] AGAD, APŁ, sygn. 4487.
[19] AGAD, APŁ, sygn. 4489, 4507, 4509, 4511.
[20] AGAD, APŁ, sygn. 4486, 4488, 4490, 4491.
[21] W Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie przechowywane jest archiwum centralnych komórek zarządu dobrami łańcuckimi.

## Jarosław Zawadzki, End of the Process of Merging of the Potockis' Łańcut Archives

Summary

Families of Pilecki, Stadnicki and Lubomirski were the next owners of Łańcut estate from the mid–14th century. In 1816 this estate was passed to Julia, the daughter of Stanislaw and Elizabeth (Isabella) from the Czartoryski Lubomirski Family. Julia was the wife of Jan Potocki, a famous writer and traveler. Then the property was inherited by their sons, Alfred and Arthur. The latter received Krzeszowice and Lancut inherited Alfred. In hands of his descendants remained Lancut to 1945, its last owner, Alfred Potocki, exported the most valuable archives to Austria in 1945.

After the death of Alfred Potocki and his wife archives have been divided. Parchments and part of the papers were purchased by Dr. Tomasz Niewodniczanski (then he handed it to the collections of the Royal Castle in Warsaw), part of the financial, legal and personal documents from the Potockis' Archive bought Brigham Young University, correspondence file and the rest of the financial documents acquired The Polish Institute of Arts and Sciences of America (PIASA).

PIASA forwarded to AGAD one part of the legacy of Potocki Family in 1994. Then Brigham Young University sold its part of the Łańcut collection to the Polish authorities in 2000. PIASA donated the last part of the Potockis' Archive to AGAD thanks to the efforts of the Head Office of the Polish State Archives and many people of good will in spring of 2008. These are the materials from the 16th to 20th century, which are located in 76 boxes and measure six meters. The materials include: correspondence from 17th to 20th century, personal files of Potocki Family, and above all extremely valuable documents of county of Wiśnicz, province Krakow 16th–19th century. A few documents are related to other estates and public affairs.

Reconstructed in this way The Potockis' Lancut Archive became one of the most valuable archives of private provenance preserved in AGAD.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Jacek Krochmal***
*(Warszawa)*

# TADEUSZ KOŚCIUSZKO WOBEC DUCHOWIEŃSTWA UNICKIEGO

Problematyka powstania kościuszkowskiego doczekała się bardzo bogatej literatury przedmiotu. Szczególnie wiele miejsca poświęcono jego aspektom militarnym, ale liczni autorzy podejmowali także zagadnienia polityczne, prawne, społeczne czy międzynarodowe[1]. Poruszany był również problem udziału duchowieństwa, najczęściej rzymskokatolickiego[2] oraz postaw członków poszczególnych Kościołów i wspólnot religijnych wobec powstania[3]. Stosunkowo rzadko podejmowano wątek

---

[1] Stan badań omawia A. Zahorski, *Powstanie kościuszkowskie 1794* [w:] S. Kieniewicz, A. Zahorski, W. Zajewski, *Trzy powstania narodowe: kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe*, red. W. Zajewski, Warszawa 2006, s. 139–145; por. J. Mikulska, E. Zielińska, *Powstanie kościuszkowskie 1794. Zestawienie bibliograficzne*, Ostrołęka 1994.

[2] Zob. J. Ziółek, *Duchowieństwo w powstaniu kościuszkowskim* [w:] *Sukmana i krzyż. Studia z dziejów insurekcji kościuszkowskiej. Zagadnienia militarne. Udział duchowieństwa. Legenda Naczelnika*, red. J. Ziółek, Lublin 1990, s. 125–143; tenże, *Księża w szeregach jakobinów polskich* [w:] *Zwycięstwo czy klęska? W 190 rocznicę powstania kościuszkowskiego*, red. H. Kocój, Katowice 1984, s. 76–89; H. Kocój, D. Nawrot, *Udział duchowieństwa w powstaniu kościuszkowskim w świetle relacji dyplomatów obcych* [w:] *Sukmana i krzyż*, s. 145–151; P. P. Gach, *Zakony w powstaniu kościuszkowskim* [w:] *Sukmana i krzyż*, s. 153–169.

[3] Zob. J. Ziółek, op. cit., s. 142–143; A. Mironowicz, *Ihumen Sawa Palmowski*, Białystok 2001, s. 63–87; tenże, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001, s. 274; tenże, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005, s. 32; W. Szulc, *Ewangelicy wobec insurekcji kościuszkowskiej* [w:] *Kalendarz Ewangelicki*, Warszawa 1986, s. 240–260; W. Kriegseisen, *Ewangelicy wobec powstania kościuszkowskiego* [w:] *Kościuszko — powstanie 1794 r. — tradycja. Materiały z sesji naukowej w 200–lecie powstania kościuszkowskiego 15–16 kwietnia 1994 r.*, red. J. Kowecki, Warszawa 1997, s. 91–121; E. Ringelblum, *Żydzi w powstaniu kościuszkowskim*, Warszawa b.d.; M. M. Drozdowski, *Żydzi Warszawy stanisławowskiej* [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej". Międzywydziałowy Zakład Historii i Kultury Żydów w Polsce. Uniwersytet Jagielloński 22–26 IX 1986*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 199–200; P. Borawski, A. Dubiński, *Tatarzy polscy. Dzieje, obrzędy,*

stosunku Tadeusza Kościuszki do unitów[4] i prób aktywnego zaangażowania ich po stronie powstania. Częściej poruszano kwestie stosunku naczelnika i władz polskich wobec prawosławia[5], co czyniono przy okazji omawiania stosunków polsko–rosyjskich w kontekście religijnym, to jest wykorzystywania przez Rosję sprawy dysydenckiej (w tym przypadku opieki nad prawosławiem) do mieszania się w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej. Pamiętać jednak trzeba, że jej prawosławni mieszkańcy, w przeważającej liczbie Rusini, byli mniejszością znacznie mniej liczną od swych ziomków — Rusinów wyznających katolicyzm w obrządku greckim, czyli tak zwanych unitów. Warto dodać, że w publikacji poświęconej stosunkowi Kościoła katolickiego do powstania kościuszkowskiego[6], uwaga wydawcy skoncentrowała się na obrządku rzymskokatolickim, w zasadzie pominięto zaś rolę Kościoła unickiego[7]. Takie ujęcie problemu zaskakuje, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę pozycję tego Kościoła (obrządku), jaką w 2. połowie XVIII w. zajmował pod względem terytorialnym i demograficznym na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej.

Przed 1772 r. Kościół unicki w Rzeczypospolitej liczył 8 biskupstw i ponad 4,5 mln wiernych. Chociaż formalnie był równouprawniony z panującym obrządkiem rzymskokatolickim, to faktycznie zajmował pozycję wyznania drugorzędnego[8]. Wraz z I rozbiorem Polski Kościół unicki utracił na rzecz Rosji i Austrii znaczną część terytorium metropolii kijowskiej. Podczas obrad Sejmu Czteroletniego

---

*legendy, tradycje*, Warszawa 1986, s. 122–124; J. Tyszkiewicz, *Tatarzy na Litwie i w Polsce. Studia z dziejów XIII–XVIII w.*, Warszawa 1989, s. 298.

[4] Tu zwraca uwagę przyczynek J. Koweckiego (*Kościuszko wobec „Rusinów naszych"* [w:] *Między Wschodem a Zachodem. Rzeczpospolita XVI–XVIII w. Studia ofiarowane Zbigniewowi Wójcikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. T. Chynczewska–Hennel, Warszawa 1993, s. 239–242), omawiający stosunek Kościuszki do Rusinów z punktu widzenia społecznego, narodowościowego i wyznaniowego (zarówno Rusinów unitów, jak i prawosławnych), w kontekście programu ich asymilacji i polonizacji. Zob. też: А. С. Петрушевичъ, *Холмская епархія и святители ея*, „Холмскій греко–уніатскій месяцесловъ", 1874, s. 10–11; *Сводная Галичско–русская Літопись съ 1772 до конца 1800 года*, ч. 2, сост. А. С. Петрушевичъ, Львовъ 1889, с. 354–355; *Дополненія ко Сводной Галицко–русской Літописи съ 1700 по 1772 годъ изданной въ Львові 1887 года*, сост. А. С. Петрушевичъ, ч. 2, Львовъ 1897, с. 339–340; S. Michalczuk, *Ważyński i Kościuszko* [w:] *Christianitas et cultura Europae. Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Kłoczowskiego*, cz. 1, red. H. Gapski, Lublin 1998, s. 652–658; A. Gil, *Chełmska diecezja unicka 1596–1810. Dzieje i organizacja*, Lublin 2005, s. 122–123.

[5] E. Sakowicz, *Kościuszko a Kościół prawosławny*, „Przegląd Współczesny", R. 15, t. 58, 1936, s. 351–359.

[6] Zob. *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie. Zapomniana karta z dziejów insurekcji 1794 r. Wybór źródeł*, oprac. A. Woltanowski, Warszawa 1995.

[7] Sprawy dotyczące Kościoła unickiego pojawiają się tylko „przy okazji" zagadnień dotyczących duchowieństwa łacińskiego, zob. *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie*, s. 48, 50, 52, 56, 59, 61, 63, 69.

[8] L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce* [w:] *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, *Wieki XVI–XVIII*, Kraków 1969, s. 933, 937; L. Bieńkowski, *Oświecenie i katastrofa rozbiorów (druga połowa XVIII wieku)* [w:] *Chrześcijaństwo w Polsce. Zarys przemian 966–1945*, red. J. Kłoczowski, Lublin 1980, s. 190; L. Bieńkowski, *Mozaika religijno–kulturalna Rzeczypospolitej w XVII i XVIII w.* [w:] *Uniwersalizm i swojskość kultury polskiej*, red. J. Kłoczowski, t. 1, Lublin 1989, s. 253; W. Kołbuk, *Kościoły Wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1998, s. 73.

(1788–1792), w ramach regulacji spraw kościelnych, podjęto także kwestię Kościoła unickiego. Uchwałą z 26 VII 1790 r. przejęto na „fundusz dla wojska" dobra stołowe biskupów unickich, w zamian za co przewidziano wypłatę rocznej pensji, w wysokości 100 tys. zł dla metropolity kijowskiego oraz po 50 tys. zł dla pozostałych biskupów diecezjalnych[9]. Ważnym wydarzeniem było przyznanie metropolicie unickiemu miejsca w senacie, co od początku istnienia tego Kościoła było stałym postulatem episkopatu ruskiego. Wielowiekowe zaniedbania państwa wobec Kościoła unickiego podkreślała ówczesna publicystyka polityczna, co w połączeniu z rozchodzącymi się wówczas pogłoskami o niepokojach i przygotowaniach do rzekomego buntu na Ukrainie sprawiło, że unici zaczęli być postrzegani jako ważny sprzymierzeniec. W tej atmosferze przyjęto projekt deputacji sejmowej do spraw kościelnych z lipca 1790 r., mówiący o dopuszczeniu metropolity kijowskiego do senatu. Po dyskusji dotyczącej jego usytuowania, metropolicie unickiemu wyznaczono 18 miejsce, tuż po senatorach duchownych — biskupach łacińskich. 9 IX 1790 r. metropolita unicki Teodozy Rostocki (1788–1805) złożył królowi przysięgę a następnie zajął miejsce w senacie Rzeczypospolitej. 11 I 1792 r. sejm unieważnił źle przyjętą, zarówno przez unitów, jak i prawosławnych, ustawę o popowiczach, obowiązującą od 1764 r. Dzięki temu synom duchownych ruskich przywrócono wolność[10]. Dalsze zmiany w sytuacji Kościoła unickiego były konsekwencją strat terytorialnych powstałych w wyniku II rozbioru. W 1793 r. unicka metropolia kijowska została ponownie podzielona. W okrojonej Rzeczypospolitej pozostały już tylko: część litewska diecezji metropolitalnej, diecezja pińsko–brzeska oraz fragmenty diecezji włodzimierskiej i chełmskiej, znajdujące się po lewej stronie Bugu[11].

Omawiając kwestie wyznaniowe na wschodnich terenach Rzeczypospolitej nie sposób nie wspomnieć o sytuacji Kościoła prawosławnego. Był on zdecydowanie gorzej zorganizowany i mniej liczebny niż Kościół unicki. W połowie XVIII w. było w Rzeczypospolitej 600 tys. prawosławnych, ale ich liczba wkrótce zmalała w związku ze zmniejszeniem terytorium państwa w wyniku rozbiorów. W dobie

---

[9] *Volumina legum* (dalej: VL), t. 9, Kraków 1889, s. 104–105, 174–175; J. Bartoszewicz, *Szkic dziejów Kościoła ruskiego w Polsce*, Kraków 1880, s. 293; J. Skarbek, *W dobie rozbiorów i braku państwowości (1772–1918)* [w:] J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, *Zarys dziejów kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 165.

[10] Uchwała sejmu konwokacyjnego (1764) „O popowiczach" sprowadzała do roli poddanych wszystkich synów księży unickich i prawosławnych, którzy po ukończeniu 15 roku życia nie zamierzali wstąpić do stanu duchownego lub poświęcić się nauce rzemiosła w mieście. Po jej przyjęciu nuncjusz Visconti przedstawił królowi niesprawiedliwość nowego prawa, które wbrew powszechnym zasadom traktowało potomstwo człowieka wolnego jak niewolne. Zob. VL, t. 7, Petersburg 1860, s. 40; t. 9, s. 380; T. Śliwa, *Kościół greckokatolicki w Rzeczypospolitej (1764–1795)* [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz.1, Poznań–Warszawa 1979, s. 105.

[11] VL, t. IX, s. 175–176, 380; J. Pelesz, *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den ältesten Zeiten bis die Gegenwart*, Bd 2, Wien 1880, s. 577–583; J. Bartoszewicz, op. cit., s. 289–294; W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 2, cz. 1, Kraków 1885, s. 405–413; tenże, *Sprawa ruska na Sejmie Czteroletnim*, Lwów 1884, s. 7–39; W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1897, s. 401; T. Śliwa, op. cit., s. 106–108; A. Winiarz, *Rostocki Tadeusz* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 32, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989–1991, s. 172; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny*, s. 264.

Sejmu Wielkiego liczba prawosławnych była szacowana na 250–300 tys. osób[12]. Sytuacja ta powodowała szereg konsekwencji prawnych i społeczno–politycznych. Prawdziwym problemem było jednak podporządkowanie Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej Świętemu Synodowi w Petersburgu, uzależnionemu od władz rosyjskich. Na przełomie 1788 i 1789 r. zaczęły szerzyć się wspomniane pogłoski o przygotowywanym na Ukrainie buncie chłopskim, inspirowanym rzekomo m.in. przez duchowieństwo prawosławne. Do zbadania tej sprawy sejm powołał Deputację do Egzaminowania Sprawy o Bunty Oskarżonych. Śledztwo nie potwierdziło zarzutów, stało się jednak pretekstem do licznych nadużyć i szykan wobec duchowieństwa prawosławnego, a nawet unickiego. Aresztowano biskupa Sadkowskiego[13] oraz wielu duchownych prawosławnych i unickich. Trzech księży unickich skazano na śmierć[14]. Ponadto śledztwo doprowadziło do bardzo istotnych konkluzji o charakterze polityczno–religijnym i prawno–międzynarodowym. Władze uświadomiły sobie, że Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej jest uzależniony od obcego państwa, poprzez podporządkowanie Świętemu Synodowi w Petersburgu. W konsekwencji sejm podjął kroki zmierzające do uniezależnienia prawosławia od Rosji. W rezultacie przeprowadzonych reform Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej stał się Kościołem autokefalicznym, który w kwestiach doktrynalnych uznawał autorytet patriarchy konstantynopolitańskiego. Przemiany te usankcjonował Sejm Czteroletni, który 21 V 1792 r. uchwalił konstytucję „Urządzenie stałej hierarchii cerkiewnej obrządku grecko–orientalnego nieunickiego w państwach Rzeczypospolitej Polskiej"[15]. Jej przyjęcie w czasie rozpoczęcia przez Rosję wojny z Rzecząpospolitą było świadectwem tolerancji religijnej wobec, jeszcze niedawnej,

---

[12] T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794). Badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*, t. 1, wyd. 2, Kraków–Warszawa 1897, s. 172–174; E. Sakowicz, *Kościół prawosławny w Polsce w epoce Sejmu Wielkiego 1788–1792*, Warszawa 1935, s. 6–7, 252; J. Woliński, *Polska i Kościół prawosławny. Zarys historyczny*, Lwów 1936, s. 118, 123–124; T. Śliwa, *Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej (1764–1795) i w Księstwie Warszawskim (1807–1815)* [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 1, Poznań–Warszawa 1979, s. 123; A. Mironowicz, op. cit., s. 262.

[13] Wiktor Sadkowski (1741–1803) od 1775 r. był kapelanem ambasady rosyjskiej w Warszawie. W 1785 r. został biskupem prawosławnej diecezji z siedzibą w Słucku, a w 1786 r. uznano go za zwierzchnika prawosławia w Rzeczypospolitej; zob. E. Sakowicz, *Kościół prawosławny*, s. 32–36; J. Woliński, op. cit., s. 124–125; T. Śliwa, *Kościół prawosławny*, 123, 125.

[14] AGAD, Archiwum Sejmu Czteroletniego, t. XIII, k. 382–382v, 384; VL, t. 9, s. 74, 76–77, 453; E. Sakowicz, op. cit., s. 85–164; A. Deruga, *Kościół prawosławny a sprawa „buntu" w 1789 r. we wschodnich województwach Rzplitej*, Wilno 1938 (odbitka z „Ateneum Wileńskiego", R. 13, 1938, z. 2. s. 175–269); tenże, *Walka z rusyfikacją Kościoła prawosławnego w Polsce w epoce Sejmu Wielkiego (1788–1792)*, (odbitka z „Ateneum Wileńskiego", R. 11, 1936, s. 15–24); T. Śliwa, *Kościół prawosławny*, 123–124; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny*, s. 256–259.

[15] Zob. VL, t. 9, s. 212, 228, 447; J. Bartoszewicz, op. cit., s. 297–302; W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, s. 83–88, 401–404; H. Suchenek–Suchecki, *Państwo a Cerkiew prawosławna w Polsce i w państwach ościennych*, Warszawa 1930, s. 51–54; E. Sakowicz, op. cit., s. 165–170, 182–227, 241–252, 255–257; J. Woliński, op. cit., s. 126–129; A. Deruga, *Walka z rusyfikacją*, s. 25–29; S. Ptaszycki, *Stosunek dawnych władz polskich do Cerkwi ruskiej* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. 1, Lwów 1930, s. 465–469; T. Śliwa, *Kościół prawosławny*, 123–124; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny*, s. 259–263; tenże, *Ihumen Sawa Palmowski*, s. 63–87; A. Gil, op. cit., s. 121.

częstej niechęci do prawosławia[16]. Niewątpliwy wpływ na tę zmianę nastawienia wywarła próba zreformowania Cerkwi prawosławnej, połączona z jej uniezależnieniem od Rosji, a także lojalna postawa większości duchowieństwa prawosławnego wobec króla i Rzeczypospolitej. Reformy Kościoła prawosławnego zostały przekreślone w wyniku wkroczenia do Polski wojsk rosyjskich, konfederacji targowickiej oraz decyzji uwolnionego, po interwencji Katarzyny II, biskupa Sadkowskiego, który odsunął od zarządzania Kościołem prawosławnym duchownych związanych z Najwyższym Konsystorzem. W II rozbiorze (1793) Rosja zajęła kolejne terytoria zamieszkane w znacznej mierze przez prawosławnych, co wywarło poważny wpływ na strukturę demograficzną, narodowościową i wyznaniową okrojonej Rzeczypospolitej. Po III rozbiorze Kościół prawosławny został włączony w struktury Cerkwi rosyjskiej. Na zajmowanych terytoriach Rzeczypospolitej władze rosyjskie popierały prawosławie kosztem Kościoła unickiego, m.in. poprzez akcję „nawracania" unitów na prawosławie, konfiskaty, usuwanie popów unickich i przejmowanie cerkwi oraz likwidację struktur kościelnych[17], co ostatecznie doprowadziło do likwidacji unii na terenach przyłączonych do cesarstwa (1839), a następnie w byłym Królestwie Polskim (1875).

Podczas insurekcji kościuszkowskiej niezwykle istotnym problemem było maksymalne poszerzenie kręgu oddziaływania powstania na wszystkie rejony Rzeczypospolitej, a także zaangażowanie w nim jak największej liczby ludności. Zamiarem Kościuszki było przyciągnięcie do insurekcji wszystkich grup społecznych, etnicznych i wyznaniowych, a przez to nadanie powstaniu charakteru ogólnonarodowego. Charakterystyczne było publiczne akcentowanie wątków patriotycznych i religijnych w powstaniu, naczelnik doceniał bowiem znaczenie czynnika religijnego w przyciąganiu mas do insurekcji, dlatego wiele aktów powstańczych było ściśle związanych z uroczystościami religijnymi[18]. Pośrednikami w przekazywaniu wezwania do powstania byli często duchowni różnych wyznań, dlatego też byli oni bezpośrednimi adresatami odezw i listów naczelnika oraz władz powstańczych. W pismach wzywających do udziału w powstaniu Kościuszko apelował zarówno do

---

[16] S. Litak, *Od Reformacji do Oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994, s. 140; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny*, s. 265.

[17] J. D. Gąsianowski, *Pamiętniki pułkownika Józefa Dominika Gąsianowskiego z r. 1793–1794*, Lwów 1861, s. 170, 179, 183, 195, 208–209, 211, 262; J. Bartoszewicz, op. cit., s. 303–317; T. Śliwa, *Kościół prawosławny*, 125; tenże, *Kościół greckokatolicki w zaborze rosyjskim (1772–1815)* [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz.1, Poznań–Warszawa 1979, s. 220–225; L. Bieńkowski, *Mozaika religijno–kulturalna Rzeczypospolitej*, s. 260; М. Хаустовіч, *Скасаванне уніі і беларуская ананімная літаратура* [w:] *Unia brzeska. Geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, red. R. Łużny, F. Ziejka, A. Kępiński, Kraków 1994, s. 508; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny*, s. 265–267, 274–275.

[18] J. Lubicz–Pachoński, *Kościuszko na ziemi krakowskiej*, Warszawa–Kraków 1984, s. 84–87, 109; A. Woltanowski, *Wstęp* [w:] *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie*, s. 30. J. Skarbek, op. cit., s. 171. Dla uczczenia zwycięskiej bitwy racławickiej w unickiej cerkwi bazyliańskiej w Chełmie odbyła się uroczysta wotywa z udziałem biskupa Porfiriusza Ważyńskiego. D. Tarnasiewicz–Brodowska, *Z dziejów insurekcji kościuszkowskiej w ziemi chełmskiej* [w:] *Ziemia chełmska. Materiały z sesji naukowej historyków odbytej w Chełmie 21 VI 1959 r.*, red. J. Willaume, Lublin 1961, s. 191.

uczuć patriotycznych, jak i religijnych. Było tak w przypadku, napisanej na emigracji jeszcze przed powstaniem, przepojonej wątkami patriotyczno–religijnymi, odezwy do duchowieństwa polskiego[19] „wszelkiego wyznania w krajach Rzeczypospolitej"[20]. W podobnym duchu utrzymany był uniwersał do duchowieństwa „obojga obrządków" Komisji Porządkowej Województwa Krakowskiego z 26 III 1794 r., w którym polecono kapłanom odczytywanie z ambon w każdą niedzielę i święto Aktu Powstania Narodowego, a ponadto odprawianie modłów za powodzenie powstania[21]. Rolę ambony, jako środka do szybkiego i sprawnego propagowania idei powstania, dostrzeżono również w innych odezwach adresowanych do proboszczów (6 V 1794) i kaznodziejów (24 VI 1794)[22]. Na uwagę zasługuje delikatne traktowanie przez Kościuszkę unickich i prawosławnych Rusinów, co było spowodowane obawą o wykorzystanie przez Rosję każdego pretekstu do zniechęcania ich do udziału w powstaniu, jak też niepewnością dotyczącą ich świadomości narodowej i związanej z tym lojalności wobec Rzeczypospolitej. Przykładem tego było wyłączenie duchowieństwa unickiego i prawosławnego spod mocy rozporządzenia względem kosztowności kościelnych, a zatem zwolnienie ich z obowiązku oddawania tych dóbr na rzecz władz powstańczych:

> Gdy w tym czasie kiedy lud religii greckiej nie jest jeszcze dostatecznie oświecony w obowiązkach ku swej Ojczyźnie, i że dopełniony cel powstania narodu będzie razem dla niego źródłem szczęścia, spokojności i bezpieczeństwa, złość i chytrość moskiewska mogłyby go złudzić fanatyzmem, przeto bogactwa w cerkwiach religii greckiej, tak unickiej, jako i nieunickiej[23] znajdujące się wyjęte są od tej ofiary[24].

---

[19] Odezwę wydrukowano w Krakowie 24 III 1794 r. Zob. Российский государственный архив древних актов, Москва, fond 1135, op. 6, sygn. 201, Powstanie kościuszkowskie 1794, k. 10–10v, 31–31v (mikrofilm w AGAD); *Tadeusz Kościuszko, jego odezwy i raporta uzupełnione celniejszemi aktami odnoszącemi się do powstania narodowego 1794*, wstęp i objaśnienia L. Nabielak, Kraków 1918, s. 44–48; *Pisma Tadeusza Kościuszki*, wybór, wstęp, objaśnienia H. Mościcki, Warszawa 1947, s. 81–84; *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie*, s. 47–49.

[20] Zob. *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie*, s. 48. Wydawca źródła myli się twierdząc, że był to „Jedyny tekst T. Kościuszki adresowany do duchowieństwa katolickiego", zob. tamże, s. 49, przyp. 2.

[21] *Tadeusz Kościuszko, jego odezwy i raporta*, s. 56–57; *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie*, s. 50; A. Woltanowski, *Tadeusz Kościuszko i pierwszy etap refor włościańskich (28 marca — 1 maja 1794 r.)*, „Przegląd Historyczny", t. 78, 1987, s. 39.

[22] A. Wilkoszewski, *Komisje porządkowe koronne za powstania kościuszkowskiego*, „Przegląd Historyczny", t. 28, 1929, s. 222; H. Oprawko, J. Szczepaniec, *Materiały do działalności wydawniczej naczelnych władz powstańczych 1794 r. w Warszawie*, „Ze skarbca kultury". Biuletyn Informacyjny Zakładu Narodowego im. Ossolińskich Biblioteki Polskiej Akademii Nauk, red. E. Kiernicki, z. 16, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 257, 259; A. Woltanowski, *Wstęp*, s. 38.

[23] W edycjach tego źródła słowo to brzmi: „niemieckiej", co wydaje się być ewidentnym błędem drukarskim; zob. *Akty powstania Kościuszki* (dalej: APK), t. 3, wyd. W. Dzwonkowski, E. Kipa, R. Morcinek, Wrocław–Kraków 1955, s. 21; *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie*, s. 52. Z kontekstu zdania wynika, że mowa jest o cerkwiach unickich i nieunickich (prawosławnych). Zob. interpretację E. Szulca, *Ewangelicy wobec insurekcji kościuszkowskiej*, s. 246.

[24] Rozporządzenie względem kosztowności kościelnych. Winiary, 3 V 1794 r. APK, t. 3, s. 20–21; *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie*, s. 52.

O wadze problemu rozszerzenia powstania na warstwę włościańską (co dotyczyło całego kraju, ale pamiętać trzeba, że wśród unitów i prawosławnych liczebnie przeważali chłopi[25]) oraz objęcia nim terytoriów wschodnich, zamieszkiwanych przez unitów i prawosławnych, świadczy niezwykła aktywność Kościuszki w obozie pod Połańcem, gdzie 7 V 1794 r. wydał szereg bardzo ważnych dokumentów. Najbardziej znany wśród nich jest uniwersał połaniecki[26]. Specjalną rolę w propagowaniu idei uniwersału przewidziano dla duchownych, jako „najbliższych ludu nauczycieli" (paragraf 13). Natomiast paragraf 14 polecał:

> Duchowni obojga obrządków niniejsze urządzenie ogłaszać będą z ambon po kościołach i cerkwiach ciągle przez niedziel cztery[27].

Wśród emisariuszy mających rozpropagować treść uniwersału wśród mieszkańców Rzeczypospolitej wyznaczeni zostali duchowni obu obrządków. Wydział Instrukcji Komisji Porządkowej Województwa Lubelskiego w odezwie do „emisariuszy kapłanów patentowych" z 23 V 1794 r. nakazywał, by w rejonach (wydziałach), „w których znajduje się część znaczna Unitów obrządku Greckiego, prócz Emisariusza Łacińskiego Kapłana", znajdował się także kapłan ruski. Spośród duchowieństwa unickiego na Lubelszczyźnie emisariuszami tymi byli m.in.: superior Grzegorz Kruczkowski (dla wydziału parczewskiego) i ks. Palladus Krasuski (dla wydziału łęczneńskiego), bazylianie z monasteru w Lublinie[28]. „Odezwę do duchowieństwa obojga obrządków, jako też do wszelkiego wyznania przełożonych i nauczycielów, względem gruntownego oświecenia ludu przez kazania i nauki stosowne do okoliczności powstania narodowego" wydała również Komisja Porządkowa Księstwa Mazowieckiego (Warszawa, 19 VII 1794). W należytym stopniu podkreślono w niej najpierw znaczenie i rolę „przezacnego duchowieństwa Religii panującej" w propagowaniu powstania i ugruntowania wśród ludu postaw patriotyczno–religijnych („Kto dzieli sprawę Religii od sprawy Narodu — — jest nieprzyjacielem obojga"), a następnie rolę „całego duchowieństwa i wszelkiego wyznania przełożonych"[29]. Wspomniany Wydział Instrukcji Komisji Porządkowej Województwa Lubelskiego wydał ponadto uniwersał do duchowieństwa obojga obrządków

---

[25] L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła Wschodniego*, s. 1032.

[26] Zob. *Uniwersał połaniecki*, oprac. J. Topolski, Lublin 1984, s. 49–54. Por. także: *Tadeusz Kościuszko jego odezwy i raporta uzupełnione celniejszemi aktami odnoszącemi się do powstania narodowego 1794 r.*, wstęp i objaśnienia L. Nabielak, t. 2, Paryż [1871], s. 22–28; T. Kościuszko, *Napomknienia względem poprawy losu włościan i uniwersał połaniecki*, przedmowa I. Baranowski, Warszawa 1917, s. 15–20; *Kościuszko. Listy, odezwy, wspomnienia*, zebrał H. Mościcki, Warszawa 1917, s. 55–62; *Uniwersały i rozporządzenia w sprawie chłopskiej z okresu insurekcji kościuszkowskiej 1794 r.*, wyd. F. Paprocki, Poznań 1946; J. Rutkowski, *Uniwersał połaniecki w świetle europejskich reform rolnych XVIII wieku*, Kraków 1946; J. Kowecki, *Uniwersał połaniecki i sprawa jego realizacji*, Warszawa 1957; *Wolność całość niepodległość 1794. Powstanie kościuszkowskie w dokumencie archiwalnym*, oprac. B. Sobolowa, Warszawa 1985, s. 24, il. 11 (po s. 46).

[27] *Uniwersał połaniecki*, oprac. J. Topolski, s. 53.

[28] *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie*, s. 56. Por. Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (dalej: ChKGK), sygn. 681, s. 62–63; sygn. 1221, s. 204, 208, 213, 217; AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego (dalej: AKP), sygn. 253, k. 133.

[29] *Kościół katolicki a powstanie kościuszkowskie*, s. 59–63.

i różnych wyznań (Lublin, 24 IX 1794), zawierający instrukcję nauk, które miały być głoszone dla ludu:

> Obywatele Duchowni Obojga Obrządków i różnych wyznań!
>
> — — Mówcie do Ludu, prostujcie serca, przekonywajcie umysły. Powiedzcie, że teraz jest czas dopełniać powinności Obywatelskich, że teraz czas ratowania Ojczyzny — —. Duchowni Obojga Obrządku i innych wyznań mają oświecać lud przez nauki i kazania do okoliczności powstania narodowego stosowne przez mowy w tym Duchu sposobem jak najprościejszym do pojęcia każdego stosowanym. — — W czasie kiedy Emisariusz w parafii znajdować się będzie mają naznaczyć miejsce schadzek publicznych przynajmniej raz na tydzień, na którym czytać będą rozkazy Najwyższego Naczelnika, Rady Najwyższej i Komisji swojej i też ludowi tłumaczyć zagrzewając do ratowania wszelkim sposobem Ojczyzny[30].

W dniu podpisania uniwersału połanieckiego (7 maja) Kościuszko skierował listy jeszcze do całych grup religijnych, a właściwie etniczno–wyznaniowych, to jest do duchowieństwa prawosławnego[31] oraz unickiego[32], a ponadto do unickiego biskupa chełmskiego i bełskiego Porfiriusza Ważyńskiego, prezesa Komisji Porządkowej Chełmskiej[33]. Biskup Ważyński był żarliwym patriotą. Spotkał się z Kościuszką 11 VII 1791 r. przy okazji pielgrzymki przyszłego naczelnika do cudownej ikony Matki Boskiej w unickiej katedrze chełmskiej. Kościuszko zaproponował wówczas biskupowi prowadzenie działań zmierzających do dalszego zróżnicowania obrządkowego unitów i prawosławnych. Po wybuchu wojny polsko–rosyjskiej (1792) Ważyński wystosował odezwę do duchowieństwa unickiego diecezji chełmskiej, potępiającą konfederację targowicką. Podobnie postąpił po rozpoczęciu powstania kościuszkowskiego, gdy napisał list pasterski (17 IV 1794) do duchowieństwa unickiego i wiernych z terenu diecezji chełmskiej wzywający do poparcia insurekcji.

---

[30] Tamże, s. 69.

[31] Odezwa do duchowieństwa polskiego, grecko–orientalnego, nieunickiego, tak zakonnego, jako i świeckiego (obóz pod Połańcem, 7 V 1794). *Kościuszko. Listy, odezwy, wspomnienia*, s. 63–65; *Akty powstania Kościuszki*, wyd. S. Askenazy, W. Dzwonkowski, t. 1, Kraków 1918, s. 261–262; *Tadeusz Kościuszko jego odezwy i raporta*, s. 179–181; *Pisma Tadeusza Kościuszki*, s. 108–109. Na uwagę zasługuje także odezwa Kościuszki skierowana do jego „sąsiadów siechnowickich", prawosławnych Rusinów. Odezwa „Do obywatelów brzeskich i kobryńskich" (obóz pod Połańcem, 15 V 1794) zawierała program urządzenia stosunków z patriotycznie nastawionymi prawosławnymi Rusinami, zob. T. Korzon, *Kościuszko. Biografia z dokumentów wysnuta, poprzedzona rzutem oka na dzieje Muzeum Narodowego w Rapperswylu i katalogiem zbiorów kościuszkowskich w temże muzeum przechowywanych* [*Album Muzeum Narodowego w Rapperswylu*, t. 4], Kraków 1894, s. 317–318; *Tadeusz Kościuszko jego odezwy i raporta*, s. 184.

[32] Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (dalej: CPAHU we Lwowie), fond 132, Kolekcja listów działaczy państwowych, gminnych i kościelnych z Ukrainy, Polski i innych krajów (1516–1888), opys 1, sprawa 639, k. 1–2 (zob. niżej, Aneks). Myli się K. Bartoszewicz (*Dzieje insurekcji kościuszkowskiej*, Wiedeń 1913, s. 239) pisząc, że w ówczesnej sytuacji niepotrzebna była odezwa Kościuszki do duchowieństwa unickiego, zatem poprzestał on tylko na skierowaniu listu do biskupa Ważyńskiego. Por. M. Harasiewicz, *Annales Ecclesiae Ruthenae [...]*, Leopoli 1862, s. 843–845.

[33] AGAD, AKP, sygn. 253, k. 128, 133, 135; sygn. 278, k. 247–247v; *Pisma Tadeusza Kościuszki*, s. 110–111.

Popierał powstanie także materialnie, a podczas insurekcji korespondował z Kościuszką. Już 6 IV 1794 r. przewodniczył zjazdowi mieszkańców ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego, który w chełmskiej cerkwi bazyliańskiej ogłosił akces do powstania[34]. Tym samym ziemia chełmska, jako pierwsza na obszarze Rzeczypospolitej, poparła „powstanie krakowskie", co było istotne z uwagi na wcześniejsze prorosyjskie sympatie tamtejszej szlachty. Poparcie dla insurekcji okazało się jednak krótkotrwałe, bowiem po przegranej przez gen. Józefa Zajączka bitwie pod Chełmem (8 VI 1794), w ziemi chełmskiej zanikły oznaki poparcia dla powstania, za co miejscową ludność spotkały rekwizycje ze strony władz powstańczych[35].

Przewidując przyszłe prześladowania unii przez władze rosyjskie duchowieństwo greckokatolickie włączyło się w prace przygotowawcze do powstania. Emisariusz wysłany do wzbudzenia insurekcji na Wołyniu, Podolu i Bracławszczyźnie wspomina o poparciu udzielonym Kościuszce przez metropolitę unickiego[36] w Radomyślu, bazylianów z Humania, Latyczowa i Owrucza, a także biskupa Ważyńskiego oraz bazylianów z Warszawy i Włodzimierza. Przejawem poparcia bazylianów dla insurekcji było podpisanie deklaracji powstańczych w monasterach w Owruczu (18 X 1793) i Latyczowie[37]. Wspominano już o aktywnym wsparciu insurekcji przez biskupa Ważyńskiego, prezesa Komisji Porządkowej Ziemi Chełmskiej. Księża uniccy zasiadali w lokalnych władzach powstańczych[38], jak np. Aleksander Barański, rektor szkoły bazyliańskiej we Włodzimierzu (w Komisji

---

[34] APL, ChKGK, sygn. sygn. 5, k. 180–181, 182v; sygn. 6, s. 137–144, 158–160, 164–168; APK, t. 2, s. 335, 364, 377, 402; M. Harasiewicz, op. cit., s. 832; A. S. Petruszewicz, *Wiadomość o diariuszu czyli dzienniku ks. Porfirego Ważyńskiego (biskupa chełmskiego) od roku 1780 do 1804 dnia 4 lutego napisanego*, „Przegląd Archeologiczny", Lwów 1882, z. 1, s. 24–43; tenże, *Сводная*, s. 317, 354–355; tenże, *Дополненія*, s. 339–340; E. Bańkowski, *Ruś chełmska od czasu rozbioru Polski*, Lwów 1887, s. 11–15; A. Wilkoszewski, *Komisje porządkowe koronne*, s. 225; D. Tarnasiewicz–Brodowska, op. cit., s. 189–191; J. Ziółek, *Duchowieństwo*, s. 127, 130–131; J. Lewandowski, *Komisja Porządkowa Chełmska w powstaniu kościuszkowskim*, „Rocznik Lubelski", t. 13, 1971, s. 87, 94; tenże, *Z dziejów unickiej diecezji chełmskiej w latach 1790–1804*, „Rocznik Chełmski", t. 1, 1995, s. 52–59; J. Kowecki, *Kościuszko wobec „Rusinów naszych"*, s. 241; S. Michalczuk, *Ważyński i Kościuszko*, s. 652–658; *Chełmski konsystorz greckokatolicki [1525]1596–1875[1905]. Inwentarz analityczny archiwum*, oprac. M. Trojanowska, Lublin 2003, s. 42; A. Gil, op. cit., s. 122–123.

[35] Wobec pogłosek o kolejnym rozbiorze Polski, w 1793 r. konfederacja szlachty chełmskiej wystosowała do Katarzyny II prośbę o przyłączenie ziemi chełmskiej do Rosji. T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski*, t. 5, s. 260. Zob. A. Wilkoszewski, op. cit., s. 266; D. Tarnasiewicz–Brodowska, op. cit., s. 189; J. Kowecki, *Pospolite ruszenie w insurekcji 1794 r.*, Warszawa 1963, s. 88, 107–108, 162, 164–165; J. Mazurkiewicz, *W czasach stanisławowskich* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 1, red. T. Mencel, Warszawa 1974, s. 465.

[36] Nie mógł to być jednak metropolita Jazon Smogorzewski (zob. J. D. Gąsianowski, *Pamiętniki*, s. 151–153, 177, 218), bowiem zmarł on w 1788 r. W tym czasie metropolitą unickim był Teodozy Rostocki. Wyrazem jego stosunku do ówczesnych wydarzeń była odmowa złożenia przysięgi homagialnej Katarzynie II po III rozbiorze Polski. A. Winiarz, *Rostocki Tadeusz*, s. 172.

[37] J. D. Gąsianowski, op. cit., s. 148–150, 154–155, 173–177, 181, 184, 189, 196, 198, 204, 206, 262, 265; А. С. Петрушевичъ, *Сводная*, s. 317; tenże, *Дополненія*, s. 340.

[38] Nie wszyscy chętni zostali wybrani; wśród kandydatów do Komisji Porządkowej Ziemi Chełmskiej byli m.in. Antoni Kuryłowicz, dziekan chełmski i paroch łopiennicki oraz Bazyli Ławrysiewicz, dziekan siedliski i paroch kański. AGAD, AKP, sygn. 253, k. 129.

Porządkowej Województwa Wołyńskiego) czy Teodozy Wisłocki, archimandryta supraski (w Komisji Porządkowej Powiatu Grodzieńskiego). Ponadto bazylianie przekazywali na rzecz powstania kosztowności klasztorne lub działali w inny sposób, jak na przykład pomagający przy przekazywaniu korespondencji Arkadiusz Zieniewicz, przełożony bazylianów z Zamościa. Wielkie zasługi w propagowaniu aktów naczelnika i władz powstańczych położyły drukarnie bazyliańskie w Wilnie i Supraślu[39]. O znaczeniu drukarni dla działań powstańczych może świadczyć zniszczenie przez Rosjan drukarni założonej przez biskupa Ważyńskiego przy seminarium unickim w Chełmie[40].

Sprostowania wymaga informacja dotycząca udziału w powstaniu Mikołaja Tomaszewskiego, pełnomocnika Rady Najwyższej Narodowej w województwie lubelskim, wołyńskim i ziemi chełmskiej. Nie był on bowiem bazylianinem, jak to niekiedy jest podawane w literaturze[41], ale księdzem łacińskim[42].

Problematyka udziału unitów i prawosławnych w powstaniu jest ze sobą ściśle związana. Często, bez pogłębionych badań, trudno określić przynależność wyznaniową poszczególnych duchownych wzmiankowanych w źródłach. Niekiedy też uniccy i prawosławni obywatele byli traktowani łącznie przez Kościuszkę[43]

---

[39] AGAD, AKP, sygn. 253, k. 123–123v; APK, t. 1, s. 315; J. Bartoszewicz, *Szkic dziejów Kościoła ruskiego*, s. 302; A. C. Петрушевичъ, *Сводная*, s. 317; tenże, *Дополненія*, s. 340; Wołyniak [J. M. Giżycki], *Bazylianie we Włodzimierzu i Tryhórach*, Kraków 1912, s. 30; A. Wilkoszewski, op. cit., s. 274–275, 279; J. Skarbek, *W dobie rozbiorów*, s. 171; J. Ziółek, op. cit., s. 127; P. P. Gach, *Zakony*, s. 157–158; R. Dobrowolski, *Opat supraski biskup Leon Ludwik Jaworowski*, Supraśl 2003, s. 47.

[40] J. Lewandowski, *Komisja Porządkowa Chełmska*, s. 94; tenże, *Z dziejów unickiej diecezji chełmskiej*, s. 58, 60; A. Gil, op. cit., s. 175.

[41] Zob. J. Bartoszewicz, op. cit., s. 302; H. Mościcki, *Generał Jasiński i powstanie kościuszkowskie*, Warszawa 1917, s. 115. Autorzy ci mylą Mikołaja Tomaszewskiego ze współczesnym mu Augustynem Tomaszewskim (1759–1814), bazylianinem, znanym kaznodzieją, profesorem teologii i Pisma św. w Szkole Głównej Litewskiej w Wilnie i bibliotekarzem w tamtejszej bibliotece uniwersyteckiej. Por. J. Bieliński, *Uniwersytet wileński 1579–1831*, t. 3, Kraków 1900, s. 351; K. Gabryel, J. Wysocki, *Tomaszewski Augustyn* [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, pod red. H. E. Wyczawskiego, t. 4, Warszawa 1983, s. 334–335.

[42] Ks. Mikołaj Tomaszewski był profesorem matematyki w Szkole Głównej Litewskiej, uczestnikiem sprzysiężenia Jakuba Jasińskiego w Wilnie, zastępcą członka Rady Najwyższej Narodowej, zwolennikiem Hugona Kołłątaja, kojarzonym z jakobinami, autorem ustawy o „Ustanowieniu dozorów […]"; zob. AGAD, AKP, sygn. 253, k. 204–206, 238–239v, 251–254v, 261–269, 274–274v, 279–281v; sygn. 278, k. 84, 247–247v; APK, t. 1, s. XXX, XL, LXXIV, 199 („ks. Michał Tomaszewski"), 415; t. II, s. 1, 3–6, 46, 333, 349, 353, 356, 358–359, 361–362, 365–367, 370, 373, 375–378, 381–382, 384–387, 390–392, 394–397, 407, 409–410, 416, 452–454, 457, 459, 470–471; K. Koźmian, *Pamiętniki […] obejmujące wspomnienia od roku 1780 do roku 1815*, Oddział I, Poznań 1858, s. 232; A. Wilkoszewski, op. cit., s. 263; A. Trębicki, *Opisanie sejmu ekstraordynaryjnego podziałowego roku 1793 w Grodnie. O rewolucji roku 1794*, oprac. i wstęp. J. Kowecki, Warszawa 1967, s. 364–365, 557; J. Bieliński, op. cit., t. 3, s. 351, 527; B. Leśnodorski, *Polscy jakobini. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku*, Warszawa 1960, s. 178, 198, 245–246, 313–314, 322; J. Wysocki, *Dzieje Kościoła w Rzeczypospolitej w okresie Stanisławowskim* [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz.1, Poznań–Warszawa 1979, s. 69; Z. Sułek, *Sprzysiężenie Jakuba Jasińskiego*, Warszawa 1982, s. 52, 61, 220; J. Ziółek, op. cit., s. 127, 136–137;

[43] Zob. J. Kowecki, *Kościuszko wobec „Rusinów naszych"*, s. 239–242.

i władze powstańcze. Było tak w przypadku wileńskiej Najwyższej Rady Narodu Litewskiego, która 8 V 1794 r. wydała wspólną odezwę „Do unitów i prawosławnych". W wyniku zawartych w niej gwarancji dla obu wyznań, tamtejsza ludność unicka i prawosławna wzięła aktywny udział w powstaniu, dowodząc swej lojalności wobec Rzeczypospolitej[44]. Wydaje się jednak, że poparcie dla powstania miało ograniczony zasięg i nie objęło wszystkich terenów Rzeczypospolitej zamieszkiwanych przez Rusinów, bowiem duża część wiejskich parochów i ludu ruskiego pozostała obojętna wobec insurekcji[45]. Kwestia ta wymaga dalszych badań[46], warto tu jednak zwrócić uwagę na podobieństwa i różnice w stosunku do postaw duchowieństwa łacińskiego. Jak wiadomo niższy kler poparł insurekcję, jednak sami biskupi łacińscy odnieśli się do niej obojętnie. Było to spowodowane radykalizmem powstania, uniwersałem połanieckim[47], prądami jakobińskimi, dewastacjami dóbr kościelnych, a wreszcie, samosądami na niektórych biskupach oskarżonych o zdradę[48]. Natomiast wśród duchowieństwa unickiego można mówić o odwrotnych proporcjach — powstanie zostało poparte przez hierarchów oraz bazylianów, parochowie wiejscy zaś pozostali w swej masie obojętni wobec insurekcji.

Obyczaje Rusinów Kościuszko poznał w rodzinnych stronach[49]. Jak się wydaje, postrzegał ich przede wszystkim w kontekście politycznym, społecznym i etnicznym, a dopiero w dalszej kolejności zauważał różnice wyznaniowe zachodzące między unitami i prawosławnymi[50], choć traktował je raczej z punktu widzenia politycznego niż religijnego[51]. Kościuszkę niepokoiły zbyt duże podobieństwa za-

---

[44] A. Mironowicz, *Ihumen Sawa Palmowski*, s. 63; tenże, *Kościół prawosławny*, s. 274.

[45] А. С. Петрушевичъ, *Дополненія*, s. 340. Por. S. Herbst, *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*, Warszawa 1983, s. 176–177.

[46] Np. na temat prób rozszerzenia powstania na Wołyń oraz przejawów poparcia dla insurekcji kierowanych z Galicji, gdzie „wszystkie stany i religie nam sprzyjają, nawet Żydzi galicyjscy posty i nabożeństwa odprawują, błagając Boga o pomyślność dla nas", zob. AGAD, AKP, sygn. 253, k. 122–124v.

[47] Wyższe władze kościelne wywierały naciski na kler diecezjalny w sprawie bojkotu uniwersału połanieckiego. Był to jednak problem o szerszym zasięgu; por. spór Kościuszki z Komisją Porządkową Województwa Krakowskiego próbującą wydać odezwę sprzeczną z celami określonymi w uniwersale. Zob. B. Szyndler, *Uniwersał połaniecki na tle stosunków społeczno–ekonomicznych na wsi polskiej w okresie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego* [w:] *Ojczyzna i wolność. Prace ofiarowane Janowi Ziółkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, E. M. Ziółek, Lublin 2000, s. 293–298.

[48] J. Wysocki, op. cit., s. 67.

[49] Zob. A. Skałkowski, *Kościuszko w świetle nowszych badań*, przedmowa D. Łukasiewicz, Warszawa 1991, s. 20–21.

[50] Inaczej poglądy Kościuszki ocenia A. Mironowicz (*Ihumen Sawa Palmowski*, s. 80) pisząc, że faworyzował on unitów, prawosławnych zaś pragnął spolonizować, a jego złagodzony stosunek do prawosławnych podczas insurekcji wynikał z koniunkturalizmu. „Tak tolerancyjne wobec prawosławnych wystąpienia Tadeusza Kościuszki w trakcie powstania wynikały więc nie tyle ze zmiany jego przekonań, ile z powstałej sytuacji społeczno–politycznej. Naczelnik powstania pragnął pozyskać ludność prawosławną do obrony suwerenności Rzeczypospolitej".

[51] Kościuszko dostrzegał w prawosławiu element rosyjskiej gry politycznej, służącej do wykorzystywania kwestii dysydenckiej do mieszania się w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej. Stąd utożsamienie „religii greckiej nieunitów" z religią „moskiewską". Zob. *Pisma Tadeusza Kościuszki*, s. 45; J. Kowecki, *Kościuszko wobec „Rusinów naszych"*, s. 241.

chodzące pomiędzy Rusinami wyznającymi prawosławie i katolicyzm w obrządku greckim. Jego zdaniem groziło to rusyfikacją Rusinów (jako obywateli Rzeczypospolitej) poddanych wpływom prawosławia rosyjskiego. Dlatego kładł nacisk na potrzebę pogłębiania różnic między unitami a prawosławnymi. Poglądy wobec Rusinów wyłożył w liście napisanym w maju 1789 r. do swego sąsiada z Siechnowic, Michała Zaleskiego, wojskiego litewskiego i posła na Sejm Wielki, członka sejmowej Deputacji Indagacyjnej powołanej do przesłuchania osób oskarżonych o bunty na Ukrainie. Mówiąc o Rusinach Kościuszko poruszył kwestie ich położenia społecznego i prawnego połączonego z brakiem „oświecenia". Jego program polityczny zakładał asymilację Rusinów polegającą na ich polonizacji i latynizacji, w rezultacie czego zwiększyć miała się liczba świadomych narodowo obrońców ojczyzny.

> Zmniejszyć fanatyzm jest krótszy sposób i nie widzę, jak jeden pewny i najłagodniejszy, łącząc święta wszystkie ich z naszymi, jeden niech będzie kalendarz, postarać się, aby popi mszę mogli mówić po polsku. Nieoświeconym ludziom powierzchowności potrzeba, widocznej różnicy, gdyż żadnej nie czynią między religią grecką nieunitów, to jest moskiewską, a swoją, jedna jest to dla nich, a nasza jest odmienna dla nich. Przyzwyczajać ich potrzeba do polskiego języka, niech w polskim języku wszystkie ich nabożeństwa będą. Z czasem duch polski w nich wejdzie. Za nieprzyjaciela sądzić będą potem tego, który by nie umiał języka narodowego, a już będzie znaczny oddział państwa naszego. Wzburzy się i w nich krew na [w]spomnienie Moskala, Prusaka, Austriaka — — [52].

Odezwa Kościuszki do duchowieństwa prawosławnego oraz list do biskupa Ważyńskiego z 7 V 1794 r. są znane w literaturze przedmiotu, nieznany natomiast jest list Kościuszki do duchowieństwa unickiego (także z 7 maja), edytowany poniżej w aneksie. Został on odnaleziony w 2000 r. podczas kwerendy w CPAHU we Lwowie[53]. Podobnie jak w liście do duchowieństwa prawosławnego, rozpoczynającym się od wezwania: „Kapłani!", również w edytowanym liście nie został wprost wymieniony jego adresat, którym było duchowieństwo unickie. Użyto w nim natomiast zwrotów ogólnych („Zacny Obywatelu i Kapłanie!", „Kapłani obrządku greckiego") odnoszących się do unitów, ich też dotyczy kontekst listu. Aby to wyjaśnić, trzeba odnieść się do ówczesnej nomenklatury, która na określenie unitów i prawosławnych stosowała odmienne terminy. Jak wiadomo, obradujący w 1768 r. sejm, pod naciskiem ambasadora rosyjskiego, przyjął ustawę równouprawniającą innowierców, w tym prawosławnych. Zakazane było odtąd stosowanie ubliżających im określeń, typu „schizmatycy" czy „dyzunici"[54]. W okresie Sejmu Wielkiego i insurekcji Cerkiew prawosławną w Rzeczypospolitej określano mianem „Cerkwi Gre[c]ko–Orientalnej", prawosławni zaś byli nazywani obywatelami „grecko–orientalnego wyznania", a często wprost „Greko–nieunitami"[55]. Pamiętając, iż 7 V 1794 r.

---

[52] *Pisma Tadeusza Kościuszki*, s. 45; zob. J. Kowecki, *Kościuszko wobec „Rusinów naszych"*, s. 240; J. Tazbir, *Silva rerum historicarum*, Warszawa 2002, s. 139; Н. Яковенко, *Нарис історії середньовічної та ранньомодерної України*, вид. 2, Київ 2005, s. 466.

[53] Zob. J. Krochmal, *Stosunki religijne w diecezji i eparchii przemyskiej w okresie reformy Kościoła (połowa XVI w. — 1772 r.)*, „Biuletyn Informacyjny Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu", nr 4, 1999, Przemyśl 2000, s. 20–22.

[54] S. Litak, *Od Reformacji*, s. 138.

[55] Zob. np. VL, t. 9, s. 212, 228, 380, 446–447; *Pisma Tadeusza Kościuszki*, s. 108–109.

Kościuszko wystosował także inny list, adresowany do duchowieństwa prawosławnego, bez wątpienia można stwierdzić, że odbiorcą edytowanego w aneksie listu było duchowieństwo unickie. Tak też został on opisany w inwentarzu archiwalnym w CPAHU we Lwowie. W liście do duchowieństwa unickiego zwraca uwagę jeszcze jeden aspekt. Został on wyrażony w nagłówku, w którym Kościuszko zwraca się do duchownych unickich nie tylko jako do kapłanów, ale także do obywateli Rzeczypospolitej. List ten zawiera odniesienia do ówczesnej sytuacji politycznej i militarnej, szczególnie w kontekście stosunków polsko–rosyjskich i strat spowodowanych dwoma rozbiorami. Kościuszko zwracał się do duchowieństwa unickiego o poparcie dla powstania i zachęcanie do udziału w nim prostego ludu. Podkreślał, że celem insurekcji jest dobro ojczyzny, jej „całość, wolność, niepodległość". Apelując o jej obronę wskazywał różnice zachodzące między panowaniem rosyjskim („I czyż nie doświadczyliście, co to jest panowanie i jarzmo moskiewskie?") a polskim („Porównajcież go z słodyczą Rządu Polskiego"), przypominał wolności nadane obrządkowi greckiemu przez Konstytucję 3 Maja[56], obiecał wdzięczność za poparcie powstania w postaci polepszenia ich losu („Los wasz kapłani obrządku greckiego zbyt jest i był w panowaniu niesprawiedliwości, upośledzonym… Polacy wolni, Polacy swobodni, poprawią go — — "). Treść listów do duchowieństwa unickiego i do biskupa Ważyńskiego jest niemal identyczna, a różnice polegają w zasadzie na dodaniu zwrotów grzecznościowych adresownych osobiście do biskupa[57]. Oprócz wezwań do poparcia powstania, można w nich dostrzec także echa wolnościowych i egalitarnych idei rewolucji francuskiej, czy szerzej, Oświecenia, połączonych z hasłami patriotycznymi i niepodległościowymi.

Odmienna natomiast jest treść listu Kościuszki do duchowieństwa prawosławnego. W tym czasie większość prawosławnych znajdowała się już na obszarach przyłączonych do Rosji, dlatego w liście znalazło się odwołanie do ich doświadczeń związanych z codziennością bytowania „pod jarzmem despotycznem". Kościuszko zwraca się do duchownych prawosławnych z apelem o wsparcie powstania poprzez zachęcanie wiernych do insurekcji. Odwołuje się też do uczuć patriotycznych prawosławnych mieszkańców Rzeczypospolitej, przypominając o wolnościach nadanych Kościołowi prawosławnemu przez Sejm Czteroletni oraz reformach kongregacji pińskiej (1791), zaprzepaszczonych później przez biskupa Sadkowskiego. Ukazuje też różnice między pozycją Cerkwi pod władzą rosyjską, łamiącą nawet prawo kanoniczne („nie cierpielibyście dłużej na czele Kościoła kobiety, co dotąd, choć się wyraźnie świętej wierze i kanonom ŚŚ. Ojców sprzeciwia, cierpieć musicie") a obecnymi i przyszłymi wolnościami, których można zaznać w wolnej Polsce, wdzięcznej za wsparcie insurekcji.

---

[56] Artykuł I konstytucji gwarantował wyznaniu rzymskokatolickiemu rolę „religii panującej" w państwie. Jednocześnie zagwarantowana została tolerancja i wolność religijna: „— — wszytkim ludziom, jakiegokolwiek bądź wyznania, pokój w wierze i opiekę rządową winniśmy i dlatego wszelkich obrządków i religii wolność w krajach polskich, podług ustaw krajowych, warujemy". *Konstytucja 3 Maja 1791. Statut Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji*, oprac. J. Kowecki, Warszawa 1991, s. 94.

[57] Zob. A. S. Petruszewicz, *Wiadomość o diariuszu*, s. 40–41; tenże, *Сводная*, s. 354–355; tenże, *Дополненія*, s. 339–340; *Pisma Tadeusza Kościuszki*, s. 110–111.

> Tak jest, kapłani! Jesteście z całym ludem niewolnikami moskiewskimi, z nami będziecie kapłanami szanownymi — —. Nie trwożcie się, aby różnica opinii i obrządku przeszkadzała nam kochać was, jak braci i współrodaków; i owszem, za główną sobie przepisujemy powinność dać wam uczuć różnicę panowania twardego i niesprawiedliwego, pod którem jesteście, a panowaniem prawa, wolności, do których was wzywamy. — — wolność obrządku greko–oryentalnego — — jest w zamiarze naszym. Przychylnością, dobrodziejstwy chcemy was, braci naszych, do wspólnej ojczyzny przywiązać. Łączcie przeto serca wasze z Polakami, którzy swojej i waszej wolności bronią szukają. Niech lud za waszem zachęceniem uzbraja się i powstaje. Niech Polska uzna w waszej przychylności wiernych sobie synów. — — Macie zatem otwartą drogę do szczęśliwości waszej i waszych potomków. Polacy wam podają rękę i zapewniają, że póty żaden z nas nie złoży broni, póki i my i wy, greko–oryentalnego wyznania obywatele, wolnymi i szczęśliwymi nie będziemy[58].

Tadeusz Kościuszko dostrzegał w ludności ruskiej, zarówno unickiej jak i prawosławnej, liczącą się siłę, której wsparcie mogło zaważyć na losach powstania. Dokonując próby oceny postaw duchowieństwa unickiego wobec insurekcji kościuszkowskiej można stwierdzić, że powstanie zostało aktywnie poparte przez hierarchów, zwłaszcza biskupa Ważyńskiego oraz zakon bazylianów. Jak się wydaje, bez większego zaangażowania odnieśli się do niego plebani wiejscy. Problematyka ta wymaga jednak dogłębnych badań źródłowych, nadal też oczekuje na swego badacza.

Zgodnie z poglądami Kościuszki mówiącymi o potrzebie polonizacji Rusinów, list do duchowieństwa unickiego został napisany w języku polskim. Sporządzono go w kancelarii naczelnika, a Kościuszko sygnował go osobiście inicjałem imienia i nazwiskiem. Na dokumencie nie ma pieczęci. Opis listu zamieszczony w inwentarzu fondu 132 w CPAHU we Lwowie informuje, że jest to kopia, jednak analiza dokumentu, zwłaszcza zaś porównanie podpisu Kościuszki z innymi jego autografami[59] pozwala jednoznacznie stwierdzić, że jest to oryginał. List został napisany na papierze o formacie 19x22,5 cm, na składce zapisanej na stronach 1–3 (strona 4. bez tekstu). Jego treść przytoczono w poniższym aneksie. Przy edycji kierowano się zasadami instrukcji wydawniczej[60], uwspółcześniając pisownię.

---

[58] APK, t. 1, s. 261–262.

[59] Porównano autografy Kościuszki z 1794 r. w: AGAD, Zbiór dokumentów papierowych, sygn. 3251, 3909; Archiwum Koronne Warszawskie, dz. Rosyjskie, sygn. 55a, nr 43, s. 3; AKP, sygn. 270, s. 29–32; Nabytki niedokumentowe Oddziału I, sygn. 55, s. 1; sygn. 90, s. 1; Российский государственный архив древних актов, Москва, fond 193, op. 1, sygn. 774, k. 272v (mikrofilm w AGAD); Российский государственный исторический архив, Санкт–Петербург, fond 170, op. 10, sygn. 170, k. 15; sygn. 171, k. 2; sygn. 172, k. 20 — 20v, 29, 30–31 (mikrofilm w AGAD); *Wolność całość niepodległość 1794. Powstanie kościuszkowskie w dokumencie archiwalnym*, il. 14–15, 18, 19–21, 23, 25–26, 29–31, 33 (po s. 46); *Nowe Miscellanea Historyczne*, t. 1, Seria: *Powstania narodowe*, z. 1, *Nieznane listy i rozkazy Tadeusza Kościuszki*, zestawił W. Michajlenko, oprac. W. Michajlenko, J. Skowronek, J. Zimińska, Warszawa 1996, reprodukcje 1–2, 6.

[60] *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

## Aneks

### List Tadeusza Kościuszki z obozu pod Połańcem z 7 V 1794 r. do duchowieństwa unickiego z apelem o współpracę i poparcie dla wojsk polskich w walce z Rosjanami

Rkps, or., papier, 19 x 22,5 cm; CPAHU we Lwowie, fond 132, Kolekcja listów działaczy państwowych, gminnych i kościelnych z Ukrainy, Polski i innych krajów (1516–1888), opys 1, sprawa 639, k. 1–2.

7 maja [17]94 w obozie pod Połańcem

Zacny Obywatelu i Kapłanie!

Wiadomo być Ci musi, jakie jest teraźniejsze przedsięwzięcie Polaków... Oto, zacny Kapłanie, wzywamy potężnego Boga, aby nas wyrwał z jarzma i przemocy tych nieprzyjaciół, którzy nam kraj dwakroć rozerwali; prawa nasze wywrócili; wolność osobistą i publiczną wydarli; domy nasze na gwałt, łupiestwo i ruinę dzikiemu żołnierstwu swemu podali; i wolną ziemię niewinnych mieszkańców ogniem i mieczem pustoszą! Już Bóg ulitował się nad Polakami, odwadze ich pobłogosławił i przemienił ich nieużyteczne płacze, jęki i narzekania, na czynne męstwo i ostatnią zginąć albo zwyciężyć, determinacją... Kapłanie! to cośmy przedsięwzięli jest powinnością każdego ziemi wolnej mieszkańca, tym więcej, iż cel nasz jest szczęśliwość powszechna, wolność i swoboda każdego stanu, sprawiedliwość wszystkim ludziom i porównanie najzupełniejsze praw i przywilejów każdego obrządku...

Przypomnij sobie Kapłanie, w jakim duchu Sejm 1791go pracował i jaką Obrządkowi Greckiemu wymierzył sprawiedliwość. Wierzaj mi, nie może być [k. 1v] żaden naród skłonniejszym do uczynienia dobrze każdemu, jak naród polski, kiedy tylko sam swoją wolą czynić może. Wzywam więc Ciebie Kapłanie na miłość Boga, na miłość Ludu i na miłość Ojczyzny, abyś cel nasz tłumaczył Prostocie, tak by każdy człowiek pojął, że wojna teraźniejsza zaczęta jest o dobro, o interes, o szczęśliwość każdego; że chcemy, aby nikt nikogo ciemiężyć nie mógł; że na to życie nasze dla Ojczyzny poświęciliśmy, abyśmy odzyskali dla niej całość, wolność, niepodległość, a w niej abyśmy Ludu szczęśliwość ugruntowali. I czyż nie doświadczyliście co to jest panowanie i jarzmo moskiewskie?... Porównajcież go z słodyczą Rządu Polskiego, który tym więcej rozciągnie dobrodziejstwa swoje, kiedy obronę siebie winien będzie powszechnemu wszystkich do Powstania Narodowego łączeniu się... Kapłanie! święty twój charakter daje Ci przystęp do serca Ludu; mów do niego; ucz go kochać ojczyznę, nienawidzić tyranów, poradź mu aby dla własnego dobra łączył się z bronią polską i pomagał do oswobodzenia ziemi naszej... Los [k. 2] wasz Kapłani! Obrządku Greckiego zbyt jest i był w panowaniu niesprawiedliwości, upośledzonym... Polacy wolni, Polacy swobodni poprawią go i tych, którzy się pokażą gorliwemi dla nich, zostawią w stanie szczęśliwym i godnym powołania waszego... Ja was o tym imieniem Narodu upewniam.

Bądź Kapłanie pewnym szczerości mojej i wdzięczności, której tobie szczególnie od narodu Polskiego, chcę być rękojmią. Pobożności twojej i przyjaźni mnie polecam.

T[adeusz] Kościuszko

## Jacek Krochmal, Thaddeus Kosciuszko towards Uniate Clergy

Summary

In the literature on the Kosciuszko Insurrection, military, political, social or international aspects of insurrection are described in details. There was also often tackled a problem of participation of the clergy, mostly Roman Catholics, and attitudes of individual churches and religious communities towards the uprising. Though, it was rarely researched on relation of the Tadeusz Kosciuszko to Uniates (Greek Catholics) and his active attempts to engage Uniates in the rise.

Aprops of discussing the Polish–Ruthenian relations in a religious context (Russia used care for the Orthodox church to interfere in Polish affairs) questions arise also over Kosciuszko and the Polish government attitude towards Orthodox church. However, the Orthodox inhabitants of Poland (mostly Ruthenians) were a minority far less numerous than their compatriots who adhere to the Greek Catholic Rite (Uniates).

Kosciuszko planned to extend the uprising over the whole Polish–Lithuanian Commonwealth, and involve in it as much people as possible. He wanted to attract all social, ethnic and religious groups, in order to give the uprising character of nationwide movement. Clergymen of various denominations were often intermediaries in the transmission of the call for uprising, thus they were addressees of the appeals of Commander in Chief and the insurgents' authorities. In the letters calling for the uprising Kosciuszko appealed to patriotic and religious feelings at the same time. To engage the peasant in uprising (peasants from all over the country, but among Unites and Orthodox dominated peasants) and cover the eastern territories inhabited by Ruthenians, Kościuszko in camp at Polaniec issued series of very important documents, including *The Manifesto of Polaniec* and appeals to the Uniate and Orthodox clergy. Document which is published here is an unknown Kosciuszko's letter to the Uniate clergy, that was found in the Central State Historical Archives of Ukraine in Lviv.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Dorota Lewandowska***
*(Warszawa)*

# ZBIORY BIBLIOTECZNE ZBORU EWANGELICKO–AUGSBURSKIEGO W WARSZAWIE PRZECHOWYWANE W ARCHIWUM GŁÓWNYM AKT DAWNYCH

Do czasu równouprawnienia różnowierców w Rzeczypospolitej (1768 r.), w Warszawie nie istniała autonomiczna gmina ewangelicka. Zarówno luteranie (ewangelicy augsburscy), jak i kalwini (ewangelicy reformowani), należeli do istniejącego od 1650 r. zboru w Węgrowie na Podlasiu. W lutym 1754 r. sporządzono akt wznowienia połączenia parafii warszawskiej i węgrowskiej, w którym zawarto propozycje nowego wzajemnego „urządzenia" obu zborów. 22 VIII 1755 r. obie parafie zostały ze sobą połączone. Parafia węgrowska utrzymała prawa zwierzchnie nad warszawską, która była jej filiałem. Sytuacja uległa zmianie w 2. połowie XVIII w., kiedy to zamożniejsza parafia w Warszawie powoli zaczęła obejmować patronat nad zborem węgrowskim. W 1775 r. luterański zbór warszawski odłączył się od węgrowskiego, a dwa lata później powstała w Warszawie także parafia ewangelicko–reformowana. W 1781 r. ukończono budowę kościoła ewangelicko–augsburskiego Św. Trójcy w Warszawie, autorstwa Szymona Bogumiła Zuga. Ukształtowało się kolegium kościelne oraz powstały wydziały zajmujące się poszczególnymi dziedzinami życia parafialnego. Ich liczba i kompetencje zmieniały się na przestrzeni dziejów. Kształtująca się na ziemiach polskich ewangelicka organizacja kościelna wymagała ustabilizowanego zwierzchnictwa; w okresie Księstwa Warszawskiego były to odrębne dla obu wyznań protestanckich konsystorze departamentowe, a po powstaniu Królestwa Polskiego w 1815 r. — tymczasowe konsystorze: ewangelicko–reformowany i ewangelicko–augsburski. W 1823 r. władze rosyjskie zatwierdziły Generalny Konsystorz Ewangelicki dla obu wyznań, obejmujący całe Królestwo. W 1849 r. Konsystorz ten został rozwiązany, a oba Kościoły miały się odtąd rządzić osobnymi prawami. Sprawami luteran kierował konsystorz wybierany przez władze świeckie z prezesem — osobą świecką na czele[1].

[1] Informacje dotyczące dziejów zboru podano na podstawie akt Zboru Ewangelicko–Augsburskiego w Warszawie (w AGAD) oraz literatury: M. Kwiatkowska, *Kościół Ewangelicko–Augsburski*,

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Synod konstytucyjny Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego, który odbył się w latach 1922–1923, uchwalił projekt nowej ustawy i wewnętrznego statutu Kościoła. Najwyższą władzą kościelną był kolegialny konsystorz złożony ze świeckich i duchownych. Prezesa i wiceprezesa (duchownego z tytułem generalnego superintendenta) mianował Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Pozostałych członków konsystorza — Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Ostateczne uregulowania przyniósł dekret Prezydenta RP z 25 XI 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego wraz z rozporządzeniem Rady Ministrów z 17 XII 1936 r. o uznaniu Zasadniczego Prawa Wewnętrznego Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Na czele jednoty, którą tworzył cały Kościół, stanął biskup. Władzą administracyjną był konsystorz; synod stanowił najwyższą kościelną władzę zwierzchnią. Jednota dzieliła się na 10 diecezji, na których czele stali księża seniorzy. Parafie zarządzały podlegającymi im filiałami i kantoratami[2].

O randze zboru warszawskiego świadczy fakt, że wielokrotne na przestrzeni dziejów pastor warszawski zostawał zwierzchnikiem duchownym swego wyznania na obszarze całego kraju[3]. Zbór musiał w zasadzie utrzymywać się sam. Dotacje ze strony władz były sporadyczne, a zarządzanie instytucjami zborowymi wymagało odpowiednich funduszy. Źródłem dochodów były roczne składki członków wspólnoty, zapisy testamentowe na rzecz parafii, kapitały od posiadanego przez zbór majątku zgromadzone w bankach lub na hipotekach, a także wpływy z koncertów, balów, loterii oraz datki dobrowolne. Przez cały okres istnienia wydziały i instytucje zborowe wytworzyły obszerną dokumentację; jej najstarsza część została zarchiwizowana, pozostałe akta służyły do bieżącego działania kancelaryjnego.

Po II wojnie światowej akta z archiwum i kancelarii Zboru znalazły się w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych (dalej: AGAD) w Warszawie, do którego ok. 1947 r. zostały przekazane w niejasnych okolicznościach. Sześć lat później powstał pierwszy tymczasowy spis akt. W posiadaniu AGAD znajdują się dokumenty wytworzone do 1943 r., i nie mające związku z późniejszym okresem działalności Zboru, który istnieje do dziś. Obecnie działająca parafia ewangelicko–augsburska w Warszawie gromadzi akta począwszy od 1945 r.

Spuścizna aktowa Zboru Ewangelicko–Augsburskiego w Warszawie przechowywana w AGAD przedstawia się następująco:

1. Archiwum zboru, głównie akta starsze, od XVII (przejęte zbiory archiwalne z czasów „węgrowskich") do XX w., z przewagą akt z XIX w.;

---

Warszawa 1982; L. Otto, *Przyczynek do historii Zboru Ewangelicko–Augsburskiego w Warszawie*, Warszawa 1881; T. Stegner, *Polacy–ewangelicy w Królestwie Polskim 1815–1914: kształtowanie się środowisk, ich działalność społeczna i narodowa*, Gdańsk 1992; tenże, *Ewangelicy warszawscy 1815–1918*, Gdańsk 1993.

[2] Dziennik Urzędowy RP, nr 88, 1936 (27 XI 1936).

[3] Najbardziej znanymi przedstawicielami Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego sprawującymi te funkcje byli: ks. bp Karol Gustaw Manitius, pastor warszawski (od 1875 r.), superintendent generalny w Królestwie Polskim (od 1895 r.) oraz ks. bp Juliusz Bursche, pastor w Warszawie (od 1888 r.) i superintendent w Królestwie Polskim (od 1904 r.), następnie w odrodzonej Polsce (od 1920 r.); zginął zamęczony przez Niemców w 1942 r.

2. Akta Wydziału Kościelnego (XVII–XX w.).
3. Akta Wydziału Kasowego (XVII–XX w.).
4. Akta Wydziału Ogólnego (XIX–XX w.).
5. Akta Wydziału Prawnego (XIX–XX w.).
6. Akta Wydziału Budowlanego (XIX–XX w.).
7. Akta Wydziału Porządku i Administracji (XIX–XX w.).
8. Akta Wydziału Opieki (XIX–XX w.).
9. Akta Wydziału Szpitalnego (XVIII–XX w.).
10. Akta Wydziału Pogrzebowego (XIX–XX w.).
11. Akta Wydziału Szkolnego (XIX–XX w.).
12. Biblioteka (XVII–XX w.).

Wspólnota ewangelicko–augsburska w Warszawie w ciągu swojego istnienia posiadała dwie biblioteki: tzw. zborową i synodalną. Do wybuchu I wojny światowej praktycznie nie zajmowano się zgromadzonym księgozbiorem zboru. Podjęte po jej zakończeniu prace porządkowe nad zasobem archiwum spowodowały, że zajęto się także zbiorami książkowymi. Księgozbiór samego zboru okazał się bardzo skromny. Większa ilość książek, składowana w pomieszczeniu za zakrystią kościelną, stanowiła własność uporządkowanej w latach wcześniejszych biblioteki synodalnej, która archiwizowała swe zbiory przynajmniej od lat 70. XIX w. Gromadzone książki pochodziły z różnych źródeł. Prenumeratą pism periodycznych oraz zakupem książek do biblioteki kościelnej i innych zakładów zboru zajmował się w XIX w. Wydział Kasowy na wniosek Kolegium Kościelnego, które otrzymywało prośby odnośnie zakupu niezbędnych pozycji książkowych i wydawnictw periodycznych (głównie „Zwiastuna Ewangelicznego"), m.in. dla szkół elementarnych, które to dzieła: „oprócz pożytku duchowego, będą zarazem cennym nabytkiem dla bibliotek szkolnych i Kancelarii [Kościelnej] przy małoznaczącym — — wydatku", jak napisał we wniosku jeden z członków Kolegium Kościelnego w 1877 r.[4] W aktach Kolegium Kościelnego zboru zachowała się wzmianka, że na posiedzeniu w dniu 24 I / 5 II 1879 r. prezes kolegium poinformował zebranych o otrzymaniu od Zarządu Tanich Kuchen dwóch egzemplarzy drukowanej broszury pt. *Kilka słów o tanich kuchniach warszawskich za r. 1878*. Kolegium postanowiło, za pośrednictwem Wydziału Opieki, oddać jeden egzemplarz Domowi Starców, a drugi zachować w bibliotece kościelnej[5]. Na posiedzeniu tegoż Kolegium 27 III / 8 IV 1886 r. przedstawiono prośbę ks. superintendenta Gustawa Manitiusa, „ażeby biblioteka kościelna mogła być uporządkowaną przy sporządzeniu odpowiedniego spisu znajdujących się w niej dzieł treści kościelnej (religijnej) i aby czynność ta powierzoną została ks. Schoeneichowi, który się do tego ofiarował"[6]. Kilka dni później, 1/13 IV 1886 r. Kolegium wystosowało list do wikariusza parafii ewangelicko–augsburskiej Aleksandra Schoeneicha, w którym „przyjmując z wdzięcznością takowe zaofiarowanie się ks. Pastora, w myśl powołanej uchwały, ma zaszczyt upraszać

[4] AGAD, Zbór Ewangelicko–Augsburski w Warszawie (dalej: ZEA), sygn. 1396, s. 4, 6–7.
[5] AGAD, ZEA, sygn. 430, s. 2–3.
[6] Tamże, s. 5.

Go o łaskawe przystąpienie do wspomnianego uporządkowania, przy czem dla informacji załącza dotychczasowe katalogi dzieł, w tejże bibliotece znajdujących się, z prośbą o rozpoczęcie inwentaryzacji”[7]. W 1903 r. w drukarni Aleksandra Ginsa w Warszawie (na ul. Nowozielnej 47) wydany został *Spis książek znajdujących się w Bibliotece Synodalnej Warszawskiego Ewangelicko–Augsburskiego Okręgu Konsystorskiego*, zestawiony przez ks. diakona Augusta Lotha. Prace nad nim musiały zakończyć się najpóźniej w 1902 r., gdyż na drukowanej broszurze widnieje adnotacja: „Дозволено цензурою, Варшава 26 ноября 1902 г.” [Dopuszczone przez cenzurę, Warszawa 26 listopada 1902 r.]. W latach następnych do biblioteki synodalnej dopływały kolejne pozycje, których *Spis* już nie odnotowuje (w zbiorach AGAD znajdują się egzemplarze książek oznaczone sygnaturach inwentarzowymi wyższymi niż wyszczególnione w *Spisie*)[8].

W ten sposób wyodrębniły się dwa księgozbiory: tzw. zborowy i synodalny. Księgozbiór pozostawał pod kontrolą notariusza kolegium kościelnego, który zawiadywał również archiwum zborowym. Obie biblioteki w ciągu następnych lat porządkowano i uzupełniano. Wzorem biblioteki synodalnej, także w bibliotece zboru wprowadzono podział tematyczno–rzeczowy. Podstawą podziału była grupa. O ile jednak spis książek z biblioteki synodalnej powstał już po uporządkowaniu zbioru i prezentował faktyczny stan księgozbioru na 1903 r. (wzbogacany w latach następnych), o tyle przedstawiony poniżej schemat układu książek w bibliotece zborowej był jedynie projektem do dalszej realizacji, w zależności od kolejnych nabytków i zakupów bibliotecznych[9]. Brak daty nie pozwala określić, czy porządkujący skonstruował schemat układu rzeczowego przed przystąpieniem do inwentaryzacji, czy też powstał on już po uporządkowaniu i rozpoznaniu księgozbioru. W 1927 r. biblioteka kościelna nie była jeszcze uporządkowana. W zasobie AGAD zachował się list nieznanego „archiwisty” do prezesa kolegium Kościelnego z 6 XII 1927 r. na temat zbioru książek przechowywanych w kościele:

> Pisząc „miscellanea” o Zborze naszym posiłkowałem się także znajdującą się w kościele biblioteką parafialną. Jest to zbiór zapomniany, nie włączony do żadnego inwentarza, pozostający bez żadnej opieki, oczekujący uporządkowania. Kolekcja ta, licząca prawdopodobnie około tysiąca egzemplarzy zawiera książki treści różnej, tak historyczne, teologiczne, filozoficzne, jak i pisma periodyczne w językach: niemieckim, łacińskim, greckim i polskim. Między niemi zauważyłem: dzieło [Johanna Gottfrieda] Herdera „Ideen zur Philosophie der Geschichte der Menschheit” /1794/, a także „Geschichte, Lehren, Geist und Aussichten des Papsthums” von J.[ames] A.[itken] Wylie /1854/, „Die Religion als Kulturmacht auf dem Gebiete der Wissenschaft” von W. Tölle /1871/, „Geschichte der Uneinigkeiten in der Warschau–Evangel. Gemeinde” /1871/, „Commentar über den Pentateuch” von I.[ohann] S.[everin] Vater /1802/, „Joannis Chrysostomi opera praestantissima cura Friderici Lomler” /1840/. Z uwagi na zawartość biblioteki tej, wchodzącej w skład ogólnego majątku Zboru byłoby pożądane skatalogowanie i odpowiednie jej zachowanie, w przeciwnym razie ulegnie zniszczeniu i zatraceniu oddzielnych egzemplarzy.

---

[7] Tamże, s. 5–6.

[8] AGAD, ZEA, sygn. 2727–2728 (2 egz. niekompletne).

[9] AGAD, ZEA, sygn. 431, Schemat Biblioteki Zboru Ewangelicko–Augsburskiego w Warszawie, b.d. (zaznaczono w nim także nr szafy oraz półki).

Jako smutny przykład pozostawienia podobnych rzeczy bez nadzoru służyć może archiwum nasze, które z przyczyny takiej w latach dawniejszych dotkliwie ucierpiało, o czem w raporcie moim z dn. 10 kwietnia r. z. Kolegium Kościelne zawiadomiłem. Jeśli nie ma obecnie oddzielnego na ten cel pokoju, wystarczyłyby trzy na klucz zamykane szafy z półkami"[10].

Cztery lata później, 4 III 1931 r. prezes Kolegium Kościelnego Józef Evert wysłał do ks. dziekana Wydziału Teologii Ewangelickiej przy Uniwersytecie Warszawskim komunikat, że biblioteka Zboru kataloguje się oraz potwierdzeniem, że znajdują się w niej dzieła wymienione w załączniku (czyli w piśmie cyt. powyżej).

W pierwszej z bibliotek, tzw. zborowej (kościelnej), wprowadzono podział księgozbioru na 4 wyodrębnione grupy, oznaczone literami alfabetu, które dzieliły się na działy o numeracji ciągłej: I–XVI:

A. — Różne.
Dział I. Dzieła treści ogólnej, informacyjne, encyklopedie, słowniki, czasopisma.
B. — Nauki humanistyczne.
Dział II. Teologia.
a. Biblistyka. Stary i Nowy Testament. Pojedyncze księgi Pisma św. Exegeza, Komentarze, Konkordancja.
b. Teologia historyczna. Historia kościelna. Symbolika. Historia Dogmatów. Historia religii.
c. Teologia systematyczna. Dogmatyka, Filozofia religii. Psychologia religii.
d. Teologia praktyczna. Homiletyka. Katechetyka. Liturgika. Misje. Modlitewniki.
Dział III. Filozofia. Historia Filozofii. Psychologia. Estetyka.
Dział IV. Historia kultury.
Dział V. Pedagogika. Podręczniki szkolne.
Dział VI. Językoznawstwo.
Dział VII. Historia i teoria literatury. Krytyka literacka.
Dział VIII. Historia powszechna. Życiorysy. Pamiętniki.
Dział IX. Nauki polityczno–społeczne. Prawo. Ustawodawstwo kościelne. Ekonomia. Polityka. Socjologia. Statystyka. Administracja.
C. — Nauki matematyczno–przyrodnicze
Dział X. Matematyka. Fizyka. Astronomia.
Dział XI. Geografia. Krajoznawstwo. Etnologia. Etnografia. Antropologia. Podróże. Mapy. Plany.
Dział XII. Nauki przyrodnicze. Biologia.
Dział XIII. Nauki stosowane. Technika. Technologia. Technika Wojskowa. Rolnictwo. Leśnictwo. Handel. Przemysł. Rzemiosła.
Dział XIV. Higiena. Medycyna.
D. — Literatura i sztuki piękne.
Dział XV. Pomniki Literatury.
Dział XVI. Dzieła sztuki.

[10] AGAD, ZEA, sygn. 1839, s. 2.

Książki rejestrowano w inwentarzu, według następujących pól: numer kolejny, numer działu (cyfrą rzymską), autor, tytuł dzieła, miejsce i rok wydania, liczba egzemplarzy (tomów, zeszytów, rysunków, map itp.), liczba stron, rodzaj oprawy, miejsce przechowywania, cena, uwagi. Zachowany w AGAD tom I inwentarza księgozbioru zboru ewangelicko–augsburskiego obejmuje 828 pozycji z różnych działów, które najprawdopodobniej rejestrowane były w kolejności dopływu. Poszczególne książki fizycznie oznaczane były numerem działu i numerem pozycji w inwentarzu[11]. Znaczna ich część stanowiła zbiory archiwalne zboru; niektóre jednak zakwalifikowano do użytkowania w „czytelni"[12].

Zachowany schemat Biblioteki Zboru wskazuje na różnorodne zainteresowania twórców księgozbioru, ale także pewnego rodzaju przypadkowość. W zachowanym (czy jedynym?) w AGAD inwentarzu zarejestrowano książki z wszystkich wymienionych grup i działów, choć na pewno nie ze wszystkich dziedzin określonych w poszczególnych działach. Są to głównie pozycje z działu II a–d: liczne wydania Pisma św., kancjonały itp. oraz z działu III, VIII, IX (tu m.in. *Dziewice konsystorskie* Tadeusza Boya Żeleńskiego, wyd. Warszawa 1929). Jako „Pomniki literatury" (dział XV) wymienione zostały m.in dzieła Jana Kochanowskiego, Andrzeja Towiańskiego, Jana Wolfganga Goethego, Alfreda de Musset (*Spowiedź dziecięcia wieku*). W dziale VII umieszczono kazania Piotra Skargi, w dziale XI znalazł się *Pamiętnik. Od roku 1862 zacząwszy do roku 1878* Benedykta Dybowskiego (wyd. Lwów 1930). Nie zabrakło także takich prac jak: *Diagnostyka psychiatryczna w zarysie dla studentów i lekarzy*, Warszawa 1922 (dział III) oraz *Nauki ekonomiczne Karola Marxa* autorstwa Karola Kautsky'ego (Warszawa 1906).

W bibliotece synodalnej książki ułożone były według treści w 30 działach, a układ ten odzwierciedlał stan księgozbioru w początkach XX w. Poszczególne egzemplarze oznaczano kolejną sygnaturą inwentarzową, liczbą działu sygnowaną cyfrą rzymską oraz kolejną liczbą w ramach danego działu. Pozycje z tej biblioteki oznaczane były pieczęcią: Bibliotheca Synodalis E. A. zawierającą numery inwentarzowe.

Kolejne działy, według stanu na 1902 r., to:

I. Biblie. Stare i Nowe Testamenty (w 1903 r. — 46 poz.);
II. Pojedyncze księgi Pisma Ś–go. Teksty. Księgi apokryficzne (13 poz.);
III. Skorowidze, czyli konkordancje. Encyklopedie teologiczne. Gramatyki (łacińskie, greckie, hebrajskie). Językoznawstwo (43 poz.);
IV. Wstępy do Nowego i Starego Testamentu. Krytyka pojedynczych ksiąg Pisma Świętego. Hermeneutyka. Jeografia Palestyny i przyległych krajów. Archeologia (35 poz.);
V. Egzegeza. Komentarze do całej Biblii. Bibelwerke (30 poz.);
VI. Komentarze do Starego Testamentu i pojedynczych ksiąg Nowego Testamentu (13 poz.)
VII. Komentarze do Nowego Testamentu i pojedynczych ksiąg Nowego Testamentu (40 poz.);
VIII. Komentarze oddzielnych miejsc St. i Now. Testamentu (2 poz.);

[11] AGAD, ZEA, sygn. 451, Inwentarz Biblioteki Zboru, t. 1, b.d. (rubryki: „miejsce przechowywania" i „cena" pozostały nie wypełnione).
[12] AGAD, ZEA, sygn. 431.

IX. Biblijne historie St. i Now. Testamentu (26 poz.);
X. Biblijna teologia St. i Now. Testamentu. Monografie biblijno–teologiczne (19 poz.);
XI. Historia kościelna (46 poz.);
XII. Historia kościelna oddzielnych epok (30 poz.);
XIII. Historia kościoła ewangelickiego w Polsce i Rosji. Monografie (107 poz.);
XIV. Monografie historyczno–kościelne ogólne. Biografie (53 poz.);
XV. Pisma Ojców Kościoła, Reformatorów i innych teologów. Komentarze do tychże (36 poz.);
XVI. Historia Dogmów. Symbolika. Historia Symboliki. Księgi Symboliczne (54 poz.);
XVII. Apologetyka. Dogmatyka. Historia Dogmatyki. Monografie dogmatyczne. Etyka. Historia etyki. Monografie etyczne. Filozofia religii. Historia filozofii religii. Polemika (117 poz.);
XVIII. Katechetyka. Katechizmy (38 poz.);
XIX. Pastoralna i praktyczna teologia ogólna i szczegółowa (17 poz.);
XX. Liturgika i Agendy (27 poz.);
XX. Prawo kościelne (20 poz.);
XXII. Homiletyka. Historia Homiletyki. Postyle. Pojedyncze kazania. Mowy (200 poz.);
XXIII. Modlitewniki. Dzieła budującej treści. Traktaty (34 poz.);
XXIV. Misja wewnętrzna i zewnętrzna (żydowska i pogańska). Dzieła i czasopisma dotyczące misji. Sprawozdania misyjne. Sprawozdania zborów (64 poz.);
XXV. Czasopisma teologiczne (185 poz.);
XXVI. Filozofia i historia filozofii (4 poz.);
XXVIII. Historia powszechna (17 poz.);
XXVIIII. Krasomówstwo ogólne i religijne (6 poz.);
XXIX. Historia śpiewu kościelnego. Zbiory pieśni (36 poz.);
XXX. Miscellanea[13].

Zbiory biblioteki synodalnej były bardziej jednorodne w porównaniu ze zbiorami biblioteki zborowej. Dominowały, co zrozumiałe, pozycje z dziedziny religii, teologii, historii, filozofii. Na pewną dowolność pozwalał jedynie dział „Miscellanea", jednak brak wyszczególnienia jego zawartości w uszkodzonym *Spisie,* nie pozwała na określenie, jakiego rodzaju książki tam się znalazły. Nieliczne egzemplarze z tego działu zachowane w zbiorach AGAD to: *Album des Theologischen Vereins zu Dorpat*, z 1905 r.[14], P. Annina, *Свод главнейших законоположений о начальных народных училищах и учительских семинариах*[15] oraz książka Sylviusa Wilhelma Ringeltaube, *Schriftmassige Abhandlung von dem würdigen charakter eines Superintendenten und Oberconsistorialraths nebst zwei kleinen Nachrichten von dem Kirchenraths Stande Niederschlesisch Briegischen und sämtlichen evangelischen Kirchen in Pohlen*[16].

[13] W spisie z 1902 r. brak danych; w zachowanych zbiorach biblioteki w AGAD występują pozycje z tego działu.
[14] Dawna sygn. BS 2108, XXX/86; obecnie 2745.
[15] Petersburg [b.r.w.]; dawna sygn. BS 1080, XXX/31; obecnie 2705.
[16] Frankfurt nad Odrą 1753; dawna sygn. BS 1189, XXX/46; obecnie 2732.

Zbiory biblioteki stale powiększały się, o czym świadczą zachowane w spuściźnie zboru egzemplarze książek z sygnaturami wyższymi, nie ujęte w powyższym spisie. I tak np.: w grudniu 1913 r. ks. pastor Mieczysław Rüger otrzymał pismo od Kolegium Kościelnego, które informowało go, że uchwaliło przekazanie do biblioteki synodalnej dotychczas nadesłanych dzieł Marcina Lutra, zobowiązując go jednocześnie „jako utrzymującego Bibliotekę Synodalną" do dalszej prenumeraty tychże dzieł w księgarni „E. Wende i ska"[17] i regulowanie rachunków z funduszów własnych biblioteki. Kasa kościelna otrzymała stosowną informację w tej sprawie i polecenie wydania książek[18].

Zachowany w AGAD księgozbiór Zboru stanowi jedynie niewielki procent dawnego dużego zbioru dwóch bibliotek. Obecnie pod nazwą „Biblioteka" kryją się 153 pozycje inwentarzowe — książki (także starodruki), broszury, druki reklamowe i czasopisma (te, poza oprawnymi rocznikami, w większości w złym stanie zachowania). Dominują egzemplarze książek oznaczone sygnaturą biblioteki synodalnej, a najcenniejszą pozycją, pochodzącą ze zbiorów tej biblioteki jest niewątpliwie tzw. *Biblia Radziwiłłowska*, pierwszy drukowany przekład Pisma św. z języków oryginalnych na język polski, dokonany przez środowisko kalwińskie, a drugi po katolickiej *Biblii Leopolity*, dla której źródłem była Wulgata. Prace sfinansowane przez Mikołaja ks. Radziwiłła „Czarnego", zakończono w 1563 r.

Pismo Święte na język polski było tłumaczone wielokrotnie, we fragmentach i w całości. Początkowo były to wtórne tłumaczenia oparte na łacińskiej Wulgacie. Pierwsze pełne przekłady zostały sporządzone pod koniec XIV i w pierwszej połowie XV w., a związane były z dworem królewskim Władysława Jagiełły. Nie były one jednak powszechnie dostępne. Po raz pierwszy w całości Biblia została przetłumaczona na język polski i wydana drukiem w XVI w. (była to *Biblia Leopolity* inaczej *Szarffenbergowska*). Biblia Radziwiłłowska zachowana w spuściźnie zboru, stanowi jeden z najwspanialszych zabytków kultury i języka polskiego. Gruntem dla jej powstania stały się ruchy religijne okresu reformacji. Rozwój reformacji na ziemiach polskich w XVI w. spowodował, że podjęto prace nad przekładem Pisma Świętego, gdyż zaistniała potrzeba używania polskiego przekładu Biblii. Sprawą tą zajmowano się na protestanckich synodach. W 1557 r. ewangelicki synod małopolski we Włodzisławiu powołał komisję, której zadaniem było przygotowanie wydania całej Biblii w języku polskim. Synod w Pińczowie z 1559 r. wyznaczył jako tłumaczy wybitnych teologów: Grzegorza Orszaka (Orsacjusza), rektora szkoły pińczowskiej, Piotra Statoriusa z Thionville i Jana Thenaudusa z Bourges we Francji. Prace mogły rozpocząć się dzięki poparciu Mikołaja Oleśnickiego — właściciela Pińczowa, będącego czołowym ośrodkiem reformacyjnym Polski XVI w. Po trzech latach ukończono przekład Pięcioksięgu Mojżesza. Na synodzie pińczowskim, 31 I 1560 r. tłumaczom dodano do pomocy Jerzego Szomana i pastora Jakuba Lubelczyka, poetę, do których dołączyło kilkunastu innych współpracowników, m.in.: Szymon Żak

[17] Edward Wende (1830–1914), luteranin, księgarz specjalizujący się w wydawaniu i kolportażu wydawnictw naukowych.

[18] AGAD, ZEA, sygn. 430, s. 7–8 (informacje o prawie własności dopisano później innym charakterem pisma).

(Zacjusz), Andrzej Trzecieski, Marcin Krowicki, Grzegorz Paweł. W maju 1560 r. wydatki związane z tłumaczeniem i wydaniem Biblii postanowił sfinansować Mikołaj Krzysztof ks. Radziwiłł, zwany „Czarnym" (stryjeczny brat Barbary Radziwiłłówny), hetman i kanclerz wielki litewski. Wyniosły one 3 tys. czerwonych złotych. Prace trwały kolejne 3 lata. Biblia, zwana od miejsca tłumaczenia — Pińczowską, od nazwiska fundatora — Radziwiłłowską, a od miejsca wydania — Brzeską, wyszła z drukarni Bernarda Wojewódki 4 IX 1563 r. pod tytułem: *Biblia święta, tho iest, Księgi Starego y Nowego Zakonu, właśnie z Żydowskiego Greckiego y Łacińskiego, nowo na Polski ięzyk, z pilnością y wiernie wyłożone*. Biblia Brzeska miała stać się główną Biblią polską. Została dedykowana królowi Zygmuntowi Augustowi. Tekst drukowany był dużymi gotyckimi czcionkami, a przypiski i objaśnienia drobniejszą czcionką znajdowały się na brzegach i u dołu kart. Całość stanowiło wielkie folio (255×401 mm), zawierające piękne drzeworyty na karcie tytułowej i w Starym Testamencie. Nakład wyniósł około 500 egzemplarzy. Niestety, syn fundatora wydania Biblii, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł zwany „Sierotką" — jak głoszą historycy — nawrócony przez jezuitów na katolicyzm, pod ich wpływem postanowił odkupić wszystkie dostępne egzemplarze tego dzieła, a także inne druki ewangelickie. Przeznaczył na ten cel sumę 5 tys. czerwonych złotych, przekroczyła więc ona koszt wydania Biblii! Zgromadzone w ten sposób księgi „Sierotka" nakazał publicznie spalić na stosie na rynku w Wilnie. Dzieła zniszczenia dopełniła kontrreformacja i działalność jezuitów. Z pierwszego wydania Biblii Brzeskiej pozostały nieliczne egzemplarze (według różnych źródeł od 20 do 40 egzemplarzy), które z reguły znajdują się w muzeach bądź bibliotekach kilku uniwersytetów. Katalog biblioteki synodu ewangelicko–reformowanego wydany w Wilnie w 1926 r. podawał liczbę 9 egzemplarzy; kilka egzemplarzy znajdowało się w rękach prywatnych, w bibliotekach zborowych i innych. W maju 1926 r. jeden z nielicznych egzemplarzy Biblii delegacja wspomnianego synodu przekazała, za pośrednictwem prezydenta Ignacego Mościckiego, Muzeum Narodowemu w Warszawie. Obecnie w Polsce, poza AGAD, egzemplarze Biblii Brzeskiej przechowywane są także m.in. w Muzeum Ziemi Wieluńskiej, bibliotekach uniwersyteckich w Poznaniu i Zielonej Górze oraz Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu. Nie dotrwały one jednak do naszych czasów w pierwotnej formie, ze względu na mniejsze lub większe zniszczenia i ubytki kart. Całościowego drugiego wydania Biblii Brzeskiej nie było. Wznawiano ją jedynie we fragmentach, w latach 1564, 1580, 1585 i 1593.

Biblia Brzeska jako pierwsza podaje numerację wersetów. Uznawana jest ona za dzieło wybitne i będąca przekładem wiernym treści oryginału, wyróżnia się także pięknem języka staropolskiego i oprawy graficznej[19]. Egzemplarz zachowany w AGAD posiada pieczęć własnościową Biblioteki Synodalnej i jej dawną sygnaturę: 691, Dz. I/21[20]. Księgę tę zakupiono od wdowy po pastorze węgrowskim Karolu Janie Tetznerze (pastor w latach 1843–1887) za sumę 25 rubli srebrem.

---

[19] Informacje na temat *Biblii Radziwiłłowskiej* zaczerpnięte m.in. z opracowań: *Badania Księgozbiorów Radziwiłłów. Materiały międzynarodowej sesji*, Olsztyn 6–7 października 1994 r., Warszawa 1995; K. Górski, *Biblia polska do r. 1832*, Giessen 1980; M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, t. I–II, Poznań 1968–1969.

[20] AGAD, ZEA, sygn. 2747.

Z dawnej Biblioteki Synodalnej zachowało się w omawianym zbiorze 39 książek i broszur, głównie pochodzących z XIX w., i nielicznie z XVIII w., m.in. Daniela Ernesta Jabłońskiego, *Historia consensus sendomiriensis inter evangelicos Regni Poloniae et M. D. Lithuaniae in Synodo Generali Evengelicorum, utriusque partis, Sendomiriae, MDLXX, Aprilis 14*[21] czy też Christiana Gottlieba von Friese, *Beiträge zu der Reformationsgeschichte in Polen und Litthauen besonders*[22]. Zachowane pozycje dokumentowały także ważne wydarzenia w dziejach ewangelików warszawskich, np. *Opis położenia w r. 1866 kamienia węgielnego pod budowę nowego kościoła ewangelicko–reformowanego w Warszawie, poświęcenia tegoż kościoła w r. 1880, z dołączeniem mów i kazań mianych przy obu tych uroczystościach*[23], *Uroczystość poświęcenia szpitala ewangelickiego w Warszawie, przy ulicy Karmelickiej dnia 17 września 1837 roku*[24], czy też protokoły ogólnego synodu pastorów protestanckich warszawskiego ewangelicko–augsburskiego okręgu konsystorskiego, drukowane broszury z lat 1889–1894[25]. Ponadto: *Przyjaciel Domu. Kalendarz dla Ewangelików*, wydany w Warszawie w 1921 r.[26] i 4 egzemplarze „Zwiastuna Ewangelicznego" z lat: 1863, 1866, 1877/78 i 1879/80[27]. Był to dwutygodnik poświęcony prawie wyłącznie sprawom religijnym, redagowany przez ks. Leopolda Otto, który był jednocześnie wydawcą i autorem większości tekstów, zbyt jednorodnych tematycznie i ograniczonych cenzurą. „Zwiastun" ukazywał się do 1863 r. W 1866 r. Otto wyjechał do Cieszyna zabierając czasopismo ze sobą; 10 lat później powrócił do Warszawy, a periodyk przekształcono w miesięcznik. Jednak zbyt mała liczba prenumeratorów (ok. 400) nie pozwalała na zaspokojenie potrzeb finansowych wydawnictwa. Ostatni numer, wydany przez ks. Wilhelma Angersteina w 1882 r., zawierał nekrolog założyciela. Miesięcznik zaczął ukazywać się ponownie w 1898 r. pod redakcją ks. Juliusza Burschego, w zmienionej formie i znacznie większym nakładzie 2 tys. egzemplarzy. Do „Zwiastuna" zaczęło pisać wielu księży, nie tylko ze stolicy (m.in. Rudolf Gundlach z Łodzi, Aleksander Schoeneich z Lublina); obok artykułów o treści religijnej i społeczno–politycznej, były także teksty informujące o życiu codziennym zborów ewangelickich. Od 1909 r. „Zwiastun" wychodził tylko 10 razy w roku (z wyjątkiem miesięcy letnich), jednak ukazywał się regularnie aż do wybuchu I wojny światowej; ostatni numer ukazał się 25 VI 1914 r. Kilkanaście egzemplarzy „Zwiastuna", które można było zidentyfikować z całą pewnością na podstawie zachowanych pieczęci i sygnatur, zachowało się także w spuściźnie dawnej biblioteki zborowej[28]. Pozostałe pochodzą z okresu

[21] Berlin 1731 (dawna sygnatura: BS 1087, XIII/53; obecnie 2725).
[22] Cz. 1 i cz. 2/1–2, Wrocław 1786 (dawna sygn. BS 772–773, XIII/19–21; obecnie 2716–2718).
[23] Warszawa 1881 (dawna sygn. BS 529, XIII/5 (obecnie 2765).
[24] Warszawa 1937 (dawna sygn. BS 821, XIII/25; obecnie 2780).
[25] Dawna sygn. BS 745–749, XXIV/22–26; obecnie 2767–2771.
[26] Dawna sygn. BS 2082, XXX/66; obecnie 2826.
[27] Dawne sygn. BS 790, XXV/85; BS 793, XXV/88; BS 314, XXV/22; BS 3316, XXV/24, a obecnie: 2831, 2833, 2837–2838.
[28] Cztery najstarsze, z lat: 1863, 1866, 1869 i 1870, oprócz pieczęci: „Biblioteka Zboru Ew. Augsb. w Warszawie", mają także pieczęcie tuszowe z napisem: „Książnica Szpitala Ewangelickiego".

redakcji ks. Burschego[29]. W 1921 r. zaczął pojawiać się w Warszawie tygodnik „Zwiastun Ewangeliczny". Nie nawiązywał jednak do poprzednich czasopism o tej samej nazwie, a raczej do „Ewangelika" (organu ewangelików polskich 1919–1921), zachowując nawet kolejność roczników[30].

W dziale „Biblioteka" zachowało się także kilka egzemplarzy „Głosu Ewangelickiego". Są to w większości oprawne roczniki, z których część nosi sygnatury Biblioteki Zborowej[31]. Było to pismo, które zaczęło ukazywać się 3 X 1920 r., pod redakcją ks. Augusta Lotha, przy współpracy szeregu księży, w szczególności profesorów Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego. Redakcję „Głosu" przejął następnie ks. Feliks Gloeh, prefekt szkół, później naczelny kapelan ewangelicki Wojska Polskiego. Czasopismo, ukazujące się jako tygodnik, poświęcone było sprawom Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego w Polsce i wychodziło do 1939 r.

24 pozycje dawnego zbioru książkowego (5 książek i broszur oraz 19 czasopism) oznaczone są pieczęciami i sygnaturami biblioteki zborowej oraz w większości zapisane w 1. tomie wyżej wymienionego „Inwentarza Biblioteki Zboru", znajdującego się w aktach zboru w AGAD[32]. Jedną z nich jest dzieło duchownego ewangelickiego, uczonego, pedagoga i filantropa Jan Herbiniusa[33]. Oprócz oznaczeń zborowych występuje tu również pieczęć: „Księgozbiór Edwarda Neprosa"[34] i zapiska rękopiśmienna: „Ex bibliotheca Josephi Borucki". Druga pozycja to: *Biblia [to jest] Pismo Święte Starego i Nowego Przymierza według edycji Biblii Gdańskiej w roku 1632 wydanej, ułożone teraz dla pożytku zborów polskich protestanckich podług Biblii Królewieckiej w roku 1738 wydanej na nowo przedrukowane* (Berlin 1810)[35]. Ponadto z dawnych zbiorów zachował się *Rocznik władz duchownych, duchowieństwa i instytutów wyznań ewangelickich w Królestwie Polskim*, wydany w Warszawie w 1838 r.[36] oraz broszura z artykułem Jana Szerudy *Pobożność prorocka Starego Testamentu. Istota i charakter* (Warszawa 1933)[37]. Jednak najcenniejszą zachowaną pozycją z dawnej biblioteki zboru jest tzw. *Kancjonał ks. Kraińskiego*[38]. Krzysztof Kraiński (1556–1618) był pisarzem i teologiem reformacyjnym. Pochodził z drobnej szlachty. Około 1584 r. został kaznodzieją zboru kalwińskiego w Lublinie. Brał aktywny udział w życiu swego Kościoła, pełniąc wiele funkcji, m.in. rewidenta przekładu Starego Testamentu na język polski, superintendenta Małopolski

---

[29] Z lat: 1900–1902, 1904, 1907, 1910, 1921–1922, 1924, 1929–1930, 1932; obecne sygn. „Zwiastuna" z tej biblioteki, to: 2832, 2834, 2835–2836, 2839–2840, 2842, 2845, 2847–2852.

[30] T. Stegner, *Ewangelicy Warszawscy 1815–1918*, Warszawa 1993, s. 75, 88–89.

[31] Egzemplarze z lat: 1926, 1929, 1931, 1935, 1936; obecnie sygn. 2805, 2806, 2808, 2810, 2811.

[32] Por. przypis 11.

[33] *I. Symbola fidei christianae catholica* [...] *II. Confessia Auszpurska* [...] *III. Katechizm błogosławionego Oyca D. Marcina Lutra* [...] *IV. Zegar katechizmowy, albo katechizacja wileńska V. Katechizacja turecka* [...], Gdańsk 1675 (dawna sygn.: BZEA Dz. II lit b/277, obecnie 2723).

[34] Edward Nepros (1870–1928), absolwent Warszawskiej Szkoły Handlowej im. L. Kronenberga, prezes zarządu fabryki chemiczno–drogeryjnej w Warszawie

[35] Dawna sygn. BZEA, Dz. II lit. a/472, obecnie 2748.

[36] Dawna sygn.: BZEA, Dz. I, 91, obecnie 2773.

[37] Odbitka z „Głosu Ewangelickiego"; dawna sygn.: BZEA, Dz. II, lit. b/818, obecnie 2738.

[38] Egzemplarz niekompletny (brak karty tytułowej). Taka nazwa figuruje na grzbiecie oprawy i pochodzi od tytułu II części dzieła. Dawna sygn. BZEA, Dz. II, lit. d/377, obecnie 2726.

i konseniora. Z tego ostatniego urzędu zrezygnował, aby poświęcić się pracy literackiej. Pierwszym dziełem Kraińskiego był *Katechizm z naukami, piesniami, y modlitwami Koscioła powszechnego apostolskiego* (Raków ? 1596, wielokrotnie wznawiany), gdzie zamieścił kilka utworów Jana Kochanowskiego. Występując przeciwko wystawności rzymskiej liturgii, krytykował muzykę wielogłosową, która miała przeszkadzać w religijnym skupieniu i opowiadał się za prostotą śpiewu. Zachowane w zbiorach AGAD dzieło składa się z dwóch części: *Katechizmu* i *Kancjonału*. Brak strony tytułowej uniemożliwia pełną identyfikację omawianej pozycji, jednak bez wątpienia jest to kolejna edycja *Katechizmu* z 1596 r.[39] Katechizmy stanowiły podręczniki doktryny, zwykle pisane w formie pytań i odpowiedzi dla łatwiejszego zapamiętania. Kancjonałami (lub kantyczkami) nazywano w XIV w. zbiory popularnych pieśni religijnych lub śpiewów liturgicznych. Były one używane przede wszystkim w Niemczech i Czechach; od 1. połowy XV w., przeznaczone do użytku powszechnego, w związku z czym, opracowania znajdujących się w nich pieśni były pod względem muzycznym bardzo proste. Później w kancjonałach zamieszczano również inne śpiewy religijne (chorały protestanckie). Pierwsze kancjonały, a także pochodzące z okresu kontrreformacji, zawierały śpiewy obrządku rzymskiego. Liczne kancjonały wydawali protestanci. Zawierały one najczęściej pieśni, części nabożeństw, fragmenty katechizmowe, psalmy.

Przechowywane w AGAD dzieło autorstwa ks. Krzysztofa Kraińskiego, to starodruk, oprawny w półskórek, wydany w 1604 r., należący do działu II „Teologia" — teologia praktyczna. Pierwsza część — *Katechizm* — składa się z 3 działów: przedmowy, skierowanej „do Jego M. Pana Andrzeja Firleja", Katechizmu mniejszego oraz Katechizmu większego. Dalej następuje *Kancionał: abo piesni duchowne, z naukami y z modlitwami, ktorych używa Kościoł Powszechny Apostolski, na Krystusie iedynym fundamencie zbudowany y ugruntowany słowem Bożym* (wielokrotnie wydawany także jako osobne dzieło). Oprócz pieśni liturgicznych, znajdują się tu również *Psalmy Dawidowe, Litania, Wyznanie grzechów i Pasterstwo domowe*; dalej następuje rejestr nauk katechizmu i pieśni kancjonału, *Transsubstantiatia i Msza*.

Pozostałe pozycje książkowe, pisma periodyczne oraz gazety wchodzące obecnie w skład działu „Biblioteka" nie posiadają znaków własnościowych (które, co oczywiste, mogły ulec zatarciu, zniszczeniu) lub posiadają pieczęcie innych instytucji. Książki te trafiły tu prawdopodobnie w sposób przypadkowy, choć nie brak wśród nich cennych starodruków, jakim jest np. *Agenda to jest porządek kościołów ewangelickich państwa oleśnickiego i innych do niego należących powiatów*, wydana w Brzegu w 1715 r. (sygn. 2744). Własnością synodu ewangelicko–reformowanego w Królestwie Polskim jest rękopiśmienna książeczka bez tytułu, stanowiąca zbiór kopii dokumentów i różnych zapisków na temat zboru reformowanego w Polsce i posiadająca oznaczenia własnościowe synodu (nr 16). Zapiski pochodzą z lat 1620–1811 (sygn. 2787).

---

[39] Kilka egzemplarzy *Katechizmu*, wydanych w różnych latach 1. połowy XVII w., znajduje się obecnie w dziale starodruków Biblioteki Kórnickiej, a ich opis biblioteczny odpowiada egzemplarzowi dzieła przechowywanego w AGAD.

Poważnym utrudnieniem dla korzystających z zachowanych fragmentarycznie, lecz jakże cennych, dawnych zbiorów bibliotecznych Zboru Ewangelicko–Augsburskiego w Warszawie jest ich zły lub bardzo zły stan zachowania. Znaczna część spuścizny (dotyczy to głównie czasopism) nie jest w związku z tym udostępniana w Pracowni Naukowej AGAD.

## Dorota Lewandowska, The Library Collection of the Lutheran Church in Warsaw at the Central Archives of Historical Records

Summary

Evangelical–Augsburg Community in Warsaw had two libraries during its existence: church library and synod library. Works on classification of the archival materials of the church were launched after the end of World War I and this caused that the books in the collection were also given attention. The church library was very poor. More books were owned by synod's library which was organized earlier. The collection remained under the control of the notary of the Church College, who also was in charge of the church archive. In the first of the libraries, i.e. church library, books were divided into four separate sections, marked by the letters of the alphabet. These sections were divided into groups with sequential numbers: I–XVI. The Synod library books were arranged according to the subject matter in 30 sections.

A library preserved in AGAD is only a small percentage of the former large collection of two libraries. Currently, under the name "Library" are preserved 153 items: books (including old prints), brochures, advertising prints and magazines. The most valuable item from the collection of the Synod library is so called *The Radziwiłł Bible*, translation of the Bible made by the Calvinist environment, completed in 1563. Among items from the former library special attention deserves *Cantionale* by Fr. Kraiński [*Kancjonał* Fr. Kraińskiego], second edition from 1604. In both libraries were relatively numerous copies of the journals related to and funded by the Evangelical Environmental: Forerunner of the Gospel and Evangelical Voice.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Jerzy Gaul***
*(Warszawa)*

# ZNACZENIE ZASOBU ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH DLA BADAŃ NAD HISTORIĄ WOJSKOWOŚCI MONARCHII HABSBURSKIEJ OD POŁOWY XVIII DO POCZĄTKÓW XX WIEKU

W zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych (dalej: AGAD) w Warszawie znajdują się liczne zespoły akt urzędów i instytucji monarchii habsburskiej z okresu od końca XVIII w. do 1918 r., utworzonych po zaborach Polski w 1772 i 1795 r. Oprócz pozostałości aktowej centralnych władz administracji cywilnej[1], uwagę zwracają archiwalia instytucji wojskowych. Należą do nich akta wojskowych komend terytorialnych powołanych po zajęciu Galicji, a później wielokrotnie przekształcanych: komend generalnych, komend korpusów i komend wojskowych z siedzibą w Krakowie i Lwowie[2]. W zasobie AGAD są też liczne dokumenty z czasów I wojny światowej związane z operacjami prowadzonymi przez wojska austro–węgierskie

---

[1] W AGAD przechowywane są akta następujących centralnych władz cywilnych monarchii habsburskiej: Zjednoczona Kancelaria Nadworna (Vereinigte Hofkanzlei), ministerstwa: Wyznań i Oświaty (Ministerium für Kultus und Unterricht), Sprawiedliwości (Justizministerium), Spraw Wewnętrznych (Ministerium des Innern), Finansów (Finanzministerium), Handlu i Przemysłu (Ministerium für Handel und Gewerbe), Robót Publicznych (Ministerium für Öffentliche Arbeiten), Rolnictwa (Ackerbauministerium) i Kolei Żelaznych (Eisenbahnministerium) z lat 1848–1918. Zob. *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zasobie*, t. 2. *Epoka porozbiorowa*, red. F. Ramotowska (dalej: *Przewodnik*), Warszawa 1998, s. 649–681; J. Szyposz, *Dzieje kancelarii urzędów i instytucji na terenie Galicji od 1772 do 1918 roku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny" (dalej: KRA), t. 1, 1995, s. 36–45.

[2] H. Rappaport, *Akta C. K. Komendy XI Korpusu we Lwowie*, „Archeion", t. 68, 1979, s. 131–148; H. Krajewska, *Das Hauptarchiv Alter Akten in Warschau und seine österreichischen Akten*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs", t. 43, 1993, s. 9–73; eadem, *Geschichte und Bestände des Hauptarchivs Alter Akten in Warschau*, „Der Archivar", 1990, s. 345–350; eadem, *C. K. Komenda XI Korpusu we Lwowie* [w:] *Przewodnik*, s. 692–698; eadem, *C. K. Komenda Wojskowa w Krakowie* [w:] *Przewodnik*, s. 702–703; eadem *C. K. Dowództwo Twierdzy Kraków* [w:] *Przewodnik*, s. 704–706; E. Skoczylas, *C. K. Komenda m. Lwowa* [w:] *Przewodnik*, s. 700–702; J. Gaul, *Akta c. i k. Komendy I Korpusu i Komendy Wojskowej*

w Europie Środkowej i Wschodniej, m.in. w Galicji i Królestwie Polskim. Są to pozostałości aktowe oddziałów operacyjnych armii i ich służb kwatermistrzowskich, m.in. komend etapowych, oddziałów kwatermistrzowskich i komend generalnych[3]. W AGAD przechowywana jest również pozostałość aktowa po austriackiej administracji wojskowej na okupowanych obszarach Królestwa Polskiego — gubernatorstw wojskowych w Kielcach i Piotrkowie (1915) oraz Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie (1915–1918)[4]. Nie brak także licznych akt sądów wojskowych różnego szczebla[5].

Innym, ważnym miejscem przechowywania dokumentów wytworzonych przez instytucje i urzędy monarchii habsburskiej działających na ziemiach polskich jest Austriackie Archiwum Państwowe w Wiedniu (Österreichisches Staatsarchiv in Wien). Zdarza się, że akta niektórych zespołów wojskowych przechowywane są i w Wiedniu, i w Warszawie. W związku z tym powstaje potrzeba ustalenia, jakie części zespołów znajdują się w AGAD, a jakie w Österreichisches Staatsarchiv.

W niniejszym artykule przedstawione zostaną zespoły akt wojskowych przechowywane w AGAD: dzieje urzędu, wielkość zasobu, daty skrajne oraz zawartość archiwalna (w miarę możliwości także sygnatury). Jeśli fragmenty zespołu znajdują się także w Austriackim Archiwum Państwowym w Wiedniu, wówczas podano miejsce jego przechowywania, zespół/podzespół/serię, liczbę j.a., daty skrajne, a także, w miarę możliwości, sygnatury.

## Terytorialne władze wojskowe we Lwowie

W zespole „Terytorialne władze wojskowe we Lwowie" z lat 1774–1918 przechowywanym w AGAD znajdują się akta sukcesywnie po sobie następujących komend terytorialnych: c. k. Komendy Generalnej (k. k. Generalkommando in dem Königreich Galizien und Lodomerien) 1774–1849, c. k. Krajowej Komendy Wojskowej (k. k. Landes–Militärkommando in Lemberg) 1849–1856, c. k. Krajowej Komendy Generalnej (k. k. Landes–Generalkommando in Lemberg) 1856–1869, c. i k. Komendy Generalnej (k. u. k. General–Kommando in Lemberg) 1869–1882, c. i k. Komendy XI. Korpusu (k. u. k. XI. Korps–Kommando in Lemberg) 1883–1914 oraz c. i k. Komendy Wojskowej we Lwowie (k. u. k. Militär Kommando in Lemberg)

---

*w Krakowie (1883–1918) w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, KRA, t. 11, 2005, s. 119–128.

[3] H. Krajewska, *Das Hauptarchiv*, s. 68–72; eadem, *Oddziały kwatermistrzowskie armii austriackich i niemieckich działających na terenie Galicji i Królestwa Polskiego (1914–1918)*, „Miscellanea Historio–Archivistica", t. 4, 1994, s. 271–276; eadem, *C. K. Dowództwo Operacyjne 2 Armii* [w:] *Przewodnik*, s. 699–700; eadem, *Oddziały kwatermistrzowskie armii austriackich* [w:] *Przewodnik*, s. 706–714; eadem, *Komendy Stacji Etapowych* [w:] *Przewodnik*, s. 715–718; eadem, *C. K. Wywiad 3. i 7. armii austriackich* [w:] *Przewodnik*, s. 718–719.

[4] H. Krajewska, *Das Hauptarchiv*, s. 67; eadem, *Wojskowe Generalne Gubernatorstwo w Polsce* [w:] *Przewodnik*, s. 719–724; eadem, *Wojskowy Urząd Górniczy w Dąbrowie* [w:] *Przewodnik*, s. 724–725.

[5] Akta sądów wojskowych monarchii austro–węgierskiej ze względu na swoją specyfikę nie będą uwzględnione w niniejszym artykule. Zob. S. Ciara, *Austriackie sady wojskowe 1849–1918 (1849–1843) (I Korpus w Krakowie, X Korpus w Przemyślu i XI Korpus we Lwowie)* [w:] *Przewodnik*, s. 682–691.

1914–1918. Ich wewnętrzną strukturę tworzyły departamenty, referaty, sekcje, oddziały, m.in. wojskowy, polityczny, sprawiedliwości, zaopatrzenia, ekonomiczny, sanitarny, budownictwa etc.[6] Zespół ten obejmuje 5780 j.a. (390 mb.) akt i ksiąg kancelaryjnych z lat 1774–1918. Archiwalia dotyczą różnych aspektów wojskowości Austro–Węgier, co odzwierciedlają rubryki rzeczowe, do których składano pisma w registraturach, m.in. pobór do wojska, służba zdrowia, kary i areszty, odznaczenia, budownictwo wojskowe i fortyfikacje, szkolnictwo wojskowe, kasyna i stowarzyszenia wojskowe, listy kwalifikacyjne, dezerterzy, dyslokacje, święta i parady wojskowe, podwody i tabory, duszpasterstwo wojskowe, instrukcje i rozporządzenia, sprawy inwalidów, sądownictwo, sprawy kancelaryjne, obrona krajowa i pospolite ruszenie, kartografia, zakwaterowanie i wyżywienie, przypadki śmierci i samobójstwa, ordynansi, zwolnienia z wojska, sprawy weterynaryjne, żandarmeria wojskowa, wartownicy, poczta, telegram, kolej żelazna, telefony, rezerwa i uzupełnienia, przeniesienia, urlopy, inspekcje, służba garnizonowa, mobilizacja na wypadek wojny[7]. Ponadto w zespole występują akta dotyczące zagadnień politycznych, m.in. emigracji z Galicji; „ojcowskie napomnienie" cesarza Franciszka II z kwietnia 1794 r. do poddanych galicyjskich, aby wstrzymali się od uczestnictwa w powstaniu Tadeusza Kościuszki[8]; sprawy Księstwa Warszawskiego i postanowień Kongresu Wiedeńskiego, m.in. uniwersał cesarza Franciszka II wydany w związku z przymierzem zawartym z cesarzem Rosji 30 IX 1815 r., aby żaden dezerter z armii rosyjskiej nie mógł przekroczyć granicy państwowej i znaleźć schronienia w cesarstwie austriackim[9]. Znajdują się w nim także akta dotyczące powstania listopadowego i ruchu demokratycznego. Edykt cesarza Franciszka II z 1 III 1834 r. stanowił, że osoby dopuszczające się przestępstw zdrady stanu, obrazy majestatu, zbrojnego powstania lub kontaktów skierowanych przeciw bezpieczeństwu tronu lub rządu nie znajdą schronienia w Austrii, Prusach i Rosji, zostaną zaś wydane na prośbę zainteresowanych rządów[10]. Nota sądu kryminalnego z 7 V 1834 r. zawiera zeznania świadka Gurowskiego (występującego pod nazwiskiem Schmitt), członka Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Galicji, który poinformował władze austriackie o działalności we Francji po zakończeniu „rewolucji polskiej" Komitetu Demokratycznego i jego czołowych działaczy m.in. Bonawentury Niemojowskiego,

---

[6] J. Gaul, *Kancelaria austriackich wojskowych władz terytorialnych we Lwowie 1774–1918*, KRA, t. 15, 2009, s. 135–153.

[7] A. Nowak, *Terytorialne władze wojskowe we Lwowie, 1774–1918* [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, red. D. Lewandowska (dalej: *Informator*), Warszawa 2008, s. 503–505. Zob. także H. Rapaport, *Akta C. K. Komendy XI Korpusu we Lwowie*, s. 140–147.

[8] AGAD, Terytorialne władze wojskowe we Lwowie, sygn. 14. Nr 64/31. Rozporządzenie cesarza Franciszka II wzywającego Polaków z Galicji do wstrzymania się od udziału w Powstaniu Kościuszkowskim, Wiedeń, 9 IV 1794.

[9] AGAD, Terytorialne władze wojskowe we Lwowie, sygn. 60. Nr 9/51. Rozporządzenie Franciszka II dotyczące umowy między Austrią i Rosją w sprawie wzajemnego wydawania zbiegłych żołnierzy oraz nagród za doniesienie lub ich schwytanie, Wiedeń, 24 V 1815.

[10] AGAD, Terytorialne władze wojskowe we Lwowie, sygn. 168. Nr 17/4. Edykt cesarza Franciszka II o wzajemnym wydawaniu przez Austrię, Prusy i Rosję osób dopuszczających się przestępstw politycznych, Wiedeń, 1 III 1834.

gen. Józefa Dwernickiego i Joachima Lelewela. W zeznaniach Gurowskiego jest także mowa o uczestnikach konspiracji galicyjskiej, m.in. Józefie Zaliwskim, Eugeniuszu Ulatowskim, Tadeuszu Krępowieckim, Franciszku Bobińskim[11]. Interesujące akta dotyczą także Wiosny Ludów (Gwardia Narodowa i Rada Narodowa we Lwowie, krwawe potyczki z wojskiem, meldunki o sytuacji politycznej); rewolucji węgierskiej (rysopisy Lajosa Kossutha i jego współpracowników, spisy ujętych żołnierzy Polaków, utrudnienie dowozu żywności dla powstańców); działalności politycznej w latach 50. XIX w. Tytusa Działyńskiego i Cypriana Godebskiego; powstania styczniowego (sprawy karne o werbunek, udział w powstaniu, zakłócenie porządku publicznego, obrazę majestatu i zdradę stanu); ruchu panslawistycznego; agitacji socjalistycznej (ulotki rozpowszechniane wśród żołnierzy)[12].

Oprócz tematyki politycznej, w zespole występują akta dotyczące spraw ustrojowych, m.in. rozporządzenie „Wysokiego Rządu" o programie obchodów w dniu otwarcia i zamknięcia obrad Sejmu we Lwowie (16–22 VI 1817 r.)[13]; reskrypt z 13 IV 1817 r. cesarza Franciszka II o podziale ludności Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Bukowiną na 4 stany: duchowieństwo, magnatów, rycerstwo i miasta królewskie[14]; postanowienie cesarza Franciszka Józefa z 19 IV 1854 r. o nowej organizacji politycznej władz krajowych w Galicji i na Bukowinie — namiestnictwo we Lwowie, polityczna władza krajowa w Krakowie i polityczna władza krajowa w Czerniowcach[15]. Występują też akta dotyczące kolejnictwa, m.in. koncesja cesarska z 11 I 1864 r. przyznająca Leonowi ks. Sapieże, Włodzimierzowi Borkowskiemu w Wiedniu oraz W. R. Drake'owi, L. M. Rate'owi i Thomasowi Brasseyowi w Londynie, prawo do budowy i eksploatacji kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec. Prowadziła ona przez Wybranówkę, Halicz, Stanisławów i Kołomyję, gdzie łączyła się z c. k. prywatną galicyjską koleją Karola Ludwika[16].

W omawianym zespole znajdują się także akta sądów wojskowych: c. k. Wojskowej Komisji Śledczej we Lwowie (k. k. Militär Untersuchungskommission in Lemberg) z lat 1833–1856; w tym rektyfikat dotyczący spisku w 10. pułku piechoty im. Mazzuchelli z lat 1840–1845; c. k. Wojskowej Komisji Śledczej (Militär Untersuchungskommissionen) w Bochni, Czerniowcach, Lwowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnowie, Tarnopolu, Wadowicach z lat 1849–1860 (akta wojskowych komisji śledczych po zakończeniu działalności zostały przekazane do komendy korpusu); c. k. Centralnego Kierownictwa Sądów Wojennych dla Galicji i Krakowa we Lwowie (k. k. Zentral Leitung der Kriegsgerichte für Galizien und Krakau zu Lemberg) z lat 1860–1865. Ponadto znajdują się tam akta sądów wojennych (Kriegsgerichte)

---

[11] AGAD, Terytorialne władze wojskowe we Lwowie, sygn. 1254. Nr 375. Nota sądu kryminalnego o działalności polskich organizacji patriotycznych we Francji i w Galicji, Lwów, 7 V 1834; zob. S. Kieniewicz, *Konspiracje galicyjskie (1831–1845)*, Warszawa 1950.

[12] H. Rapaport, *Akta C.K. Komendy XI Korpusu we Lwowie*, s. 145–146.

[13] AGAD, Terytorialne władze wojskowe we Lwowie, sygn. 72. Nr 5/469. Program uroczystości obchodzonych 22 VI 1817 r. podczas zakończenia Sejmu we Lwowie.

[14] AGAD, Terytorialne władze wojskowe we Lwowie, sygn. 58. Nr 343.

[15] AGAD, Terytorialne władze wojskowe we Lwowie, sygn. 920: 28/5.

[16] AGAD, Terytorialne władze wojskowe we Lwowie, sygn. 706. Nr 75/5/1–3. Pismo cesarza Franciszka Józefa I wyrażającego zgodę na budowę kolei żelaznej Lwów–Czerniowce, Wiedeń, 11 I 1864.

w Krakowie, Lwowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Złoczowie z lat 1863–1865, c. k. / c. i k. Krajowego Sądu Wojskowego we Lwowie (k. k. / k. u. k Landes Militär Gericht in Lemberg) 1862–1889, c. k. Garnizonowego Audytoriatu w Przemyślu (K. k. Garnisonsauditoriat in Przemyśl) 1850.

Zdecydowana większość akt terytorialnych komend wojskowych we Lwowie znajduje się w Warszawie. Natomiast w Kriegsarchiv w Wiedniu, w zespole „General (Korps– / Militär–) Kommanden", w podzespole „Verschiedene Militärkommanden / Topographische Reihe" występują archiwalia dotyczące różnych miejscowości z obszaru XI Korpusu we Lwowie (Brody, Brzeżany, Czerniowce, Czortków, Kołomyja, Halicz, Kamionka Strumiłowa, Lwów, Mosty Wielkie, Rawa Ruska, Stanisławów, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zborów, Złoczów, Żółkiew), w zespole „Armeeoberkommando", w podzespole „Nachrichtenabteilung" są zaś raporty o sytuacji politycznej na obszarze Komendy Wojskowej we Lwowie[17]. W zespole „Armeeoberkommando", w podzespole „Etappenoberkommando bzw. Quartiermeisterabteilung", w serii „Materielle Situationen" (okresowe meldunki jednostek wojskowych w sprawach zaopatrzenia) przechowywane są raporty o sytuacji materialnej Komendy Wojskowej we Lwowie — „Materielle Situation des Militär Kommandos in Lemberg" 1918 (1 j.a., sygn. 2770)[18].

## Komenda I Korpusu / Komenda Wojskowa w Krakowe (I. Korpskommando Krakau / Militärkommando Krakau)

W 1882 r. w miejsce komend generalnych, tworzących wojskową organizację terytorialną monarchii Habsburgów, wprowadzono 16 komend korpusów (Korpskommando), w tym 3 w Galicji: I w Krakowie, X w Przemyślu i XI we Lwowie[19]. Komenda I Korpusu w Krakowie składała się m.in. z Oddziału Sztabu Generalnego (Generalstabsabteilung), Oddziału Wojskowego (Militär Abteilung) oraz Intendentury (Intendantur). Działał także Główny Urząd Wywiadowczy, który zajmował się wywiadem ofensywnym i defensywnym przeciw Rosji na obszarze Królestwa Polskiego na wschód od Wisły. Po wybuchu wojny, w sierpniu 1914 r. rozpoczęła działalność w Krakowie c. i k. Komenda Wojskowa (k. u. k. Militärkommando Krakau) 1914–1918. Do końca 1916 r. sprawy wywiadowcze wchodziły w zakres kompetencji Oddziału Sztabu Generalnego, nadzorującego działania Urzędu Wywiadowczego (Kundschaftstelle — K–Stelle)[20].

W AGAD znajduje się zespół szczątkowy, który liczy 132 j.a. (ok. 7 mb.). Składa się z archiwaliów Komendy I Korpusu z lat 1883–1914 (47 j.a., sygn. 1–47), m.in. akta prezydialne (Präs Nr) z lat 1883–1914, wywiadowcze (K[undschaft] Nr) z lat 1907–1914; wojskowe (Militärabteilung — MA Nr) z lat 1893–1914; intendentury (Intendanz — J Nr) z lat 1912–1913; budowlane (Bauabteilung — BA Nr) z 1912 r.,

---

[17] *Polonika w Austriackim Archiwum Państwowym. Polonica im Österreichischen Staatsarchiv 1772–1918*, oprac. J. Gaul, Warszawa 2003 (dalej: *Polonika*), s. 113, 172.

[18] *Polonika*, s. 109.

[19] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, Wien 1953, s. 26.

[20] *Pamiętniki generała Rybaka*, Warszawa 1954, s. 21–24; R. Świętek, *Lodowa ściana. Sekrety polityki Józefa Piłsudskiego 1904–1918*, Kraków 1998, s. 452–454.

oraz Komendy Wojskowej z lat 1914–1918 (85 j.a., sygn. 48–132), m.in. Präs Nr z lat 1914–1918, sztabu generalnego (Generalstabsabteilung — Gstb Nr) z 1917 r.; rezerwaty (Res Nr) z lat 1914–1915; K Nr z lat 1915–1916; NA (Nachrichtenabteilung) Nr z lat 1917–1918; MA Nr z 1915–1918, J Nr z lat 1915–1917. W zespole nie ma ksiąg kancelaryjnych, z wyjątkiem protokołu wpływów dla K Nr 1377–4000 Urzędu Wywiadowczego w Krakowie (sygn. 132), odpowiadającego aktom w jednostkach archiwalnych o sygn. 70–73[21].

Najstarszym dokumentem jest obwieszczenie o poborze w Krakowie w 1877 r. Wśród akt dokumentujących działalność Komendy Wojskowej w Krakowie występują m.in.: instrukcja z 1907 r. w sprawie nadzoru nad drukiem tajnych dokumentów (sygn. 20); pismo z 1908 r. płk. Hordliczki w sprawie kierowania zaszyfrowanych telegramów do Biura Ewidencyjnego w Wiedniu (sygn. 23); upoważnienie dla kpt. J. Rybaka do udziału w konferencji 7 VII 1911 r. we Lwowie (sygn. 29); fałszywe niemieckie paszporty dla rosyjskich szpiegów; pismo gen. Franza Conrada von Hötzendorfa z 1911 r. dotyczące samodzielnego opracowywania kwestii wywiadowczych przez kierownika Grupy Wywiadu Biura Ewidencyjnego; przegląd przemysłu zbrojeniowego w Rosji (sygn. 30); sprawy karne i honorowe; telegrafy i telefony w przypadku mobilizacji i wojny; ćwiczenia wojskowe rezerwy w 1914 r.; rozdzielnik i pokwitowania odbioru rozkazów i instrukcji służbowych; mapa linii telefonicznych i telegraficznych na obszarach nadgranicznych I Korpusu (sygn. 41); dzienne raporty sztabu I Korpusu dotyczące sytuacji wojskowej w Rosji sporządzone przez kpt. Józefa Rybaka (1–6 VIII 1914) i kpt. Beyera (7–31 VIII 1914) ze sztabu Komendy Twierdzy w Krakowie (sygn. 43).

Znaczną część zespołu tworzą akta związane z działalnością Urzędu Wywiadowczego i Urzędu Informacyjnego (sygn. 68–81, 85–92, 99–108). Dominują kwestie kontrwywiadowcze: inwigilacja szpiegów rosyjskich, śledztwa w sprawie osób podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Rosji, szerzenie rusofilskiej propagandy, nieprawomyślność i wroga działalność niepodległościowa, śledzenie ruchów narodowościowych, m.in. włoskich i słowiańskich, zwłaszcza czeskiego, cenzura poczty, kwestie osobowe i organizacyjne służb wywiadowczych. Zachowały się także niekompletne rozkazy Komendy Wojskowej: „Militärkommandobefehle" 1916–1918 (sygn. 114); „Res– Militärkommandobefehle" 1915–1916, 1918 (sygn. 115) oraz rozkazy podróży („Offene Befehle") 1915–1918 (sygn. 113). Wśród korespondencji austriackich władz centralnych skierowanej do Komendy w Krakowie (sygn. 116) znajdują się dokumenty Biura Ewidencyjnego, Ministerstwa Wojny, Wojennego Urzędu Nadzoru, m.in. raport płk. Oskara Hranilovića o wewnętrznej sytuacji w Rosji (maj 1915) oraz ukraińskie zebrania protestacyjne w Galicji (październik 1918).

Wśród akt Legionów Polskich (sygn. 127) są pisma Najwyższej Komendy Armii, Ministerstwa Wojny, Komendy Grupy Legionów Polskich, dotyczące spraw sanitarnych: szpitali, zakładów leczniczych, domów rekonwalescentów, m.in. w Kamieńsku, w tym zasad zwalniania z Legionów tamtejszych pensjonariuszy (lipiec 1915); przeciwdziałanie „intrygom NKN" zmierzającym do wysyłania powracających do

[21] A. Nowak, *C. i k. Komenda 1. Korpusu / Komenda Wojskowa w Krakowie* [w:] *Informator*, s. 506–507.

zdrowia legionistów nie do Galicji Wschodniej, lecz do Królestwa Polskiego (lipiec 1915); nadzór nad legionistami polskimi i ukraińskimi (lipiec 1915); ustanowienie w sierpniu 1915 r. Stacji Zbornej (Sammelstelle) dla legionistów polskich w Morawskiej Ostrawie; prowadzenie ewidencji legionistów na obszarze Komendy Wojskowej Kraków i oswobodzonych terenów Galicji i Bukowiny (1915–1917); urlopowanie niezdolnych do służby rekonwalescentów (1916); utworzenie oddziałów legionowych przy szpitalach rezerwowych (1916); rozkazy i przepisy sanitarne; poranne raporty (Frührapporte) Komendy Legionów Polskich (30 III–9 IV 1915); karty ewidencyjne (Evidenzkarte) Personalnej Stacji Zbornej Legionów Polskich w Krakowie (1915–1917)[22].

W Kriegsarchiv w Wiedniu, w zespole „General (Korps– / Militär–) Kommanden", w podzespole „Verschiedene Militärkommanden / Topographische Reihe" występują archiwalia dotyczące Komendy I Korpusu w Krakowie, a w zespole „Armeeoberkommando", w podzespole „Nachrichtenabteilung" są raporty o sytuacji politycznej na obszarze Komendy Wojskowej w Krakowie[23].

## Komenda Twierdzy w Krakowie (Festungskommando Krakau)

Kraków był jedną z pięciu głównych twierdz Austro–Węgier. W czasie pokoju komendant twierdzy podlegał komendzie terytorialnej, a w czasie wojny — dowódcy armii, na której terenie znajdowała się twierdza. Do obowiązków komendanta należało dowodzenie oddziałami stacjonującymi w twierdzy, nadzór nad placówkami służby zdrowia, zaopatrzeniem i zakwaterowaniem wojska oraz nad pracami fortyfikacyjnymi i budowlanymi. Od 1913 r. do maja 1916 r. dowódcą twierdzy był gen. Karol Kuk. Przy Komendzie Twierdzy Kraków istniał Oddział Sztabu Generalnego, który dzielił się na część wojskową i wojskowo–administracyjną. Komenda Twierdzy została zniesiona w 1917 r., a na jej miejsce powołano Komendę Miasta (Stadtkommando); jej dowódcą został gen. dywizji Mieczysław Zaleski[24].

Zespół przechowywany w AGAD składa się ze 141 j.a. (3 mb.). Są to akta luźne z lat 1910–1917, dokumentujące głównie działalność wywiadu — „K[undschaftstelle] Nr" z lat 1910–1916 (109 j.a., sygn. 1–109) i „Na [Nachrichtenstelle] Nr" z roku 1917 (28 j.a., sygn. 110–138), a także akta Intendentury z 1915 r. (1 j.a., sygn. 139) oraz Komendy Placu z lat 1914–1917 (2 j.a., sygn. 140–141). Obszerną grupę akt stanowią materiały dotyczące organizacji rosyjskich wojsk i straży granicznej, incydentów granicznych, osób podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Rosji lub o propagandę rusofilską, listy gończe, wykazy aresztowanych. Kolejną grupę stanowią akta wywiadu dotyczące organizacji politycznych i społecznych, głównie czeskich, w mniejszym stopniu również polskich i serbskich. W 30 j.a. znajdują się podania poddanych rosyjskich o zezwolenie na pobyt czasowy lub stały na obszarze

---

[22] J. Gaul, *Akta c. i k. Komendy I Korpusu i Komendy Wojskowej w Krakowie*, s. 127–128.

[23] *Polonika*, s. 113, 172.

[24] *Encyklopedia wojskowa*, red. O. Laskowski, Warszawa 1931, t. 4, s. 581, 660; A. Chmiel, *Oswobodzenie Krakowa 31 października 1918 r.*, Kraków 1929, s. 13; J. Purchla, *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1990, s. 12, 83.

twierdzy, do których często dołączano tzw. „świadectwa moralności" i zaświadczenia o wcześniejszym pobycie w Krakowie. Wśród próśb o pozwolenie na pobyt w Krakowie znajdują się m.in. podania aktorki Wandy Siemaszkowej (sygn. 87) i historyka Władysława Konopczyńskiego (sygn. 63)[25].

Odnotować trzeba obecność w Kriegsarchiv w Wiedniu, w zespole „Armeeoberkommando", w podzespole „Etappenoberkommando bzw. Quartiermeisterabteilung" raportów o sytuacji materialnej Komendy Twierdzy w Krakowie — „Materielle Situation des Festungskommandos Krakau" 1915–1917, Komendy Grupy Etapów w Krakowie — „Materielle Situationen des Etappengruppenkommandos Krakau" 1917–1918 i Komendy Portu Wojennego w Krakowie — „Materielle Situationen des Kriegshafenkommandos Krakau" 1918 (6 j.a., sygn. 2763–2769)[26].

## Komenda Miasta Lwowa (Stadtkommando Lemberg)

Z chwilą wybuchu wojny w sierpniu 1914 r. Komenda XI Korpusu we Lwowie wyruszyła na front i weszła w skład 3. armii austriackiej. We Lwowie powstała Komenda Wojskowa, która opuściła miasto 1 IX 1914 r. po klęsce wojsk austriackich. Po wyparciu wojsk rosyjskich 22 VI 1915 r. Austriacy ponownie zajęli Lwów. Utworzono wtedy Komendę Miasta, która pełniła też funkcje sądownicze (sąd polowy Komendy Miasta) i wywiadowcze (Główny Urząd Wywiadowczy HK–Stelle, przemianowany 1 I 1917 r. na Urząd Informacyjny, Na–Stelle). Szefem wywiadu przy Komendzie Miasta do lutego 1916 r. był kpt. Wiederin, a następnie kpt. Marengg[27].

Zespół składa się ze 140 j.a. (6 mb.): akt Komendy Miasta Lwowa z lat 1915–1918 (78 j.a.) i Głównego Urzędu Wywiadowczego z lat 1915–1918 (62 j.a.). W zachowanych materiałach, obok spraw toczących się przed sądem wojskowym, a dotyczących przestępstw zarówno cywilnych, jak i wojskowych, bardzo liczne są akta śledcze policji, w tym listy gończe za osobami podejrzanymi o przestępstwa, poszukiwania zbiegłych z obozów jeńców rosyjskich i serbskich, podejrzenia o szpiegostwo, rusofilską propagandę i kolaborację z Rosjanami, anonimowe donosy na uchylających się od służby wojskowej lub zajmujących się nielegalnym handlem. Przy aktach osób podejrzanych, często występują ich zdjęcia oraz listy prywatne. W zespole znajdują się także akta dotyczące gospodarki i zaopatrzenia miasta w żywność i towary przemysłowe, a także akta dotyczące opieki medycznej: działalności szpitali, aptek, profilaktyki chorób w mieście (w tym szczepienia ochronne), organizowania inspekcji sanitarnych. W zespole występują również materiały ilustrujące stan szkolnictwa i kultury we Lwowie, w tym raporty szkół o sposobie nauczania, decyzje Komendy dotyczące działań placówek kultury. Liczne są też zezwolenia na przejazdy oraz podania o wydanie paszportów. Zachowała się także obszerna korespondencja służbowa i prywatna, przejęta i zatrzymana przez

---

[25] A. Nowak, *C. i k. Komenda Twierdzy Kraków* [w:] *Informator*, s. 507–509.
[26] *Polonika*, s. 109.
[27] R. W., *Austriacki wywiad wojskowy we Lwowie w przededniu wypadków listopadowych* [w:] *Obrona Lwowa 1–22 listopada 1918. Relacje uczestników*, Lwów 1933, t. 2, s. 854–856.

cenzurę dla celów wywiadowczych. Ponadto w zespole znajdują się akta personalne pracowników Komendy Miasta Lwowa i Głównego Biura Wywiadowczego[28].

## Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie (Militärgeneralgouvernement in Lublin)

W wyniku przełamania frontu pod Gorlicami na początku maja 1915 r. i ofensywy wojsk państw centralnych doszło do wycofania się Rosjan z Królestwa Polskiego. 17 V 1915 r. Naczelna Komenda Armii utworzyła na obszarze okupacji austro–węgierskiej dwa gubernatorstwa wojskowe: w Piotrkowie, dla dotychczasowego obszaru Komendy Etapów 6. Armii, oraz w Kielcach, z tymczasową siedzibą w Miechowie, dla dotychczasowego obszaru etapowego 1. Armii. Obszary gubernatorstw wojskowych wyłączono z administracji komend etapowych armii i podporządkowano bezpośrednio Naczelnej Komendzie Etapów. Pod administracją etapową znajdowały się nadal tereny należące do guberni radomskiej (powiaty Opoczno i Końskie) oraz kieleckiej (powiaty: Pińczów, Busk i Kielce). W czerwcu i lipcu 1915 r. włączono do gubernatorstwa piotrkowskiego powiaty Opoczno i Końskie, a do gubernatorstwa kieleckiego powiaty Pińczów, Stopnica, Kielce, Opatów i Sandomierz. Pozostałe lewobrzeżne powiaty: Radom, Kozienice i Iłża, znajdowały się nadal w gestii administracji etapowej. Posuwanie się wojsk państw centralnych na wschód pozwoliło na wyłączenie większości okupowanych przez wojska austriackie obszarów Królestwa Polskiego spod administracji komend etapowych i przekazanie ich Generalnemu Gubernatorstwu Wojskowemu w Polsce, które rozpoczęło działalność 1 IX 1915 r. w Kielcach. Jego siedzibę 1 października przeniesiono do Lublina. Generalne Gubernatorstwo Wojskowe podporządkowane było bezpośrednio Naczelnej Komendzie Armii. Do czerwca 1916 r. w niemieckiej administracji etapowej znajdowały się jeszcze powiaty chełmski, hrubieszowski i tomaszowski, włączone później do Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie[29].

Na mocy postanowienia cesarza Franciszka Józefa z 17 VIII 1915 r. powołano gen. Ericha bar. von Dillera na stanowisko generalnego gubernatora wojskowego obszarów polskich znajdujących się pod austro–węgierską administracją wojskową, gen. Karla Lustiga von Preanfelda na zastępcę generalnego gubernatora i ppłk Artura Hausnera na szefa sztabu generalnego, a ponadto na mocy rozkazu AOK/EOK z 26 VIII 1915 r. mianowano Jerzego hr. Wodzickiego krajowym komisarzem cywilnym. Generalne Gubernatorstwo Wojskowe miało rozbudowaną strukturę organizacyjną, której podstawę stanowiły odział wojskowy, krajowy komisariat cywilny i sekcja gospodarcza, podzielone na liczne oddziały i referaty. Działał również Główny Urząd Wywiadowczy, od 1 I 1916 r. przekształcony w Oddział Informacyjny[30].

---

[28] A. Nowak, *C. i k. Komenda Miasta Lwowa* [w:] *Informator*, s. 505–506.

[29] J. Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką*, Warszawa 1980; J. Gaul, *Kancelaria Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie 1915–1918*, Warszawa 1998.

[30] AGAD, Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie, sygn. 2122. Militär–General–Gouvernement–Befehl Nr. 1, Kielce, 26 IX 1915; J. Lewandowski, op. cit., s. 38–69; J. Gaul, *Kancelaria Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego*, s. 17–27.

Zespół przechowywany w AGAD liczy 2857 j.a. (242 mb.). Obejmuje akta luźne z lat 1915–1918 (2194 j.a.) oraz księgi kancelaryjne, przeważnie dzienniki podawcze (Exhibitenprotokoll) oraz indeksy rzeczowe i imienne (663 j.a.)[31]. Akta przedstawiają szeroką panoramę działalności administracji okupacyjnej w zakresie spraw wojskowych, policyjnych, gospodarczych, cywilnych, sądowniczych w postaci rozkazów, instrukcji, rozporządzeń, sprawozdań, raportów, meldunków oraz korespondencji. Generalne Gubernatorstwo Wojskowe wydawało liczne normatywy publikowane w dziennikach urzędowych („Dziennik rozkazów" i „Dziennik rozporządzeń c. i k. zarządu wojskowego w Polsce").

O zadaniach administracji austriackiej w Królestwie Polskim informowali w październiku 1915 r. w czasopiśmie „Świat" generalny gubernator gen. Erich Diller oraz kierownik sekcji administracyjnej Jerzy Wodzicki[32]. W korespondencji władz Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego przewijają się m.in. sprawy Legionów Polskich, Józefa Piłsudskiego, Kazimierza Sosnkowskiego i licznych oficerów legionowych pełniących służbę frontową, działających w aparacie werbunkowym, a później w Polskiej Organizacji Wojskowej, ponadto sprawy Polskiego Korpusu Posiłkowego, Władysława Sikorskiego i Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, Rady Stanu, Rady Regencyjnej, Polskiej Partii Socjalistycznej i innych ugrupowań politycznych. W związku ze zmienioną sytuacją na obszarach okupowanych po proklamacji 5 XI 1916 r. Królestwa Polskiego przez cesarzy Franciszka Józefa i Wilhelma II, szef Sztabu Generalnego gen. Franz Conrad von Hötzendorff polecił wywiadowi austriackiemu zaprzestanie ścisłej obserwacji Józefa Piłsudskiego i Kazimierza Sosnkowskiego zarządzonej po ich wystąpieniu z Legionów Polskich[33].

W Kriegsarchiv w Wiedniu znajdują się nieliczne pozostałości archiwalne Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie. W zespole „Höheren Heereskommandos", w podzespole „Militärverwaltung", występuje seria „Militär General Gouvernement in Polen 1915–1918", a w niej m.in. Jasna Góra, Lublin, komendy powiatowe w Biłgoraju, Hrubieszowie, Jędrzejowie, Końskich, Puławach, Opocznie, Tomaszowie, Wierzbniku i Włoszczowej (27 j.a., sygn. 1589–1615). Natomiast w serii „Bezirks und Kreiskommanden" znajdują się akta komend w Lubartowie, Busku, Miechowie i Olkuszu z lat 1916–1918 (4 j.a., sygn. 1847–1849)[34]. Ponadto w zespole „Armeeoberkommando", w podzespole „Etappenoberkommando bzw. Quartiermeisterabteilung", w serii „Militärverwaltung", znajdują się archiwalia dotyczące m.in. obszarów okupowanych w Królestwie Polskim 1914–1918: fascykuły

---

[31] A. Nowak, *Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie* [w:] *Informator*, s. 493–498.

[32] AGAD, Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie, sygn. 31. Präs Nr 1529, 26 X 1915. „Świat", R. 10, nr 42, s. 5–6.

[33] AGAD, Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie, sygn. 203. Präs Nr 16 901. Rozkaz Naczelnej Komendy Armii do Oddziału Informacyjnego Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie z 22 XI 1916 r. w sprawie obserwacji byłego brygadiera Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego i pułkownika Kazimierza Sosnkowskiego; zob. J. Gaul, *Służby wywiadowczo–informacyjne Austro–Węgier wobec radykalnego ruchu niepodległościowego w Królestwie Polskim 1914–1918*, Warszawa 2006, s. 315.

[34] J. Gaul, *Akta Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie w zbiorach Kriegsarchiv w Wiedniu*, „Archeion", t. 99, 1998, s. 198–200.

referentów o Polsce (Referenten Faszikel — Polen) 1914–1918, m.in. organizacja polskich sił zbrojnych, tworzenie polskiej państwowości, sprawy finansowe, sądownictwo i szkolnictwo (8 j.a., sygn. 2585–2591), pomocnicze fascykuły referatu spraw osobowych (Behelfs Faszikel des Pers. Referates) 1915–1918, m.in. wykazy stanów osobowych, tabele kwalifikacyjne urzędników, sprawy osobowe (16 j.a., 2592–2607), a w serii „Materielle Situationen" raporty o materialnym położeniu Generalnego Gubernatorstwa w Lublinie — „Materielle Situationen MGG Polen" z lat 1915–1918 (2 j.a., sygn. 2771–2772)[35].

## Wojskowy Urząd Górniczy w Dąbrowie (Militärbergamt in Dąbrowa)

Wojskowy Urząd Górniczy w Dąbrowie, utworzony w 1915 r., podlegał sekcji gospodarczej Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie. Sprawował nadzór i prowadził administrację w zakładach górniczych i hutniczych w Dąbrowie, Kazimierzu, Niwce, Klimotowie i Olkuszu. Zajmował się odbudową kopalń zniszczonych w czasie działań wojennych, przywróceniem ich do eksploatacji oraz sprzedażą węgla. Pełnił też funkcje kontrolne w podległych mu przedsiębiorstwach. Urząd został zlikwidowany w 1918 r.

W AGAD zachowało się 60 j.a. (3 mb.) z lat 1915–1918. Akta luźne tworzą w obrębie każdego roku serie dotyczące spraw ogólnych, finansowych, personalnych, produkcji górniczej i hutniczej oraz dokumentacji technicznej[36].

W Kriegsarchiv, w zespole „Armeeoberkommando", w podzespole „Etappenoberkommando bzw. Quartiermeisterabteilung", w serii „Militärverwaltung", znajdują się archiwalia dotyczące referatu górnictwa (Bergbaureferat) z lat 1916–1918, w tym Militärbergbauamt Dąbrowa 1918. Są tam raporty, rozkazy, indeks rzeczowy i osobowy (1 j.a., sygn. 2608).

## Dowództwo Operacyjne 2. Armii (2. Operierendes Armee Komando)

2. Armię austriacką utworzono w 1914 r. do walki z Serbami, lecz później przeniesiono ją na front wschodni, a w lutym 1915 r. z zachodnich terenów polskich do Karpat. Komenda Operacyjna 2. Armii funkcjonowała równocześnie jako sztab Heeresgruppekomando (HGK) Böhm–Ermolli, utworzonej 19 września z 1 i 2. armii pod dowództwem jej komendanta gen. Edwarda Böhm–Ermolliego. W wyniku przeprowadzonych operacji wojennych 22 VI 1915 r. Austriacy odzyskali Lwów. Komenda Operacyjna 2. armii zmieniała często miejsce swojego postoju (m.in. Lwów, Krasne, Złoczów, Wołoczyska). W lutym 1918 r. zajęła Odessę. W maju 1918 r. przemianowano ją na „Ostarmee", która została rozwiązana w październiku.

---

[35] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 26; J. Gaul, op. cit., s. 200–203; *Polonika*, s. 109–111, 120–121.

[36] H. Krajewska, *Wojskowy urząd Górniczy w Dąbrowie* [w:] *Przewodnik*, s. 724–725; A. Nowak, *Wojskowy Urząd Górniczy w Dąbrowie* [w:] *Informator*, s. 499.

Zespół przechowywany w AGAD obejmuje 239 j.a. (7,50 mb.) z lat 1914–1918. Są to akta luźne i protokoły. Tworzą go dwa podzespoły: Oddział Sztabu Generalnego 1914–1918 (11 j.a., sygn. 1–11), zawierający rozkazy dowództwa 2. Armii, meldunki o sytuacji politycznej, referaty, memoriały, korespondencję w sprawach politycznych i narodowościowych, studia operacyjne oraz Wywiad i Kontrwywiad z lat 1915–1918 (228 j.a., sygn. 12–239), zawierający akta dotyczące organizacji kontrwywiadu austriackiego i wywiadu rosyjskiego, meldunki placówek wywiadowczych, listy gończe, protokoły przesłuchań, wykazy jeńców, wyciągi z prasy austriackiej i rosyjskiej, ankiety żołnierzy austriackich powracających z niewoli rosyjskiej, instrukcje do walki z sabotażem, kartoteki zbiegłych jeńców i osób podejrzanych[37].

W wiedeńskim Kriegsarchiv, w zespole „Armeekommandos und Armeegruppenkommandos" znajduje się 422 fascykułów 2. Op. Armee–Kmdo: Armeegruppe Kövess, HGK. Böhm–Ermolli i Ostarmee[38]. W serii „Materielle Situationen" (zespół / podzespół, zob. wyżej) przechowywane są raporty „Mat. Sit. der Ost–Armee" 1918 (1 j.a., sygn. 2693).

## Wywiad 3. i 7. armii

3. Armia walczyła głównie na froncie rosyjskim, lecz była używana także przeciw Serbii i Włochom w Tyrolu. Grupa Armii Pflanzer–Baltina, utworzona w październiku 1914 r., została w maju 1915 r. przemianowana w 7. armię. Kierownictwo 7. Armii 13 I 1918 r. przejęła dotychczasowa Komenda 3. Armii[39].

Zespół przechowywany w AGAD liczy 450 j.a. (2 mb.) z lat 1915–1918. Oprócz akt luźnych, występują rejestry wydanych paszportów. W zespole znajdują się materiały w sprawach osób oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Rosji i Włoch, głównie na terenie Rumunii, utrzymywanie kontaktów z nieprzyjacielem, wstąpienie do obcego wojska, przemyt czy dezercję. Ponadto występują raporty o sytuacji społecznej, zwłaszcza na pograniczu rumuńskim, rozmieszczenie wojsk nieprzyjaciela, organizacja siatki wywiadowczej, szpiegostwo, instrukcje wydawania paszportów, sprawy prasowe, sytuacja ludności na Bukowinie, pozwolenia na podróż[40].

W Kriegsarchiv w Wiedniu, w zespole „3. Armee–Etappenkommando" występują akta kolejowych urzędów wywiadowczych (Bahnhof K–Stelle) w miejscowościach Karlovac i Brody (2 j.a., sygn. 163–164) oraz akta serii K. Nr. z roku 1915 (5 j.a., sygn. 384–387, 393).

## Komendy etapowe, oddziały kwatermistrzowskie, komendy generalne (1914–1918)

W armii austro–węgierskiej stosowano zasadę, że w przypadku zmiany odcinka frontu przez komendę armii, komenda etapów (oddział kwatermistrzowski),

---

[37] A. Nowak, *C. i K. Dowództwo Operacyjne 2. Armii* [w:] *Informator*, s. 511–512.
[38] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 24.
[39] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 21–22.
[40] H. Krajewska, *C. K. wywiad 3. i 7. armii austriackich* [w:] *Przewodnik*, s. 718–719; A. Nowak, *Wywiad 3. i 7. Armii* [w:] *Informator*, s. 516–517.

jako dobrze zaznajomiona z miejscowymi stosunkami, przeważnie pozostawała na miejscu, ale jednocześnie zmieniała oznakowanie. Natomiast operacyjna komenda armii na nowym odcinku frontu albo przejmowała tam znajdującą się komendę etapów armii (oddział kwatermistrzowski) lub też tworzyła nową. Do końca 1915 r. przy armiach funkcjonowały komendy etapowe, które 1 I 1916 r. przemianowane zostały na oddziały kwatermistrzowskie. Akta komend etapowych i oddziałów kwatermistrzowskich tworzą serie akt, m.in. operacyjne (Op. Nr.), kwatermistrzowskie (Q. Nr.), kwatermistrzowsko–operacyjne (Qu. Op. Nr.), rezerwaty (Res. Nr.), zwykłe (Gewöhnliche Akten), zwykłe numery ekshibitów (Exhibiten — E. Nr.), intendentura (Int. Nr.) wywiadowcze (K. Nr.), grupy politycznej (Politische Gruppe — P. Nr.)[41].

## Komenda Etapowa 1. Armii / Oddział Kwatermistrzowski nr 1 (1. Armee–Etappenkommando / Quartiermeisterabteilung 1)

1. Armia działała w 1914 r. na froncie wschodnim. W maju 1915 r. została czasowo rozwiązana, na początku czerwca powołana ponownie i w lipcu z powrotem rozwiązana. Rejon działania 1. Armii zmieniał się kilkakrotnie. Początkowo obejmował teren Kraków — Dąbrowa — Jędrzejów, od sierpnia 1915 r.: Lwów — Rawa Ruska — Hrubieszów, od stycznia 1916 r.: Łuck — Brody — Sokal, a od sierpnia 1916 r.: Lwów — Tomaszów — Beresteczko. Materialnym zaopatrzeniem armii zajmowała się Komenda Etapowa 1. Armii, przemianowana następnie na Oddział Kwatermistrzowski nr 1. Po rozwiązaniu pierwszej armii na froncie wschodnim 15 VIII 1916 r. przekształcono go na Oddział Kwatermistrzowski nr 14[42].

Przechowywany w AGAD zespół tworzy 71 j.a. (1 mb.) z lat 1914–1917, przeważnie w postaci akt luźnych. Występują serie akt o układzie chronologiczno–numerowym (w ramach jednego roku): Op. Nr, Q. Op. Nr, E. Nr, Res Nr. Zachowane akta stanowią niewielką część zespołu i obejmują korespondencję, telegramy, szkice z przedstawieniem rozmieszczenia oddziałów, stanu dróg, kwater i magazynów wojskowych. Akta dotyczą też administracji na okupowanych przez Austriaków terenach Królestwa Polskiego, zaopatrzenia oddziałów 1. Armii w żywność i surowce. Występują też miesięczne lub dwutygodniowe sprawozdania z informacjami o stanie dróg, zatrudnieniu kompanii roboczych na terenie działania 1. Armii (zarówno robotników zmilitaryzowanych, jak i jeńców wojennych), stanie kwater wojskowych, magazynów, łaźni i pomieszczeń dezynfekcyjnych oraz rozporządzenia dotyczące ludności cywilnej, odnoszące się głównie do handlu żywnością i do jego ograniczeń[43].

---

[41] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 19–25; G. Łowczowski, *Organizacja etapów wojska austriacko–węgierskiego i administracja terenami okupowanymi na froncie wschodnim podczas wojny 1914–1918*, „Bellona", t. 15 (42) 1933, s. 130–150.

[42] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 21, 24.

[43] A. Nowak, *Komenda Etapowa 1. Armii / Oddział Kwatermistrzowski nr 1* [w:] *Informator*, s. 509–511; H. Krajewska, *Oddział Kwatermistrzowski nr 1* [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie*, oprac. zb. pod red. T. Zielińskiej, Warszawa 1992 (dalej: *Informator*, red. T. Zielińska), s. 148; eadem, *Oddziały kwatermistrzowskie armii austriackich* [w:] *Przewodnik*, t. 2, s. 710.

W Kriegsarchiv w Wiedniu występuje liczna pozostałość aktowa komendy etapowej 1. Armii. W zespole „Höheren Heereskommandos", w podzespole „1. Armee–Etappenkommando" znajdują się serie akt, m.in. z 1916 r. — rezerwaty akt operacyjnych Qu. Res. Nr (9. j.a., sygn. 486–494), natomiast w podzespole „1. Armee–Quartiermeisterabteilung" następujące serie: akta wywiadowcze K. Nr 1914–1915 (12 j.a., sygn. 559–561), referent umocnień i spraw inżynieryjnych (Befestigungs– und Sapp. Referent) 1914–1915, m.in. Busk, Olkusz, Skole (3 j.a., sygn. 575–577); 1916 — akta kwatermistrzowskie Qu. Nr (27 j.a., sygn. 495–521), akta wywiadowcze K Nr (5 j.a., sygn. 522–526), intendentury In. Nr. (8 j.a., sygn. 527–534, 558), sytuacja materialna (Materielle Situationen) (4 j.a., sygn. 535–538); 1917 — Qu. Nr (10 j.a., sygn. 539–548), referent budownictwa (Baureferent) 1914–1917, m.in. Tarnawatka, Skole (4 j.a., 549–552), referent taborów (Trainreferent) 1914–1917 (5 j.a., sygn. 553–557), akta kwatermistrzowsko–operacyjne Qu. Op. Nr. 1917 (2. j.a., sygn. 589–590), Qu. Res Akten 1917 (3 j.a., sygn. 591–593) i inne z lat 1914–1917 (50 j.a., sygn. 562–588, 594–617)[44]. W serii „Materielle Situationen" (zespół / podzespół, zob. wyżej) przechowywane są raporty 1. Armee–Etappenkommando 1915 (4 j.a., sygn. 2678–2681) i 1. Armeekommando Quartiermeisterabteilung 1916–1918 (5 j.a., sygn. 2682–2687)[45].

## Komenda Etapowa 2. Armii / Komenda Etapowa 6. Armii (2. Armee–Etappenkommando / 6. Armee–Etappenkommando)

C. i k. 2. Komendę Armii (2. Armee–Kommando) początkowo zamierzano wykorzystać do walk przeciw Serbii, później przerzucono na front wschodni, gdzie została wcielona do niej Grupa Armii gen. piechoty Hermanna Kövessa (Armeegruppe GdI Kövess). Funkcje kwatermistrzowskie pełniła Komenda Etapów 2. Armii (2. Armee–Etappenkommando). W dniach 5–15 II 1915 r. Komendę Operacyjną 2. Armii (2. Operierende Armeekommando) przeniesiono z Królestwa Polskiego w Karpaty. Na dotychczasowym odcinku frontu w Królestwie Polskim władzę rozkazodawczą przejęła komenda XII Korpusu jako Grupa Armii gen. Hermanna Kövessa (Armeegruppe Kövess). 12 I 1915 r. do materialnego zaopatrzenia tej grupy armii utworzono Komendę Etapów 6. Armii (6. Armee–Etappenkommando), która powstała z dawnej Komendy Etapów 2. Armii. Następnie, 16 IX 1915 r., przekształcono ją w 6. Komendę Grupy Etapów (Etappengruppenkommando 6), a od 1 I 1916 r. w 6. Oddział Kwatermistrzowski (Quartiermeisterabteilung 6). Do jego zadań należało, do 17 XI 1916 r., zaopatrywanie wojsk austro–węgierskich przydzielonych do niemieckiej Grupy Armii Woyrsch (Armee–, Heeres–Gruppe Woyrsch).

Akta przechowywane w AGAD tworzą 95 j.a. (2 mb.) z lat 1914–1915. Są to pozostałości serii: Op. Nr, Q. Op. Nr, Int. Nr, Res Nr. Dotyczą one spraw wchodzących w zakres kompetencji Komend Etapowych 2. i 6. Armii: organizacji służby etapowej, formacji marszowych i uzupełniania wojsk, wytyczania tras kolejowych, ochrony kolei, zaopatrzenia w broń, amunicję i umundurowanie, służby

[44] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 23–24; *Polonika*, s. 117.
[45] *Polonika*, s. 109.

inżynieryjno–saperskiej, służby taborowej i koni, służby rozpoznawczej na obszarze etapowym, poczty polowej, służby zdrowia, dziennych meldunków o sytuacji zaopatrzeniowej na obszarze działania Komendy Etapowej 2., a następnie 6. Armii, spraw administracyjnych, regulacji dotyczących ludności cywilnej, zwłaszcza spraw aprowizacji i przymusowego skupu artykułów spożywczych. Dość licznie występują mapy i szkice terenów, na których działały Komendy Etapowe 2. i 6. Armii[46].

Liczne akta omawianego zespołu występują w Kriegsarchiv w Wiedniu. Z zespołu „2. Armee–Etappenkommando" 1914/1915 zachowało się 24 fascykułów[47]. W zespole „Armeeoberkommando", w podzespole „Etappenoberkommando bzw. Quartiermeisterabteilung" przechowywane są opisy sytuacji materialnej: „Materielle Situation des 2. Armee–Etappenkommandos 1914–1915" (2 j.a., sygn. 2688–2689) i „Materielle Situation des 2. Armeekommandos, Quartiermeisterabteilung" z lat 1916–1918 (4 j.a., sygn. 2690–2693).

W przypadku zespołu „6. Armee–Etappenkommando" znajdują się następujące serie akt: 1914 — akta operacyjne Op. Nr (8 j.a., sygn. 20–27), akta zwykłe (Gewöhnliche Akten) (27 j.a., sygn. 28–54), Int. Nr (4 j.a., sygn. 56–60) oraz inne (10 j.a., sygn. 55–64); 1915 — Op. Nr. (27 j.a., sygn. 1–26), Res. Nr. (14 j.a., sygn. 27–40), intendentura Ev. [Evidenz — ewidencja] Nr. (32 j.a., sygn. 42–73), K. Nr. (3 j.a., sygn. 74–76), a także inne niewielkie serie (9 j.a., sygn. 77–85).

W skład zespołu „Quartiermeisterabteilung 6" wchodzą serie: 1916 — Qu. Op., Res, Pers., K. Akten (17 j.a., kart. 89–105), akcja wymiany (Austauschaktion) 1915/1916 (6 j.a., sygn. 106–111), uzbrojenie (Nachrüstung) (45 j.a., sygn. 112–156), akta zwykłe kwatermistrzowskie (Gewöhnliche Akten Qu. Nr) (12 j.a., sygn. 157–168), a także — intendentura, akta wywiadowcze, referent artylerii (Artillerie–Referent), referent spraw osobowych (Pers. Referent), referent spraw sanitarnych (San. Referent) 1916 (20 j.a., sygn. 169–188). Występują także: Qu. Op. Nr (15 j.a., sygn. 80–94), Int. Nr (8 j.a, sygn. 100–107) oraz inne z 1917 r. (5 j.a., sygn. 95–99).

## Komenda Etapowa 2. Armiii / Oddział Kwatermistrzowski nr 2 (2. Armee–Etappenkommando / Quartiermeisterabteilung 2)

Komenda Operacyjna 2. armii, w lutym 1915 r. przeniesiona z Królestwa Polskiego w Karpaty, zmieniała często miejsce postoju (m.in. Lwów, Krasne, Złoczów, Wołoczyska). W lutym 1918 r. zajęła Odessę. W maju 1918 r. przemianowano ją na „Ostarmee". Dla 2. Armii na froncie karpackim 14 II 1915 r. utworzono nową Komendę Etapową nr 2, przekształconą w 1916 r. w Oddział Kwatermistrzowski nr 2. Miał on swoje ekspozytury w Taksanach, Sadybach, Zadwórzu, Krasnym, Brodach i Krystynopolu.

Zespół „Oddział Kwatermistrzowski nr 2" przechowywany w AGAD tworzy 533 j.a. (6 mb.) z lat 1915–1918. Akta k. u. k. 2. Armee–Etappenkommando 1915

---

[46] H. Krajewska, *Oddział Kwatermistrzowski nr 6* [w:] *Informator*, red. T. Zielińska, s. 150; J. Lewandowski, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką*, s. 20–37; A. Nowak, *Komenda Etapowa 2. Armii / Komenda Etapowa 6. Armii* [w:] *AGAD. Informator*, s. 515–516.

[47] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 24.

i k. u. k. 2. Armeekommando–Quartiermeisterabteilung 1916–1918 dotyczą organizacji służby etapowej, komunikacji, spraw personalnych i administracji terenami etapowymi. Część akt wytworzonych przez ekspozytury dotyczy m.in. dyslokacji wojsk, zaopatrzenia w prowiant, broń i amunicję, umocnień, transportu kolejowego i kontrwywiadu wojskowego[48].

W Kriegarchiv w Wiedniu w zespole „2. Armeekommando–Qu. Abt. 2" występują serie: 1916 — akta kwatermistrzowsko–operacyjne Qu. Op. Nr (14 j.a., sygn. 530–543), Res. Nr (5 j.a., sygn. 548–552), akta zwykłe kwatermistrzowskie (Qu. E. Nr.) (18 j.a., sygn. 553–570), Int. Nr (22 j.a., sygn. 571–592); 1917 — intendentura (3 j.a., sygn. 593–601, 657–677), akta kwatermistrzowsko–operacyjne (Qu. Op. Nr.) (11 j.a., sygn. 625–635), Res. Nr (5 j.a., sygn. 646–650), Qu. E. Nr (13 j.a., sygn. 651–663); 1918 — Qu. Op. Nr (8 j.a., sygn. 690–697), rezerwaty (1 j.a., sygn. 699), Qu. E. Nr (6 j.a., sygn. 700–705), Int. Nr (6 j.a., sygn. 705–713) i inne, m.in. intendentura Brody (3 j.a., sygn. 611–614), komenda placu (Platzkommando) Delatyn (1 j.a., sygn. 618), ekspozytura do spraw rezerwy przy komendzie przyczółka mostowego (Expositurен f. d. Ersatzwesen beim Brückenkopf Kmdo) w Przemyślu, w tym kurs informacyjny (Informationskurs) we Lwowie 1917/1918 (6 j.a., sygn. 638–643) (59 j.a.)[49]. W serii „Materielle Situationen" (zespół / podzespół, zob. wyżej) przechowywane są akta „Mat. Sit. des Brückenkopfkommandos in Przemyśl" 1916–1917 (1. j.a., sygn. 2770).

## Komenda Etapowa 3. Armii / Oddział Kwatermistrzowski nr 3 (3. Armee Etappenkommando / Quartiermeisterabteilung 3)

Komenda 3. Armii w 1914 r. działała na froncie wschodnim w Galicji. Dnia 10 VI 1915 r. 3. Armia została rozwiązana, a jej Komenda stanęła na czele Grupy Armii gen. kawalerii Kirchbacha (Armeegruppe GdK Kirchbach), przekształconej w 1. Armię. Na początku września 1915 r., w ramach kampanii przeciwko Serbii, dotychczasowa Grupa Armii gen. kawalerii Tersztyánszky'ego (Armeegruppe GdK von Tersztyánszky) została wzmocniona i przekształcona w nową 3. Armię. Materialne zaopatrzenie zapewniła jej 12. Komenda Grupy Etapów (Etappengruppenkommando 12), która wcześniej obsługiwała Grupę Armii Teresztyanszky'ego. Dnia 8 IX 1915 r. została przemianowana na Komendę Etapów 3. Armii (3. Armee–Etappenkommando). Po pokonaniu Serbii i zajęciu Albanii w 1916 r. Dowództwo Operacyjne 3. Armii zostało skierowane na front tyrolski. Tam 24 II 1916 r. utworzono nowy Oddział Kwatermistrzowski nr 3 (Quartiermeisterabteilung Nr. 3). W Albanii pozostał XIX Korpus (XIX. Korps), późniejsza Grupa Armii Albania (Armeegruppe Albanien), wraz z Oddziałem Kwatermistrzowskim nr 19, przekształconym z Oddziału Kwatermistrzowskiego nr 3. Dnia 11 VII 1916 r. Dowództwo Operacyjne 3. Armii zostało przeniesione z Tyrolu na front wschodni. Oddział Kwatermistrzowski nr 3 pozostał w Tyrolu i od 28 VII 1916 r. był oddziałem kwatermistrzowskim Dowództwa Grupy Armii arcyksięcia Eugeniusza (Heeresgruppenkommando des Erzherzogs Eugen). Na froncie wschodnim dotychczasowy

[48] A. Nowak, *C. i k. Oddział Kwatermistrzowski nr 2* [w:] *Informator*, s. 512.
[49] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 24; *Polonika*, s. 118.

Oddział Kwatermistrzowski Nr 12, przemianowany na Oddział Kwatermistrzowski nr 3, działał przy Komendzie 3. Armii. Dnia 13 I 1918 r. Komendę 3. Armii przemianowano na Komendę 7. Armii[50].

Zespół „Komenda Etapowa 3. Armii / Oddział Kwatermistrzowski nr 3" przechowywany w AGAD tworzy 121 j.a. (2,80 mb.) z lat 1914–1917. Wśród nich 100 j.a. to akta luźne, pozostałe zaś stanowią pomoce kancelaryjne. Zespół zachowany jest fragmentarycznie. Zdecydowana większość akt pochodzi z Komendy Etapowej 3. Armii (od początku 1916 r. nazwa uległa rozszerzeniu i prezenty zawierają oznaczenia: „3. A.E.K. (Q. Abt.)". Występują serie: Op. Nr., Res. Nr, Int. Nr. Stosunkowo nieliczne materiały pochodzą z 12. Komendy Grupy Etapów — akta zwykłe E. Nr (sygn. 12–14, 16–17) i Komendy Etapów Bałkańskich Sił Zbrojnych — akta grupy politycznej P. Nr (sygn. 18). Akta Oddziału Kwatermistrzowskiego nr 19 (sygn. 35) i komendy Grupy Armii gen. kawalerii von Teresztyanszky'ego (sygn. 36) dotyczą od września 1915 r. Bałkanów, a od lipca 1916 r. ponownie frontu wschodniego. Pomoce kancelaryjne z lat 1914–1915 nie odnoszą się do zachowanych akt. Są to protokoły wpływów (Exhibitenprotokolle), księga odpraw (Abfertigungsbuch) i indeks rzeczowy (Sachindex). Ponadto w zespole znajduje się korespondencja operacyjna i akta różnych referatów: intendentury, spraw inżynieryjnych, saperskich, służby zdrowia i transportu. Dość licznie występują także meldunki, przedstawiające sytuację zaopatrzeniową i zapotrzebowanie na różne materiały. Zachowane są drukowane komunikaty Komendy Grupy Armii von Teresztyanszky'ego i 12. Komendy Grupy Etapów. Wśród załączników znajdują się administracyjne rozporządzenia dotyczące ludności na obszarze okupowanym przez Austro–Węgry, mapy terenów, na których operowała 3. Armia. Część akt dotyczy transportu, służby zdrowia, dezercji i jeńców wojennych. Kilka jednostek zawiera ewidencję poczty polowej[51].

W Kriegsarchiv w Wiedniu występuje także pozostałość aktowa omawianej komendy etapowej. W podzespole „3. Armee–Etappenkommando", działającej na froncie wschodnim, znajdują się m.in. 1914 — akta operacyjne Op. Nr (7 j.a., sygn. 298–304), Res. Nr (4 j.a., sygn. 320–323), akta zwykłe (E. [Exhibiten] Nr.) (5 j.a., sygn. 324–328), K. Akten (3 j.a., sygn. 384–386), inne (8 j.a., sygn. 387–394). W podzespole „3. Armee–Etappenkommando", operującej na Bałkanach, znajdują się serie akt: 1915 — Op. Nr 1915 (11 j.a., sygn. 96–105), zwykłe i rezerwaty (Gewöhnliche und Res Akten) (25 j.a., sygn. 109–132), grupy politycznej P. Nr (9 j.a., sygn. 148–155); 1916 — Qu. Nr (6 j.a. sygn. 169–171) i inne (7 j.a., sygn. 172–178). W podzespole „3. Armee–Etappenkommando–Qu. Abt. Tirol" znajdują się serie: 1916 — Qu. Op. Nr. (22 j.a., sygn. 179–199), Op. Nr. (4 j.a., sygn. 199a–202), Qu. Nr. (17 j.a., sygn. 203–219), Int. Nr. (6 j.a., sygn. 228–233). W podzespole „3. AK–Qu. Abteilung", działającej na froncie wschodnim, występują: 1916 — Qu. Op. Nr. 1916 (9 j.a., sygn. 546–554), różne referaty uporządkowane według systemu rubrykowego (Verschiedene Referate nach Registratursystem geordnet) (20 j.a., sygn. 560–579); 1917 — Qu. Op. Nr. (8 j.a., sygn. 589–593), różne referaty uporządkowane według

[50] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 21.
[51] A. Nowak, *C. i k. Komenda Etapowa 3. Armii* [w:] *Informator*, s. 512–513.

systemu rubrykowego (39 j.a., sygn. 605–643) oraz grupa gospodarcza (Wirtschaftsgruppe Kałusz, Bolechów) (1 j.a., sygn. 646) i inne (13 j.a., sygn. 644–655)[52].

Ponadto w Kriegsarchiv znajdują się raporty o sytuacji materialnej: „Mat. Sit. des 3. Armee–Etappenkommandos 1915" (1 j.a., sygn. 2694) i „Mat. Sit. des 3. Armeekommandos–QuAbt." 1916–1918 (4 j.a., sygn. 2695–2698)[53].

## Komenda Etapowa 4. Armii / Oddział Kwatermistrzowski nr 4 (4. Armee–Etappenkommando / Quartiermeisterabteilung 4)

4. Armia została utworzona w 1914 r. do walk przeciwko Rosji. Zaopatrzeniem zajmowała się 4. Komenda Etapów, a od 1 I 1916 r. Oddział Kwatermistrzowski nr 4. Dnia 15 III 1918 r. rozwiązano Komendę 4. Armii.

Zespół przechowywany w AGAD tworzy 308 j.a. (24,50 mb.) z lat 1914–1918. Zachowały się nieliczne pomoce kancelaryjne: repertoria i protokoły podawcze. Akta dotyczą spraw zaopatrzenia, a także m.in. działalności polskich legionistów przebywających w Zakopanem[54].

W Kriegsarchiv w Wiedniu znajdują się liczne pozostałości aktowe etapów 4. Armii. i 4. Oddziału Kwatermistrzowskiego. W zespole „4 Armee–Etappenkommando — Qu. Abteilung" występują serie akt: 1916 — Qu. Op. Nr (32 j.a., sygn. 289–320, oraz 2 protokoły — sygn. 321), Qu. Res. Nr (5 j.a., sygn. 322–326, protokoły wpływów i indeksy, sygn. 327–331), Int. Nr (3 j.a., sygn. 332–334), akta wywiadu Neben K–Stelle Włodzimierz Wołyński (1 j.a., sygn. 337); 1917 — Op. Nr 1917 (1 j.a., sygn. 341), Na (K) Stelle (Na Nr) (2 j.a., sygn. 342–343) i inne, m.in. obóz dla powracających do ojczyzny w Żółkwi i Drohobyczu (15 j.a., sygn. 335–340, 344–352)[55]. W serii „Materielle Situationen" (zespół / podzespół, zob. wyżej) przechowywane są raporty „Mat. Sit. des 4. Armie–Etappenkommandos" 1914–1915 (1. j.a., sygn. 2699) i „Mat. Sit. des 4. Armeekommandos– QuAbt." 1916–1918 (5 j.a., sygn. 2700–2704).

## Komenda Etapowa 7. Armii / Oddział Kwatermistrzowski nr 7 (7. Armee–Etappenkommando / Quartiermeisterabteilung 7)

Dnia 3 X 1914 r. powstała Grupa Armii Planzera–Baltina, którą 8 V 1915 r. przemianowano na 7. Armię. W celu materialnego zaopatrzenia przydzielono jej Komendę Grupy Etapów, którą od 25 I 1915 r. nazwano Etappengruppenkommando nr 8, a od 8 maja Komendą Etapową 7. Armii (7. Armee–Etappenkommando). Od 1 I 1916 r. nazwano ją Oddziałem Kwatermistrzowskim Nr 7. Dnia 14 IV 1918 r. komenda 7. Armii została rozwiązana[56].

W zespole przechowywanym w AGAD, obejmującym 175 j.a. (5 mb.) z lat 1914–1918, występują serie akt Q. Nr, Res Nr, Et. Nr. Znajdują się również dokumenty poczty polowej z 1917 r. oraz ekspozytury w Obertynie z 1915 r. Akta dotyczą m.in.

---

[52] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 24.
[53] *Polonika w Austriackim Archiwum Państwowym*, s. 109.
[54] A. Nowak, *Komenda Etapowa 4. Armii* [w:] *Informator*, s. 513.
[55] *Polonika*, s. 118–119.
[56] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 22.

sądownictwa wojskowego, Legionów Polskich w Worochcie, zaopatrzenia, meldunków o rannych i poległych żołnierzach, transportu kolejowego i samochodowego, odznaczeń dla żołnierzy, spraw rachunkowych[57].

Natomiast w Kriegsarchiv w Wiedniu, w zespole „7. Etappen–Gruppenkommando" występują serie akt: 1915 — Op. Akten (21 j.a., sygn. 203–223), Qu. Akten (10 j.a., sygn. 225–234), J Nr (9 j.a, sygn. 235–243). Natomiast w zespole „7. Armee–Etappenkommando" występują: 1914 — Et. Nr (2 j.a., sygn. 411–412); 1915 — Et. Nr (5 j.a., sygn. 413–417), Intendanz i Op. Nr (1 j.a., sygn. 418), Reservate (3 j.a., sygn. 419–421) i inne (11 j.a., sygn. 422–432). W zespole „7. Armeekommando–Qu. Abt." znajdują się serie: 1915 — Qu. Res Nr (7 j.a., sygn. 439–445), Intendanz (4 j.a., sygn. 653–656); 1916 — Op. Nr (6 j.a., sygn. 433–438), Intendanz (4 j.a., sygn. 657–660), Gewöhnliche Akten–Qu. Nr (13 j.a., sygn. 446–458), Qu. Nr (58 j.a., sygn. 459–516), inne 1916 (19 j.a., sygn. 517–535); 1917 — Op. Nr (7 j.a., sygn. 536–542), Gewöhnliche Akten Qu. Nr (47 j.a., sygn. 547–593), Res Nr (17 j.a., sygn. 596–612), Intendanz 1917 (1 j.a., sygn. 661), ekspozytura w Kołomyi 1917 (1 j.a., sygn. 629); 1918 — Qu. Op. Nr (5 j.a., sygn. 631–635), Intendanz (2 j.a., sygn. 662–663) oraz inne 1917–1918, m.in. kurs informacyjny we Lwowie (26 j.a., sygn. 640–665).

## Komenda Grupy Etapów Nr 7, Komenda Grupy Etapów 9 / Oddział Kwatermistrzowski nr 9 (Etappengruppenkommando 7, Etappengruppenkommando 9 / Quartiermeisterabteilung 9)

W celu zaopatrzenia wojsk austro–węgierskich walczących w ramach niemieckiej Südarmee 7 I 1915 r. powołano 7. Etappengruppenkommando. Ponieważ w tym czasie przemianowano grupę armii Pflanzer–Baltina w 7. Armię, dlatego 15 V 1915 r. 7. Etappengruppenkommando zmieniła nazwę na 9. Etappengruppenkommando, a od 1 I 1916 na QuAbt. 9, który tworzył samodzielny oddział c. i k. Najwyższej Komendy Armii i działał na froncie rosyjskim. Po rozwiązaniu Südarmee 24 I 1918 r. Oddział Kwatermistrzowski nr 9 został podporządkowany 2. Armii i 1 lutego rozwiązany[58].

W AGAD znajduje się 482 j.a. (6,50 mb.) z lat 1915–1918, w tym k. u. k. Etappengruppenkommando Nr. 7 / Etappengruppenkommando Nr. 9 z 1915 (372 j.a.), k. u. k. Quartiermeisterabteilung Nr. 9 z 1916 (46 j.a.) z 1917 (44 j.a.) i 1918 r. (16 j.a.). Akta tworzą serie, m.in. 1915 — Op. Nr (140 j.a., sygn. 1–129), J. Nr (127 j.a., sygn. 227–364), Nr (82 j.a., sygn. 130–214), referent spraw kolei żelaznych (Eisenbahnreferent — 6 j.a.); 1916 — Q. Op. Nr (16 ja., sygn. 376–391), Q. Nr (15 j.a., sygn. 392–407), Q. J. Nr (10 j.a., sygn. 408–417), Eisenbahnreferent (2 j.a.); 1917 — Q. Op. Nr (13 j.a., sygn.422–434), Q. Nr (16 j.a., sygn. 435–450), Q. J. Nr (2 j.a., sygn. 451–452), Stabsoffizier der Eisenbahntruppen (10 j.a., sygn. 453–463); 1918 — Q. Op. Nr (15 j.a., sygn. 465–489). Materiały archiwalne występują głównie w postaci rozporządzeń, okólników, ogłoszeń, telegramów, dzienników, sprawozdań i relacji, obwieszczeń namiestnika i komisarza rządowego. Są też szkice, plany

[57] A. Nowak, *C. i k. Oddział Kwatermistrzowski nr 7* [w:] *Informator*, s. 516.
[58] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 25.

i mapy. Akta dotyczą m.in. spraw personalnych, sanitarnych, intendentury, kolei żelaznych, żniw, zaopatrzenia materialnego (Materielle Situation), jeńców wojennych i ich zatrudnienia, szpiegostwa[59].

W Kriegsarchiv w Wiedniu w zespole „9. Etappen–Gruppenkommando" znajdują się serie akt: Qu. Akten 1915 (10 j.a., sygn. 225–234), Intendanz 1915 (7 j.a., sygn. 235–241) oraz inne 1915 (2 j.a, sygn. 242–243). W zespole „9. Quartiermeisterabteilung" występują serie: Op. Akten 1916 (24 j.a., sygn. 244–267) oraz inne z lat 1916–1918 (72 j.a., kart. 268–340).

## Oddział Kwatermistrzowski nr 14 (Quartiermeisterabteilung 14)

Komenda 1. Armii od 1914 r. operowała na froncie wschodnim. W końcu maja 1915 r. została przejściowo rozwiązana, a jej oddziały, jako Grupa Armii generała kawalerii von Kirchbacha, podporządkowano 4. Armii. Na początku czerwca 1915 r. 1. Armia została reaktywowana, a w lipcu 1916 r. ponownie rozwiązana. 15 VIII 1916 r. dawny Oddział Kwatermistrzowski nr 1 został przekształcony w Oddział Kwatermistrzowski nr 14. Podlegał on 4. Armii i zaopatrywał austriackie oddziały podporządkowane niemieckiej Grupie Armii Marwitz na Odcinku Lipa. Dnia 11 III 1917 r. Oddział Kwatermistrzowski nr 14 został przekształcony w Ekspozyturę Krystynopol[60].

Zespół Oddziału Kwatermistrzowskiego nr 14, znajdujący się w AGAD, tworzy 50 j.a. (0,60 mb.) z lat 1916–1917. Występują serie akt: Q. Op. Nr, Q. Nr, Q. Per. Nr, I. Nr. Akta dotyczą następujących dziedzin: organizacja służby etapowej, formacje marszowe i uzupełnianie wojsk, wytyczanie, budowa i ochrona kolei, zaopatrzenie w broń, amunicję i umundurowanie, służba inżynieryjno–saperska, służba taborowa i konie, służba rozpoznawcza na obszarze etapowym, poczta polowa, służba zdrowia, meldunki dzienne o sytuacji zaopatrzeniowej na obszarze działania Oddziału Kwatermistrzowskiego nr 14, sprawy administracyjne, regulacje dotyczące ludności cywilnej[61].

W Kriegsarchiv (zespół / podzespół, patrz wyżej) przechowywane są opisy sytuacji materialnej „Materielle Situation der Quartiermeisterabteilung Nr. 14" z lat 1916–1917 (2 j.a, sygn. 2751–2752)[62].

## Ekspozytura Krystynopol (Expositur Kristynopol)

Komenda 4. Armii, działajaca na froncie wschodnim, początkowo na odcinku „Lipa", była zaopatrywana przez Oddział Kwatermistrzowski nr 14. Oddział ten został 11 III 1917 r. przekształcony w Ekspozyturę Krystynopol, która przejęła zadanie aprowizacji oddziałów 4. Armii, w tym także organizowanie zaplecza niemieckiej formacji „Falkenhayn", wchodzącej w skład Grupy Armii gen. Linsingena[63].

---

[59] A. Nowak, *C. i k. Oddział Kwatermistrzowski nr 9* [w:] *Informator*, s. 518–519.
[60] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 21–25.
[61] H. Krajewska, *Oddział Kwatermistrzowski nr 14* [w:] *Informator*, red. T. Zielińska, s. 149; A. Nowak, *C. i k. Oddział Kwatermistrzowski nr 14* [w:] *Informator*, s. 514.
[62] *Polonika*, s. 109.
[63] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 21, 24.

Zespół „Ekspozytura Krystynopol" przechowywany w AGAD tworzą 32 j.a. (1 mb.) z lat 1917–1918. Występują serie akt: Q. Nr, Q. Op. Nr, Res Nr, Q. I. Nr. Zachowane akta dotyczą następujących dziedzin: organizacja służby etapowej, formacje marszowe i uzupełnianie wojsk, wytyczanie, budowa i ochrona kolei, zaopatrzenie w broń, amunicję i umundurowanie, służba inżynieryjno–saperska, służba taborowa i konie, służba rozpoznawcza na obszarze etapowym, poczta polowa, służba zdrowia, dzienne meldunki o sytuacji zaopatrzeniowej na obszarze działania Ekspozytury Krystynopol, sprawy administracyjne[64].

W Kriegsarchiv w Wiedniu w zespole „4. Armeekommando–Qu. Abteilung", w podzespole „Expositur Kristynopol" znajdują się serie akt: 1917 — Qu. P. Nr (4 j.a., sygn. 387–390), Qu. Nr (8 j.a., sygn. 391–398), Qu. Res. Nr (4 j.a., sygn. 402–405), Intendanz (15 j.a., sygn. 406–420); 1918 — Qu. Op. Nr (2 j.a., sygn. 432–433), Qu. Nr (1 j.a., sygn. 434) oraz inne (14 j.a., sygn. 399–401, 421–431). W podzespole „4. AEK — 4. AK–Qu.Abt.– Exp. Kristinopol" z lat 1915–1918 (17 j.a., sygn. 444–460), znajdują się akta z placówek terenowych żandarmerii (Łuck, Sokal, Lublin, Bochnia, Lubaczów, Kamień, Delatyn, Rawa Ruska, Drohobycz, Chełm).

## Oddział Kwatermistrzowski nr 16 (Quartiermeisterabteilung 16)

Oddział Kwatermistrzowski nr 16 został utworzony 5 XI 1916 r. w celu zaopatrzenia austro–węgierskich oddziałów wojskowych, działających przy 9. armii niemieckiej. Został on przydzielony do 15. niemieckiej Inspekcji Etapów w Hermannstadt. Pod względem wojskowym i operacyjnym był podporządkowany komendzie 9. armii niemieckiej, natomiast w sprawach administracyjnych austriackiej Naczelnej Komendzie Armii w Cieszynie. Od lipca 1918 r., wraz ze sztabem c. i k. 92. dywizji piechoty, tworzył 16. Komendę Generalną. Oddział działał na terenie Węgier i Rumunii[65].

Przechowywana w AGAD część zespołu „Oddziału Kwatermistrzowskiego nr 16" tworzy 12 j.a. (0,30 mb.) z lat 1916–1917, dotyczących głównie Siedmiogrodu. Większość akt (sygn. 1–11) należy do serii akt operacyjnych Q. Op. Nr. Dotyczą one głównie następujących dziedzin: organizacja służby etapowej, formacje marszowe i uzupełnianie wojsk, wytyczanie, budowa i ochrona kolei, zaopatrzenie w broń i amunicję, służba inżynieryjno–saperska, służba samochodowa i tabory, służba weterynaryjna, żandarmeria polowa, służba bezpieczeństwa i rozpoznawcza w obszarze etapowym, cenzura, poczta polowa, duszpasterstwo polowe, służba zdrowia, sprawy personalne, meldunki o sytuacji materialnej, stosunki z władzami cywilnymi, sprawy administracyjne. W skład 1 j.a. (sygn. 12) wchodzą akta intendentury — zaopatrzenie w żywność, mundury, finanse, wyposażenie techniczne[66].

---

[64] H. Krajewska, *Ekspozytura Krystynopol* [w:] *Informator*, red. T. Zielińska, s. 149; A. Nowak, *Ekspozytura Krystynopol* [w:] *Informator*, s. 514–515.

[65] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 25.

[66] H. Krajewska., *Oddziały kwatermistrzowskie armii austriackich* [w:] *Przewodnik*, s. 706–714; A. Nowak, *C. i k. Oddział Kwatermistrzowski nr 16* [w:] *Informator*, s. 520–521.

W Kriegsarchiv w Wiedniu znajduje się podzespół „Quartiermeisterabteilung 16", a w nim serie: 1916 — Qu. Nr (6 j.a., sygn. 535–540) i inne akta (6 j.a., sygn. 541–546); 1917 — Qu. Akten (8 j.a., sygn. 547–554) oraz inne akta z lat 1917–1918 (23 j.a., sygn. 555–577). W serii „Materielle Situationen" (zespół / podzespół, jak wyżej) występują raporty „Materielle Situation der Quartiermeisterabteilung Nr. 16" z lat 1917–1918 (2 j.a., sygn. 2753–2754)[67].

## Komendy Generalne 4. i 7. (Generalkommando 4., 7.)

W wyniku ofensywy wojsk państw centralnych 22 VI 1915 r. 2. armia pod dowództwem gen. Edwarda Böhm–Ermolliego zajęła Lwów. Komenda 2. armii opuściła Lwów, by w marcu 1918 r. dotrzeć do Odessy, gdzie dotrwała do końca wojny. W miejsce Komendy 2. armii przybyła do Lwowa 4. Komenda Generalna (4. Generalkommando) dowodzona przez gen. Wezera, a następnie gen. Goigingera. Została ona utworzona z Komendy X Korpusu i 4. Oddziału Kwatermistrzowskiego — resztek 4. armii arcyksięcia Józefa Ferdynanda, rozwiązanej 15 III 1918 r. Podlegały jej ekspozytury, m.in. we Włodzimierzu Wołyńskim (Etappengruppenkommando Włodzimierz Wołyński) i w Czerniowcach[68]. Komendy generalne, mające zakres działania komendy etapów, utworzono dnia 4 IV 1918 r. rozkazem AOK Op. Nr. 141 260[69]. W skład c. i k. 4. Komendy Generalnej wchodziły m.in. oddziały spraw osobowych i uzupełnień, krajowy komisariat cywilny i intendentura. Do jej kompetencji należały także sprawy wywiadowcze. Utworzono przy niej urząd wywiadowczy we Lwowie (N–Stelle Lemberg) pod kierownictwem mjr. Hermana, który przetrwał do przewrotu listopadowego w 1918 r.[70] Komendy, oddziały i zakłady 4. Komendy Generalnej, podlegające Ekspozyturze we Włodzimierzu Wołyńskim, stacjonowały także na zachód od Bugu, na terenach wchodzących w zakres kompetencji c. i k. Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Polsce[71]. 1 IX 1918 r. część została podporządkowana Militärgeneralgouvernement w Polsce, niektóre rozwiązane, a pozostałe przydzielone Komendzie Grupy Etapów we Włodzimierzu Wołyńskim[72].

---

[67] *Polonika*, s. 109.

[68] *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 21; R.W., *Austriacki wywiad wojskowy we Lwowie*, t. 2, s. 847–888.

[69] Kriegsarchiv (dalej: KA) Wien, Armeeoberkommando (dalej: AOK), Verbindungs Offiziere, sygn. 3896. K.u.k. Armeeoberkommando, Op. Nr 141 856, Bezeichnung des Kmdten eines Gen. Kmdos, Baden, 13. Mai 1918.

[70] R. W., *Obrona Lwowa*, t. 2, s. 855.

[71] AGAD, Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie, sygn. 401. K.u.k. Militärgeneralgouvernement (dalej: MGG) in Polen, Nr. 10151, 19 VI 1918. K.u.k. 4. General Kommando, Nr. 30880, Formationen des 4. Gen. Kmdos im MGG Bereiche, 28 V 1918; K.u.k. 4. General Kommando, Nr. 30880/1, Formationen des 4. Gen. Kmdos im MGG Bereiche, 14 VI 1918; tamże, sygn. 402. K.u.k. MGG in Polen, Gstb. Präs. Nr. 11246, 7VII 1918. K.u.k. 4. Generalkommando, Nr. 33000/3, 2. Berechtigung zur Kriegsgliederung des 4. GeneralKmdos, 29 VI 1918.

[72] AGAD, Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Polsce, sygn. 407. K.u.k. MGG in Polen, Gstb. Präs. Nr. 14900, 2 IX 1918. K.u.k. 4. Generalkommando Expositur, Nr. 13 362/Bef., Unterstellung von Formationen des 4. GK. im MGG Bereiche, 27 VIII 1918.

15 IV 1918 r., po rozwiązaniu 7. Komendy Armii na jej miejsce pojawiła się IX Komenda Korpusu, która razem z 7. Oddziałem Kwatermistrzowskim utworzyła 7. Komendę Generalną (7. Generalkommando). Działała ona bardzo krótko, gdyż 15 VI 1918 r. szef Sztabu Generalnego wydał rozkaz jej rozwiązania. Jej obszar działania, jak również zadania, przejęła 4. Komenda Generalna. Materialne zabezpieczenie wszystkich formacji na dotychczasowym obszarze 7. Komendy Generalnej przejęła Ekspozytura Czerniowce 4. Komendy Generalnej[73].

Akta Komend Generalnych 4. i 7. wchodziły początkowe w skład zespołu tzw. „XI Korpusu we Lwowie". Po jego uporządkowaniu zostały one wydzielone i utworzono z nich nowy zespół, który obecnie znajduje się w trakcie opracowania. Tworzą go akta rachunkowe z lat 1917–1918 powstałe w wyniku działalności różnych jednostek etapowych, zapasowych i kwatermistrzowskich Komend Generalnych 4. i 7., m.in. szpitale polowe, bataliony etapowe landszturmu, kompanie budowlane, kompanie zaopatrzenia itd. Jest to pozostałość rachunkowości i likwidatur w postaci dzienników zaopatrzenia (Verpflegsrapportjournal), kart zaopatrzenia (Verpflegszettel), wykazów należności pieniężnych (Ausweis über Geldgebühren), wykazów należności (Ausweis über Gebühren), otwartych rozkazów podróży (Offener Befehl), kart żołdu (Löhnungszettel), poświadczeń urlopu (Urlaubsschein).

W Kriergsarchiv w Wiedniu, w zespole „4. Armeekommando–Quartiermeisterabteilung" znajdują się serie akt z 1918 r.: rezerwaty komunikaty (Res. Verlautbarungen d. 4. Gen. Kmdos), ogólne komunikaty (Allg. Verlautbarungen d. 4. Gen. Kmdos), rezerwaty rozkazy (Res. Gen. Kmdo Befehle), rozkazy (Gen. Kmdo Befehle), załatwienia rezerwatów 4. Komendy Generalnej (Res Abfertigungen d. 4. Gen. Kmdos), załatwienia spraw 4. Komendy Generalnej (Abfertigungen d. 4. Gen. Kmdos), załatwienia spraw formacji powracających do kraju (Abfertigungen für Heimkehrformationen), poczta polowa 4. Komendy Generalnej (Feld–Post–Dion. des 4. Gen. Kommandos) (2 j.a., sygn. 351–352). W serii „Materielle Situationen" występują także „Materielle Situation des 4. Generalkommandos" 1918, m.in. Etp. Gruppenkommando Włodzimierz Wołyński (1 j.a., sygn. 2704) i „Materielle Situation des 7. Generalkommandos" z 1918 r. (1 j.a., sygn. 2724)[74]. W zespole „7. Armeekommando–Qu.Abt." wystepują akta Generalkommando Res. Nr. (1 j.a., sygn. 637) i akta 7. General Kommando z 1918 r. (2 j.a., sygn. 638–639).

## Komendy Stacji Etapowych (Etappenstationskommando)

Komendy stacji etapowych były najniższymi organami służby etapowej. Powoływano je w większych miejscowościach, ważnych ze względu na przebiegające przez nie drogi dowozowe i szlaki łączności. Do zadań komend stacji etapowych należało m.in. ubezpieczenie wyznaczonego terenu, służba wywiadowcza, ochrona

---

[73] KA Wien, AOK, Verb. Offiziere, kart. 3896. K.u.k. Armeeoberkommando, Q. Nr. 101 819, Auflösung des 7. Gen. Kmdos — Neuaufstellung des XI. Krps. Kmdos und der Expositur Czernowitz des 4. Gen. Kmdos, 3. Juni 1918; *Inventar des Kriegsarchivs Wien*, t. 2, s. 22.

[74] *Polonika*, s. 109.

obiektów, utrzymywanie łączności, służba medyczna oraz gospodarcza eksploatacja danego obszaru.

Zespół przechowywany w AGAD liczy 316 j.a. (7,50 mb.) z lat 1914–1918, wydzielonych z pozostałości archiwalnej komend etapowych i oddziałów kwatermistrzowskich działających na ziemiach południowej Polski, m.in. w Brodach, Brzeżanach, Gorlicach, Kołomyi, Lwowie, Lublinie, Nowym Sączu, Przeworsku, Rzeszowie, Zakopanem i Zamościu. Występuje korespondencja, telegramy, meldunki, raporty, spisy rannych, poległych, jeńców i aresztowanych. Akta dotyczą służby wywiadowczej, spraw drogowych, posterunków żandarmerii, spraw rachunkowych, zakupu furażu, zezwoleń urlopowych[75].

W wiedeńskim Kriegsarchiv, w podzespole „1. Armee–Quartiermeisterabteilung" występują akta komend głównych stacji etapowych E. Hpt. St. Kmdo I — VII 1915–1917, m.in. Sokal, Skalbmierz, Wiślica, Żółkiew, Nadbrzezie, Stopnica, Szydłów, Sandomierz, Staszów, Radziechów (19 j.a., sygn. 618–636) i komend stacji etapowych (Etappen Stations–Kommando) 1914–1915, m.in. Nisko, Chrzanów, Mielec, Nowy Sącz, Zamość, Jarosław, Włodzimierz Wołyński (10 j.a., sygn. 637–646). W podzespole „2. Armeekommando–Qu. Abt. 2" występują komendy stacji etapowych — Ożydów, Zabłoteczno, Lwów 1916 (3 j.a., sygn. 619–621), księgi kancelaryjne — Olesko, Radziechów, Lwów 1917 (2 j.a., sygn. 685–686). W podzespole „4. AEK — 4. AK–Qu.Abt.–Exp. Kristinopol" z lat 1917–1918 znajdują się akta i księgi służbowe komend stacji etapowych w Nowym Sączu i Łańcucie (5 j.a., sygn. 461–465). Natomiast w podzespole „7. Armeekommando–Qu. Abt." występują rozkazy komendy stacji etapowej w Śniatyniu 1917/1918 (1 j.a., sygn. 646).

*

Omówione powyżej austriackie zespoły wojskowe przechowywane w AGAD stanowią istotne uzupełnienie materiałów znajdujących się w Kriegsarchiv w Wiedniu. Wypada mieć nadzieję, że powyższe zestawienie ułatwi pracę użytkownikom korzystającym z zasobu obydwu archiwów i przyczyni się do postępu w badaniach nad historią wojskowości monarchii habsburskiej od połowy XVIII do początków XX w.

## Jerzy Gaul, The importance of the holdings of the Central Archives of Historical Records for the study of military history of the Habsburg Monarchy from the mid 18th to early 20th century

Summary

The holdings of the Central Archives of Historical Records in Warsaw contains numerous fonds of offices and institutions of the Habsburg monarchy from the late 18th century to 1918, that were created after the Polish partitions of 1772 and of 1795. In addition to residues of the acts of authorities of the central civil administration, there are materials

[75] H. Krajewska, *Komendy Stacji Etapowych austriackich* [w:] *Informator*, red. T. Zielińska, s. 152; H. Krajewska, *Komendy Stacji Etapowych* [w:] *Przewodnik*, s. 715–718; A. Nowak, *Komendy Stacji Etapowych armii austriackiej* [w:] *Informator*, s. 521–522.

of the archival military institutions: territorial commands established after the occupation of Galicia, and later repeatedly transformed: general commands, commands of the corps, and military commands based in Krakow and Lviv, moreover, there are materials of the Austro–Hungarian army operational units and their quartermaster's services from World War I, fighting in the Eastern front, including Galicia and the Polish Kingdom (staging area commands[76], quartermaster units and general commands) and the occupation authorities — military governorates in Kielce and Piotrków (1915) and the Military Governor of Lublin (1915–1918).

The Austrian State Archives in Vienna (Österreichisches Staatsarchiv in Wien) is an important place to store documents that were produced by institutions and agencies operating in the Habsburg monarchy on the Polish lands. Thus, the need arises to determine which parts of the fonds are located in Warsaw, and which in Vienna. The article discusses 20 fonds of military records stored in AGAD. In cases where parts of the fond are also in the Austrian State Archives in Vienna, a place of storage is given along with a brief description.

[76] German, original name: *Etappenkommando*; consisted of chief of staff, health service, department of justice, field mail, as well as referees for the artillery, sappers, fortifications, communications, construction. In other words, it was a quartermaster department in the army. Etappenkommados existed to 1915, then the name was changed to quartermaster section (*Quartiermeisterabteilung*).

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# IV. POLEMIKI

***Anna Łosowska***
*(Lublin)*

## O PRZEMYSKIM KODEKSIE „LIBER LEGUM" I ŚRODOWISKU UMYSŁOWYM PÓŹNOŚREDNIOWIECZNEGO PRZEMYŚLA JESZCZE RAZ (ODPOWIEDŹ NA RECENZJĘ DR. JACKA KROCHMALA)

W ostatnim czasie zauważa się wzrost zainteresowania badaniami miast okresu późnego średniowiecza. Pogłębione studia z tego zakresu coraz częściej wnoszą istotne uzupełnienia do historii regionów i kraju. Mimo to jeszcze wiele obszarów nie zostało do końca rozpoznanych. Jeden z nich stanowią dzieje różnych instytucji kościelnych z kapitułami katedralnymi obrządku rzymskokatolickiego na czele. Jest to zagadnienie o tyle istotne, że zachowały się źródła dokumentujące działalność tych korporacji, chociaż bariera paleograficzno–językowa sprawia, że stan ich wykorzystania nie jest zadowalający. Dotyczy to także diecezji przemyskiej, która jakkolwiek posiada pokaźną liczbę opracowań naukowych, przedstawiających jej organizację, strukturę terytorialno–majątkową, biografie kierujących nią hierarchów, ciągle pozostaje terenem wymagającym dalszych badań[1].

Niektóre aspekty działalności przemyskiej grupy kanonickiej w drugiej połowie XV w. starałam się przedstawić w swojej pracy doktorskiej *Kolekcja „Liber legum" i jej miejsce w kulturze umysłowej późnośredniowiecznego Przemyśla*. Fakt, że książka została zauważona w środowisku badaczy historii Kościoła i pozytywnie oceniona, nie tylko mi pochlebia, jest przede wszystkim ważnym dowodem, że

[1] Zestawienie bibliograficzne przygotował G. Klebowicz, *Stan badań nad organizacją diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego od założenia do końca XVI wieku*, „Rocznik Przemyski", t. 39, 2003, z. 4, s. 3–20. Już po opublikowaniu powyższego zestawienia ukazał się artykuł A. Weiss, *Biskupi przemyscy w latach 1375–1559*, „Rocznik Przemyski", t. 42, 2006, z. 4, s. 3–42.

warto było podjąć ten trud[2]. Każda opinia o tej pracy jest dla mnie ważna, jak chyba dla każdego autora, gdyż pozwala na bardziej obiektywną jej ocenę, dlatego z zadowoleniem i wdzięcznością przyjęłam recenzję Jacka Krochmala[3].

Autor pochwalił mnie za przeprowadzenie analizy kodykologicznej kodeksu oraz ustalenia szczegółowe dotyczące Michała z Kleparza czy Mikołaja Byliny. W końcowej części swojego obszernego tekstu napisał, że książka ma wielkie znaczenie dla poznania dziejów miasta i z tego powodu „zajmuje ważne miejsce wśród podstawowych pozycji poświęconych dziejom późnośredniowiecznej kultury polskiej". Taka ocena mnie oczywiście satysfakcjonuje, tylko, że oprócz pochwał zawarł on w swoim tekście tak dużą liczbę uwag krytycznych i uzupełnień, że część czytelników może uznać ich umieszczenie za pośredni sposób wyrażenia niezupełnie pozytywnej opinii o recenzowanej pracy. Wszelkie oceny sformułowane przez J. Krochmala pod moim adresem przyjęłam z pokorą, bo jestem świadoma niedoskonałości swojej pracy, a także z wdzięcznością, ponieważ zmusiły mnie one do ponownego przemyślenia wielu kwestii. Jednak po ponownym ich rozważeniu i głębszej analizie uznałam, że z większością szczegółowych uwag Recenzenta nie mogę się zgodzić, dlatego przedstawiam swoje stanowisko w tekście, który, mam nadzieję, zostanie przez Redakcję opublikowany. Dla ułatwienia jego lektury ponumerowałam kwestie sporne.

1. Zgadzam się z J. Krochmalem, że Mikołaj Cielątko z Lisina i Mikołaj z Sandomierza zwany Łysym to była ta sama osoba. Przydomkiem „Łysy" dość często obdarzano osoby zarówno duchowne, jak też świeckie. Tylko w Przemyślu, obok Mikołaja, nosili go duchowni, Jakub z Krosna i Marcin z Krakowa[4], a także mieszczka Jadwiga. Ma również rację Recenzent, że Jan Starzechowski nie mógł być kustoszem w podanym przeze mnie okresie. Napisałam bowiem, że w 1518 r. Stanisław z Wiszni, działając w imieniu kapituły, polecił kustoszowi tejże kapituły Janowi Starzechowskiemu sprawdzić zawartość skarbca. Zabrakło słowa „późniejszemu", z czego czytelnik słusznie mógł wnioskować, że już w tym roku Jan zajmował tę prałaturę. Tymczasem kustoszem był dopiero w latach 1525–1527, zanim zamienił kustodię na prepozyturę. Pominęłam kanonika Jana Feliksa Rzeszowskiego, którego słusznie wymienił J. Krochmal. Kanonik ten był bratankiem biskupa Jana Feliksa Rzeszowskiego, a ja nie znalazłam żadnych śladów jego kulturalnej działalności w Przemyślu. Wydaje się, że związaną z prepozyturą prebendę traktował tylko materialnie, bo nie pojawiał się ani w kręgu kapituły, ani w otoczeniu biskupa. Natomiast występuje Paweł z Wrocimowic, który formalnie prepozytem już nie był. Z tych samych powodów nie wspomniałam o doktorze Pawle z Książa. O tym, że otrzymał on altarię św. Stanisława w katedrze przemyskiej po śmierci jej fundatora, Stanisława Laty, było wiadomo od dawna. Zachowała się suplika z 10 III

---

[2] Rec. ks. prof. M. Zahajkiewicza w wydawnictwie „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", t. 89, 2008, s. 435–438 oraz omówienie w „Revue d´histoire ecclésiastique" t. 104, 2009, s. 720–721.

[3] J. Krochmal, *Środowisko katedry przemyskiej w drugiej połowie XV wieku — uwagi do książki Anny Łosowskiej, Kolekcja Liber legum i jej miejsce w kulturze umysłowej późnośredniowiecznego Przemyśla*, „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 15–16, 2010, s. 187–202.

[4] Więcej na jego temat w artykule *Kanonik przemyski Marcin z Krakowa zwany Łysym i jego biblioteka* (w druku).

1465 r., w której prosił papieża o tę altarię, a był wtedy nie tylko prezbiterem poznańskim, doktorem dekretów i proboszczem w Wyskoci, ale też spowiednikiem w Bazylice św. Piotra w Rzymie[5]. Zapewne tam doszło do spotkania ze Stanisławem Lato, który zmarł w Rzymie w 1464 r. Altaria przemyska przynosiła Pawłowi dochód w wysokości 3 grzywien rocznie, ale jego samego raczej trudno odnaleźć w miejscowych źródłach.

2. Autor recenzji słusznie zwrócił mi uwagę, że użyłam nieprecyzyjnego określenia klasztoru franciszkanów konwentualnych w Przemyślu, nazywając go skrótowo konwentem św. Marii Magdaleny. Na pewno nie użyję w przyszłości tego rodzaju skrótu myślowego. Zapewne też ma rację w zakresie obsady funkcji przeora tego klasztoru. Nie zauważyłam też, że w tekście pozostała niewłaściwa nazwa parafii w Kosienicach i dziękuję Recenzentowi za zwrócenie uwagi na ten fakt. Prawdą jest również, że Teodoryk z Wawrzeńczyc, zanim trafił do Przemyśla, był plebanem w Moninie w diecezji krakowskiej. Znałam ten fakt, albowiem wspomniano o tym w momencie instalowania go na kantorii przemyskiej. W wersji źródłowej nazwa ta jest zapisana jako „Manyna". Jednakże później pojawiła się przy nim informacja o plebanii w Muninie (zapisanej jako „Munÿna"). Niewątpliwie była to odrębna jednostka kościelna, bo jako taka została wymieniona w wykazie z 1424 r., kiedy ustalano wysokość kwot odprowadzanych przez plebanów na rzecz mensy biskupiej. Kwota 3 grzywien i 17 groszy, jaką przy niej zapisano, stawiała ją na równi z m.in. Hanzlówką, Niżankowicami (wówczas Krasnepole), Przybyszówką, Ostrowem. Wydaje się, że gruntowna analiza dochodów biskupstwa i kapituły przemyskiej w XV wieku mogłaby przynieść wiele nowych informacji.

3. Z charakteru uwag i zastrzeżeń Recenzenta odniosłam wrażenie, że oczekiwał on pogłębionej historii instytucji i korporacji duchowieństwa skupionego wokół biskupa i kapituły katedralnej, bo większość jego uwag, zastrzeżeń czy uzupełnień dotyczyła tego zagadnienia. Z tego też powodu uzupełnił on skład osobowy kapituły katedralnej w XV w. (s. 195), co przyjęłam z uznaniem, gdyż dzięki temu wzbogacona została wiedza o tej instytucji, jakże ważnej dla dziejów Kościoła przemyskiego. Tylko, że to nie należało do moich autorskich obowiązków. Recenzowana przez J. Krochmala książka nie jest monografią środowiska katedry przemyskiej tylko studium kodykologicznym kodeksu oraz analizą jego miejsca w środowisku kulturowym, co odzwierciedla tytuł. Jest też próbą odpowiedzi na pytanie, kiedy powstała, czym była i jakie miejsce zajmowała ta jedna kolekcja rękopiśmienna w kulturze umysłowej Przemyśla w 2. połowie XV w. I wydaje się, że odpowiada na tak postawione zagadnienie. Fakt, że tę kulturę kształtowało środowisko miejscowego kościoła rzymskokatolickiego wpłynął na przyjęcie określonej koncepcji badawczej. Nie przewidywała ona skrupulatnego przedstawiania pełnego składu osobowego kapituły, ani powielania ogólnie dostępnych w literaturze biografii poszczególnych hierarchów. Starałam się zamieścić mniej znane, lub w ogóle nieznane informacje, które ukształtowały ówczesne elity intelektualne niedużego przecież miasta, rezygnując z powtarzania rzeczy ogólnie znanych z dotychczasowych badań.

---

[5] *Bullarium Poloniae* (dalej: Bull. Pol.), ed. I. Sułkowska–Kurasiowa, S. Kuraś, t. 7, Lublin 2006, s. 25, nr 62.

4. Recenzent stwierdził na wstępie, że „nie można pomijać wieloetnicznej, wielokulturowej i wielowyznaniowej specyfiki miasta" (s. 190), a w dalszym fragmencie powtórzył ten zarzut twierdząc, iż w mojej książce „wyraźnie daje się odczuć brak wspomnianego kontekstu etniczno–wyznaniowego". Zarzut ten jest efektowny, ale nieprecyzyjny, bo cóż ma oznaczać ów „kontekst"? Wpływ osób prawosławnych czy Żydów na treść i formę kodeksu, związki członków grup etnicznych czy wyznaniowych ze środowiskiem kapituły czy też charakterystykę społeczności miejskiej pod tym kątem? Ten ostatni problem jest bardzo ważny i poświęcono mu sporo miejsca w literaturze[6]. Niestety, nie znalazłam żadnych dowodów potwierdzających tezę o wpływie przedstawicieli innych wyznań religijnych na opracowanie tekstów znajdujących się w omawianym kodeksie, ich zdobnictwo czy też na jego użyteczność.

5. Podkreślanie przez J. Krochmala znaczenia prawosławnych Rusinów skupionych wokół miejscowego władyki, jego kancelarii i miejscowej szkoły katedralnej, a także miejscowego środowiska artystycznego, w tym także malarza królewskiego Hajla, w kulturze piętnastowiecznego Przemyśla zapewne jest uzasadnione. Tylko, że nie ma bezpośredniego związku z problematyką kultury kształtowanej przez miejscową kapitułę katedralną pół wieku później. Nie znalazłam żadnych dowodów potwierdzających tego rodzaju związki, a Recenzent także nie udowodnił ich istnienia.

6. Nie zgadzam się z zarzutem Recenzenta, że pominęłam okoliczności „powstania zapiski sporządzonej cyrylicą a znajdującej się w znaku notarialnym Piotra Jakubowego (1430)" (s. 190). W książce rzeczywiście tej kwestii nie poruszyłam z prostego powodu, ponieważ nie miał on związku z kodeksem, który był produktem kultury łacińskiej. Natomiast osoba Piotra jest mi dobrze znana. Piotr, syn Jakuba (stąd po rusku *Jakowides*, czyli „Jakubowy"), prawdopodobnie mieszczanina przemyskiego, był notariuszem publicznym kreacji cesarskiej w kancelarii biskupów, Jana Śledzia z Lubienia i Piotra z Chrząstowa. Studiował na Uniwersytecie Krakowskim od 1424 r., kiedy funkcję rektora sprawował Jan z Radochoniec[7]. Jako pisarz sporządził m.in. dokument, w którym biskup Jan, w 1430 r., transumował trzy dokumenty swego poprzednika[8]. Admisję notarialną, czyli zgodę na wykonywanie swoich uprawnień na terenie diecezji przemyskiej, otrzymał z rąk kapituły katedralnej dopiero 2 VIII 1440 r. Wyrysowany przy tej okazji znak notarialny wyobrażał czworobok umocowany na czterostopniowej podstawie i wypełniony plecionką. Na stopniach podstawy Piotr zapisał cyrylicą: P[etrus] d[e] P[remislia] JAKOWIDES. Pomimo więc użytego alfabetu jest bez wątpienia przedstawicielem kultury łacińskiej.

---

[6] Zagadnienie to zostało opracowane przez Recenzenta we współpracy z F. Kirykiem w monografii *Dzieje Przemyśla (1340–1772)*, cz. 1. *U schyłku średniowiecza*, Przemyśl 2003, s. 155–217, rozdziały: *Stosunki wyznaniowe* i *Życie kulturalne*.

[7] *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, przy współpracy R. Grzesika, Kraków 2004, t. 1, s. 20.

[8] To ten dokument został wydrukowany w wydawnictwie *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie*, wyd. O. Pietruski, X. Liske i in. (dalej: AGZ), t. 8, Lwów 1880, s. 86, nr 53.

7. Zaskakuje kolejna uwaga dotycząca rzekomego pomijania ewentualnych papierni znajdujących się na terenach ruskich (s. 190). Recenzent na początku swojej recenzji odwołał się do mojego artykułu poświęconego wyłącznie oprawie i znakom wodnym kodeksu[9], nie kwestionując jego ustaleń. W trakcie pracy nad tym tekstem wykorzystałam dostępną literaturę traktującą o papierniach ruskich. Tezy tekstu nie zostały nigdy zakwestionowane przez znawców problemu. Z tego powodu w recenzowanej książce przytoczyłam jedynie zasadnicze wnioski tego artykułu, rezygnując z powtarzania całej drogi badawczej. Sugerowane zaś przez Recenzenta publikacje filigranologiczne Oresta Maciuka (s. 190, przypis 14) nie zostały uwzględnione, gdyż nie wnosiły istotnych uwag do moich ustaleń. Wyraźnie stwierdziłam to w omówieniu jednej z ostatnich książek tego autora[10].

8. Udowadnianie istnienia społeczności niemieckiej w Przemyślu przy okazji recenzowania mojej pracy uważam za całkowicie zbędne. W XV wieku proces integracji przybyszów z miejscowym środowiskiem nie jest specyfiką przemyską, tylko zjawiskiem powszechnym, podobnie zresztą jak wzajemne przenikanie się przedstawicieli różnych stanów w mieście. W przypadku Przemyśla wystarczy prześledzić język wpisów w najstarszych księgach ławniczych[11]. W ciągu zaledwie pół wieku język niemiecki ustąpił miejsca łacinie, o czym świadczy brak wpisów w języku niemieckim. Przytoczona przez J. Krochmala późna uchwała kapituły zobowiązująca kanoników i wikariuszy kapitulnych do znajomości języka niemieckiego jeszcze nie świadczy o jego opanowaniu przez tych duchownych. W omawianym okresie nie każdy kanonik, bądź jego wikariusz, posiadał prawo głoszenia kazań w katedrze. Można nadmienić, może w charakterze ciekawostki, że jeszcze w latach czterdziestych XV w., kaznodzieje głoszący kazania w języku niemieckim, mieli wyznaczone miejsce w katedrze nieopodal chóru, czyli dość daleko od prezbiterium.

9. Podtrzymuję też własne stanowisko w kwestii tzw. dobrych i gorszych dzielnic Przemyśla. W związku z tym, że Recenzent przytoczył tylko fragment mojego tekstu i odpowiednio go skomentował, pozwalam sobie zestawić kontrowersyjne części. Napisałam: *Samo miasto w tym czasie liczyło około 2 tys. mieszkańców, zamieszkujących 146 parcel. Jak wykazał H. Samsonowicz, w tak niewielkim mieście nie było możliwości wykształcenia się dzielnic dobrych i złych, we wszystkich więc częściach mieszkali ludzie zawodowo zróżnicowani. Jednak ci najbardziej zamożni zajmowali okolice rynku i tereny wokół zamku. W tej „dobrej" dzielnicy zamieszkiwali biskupi i kanonicy kapituły katedralnej, wikariusze i personel kancelaryjny kurii. Tu mieściła się również szkoła katedralna i zapewne tu powstała, albo tylko funkcjonowała jedna z najciekawszych kolekcji historyczno–prawnych końca XV wieku.* J. Krochmal: *Za nieporozumienie należy uznać uwagi Autorki, że „w tak niewielkim mieście nie było możliwości wykształcenia*

---

[9] A. Łosowska, *Oprawa i znaki wodne kodeksu Liber legum*, „Studia Przemyskie", t. 1, 1993, s. 63–70.

[10] A. Łosowska [rec.], O. J. Maciuk, *Filihrani archiwnih dokumentiv Ukrainy XVIII–XX st.*, Kijev 1992, „Folia Bibliologica", t. 44/45, 1996/1997, s. 109–110.

[11] *Pomniki Dziejowe Przemyśla. Księga ławnicza*, t. 1 (1402–1445), t. 2 (1445–1456), wyd. J. Smołka, Z. Tymińska, Przemyśl 1936.

*się dzielnic dobrych i złych", już bowiem w tym okresie w Przemyślu wyraźnie wyodrębniły się dzielnice zamieszkiwane przez elity miejskie i kościelne (rynek, zachodnia i południowa część miasta lokacyjnego), Rusinów (Władycze i przedmieścia) oraz Żydów (południowo–wschodnia część miasta).* Jeżeli już, to adresatem jakiejkolwiek krytyki powinien być raczej H. Samsonowicz, którego ustalenia wykorzystałam w książce. Wykorzystałam, ponieważ nadal się z nimi zgadzam.

Skoro jednak kwestia ta wzbudza kontrowersje może warto przyjrzeć się problemowi szerzej. Przyjmując rezultaty badań H. Samsonowicza, starałam się określić sytuację w Przemyślu na tle innych miast różnej wielkości i położonych w różnych częściach dzisiejszej Polski[12]. Ogólnych danych do scharakteryzowania wstępnej socjotopografii Przemyśla dostarczają zachowane rachunki miejskie, w tym rejestry szosu. Podstawowe opracowanie układu urbanistycznego miasta ze wskazaniem na powiązanie miejsca zamieszkania ze sposobem zarabiania na życie, kulturą i pozycją prawną jego mieszkańców, przedstawił przed laty K. Arłamowski[13]. Także przedmieścia Przemyśla, w aspekcie ich rozwoju przestrzennego, zostały omówione w pracy I. Zając[14]. Badania powyższych autorów uzupełnił H. Samsonowicz, który ustalił, że pod koniec XV w. mieszkańcy zamieszkiwali poszczególne części miasta (trzy miejskie i trzy przedmiejskie) według stawek podatkowych. Pierwszy z nich obejmował rynek (z przeciętną opłatą 8,5 groszy od parceli), drugi — obszary pod murem miejskim (2,4 grosza od parceli), trzeci — tereny wokół zamku (6,1 grosza od parceli). Mieszkańcy posiadający parcele na przedmieściach płacili podatek w wysokości: 2,5 groszy od parceli na obszarach łąkowych oddalonych od rynku, 2,7 grosza od parceli leżącej w bezpośrednim sąsiedztwie centrum oraz 4,6 grosza od parceli położonej na zachodnim brzegu spławnej rzeki San. Jakkolwiek we wszystkich sześciu częściach miasta zamieszkiwali ludzie zróżnicowani zawodowo, to rysowały się pewne prawidłowości. Okolice rynku zamieszkiwali kupcy i rzemieślnicy, tereny pod zamkiem zajmowała szlachta, wyższe duchowieństwo katedralne oraz urzędnicy administracji lokalnej, na przedmieściu za rzeką, którędy prowadziła droga tranzytowa wielkiego handlu europejskiego — karczmarze, kupcy, rzemieślnicy i właściciele gruntów ornych. Ludność uboższa zamieszkiwała dwa dalsze przedmieścia[15]. Potwierdza to przeprowadzona analiza struktury zawodowej osób płacących podatki od posiadanych parceli miejskich[16].

---

[12] Przykładowo: M. Goliński, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia*, Wrocław 1997; U. Sowina, *Sieradz. Układ przestrzenny i społeczeństwo miasta w XV–XVI w.*, Warszawa 1991; J. Wiesiołowski, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania,* Poznań 1997 oraz dotyczące Przemyśla i zestawione w książce prace H. Samsonowicza.

[13] K. Arłamowski, *Stosunki społeczno– gospodarcze w Przemyślu staropolskim od końca wieku XIV do roku 1772* [w:] *Tysiąc lat Przemyśla. Zarys historyczny,* t. 1, Rzeszów 1976, s. 175–185; tenże, *Rzemiosło przemyskie od XIV wieku do roku 1949*, Przemyśl 1981.

[14] I. Zając, *Rozwój zabudowy przemyskich przedmieść*, „Rocznik Historyczno–Archiwalny", t. 10, 1995, s. 94–96, 101.

[15] H. Samsonowicz, *Dobre i złe dzielnice małych miast w Polsce w XV–XVI wieku* [w:] *Miasto–Region–Społeczeństwo. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin,* Białystok 2002, s. 32–33.

[16] Archiwum Państwowe w Przemyślu (dalej: APP), Akta miasta Przemyśla (dalej: AmP), sygn. 299–302.

Dobrym uzupełnieniem są ustalenia F. Kiryka, dotyczące wartości poszczególnych nieruchomości miejskich, ustalone w oparciu o zachowane księgi miejskie[17].

10. Kolejna grupa problemów wiąże się bezpośrednio ze środowiskiem duchownych przemyskich skupionych wokół katedry obrządku rzymskokatolickiego. Recenzent zauważa, niekiedy słusznie, że w moim opracowaniu znalazły się liczne luki i nieścisłości, ale zaproponowane przez niego próby uściślenia, a raczej wyjaśnienia niektórych problemów, nie zawsze są przekonujące. Dotyczy to na przykład problematyki zarządu diecezją. Uważam, że należy rozróżnić dwie podstawowe kwestie: administrację diecezji oraz działalność duszpasterską w tejże diecezji. Administracja diecezji należała do biskupa. Jego aparat administracyjny tworzyli oficjał, wikariusz generalny oraz pracownicy kancelarii biskupiej. Oficjałowie byli mianowani przez biskupa ordynariusza zazwyczaj po jego ingresie w diecezji. Należała do nich szeroko rozumiana jurysdykcja, jakkolwiek biskupi mogli sprawować sądy osobiście. Oficjałowie w zasadzie nominowani byli na czas nieokreślony, a ich władza kończyła się z chwilą śmierci biskupa, lub jego przejścia do innej diecezji. Mogli też być odwołani przez biskupa, bądź w momencie wyboru administratora *sede vacante*. Zdarzało się, że niektórzy pełnili swoją funkcję kilka razy. Np. archidiakon Michał z Kleparza był oficjałem w 1444 i 1449 r. z nominacji biskupa Piotra Chrząstowskiego oraz w latach 1479–1481, 1483–1484 i 1486–1489, kiedy diecezją zarządzali administratorzy w następstwie zmieniających się często biskupów.

Prawo kanoniczne nakładało na proces sądowy rygory także personalne. Obok prowadzącego sprawę oficjała, lub jego zastępcy zwanego najczęściej surogatem (czasem wicesgerensem), musiał być notariusz (z uprawnieniami notariusza publicznego) oraz pełnomocnicy stron procesowych zwani najczęściej prokuratorami (ale tym samym terminem określano też kanonika odpowiedzialnego za sprawy majątkowe kapituły). Niezbędni byli również świadkowie, w charakterze których występowali najczęściej notariusze, prokuratorzy konsystorscy, członkowie kapituły katedralnej, wikariusze, altaryści, a także rajcy i personel urzędów świeckich.

Urząd wikariusza generalnego (*viccarius in spiritualibus*) powstał równolegle z urzędem oficjała. Wikariusz był osobistym zastępcą biskupa, mianowanym na czas nieokreślony i mógł być przez niego odwołany w każdej chwili. Zakres jego uprawnień był każdorazowo określany w akcie nominacyjnym. Wikariusz mógł wykonywać niemal wszystkie funkcje biskupa z wyjątkiem pontyfikalnych, chociaż z reguły nie korzystał z uprawnień wizytacyjnych i nie decydował o obsadach wakujących beneficjów[18]. Wikariusz *in spiritualibus*, oficjał i kapituła sprawnie zarządzali diecezją podczas częstych nieobecności biskupa, spowodowanych zwyczajowymi objazdami, wizytacjami, pracą w kancelarii królewskiej, bądź udziałem w misjach zagranicznych.

---

[17] F. Kiryk, *Mieszkańcy późnośredniowiecznego Przemyśla* [w:] *Z historii państwa, prawa, miast i Polonii. Prace ofiarowane profesorowi Władysławowi Ćwikowi w 40–lecie jego pracy naukowej* „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe", t. 25, 1998, s. 322–328; tenże, *Terytorium, zabudowa, mieszkańcy* [w]: *Dzieje Przemyśla*, t. 2, s. 73–98.

[18] J. Szymański, *Biskupstwa polskie w wiekach średnich. Organizacja i funkcje* [w]: *Kościół w Polsce*, t. 1, *Średniowiecze*, Kraków 1966, s. 219–220.

Odrębnym zagadnieniem byli administratorzy *sede vacante*. Wybierani na posiedzeniu kapituły spośród prałatów i kanoników cieszących się powagą, na czas nieobecności biskupa spowodowanej wyłącznie jego śmiercią lub translacją do innej diecezji. Taka nieobecność mogła trwać dość długo, bo wiązała się z procedurą uzyskania prowizji papieskiej. Wybrany na ten czas administrator posiadał jurysdykcję w zakresie spraw duchownych i materialnych (*tam in spiritualibus, quam in temporalibus*)[19]. W interesującym nas okresie administratorami *sede vacante* byli m.in. Mikołaj z Krzestkowic (Krzyszkowic) Bylina, Michał z Kleparza, Jan z Humnisk, a w pierwszych dekadach XVI wieku: Mikołaj Rokosz, Stanisław z Wiszni i Tomasz z Grodziska. Tylko raz wybrano oddzielnych administratorów dla spraw duchownych i materialnych. W 1527 r., na czerwcowym posiedzeniu kapituły, funkcję administratora *sede vacante spiritualium* powierzono Stanisławowi z Wiszni, natomiast *sede vacate temporalium* — Tomaszowi z Grodziska[20]. Niekiedy kapituła dodatkowo wybierała spośród siebie kanonika do osobistego zarządu poszczególnymi kluczami dóbr, należących do stołu biskupiego, określanego w źródłach również administratorem. Była to funkcja czysto administracyjna i doraźna, przydzielana najczęściej na jeden rok, a pełniący ją kanonik bywał z niej rozliczany na styczniowym posiedzeniu generalnym kapituły[21].

11. Wspomniałam, że wartościowym wkładem Jacka Krochmala do znajomości dziejów kapituły katedralnej jest szczegółowe zestawienie składu osobowego kanoników i prałatów. Doceniam w pełni wkład pracy Recenzenta w jego przygotowanie, gdyż jest to ważny materiał do badania historii przemyskich instytucji kościelnych w schyłkowym okresie średniowiecza. Nasuwa się jednak pytanie, czy z takiego zestawienia można dowiedzieć się, jaki był wkład poszczególnych osób w kształtowanie miejscowej kultury umysłowej, skoro niektórzy nawet nie bywali w Przemyślu, ograniczając się do korzystania z beneficjów[22]. Należało wyjaśnić, że z racji pełnienia ważnych funkcji przy dworze królewskim, przedstawiciele wyższego duchowieństwa zostali zwolnieni z obowiązku stałego przebywania w swoich beneficjach. Król Władysław Jagiełło otrzymał takie zezwolenie od papieża Innocentego VII (7 XI 1404), dla zatrudnionych na dworze kapelanów, kleryków

---

[19] H. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989, s. 171–172.

[20] Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu (dalej: AAP), *Conclusiones Capituli Premisliensis ex annis 1443–1535* (dalej: *Conclusiones)*, Liber 1, k. 126v. W Archiwum Archidiecezjalnym przechowywane są akta kapituły oraz akta administracyjno–sądowe i wizytacyjne diecezji.

[21] Kapituła przemyska zbierała się na posiedzeniach generalnych dwa razy w roku: 6 stycznia i 24 czerwca. Oprócz tego, w przypadku wystąpienia specjalnych powodów, kapituła mogła się zebrać na posiedzeniu partykularnym w dowolnym terminie. Na kapitule generalnej obecność kanoników i prałatów była obowiązkowa, a karą za opuszczenie posiedzenia było zapłacenie do kasy kapituły kwoty 5 grzywien.

[22] Np. pobyt w Przemyślu Mikołaja z Kozłowa, profesora Uniwersytetu Krakowskiego i kanonika przemyskiego, można potwierdzić zaledwie jeden raz. W 1437 r. znalazł się na liście świadków dokumentu wystawionego przez dziedziców Pruchnika, Piotra i Aleksandra, w którym nadawali miejscowemu kościołowi 1,5 łana roli, 2 stawy, łąki i czynsz z jatek mięsnych, *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, t. 2, Wrocław 1963, s. 216, nr 480.

i notariuszy[23]. Zdarzało się, nie tak rzadko, że kanonik zatwierdzony formalnie na kanonii, nigdy nie był w niej osobiście. W jego imieniu występowali prokuratorzy. Czy w takich przypadkach można mówić o ich wpływie na miejscowe środowisko umysłowe, bo w sprawach materialnych, z racji czerpanych z prebendy dochodów, ich wpływ był niewątpliwy. I czy naprawdę jesteśmy w stanie precyzyjnie ustalić, ilu kanoników polskich kapituł katedralnych z tego prawa korzystało?

Na to pytanie nie można odpowiedzieć bez rozszerzenia podstawy źródłowej, a tego Autor recenzji nie uczynił. Zanadto też zaufał siedemnastowiecznym odpisom, albowiem w skrupulatnie przygotowanym, jak się wydaje, zestawieniu jest również wiele braków i nieścisłości chronologicznych. Dlaczego na przykład nie wymieniono Jana z Padwi, kanonika przemyskiego i sandomierskiego, archidiakona lubelskiego i wicedziekana katedralnego krakowskiego? Jan posiadał uprawnienia notariusza publicznego obu kreacji: apostolskiej i cesarskiej. W latach 1397–1403 był notariuszem biskupa Piotra Wysza, a następnie biskupa przemyskiego, Macieja. W 1408 r. był plebanem w Krośnie. Jako kanonik przemyski był wymieniany jeszcze w latach 1420–1421[24]. Na jakiej podstawie zostali potraktowani jako jedna osoba, dziekan Mikołaj Wigandi, doktor dekretów, autor wielu kazań i postylli i Jan Wigandi, kanonik w latach ok. 1424–1430, proboszcz w Mościskach? Dlaczego Recenzent nie wspomniał, że biskup Maciej ofiarował kanonie przemyskie wybitnym profesorom Uniwersytetu Krakowskiego, Janowi Szczeknie i Stanisławowi ze Skalbmierza, zwalniając ich jednocześnie z obowiązku rezydencji w Przemyślu[25]. Należało też wspomnieć o Klemensie ze Strzelc, proboszczu kościoła parafialnego w Łapczycy, który wnosił, z pozytywnym skutkiem, o kanonię przemyską w 1420 r. W roku następnym był już kanonikiem przemyskim, kapelanem zamku w Chęcinach i altarystą krakowskim[26]. Zabrakło też informacji o Janie z Kościana, który pojawił się jako kanonik przemyski w 1438 r., a był już wtedy kanonikiem kolegiaty św. Jerzego w Gnieźnie oraz altarystą poznańskim[27]. „Piotr pleban

---

[23] A. Radzimiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV wieku na tle porównawczym*, Toruń 1995, s. 152–153.

[24] AGZ, t. 3, Lwów 1870, s. 102; K. Ożóg, *Kultura umysłowa w Krakowie w XV wieku*, Wrocław 1987, s. 155; K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2002, s. 188, 213; *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica asservantur*, oprac. M. Kowalczyk, A. Kozłowska, M. Markowski, t. 9, Cracoviae 2008, rkps 1425.

[25] Jan Szczekna, spowiednik i kaznodzieja królowej Jadwigi, po studiach w Pradze był współorganizatorem, a następnie profesorem Uniwersytetu Krakowskiego. Zmarł w 1407 r., U. Borkowska, *Królewscy spowiednicy* [w]: *Kościół. Ludzie. Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej*, pod red. W. Iwańczaka i S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 2001, s. 185. Tu także bibliografia dotycząca Jana Szczekny. Stanisław ze Skalbmierza (ok. 1360–1431), profesor, dyplomata i kaznodzieja, kanonik skalbmierski i przemyski, rektor kościoła św. Piotra w Skalbmierzu, *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, wybór i oprac. J. Domański, Warszawa 1978, s. 72.

[26] Bull. Pol., t. 4, Lublin 1992, s. 136, nr 723; s. 168, nr 901; T. Trajdos, *Kapituła katedry przemyskiej i kuria biskupia w czasach Władysława Jagiełły*, „Przegląd Historyczny", t. 88, 1997, z. 3–4, s. 411.

[27] J. Krzyżaniakowa, *Urzędnicy kancelarii królewskich w wielkopolskich kapitułach katedralnych w XV wieku* [w]: *Drogą historii. Studia ofiarowane prof. Józefowi Szymańskiemu*

samborski (1447)" to Piotr z Krzeszowa, kanonik katedralny i pleban samborski w latach 1442–1451, a Jan Drzewicki, oprócz kanonii przemyskiej, cieszył się prepozyturą chełmską.

12. Recenzent nie podał też żadnych nowych informacji o kanoniku Stanisławie Hrpiszce (Herpiszka, Rpiszka), dziekanie lwowskim od 1421 r., potem archidiakonie okręgowym lubelskim i kanoniku przemyskim[28]. Może warto byłoby przeanalizować ewentualne powiązania Stanisława z Leliwitami, Piotrem i Pawłem Rpiszka z Bedlna, związanych z dworem królowej Jadwigi[29]. O kustoszu, jeszcze bez oddzielnej prebendy, Janie Adolfowym (Odolfie) napisałam znacznie więcej, niż podał J. Krochmal. Jan był dla mnie osobą ważną ze względu na swoje walory intelektualne, o czym świadczył posiadany księgozbiór. Do podanych w książce informacji mogę dodać, że Jan Adolfowy pełnił funkcję archidiakona lubelskiego (po Stanisławie Hrpiszce), a w 1435 r. występował jako sędzia polubowny w zatargu pomiędzy biskupem Zbigniewem Oleśnickim i proboszczem łukowskim, Mikołajem[30]. Mniej znany Piotr Betka występował jako kanonik jeszcze w 1436 r. Reprezentował wówczas kapitułę (razem z prepozytem Benedyktem i dziekanem Franciszkiem z Orzka) w sprawie z klasztorem w Przeworsku o dziesięciny[31]. Wymieniony przez Recenzenta w 1470 r. kanonik Paweł to Paweł bakałarz, w rzeczywistości wikariusz katedralny, określany niekiedy kanonikiem także przez współczesnych mu notariuszy[32], a Mikołaj z Radymna występował już od 1417 r., niekiedy także jako pisarz grodzki. Marcin „protonotariusz aulae" (s. 195) to Marcin z Goworzyny herbu Dębno, notariusz króla Władysława Jagiełły i kanonik sandomierski. W 1424 r., jako kanonik gnieźnieński i przemyski, został wysłany jako poseł Jagiełły do papieża z wiadomością o narodzinach królewskiego syna. Był subdiakonem w kolegiacie kaliskiej[33]. Nie wiadomo, dlaczego pominięto w wykazie kanonika Jana Rafała Tarnowskiego[34], a wymieniono Andrzeja Gruszczyńskiego, który miał być kanonikiem przemyskim w 1445 r.[35]. Jan Konarski instalował się na kanonii katedralnej w styczniu 1493 r. (przekazano

---

*w siedemdziesiątą rocznicę urodzin,* pod red. P. Dymmela, K. Skupieńskiego i B. Trelińskiej, Lublin 2001, s. 235.

[28] Pierwsze dane o nim zamieścił T. Pirawski, *Relatio status Almae Archidioecesis Leopoliensis,* ed. C. J. Heck, Leopoli 1893, s. 66 i J. A. Wadowski, *Kościoły lubelskie,* Lublin 2004, s. 105.

[29] S. Tylus, *Fundacje kościołów parafialnych w średniowiecznej archidiecezji lwowskiej*, Lublin 1999, s. 236–237.

[30] Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie, *Acta Consistorii Foranei Lublinensis,* sygn. Rep. 60 A 2, k. 50; K. R. Prokop, *Biskupi pomocniczy w diecezjach polskich w dobie przedtrydenckiej,* Kraków 2002, s. 260.

[31] *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej,* cz. 2 (1416–1450), wyd. S. Kuraś, Lublin 1973, s. 226.

[32] A. Łosowska, dz. cyt., s. 108–110.

[33] J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły*, Poznań 1979, s. 85.

[34] W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego. Wiek XIV–XV,* Warszawa 1971, s. 206; A. Łosowska, dz.cyt., s. 76–77.

[35] Recenzent podał tę informację za B. Przybyszewskim, *Cracovia artificum. Supplementa,* t. 5, Kraków 2001, s. 246. Inne źródła tego nie potwierdzają. Prawdopodobnie chodzi o Andrzeja Gruszczyńskiego z Iwanowic, który był kanonikiem kruszwickim, gnieźnieńskim i poznańskim, archidiakonem kaliskim, a prywatnie bratem prymasa Jana, *Zbiór dokumentów*

mu nawet dom po zmarłym kanoniku Dziersławie Skotnickim), a już w czerwcu tego roku rezygnował z kanonii[36]. Jana Zambockiego, kanonika krakowskiego i altarystę Zwiastowania NMP w katedrze na Wawelu, jako kanonika przemyskiego, wymienia J. Kurtyka[37]. Niestety nie podał źródła swoich informacji, a w protokołach posiedzeń przemyskiej kapituły taki kanonik nie został wymieniony, co nie znaczy, że nim nie był. Należało też uzasadnić kanonię Jana z Chodcza, brata kustosza Andrzeja. Z dotychczasowych informacji wynika bowiem, że z ośmiu synów starosty halickiego, Stanisława i Barbary Pileckiej, którzy jako bracia niedzielni trzymali po ojcu starostwo, tylko Andrzej wybrał karierę duchowną. Jan z Chodcza, jako najstarszy syn, trzymał starostwo bezpośrednio po śmierci ojca w 1474 r. i wymieniany jest na nim do 1496 r. W tych latach występował także jako starosta kamieniecki i trembowelski[38].

13. Jestem zmuszona ustosunkować się do podanych przez J. Krochmala informacji na temat archidiakona Pawła Koniuszeckiego (s. 193). Fakt, że działalność archidiakona zaledwie zasygnalizowałam, ale cały okres jego aktywności zawodowej przypada na okres, który nie wchodził w zakres mojej pracy. Gwoli wyjaśnienia, na przestrzeni 4 lat (1499–1502) z tytułem archidiakona występują: Jan Rawa, Andrzej z Krajowa i Paweł Koniuszecki. W przypadku Jana Rawy mogło chodzić o pomyłkę pisarza, bo sam archidiakon zmarł w 1501 r., a w Przemyślu przebywał jego siostrzeniec, również Jan Rawa[39]. Natomiast w 1502 r. został instalowany jako archidiakon Andrzej Prymus z Krajowa, i jako archidiakon, przyjął od Grzegorza plebana w Błażowej legat w wysokości 11 grzywien „pro fabrica ecclesiae"[40]. Sam Paweł Koniuszecki jest określany archidiakonem już w 1499 r., potem występuje niesystematycznie, a od 1503 r. pełni swoją funkcję nieprzerwanie przez 27 lat. Może warto poświęcić mu odrębne studium, a przy okazji wyjaśnić wątpliwości związane z obsadą tej prałatury? Był archidiakonem jeszcze w 1530 r., albowiem na styczniowym posiedzeniu kapituły generalnej prowadził spór z wikariuszem i wiceprokuratorem kapituły Maciejem z Pilzna o aniwersarz za zmarłych kanoników. W czerwcu tego roku archidiakonię przemyską obejmował już Stanisław z Wiszni, który z tytułu instalacji wpłacał ustaloną kwotę 5 grzywien[41].

14. Na dodatkowe wyjaśnienia zasługują kanonicy: Jakub z Rokietnicy, Jakub Sokołowski i Mateusz z Bolesławca. Pierwszy z nich był wcześniej notariuszem dziekana przemyskiego i kantora krakowskiego Jana z Humnisk, kanonikiem fundi Sośnica i Święte, prepozytem szpitala Św. Ducha w Przemyślu. Studiował w Krakowie uzyskując bakalaureat sztuk w 1477 r. Po śmierci Marcina Rzepki

---

*zakonu Paulinów w Polsce* (dalej: ZDZPP), t. 2 (1464–1550), wyd. J. Zbudniewek, Warszawa 2004, s. 106, nr 11.

[36] AAP, *Conclusiones,* k. 54.

[37] J. Kurtyka, *Związki Przemyśla i ziemi przemyskiej z Krakowem w średniowieczu*, „Rocznik Przemyski", t. 24/25, 1988, s. 175.

[38] A. Boniecki, *Herbarz Polski,* t. 3, Warszawa 199, s. 20–21.

[39] W 1499 r. pożyczał od Jakuba z Rokietnicy 5 florenów na zakup dalmatyki, AAP, *Acta actorum consistorii Premisliensis,* (dalej: AAC), nr 4, s. 137.

[40] AAP, *Conclusiones,* k. 62.

[41] Tamże, k. 133, 136v.

objął w 1476 r. prepozyturę miejscowego szpitala Św. Ducha[42]. Zrezygnował z niej 15 III 1510 r.[43] Zmarł prawdopodobnie w 1511 r. W *Aniwersarzu* kapituły odnotowano przy nim, że zasłużył na wdzięczną pamięć i modlitwy z racji ofiarowania na rzecz kapituły i katedry przemyskiej pola położonego nad Sanem. Jakub Sokołowski herbu Korab, pisarz kancelarii królewskiej, był kanonikiem kapituły w latach 1494–1505[44]. Posiadał również dziekanię chełmską oraz kanonię włocławską. Zmarł jesienią 1505 r. Mgr Mateusz (nie Maciej) z Bolesławca, następca na kanonii kaznodziejskiej zmarłego Marcina z Krakowa, instalował się 6 I 1507 r. i posiadał ją do śmierci w 1516 r. Potem kanonię tę objął doktor dekretów Stanisław z Wiszni[45]. Niewątpliwie był to Mateusz z Bolesławca, który w 1500 r., jeszcze jako bakałarz sztuk i rektor szkoły w Wieluniu, występował jako prokurator konwentu w Wielgomłynach przeciwko Stanisławowi Widawskiemu o spłatę czynszu w wysokości 4 grzywien[46]. Do Przemyśla mógł go ściągnąć biskup Maciej Drzewicki, który porządkował sprawy diecezji i tworzył własny aparat administracyjny.

15. Wacław z Jarosławia Jasieński syn Grzegorza, notariusz kreacji cesarskiej był studentem Uniwersytetu Krakowskiego, wpisanym na semestr wiosenny 1475 r. za rektoratu Jakuba z Szadka[47]. Po ufundowaniu w 1497 r. prebendy kaznodziejskiej „fundi Buszkowice" był jej pierwszym prebendariuszem[48]. Jednocześnie pełnił obowiązki proboszcza kościoła św. Bartłomieja w Drohobyczu, z której to plebanii rezygnował w 1500 r. w zamian za kanonię kolegiacką w Sandomierzu[49]. W 1501 r. otrzymał, z prezenty królewskiej, probostwo w Osieku oraz prawo do połowu ryb w Wiśle (na odcinku Osieka) jeden raz w tygodniu. Jako kanonik przemyski i sandomierski sprawował funkcję pisarza królewskiego[50].

16. Zastrzeżenia Recenzenta wzbudziła też sprawa precedencji w kapitule. Napisał, że „Kwestię precedencji w kapitule przemyskiej należy rozpatrywać w perspektywie długiego trwania, a nie kilkudziesięcioletniego incydentu" (s. 199). Tylko, że mnie interesował ten właśnie kilkudziesięcioletni okres, a nie dzieje kapituły w ogóle. Utrwaliło się w literaturze przekonanie, że kapituła przemyska była

---

[42] Jego poprzednik, Marcin Rzepka, był wikariuszem katedralnym i prepozytem szpitala Św. Ducha w Przemyślu w latach 1461–1475, z przerwą w 1470 r., kiedy tę funkcję przejściowo pełnił kanonik Dziersław Skotnicki. W 1474 r. Marcin zapisał część majątku, przypadającą mu po rodzicach, siostrze Zofii. W tym samym roku obydwoje sprzedawali Piotrowi młynarzowi z Wapowców, grunt za 12 grzywien. Zmarł w 1475 lub na początku 1476 r., APP, AmP, sygn. 4, s. 354, 356, 366–367, 399–400.

[43] AAP, AAC, nr 13, k. 11v–12.

[44] Brak przecinka pomiędzy Jakubem z Rokietnicy i Sokołowskim sprawił, że w druku pozostał zapis „Jakub z Rokietnicy Sokołowski", gdy tymczasem są to różne osoby.

[45] AAP, *Conclusiones*, k. 67, 95.

[46] ZDZPP, t. 2, s. 288, nr 121.

[47] *Metryka Uniwersytetu*, t. 1, s. 376. Imię „Wincenty" powtórzyłam bezkrytycznie za H. Rybusem.

[48] T. Śliwa, *Skład osobowy*, „Kronika Diecezji Przemyskiej", t. 64, s. 62, 77.

[49] AAP, AAC, nr 4, s. 154–156.

[50] I. Sułkowska–Kurasiowa, *Polska kancelaria królewska w latach 1447–1506* Warszawa 1967, s. 128, ale jej ustalenia dotyczące pochodzenia i rodziny Wacława wymagają weryfikacji. W kancelarii oficjała przemyskiego, w latach 1508–1511, stawał także brat Wacława, Leonard, określany jako *factor in Radimna, clericus actupresbiter Cracoviensis et Premisliensis,* AAP, AAC, nr 13, k. 3, 11, 19.

zorganizowana na wzór kapituły krakowskiej, w której pierwsze miejsce zajmował dziekan. Na pewno wcześniej i później tak było, zresztą wcale tego nie podważałam, ale w interesującym mnie okresie prepozyt zajmował bezwzględnie pierwsze miejsce w kapitule. Do tego poglądu skłania mnie analiza wszystkich posiedzeń generalnych kapituły z lat 1442–1482. Kilka dokumentów przedstawiających spór pomiędzy prepozytem i dziekanem, zakończony wyrokiem Stolicy Apostolskiej, opublikowanych w AGZ, miał dla mnie charakter uzupełniający[51].

Na posiedzeniach generalnych kapituły przemyskiej, zwłaszcza w dniu Objawienia Pańskiego, obecność wszystkich prałatów i kanoników była obowiązkowa i każda nieobecność pociągała za sobą karę 6 grzywien dla nieobecnego. Miejsce w kapitule to nie tylko odpowiednie beneficjum, ale też właściwe miejsce w stallach kanonickich, procesjach i innych uroczystościach. Notariusze kancelarii bardzo skrupulatnie przestrzegali obowiązku prawidłowego zapisania imion i godności poszczególnych prałatów zgodnie z obowiązującą hierarchią. Odnotowywali tylko obecnych prałatów, też zgodnie z hierarchią, więc zdarzało się, że na pierwszych miejscach występował dziekan, czasem archidiakon czy kantor, w zależności, kto w tym momencie był najstarszy godnością. Tyle napisałam i tylko tyle. Oczekiwanie ode mnie przedstawienia struktury kapituły katedralnej w jej historycznym rozwoju jest chyba nieporozumieniem.

17. Doceniam trud Jacka Krochmala włożony w przygotowanie tabeli, w której przeanalizował listy świadków wymienionych tylko w 18 dokumentach. Ostatecznie doszedł do wniosku, że częstotliwość występowania na nich dziekana i prepozyta jest porównywalna (10 do 8 na korzyść prepozyta). To prawda, tylko że nie można formułować wniosków o hierarchii prałatur w kapitule w oparciu o zachowane listy świadków w dokumentach wystawianych w kancelarii biskupów. Dlatego dane z tabeli mogą być przydatne wyłącznie przy opracowaniu kancelarii biskupów przemyskich.

18. Zaskakuje konstatacja Recenzenta, że Jakub z Pantalowic nie mógł sprawować funkcji rektora szkoły w 1443 r., bo jeszcze w czerwcu 1444 r. występował z tą funkcją Stefan z Wąsoszy. Mamy chyba do czynienia z próbą mechanicznego przeniesienia pewnych prawidłowości z czasów późniejszych na okres wcześniejszy. Jak wiadomo, w XV stuleciu w Przemyślu nie było prałatury scholastyka. Za nauczanie w szkole odpowiadała kapituła i to ona początkowo wyznaczała rektorów. Podstawowym warunkiem objęcia tego stanowiska było posiadanie stopnia naukowego. W omawianym okresie rektorów szkoły zmieniano dość często, przeciętnie co dwa — trzy lata, czasem wyznaczano go na kilka miesięcy, czasem na rok. Nie wymagano od nich święceń kapłańskich. Rektor miał prawo rezygnacji z funkcji, jeżeli zaistniały ważne ku temu powody, musiał tylko zawiadomić scholastyka, lub kapitułę na trzy miesiące przez złożeniem rezygnacji[52].

---

[51] Analizę kolejności prałatur w polskich kapitułach katedralnych w okresie późnego średniowiecza przeprowadził A. Radzimiński. Wykazał, że z wyjątkiem kapituły krakowskiej, we wszystkich pozostałych kapitułach pierwsze miejsce zajmował prepozyt, A. Radzimiński, dz. cyt., s. 274.

[52] K. Stopka, *Szkoły katedralne w metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu*, Kraków 1994, s. 90–91.

Wymieniani jako rektorzy szkoły magister Stefan z Wąsoszy, notariusz kapituły i magister Jakub z Pantalowic, kaznodzieja katedralny byli w latach czterdziestych XV w. odpowiednimi kandydatami do tego stanowiska. Jednakże ich obowiązki przy kapitule nie pozwalały im na całkowite oddanie się pracy szkolnej, dlatego pełnili tę funkcję niejako na zmianę. Stefan z Wąsoszy syn Mikołaja, był notariuszem publicznym kreacji cesarskiej. O jego wikariacie katedralnym wspomniałam w książce, ale mogę przytoczyć pozostałe informacje. Stefan wpisał się do metryki studentów Uniwersytetu Krakowskiego w 1433 r. za rektoratu Mikołaja Tempelfelda z Brzegu, dwa lata później uzyskał bakalaureat, a w 1438 r. magisterium sztuk[53]. W latach 1442–1444 występował jako notariusz kapituły i rektor miejscowej szkoły, uzyskując w międzyczasie (1443) admisję przemyską, a w roku 1448 plebanię w Strzelczycach[54]. W 1458 r. był już kanonikiem wrocławskim i plebanem w Mosinie. Podjął też studia teologiczne w Rzymie zakończone uzyskaniem magisterium przed 1465 r. Przez kilka lat starał się o kanonię gnieźnieńską, wakującą po śmierci Mikołaja z Czechla. W 1468 r., jako prezbiter wrocławski, wnosił do Rzymu o altarię św. Jana Chrzciciela w kolegiacie warszawskiej, a rok później o wakującą plebanię w Wawrzeńczycach[55]. Jakubowi z Pantalowic, kustoszowi katedralnemu poświęciłam dość dużo miejsca w książce. Już po jej opublikowaniu znalazłam zapis jego ostatniej woli, w której legował kapitule swój scholastyczno–kaznodziejski księgozbiór[56].

19. Recenzent nie ma racji twierdząc, że altarystą katedralnym w 1460 r. był Zygmunt z Wiszni (s. 198). Był nim Zygmunt z Chrząstowa, bliski krewny (*nepos*) biskupa Piotra Chrząstowskiego i notariusz kapituły. Nie potrafię też zrozumieć, na jakiej podstawie Recenzent wprowadza nową pisownię nazwiska wybitnego historyka prawa, profesora Guido Kischa nazywając go Kirschem (s. 188, przypis 4)[57].

20. Jak widać, wiele podanych przez Recenzenta informacji można uzupełnić, a niektóre zweryfikować. I wcale nie oznacza to, że uzyskane w ten sposób zestawienie będzie wyczerpujące. W przyjętej przeze mnie koncepcji podstawowym kryterium przynależności do środowiska było uczestniczenie w posiedzeniach kapituły, bądź występowanie w gronie osób związanych z miejscowym konsystorzem. Źródła wytworzone w toku pracy kancelarii biskupów, kapituły i konsystorza, zachowane w dobrym stanie od połowy XV w., kryją jeszcze niejedną ciekawostkę historyczną. To one potwierdzają faktyczne związki poszczególnych osób ze środowiskiem w określonym przedziale czasowym.

---

[53] *Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego w XV wieku*, wyd. A. Gąsiorowski, I. Skierska, T. Jurek, W. Swoboda, Kraków 2000, s. 211; *Metryka Uniwersytetu*, t. 1, s. 161 i t. 2, s. 534.

[54] AAP, AAC, nr 8, s. 88; A. Łosowska, dz. cyt., s. 88, 98, 127.

[55] Bull. Pol., t. 7, Lublin 2006, s. 180, nr 604; s. 215, nr 701.

[56] A. Łosowska, *Księgozbiór Jakuba z Pantalowic, kustosza przemyskiej kapituły katedralnej na tle piętnastowiecznych księgozbiorów kanonickich w Polsce* (w druku).

[57] Guido Kisch (22 I 1889 — 7 VII 1985), niemiecki historyk prawa na Uniwersytecie w Lipsku. Specjalizował się w zakresie prawa magdeburskiego, dlatego korespondował z dyrekcją przemyskiego archiwum w sprawie skopiowania dla niego słowniczka terminów prawa magdeburskiego z kodeksu „Liber legum".

21. W pełni świadomie zachowałam pisownię „Próchnik" dla dzisiejszego Pruchnika. Po pierwsze Próchnickimi „de Prochnik" pisali się obydwaj biskupi pochodzący z tego miasteczka[58]. Po drugie pisownia Pruchnik upowszechniła się dopiero w XVII wieku, dlatego uznałam, że zachowam pisownię źródłową dla podkreślenia dość odległej metryki miejscowości[59]. Nie jest to przypadek odosobniony. W literaturze występują obok siebie np. Skalbmierz i Skarbimierz, Bowętow i Bowentów, Chomętów i Chomentów, itp. Można też dyskutować na temat metody budowania indeksów osobowych, który zawsze jest wyrazem koncepcji jego autora i nie zawsze zadowala czytelnika. Może być maksymalnie rozszerzony i zaopatrzony w rozbudowany system odsyłaczy, ale nie jest to warunek bezwzględny. Bezwzględnym wymogiem jest natomiast zaopatrywanie opracowywanych na nowo inwentarzy i przewodników archiwalnych w konkordancje sygnatur. Wykazów porównawczych sygnatur nie zawierają przygotowane przez J. Krochmala pomoce archiwalne[60]. W takiej sytuacji postulowanie, aby korzystający dokonywał aktualizacji sygnatur jest co najmniej dziwne. Dlaczego użytkownik ma wykonywać pracę należącą do archiwisty?

Czytając recenzję Jacka Krochmala nie mogłam oprzeć się wrażeniu, być może nieuzasadnionemu, że podstawę źródłową jego tekstu stanowią przede wszystkim dokumenty opublikowane w AGZ (głównie w tomie VIII)[61], regesty oraz kopie przywilejów i innych dokumentów sporządzone w połowie XVII w. przez ks. F. Alembeka i opracowane częściowo przez F. Pawłowskiego. Uważam, że aby wiedzieć więcej, należy w pełni wykorzystać oryginalne akta wytworzone przez kancelarie przemyskich biskupów, kapituły i konsystorza. Bez ich znajomości trudno jest zmieniać obraz piętnastowiecznego Przemyśla.

---

[58] F. Kiryk, *Próchnicki (Pruchnicki) Mikołaj* [w:] PSB, t. 28, Wrocław 1984, s. 550–551; M. Gębarowicz, *Jan Andrzej Próchnicki (1553–1632), mecenas i bibliofil: szkice z dziejów kultury w epoce kontrreformacji,* Kraków 1981.

[59] W. Makarski, *Nazwy miejscowości dawnej ziemi przemyskiej,* Lublin 1999, s. 212–213.

[60] J. Krochmal, *Akta miasta Przemyśla (1402–1944*), t. 1, *Przewodnik po zespole archiwalnym,* Przemyśl 1995 i *Akta miasta Przemyśla (1356–1389) 1402–1944 (1945–1983),* t. 2, wstęp i oprac. J. Krochmal, Przemyśl 2000.

[61] Stopień kompletności wydanych w AGZ źródeł zestawił ostatnio Z. Rymaszewski, *Z badań nad organizacją sądów prawa polskiego w średniowieczu. Woźny sądowy,* Warszawa 2008.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# IV. ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

## IZABELA LEWANDOWSKA–MALEC, *SEJM WALNY KORONNY RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW I JEGO DOROBEK USTAWODAWCZY (1587–1632)*, KRAKÓW 2009, SS. 640

Obrady sejmu walnego, początkowo wyłącznie koronnego, po zawarciu w 1569 r. Unii Lubelskiej, wspólnego, polsko–litewskiego sejmu Rzeczypospolitej Obojga Narodów, to bez wątpienia najważniejsze, powtarzające się regularnie, wydarzenie w życiu politycznym państwa. Władysław Konopczyński doliczył się 245 sejmów, zbierających się i obradujących w ciągu okrągłych trzech wieków funkcjonowania parlamentaryzmu (1493–1793), od sejmu walnego koronnego, zwołanego w 1493 r. do Piotrkowa przez króla Jana Olbrachta, do sejmu obradującego w 1793 r. w Grodnie, który ratyfikując traktaty II rozbioru z Rosją i Prusami, przyczynił się do upadku Rzeczypospolitej[1]. Nie należy zatem dziwić się, że lista monografii poświęconych badaniom i opisowi wydarzeń towarzyszących konkretnemu sejmowi jest bardzo długa. Historycy i badacze, zajmujący się ustrojem politycznym Rzeczypospolitej szlacheckiej z punktu widzenia historii prawa, nie ograniczali się do badań szczegółowych. Na ich podstawie, a czasem przy ich braku, ponieważ nie wszystkie sejmy doczekały się już swoich monografii, powstają opracowania o charakterze syntetycznym, poświęcone dziejom sejmu w dłuższym przedziale czasu. Można tu wymienić pracę Henryka Olszewskiego o sejmie w epoce oligarchii magnackiej, w latach 1652–1763[2] i pracę Wacława Uruszczaka, poświęconą sejmowi walnemu koronnemu w latach 1506–1540[3], obie pisane z prawno–historycznego punktu widzenia, czy też prace Edwarda Opalińskiego o sejmie epoki „srebrnego wieku"[4]

---

[1] W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493–1793* [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, seria 2, t. IV, nr 3, Kraków 1948.

[2] H. Olszewski, *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii 1652–1763. Prawo–praktyka–programy*, Poznań 1966.

[3] W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1981.

[4] E. Opaliński, *Sejm srebrnego wieku 1587–1652. Między głosowaniem większościowym a liberum veto*, Warszawa 2001.

i Jana Dzięgielewskiego o sejmach elekcyjnych z lat 1573–1674[5], w których dla odmiany rzeczywistość jest przedstawiana z punktu widzenia czysto historycznego. Tego rodzaju rozróżnienie ma wbrew pozorom swoje uzasadnienie. Historyk stara się widzieć rzeczy takimi, jakie były, podczas gdy historyka prawa interesuje dodatkowo, jakimi owe rzeczy być powinny.

Prezentowana tu praca powstała w kręgu badań historyczno–prawnych. Autorka, Izabela Lewandowska–Malec jest pracownikiem naukowym w Katedrze Historii Prawa Polskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Zajmowała się dotychczas staropolskim prawem ziemskim[6], praktyką ustawodawczą sejmów walnych[7], czy też zabezpieczeniem finansowo–majątkowym królowych polskich[8], a także, chociaż jest to tematyka odległa od wymienionych powyżej, samorządem terytorialnym III Rzeczypospolitej[9]. Obecna praca stanowi ukoronowanie wieloletnich studiów nad parlamentaryzmem staropolskim.

Pomiędzy stworzonymi przez historyków prawa syntezami, obejmującymi wczesny rozwój sejmu walnego (Uruszczak) i jego schyłek i degenerację (Olszewski) istniała duża luka chronologiczna. Praca Lewandowskiej–Malec stanowi próbę jej częściowego wypełnienia. Autorka wzięła na warsztat długie panowanie króla Zygmunta III Wazy. Dłużej władał Polską tylko jego przodek z dynastii Jagiellonów, Władysław Jagiełło, zbliżone lata panowania osiągnęli: Kazimierz Wielki, Kazimierz Jagiellończyk i Zygmunt Stary, nie zaliczamy do nich Zygmunta Augusta, który przez pierwsze 18 lat swojego panowania był królem tylko z imienia. Podczas trwających 45 lat rządów trzeciego spośród władców wybranych w wolnych elekcjach, zebrało się aż 37 sejmów. Autorka, jak na prawdziwego historyka prawa przystało, nie zadowala się ani wcześniejszym istnieniem listy sporządzonej przez

---

[5] J. Dzięgielewski, *Sejmy elekcyjne, elektorzy, elekcje 1573–1674*, Pułtusk 2003. Należy oczywiście pamiętać o specyficznym charakterze elekcji królewskich, różniących się znacznie od „zwyczajnych" sejmów walnych.

[6] I. Lewandowska–Malec, *Pisarz ziemski lwowski Jan Swoszowski autorem projektu reformy ziemskiego procesu sądowego* [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie–idee–prawo. Materiały ze Zjazdu Katedr Historyczno–Prawnych. Augustów 15–18 września 2002 roku*, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2003; eadem, *Postulat reformy prawa ziemskiego w okresie panowania Wazów (1587–1668)* [w:] *Krakowskie studia z historii państwa i prawa*, red. W. Uruszczak, D. Malec. Kraków 2004.

[7] I. Lewandowska–Malec, *Rola instrukcji sejmikowych w procedurze ustawodawczej sejmów walnych w latach 1587–1632 (na przykładzie koronnych województw górnych)* [w:] *Świat. Europa. Mała ojczyzna. Studia ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Grodziskiemu w 80–lecie urodzin*, red. M. Małecki, Bielsko–Biała 2009; eadem, *Rola legacji i propozycji królewskiej w procedurze ustawodawczej na sejmach walnych koronnych za panowania Zygmunta III Wazy* [w:] *Krakowskie studia z historii państwa i prawa*, t. 2, red. W. Uruszczak, D. Malec, Kraków 2008.

[8] I Lewandowska–Malec, *Zabezpieczenie majątkowe królowych polskich na przełomie XVI i XVII w. Oprawa wiana Anny i Konstancji z Habsburgów* [w:] *Prawo blisko człowieka. Z dziejów prawa rodzinnego i spadkowego. Materiały konferencji zorganizowanej przez sekcję Historii Państwa i Prawa Towarzystwa Biblioteki Słuchaczów Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 7–8 marca 2007 r.*, red. M. Mikuła, Kraków 2008.

[9] I. Lewandowska–Malec, *Ustrój samorządu terytorialnego III Rzeczypospolitej; zarys wykładu*, Kraków 2001; eadem, *Prawo samorządowe; zagadnienia egzaminacyjne; wybór*, Kraków 2003.

Konopczyńskiego, ani częstym odwoływaniem się przez samą siebie do poszczególnych sejmów w tekście pracy. W celu uzmysłowienia czytelnikowi rozmiarów opisywanego zjawiska, już we wstępie podaje własne zestawienie zwołanych w czasach panowania Zygmunta III sejmów, zawierające daty rozpoczęcia i zakończenia każdego sejmu, miejsce obrad, charakter (zwyczajny lub nadzwyczajny), osobę marszałka (jednak bez podawania piastowanego w danym momencie urzędu) i skuteczność, manifestującą się przyjęciem, lub nie, uchwał czyli konstytucji (s. 16–18). Za to należy się autorce pochwała.

Imponująco przedstawia się zestawienie literatury wykorzystanej, w większym lub mniejszym stopniu, przez Autorkę. Podobnie rzecz przedstawia się w przypadku źródel drukowanych. Autorka mogła korzystać swobodnie z przebogatych zbiorów starodruków Biblioteki Jagiellońskiej. Starała się również sięgać, w miarę potrzeb, do XIX i XX–wiecznych edycji źródeł nowożytnych, z wydaniami akt sejmikowych województw: krakowskiego oraz poznańskiego i kaliskiego na czele, chociaż wydaje się, że przynajmniej bibliografię należałoby uzupełnić o wydawnictwa akt sejmikowych z innych ziem[10]. Natomiast opracowany przez Irenę Sułkowską–Kurasiową i Marię Woźniakową inwentarz akt Metryki Koronnej[11] nie powinien się tu znaleźć, ponieważ bez wątpienia wydawnictwem źródłowym nie jest.

Wyraźną dysproporcję dostrzega się w przypadku źródeł rękopiśmiennych. Wygląda na to, że Autorka zastosowała swoiście pojętą zasadę *pars pro toto* i w swoich poszukiwaniach wykorzystała archiwalia i rękopisy biblioteczne najlepiej sobie znane i najłatwiej dostępne — akta grodzkie krakowskie i rękopisy Biblioteki Czartoryskich. Takiemu rozumowaniu nie można odmówić pewnej dozy słuszności. Znajdujące się na początku całej akcji sejmowej uniwersały królewskie i umiejscowione niemal na jej końcu teksty uchwał (konstytucji) sejmowych rozchodziły się po kraju w jednobrzmiących egzemplarzach. Jednak szlachta zamieszkująca terytorium tak rozległego państwa, jakim była Rzeczpospolita za panowania Zygmunta III, kiedy to osiągnęła najobszerniejsze w swoich dziejach granice, nie musiała prezentować jednakowych poglądów ani na sejmikach, ani na sejmie. Tymczasem w pracy praktycznie nie ma śladu poszukiwań, przynajmniej sondażowych, prowadzonych w innych niż krakowskie aktach ziemskich i grodzkich. Może to dziwić tym bardziej, że właśnie w Krakowie, w Bibliotece PAU/PAN są przechowywane teki Pawińskiego, niezmiernie ważne źródło do historii staropolskiego parlamentaryzmu.

Słusznie utyskuje Autorka (s. 13) na bezpowrotne zniszczenie większości XVII–wiecznych, a należy również dodać, że i XVIII–wiecznych, akt grodzkich warszawskich, w których dokonywano pierwszej oblaty świeżo uchwalonych konstytucji sejmowych. Różnica jest tym bardziej widoczna, że do r. 1600 księgi te zachowały się w stanie kompletnym i zostały w kwerendzie źródłowej do pracy wykorzystane,

---

[10] *Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej*, wyd. F. Kluczycki, Kraków 1887; A. Pawiński, *Rządy sejmikowe królów elekcyjnych 1572–1795*, t. II, *Lauda i instrukcje 1572–1674*, Warszawa 1888.

[11] *Inwentarz Metryki Koronnej. Księgi wpisów i dekretów polskiej kancelarii królewskiej z lat 1447–1795*, oprac. I. Sułkowska–Kurasiowa, M. Woźniakowa Warszawa 1973.

co poświadcza bibliografia. Poszukiwania w innych tego rodzaju źródłach są czaso– i pracochłonne, a nadzieja znalezienia w nich oblat tekstów konstytucji opiera się raczej na przypadku, niż na uzasadnionych przewidywaniach. Najłatwiej, rzecz oczywista, przyszło Autorce szukać w księgach grodzkich krakowskich, stąd tak liczna ich obecność w bibliografii. Jeżeli chodzi natomiast o księgi wpisów polskiej kancelarii królewskiej, czyli Metrykę Koronną, nie należało się spodziewać pozytywnych rezultatów poszukiwań. W omawianej przez Autorkę epoce nie funkcjonowała już żywa w czasach panowania Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta tradycja wpisywania do Metryki Koronnej tekstów uchwalanych na sejmach konstytucji i innych materiałów należących do staropolskiej dokumentacji sejmowej (m.in. terminów zwoływania poszczególnych sejmików przedsejmowych i nazwisk wysyłanych na nie posłów królewskich). Z pewnością kancelaria koronna, a także litewska, przechowywały przeznaczone dla nich drukowane egzemplarze konstytucji sejmowych. Świadczy o tym późniejszy, pochodzący z 1652 r., wszyty w księgę nr 192 Metryki Koronnej egzemplarz konstytucji uchwalonych na drugim obradującym sejmie w tymże roku, z podpisem marszałka, starosty gnieźnieńskiego, Aleksandra Sielskiego i adnotacją: „Do Metryki". Dopiero z konstytucji pochodzących z czasów panowania króla Stanisława Augusta skompletowano kilkadziesiąt jednostek archiwalnych, które do 1944 r. stanowiły dział IX warszawskiego Archiwum Głównego. Co stało się z wcześniejszymi drukami, nie wiemy, a i druki konstytucji z okresu Stanisławowskiego uległy zagładzie w Powstaniu Warszawskim.

Autorka potraktowała instytucję sejmu walnego w sposób niezwykle systematyczny. Rozpoczęła od rozważań o samej nazwie sejmu, a właściwie o rozmaitych nazwach łacińskich, nadawanych sejmowi za czasów Zygmunta III (s. 19–21). Warto byłoby przy tym znaleźć późniejszy niż dzieło Długosza, najlepiej pochodzący właśnie z czasów panowania Zygmunta III, przykład nazwania sejmu łacińskim słowem „dieta" (interesujące, że od tego słowa pochodzą nazwy używane w stosunku do sejmu walnego przez Francuzów — *diète* i Anglików — *diet*). Następnie Autorka, omawiając sposoby zwoływania i czas trwania sejmów, wprowadziła nowy podział sejmów na zwyczajne i nadzwyczajne (s. 19–53). W dotychczasowej literaturze historycznej (zob. m.in. cytowane powyżej zestawienie Konopczyńskiego) przywykło się nazywać nadzwyczajnym każdy sejm zwołany poza przyjętym w Artykułach Henrykowskich terminem dwuletnim. Natomiast Lewandowska–Malec nazwę nadzwyczajnych rezerwuje tylko dla sejmów obradujących znacznie krócej (2 lub 3 tygodnie) niż przewidziany prawem okres 6 tygodni, zwoływanych przez króla na mocy nadanych mu wcześniej w sposób jednorazowy uprawnień, obradujących wyłącznie nad najważniejszymi sprawami związanymi z bezpieczeństwem państwa i zachowujących uproszczoną procedurę przebiegu obrad. Taki sposób obradowania w okresie staropolskim bardzo często nazywano *sine solennitatibus*. Pozostałe sejmy, zwoływane częściej niż co 2 lata, obradujące jednak zgodnie z procedurą sejmów zwyczajnych, Autorka nazwała „pilnymi" lub „fakultatywnymi". Zaakcentowała w ten sposób z jednej strony nadzwyczajną konieczność, wymagającą zwołania sejmu, z drugiej zaś wyrażone już w Artykułach Henrykowskich prawo króla do takiego działania. Bardziej trafne wydaje się być określenie „pilny", ponieważ termin „fakultatywny" dopuszcza możliwość

dokonania dodatkowego wyboru. Król zaś *de facto* takiego wyboru nie miał. Nie zwołanie sejmu, o czym Autorka wspomina, opisując poszczególne przypadki, groziło drastycznym pogorszeniem się sytuacji państwa. Na owe pilne potrzeby należy również spoglądać z pewnym dystansem, jako na stały element urabiania przed sejmem szlacheckiej opinii publicznej i część zasobu sformułowań, będącego w użyciu w kancelarii królewskiej.

Omawiając wewnętrzną konstrukcję sejmu i zajmując się po kolei wszystkimi trzema stanami sejmującymi: królem, senatem i izbą poselską (s. 59–107), Autorka przez chwilę zatrzymała się na zgromadzeniach odbiegających od tej formuły, konwokacji i elekcji (Olszewski kiedyś, bardzo słusznie, nazwał je sejmami „niezwyczajnymi", w odróżnieniu od nadzwyczajnych). Przy kwestii włączenia Artykułów Henrykowskich do obowiązującego systemu prawnego (s. 62) należy pamiętać, że 4 V 1576 r. Stefan Batory nie tylko zaprzysiągł powyższe artykułu, lecz również całokształt praw polskich i litewskich, od statutów Kazimierza Wielkiego poczynając. Dokonał tego, wystawiając przywilej zachowany do dziś i przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych (dalej: AGAD)[12]. Jeżeli chodzi o skład senatu, pewne wątpliwości może budzić informacja o pojawieniu się w 1. połowie XVII w. dostojników smoleńskich jako reprezentantów nowo przyłączonych ziem (s. 82). W tym miejscu warto przypomnieć wydarzenie, do którego doszło w 1569 r., podczas inkorporacji województwa podlaskiego do Korony. Obaj tamtejsi senatorowie, wojewoda Wasyl Tyszkiewicz i kasztelan Grzegorz [Hrehory] Tryzna, odmówili złożenia przysięgi na wierność Koronie Polskiej. W tej sytuacji Zygmunt August wykorzystał uprawnienia posiadane przez siebie w Wielkim Księstwie Litewskim i obu pozbawił posiadanych urzędów. Jednocześnie jednak nadał im, niejako na otarcie łez, analogiczne urzędy smoleńskie[13]. Istniały one zatem, chociaż traktowane jako znajdujące się *in partibus infidelium*.

Zasadniczą część pracy Autorka poświęciła, według jej własnego określenia, „akcji sejmowej" (s. 109–238). Omówiła bardzo szczegółowo kolejne jej etapy, od okoliczności towarzyszących podjęciu decyzji o zwołaniu sejmu, przez charakterystykę oficjalnych i nieoficjalnych dokumentów opuszczających w tym okresie kancelarię królewską[14], sejmiki, wybór posłów i przygotowanie dla nich instrukcji, aż do obrad samego sejmu. Mamy tu opis uroczystości towarzyszących rozpoczęciu obrad (msza celebrowana przez jednego z biskupów obecnych w miejscu zwołania sejmu, z kazaniem wygłoszonym przez nadwornego kaznodzieję, wybór marszałka poselskiego, powitanie króla, przedstawienie propozycji królewskiej, wota senatorów), ich przebiegowi w izbie poselskiej i w senacie, na koniec zaś tzw. konkluzji, czyli zakończeniu prac sejmowych, które oznaczało przyjęcie przez sejm, lub nie, uchwał (konstytucji). Z następnych rozdziałów (s. 239–400) wyraźnie wynika, jak bardzo szerokie były

---

[12] AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 4667.

[13] *Akta Unji Polski z Litwą 1385–1791*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932; *Urzędnicy podlascy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Dubas–Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994.

[14] Można w tym miejscu dodać, że inny, skierowany do ziemi wieluńskiej, egzemplarz cytowanego przez Autorkę (s. 120) listu wzywającego do udziału w sejmiku przedsejmowym, znajduje się w AGAD, w Zbiorze Dokumentów Papierowych, pod sygnaturą 119.

kompetencje ustawodawcze sejmu w omawianym okresie. W praktyce obejmowały one całokształt zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa[15].

Jak w obradach sejmu decydujące znaczenie miało przyjęcie uchwał, tak w pracy Lewandowskiej–Malec największą wartość ma zapewne obszerny fragment poświęcony powstawaniu konstytucji sejmowych (s. 401–586). Autorka ukazuje znaczenie królewskiej legacji na sejmiki, będącej sposobem najbardziej powszechnego zapoznania społeczeństwa szlacheckiego z celami polityki królewskiej i środkami, przy których pomocy monarcha zamierzał je osiągnąć. Szlachta odpowiadała na to przy pomocy instrukcji poselskich. Dialog kontynuowano następnie na sejmie, kiedy w imieniu króla przedstawiano propozycję od tronu. Jeżeli postulaty królewskie znajdowały wśród posłów zrozumienie, uchwalano konstytucje. Jeżeli działo się inaczej, sejm rozchodził się bezowocnie.

Wydaje się, że motto: „prawem pospolitem et antiqua consuetudine, wydają się deliberatoriae, upatrują się niebezpieczeństwa, pyta się pp. Senatorów, quid expediat Reipublicae. Będzie to i na sejmiku — — a z sejmików zasię wszystkiej Korony do intencyjej dobrego pospolitego we wszystkim rady zaczynać i kończyć się będą", fragment pochodzący z odpowiedzi przygotowanej przez kancelarię królewską na poselstwo wysłane do króla we wrześniu 1614 r. przez obradujący w Środzie sejmik deputacki województw poznańskiego i kaliskiego, aczkolwiek mieści się w szeroko rozumianym temacie pracy — konsultacjach między stanami w sprawach Rzeczypospolitej — mogłoby być dobrane bardziej trafnie. W znanym dobrze Autorce nie morzu już, lecz oceanie całym źródeł obrazujących staropolski parlamentaryzm w okresie panowania Zygmunta III, w uniwersałach i królewskich instrukcjach na sejmiki, w diariuszach, mowach sejmowych, czy też w listach, z pewnością znalazłoby się coś bardziej odpowiedniego, lepiej wyrażającego stosunek szlachty do instytucji sejmu. Przy tej okazji Autorce przydarzyła się charakterystyczna pomyłka. Motto zadatowano w następujący sposób: „Środa, we wrześniu 1614 roku". W połączeniu ze sformułowaniem, że zacytowany fragment pochodzi „z odpowiedzi króla danej posłom sejmiku deputackiego poznańskiego i kaliskiego", powstaje wrażenie, że król swojej odpowiedzi udzielił we Środzie. Nie jest to jednak prawdopodobne. Wybrani na sejmiku i zaopatrzeni w instrukcję posłowie musieli udać się w podróż do Warszawy tam, gdzie w 1614 r. przebywał król, i dopiero tam udzielono im odpowiedzi na przedstawione postulaty.

Autorce przydarzył się *lapsus* wynikły z nieznajomości realiów warszawskich. Klasztor augustianów i kościół pod wezwaniem św. Marcina, fundacji jeszcze księcia mazowieckiego Siemowita III, w którym zbierał się sejmik generalny województwa mazowieckiego (s. 138), nie jest położony przy ul. Freta, lecz przy ul. Piwnej, na Starym Mieście. Ulica Freta znajduje się już na terenie Nowego Miasta, poza obrębem murów staromiejskich. Znajdują się przy niej dwa inne klasztory, Paulinów i Dominikanów.

Swoistym, nie wybranym oficjalnie mottem, czy też może raczej punktem wyjścia, stał się dla Autorki obszerny cytat z pracy Władysława Konopczyńskiego

---

[15] W momencie, kiedy Autorka wspomina o inkorporacji Estonii, należy pamiętać o przywileju wystawionym w tej sprawie przez Zygmunta III w 1600 r. (AGAD, Zb. dok. perg., sygn. 4476).

poświęconej *Liberum veto*. Opinia Konopczyńskiego, dzięki dokonanemu przed kilkunastoma laty przekładowi na język angielski, miała rozpowszechnić się w całej Europie i przyczynić do negatywnej oceny całokształtu staropolskiego parlamentaryzmu. Autorka przeciwstawiła jej znacznie bardziej pozytywną opinię, sformułowaną niedawno przez innego badacza zajmującego się dziejami sejmu, Wacława Uruszczaka. Obie wypowiedzi dzieli nie tylko dziewięćdziesiąt lat między ich opublikowaniem, lecz również dwa wieki historii Rzeczypospolitej. Na tej płaszczyźnie dadzą się one pogodzić ze sobą. Zarówno Konopczyński, jak i Uruszczak mówili o tej samej, jednak nie o takiej samej instytucji. Uruszczak miał na myśli sejm epoki „złotego wieku", w którym zasiadające stany, w szczególności izba poselska, poważnie brały sobie do serca obowiązek stanowienia dobrego prawa *ad bonum commune*. Natomiast na pesymizm Konopczyńskiego w sposób decydujący wpłynął obraz sejmu czasów saskich, będącej pośmiewiskiem Europy wieku Oświecenia, zdegenerowanej parodii swojego świetnego poprzednika. Autorka nie pozostawia wątpliwości, że znacznie bliższa jest dla niej opinia Uruszczaka, ale lektura książki dostarcza być może niezamierzonych wątpliwości. Okazuje się, że praktycznie na każdym etapie kampanii sejmowej: w czasie sejmików przedsejmowych, przy czynnościach związanych z początkiem obrad sejmu, a zwłaszcza z ich zakończeniem, również podczas wypełniającej czas sejmowania aktywności izby poselskiej, regularnie dochodziło do niejednokrotnie bardzo gorszących kłótni i awantur. Z pewnością sejm epoki „srebrnego wieku" nie był oazą spokoju. Pozostawił wprawdzie szczegółowo omówiony i przeanalizowany przez Autorkę wcale obfity dorobek ustawodawczy i to odróżnia go od sejmów z czasów panowania Wettynów, jednak do sejmów epoki egzekucyjnej było równie daleko, a i podczas ich obrad zdarzało się, że wybuchały różnorakie konflikty.

Jeżeli porówna się książkę Lewandowskiej–Malec z wcześniejszą o ponad 40 lat pracą Olszewskiego, zwraca przede wszystkim uwagę charakterystyczna dysproporcja. Synteza dziejów sejmu za panowania Zygmunta III jest znacznie obszerniejsza, chociaż obejmuje tylko pół wieku dziejów Rzeczypospolitej, podczas gdy Olszewski przedmiotem swoich badań uczynił okres dwukrotnie dłuższy. Omawianą tu książkę udałoby się zapewne nieco skrócić, rezygnując z bardzo miejscami rozbudowanych cytatów ze źródeł, a zwłaszcza z literatury, jednak taki wydaje się być generalny zamysł Autorki. Chodziło zatem o przekazanie w pracy, z założenia syntetycznej, jak największej ilości szczegółów. Należy przyznać, że Izabela Lewandowska–Malec w żadnym momencie nie traci z oczu nadrzędnego celu — ukazania sposobu obradowania i podejmowania decyzji przez sejm walny pod koniec XVI i w pierwszych dziesięcioleciach XVII w. Jej książka stanowi zatem ważny wkład w badania nad dziejami polskiego parlamentaryzmu.

*Michał Kulecki*
(Warszawa)

# ДЕРЖАВНИЙ АРХІВ ВОЛИНСЬКОЇ ОБЛАСТІ. АНОТОВАНИЙ РЕЄСТР ОПИСІВ. ФОНДИ ПЕРІОДУ ДО 1939 РОКУ, ЛУЦЬК 2008, НАДСТИР'Я, SS. 392

Informator o zasobie Archiwum Państwowego Obwodu Wołyńskiego w Łucku ukazał się w serii *Архівні зібрання України*. Począwszy od r. 2000 opublikowano w niej kilkadziesiąt archiwalnych wydawnictw informacyjnych, wydanych zarówno w formie tradycyjnej, jak i elektronicznej[1]. Dzieli się ona na dwie podserie, w ramach których publikowane są przewodniki (путівники) oraz informatory (спеціальні довідники) o zasobach poszczególnych archiwów ukraińskich. Publikacje te mają różny stopień szczegółowości. Są to więc przewodniki „zbiorcze", omawiające zasoby wielu archiwów, przewodniki po zasobie jednego archiwum, przewodniki tematyczne, ponadto spisy zespołów (перелік фондів) poszczególnych archiwów, a wreszcie informatory szczegółowe (анотований реєстр описів), przedstawiające zawartość wszystkich „opysów" (опис — inwentarz; seria) wchodzących w skład zespołów archiwalnych (fondów) danego archiwum.

Do tego ostatniego rodzaju informatorów należy omawiana publikacja. Jest ona wynikiem pracy zespołu autorskiego kierowanego przez dyrektora archiwum w Łucku, Wołodymyra Hykę, w składzie: Inna Kostenko, Iryna Wrońska, Antonina Hurśka, Oksana Nowosad, Tetjana Położencewa, Tetjana Rewucha i Łarysa Smyrnowa. W publikacji znajdują się szczegółowe informacje o zasobie archiwum obwodowego w Łucku z okresu do 1939 r., a ponadto o materiałach przemieszczonych do innych archiwów, bądź bezpowrotnie utraconych.

Omawiany informator, choć dotyczy starszej części zasobu, jest drugą z kolei publikacją archiwum łuckiego ukazującą się w serii *Архівні зібрання України*. Pierwszą z nich był, wydany w 2006 r.[2], informator o zespołach archiwalnych wytworzonych przez komunistyczną partię Ukrainy, komsomoł i inne organizacje partyjne w latach 1939–1991. Obydwa informatory zostały opublikowane przez wydawnictwo Надстир'я.

Archiwum w Łucku zostało utworzone przez okupacyjne władze radzieckie w grudniu 1939 r. Nosiło wówczas nazwę Wołyńskie Obwodowe Archiwum Historyczne (Волинський обласний історичний архів) i podlegało Wydziałowi Archiwalnemu UNKWD obwodu wołyńskiego. W 1941 r. archiwum zmieniło nazwę na Archiwum Państwowe Obwodu Wołyńskiego. W czasie wojny niemiecko–radzieckiej

---

[1] Zob. http://www.archives.gov.ua/Publicat/Guidebooks/ <dostęp: 2010–05–31>; http://www.archives.gov.ua/Publicat/References/ <dostęp: 2010–05–31>; zob. recenzję: J. Krochmal, *Archiwni ustanowy Ukrajiny. Dowidnyk, t. 1, Derżawni archiwy, pod red. H. W. Boriaka, I. B. Matiasz, H. W. Papakina, wyd. II uzupełnione, Derżawnyj Komitet Archiwiw Ukrajiny, Ukrajins'kyj Naukowo–Doslidnyj Instytut Archiwnoji Sprawy ta Dokumentoznawstwa, Kyjiw 2006, ss. 692 (seria: Archiwni zibrannja Ukrajiny. Special'ni dowidnyky)*, „Archeion", t. 109, 2006, s. 261–266.

[2] *Державний архів Волинської області. Анотований реєстр описів фондів органів і організацій Компартії України (1939–1991)*, Луцьк 2006. Zob. http://www.archives.gov.ua/Publicat/Guidebooks/Vol_arch.php <dostęp: 2010–05–31>; wersja elektroniczna: http://www.archives.gov.ua/Publicat/Guidebooks/Volyn–2006.pdf <dostęp: 2010–05–31>.

i okupacji niemieckiej (czerwiec 1941 — lipiec 1944) archiwum nie funkcjonowało. W 1958 r. otrzymało nazwę Wołyńskie Obwodowe Archiwum Państwowe (Волинський обласний державний архів). W latach 1960–1988 było podporządkowane Komitetowi Wykonawczemu Wołyńskiej Obwodowej Rady Delegatów Pracujących. Od 1997 r. wchodzi w skład struktur państwowej administracji szczebla obwodowego (wojewódzkiego). Obecnej nazwy (Державний архів Волинської області) archiwum używa od 1980 r. Jego zasób liczy 4776 zespołów archiwalnych (1 117 984 j.a.; 17 105 mb.) dokumentacji wytworzonej w latach 1511–2006[3].

Zasób archiwum łuckiego, w części wytworzonej do 1939 r., obejmuje 423 zespoły archiwalne. W informatorze opisano je do poziomu tzw. opysu, tj. serii bądź części inwentarza[4], a niekiedy także do poziomu dokumentu. Najstarsze archiwalia przechowywane w archiwum w Łucku pochodzą z początku XVI w. Znajdują się one w zespole nr 312, Wołyńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk[5]. W skład tej kolekcji wchodzą: zbiór dokumentów pergaminowych[6], listy z archiwum Radziwiłłów (1564–1648), wypisy z ksiąg grodzkich i ziemskich włodzimierskich, łuckich, krzemienieckich, dekrety rzymskiej kongregacji generalnej (1633, 1660), inwentarze dóbr księstwa ołyckiego (1681–1789), w tym kolegiaty, szpitala i synagogi w Ołyce, spis dokumentów znajdujących się kolegiacie ołyckiej (1834), listy książąt litewsko–ruskich, akta gospodarcze wsi i majątków ziemskich, księgi rachunkowe cerkwi św. Mikołaja w Ostrogu (1762–1788) i klasztoru międzyrzeckiego (1800–1829), akta procesu chorążego wołyńskiego Daniela Malińskiego z księciem Władysławem Dominikiem Zasławskim (1632–1646), dziennik chorążego kijowskiego Franciszka Kazimierza Chojeckiego (1759–1760), kalendarze gospodarskie (1827, 1829, 1830), wykazy urzędników miejskich z Łucka, Włodzimierza i Krzemieńca za lata 1386–1790, spisy parafian ołyckich (1778–1810, 1831) oraz kapłanów z majątków księcia Karola Stanisława Radziwiłła (1778), wykazy ksiąg z monasteru Przeobrażeńskiego w Ostrogu, w tym plan klasztoru (1801), akta gimnazjum w Równem dotyczące ofiarowania przez księcia Fryderyka Lubomirskiego pałacu na rzecz szkoły (1835–1871), podania nauczycieli o przyjęcie do pracy oraz świadectwa ukończenia szkół w Krzemieńcu i Ostrogu (1901–1905).

---

[3] *Архівні установи України. Довідник*, t. 1, *Державні архіви*, red. H. Boriak, I. Matjasz, H. Papakin, wyd. II uzup., Kijów 2005, s. 210; http://www.archives.gov.ua/Archives/index.php?ra-03#Hystory <dostęp: 2010–06–01>.

[4] Na temat ukraińskiej metodyki archiwalnej oraz wynikającej z niej zawartości zespołów, dat skrajnych, układu inwentarzy, a także terminologii archiwalnej, zob. J. Krochmal, *Metodyka opracowania materiałów archiwalnych tworzących wspólne dziedzictwo archiwalne w doświadczeniach archiwistów polskich* [w:] *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy. Архівна спадщина у співпраці Польщі і України*, red. W. Stępniak, Warszawa 2009, s. 193–200.

[5] Ф. 312, Волинське товариство приятелів наук, м. Луцк Волинського воєводства, 1935–1938; оп. 1 (181 j.a. z lat: 1511, 1548–1895, 1898, 1901–1905, 1913–1938); оп. 2 (5 j.a. z lat 1594–1644, 1806–1819, 1835–1871, 1901–1905).

[6] Najstarszym dokumentem jest potwierdzenie króla Zygmunta I nadania majątków dla wójtostwa w Łucku uczynionego przez księcia litewskiego Aleksandra (1511). Są tam też: bulle papieży Grzegorza XIII, Benedykta XIV (1744), Piusa VII (1813), Benedykta XV (1918), Piusa XI (1928), listy króla Zygmunta III, listy bractwa Miłosierdzia przy kościele św. Barbary w Krakowie (1588–1611), uchwała Sejmu w Wilnie w sprawie przyłączenia Litwy Środkowej do Polski (1922).

Archiwum w Łucku gromadzi dokumentację aktotwórców działających na terenie Wołynia, głównie w jego zachodniej części. Od połowy XIV w. wchodził on w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, po unii lubelskiej (1569) znalazł się w Koronie (województwo wołyńskie ze stolicą w Łucku), a po II (1793) i III (1795) rozbiorze Polski Wołyń (gubernia wołyńska) znalazł się pod panowaniem rosyjskim. W okresie II Rzeczypospolitej istniało województwo wołyńskie z siedzibą w Łucku. Najwięcej zespołów archiwalnych zachowało się z okresu rosyjskiego (od 1796 r.) oraz II Rzeczypospolitej. Są tam zespoły archiwalne wytworzone przez organy samorządu miejskiego, stanowego i ziemskiego, administrację wojskową, sądy, policję, instytucje finasowe i gospodarcze, a także szkoły oraz instytucje ochrony zdrowia. Szczególnie dobrze zachowały się archiwalia z okresu polskiego, ukazując wszystkie aspekty życia województwa wołyńskiego. Jest tam dokumentacja organów władz państwowych i samorządowych, a także archiwalia obrazujące życie społeczno–polityczne i religijne, gospodarkę, oświatę i kulturę, działalność towarzystw społecznych itp.

Omawiana publikacja składa się ze szczegółowego spisu treści, wstępu, wykazu skrótów, spisu zespołów archiwalnych, wraz ze szczegółowym omówieniem ich zawartości, oraz 7 dodatków. Zamieszczono w nich kolejno: wykaz zespołów archiwalnych pogrupowanych według kryterium chronologiczno–ustrojowego, spis aktotwórców (instytucji, organizacji, towarzystw itp.), których materiały znalazły się w archiwum, rejestr zespołów przekazanych, scalonych lub utraconych, spis kartotek[7], indeks osób, indeks geograficzny oraz ilustracje.

Zasadniczą część informatora tworzy *анотований реєстр описів* (s. 25–312), szczegółowo opisujący poszczególne zespoły archiwalne. Ich nazwy są podane w języku ukraińskim, niezależnie od nazwy oryginalnej twórcy dokumentacji. Zostały one uszeregowane rosnąco, od 1 do 527, według kolejnych numerów w ewidencji archiwum. Jak wspomniano, w informatorze zestawiono dane jedynie o 423 zespołach, bowiem w ewidencji zasobu pozostawiane są, jako wakaty, numery po nie istniejących już zespołach (scalonych, przekazanych do innych archiwów bądź utraconych w inny sposób). Największe straty archiwum w Łucku poniosło podczas II wojny światowej, w okresie niemieckiej okupacji Wołynia (VI 1941 — VII 1944). Zniszczeniu uległo wówczas 1 163 947 j.a. Ponadto zasób archiwum uległ częściowemu zniszczeniu w wyniku pożaru, który miał miejsce 31 VIII 1972 r.

Przyjęta w informatorze struktura opisu zespołów archiwalnych składa się z następujących elementów:

1. numer i nazwa zespołu archiwalnego (фонду) oraz miejsce działalności twórcy zespołu. W przypadku zmian w nazwie zespołu, podawane są wszystkie jego nazwy;

---

[7] Są to kartoteki imienne zawierające nazwiska kierowników urzędów i innych instytucji polskich, pracowników komendy wojewódzkiej policji państwowej w Łucku, członków polskich i ukraińskich partii politycznych w terenu województwa wołyńskiego (1921–1939), a także kartoteka tematyczna dotycząca działalności towarzystw ukraińskich, w tym *Proswity*, w województwie wołyńskim, działalności ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej Wołynia, a ponadto kartoteka tematyczna dotycząca polskich powstań 1831 i 1863 r. Zob. *Державний архів Волинської області*, s. 366.

2. daty skrajne funkcjonowania twórcy zespołu. W przypadku zmian nazwy zespołu, w nawiasach podano okres funkcjonowania danej nazwy;
3. wielkość zespołu (w jednostkach archiwalnych) oraz daty skrajne materiałów wchodzących w jego skład;
4. numer i nazwa opysu, tj. części zespołu;
5. liczba jednostek archiwalnych w opysie i jego daty skrajne;
6. charakterystyka zawartości jednostek archiwalnych wchodzących w skład danego opysu.

Jak wspomniano, zasób archiwum został przedstawiony w informatorze rosnąco, zgodnie z kolejnymi numerami zespołów w ewidencji archiwum. W celu ułatwienia czytelnikom dotarcia do poszukiwanych materiałów autorzy informatora zestawili kilka wykazów pomocniczych. Oprócz indeksów osób i geograficznego oraz wykazu nazw aktotwórców, istotne znaczenie ma wykaz zespołów archiwalnych uszeregowanych według kryterium chronologiczno–ustrojowego. Czytelnika polskiego szczególnie zainteresują zespoły wytworzone w okresie II Rzeczypospolitej. Największy z nich jest zespół Wołyńskiego Urzędu Wojewódzkiego[8], a ponadto są tam zespoły: akt starostw oraz wydziałów powiatowych (łuckiego, kowelskiego, horochowskiego, lubomelskiego i włodzimierskiego w woj. wołyńskim oraz kamień–koszyrskiego w woj. poleskim), akta komisji wyborczych z wyborów do Sejmu i Senatu, akta miast (Łuck, Rożyszcze) i zarządów gminnych (Kamień Koszyrski, Lubieszów, Uhrynicze w woj. poleskim), akta instytucji ochrony prawa i wymiaru sprawiedliwości (sądów, prokuratur, komorników, notariuszy, więzień, policji), akta administracji skarbowo–podatkowej i banków, akta instytucji oświatowych i szkół, instytucji ochrony zdrowia, towarzystw kombatanckich, społeczno–politycznych, sportowych, kulturalno–naukowych, akta redakcji czasopism oraz akta wyznaniowe (katolickie, ewangelicko–augsburskie i żydowskie).

Z powyższego przeglądu wynika, że w zasobie archiwum w Łucku znajdują się podstawowe materiały źródłowe do dziejów województwa wołyńskiego i częściowo poleskiego z okresu II Rzeczypospolitej. W tym kontekście nie dziwi notka zamieszczona na stronie redakcyjnej książki, mówiąca o tym, że informator został wydany dzięki przychylności Konsulatu Generalnego RP w Łucku oraz Towarzystwa Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej.

Dla badań nad dziejami archiwów i ich zasobów, zwłaszcza zaś dziejów przemieszczeń archiwaliów polskich podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu, niezwykle cenne są informacje zawarte w dodatku nr 3 do informatora (s. 357–365). Zamieszczono tam spis zespołów archiwalnych „przekazanych, scalonych i utraconych”[9]. Liczy on 124 zespoły archiwalne. W formie tabelarycznej zestawiono informacje o numerach i nazwach zespołów archiwalnych z ewidencji archiwum w Łucku z podaniem nazwy archiwum, do którego przekazano dany zespół, wraz

---

[8] Ф. 46, Волинське воєводське управління Міністерства внутрішніх справ, м. Луцк Волинського воєводства, 1921–1939, оp. 1–10, 24 236 j.a. Zob. *Державний архів Волинської області. Анотований реєстр описів. Фонди періоду до 1939 року*, Łuck 2008, s. 105–148.

[9] Por. *Національний реєстр втрачених та переміщених архівних фондів. Архівні фонди, вивезені за межі України у 1945–1991 роках*, книга 2, Київ 2008, s. 95–101; wersja elektroniczna: http://www.archives.gov.ua/Publicat/References/NR–2008–2.pdf <dostęp: 2010–06–07>.

z datą i sygnaturą aktu przekazania. Najwięcej, bo aż 110 zespołów archiwalnych przekazano w latach 1946–1961 do innych archiwów radzieckich: ukraińskich (do archiwów obwodowych w Iwano–Frankowsku, Lwowie, Równem, Tarnopolu, Żytomierzu, Centralnego Państwowego Archiwum Rewolucji Październikowej i Budownictwa Socjalistycznego[10] oraz Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie[11]), a także białoruskich (do archiwów obwodowych w Brześciu, Grodnie[12] i Mołodecznie), litewskich (do Centralnego Państwowego Archiwum Litewskiej SRR w Wilnie oraz jego filii w Kownie) i rosyjskich (do Centralnego Państwowego Archiwum Akt Dawnych ZSRR w Moskwie[13] oraz Archiwum Specjalnego MSW ZSRR w Moskwie — tzw. Osobyj archiw[14]; obecnie w Rosyjskim Państwo-

---

[10] Archiwum to w latach 1920–1970 mieściło się w Charkowie, następnie zostało przeniesione do Kijowa. Od 1992 r. nosi nazwę: Центральний державний архів вищих органів влади та управління України. Zob. http://www.archives.gov.ua/Archives/index.php?ca01 <dostęp: 2010–06–07>. W 1947 r. przekazano tam zespół nr 165, Polowa Dyrekcja Kolei Żelaznych Republiki Ukraińskiej w Tarnowie, woj. krakowskie.

[11] W 1955 r. przekazano tam zespoły nr 28, Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy (brak dat); nr 289, Więzienie „Święty Krzyż" w Kielcach (brak dat); nr 290, Więzienie w Koronowie (brak dat), w 1961 r. zaś przekazano zespół nr 444, Ministerstwo Finansów w Warszawie (brak dat; zob niżej, przypis 17). Por. J. Krochmal, *Polonika w Centralnej Kartotece Zespołów Archiwalnych w Kijowie* [w:] *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy*, s. 109–113. W tym czasie archiwum to nosiło nazwę: Філіал Центрального державного історичного архіву УРСР (1946–1958), a następnie: Центральний державний історичний архів УРСР, м. Львів (1958–1992). Zob. http://www.archives.gov.ua/Archives/index.php?ca04 <dostęp: 2010–06–09>.

[12] W 1947 r. przekazano tam zespół nr 101, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Białymstoku (1927–1931), w 1960 r. zaś zespół (brak numeru) Sąd Okręgowy w Białymstoku (brak dat); por. J. Krochmal, *Polonika*, s. 110.

[13] Od 1992 r. archiwum to nosi nazwę: *Российский государственный архив древних актов* (РГАДА). W 1952 r. przemieszczono tam zespół nr 339, Święte księgi żydowskie (Tory).

[14] W latach 1947–1948 i w 1956 r. przekazano tam następujące zespoły: nr 50, Prezydium Rady Ministrów (brak dat); nr 61, Komisariat [rządowy] miasta Warszawy (1933–1939); nr 64, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (1939); nr 97, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie (brak dat); nr 98, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Łodzi (brak dat); nr 99, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Poznaniu (brak dat); nr 102, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Katowicach (brak dat); nr 103, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Toruniu (1926–1934); nr 105, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Warszawie (brak dat); nr 113, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Lublinie (1920–1939); nr 121, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie (brak dat); nr 122, Korpus Ochrony Pogranicza. Oddział kierownictwa wywiadu w Warszawie (brak dat); nr 124, Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Kielcach (brak dat); nr 127, Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie (brak dat); nr 128, Towarzystwo Weteranów Armii Polskiej we Francji, m. Warszawa (brak dat); nr 131, Posterunek Policji Państwowej w Raszynie, powiat warszawski (brak dat); nr 171, Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Warszawie (brak dat); nr 172, XXIII Komisariat Policji Państwowej w Warszawie (1938–1939); nr 174, Polski Związek Przewoźników w Warszawie (brak dat); nr 203, V Komisariat Policji Państwowej w Warszawie (brak dat); nr 204, Towarzystwo policyjnego domu zdrowia w Warszawie (brak dat); nr, 205, II Komisariat Policji Państwowej w Warszawie (1939); nr 206, Komenda Główna Polskiej Policji Państwowej w Warszawie (1919–1927); nr 431, Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie (1938–1939). Ponadto w 1947 oraz 1957 r. przekazano do Moskwy 15 zespołów bez numerów ewidencyjnych: Zarząd miejski w Warszawie, Kartoteka Wydziału Śledczego w Warszawie, Komora celna w Igołomi, Administracja budynku Rozalii Jaźwińskiej i spadkobierców Mikołaja

wym Archiwum Wojskowym w Moskwie). Ponadto 25 VIII 1951 r. przekazano do Polski zespół nr 301, Księgi metrykalne kościołów rzymskokatolickich[15]. Tytułem uzupełnienia można dodać, że zespół nr 127, Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie (w informatorze brak dat oraz danych o liczbie j.a.) został przekazany do Archiwum Specjalnego MSW ZSRR w Moskwie (obecne Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe w Moskwie)[16]. Do archiwum tego trafiła także część akt zespołu nr 444, Ministerstwo Finansów w Warszawie[17]. Informacji tych zabrakło w omawianej tabeli, zamieszczonej w informatorze (s. 359, 362).

Znaczącą część przemieszczonych wówczas archiwaliów stanowiły materiały proweniencji polskiej, w tym wytworzone na terytorium Polski w jej obecnych granicach. W wyniku ewakuacji urzędów polskich przeprowadzonej we wrześniu 1939 r. znalazły się one na wschodnich terenach II Rzeczypospolitej, gdzie zostały przejęte przez władze radzieckie. Tylko część z nich została zwrócona z ZSRR podczas rewindykacji przeprowadzonych w latach 1946–1952 i 1957–1964, pozostałe zaś pozostawiono w archiwach radzieckich. Omawiając te zagadnienia, warto zwrócić uwagę, że podczas przygotowań do rewindykacji archiwaliów do Polski miała miejsce ich selekcja, polegająca m.in. na wydzielaniu materiałów, które pozostawiono w archiwach radzieckich. W niektórych przypadkach zespoły te był dzielone na kilka części. Fragmenty te przekazywano do Polski, inne zaś pozostawiano w archiwach na terenie Ukrainy, a niekiedy przemieszczano do archiwów w innych republikach bądź w Moskwie[18]. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że tylko część tych

---

Jaźwińskiego w Warszawie, Zarząd powiatowy związku rezerwistów w Kielcach, Starostwo Powiatowe w Łodzi, akta posterunków policji państwowej w Opalenicy, Suchedniowie i Złoczewie, Zarząd Główny Legionu powstańców wołyńskich, Wyższa Szkoła Wojskowa w Warszawie, akta prokuratur sądów okręgowych w Gdyni i Lublinie, Prokuratura Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Zob. *Державний архів Волинської області*, s. 357–364; *Archiwalia polskiej proweniencji terytorialnej przechowywane w Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej i Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym (Archiwalia władz rosyjskich 1813–1918, archiwalia niemieckie z ziem zachodnich i północnych Polski do 1945, archiwalia Senatu WM Gdańska 1920–1939)*, red. W. Stępniak, Warszawa 2000, s. 112–113; J. Krochmal, *Polonika*, s. 109–113.

[15] *Державний архів Волинської області*, s. 361.

[16] J. Krochmal, *Polonika*, s. 111.

[17] Akta ministerstwa, w liczbie 7830 j.a., pod koniec 1940 r. przekazano do Wołyńskiego Obwodowego Archiwum Historycznego UNKWD w Łucku. W 1961 r. część zespołu przewieziono do Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie (gdzie utworzono fond 423, Ministerstwo Skarbu w Warszawie, 1920–1939, 279 j.a.). Pozostałą część zespołu (218 j.a.) w 1963 r. przekazano do Polski (do Archiwum Akt Nowych; gdzie materiały te są w zespole nr 10, Ministerstwo Skarbu w Warszawie, 1918–1939, 7628 j.a.). Z repatriacji wyłączono 4 j.a., które przekazano do Archiwum Specjalnego MSW ZSRR w Moskwie (obecnie w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie — fond 359, Ministerstwo Skarbu w Warszawie, 1923–1934). Zob. E. Rosowska, *Losy polskich archiwaliów na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej (1939–1945)*, „Archeion", t. 106, 2003, s. 105; *Archiwalia polskiej proweniencji terytorialnej*, s. 113; *Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2005, s. 57–58; *Державний архів Волинської області*, s. 362.

[18] Zob. J. Krochmal, *Materiały archiwalne o polskiej proweniencji terytorialnej w zbiorach ukraińskich* [w:] *Dziedzictwo archiwalne we współpracy Polski i Ukrainy*, s. 221–226.

przemieszczeń była zgodna z zasadą przynależności terytorialnej, bowiem wiele zespołów (lub ich części) o proweniencji polskiej (według obecnych granic państwowych) nie została zwróconych do Polski, ale przemieszczona do innych archiwów radzieckich[19].

W dodatku nr 3 znalazły się jeszcze dwie tabele. Pierwsza z nich zawiera wykaz 9 zespołów archiwalnych scalonych z innymi zespołami w zasobie archiwum w Łucku, druga zaś wykaz 5 zespołów archiwalnych spalonych podczas pożaru archiwum w dniu 31 VIII 1972 r.

W końcowej części informatora (jako dodatek nr 7) znajduje się 19 ilustracji czarno–białych przedstawiających przykładowo wybrane materiały z zasobu archiwum w Łucku: paszporty obywateli polskich, fotografie, plany miast, mapy województwa wołyńskiego itp.

Informator o zasobie archiwum obwodowego w Łucku (dla części zasobu wytworzonego do 1939 r.) jest kolejną bardzo ważną pomocą opublikowaną przez archiwa ukraińskie, niezwykle istotną dla historyków i archiwistów polskich. Dostarcza on podstawowych danych o zasobie źródłowym do dziejów Wołynia, w tym z okresów jego przynależności do Polski, a ponadto zawiera wiele cennych informacji dotyczących przemieszczeń archiwaliów o proweniencji polskiej, które miały miejsce podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu. Jest to ważna publikacja omawiająca wspólne polsko–ukraińskie dziedzictwo archiwalne.

*Jacek Krochmal*
(Warszawa)

## *KSIĘGA SĄDOWA MIASTA KAMIONKI W ZIEMI LUBELSKIEJ 1481–1559*, OPRAC. GRZEGORZ JAWOR, ANNA SOCHACKA [SERIA: *FONTES LUBLINENSES*, RED. PIOTR DYMMEL, T. 2], LUBLIN 2009, WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARII CURIE–SKŁODOWSKIEJ, SS. 334

Recenzowane wydawnictwo źródłowe, obejmujące wpisy do księgi sądowej miasta Kamionki z lat 1481–1559, stanowi drugi tom serii *Fontes Lublinenses*[1]. Księga sądowa Kamionki została opracowana przez sprawdzony zespół Wydawców, posiadających duże doświadczenie w edycjach ksiąg miejskich. Poprzednio wydane przez Annę Sochacką i Grzegorza Jawora w 1998 r. Księgi sądowe miasta Wąwolnicy[2] okazały się niezwykle przydatną publikacją, często przywoływaną

[19] Zob wyżej, przypisy: 11–12, 14, 17; J. Krochmal, *Polonika*, s. 94–116.

[1] Seria obejmuje obecnie 3 tomy. W 2006 r. ukazał się t. I: *Rejestr dochodów i wydatków kancelarii grodzkiej lubelskiej z lat 1689–1691*, oprac. R. Jop, Warszawa 2006. W 2009 r. doszły dwa kolejne, z czego drugi tom to recenzowana księga sądowa Kamionki, zaś trzeci — *Księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy, 1521–1555*, oprac. G. Jawor, M. Kołacz–Chmiel, Lublin 2009.

[2] *Księgi sądowe miasta Wąwolnicy z lat 1476–1500* (dalej: *Wąwolnica*), oprac. G. Jawor i A. Sochacka, red. R. Szczygieł, Lublin 1998.

w literaturze przedmiotu. Wraz z obecnym wydaniem księgi sądowej kamioneckiej badacze otrzymują kolejne źródło do dziejów późnośredniowiecznej i nowożytnej Lubelszczyzny. Każdy wysiłek edytorski, umożliwiający poszerzenie kręgu czytelników źródeł średniowiecznych, uznać należy za niezwykle pożyteczny, o czym wielokrotnie już pisano. W tym przypadku zaś należy uznać za jeszcze większą korzyść zaistnienie w szerszym obiegu naukowym już kilku publikacji źródłowych z jednego regionu, pochodzących z tego samego okresu. Nowe możliwości badawcze są związane nie tylko z każdą kolejną publikacją. Dzięki skoordynowanej akcji wydawniczej, zaczyna funkcjonować coraz bardziej kompletna baza źródłowa, umożliwiająca przeprowadzanie bezpośrednich i wiarygodnych porównań.

Miasto Kamionka, którego księga z lat 1481–1559 szczęśliwie się zachowała, zostało lokowane najpewniej między 1450 a 1458 r. Przedtem Kamionka funkcjonowała jako wieś przynależna do klucza dóbr szlacheckich z centrum w Dłotlicach pod Lublinem. W tym też okresie dobra te przeszły drogą mariażu Anny z Tęczyńskich z Janem Oleśnickim w ręce przedstawicieli rodu z Oleśnicy, którego członkowie niejednokrotnie są wspominani jako właściciele Kamionki w tekście źródła (nr 5, 42, 79, 132, 261 i inne). Kamionka, obecnie wieś, położona jest 24 km na północ od Lublina przy drodze prowadzącej do Kocka. Bliskość znacznie większego sąsiada, o gwałtownie rosnącym w tym okresie potencjale, skazała Kamionkę na pozostanie w cieniu Lublina, choć do końca XVI w. miasto to dość harmonijnie się rozwijało (s. 5).

Wydawcy zaopatrzyli edycję we wstęp, przekazujący niezbędne informacje na temat dziejów księgi, jej przynależności archiwalnej, układu, w którym się zachowała i metody edycji (s. 5–14). Po wstępie następuje treść właściwa źródła (s. 15–300). Publikację zamykają dwa indeksy: osobowo–geograficzny oraz indeks słów polskich występujących w księdze (s. 301–331).

Wydana księga jest wspólną dla rady i ławy kamioneckiej, co odbija się w treści bardzo częstym wyliczaniem rajców i ławników. Brak w zasadzie wpisów z samych wyborów, jednak częstotliwość wymieniania nazwisk urzędujących sędziów jest tak duża, że dla tych fragmentów księgi, które zachowały oryginalną ciągłość, z łatwością można śledzić zachodzące we władzach miejskich zmiany. Jest to interesująca i nietypowa cecha praktyki kancelaryjnej. Przywiązanie do wymieniania niemal przy każdym wpisie sędziów uznać by można za część formularza, gdyby nie fakt, że stanowiska te zajmowały coraz to nowe osoby. W księdze rejestrowano właściwie tylko zwykłe sądy gajone (iudicia bannita), choć wraz ze zbliżaniem się do połowy XVI w. zaczęły się pojawiać też sporadycznie sądy potrzebne (*iudicia necessaria* i *opportuna*) (nr 335, 361). Wraz z upływem kolejnych lat zauważalne są zmiany w praktyce kancelaryjnej, polegające na stopniowym wprowadzaniu wyróżnianych odmiennym pismem tytułów i nagłówków spraw. Początkowo zmiany polegały głównie na wyróżnieniu wstępnych słów zapisek pogrubionym pismem, z czasem jednak pojawiły się pełne, oddzielne tytuły w stylu: „Inscriptio Nicolai Crupa et reformacio" (nr 207). W kancelarii kamioneckiej bardzo dbano o dość rozbudowany formularz, nawiązujący do zwrotów dokumentowych (nr 18, 39, 66). Stąd, w połączeniu z konsekwentnym zapisywaniem składu ławy i rady, oraz nierozdzielaniem datacji sądu od samej treści wpisu, niejednokrotnie zapiski są dosyć obszerne.

Do księgi wnoszono przede wszystkim sprawy niesporne. Jest to typowa średniowieczna księga wieczysta, najczęściej reprezentowane typy wpisów to sprzedaże nieruchomości, kwitacje, zamiany majątków, ich podziały, zapisy dożywotnie, przekazy dóbr, sprawy poświęcone opiece nad sierotami. Spraw spornych jest niewielka liczba, najczęściej związane są z prawem bliższości. Pośrednim świadectwem toczonych sporów są wpisane na karty księgi ugody między stronami. Oskarżeń i spraw o pomówienia jest dosłownie kilka, co na ogólną liczbę 444 zapisek pozwala je traktować jako absolutnie wyjątkowe. Przed sądem kamioneckim załatwiali swoje sprawy głównie mieszczanie, ale też lokalna szlachta i kmiecie. Nierzadko w charakterze strony, czy też arbitra, pojawiali się przedstawiciele Oleśnickich.

Na tym dość monotonnym, choć nie nudnym, tle wpisów dotyczących majątków mieszczańskich, wyraźnie odznaczają się szczególnie dwa wpisy o charakterze obyczajowym z początku lat 30. XVI w. Pierwszy to sprawa plebana kamioneckiego Marcina Regowskiego, który, według powodów miał siłą zabrać na swą służebną (*famulam*) córkę mieszczanina Stanisława Klaudusa. Oskarżenie miało tak rozzłościć duchownego, że ten podniesionym głosem, w obecności burmistrza, domagał się aresztowania powódki (nr 411). Drugi wpis, niestety znacznie gorzej zachowany, dotyczy zeznania świadka w sprawie innego skandalu obyczajowego (nr 413). Za wyjątkowy należy także uznać wpis informujący o założeniu księgi miejskiej *propter augmentum opidanorum* (nr 5), będący cennym świadectwem kultury umysłowej i prawnej. Na kartach księgi znalazły się też inne sformułowania, będące świadectwem umysłowości i wrażliwości mieszczan kamioneckich. W co najmniej kilku zapiskach znajdują się dodatkowe treści, nie będące li tylko formularzowymi zwrotami. I tak kościelny Mikołaj przekazuje żonie, w przypadku swej śmierci, połowę domu z browarem. Uzasadnieniem podjętych kroków jest stwierdzenie: *quia omnes sumus mortales et nescitur quis debet prius mori* (nr 427). Interesujące dla badaczy funkcjonowania kancelarii miejskich są dopiski o opłatach wnoszonych na rzecz ławy i pisarza miejskiego, które można odnaleźć w kilku przypadkach (nr 107, 173).

Poziom pracy pisarzy kamioneckich jest bardzo różnorodny, począwszy od dobrze wykształconych fachowców, znających formularz, po przygodnych pisarzy słabo znających łacinę, często posiłkujących się językiem polskim. Na szczególną uwagę zasługują niektóre wyjątkowo rozbudowane opisy położenia nieruchomości, zawierające odniesienia do ulic i dróg prowadzących do innych miast, uzupełnione dodatkowymi elementami topograficznymi, znanymi mieszkańcom: *domum suam sitam in acie, eundo in Szyroczszko, penes stratam via* (nr 39); *dedit sibi domum in fine, penes pontem, eundo ad Szyedlyszką* (nr 145), *que domus situata et limitata est in acie penes piscinam, in platea penes strata, que tendit versus Lublin* (nr 394). Dodatkowe, cenne informacje stanowią też wcale liczne opisy majątków, w tym ruchomości. W księdze znalazło się również kilka bardzo interesujących testamentów. Warto tu jednak zauważyć, że pochodzą one już z lat 30. XVI w. (nr 271). Ciekawie przedstawia się też kwestia języka, w jakim sporządzano wpisy, czytelnik odnajdzie bowiem, poza wszechobecną łaciną, zapiski sporządzone całkowicie po polsku (nr 161, 211, 417). Są też zapiski częściowo polskie, natomiast pojedyncze pojęcia i wyrazy polskie padają dosyć często.

Księga ma bardzo wiele do zaoferowania dla mediewisty oraz historyka XVI w. Z pewnością zawiera materiał pomocny przy opracowywaniu wielu różnorodnych tematów, wartość każdego zresztą źródła dotyczącego średniowiecza raczej należy mierzyć nie tyle oceniając jego zawartość, co doceniając fakt, że w ogóle jest dostępne. Jak pisał Antoni Gąsiorowski w ankiecie przeprowadzonej na łamach „Kwartalnika Historycznego": „są źródła nie mniej lub bardziej ważne, ale źródła mniej lub bardziej udanie wydane"[3].

Pod względem edytorskim publikacja została przygotowana profesjonalnie, w zasadzie zgodnie ze wskazaniami sformułowanymi przez Adama Wolffa w jego projekcie instrukcji[4], z pewnymi jednak odstępstwami, z czego najbardziej na formę wydawnictwa wpływają dość obszerne regesty polskojęzyczne. Należy wyrazić uznanie dla sposobu ich sporządzenia, nie powtarzają one zbędnych treści formularzowych, chyba, że te są wyjątkowe w swoim brzmieniu. Wpływają one dość znacznie na objętość publikacji, ale nie do przecenienia są ich walory edukacyjne, zauważalne zwłaszcza przez młodszych historyków. Bezwzględnie poszerzają też krąg ewentualnych odbiorców źródła. Pewne zastrzeżenia budzą natomiast przypisy tekstowe i rzeczowe, które niekiedy wydają się być przeładowane powtarzającymi się informacjami, czy to na temat uszkodzeń tekstu, czy też odsyłające do innych publikacji. Dbałość Wydawców o jak najbardziej precyzyjne oddanie wyobrażenia o źródle może prowadzić do sytuacji, w której przypisy odwracają uwagę od samego tekstu. Mnogość przypisów prowadzi niekiedy do poczucia zagubienia w aparacie krytycznym, zwłaszcza w kontekście niekonsekwentnego stosowania naprzemiennie przypisów tekstowych przed rzeczowymi, później zaś na odwrót, co jest niezasygnalizowaną przez Wydawców zmianą w stosunku do instrukcji Wolffa. Ponadto zbyt częste uciekanie się do przypisów skutkuje niekiedy błędami, które całkowicie zacierają czytelność aparatu. Jest tak w przypadku zapiski nr 196, gdzie jeden przypis tekstowy odsyła do dwóch różnych wyjaśnień. Wydaje się też, że nie było potrzeby zaopatrywania każdego ubytku tekstowego szczegółowym opisem jego charakteru, skoro są do tego przeznaczone odpowiednie znaki edytorskie, umożliwiające dość precyzyjne określenie rodzaju i rozmiaru ubytku. Brak też w publikacji wykazu skrótów, który mógłby ograniczyć objętość przypisów rzeczowych i uczynić całość bardziej klarowną. Sam tekst księgi, przecież dosyć obszernej, został dobrze przedstawiony i, pomimo powyższych uwag, ten zasadniczy element wydania należy ocenić bardzo wysoko.

Wstęp syntetycznie wprowadza czytelnika w podstawowe zagadnienia związane z Kamionką, o czym pisano już wyżej. Niemniej brakuje w nim kilku wskazówek dotyczących odczytywania edycji, których nie zabrakło w poprzedniej, analogicznie sporządzonej edycji ksiąg wąwolnickich. Chodzi tu przede wszystkim o stosowanie różnego rozmiaru czcionki tekstu źródłowego. Poza zasygnalizowaniem przez pogrubienie nagłówków zapisek, o którym to zabiegu Wydawcy wspominają we wstępie, niektóre dopiski (nr 396, 433a) zostały oddane mniejszym drukiem, co

---

[3] A. Gąsiorowski, *O wydawaniu źródeł historycznych*, „Kwartalnik Historyczny", t. 90, 1983, z. 1, s. 145.

[4] A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku*, „Studia Źródłoznawcze", t. 1, 1957, s. 155–181.

już nie jest dostatecznie wyjaśnione, choć we wstępie do ksiąg wąwolnickich pojawiła się informacja o tym, że „dopiski — — wyróżniamy mniejszym krojem czcionki”[5]. Zdawkowe odesłanie czytelnika do wcześniejszego wydawnictwa (s. 12) nie wystarcza, bowiem kwestie te powinny być dokładnie wyjaśnione we wstępie do księgi kamioneckiej. W stosunku do wydania ksiąg wąwolnickich, a także w ogóle w odniesieniu do wymogów stawianych edycjom ksiąg miejskich, zabrakło choćby najbardziej ogólnych informacji o liczbie rąk pisarskich. Szczególnie dziwi to w kontekście występujących później w przypisach tekstowych informacji o zmianach ręki. Dołączone do publikacji reprodukcje dają minimalne wyobrażenie na temat sposobu prowadzenia księgi. Mało też dowiemy się ze wstępu o staranności prowadzenia zapisek. Na marginesie, można się zastanowić, czy nie zapoczątkować na szerszą skalę praktyki dołączania do edycji płyty CD ze zdigitalizowaną wersją źródła[6]. Takie wydanie niejednokrotnie zupełnie zwalniałoby badacza z konieczności udawania się do archiwów. Braki tego rodzaju, tzn. pominięcie kwestii rąk pisarskich, są dosyć dotkliwe, zwłaszcza, że w tekście źródła pojawiają się niekiedy informacje na temat pisarzy kamioneckich.

Na uznanie jednak zasługuje zwrócenie przez Wydawców uwagi czytelnika na praktykę kancelaryjną polegającą na dopisywaniu znacznie późniejszych zapisek poniżej wcześniejszych, po których zostawało dużo pustego miejsca na karcie. Ten sposób prowadzenia księgi spowodował znaczne trudności w chronologicznym ułożeniu wpisów. Ostatecznie Wydawcy sporządzili szczegółową i dobrze czytelną tabelę zestawiającą chronologię i zachowaną kolejność stronic. Warto podkreślić ten element ich pracy, ponieważ z pewnością kosztował bardzo dużo wysiłku. Chronologiczne uszeregowanie zapisek było utrudnione także przez zaburzoną kolejność składek. Wydawcy podzielili księgę na 3 zasadnicze części, z czego pierwsza i trzecia są najbardziej uszkodzone i prawdopodobnie uległy rozsypaniu w przeszłości. Środkowa część, która przeważa, najpewniej zachowała układ bliski pierwotnemu.

Indeksy, które przygotowali Wydawcy, spełniają swoją rolę bardzo dobrze. Sporządzenie indeksu słów polskich należy uznać za bardzo dobry pomysł, szczególnie, że konsekwentnie jest realizowany przez Wydawców w kolejnej już edycji źródłowej omawianej serii. Ten typ indeksu powinien się zdecydowanie upowszechnić w podobnych wydawnictwach, jego przydatność dla wielu dziedzin i zagadnień jest nieoceniona. Brakuje jednak rozbudowanego indeksu rzeczowego, tym bardziej, że księga wcale do małych nie należy. Do profesjonalnie przygotowanych, bardzo użytecznych, indeksów rzeczowych przyzwyczaiły historyków edycje ksiąg warszawskich Adama Wolffa, podnoszą one wartość wydawnictwa i znacznie ułatwiają wiele badań, pozwalają też, w połączeniu z dobrze przygotowanymi wstępami uniknąć przeładowania edycji przypisami.

Zawarte tu uwagi krytyczne nie mogą i nie mają na celu doprowadzenia do konkluzji, że zaprezentowane wydawnictwo nie spełnia swej roli. Wręcz przeciwnie, krytycyzm płynie tu z drażniącego przeświadczenia, że do bezbłędnej

---

[5] *Wąwolnica*, s. 17.

[6] Taka płyta CD została dołączona np. do wydanego ksiąg przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie. *Album civium Leopoliensium: rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388–1783*, wyd. A. Janeczek, t. 1–2, Warszawa 2005.

edycji źródłowej brakuje naprawdę niewiele. Najbardziej dotkliwe jest pominięcie zagadnień związanych z rękoma pisarskimi. W przypadku tego typu źródła omówienie tego zagadnienia, choćby w minimalnym zakresie, jest konieczne. Niemniej przygotowanie tekstu do wydania jest świetne, wykonana została olbrzymia, pożyteczna i żmudna praca. Oba indeksy znacznie ułatwiają pracę z tekstem. Wstęp nie przytłacza, choć miało to swoją cenę w postaci omówionych wyżej braków. Warto na końcu zwrócić uwagę na fakt, że bez decyzji o wydaniu księgi miasta Kamionki, ten bardzo ciekawy i wartościowy materiał nadal pozostałby w wyjątkowo wąskim obiegu. Wydawnictwo należy zatem uznać za bardzo wartościowe.

*Miłosz Resztak*
(Warszawa)

## *KSIĘGA SĄDOWA PODLUBELSKIEJ WSI KONOPNICY 1521–1555*, OPRAC. GRZEGORZ JAWOR, MAŁGORZATA KOŁACZ–CHMIEL [SERIA: *FONTES LUBLINENSES*, RED. PIOTR DYMMEL, T. 3], LUBLIN 2009, WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU MARII CURIE–SKŁODOWSKIEJ, SS. 145

*Księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy* jest trzecim tomem w serii *Fontes Lublinenses* wydawanej staraniem Archiwum Państwowego w Lublinie oraz Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie–Skłodowskiej. Po trzyletniej przerwie od ukazania się pierwszego tomu, w 2009 r. wydano, oprócz omawianej publikacji, także *Księgę sądową miasta Kamionki*. Pierwszy tom serii różni się trochę od dwóch kolejnych jeśli chodzi o szatę graficzną, a także aparat naukowy, gdyż w przeciwieństwie do nich posiada indeks rzeczowy, bibliografię oraz większą liczbę fotografii oryginału. Należy żałować, że w kolejnych tomach serii zrezygnowano z tych elementów, choć bez wątpienia wydawnictwo zyskało na trwałości i estetyce dzięki twardej oprawie. W opracowaniu tomu drugiego i trzeciego serii uczestniczyła ta sama osoba, Grzegorz Jawor. Przy tomie poświęconym Kamionce współpracował on z Anną Sochacką, w przypadku księgi konopnickiej — z Małgorzatą Kołacz–Chmiel.

W *Księdze sądowej podlubelskiej wsi Konopnicy* po stosunkowo krótkim, choć rzeczowym wstępie, została podana treść źródła w formie numerowanych kolejno zapisek, poprzedzonych każdorazowo streszczeniem. Całość zamyka indeks osób i nazw miejscowych, a także oddzielny indeks słów polskich występujących w źródle. Zamieszczono też 4 fotografie kilku stron oryginalnego źródła (trochę dziwi, że nie wydrukowano ich w naturalnych barwach, lecz w sepii).

Pierwsza źródłowa wzmianka o Konopnicy pojawia się w 1342 r., przypuszcza się jednak, że jej powstanie można wiązać z lokacją Lublina w 1317 r. Wieś miałaby być wówczas założona na gruntach należących do miasta. Pozostaje faktem, że miasto wykupiło Konopnicę w 1400 r., co znacząco wpłynęło na sposób funkcjonowania jej ławy sądowej. Ostatecznie na początku XVI w. rada miejska Lublina

zdobyła bezpośrednią kontrolę nad obsadą stanowiska konopnickiego wójta sądowego oraz ławą wiejską.

Wydarzenie to miało kluczowe znaczenie dla omawianej księgi sądowej, gdyż wszystkie przesłanki wskazują na to, iż była prowadzona przez kancelarię lubelską. Wydawcom udało się ustalić, że zapisów dokonywało 8 pisarzy, w dużej części rozpoznanych — byli to pisarze kancelarii lubelskiej. Przedstawiona we wstępie do wydawnictwa tabela ukazuje układ chronologiczny księgi i w sposób przejrzysty przedstawia czyją ręką w danym okresie sporządzane były zapiski. O powstaniu sądowej księgi konopnickiej w kancelarii lubelskiej świadczy także to, że w 1521 r., a więc wraz z rozpoczęciem wpisów w omawianej księdze, w lubelskiej księdze wójtowsko–ławniczej kończą się, występujące w większej liczbie, wpisy dotyczące Konopnicy. Oddzielną księgę założono zapewne dla zachowania porządku we wpisach, ale także na fali zachodzących w XVI stuleciu zmian w stosunku do kwestii potwierdzania zapisem obrotu nieruchomościami — w tym okresie stało się to powszechnym wymogiem. Sprawy niesporne tego typu, „transakcje kupna–sprzedaży, spłaty majątkowe pożyczki i spłaty długów pod zastaw, testamenty cesje itd." (s. 7), stanowią ponad połowę, bo aż 58% wszystkich wpisów. Reszta zapisek to sprawy sporne (Wydawca nie określił jednak, jakiego rodzaju sprawy możemy znaleźć, a zatem nie sklasyfikował ich w żaden sposób) oraz „czynności rady lubelskiej związane z wykonywaniem wobec Konopnicy uprawnień wynikających z prawa własności" (s. 7). Oprócz umieszczenia na pustych, bądź należących wcześniej do folwarku, rolach nowych kmieci można zaliczyć do tej trzeciej kategorii także rozstrzyganie sporów między aktualnym dzierżawcą osady (zostać nim można było w wyniku umowy z lubelskimi władzami miejskimi) a mieszkańcami wsi oraz zapisy potwierdzające coroczne wyznaczanie przez rajców lubelskich konopnickiego wójta sądowego i ławników.

Nie można zatem o konopnickiej księdze sądowej mówić jako o zupełnie typowej dla ziem polskich tego okresu księdze wiejskiej, gdyż — jak zauważył autor wstępu — „odzwierciedla zarówno funkcjonowanie sądu chłopskiego, jak i pełniącego wobec niego rolę sądu dominialnego (dworskiego) gremium w postaci rady miejskiej" (s. 8).

O tym jak bardzo mieszkańcy Konopnicy byli uzależnieni od władz Lublina może świadczyć dokonywanie wpisów ich dotyczących w innych księgach miejskich nawet wówczas, gdy funkcjonowała omawiana księga wiejska przeznaczona specjalnie dla nich. Wydawcy zwracają na to uwagę czytelnika, niestety jednak nie przytaczają żadnego przykładu takiego postępowania. Potencjalnego badacza spraw sądowych mieszkańców Konopnicy należy w takim razie przestrzec, że nie powinien ograniczyć się tylko do wydanego źródła, ale dokonać kwerendy również w innych księgach lubelskich z tego okresu. Oparcie się tylko na materiale wydanym nie mogłoby przynieść pełnego obrazu niezależnie od tego, pod jakim kątem chcielibyśmy badać tego rodzaju źródło. Dlatego też cennym uzupełnieniem *Księgi sądowej podlubelskiej wsi Konopnica* byłoby wydanie w niej także zapisów spraw konopniczan umieszczonych w innych jednostkach zespołu archiwalnego Akta miasta Lublina z lat 1521–1555. Tym bardziej należałoby to uczynić, że w księgach sądowych nie zawsze zapisywano pełny przebieg procesu. Gdy pojawiają się sprawy sporne zapisy ich tyczące mogą zajmować więcej niż jedną notatkę,

gdyż rzadko kiedy na jednym posiedzeniu sądowym udawało się przeprowadzić wszystkie etapy postępowania sądowego (np. zapiski nr 49 i 50, s. 52–54, dotyczące sporu pomiędzy Andrzejem Borzymem z Opatowa a Marcinem Tomczykiem z Konopnicy). Niestety nie możemy mieć pewności, że zawsze wszystkie etapy procesu zostały potwierdzone wpisem w księdze. Zapiska z 13 XII 1532 r. przedstawia wyrok w sprawie, o której wiadomo, że zajęła ławnikom w sumie 3 posiedzenia. Pierwsze dwa nie zostały jednak odnotowano osobno, dowiadujemy się o nich tylko pośrednio (notatka nr 24, s. 35). Nie jest to oczywiście sytuacja wyjątkowa dla źródeł sądowych okresu wczesnonowożytnego, należy jednak o tym pamiętać analizując źródło.

We wstępie znalazło się obszerne wyjaśnienie metody edycji źródła, której podstawą była instrukcja wydawnicza Adama Wolffa z 1957 r. Zarówno jasne określenie metody, jak też fakt uczestniczenia w pracach wydawniczych doświadczonych w tej materii badaczy (przede wszystkim G. Jawora, mającego już w swym dorobku wydawniczym dwie inne księgi sądowe, Wąwolnicy i Kamionki) może wskazywać, że tekst został wydany rzetelnie i zgodnie z oryginałem.

Każda zapiska z konopnickiej księgi sądowej poprzedzona jest streszczeniem w języku polskim, mniej lub bardziej obszernym. Wydawcy informują we wstępie, że w streszczeniach próbowali umieścić jak największą liczbę informacji pozaformularzowych, natomiast część wpisów przetłumaczyli w całości (s. 16). Biorąc pod uwagę nieduże rozmiary większości zapisek można było się chyba pokusić o pełne przetłumaczenie ich wszystkich, tym bardziej, że w wielu przypadkach streszczenia są niemal ich dokładnymi tłumaczeniami. Niestety klucz doboru informacji umieszczonych w streszczeniach nie jest precyzyjny i raz może oznaczać, np. skrócenie treści wyroku o kilka informacji (nr 13, s. 29), innym razem zaś rezygnację z podania dokładnej listy świadków (nr 30, s. 39).

Bez wątpienia należy docenić każdą inicjatywę na polu edycji źródeł. Nie tylko pozwalają one dotrzeć do nich dużo szerszemu kręgowi historyków, zarówno profesjonalnych, jak i amatorów, niż jest to możliwe w przypadku udostępniania oryginałów, ale także spełniają ważne zadanie ochrony źródła przed ewentualnymi uszkodzeniami mogącymi mieć miejsce przy udostępnianiu. Wydaje się, że omawiane wydawnictwo spełnia w sposób wystarczający wymogi edycji źródłowej. Uwagi, które pozwoliłem sobie zawrzeć w niniejszej recenzji, nie dotyczą podanego w księdze tekstu źródła, tylko raczej braku, bądź niewłaściwego — w moim przekonaniu — sposobu użycia narzędzi ułatwiających korzystanie z niego, jak też pominięcia pewnych istotnych informacji we wstępie. Przede wszystkim mam tu na myśli niewskazanie wpisów dotyczących konopniczan występujących w księgach lubelskich z tego okresu oraz omówienia rodzajów i podania liczby spraw spornych, jakie można odnaleźć w księdze konopnickiej.

*Łukasz Truściński*
(Warszawa)

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# V. SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

***Jerzy Gaul***
*(Warszawa)*

## REJESTRACJA POLONIKÓW W ARCHIWUM PARLAMENTU W WIEDNIU PRZEPROWADZONA W LATACH 2008–2009

W archiwach austriackich występują bardzo liczne polonika. Najwięcej interesujących archiwaliów związanych z historią Polski przechowywanych jest w Austriackim Archiwum Państwowym (Österreichisches Staatsarchiv)[1]. Interesujące polonika występują także w Archiwum Parlamentu (Parlamentsarchiv) w Wiedniu. Początki parlamentaryzmu austriackiego sięgają Wiosny Ludów. W 1848 r. zwołano w Wiedniu pierwszy sejm konstytucyjny, przeniesiony później do Kromieryża na Morawach, gdzie wkrótce zakończył swoje obrady w związku z rozpoczęciem przez cesarza Franciszka Józefa I rządów neoabsolutnych. Działalność parlamentarną wznowiono w 1861 r. w Wiedniu po rozpoczęciu rządów konstytucyjnych, a zakończono wraz z upadkiem monarchii austro–węgierskiej w 1918 r. (obrady zawieszono po wybuchy wojny w 1914 r., a po przejęciu władzy przez cesarza Karola I

[1] J. Chlebowczyk, *Polonica w archiwach wiedeńskich*, „Kwartalnik Historyczny", t. 65, 1958, nr 1, s. 332–335; J. Woliński, Z. Wójcik, *Źródła do dziejów Polski w Haus–, Hof– und Staatsarchiv w Wiedniu*, „Archeion", t. 28, 1958, s. 131–157; *Galicyjska działalność wojskowa Piłsudskiego 1906–1914. Dokumenty*, zebrali i oprac. S. Arski, J. Chudek, Warszawa 1967; S. Górzyński, *Z pobytu w archiwum wiedeńskim*, „Archeion", t. 83, 1987, s. 321–322; J. Gaul, *Akta Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie w zbiorach Kriegsarchiv w Wiedniu*, „Archeion", t. 99, 1998, s. 198–203; idem, *Polonika w Allgemeines Verwaltungsarchiv w Wiedniu*, „Archeion", t. 101, s. 107–126; *Polonika w Austriackim Archiwum Państwowym. Polonica im Österreichischen Staatsarchiv 1772–1918*, oprac. J. Gaul, Warszawa 2003; idem, *Polonica in österreichischen Archiven*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs, t. 53, 2009, s. 417–445; zob. także *Biało–czerwona i czerwono–biało–czerwona. Z dziejów stosunków polsko–austriackich w XIV–XX w. Katalog wystawy, 8 listopada 2005 r.*, oprac. J. Gaul, Warszawa 2005.

wznowiono 30 V 1917 r.). Rada Państwa (Reichsrat) składała się z dwu izb: Izby Posłów (Abgeordnetenhaus) i Izby Panów (Herrenhaus)[2].

Archiwum Parlamentu w Wiedniu przechowuje m.in. akta polityczne oraz administracyjne Izby Posłów i Izby Panów z lat 1861–1918. Akta parlamentarne monarchii habsburskiej są uporządkowane według zasad registratury rzeczowej w fascykułach, których zakres został określony w instrukcji z 1888 r., a w ich obrębie chronologicznie, osobno dla Izby Posłów (34 fascykuły) i osobno dla Izby Panów (34 fascykuły)[3].

Materiały przechowywane w Archiwum Parlamentu w Wiedniu zawierają liczne interpelacje posłów polskich oraz innych narodowości (w tym ukraińskich) popierane przez posłów polskich lub dotyczące Galicji i Śląska austriackiego. Wśród sygnatariuszy wniosków spotykamy takie nazwiska, jak m.in. Ignacy Daszyński[4], Wincenty Witos[5], Jędrzej Moraczewski[6], Zygmunt Marek[7], Zygmunt Klemensiewicz[8], Herman Diamand[9].

Badania prowadzone przez autora w Archiwum Parlamentu w Wiedniu w latach 2002–2007 były skoncentrowane na Izbie Posłów. Przejrzano grupy rzeczowe: 1a. Dom cesarski, ministerstwa i urzędy centralne (Kaiserliches Haus, Ministerien und Zentralstellen) 1868–1918, w tym nominacje, odwołania i przypadki śmierci (Ernennungen, Enthebungen und Todesfälle); 1b/1. prezydium i registratura prezydialna (Präsidium Präsidialregistratur) 1861–1909; 20. polityka społeczna (Sozialpolitik); 21. zarząd polityczny (Politische Verwaltung); 22. prawo prasowe, stowarzyszeń i zgromadzeń (Pressrecht, Vereins– und Versammlungsrecht); 23a. szkoły wyższe (Hochschulen) 23b. szkoły średnie, zawodowe i przemysłowe (Mittelschulen, Fach– Gewerbeschulen); szkoły ludowe i nauczanie religii (Volksschulen, Religionsunterricht); 24. służba państwowa, organizacja i władze (Staatsdienst, Organisation und Behörden); 25. sprawy Kościoła i wyznań (Kirchen– und Kultusangelegenheiten); 26. wojskowość i marynarka (Heereswesen, Marine); 27a. kodeks cywilny, sprawy małżeńskie, rozwody (Bürgerliches Gesetzbuch, Ehesachen, Enteignung), 27b. prawo autorskie, handlowe i wekslowe (Urheber–Recht, Handels– und Wechselrecht); 28a. postępowanie procesowe i pozaprocesowe, ustrój sądownictwa (Verfahren in und ausser Streitssachen, Gerichtsverfassung etc.); 28b. Ustawa o upadłościach (Konkursordnung); 28c. adwokaci, notariusze (Advokaten, Notare); 29. prawo karne (Strafrecht); 30. proces karny (Strafprozess); 31. sprawy

---

[2] *Stenographische Protokole des Abgeordnetenhauses des Reichsrates 1861–1918*, Wien 1861–1918; *Stenographische Protokole des Herrenhauses des Reichsrates 1861–1918*, Wien 1861–1918; O. Knauer, *Das Österreichische Parlament von 1848–1918*, Wien 1969; J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim* 1848–1918, Warszawa 1996; *Das Österreichische Parlament*, herausgegeben von der Parlamentsdirektion, Wien 1997, s. 67.

[3] Einordnungs–Schema Archiv–Abgeordnetenhaus und Herrenhaus. Einordnungs–Schema der Archivalien des Abgeordnetenhauses des Reichsrats, Wien 1888.

[4] Daszyński Ignacy, Galicja, poseł 1879–1918.

[5] Witos Wincenty, Galicja, poseł 1911–1918.

[6] Moraczewski Jędrzej, Galicja, poseł 1891–1897, 1907–1918.

[7] Marek Zygmunt dr, Galicja, poseł 1911–1918.

[8] Klemensiewicz Zygmunt, Galicja, poseł 1911–1918.

[9] Diamand Herman dr, Galicja, poseł 1891–1897, 1907–1918.

ludności, spisy ludności, statystyka i emigracja (Bevölkerungswesen, Volkszählung, Statistik, Auswanderung); 32a. układy handlowe, celne i żeglugi (Handels–, Zoll– und Schiffahrtsverträge); 32b. układy różne (Verschiedene Verträge)[10].

Rejestrację poloników w archiwum wiedeńskiego parlamentu kontynuowałem w latach 2008–2009. W dniach 22 IX — 10 X 2008 i 28 IX — 16 X 2009 r. przebywałem w Wiedniu w ramach wymiany między Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych w Warszawie i Austriackim Archiwum Państwowym w Wiedniu, oraz 3–23 V 2009 r. w ramach wymiany między Austriacką Akademią Nauk i Polską Akademią Nauk[11]. W trakcie kwerend przeprowadzonych w latach 2008–2009 r. w Archiwum Parlamentu w Wiedniu przeglądem objęto 109 kartonów z następujących sygnatur rzeczowych Izby Posłów Rady Państwa:

4. Kredyt publiczny (Öffentliches Kreditwesen):
   4/a. Kredyt państwowy, pożyczki państwowe i loterie, długi państwowe (Staatskredit, Staatsanleihen und Lotterien, Staatsschulden) I–II;
   4/b. Finanse krajów (Finanzen der Länder), bezpieczeństwo sierot (Mündelsicherheit) I–II
5. Kontrola państwowa, rachunkowość (Staatskontrols– und Rechnungswesen):
   5/a. Długi państwe, komisja kontrolna (Staatsschulden, Kontroll–Kommission) I–III, IV (personalia).
   5/b. Roczne raporty, rachunki końcowe, wykazy administracyjne (Jahresberichte, Rechnungsabschlüsse, Gebarungsausweise):
      I — centralne rachunki końcowe (Zentral–Rechnungs–Abschlüsse) z lat 1868–1878,
      II — rachunki budowlane (Baurechnungen),
      III — centralne rachunki końcowe (Zentralrechnungsabschlüsse) z lat 1879–1885,
      IV — centralne rachunki końcowe (Zentralrechnungsabschlüsse) z lat 1886–1911.
6. Ogólne finansowe przedstawienia i projekty finansowe — projekty reform podatków (Allgemeine Finanzdarstellungen und Finanzprojekte — Steuerreformprojekte).
7. Podatki bezpośrednie (Direkte Steuern):
   7/a. Podatek gruntowy (Grundsteuer):
      I (I. bis VIII. Session);
      II (IX. bis XI. Session);
      III — podatek gruntowy — komisja centralna (Grundsteuer Zentral Kommission), personalia.
   7/a. Podatek budowlany (Gebäudesteuer) I–II.
   7/a. Podatki od zarobku i od dochodu (Erwerbs– und Einkommensteuer) I, (bezpośredni podatek osobisty) (Direkte Personalsteuern) II–III.

---

[10] J. Gaul, *Polonika z lat 1861–1918 w Archiwum Parlamentu w Wiedniu*, „Archeion", t. 108, 2005, s. 353–371; idem, *Polonika w Archiwum Parlamentu w Wiedniu (podsumowanie badań z lat 2002–2007)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny", t. 16, 2011 (w druku).

[11] Dnia 12 X 2009 r. w Stacji PAN w Wiedniu wygłosiłem odczyt nt. „Zwischen Österreich und Polen. Die galizischen Abgeordneten im Wiener Parlament".

7/a. Podatki spadkowe i od darowizny (Erbschafts– und Schenkungssteuer) I.
7/a. Reforma podatków (Steuerreform) I–II.
7/b. Podatki bezpośrednie, varia, podatek gruntowy — komisja centralna (Direkte Steuer, Varia, Grundsteuer–Zentralkommission).
7/c. Wolności podatkowe i ulgi (Steuerfreiheiten und Begünstigungen) I–IV.
8. Podatki pośrednie i daniny (Indirekte Steuer und Abgaben):
8/a. Podatki konsumpcyjne i od spożycia (Verzehrung– und Verbrauchssteuern) — cukier, wódka, wino, piwo, moszcz, mięso (Zucker. Brantwein, Wein, Bier, Most, Fleisch) I–V.
8/b. Opłaty stemplowe, taryfy, powinności i opłaty, monopol, loteria itd. (Stempel, Taxen, Gebühren und Gefälle, Monopole, Lotto usw.) I–V.
8/c. Zwolnienia od opłat i ulgi (Gebührenbefreiungen und Begünstigungen) I–III.
9. Cło (Zollwesen) I–IV.
10. Pieniądze i mennictwo, masa i ciężar, cechowanie (Geld und Münzwesen, Mass und Gewicht, Punzierung, Eichwesen).
11. Bankowość i kredyty (Bank– und Kreditwesen):
11/a. Czeki i clearing (rozliczenie bezgotówkowe) (Scheck– und Clearingwesen).
11/b. Ustawy o lichwie i taryfy procentowe (Wuchergesetzgebung und Zinstaxen).
11/c. Ogólne (Allgemeine).
12. Bank narodowy, bank austro–węgierski (Nationalbank, österreichisch–ungarische Bank), umorzenie długów bankowych (Tilgung der Bankschuld) I–II.
13. Ubezpieczenia społeczne, kasy oszczędnościowe (Versicherungswesen, Sparkassen):
13/a. Ubezpieczenie na życie, ubezpieczenie od szkody (Lebensversicherung, Schadensversicherungen).
13/b. Ubezpieczenie społeczne (Sozialversicherung).
13/c. Ubezpieczenie na wypadek choroby, od wypadku, na starość, od niezdolności do pracy (Kranken–, Unfalls–, Alters– und Invaliditätsversicherungen) I–II.
13/d. Kasy oszczędnosciowe, kasy zapomogowe (Sparkassen, Hilfskassen).
13/d. Ubezpieczenie emerytalne (Pensionsversicherung).
14. Rzemiosło, przemysł i handel, sprawy konsularne (Gewerbe, Industrie und Handel, Konsularwesen):
14/a. Ustawodawstwo handlowe i przemysłowo–polityczne (Handels– und gewerbepolitische Gesetzgebung I (I–IX Session), II (IX–XVI Session), III (XVII Session), IV (XVIII–XX Session), V (XXI–XXII Session).
14/a. Handel domokrążny, przemysł chałupniczy, sprawy konsularne (Hausierhandel, Heimarbeit, Konsularwesen) VI.
14/a. Gospodarka wojenna (Kriegswirtschaft) VIa.
14/a. Środki żywności, napoje winopodobne przemysł budowlany (Lebensmittel, Kunstwein, Baugewerbe) VII.
14/a. Odpoczynek niedzielny (Sonntagsruhe) VIII.
14/a. Nieuczciwa konkurtencja, kartele (Unlauterer Wettbewerb, Kartelle) IX.

14/b. Wspólnicy, akcje, spółki zarobkowe i gospodarcze itd. (Kommandit– und Aktienwesen, Erwerbs– u. Wirtschafts–Genossenschaften etc.).
14/c. Giełda, transakcje handlowe itd. (Börsewesen, Terminhandel etc.).
14/d. Patenty, ochrona marki i wzorów itd. (Patentwesen, Marken– u. Musterschutz etc.).
14/e. Izby handlowe i przemysłowe (Handels und Gewerbekammern).
15. Transport i komunikacja (Transport und Kommunikationswesen):
15/a. Komunikacja ogólnie (Verkehrswesen in allgemeinen) I (Session II–IX).
15/a. Sprawy taryfowe (Tarifwesen) II (X–XXI Session).
15/a. Wiedeńskie zakłady komunikacyjne (Wiener Verkehrsanlagen) III.
15/b. Wspólne koleje austro–węgierskie (Gemeinsame österr.–ungarische Bahnen).
15/c. C. k. austriackie koleje państwowe (k. k. österr. Staatsbahnen) I (III–VII Session), II (VII–IX Session), III (IX–XVI Session), IV (XVII Session), V (XVIII–XIX Session), VI (XX–XXII Session).
15/c. Upaństwowienie kolei żelaznych (Verstaatlichung von Eisenbahnen) VII.
15/d. Koleje prywatne (Privatbahnen) I (II–IV Session), II (VI–VII Session), III (VIII–XXI Session).
15/d. Galicyjska Kolej Transwersalna (Galizische Transversalbahn) (IV).
15/d. Koleje lokalne (Lokalbahnen) V (VII–XI Session), VI (XII–XVII Session), VIII (XVIII–XX Session), VIII (XXI Session).
15e. Żegluga morska, prawo morskie, marynarka handlowa i wojenna (Seeschifffahrt, Seerecht, Handels– und Kriegsmarine) I.
15/e. Lloyd, Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju, żegluga rzeczna (Lloyd, (Donau–Dampfschiffahrt Gesellschaft, Flusschiffahrt) II.
15/e. Drogi wodne (Wasserstrassen) III.
15/f. Drogi, myto, mosty (Wege, Mauten, Brücken) I–II.
15/g. Pojazdy mechaniczne (Kraftfahrzeuge etc.).
16. Poczta, telegraf, telefon (Post, Telegraf, Telefon) I (III–XVI Session), II (XVII–XX Session), III (XXI–XXII Session).
17. Kultura kraju i uprawa ziemi (Landes– und Bodenkultur):
17/a. Gospodarka rolna i leśna (Land– und Forstwirtschaft) I (IV–XX Session), II (XXI–XXII Session).
17/a. Ustawodawstwo rolnicze, reforma rolna (Agrargesetzgebung, Agrarreform) III.
17/a. Podział wspólnej własności, podział spadku (Gemeinschaftststeilung, Erbteilung) IV.
17/a. Komasacje, oddłużanie ziemi (Kommassation, Bodenentschuldung) V.
17/a. Melioracje (Meliorationswesen) VI (IX–XVII Session), VII (XVIII–XXI Session).
17/a. Prawo wodne, regulacja rzek (Wasserrecht, Flussregulierung) VIII (IV–XX Session), IX (XXI Session).

Zarejestrowane polonika występują w postaci projektów ustaw, sprawozdań komisji parlamentarnych, wniosków i petycji składanych do Rada Państwa przez

posłów, organizacje, towarzystwa i stowarzyszenia, a także ciała przedstawicielskie i organy administracji lokalnej. Poniżej zamieszczono niektóre wnioski składane przez posłów polskich. Wniosek (nr 1223) z 15 III 1912 r. posła Antoniego Lewickiego[12] dotyczył katastru gruntowego w powiecie kolbuszowskim. Poseł Antoni Bomba[13] wnioskował (nr 484) w 1917 r. w sprawie zniesienia podatku gruntowego od drobnej własności i zaprowadzenia podatku osobisto–dochodowego od 100 mórg wzwyż. Wniosek (nr 151) z 4 VII 1907 r. posła Bomby dotyczył zniesienia w ostatnich dwóch klasach, tj. w 16 i 15, podatku domowo–klasowego, tak we wsiach jak i w małych miasteczkach. Poseł Jakub Madej[14] 26 X 1911 r. wnioskował (nr 834) o zniesienie 15. i 16. klasy podatku domowo–klasowego. Wniosek (nr 1176) posła Klemensiewicza z 1912 r. dotyczył całkowitego uwolnienia od podatku domowo–klasowego mieszkań jedno i dwuizbowych. W 1908 r. poseł Józef Ptaś[15] wnioskował (nr 971) o reformę podatku spadkowego. Wniosek (nr 447) w 1907 r. posła Andrzeja Średniawskiego[16] dotyczył powszechnego podaktu dochodowego. W 1908 r. w sprawie reformy podaktu spadkowego wniosek (nr 971) złożył także poseł Ptaś. Wniosek (nr 742) z 14 VI 1909 r. posła Średniawskiego dotyczył sprawy reformy wszelkich podatków bezpośrednich. Posłowie Stanisław Potoczek[17] i ks. Michał Żyguliński[18] wnioskowali (nr 748) 16 VI 1909 r. o wprowadzenie jednolitego podatku progresywnego od majątku. Wniosek (nr 902) z 1911 r. posła Średniawskiego dotyczył zaprowadzenia jednolitego podatku osobisto–dochodowego przy uwzględnieniu minimum egzystencji.

Poseł Tomasz Szajer[19] 14 III 1901 r. wnioskował (nr 592), aby miastu Kolbuszowa zawiesić na 20 lat podatek i udzielić poparcia ze środków państwowych. W 1907 r. poseł Średniowski wnioskował (nr 298) w sprawie ulg podatkowych dla towarzystw wytwórczych zobowiązanych do publicznego składania rachunków. Wniosek (nr 1209) z 4 XII 1908 r. ks. dr. Adama Kopcińskiego dotyczył zmiany ustawy o upuście w podatku gruntowym, z powodu uszkodzenia plonu wskutek klęsk elementarnych, z dnia 12 VII 1886 (Państwowy Dziennik Praw dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa Reprezentowanych, dalej: PDP; nr 118), uzupełnionej ustawą z dnia 19 VII 1902 (PDP, nr 1, 1903). W 1909 r. poseł Ptaś domagał się upustu podatku gruntowego dla posiadaczy mniejszych gospodarstw włościańskich (nr 398). Wniosek (nr 1354) posła Średniawskiego w 1912 r. dotyczył upustu podatku gruntowego i domowo–klasowego dla najuboższych. Dnia 25 VI 1912 r. poseł Władysław Dębski[20] wnioskował (nr 1545) o zniesienie podatku od zabudowań gospodarczych.

12 III 1909 r. poseł Tomasz Ciągło[21] domagał się (nr 286) wydania noweli do par. 1–6 ustawy z 16 VI 1877 r. (PDP, nr 60: „Wolne są od opłaty podatku kon-

---

[12] Lewicki Antoni, Galicja, poseł 1911–1918.
[13] Bomba Antoni, Galicja, poseł 1901–1918.
[14] Madej Jakub, Galicja, poseł 1907–1918.
[15] Ptaś Józef, Galicja, poseł 1907–1918.
[16] Średniawski Andrzej, Galicja, poseł 1907–1918.
[17] Potoczek Stanisław, Galicja, poseł 1891–1918.
[18] Żyguliński Michał ks., dr, Galicja, poseł 1901–1911.
[19] Szajer Tomasz, Galicja, poseł 1897–1918.
[20] Dębski Władysław, Galicja, poseł 1907–1918.
[21] Ciągło Tomasz, Galicja, poseł 1907–1911.

sumpcyjnego konieczne dorżnięcia bydła i sprzedaż z niego mięsa, które hodowca przedsięwziąć musi w nagłych wypadkach". Wniosek (nr 481) z 22 X 1909 r. posła Bartłomieja Fiedlera[22] dotyczył sprawy uwolnienia od opłaty podatku konsumpcyjnego hodowców bydła, którzy z konieczności w nagłych wypadkach są zmuszeni dokonać uboju bydła i sprzedawać pochodzące stąd mięso.

Dnia 5 III 1901 r. poseł Bomba domagał się ochrony wytwórców trudniących sie drobnym przemysłem, takich jak szewcy, krawcy i stolarze, z powodu odsprzedaży mniej wartych wyrobów fabrycznych przez niefachowców (nr 485). Dnia 27 VI 1907 r. posłowie Godzimir Małachowski[23], ks. Leon Pastor[24] i Roger Battaglia[25] wnioskowali (nr 56) w sprawie wydatnego przydzielenia środków państwowych w celu wspierania przemysłu. 21 VII 1911 r. poseł Herman Diamand złożył wniosek (nr 291) o skrócenie czasu trwania pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych. W październiku 1917 r. poseł Diamand domagał się wprowadzenia państwowego monopolu na handel spirytusem i otrzymywanych z niego wyrobów (nr 400). W grudniu 1917 r. poseł Zygmunt hr. Lasocki[26] wnioskował (nr 859) o utworzenie stałej komisji kontrolnej, składajacej się członków obu izb Rady Państwa, w celu badania i nadzoru działalności wojennych organizacji i centrali gospodarczych.

Posłowie Wojciech Wiącek[27] i Szajer 24 III 1909 r. złożyli wniosek (nr 513) o zamykaniu szynków i karczem w dni świąteczne i o zakazie drobnej sprzedaży w te dni. W uzasadnień pisali: „Wysoka Izba raczy uchwalić: Wzywa się c. k. rząd do przedłożenia Izbie ustawy, mocą której drobna sprzedaż czyli szynkowanie napojów spirytusowych pod jakąkolwiek nazwą, jak wódki, rozolisów, rumu (araku) itp. w lokalach szynkowych lub na wolnym powietrzu ma być na żądanie gminnej rady zabronione w czasie począwszy od 6 godziny wieczorem w dzień przedświąteczny i przez cały następny dzień względnie przez następne dnie świąt chrześcijańskich. W tym samym czasie muszą być zamknięte lokale, wyłącznie do tej sprzedaży przeznaczone; zarazem wnosi się, aby niniejszy wniosek w myśl par. 42 r. i. bez pierwszego czytania komisji socjalno–politycznej został przydzielony". Dnia 22 III 1909 r. poseł Józef Buzek[28] wnioskował (nr 541) o utworzenie izb rzemieślniczych.

Posłowie galicyjscy występowali bardzo aktywnie w sprawach kolejnictwa. W sprawie budowy linii kolejowej z Przemyśla przez Chyrów, Lisko (obecnie Lesko), Zagórz i Szczawne do galicyjsko–węgierskiej granicy koło Łupkowa, do połączenia z węgierską siecią kolejową napłynęły liczne petycje, m.in. gmin Wzdów, Turczepole, Jasionów i Jasienica w obwodzie sanockim o uchwalenie połączenia kolei Koszyckiej z Koleją Karla Ludwika w Przemyślu w kierunku Dukli, 25 III 1869; petycja mieszkańców Rymanowa, 25 III 1869; petycja C. K. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego, Lwów, 27 III 1869. Dnia 6 II 1869 r. rząd przedłożył projekt ustawy o warunkach udzielenia koncesji na wspomniane przedsięwzięcie.

---

[22] Fiedler Bartłomiej, Galicja, poseł, 1907–1911.
[23] Małachowski Godzimir, Galicja, poseł 1904–1908.
[24] Pastor Leon ks., Galicja, poseł 1891–1911.
[25] Battaglia Roger dr, Galicja, poseł 1901–1911.
[26] Lasocki Zygmunt, Galicja, poseł 1911–1918.
[27] Wiącek Wojciech, Galicja, poseł 1907–1911.
[28] Buzek Józef, Galicja, poseł 1891–1897, 1907–1918.

Natomiast 23 VII 1907 r. przedłożono wniosek (nr 391) posłów Średniawskiego i Marka Łuszczkiewicza[29] w sprawie budowy połączenia kolejowego między Krakowem a Mszaną Dolną przez Myślenice. 22 V 1912 r. poseł Bomba złożył wniosek (nr 1424) w sprawie budowy linii kolejowej z Rzeszowa, przez Tyczyn, Błażów do Brzozowa i dalej do Przemyśla, Sanoka lub Krosna. Wniosek (nr 1093) z 16 XII 1910 r. posła Wojciecha Wiącka dotyczył przebudowy przez rząd dworca kolejowego w Dębicy na linii kolejowej Kraków–Lwów.

Wiele emocji wywołała sprawa zniżek kolejowych. Poseł Kopyciński domagał się we wniosku (nr 405) złożonym 17 III 1909 r., aby duchowni otrzymali „zniżenie ceny jazdy drugą klasą na kolejach państwowych, za okazaniem legitymacji". Tego samego dnia posłowie Kopyciński i Stanisław Bieniowski[30] (nr 407) domagali się, aby także nauczyciele szkół ludowych otrzymali obniżkę cen jazdy na kolejach państwowych.

12 III 1901 r. poseł Szajer domagał się przydzielenia kwoty 110 milionów koron ze skarbu państwa na budowę dróg w Galicji i przez to udzielenie pomocy tamtejszej ludności znajdującej się w ciężkim położeniu wskutek klęsk żywiołowych (nr 559). W lipcu 1908 r. poseł Ptaś złożył wniosek (nr 1052) o wybudowanie na koszt państwa mostu na rzece Dunajcu, w obrębie gminy Tylmanowa, w powiecie nowotarskim. Posłowie Wojciech Wiącek i Kopyciński wnioskowali (nr 691) w czerwcu 1909 r. w sprawie budowy mostu na Sanie pod Niskiem. Poseł Wiącek powrócił 28 X 1909 r. do budowy mostu na Sanie (nr 476). Wniosek (nr 693) z czerwca 1909 r. posłów Józefa Jachowicza[31] i Andrzeja ks. Lubomirskiego[32] dotyczył budowy mostu na Sanie w Kuryłowce, celem przywrócenia komunikacji między gminami i starostwem powiatowym. Tego samego miesiąca poseł Madej złożył wniosek (nr 716) w sprawie budowy mostu na rzece Wisłoce, celem przywrócenia komunikacji między gminami Koczorowy, Jarenucha, Bryły, Dąbrówka, Lipnica Dolna, Wróblowa, Ujazd, Kłodowa i Brzyska w powiecie jasielskim. Wniosek (nr 704) z 22 XII 1909 r. posłów Jana Siwuli[33] i Józefa Staniszewskiego[34] dotyczył budowy mostu na Wisłoce w przysiółku Zawieźbie nad Bobrową, w celu utrzymania stałej komunikacji.

Posłowie polscy interesowali się bardzo sprawami poczt. 14 V 1909 r. poseł Wiącek wzywał „Wysoki c. k. Rząd do przeprowadzenia zarządzeń na c. k. pocztach, aby spoczynek niedzielny na pocztach przeprowadzono przynajmniej w ten sposób, żeby towarów i pakunków w niedziele nie wydawano i nie przyjmowano" (nr 652). Wniosek (nr 851) posła Jana Zamorskiego[35] z 20 IV 1910 r. dotyczył uregulowania stanowiska służbowego i poborów dla absolwentów wyższej szkoły przemysłowej, zajętych na pocztach przy budowie i konserwacji linii telegraficznych i telefonicznych. W marcu 1912 r. poseł Witos wnioskował (nr 1174)

---

[29] Łuszczkiewicz Marek, Galicja, poseł 1907–1911.
[30] Bieniowski Stanisław, Galicja, poseł 1907–1911.
[31] Jachowicz Józef, Galicja, poseł 1907–1918.
[32] Lubomirski Andrzej ks., Galicja, członek Izby Panów 1888–1918, poseł 1907–1918.
[33] Siwula Jan, Galicja, poseł 1907–1918.
[34] Staniszewski Józef, Galicja, poseł 1907–1911.
[35] Zamorski Jan, Galicja, poseł 1891–1897, 1907–1918.

o tworzenie nowych urzędów pocztowych i składnic oraz ustanowienie służby listonoszów wiejskich w Galicji. Wniosek ten (nr 1799) Witos złożył ponownie w grudniu 1912 r.

Posłowie polscy byli też bardzo aktywni w sprawach leśnictwa i gospodarki rolnej. Poseł Zamorski domagał się 3 V 1909 r. uregulowania i poprawienia gospodarki leśnej w Galicji (nr 618). Wniosek (nr 819) z 26 X 1911 r. posła Klaudiusza Angermanna[36] dotyczył bezzwłocznego założenia państwowej fabryki superfosfatów w Galicji. Wniosek (nr 1022) taki ponowił w marcu 1912 r. poseł Zygmunt Klemensiewicz. W sprawie założenia państwowej fabryki nawozów sztucznych w Galicji interweniował także w październiku 1911 r. poseł Józef Rusin (nr 1022)[37]. Poseł Klemensiewicz wnioskował (nr 1179) w lipcu 1912 r. o zaprowadzenia powszechnego, obowiązkowego ubezpieczenia bydła. Jego wniosek (nr 1178) z 14 X 1917 r. dotyczył szkód wyrządzonych przez klęskę myszy polnych w Galicji w latach 1911–1912. Wniosek (nr 513) posłów Średniawskiego, Bojko[38] i Rusina z 9 VII 1917 r. dotyczył zmiany rozporządzeń w sprawie aprowizacji i produkcji rolniczej w latach 1917–1918. Poseł Średniawski interweniował także 15 VII 1917 r. w sprawie ustalenia ilości zboża potrzebnego dla wyżywienia ludności rolniczej na rok 1917/1918 (nr 579). Wniosek (nr 580) posła Witosa i Siwuli z 14 VII 1917 r. dotyczył sprawy urządzenia składu narzędzi i maszyn rolniczych, założenia warsztatów naprawczych, dostarczenia ludzi i potrzebnych materiałów. Poseł Średniawski domagał się 21 II 1918 r. podniesienia produkcji żywności w Austrii (nr 1009), a 29 lutego dopuszczenia do wolnego obrotu paszy w Galicji (nr 959). Z kolei poseł Wojciech Wiącek 1 XII 1909 r. wnioskował (nr 602) o udzielenie subwencji na cele towarzystwa Kółek Rolniczych w Galicji. Posłowie polscy poświęcili też wiele uwagi sprawom melioracji. Poseł Teofil Merunowicz[39] domagał sie 27 III 1901 r. podwyższenia dotacji do funduszu melioracyjnego (nr 681). Wniosek nr 878 posła Szajera z 22 V 1901 r. dotyczył podwyższenia funduszu melioracyjnego i pouczenia galicyjskich gospodarzy o jego użyteczności przez starostwa powiatowe przy pomocy okólników. Poseł Jan Kubik[40] 28 III 1901 r. wnioskował (nr 698) o pilną regulację rzeki górskiej Soły w powiatach Żywiec i Biała oraz o przedłożenie tego wniosku do wydziału budżetowego bez pierwszego czytania. Wniosek (nr 2073) posła Jana Bisa[41] z 30 X 1913 r. dotyczył obwałowania rzeki Sanu w powiecie Nisko.

*

Przebadane w latach 2008–2009 materiały archiwalne w Archiwum Parlamentu w Wiedniu wskazują, że wnioski posłów polskich dotyczyły bardzo licznych spraw: finansowych — publicznych kredytów i pożyczek, państwowej kontroli finansowej, projektów finansowych, podatków bezpośrednich i pośrednich

---

[36] Angermann Klaudiusz, Galicja, poseł, 1911–1918.
[37] Rusin Józef, Galicja, poseł 1911–1918.
[38] Bojko Jakub, Galicja, poseł 1897–1918.
[39] Merunowicz Teofil, Galicja, poseł 1897–1907.
[40] Kubik Jan, Galicja, poseł 1897–1907, 1911–1918.
[41] Bis Jan, rolnik, Galicja, poseł 1911–1915.

(zwolnienia od opłat i ulgi), celnych i bankowych, ubezpieczeń społecznych i kas oszczędnościowych. Posłowie polscy interweniowali także w sprawach gospodarczych, poczty, telefonów i telegrafów, komunikacji — kolei żelaznych państwowych i prywatnych, gospodarki leśnej i rolnej, melioracji i regulacji rzek, budowy dróg i mostów. Z uwagi na interesujący materiał znajdujący się w Archiwum Parlamentu w Wiedniu, a dotyczący spraw polskich, postulować trzeba dalszą kontynuację badań tak w zespole Izby Posłów, jak również w zespole Izby Panów Rady Państwa.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Małgorzata Osiecka***
*(Warszawa)*

# POLONIKA W ARCHIWACH PETERSBURGA

W latach 2004 i 2006 uczestniczyłam w programie „Reconstitution of the Memory of Poland", realizowanym przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) pod patronatem Rady Europy. Jego celem było gromadzenie informacji o źródłach do dziejów Polski przechowywanych w archiwach zagranicznych. Poszukiwania na poziomie inwentarzy objęły 3 archiwa w Petersburgu: Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne miasta Petersburga, Centralne Państwowe Archiwum Dokumentacji Filmowej i Fotograficznej St. Petersburga oraz Centralne Państwowe Archiwum Literatury i Sztuki St. Petersburga.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne miasta St. Petersburga (Центральный государственный исторический архив Санкт–Петербурга) powołano do życia w 1932 r., kiedy to Leningradzki Zarząd Archiwów zlecił utworzenie dwóch archiwów: Archiwum Rewolucji Październikowej i Archiwum Historycznego. Podstawę zasobu tego ostatniego stanowiły akta zlikwidowanych urzędów St. Petersburga i guberni petersburskiej. Wcześniej były one przechowywane w Piotrogradzkim, później Leningradzkim Biurze Archiwalnym. Zgromadzone dokumenty w Archiwum Historycznym podzielono na dwie części, pierwsza to polityka, prawo, kultura, druga zaś to gospodarka. W następnych latach nazwa archiwum ulegała kilkakrotnym zmianom, na Leningradzkie Okręgowe Państwowe Archiwum Historyczne (1936 r.), Państwowe Archiwum Historyczne Leningradzkiego Okręgu (1941 r.), Leningradzkie Państwowe Archiwum Historyczne (1964 r.) oraz, od 1988 r., Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Leningradu (od 1991 r. — St. Petersburga). Obecnie Archiwum to, mieszczące się w budynku przy ul. Pskowska 18 (dawny gmach Lombardu), przechowuje archiwalia wytworzone przez władze: administracyjne, sądowe, policyjne, gospodarcze, finansowe, statystyczne, oświatowe i kulturalne St. Petersburga i guberni petersburskiej z okresu do 1917 r. Ogółem w jego zasobie jest 2061 zespołów archiwalnych, co stanowi 1 882 617 j.a. Z materiałów archiwalnych można korzystać w Pracowni Naukowej[1], po osobistej

[1] Pracownia jest czynna w poniedziałki i czwartki (12.00–20.00) oraz wtorki i piątki (10.00–18.00). W środy jest zamknięta z powodu tzw. dnia sanitarnego (porządków).

rozmowie z dyrektorem. Jednorazowo można zamówić 10 j.a., a zamówienia są przyjmowane 2 razy w tygodniu. Inwentarze archiwalne zamawiane na specjalnych rewersach są udostępniane użytkownikom bez ograniczeń. W Pracowni Naukowej, obok inwentarzy do zespołów, są przechowywane pomoce wyższego rzędu, jak: kartoteki tematyczne, imienne i geograficzne oraz katalogi architektów, inżynierów, osób zapisanych do ksiąg szlacheckich. Podstawową pomocą informacyjną, choć wydaną jeszcze w 1960 r., jest drukowany informator po zasobie[2]. Zawiera on krótką informację o urzędzie aktotwórcy oraz zawartości akt, bez podania bibliografii. Bardziej szczegółowo o dziejach urzędu i zespołu oraz jego zawartości traktują inwentarze do konkretnych zespołów (niektóre zespoły mają od 1 do 30 tomów inwentarza). Część z nich ma indeksy, osobowy i geograficzny. Oprócz Pracowni Naukowej dostępna dla użytkowników jest biblioteka, licząca 42 tys. egz. książek z zakresu historii Rosji i St. Petersburga. Jej podstawę stanowi księgozbiór pochodzący ze zlikwidowanej Biblioteki Deputacji Szlacheckiej petersburskiej guberni.

Zgromadzony w Archiwum materiał dotyczy m.in. organizacji samorządu miejskiego, przemysłu, szkolnictwa podstawowego, średniego i wyższego, towarzystw naukowych oraz duchowieństwa. Dzieje nauki i szkolnictwa prezentowane są w zespołach: Uniwersytet Petersburski (1819–1917, 92 367 j.a.)[3], Liceum Aleksandrowskie (1824–1918, 4837 j.a.), Instytuty: Pedagogiczny (1804–1918, 42 273 j.a.), Górniczy (1787–1918, 13 422 j.a.), Technologiczny (1829–1929, 1709 j.a.), Inżynierów Dróg Komunikacji (1809–1916, 687 j.a.), Politechniczny (1802–1917, 15 277 j.a.), Leśny (1849–1917, 8183 j.a.), Akademia Sztuk Pięknych, Akademia Medyko–Chirurgiczna, Konserwatorium Muzyczne (1861–1918, 14 634 j.a.), Akademia Duchowna (1799–1918, 2102 j.a.), a także w licznych zespołach gromadzących materiały towarzystw naukowych i organizacji społecznych: Rosyjskie Towarzystwo Muzyczne (1859–1918, 1453 j.a.), Piotrogradzkie Słowiańskie Towarzystwo Dobroczynne (1868–1917, 1787 j.a.), Wszechrosyjskie Towarzystwo Popierania Sztuki (1820–1929, 2027 j.a.), Piotrogradzkie Towarzystwo Architektów (1871–1916, 421 j.a.), Towarzystwo Wsparcia Biednych Rodzin Polskich (1915–1916, 16 j.a.). Księgi metrykalne Petersburga i guberni petersburskiej, a także dokumenty dotyczące duchowieństwa można znaleźć m.in. w zespole: Piotrogrodzki Konsystorz Duchowny (1720–1917, 61 079 j.a.), Księgi metrykalne kościoła rzymsko–katolickiego St. Petersburga i dekanatu petersburskiego (1876–1904). Archiwum przechowuje również dokumentację kartograficzną, a więc plany miasta, budynków użyteczności publicznej (teatry, opera, filharmonia, siedziba gubernatora, uczelnie), jak też tych, które należały do osób prywatnych.

Uczelnie Petersburga, głównie po zamknięciu Uniwersytetu Warszawskiego i masowej emigracji Polaków, nie tylko do Zachodniej Europy, przyjmowały w poczet swoich słuchaczy młodzież z Królestwa Polskiego, jak również byłych wykładowców Uniwersytetu Warszawskiego. W przechowywanych w Archiwum zespołach

---

[2] *Государственный исторический архив Ленинградской области: Краткий путеводитель*, сост. А. Х. Горфункель, Л. Е. Стрельцова, ред. П. В. Виноградов, Ленинград 1960.

[3] *Материалы по истории Ленинградского университета. Обзор архивных документов 1819–1917 гг.*, сост. А. Х. Горфункель, Л. А. Никулина, С. Н. Семанов, ред. С. Н. Валка, Ленинград 1961.

petersburskich uczelni znajdują się materiały dotyczące zapisu studentów do szkół (spisy uczniów, wykładowców), zakończenia studiów, uzyskania stopni naukowych, przyznawania zapomóg i stypendiów, wydalenia z uczelni, a także dopuszczenia byłych wykładowców z Królestwa Polskiego do pracy w szkołach Petersburga. Są tu m.in. akta osobowe: Edwarda Kowerskiego — geodety (opracował mapę Rosji części azjatyckiej), Edwarda Wróblewskiego — chemika, Romualda Hubego — prawnika i profesora zwyczajnego Uniwersytetu Petersburskiego, Stanisława Ptaszyckiego — wówczas studenta Wydziału Historyczno–Filologicznego, Włodzimierza Spasowicza — wykładowcy prawa karnego, Józefa Sękowskiego — egiptologa, Wincentego Wiszniewskiego — astronoma, Leona Cienkowskiego — mikrobiologa, Jakuba Gieysztora, Jana Baudouin de Courtenay — językoznawcy, Karola Bohdanowicza — geologa i geografa (Instytut Górniczy), inż. Stanisława Kierbedzia i jego syna Michała, pierwszy zbudował m.in. most żelazny na Newie, drugi — linie kolejowe w Rosji (Instytut Inżynierów Dróg Komunikacji), Mikołaja Malinowskiego, Walentego Wańkowicza, Henryka Siemiradzkiego, Wojciecha Gersona, Miłosza Kotarbińskiego, Eligiusza Niewiadomskiego, Stefana Szyllera (Akademia Sztuk Pięknych), Józefa Mianowskiego, Edwarda Krassowskiego — profesora ginekologii, Hipolita Korzeniowskiego — chirurga, syna powieściopisarza, Jana Balińskiego — profesora psychiatrii (Akademia Medyko–Chirurgiczna), Antoniego i Karola Kątskich — skrzypków oraz Józefa Kozłowskiego — pianisty (Konserwatorium Muzyczne).

Podobnie w materiałach dotyczących żeńskich i męskich szkół elementarnych oraz średnich zakładanych przy parafiach (św. Katarzyny, tu szkoła elementarna, 1871–1917, 166 j.a., żeńskie gimnazjum 1878–1917, 335 j.a., prywatne gimnazjum żeńskie 1812–1918, 256 j.a.; czy św. Stanisława) można odszukać informacje o ich uczniach i wykładowcach, wywodzących się z byłego Królestwa Polskiego.

Zainteresowani życiem Polaków w XIX–wiecznym Petersburgu znajdą liczne materiały traktujące o polskich organizacjach społecznych, towarzystwach naukowych, księgarniach (Zygmunt Librowicz, Maurycy Wolff, Henryk Gliński), kawiarniach, prasie („Tygodnik Petersburski"), salonach muzycznych (Maria Szymanowska, pianistka), aptekach (Antonina Leśniewska, właścicielka pierwszej żeńskiej apteki), jak też informacje o występach polskich artystów (Henryk Wieniawski, Zofia Rabcewicz — pianistka, Adelajda Bolska — primadonna Opery, czy Stanisław Moniuszko — wówczas dyrygent orkiestry teatrów cesarskich). Poszukujący zaś swoich przodków mogą wykorzystać księgi metrykalne Petersburga i guberni petersburskiej oraz akta Marszałka Szlachty Guberni Petersburskiej (1785–1917, 30 929 j.a., tu wpisywano osoby legitymujące się szlachectwem lub tytułem honorowym).

Oczywiście Archiwum, przechowuje też materiały dotyczące innych zagadnień związanych z Polską i Polakami, m.in delegowania do Warszawy prof. Dymitra Popowa i Aleksandra Krasowskiego w sprawie przejęcia księgozbioru zlikwidowanej Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego i Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk (1832–1833), obchodów 500–lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, przyznania srebrnego medalu Akademii Medyko–Chirurgicznej w Warszawie, rozpisania konkursu na projekt budynku teatru w Warszawie, czy utrzymania Ogrodu Botanicznego w Warszawie.

Centralne Państwowe Archiwum Literatury i Sztuki St. Petersburga (Центральный государственный архив литературы и искусства Санкт–Петербурга),

jako samodzielne archiwum powstało w 1969 r. Podstawę zasobu stanowiły zespoły archiwalne z lat 1920–1930 przekazane z Leningradzkiego Państwowego Archiwum Rewolucji Październikowej. Obecnie Archiwum to liczy 244 zespołów towarzystw naukowych oraz organizacji i instytucji zajmujących się literaturą i sztuką w najszerszym tego słowa znaczeniu, ponadto 214 zespołów różnego pochodzenia oraz 12 kolekcji o łącznej liczbie 265 794 j.a. Wśród materiałów archiwalnych przeważają akta teatrów (Mariński, Aleksandrowski i Michałowski), opery i baletu, filharmonii, towarzystw naukowych, kina (Studio Filmowe Lenfilm) oraz spuścizny po malarzach, architektach, pisarzach i dziennikarzach. Znajdują się tu m.in. akta powołujące wymienione instytucje, ich statuty, ukazujące ich wewnętrzną organizację, a ponadto spisy aktorów, programy widowisk, afisze przedstawień, biografie reżyserów i aktorów.

Nie ma ograniczeń w korzystaniu z materiałów archiwalnych. Odbywa się ono w Pracowni Naukowej (20 miejsc do pracy), która jest otwarta 3 dni w tygodniu, we wtorki i czwartki (godz. 10.00–16.00) oraz piątki (godz. 10.00–15.00). Z inwentarza do konkretnego zespołu można skorzystać w dniu, w którym uzyskano zgodę na udostępnienie, po rozmowie z dyrektorem Archiwum. Jednostki archiwalne (5–10 j.a.) otrzymuje się po 3 dniach roboczych od złożenia zamówienia. Archiwum Literatury i Sztuki ma drukowany przewodnik po zasobie[4], a ponadto wydało kilka publikacji traktujących o życiu kulturalnym Petersburga w XIX w.

Na poziomie inwentarzy do zespołów, można odnaleźć kilka pozycji dotyczących Polaków mieszkających i działających w Petersburgu oraz tych, którzy przybyli do Rosji. Są to materiały dotyczące m.in. występów Henryka Wieniawskiego, Chóru Dana, powołania Polskiego Klubu im. Juliana Marchlewskiego, jak też protokoły prac Komisji Mieszanej Rosyjskiej i Polskiej z lat 1920–1921 (Komisja Muzealna) oraz przejęcia przedmiotów sztuki i księgozbiorów należących do obywateli polskich po 1917 r.

Centralne Państwowe Archiwum Dokumentacji Filmowej i Fotograficznej St. Petersburga (Центральный государственный архив кинофотофонодокументов Санкт–Петербурга) powstało w 1936 r. jako oddział Leningradzkiego Państwowego Archiwum Rewolucji Październikowej. Samodzielnym archiwum jest od 1966 r. W swoim zasobie przechowuje 59 808 j.a., w tym 52 280 fotografii, 7522 nagrań i 6 filmów. Materiały zgromadzone, w formie fotografii, nagrań na taśmie magnetofonowej czy filmu, przedstawiają siedziby różnych instytucji państwowych, organizacji, towarzystw, uczelni, znanych przedstawicieli polityki, teatru, opery, literatury i nauki. Są one cennym dokumentem pokazującym polityczne, gospodarcze i kulturalne życie Petersburga, zarówno sprzed rewolucji, jak i po niej. Są tu fotografie carskiej rodziny, znanych rosyjskich rodów czy pojedynczych osób (Lew Tołstoj, Aleksandr Błok, Ilja Repin, Nikołaj Rimski–Korsakow, Piotr Czajkowski). Na płytach gramofonowych została zarejestrowana muzyka symfoniczna, opery oraz pieśni różnych firm fonograficznych.

---

[4] *Краткий справочник по фондам Центрального государственного архива литературы и искусства Ленинграда*, сост. Т. С. Конюхова, А. К. Бонитенко, А. В. Истомина, О. И. Малышев, О. О. Овечкина, Н. М. Серапина, В. П. Ярошецкая, Ленинград 1991.

Po przejrzeniu inwentarzy do 23 zespołów, a w zasadzie kart inwentarzowych, można odszukać w nich zdjęcia z Królestwa Polskiego (obiekty urbanistyczne Warszawy, Częstochowy, Białegostoku) oraz portrety królów polskich. Wśród zachowanych fotografii przedstawiających uczelnie Petersburga zdarzają się pojedyncze zdjęcia studentów i wykładowców Uniwersytetu Petersburskiego (Jan Ptaszycki, matematyk, prof. Uniwersytetu Petersburskiego; Franciszek Rutkowski, wikariusz kościoła św. Stanisława), Konserwatorium Muzycznego (Teodor Leszetycki, prof. teorii muzyki; Teodor Leszczyński, pianista; Anna Leszczyńska, pianistka i wykładowca). Są tu też zdjęcia z obchodów jubileuszu Tadeusza Kościuszki — przedstawienia w teatrze z 1917 r., fotografie Matyldy Krzesińskiej (z mężem ks. Andrzejem, synem Włodzimierzem, ojcem Feliksem i bratem również baletmistrzem, z lat 1907–1908), grupowe zdjęcia członków Polskiego Towarzystwa Muzycznego (1859 r.), Sportowego Towarzystwa „Sokół", czy Warszawskiego Towarzystwa Ochrony Zabytków (1917 r.). Archiwum wydało liczne publikacje dotyczące ulic, parków i ogrodów Petersburga[5].

Wyniki kwerendy przeprowadzonej w omawianych archiwach zostały przekazane do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

[5] *Невский Проспект. История Ст. Петербурга в фотографии*, Петербург 2000; *Сады и парки Санкт Петербурга XIX* — начало *XX* века (городское садовое хозяйство), Москва — Ст. Петербург 2004.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Michał Kulecki***
*(Warszawa)*

# SPRAWOZDANIE Z PRAC ARCHIWALNYCH W BIBLIOTECE POLSKIEJ W PARYŻU

W latach 2008 i 2009 przebywałem w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Oba wyjazdy, trwające po ponad dwa miesiące każdy, zorganizowała Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) w ramach realizowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP programu współpracy i pomocy dla instytucji polonijnych. Polega on na delegowaniu wykwalifikowanych archiwistów do pomocy przy porządkowaniu archiwów przechowywanych przez działające na emigracji instytucje polskie. Działania te mają na celu ochronę przed utratą, a co za tym idzie, przed zapomnieniem, wiedzy o życiu codziennym oraz dokonaniach kilku generacji wywodzących się z Polski emigrantów politycznych i ekonomicznych z XIX i XX w.

Biblioteka Polska w Paryżu zajmuje wyjątkowe miejsce wśród takich instytucji. Powołana do życia w dniu 24 XI 1838 r. i pięć miesięcy później udostępniona użytkownikom, Biblioteka Polska w pierwotnym założeniu miała w sposób nieskrępowany gromadzić dokumenty polskie i Polski dotyczące. Miałą być wyłączona spod działania zaborców i nie podlegać narzuconym przez nich ograniczeniom. Stąd obecność w jej zbiorach materiałów archiwalnych, dokumentujących w sposób najpełniejszy z możliwych dzieje tzw. Wielkiej Emigracji po powstaniu listopadowym (1830–1831), w tym archiwum Adama Mickiewicza i jego najbliższej rodziny, przekazane Bibliotece przez syna Wieszcza, Władysława. Zbiory rękopisów Biblioteki Polskiej w Paryżu nie ograniczają się jednak wyłącznie do XIX stulecia. Z jednej strony dokumentują one życie polskich emigrantów i stworzonych przez nich instytucji, głównie we Francji, praktycznie aż do dnia dzisiejszego, z drugiej zaś sięgają daleko w głąb historii Rzeczypospolitej, aż do początków XVI w.

Zasadniczym celem mojego pierwszego pobytu w Bibliotece Polskiej było zapoznanie się ze stanem obecnym i perspektywami dotyczącymi prac mających na celu należyte przechowywanie zgromadzonych w Dziale Rękopisów wszelkiego rodzaju materiałów archiwalnych. Poczynione obserwacje stały się podstawą do przygotowania opinii na ten temat dla NDAP. Jej opracowanie nie byłoby możliwe bez uprzejmego przyjęcia i życzliwej współpracy ze strony, w pierwszej kolejności

p. Ewy Rutkowskiej, kierownika Działu Rękopisów, p. Danuty Dubois, dyrektora Biblioteki, a także innych osób tam zatrudnionych.

Dotychczasowe dokonania pracujących w Bibliotece Polskiej archiwistów, będących wysokiej klasy specjalistami w porządkowaniu XIX i XX–wiecznych archiwaliów (m.in. Elżbiety Pajor z Archiwum Państwowego w Płocku. Oddział w Kutnie, Wiesława Filipczyka z Archiwum Państwowego w Krakowie, oddział na Wawelu oraz Arkadiusza Roszkowskiego, obecnie Narodowy Instytut Fryderyka Chopina w Warszawie), pozwoliły na posunięcie w dużym stopniu do przodu prac nad uporządkowaniem i przygotowaniem właściwych opisów tutejszych materiałów archiwalnych. Z drugiej strony dla pracowników archiwów państwowych, spełniających dwa podstawowe kryteria: odpowiednego przygotowania profesjonalnego oraz znajomości języka francuskiego, umożliwiającej zrozumienie treści rękopisów francuskich, perspektywa takiego wyjazdu powinna być kusząca.

Drugim celem mojego pobytu było opracowanie rękopisów staropolskich o treści historycznej (na uboczu pozostawiono rękopisy literackie). Ich opisy znajdują się w tomie I katalogu rękopisów przygotowanym pod redakcją Czesława Chowańca, a opublikowanym w 1939 r. Zgodnie z sugestią E. Rutkowskiej moim zadaniem jest weryfikacja tych opisów pod kątem sprawdzenia ich wiarygodności. Już wstępne rozpoznanie przyniosło zaskakujące rezultaty. W opisach występują bowiem liczne nieścisłości, a zdarzają się i błędy. Można je przynajmniej częściowo usprawiedliwić, jeżeli weźmie się pod uwagę wszystkie okoliczności towarzyszące pracom nad powstaniem opisywanego katalogu. Spośród pracowników Biblioteki Polskiej w Paryżu, którzy zajmowali się tym w latach 30. XX w., jedynie Chowaniec posiadał wykształcenie historyczne i w związku z tym był odpowiednio przygotowany merytorycznie do opracowywania rękopisów pochodzących z XVI–XVIII w. Jednak obciążony rozlicznymi obowiązkami zawodowymi, związanymi z bieżącym funkcjonowaniem Biblioteki, nie mógł poświęcić wystarczająco dużo czasu na pracę nad opisem rękopisów. Można też wskazać inne okoliczności o charakterze obiektywnym, tłumaczące ten stan rzeczy. Jak wiadomo, aby przygotować poprawny opis staropolskich materiałów archiwalnych, niezbędny jest stały dostęp do różnorodnej literatury fachowej. Biblioteka Polska w przeszłości nie miała możliwości swobodnego gromadzenia tego rodzaju księgozbioru, który ułatwiałby pracę historykowi lub archiwiście. W czasie, kiedy trwały prace przygotowawcze nad katalogiem rękopisów Biblioteki Polskiej, dopiero zaczęły ukazywać się pierwsze tomy *Polskiego słownika biograficznego*, a dostępne spisy senatorów i urzędników ziemskich dawnej Rzeczypospolitej były dalekie od doskonałości. Obecnie *Polski słownik biograficzny* liczy już kilkadziesiąt tomów, spisy urzędników objęły zaś niemal całą Koronę i część Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dopiero teraz, korzystając również z tak niezwykłej pomocy, którą oferuje internet, przyszedł czas na poprawę wszelkich wcześniejszych niedociągnięć.

Aktualnie ukończono prace nad reinwentaryzacją pierwszych 28 rękopisów Biblioteki Polskiej w Paryżu. W przypadku sygnatur bardziej rozbudowanych, których była tu większość, daje to ponowne opracowanie 379 dokumentów. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że owe szczegółowe dokumenty mają różne rozmiary, od jednej do kilkuset kart. Różny był też zakres i stopień szczegółowości przeprowadzonych prac. Do reinwentaryzacji pozostaje w dalszym ciągu

kilkadziesiąt rękopisów staropolskich, pochodzących głównie z czasów panowania króla Stanisława Augusta, w tym tak interesujące dla historyka i archiwisty materiały, jak Archiwum Ambasady Rosyjskiej w Polsce (sygn. 29), czy też Archiwum Ksawerego Saskiego (sygn. 57–79). Pozostaje mi mieć nadzieję, że bieg wydarzeń i decyzje czynników zwierzchnich, pozwolą mi kontynuować te prace.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Janusz Grabowski***
*(Warszawa)*

# WYSTAWA „GRUNWALD — 600 LAT CHWAŁY”

Bitwa stoczona 15 VII 1410 r. pod Grunwaldem przez połączone siły Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego z wojskami zakonu krzyżackiego należy do najważniejszych wydarzeń w średniowiecznych dziejach Europy Środkowo–Wschodniej. Wiąże się z nią zasadnicza zmiana w układzie sił w tej części kontynentu. Od tego czasu następuje powolny zmierzch kolonialnego imperium utworzonego przez zakon niemiecki, a jednocześnie rozpoczyna się najświetniejsza epoka w dziejach Polski i Litwy, połączonych pod panowaniem dynastii jagiellońskiej. Dlatego w związku z przypadającą w tym roku 600. rocznicą tej „wielkiej bitwy” została przygotowana przez Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD) w Warszawie i Stowarzyszenie Miłośników Dawnych Dokumentów „Archivum Patriae” wystawa „Grunwald — 600 lat chwały”. Komisarzem wystawy oraz autorem jej katalogu (*Grunwald 600 lat chwały*, Warszawa 2010) był dr Janusz Grabowski, pracownik naukowy AGAD. Ponadto wystawie towarzyszyła prezentacja internetowa dostępna w portalu Polska.pl (http://www.polska.pl/).

Honorowy patronat nad wystawą objął Piotr Żuchowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Przewodniczący Komitetu do spraw przygotowania obchodów 600. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, a całe przedsięwzięcie zrealizowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Uroczyste otwarcie wystawy nastąpiło 12 V 2010 r. w Sali im. Józefa Siemieńskiego (dawna Sala Balowa) Pałacu Raczyńskich (siedziba AGAD) z udziałem m.in. ministra Żuchowskiego oraz Sławomira Radonia, Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Patronat medialny nad wystawą objęły: TVP Historia, miesięczniik historyczny „Mówią Wieki” oraz portale internetowe: www.polska.pl (NASK) i www.wolnasobota.pl

Celem wystawy było nie tylko przypomnienie o tym wielkim wydarzeniu w dziejach narodów Polski i Litwy, ale również pokazanie szerokiej publiczności bezcennych skarbów kultury narodowej dotyczących wzajemnych relacji między Polską a zakonem krzyżackim od XIII do 1525 r., ze szczególnym uwzględnieniem „Wielkiej Wojny” z lat 1409–1411. Wystawa (adresowana do wszystkich zainteresowanych tą problematyką, zwłaszcza do młodzieży gimnazjalnej i licealnej, studentów

oraz nauczycieli) składała się z trzech części. Część pierwszą stanowiły oryginalne dokumenty i listy oraz księgi rękopiśmienne; drugą — barwne plansze (przedstawiające dzieje Zakonu od jego powstania do 1525 r.), trzecią zaś film dokumentalny, przygotowany przez Tomasza Dyczko z Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK), według scenariusza J. Grabowskiego. Pokazano w nim wszystkie najważniejsze miejsca związane z Wielką Wojną: Czerwińsk, Płock, Malbork, pola grunwaldzkie i Toruń. Z materiałów prezentowanych na wystawie szczególnym zainteresowaniem cieszyły się dokumenty traktatów zawieranych przez Polskę i Litwę z zakonem krzyżackim w XIV i XV w., m.in.: pierwszy (1411) i drugi pokój toruński (1466, egzemplarz główny strony polskiej i krzyżackiej), pokój brzeski (1435) oraz traktat krakowski (1525). Wymienione dokumenty stanowią najobszerniejszy i najcenniejszy zbiór średniowiecznych traktatów międzynarodowych, których w takiej liczbie nie posiada żadna instytucja polska, poza AGAD. W trakcie wystawy (z wykorzystaniem zgromadzonych oryginałów oraz plansz) były prowadzone lekcje dla młodzieży na temat stosunków Polski, z zakonem krzyżackim, papiestwem oraz krajami unii kalmarskiej. W AGAD, oprócz wspomnianych dyplomów, pokazano również dokumenty wystawione przez wielkich mistrzów krzyżackich, papieży, obcych monarchów oraz zaciężnych rycerzy. Ważną część wystawy stanowiły reprodukcje dokumentów z innych archiwów polskich (archiwów państwowych w Krakowie, Gdańsku i Toruniu) i zagranicznych: m.in. bulla cesarza Fryderyka II z 1226 [1235] ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie–Dahlem, reprodukcje fotograficzne ze skanów chorągwi krzyżackich zdobytych pod Grunwaldem z dzieła Jana Długosza *Banderia Prutenorum* (ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej), oraz wybrane fragmenty „Reguły Zakonu" z połowy XIII w. oraz kronik i roczników polskich z XV w.

Wystawa cieszyła się autentycznym zainteresowaniem zwiedzających, których było około 1500 (rekord padł podczas Nocy Muzeów, podczas której na dziedzińcu Pałacu Raczyńskich odbyły się pokazy walk rycerskich). Wśród zwiedzających byli pracownicy instytucji naukowych i szkół wyższych oraz archiwiści i studenci, ale najliczniejszą grupę stanowiła młodzież licealna i gimnazjalna.

Wystawa była czynna od 12 do 30 V 2010 r. w Sali Balowej AGAD. W związku z dużym zainteresowaniem, postanowiono zaprezentować ją (ale tylko barwne plansze i film edukacyjny) w wybranych polskich archiwach, muzeach i szkołach wyższych: Archiwum Państwowym w Płocku, Nadwiślańskim Banku Spółdzielczym w Czerwińsku, na zamku krzyżackim w Nidzicy (Ekspozytura Archiwum Państwowego m.st. Warszawy), Miejskim Ośrodku Kultury w Siedlcach, Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu, Bibliotece Elbląskiej, ośrodku kultury w Lidzbarku Welskim oraz Wyższej Szkole Przymierza Rodzin w Warszawie.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Janusz Grabowski***
*(Warszawa)*

# MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA: „ELITA POLITYCZNA KRAKOWA I JEJ ZWIĄZKI Z INNYMI MIASTAMI EUROPY W ŚREDNIOWIECZU I EPOCE NOWOŻYTNEJ (DO POŁOWY XVII WIEKU)”

W dniach 1–3 X 2009 r. w Urzędzie Miasta Krakowa odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa pt. „Elita polityczna Krakowa i jej związki z innymi miastami w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVII wieku)”, zorganizowana przez Prezydenta Miasta Krakowa oraz Instytut Historii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jej inicjatorami byli prezydent miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski i prof. Zdzisław Noga, dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Pedagogicznego.

Zasadniczym celem konferencji było zaprezentowanie stanu wiedzy na temat elity politycznej miasta Krakowa do połowy XVII w., określenie zakresu aktualnie prowadzonych badań oraz wyznaczenie dalszych perspektyw badawczych.

Konferencję otworzyły powitalne wystąpienia m.in. przedstawiciela Rady Miasta Krakowa, rektora Uniwersytetu Pedagogicznego prof. Michała Śliwy i sekretarza generalnego PAU i prezesa Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa prof. Jerzego Wyrozumskiego. Po części oficjalnej rozpoczęto obrady. Jako pierwszy wygłosił referat prof. Roman Czaja (Toruń), który mówił na temat społecznej mobilności, jako paradygmatu badań nad patrycjatem i grupami kierowniczymi. W swym wystąpieniu omówił charakter grup rządzących w miastach hanzeatyckich (zdefiniował pojęcie patrycjatu) i porównał je z analogicznymi grupami miast południowoniemieckich, a także polskich. Drugi referat, pt. „Geografia imigracji do krakowskiej elity władzy w średniowieczu i epoce nowożytnej (do połowy XVII wieku)”, przedstawił prof. Z. Noga. Zwrócił on szczególną uwagę na fakt, że elitę władzy miasta Krakowa cechowała duża mobilność, często większa niż w innych miastach europejskich. Tę część konferencji zakończyło wystąpienie prof. Petera Johaneka (Münster) nt. „Struktura społeczna i interesy ekonomiczne patrycjatu miast Górnych Niemiec (XIV–XVI wiek)”.

Następnie miał miejsce referat prof. Mateusza Golińskiego (Wrocław), pt. „Relacje patrycjatu krakowskiego z Wrocławiem w średniowieczu”. Ten znakomity

znawca średniowiecznego mieszczaństwa na Śląsku (zwłaszcza Wrocławia i Świdnicy) poruszył m.in. kwestie intensywności kontaktów kupiectwa wrocławskiego z krakowskim, małżeństw krakowian z wrocławiankami oraz dróg awansów przybyszów z Wrocławia do krakowskiej rady miejskiej. Kolejnym referentem był prof. Jerzy Rajman (Kraków), który wygłosił referat pt. „Przybysze z Górnego Śląska w krakowskiej elicie władzy XIII–XIV wieku". Wspomniany badacz, analizując zapiski w księgach miejskich Krakowa ustalił, iż w 2. połowie XIII i w początkach XIV w. najliczniejszą grupę napływową do Krakowa stanowili Ślązacy. Inny kierunek imigracji do Krakowa w XV–XVI, mianowicie z Alzacji i Palatynatu, przedstawiła dr Heidrum Ochs (Moguncja). Referentka szczegółowo scharakteryzowała przedstawicieli patrycjatu krakowskiego pochodzących z Landau i Weißenburga, m.in. Jana (Hansa) Bonera, Seweryna Bethmanna i Jana (Hansa) Schillinga. W tej części obrad miało miejsce jeszcze wystąpienie dr. Waltera Bauernfeinda (Norymberga), który omówił kontakty krakowskich patrycjuszy z Norymbergą.

Popołudniową część obrad pierwszego dnia konferencji otworzył referat mgr. Miroslavy Čulenovej (Bratysława) na temat relacji między elitami Krakowa i Koszyc w późnym średniowieczu. Dokonała ona szczegółowej analizy stosunków i kontaktów obywateli Krakowa w Koszycach z obywatelami miejscowymi w XV i XVI w., na bazie materiałów źródłowych z archiwum miasta Koszyc. Obok kontaktów politycznych i handlowych ważną płaszczyzną stosunków przedstawicieli patrycjatu krakowskiego i koszyckiego były związki rodzinne i powstawanie nowych więzi społecznych. Następnie referat wygłosiła dr Dóra Kuzma (Budapeszt), która przedstawiła kontakty rodzinne i ekonomiczne elit miejskich Bańskiej Bystrzycy (Neusohl) i Krakowa w XVI w. Referentka omówiła kontakty tego ośrodka węgierskiego handlu miedzią z Krakowem, a ponadto zwróciła uwagę, że wielu członków rodzin mieszczańskich z Bańskiej Bystrzycy (zajmujących się handlem miedzią) osiedlało się m.in. w Krakowie. W ten sposób poznawali tamtejsze elity miejskie, co prowadziło do nawiązywania przyjaźni i stosunków rodzinnych. Pierwszy dzień konferencji zakończyło wystąpienie dr Elizabeth Gruber (Wiedeń), która mówiła na temat rodzin rajców krakowskich XV i XVI wieku w mieście Freistadt. Podczas dyskusji zamykającej pierwszy dzień obrad podkreślano znaczenie badań prozopograficznych elit poszczególnych miast, a także studiów porównawczych.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się od wystąpienia prof. Feliksa Kiryka (Kraków) pt. „Migracje do elity władzy Krakowa z miast małopolskich w XIV–XVI wieku". Według referenta migracje do Krakowa miały miejsce nie tylko z ośrodków górniczych (Bochnia, Olkusz, Sławków) i stolic ziem (Sandomierz, Nowy Sącz, Biecz, Oświęcim), ale także z mniejszych miast, takich jak: Czchów, Lanckorona, Tarnów i Zawichost. Referent podkreślił również, iż osoby napływające z tych ośrodków także osiągały wysoką pozycję majątkową w Krakowie, ale w XVI w. wyraźnie osłabł napływ mieszczaństwa prowincjonalnego do stolicy kraju, co wynikało przede wszystkim z utraty przez nie prężności gospodarczej. W dalszej kolejności referaty wygłosili prof. Franciszek Leśniak (Kraków) pt. „Imigranci z Krosna w elicie mieszczaństwa krakowskiego z XVI i XVII wieku" oraz prof. Miron Kapral (Lwów) pt. „Kontakty patrycjatu krakowskiego i lwowskiego w średniowieczu i epoce nowożytnej". Badacz z Ukrainy zwrócił uwagę, że w wiekach średnich Kraków był modelem dla tworzenia wielu form struktur miejskich we Lwowie, takich jak:

sąd miejski, księgi finansowe, ustrój cechowy, wprowadzenie trzeciego ordynku. Natomiast kontakty Krakowa z Lublinem omówiono w referacie prof. Ryszarda Szczygła (odczytany przez dr Renatę Chojętę), pt. „Związki patrycjatu krakowskiego z mieszczaństwem lubelskim w epoce jagiellońskiej".

Po przerwie, drugiego dnia obrad, miały miejsce wystąpienia: dr. Jan–Andrea Bernarda (Zurych), pt. „Kontakty kulturalne i intelektualne Krakowa i Bazylei" (ukazał w nim relacje tych ośrodków m.in. przez pryzmat osoby Jana Łaskiego), dr. Stefana Rohdewalda (Passawa), pt. „Na wschodniej granicy patrycjatu: porównanie elit miejskich metropolii Kraków i granicznego miasta Rusi — Połocka" (gdzie omówiono różnice i podobieństwa grup rządzących oraz ukazano mechanizm powstawania warstwy patrycjatu w Połocku), dr Kamili Follprecht (Kraków), pt. „Włosi w elicie politycznej Krakowa (do połowy XVII wieku)". Referentka podkreśliła, że w XV w., pomimo ożywienia kontaktów polsko–włoskich, przybysze zza Alp nie pojawiali się we władzach miejskich. Większość z nich pracowało dla dworu królewskiego lub było związanych z uniwersytetem krakowskim. Kolejne referaty wygłosili: prof. Bogusław Krasnowolski (Kraków), który mówił o modzie włoskiej i norymberskiej wśród elity krakowskiej XV–XVI w., oraz mgr Waldemar Komorowski (Kraków), opisujący rezydencje patrycjuszy krakowskich do połowy XVII w.

Trzeci dzień konferencji otworzyło wystąpienie dr. Marcina Starzyńskiego (Kraków) na temat patrycjatu krakowskiego w aktach Kamery Apostolskiej XIV w. Autor referatu, w oparciu o dostępny materiał źródłowy, w wyczerpujący sposób przedstawił udział członków krakowskiej elity finansowo–politycznej w obsłudze finansów Kamery Papieskiej w XIV w. oraz znaczenie tego zaangażowania w jej formowanie się. Kolejny referent, dr Martin Musílek (Praga), mówił o powstaniach mieszczan Wiednia, Krakowa i Pragi przeciwko władcy, dokonując analizy porównawczej wiedeńskiego powstania przeciwko Habsburgom (1309) z krakowskim powstaniem wójta Alberta (1311–1312) i zbrojnym wystąpieniem mieszczan starej Pragi przeciwko Janowi Luksemburskiemu (1319). W wystąpieniu tym zwrócono uwagę na potrzebę prowadzenia badań nad środkowoeuropejskimi elitami miejskimi w trzech kontekstach — ogólnym, obejmującym całą warstwę patrycjatu, pośrednim, dotyczącym konkretnych rodów tworzących warstwę elit oraz szczegółowym, odnoszącym się do wyselekcjonowanych jednostek. Kolejne referaty dotyczyły patrycjatu Pragi i Krakowa. Dr Olga Fejtova (Praga) dokonała porównania praskiej i krakowskiej elity miejskiej we wczesnych czasach nowożytnych, dr Kateřina Jíšova (Praga) zaś zajęła się testamentami elit miejskich Krakowa i Pragi. Badaczka ta, na podstawie analizy ponad 2 tys. testamentów praskich z lat 1434–1533, porównała elity obu miast. Końcowym referatem było wystąpienie dr Urszuli Sowiny (Warszawa), pt. „Testamenty mieszczan krakowskich jako źródła do badań nad pochodzeniem imigrantów w krakowskiej elicie władzy".

Po dyskusji nastąpiło podsumowanie konferencji. Dokonał go prof. Michael Matheus (Rzym), który zwrócił uwagę na wiele ważnych postulatów badawczych, jakie padły w ciągu 3 dni obrad. Jego zdaniem świadczy to o potrzebie prowadzenia badań prozopograficznych elit miejskich i omówienie ich w analizie porównawczej w skali ogólnoeuropejskiej. Należy na koniec podkreślić, że omawiana konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem nie tylko badaczy krakowskich, ale również z innych ośrodków naukowych w Polsce, m.in. Warszawy, Torunia i Lublina.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Małgorzata Osiecka***
*(Warszawa)*

# ZEBRANIE ZAŁOŻYCIELSKIE TOWARZYSTWA BADACZY I MIŁOŚNIKÓW HISTORII XIX WIEKU

20 IV 2009 r. w Małej Auli Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie odbyło się zebranie założycielskie „Towarzystwa Badaczy i Miłośników Historii XIX wieku", skupionego wokół portalu internetowego „XIX wiek. Społeczność Historyków PAU" (http://www.xixwiek.krakow.pl). Zostało ono zainicjowane przez redaktorów *Polskiego słownika biograficznego* (dalej: PSB). Celem Towarzystwa jest integracja szeroko rozumianego środowiska badaczy historii oraz kultury XIX stulecia. Stworzony portal internetowy ma służyć wymianie informacji o prowadzonych badaniach, planowanych projektach, publikacjach książkowych, grantach czy konferencjach naukowych.

W zebraniu założycielskim wzięły udział osoby z różnych ośrodków akademickich i instytucji naukowych (Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Humanistyczno–Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach, Biblioteka Jagiellońska, PAU w Krakowie, PAN Oddział w Poznaniu, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Archiwum Główne Akt Dawnych, pracownicy PSB) oraz liczne grono miłośników dziejów XIX w.

Gości przywitał, prof. Jerzy Wyrozumski, sekretarz generalny PAU. Następnie prof. Irena Homola–Skąpska przedstawiła stan badań nad historią XIX wieku w Polsce, zwracając przy tym uwagę na problemy związane z przepływem informacji na temat tych badań przez różne ośrodki naukowe. Z kolei prof. Elżbieta Wichrowska, opierając się na doświadczeniach „Polskiego Towarzystwa Badań nad Wiekiem Osiemnastym", zasugerowała wydawanie internetowego biuletynu z najnowszymi publikacjami w zakresie XIX w., a także drukowanie wykazu prac doktorskich i habilitacyjnych, a ponadto powołanie periodyku — „Rocznika XIX wieku".

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Małgorzata Kośka***
*(Warszawa)*

# MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA *PRUSKIE KASATY KLASZTORNE NA ŚLĄSKU NA TLE PROCESÓW SEKULARYZACYJNYCH W POLSCE I EUROPIE*. WROCŁAW 18–21 XI 2010

Z okazji przypadającej w tym roku dwóchsetnej rocznicy wydania przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III dekretu kasacyjnego, na mocy którego zniesionych zostało 55 klasztorów na pruskim Śląsku, odbyła się we Wrocławiu konferencja naukowa poświęcona szeroko pojętej problematyce kasat. Organizatorami spotkania byli: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii, Pracownia Badań nad Dziejami Zakonów i Kongregacji Kościelnych Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, Fundacja Lubiąż oraz Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył prof. Marek Derwich, a sekretarzem Komitetu był dr Marek L. Wójcik. Obrady odbyły się pod honorowym patronatem arcybiskupa wrocławskiego prof. Mariana Gołębiowskiego, marszałka województwa dolnośląskiego Marka Łapińskiego, prezydenta Wrocławia dr Rafała Dutkiewicza, rektora Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Marka Bojarskiego i rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu ks. prof. Waldemara Irka.

Konferencja obradowała w trzech sekcjach. W trakcie obrad zaprezentowano 92 referaty, ujęte w kilku blokach tematycznych: Znaczenie kasat dla kultury, Wrocławia i Uniwersytetu Wrocławskiego; Pruskie kasaty klasztorne na Śląsku; Losy księgozbiorów klasztornych; Geneza: kasaty w okresie reformacji, oświecenia i Wielkiej Rewolucji Francuskiej, papiestwo a kasaty; Kasaty józefińskie; Kasaty w Wielkopolsce i Prusach Zachodnich; Skutki kasat; Źródła do kasat klasztornych; Kasaty w Królestwie Polskim. Prócz prelegentów z Polski wysłuchano wystąpień gości z zagranicy, w tym z Czech, Francji, Niemiec, Rosji, Słowacji i Ukrainy. W ostatnim dniu konferencji odbył się objazd naukowy, podczas którego uczestnicy konferencji zwiedzili opactwo cysterskie w Lubiążu (zapoznając się ze stanem prac remontowych i ich dalszymi perspektywami), opactwo–sanktuarium w Krzeszowie oraz kościół pokoju w Świdnicy. Miłymi akcentami spotkania (prócz powitalnego bankietu i pożegnalnej kolacji) była wycieczka po Starym Mieście we

Wrocławiu i koncert chóru Uniwersytetu Wrocławskiego, wykonującego standardy muzyki rozrywkowej, w szacownej Auli Leopoldinie.

Plonem spotkania, oprócz licznych naukowych znajomości i poznania aktualnego stanu wiedzy, będzie zaplanowana na rok 2011 publikacja materiałów pokonferencyjnych, a w przyszłości być może powstanie stałych grup badawczych prowadzących prace w zakresie m.in. publikacji źródeł pokasacyjnych, badania dziejów księgozbiorów, wykorzystania budowli poklasztornych, losów zakonnic i zakonników.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

***Maria Sierocka–Pośpiech***
*(Warszawa)*

# NABYTKI ARCHIWUM GŁÓWNEGO AKT DAWNYCH W LATACH 2000–2010

Zasób Archiwum Głównego Akt Dawnych (dalej: AGAD), który jest już historycznie ukształtowany i zamknięty, w zasadzie nie powiększa się w widoczny sposób. Specyfika archiwum, gromadzącego archiwalia wytworzone, w zasadzie, do 1918 r. powoduje, że do jego zasobu nie ma dopływów nowych akt instytucjonalnych (nie sprawuje bowiem nadzoru archiwalnego). Wyjątkiem są tylko księgi metrykalne i akta stanu cywilnego różnych wyznań, z terenu 4 województw II Rzeczypospolitej (lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego), które sukcesywnie, co kilka lat, przekazywane są z warszawskiego urzędu stanu cywilnego. Rzadko też kupowane są archiwalia pojawiające się na aukcjach antykwarycznych lub oferowane bezpośrednio przez osoby prywatne, co jest spowodowane ograniczoną ilością środków finansowych na ten cel. Zatem najczęstszą formą wzbogacania zasobu archiwalnego są darowizny. Przekazywane w ten sposób są najczęściej drobne fragmenty archiwów, a często wręcz pojedyncze dokumenty dotyczące osób lub rodzin, mające charakter pamiątek rodzinnych. Z punku widzenia ofiarodawców dokumenty te „nie są już nikomu potrzebne". Materiały te ofiarowywane są najczęściej przez osoby, które chcą ocalić od zapomnienia czy wręcz zniszczenia „stare" dokumenty, dotyczące własnej rodziny lub też archiwalia, w posiadanie których darczyńcy weszli w wyniku różnych zawirowań dziejowych czy losowych. Ofiarodawcami bywają przede wszystkim osoby starsze, chcące utrwalić pamięć o swych przodkach i bliskich, ale mające często także świadomość strat, jakie instytucje archiwalne, biblioteczne i muzealne poniosły w wyniku II wojny światowej. Zasób AGAD wzbogacają wreszcie dary od instytucji lub stowarzyszeń krajowych, rzadziej zagranicznych, które przekazują archiwalia niemieszczące się w profilu ich zainteresowań. Przekazywane w ten sposób materiały archiwalne, w liczbie od kilku do kilkunastu rocznie, są rejestrowane w Księdze Nabytków i włączane do zasobu AGAD.

Materiały archiwalne pochodzące z zakupów lub darów, są rozdzielane między 4 oddziały Archiwum, zgodnie z ich kompetencjami, według kryteriów

chronologicznych i rzeczowych[1]. Archiwalia trafiają do, utworzonych jeszcze w latach 50. XX w., zbiorów nabytków, są włączane do właściwych zespołów (zbiorów) archiwalnych, jako kolejne jednostki inwentarzowe lub tworzy się z nich nowe zespoły. Zbiory pod nazwą „Nabytki" (dalej następuje doprecyzowanie nazwy zbioru) mają wszystkie 4 oddziały AGAD. „Nabytki niedokumentowe oddziału I", to zbiór, na który składają się akta różnej proweniencji kancelaryjnej, a także szczątki zespołów archiwalnych zniszczonych podczas II wojny światowej. Są to m.in. akta miast, np. Krzemieńca na Wołyniu, fragmenty akt ziemskich i grodzkich, akt kościołów i klasztorów, diariusze, mowy i konstytucje sejmowe z XVIII w. itp. Zbiór ten liczy obecnie 279 j.a. z okresu od XV do XX w.

Nabytki oddziału II, to zbiór liczący 53 j.a. z okresu od 1807 r. do 1. połowy XX w. Znajdują się w nim archiwalia o różnorodnej tematyce, wśród nich są m.in. akta skarbowe i sądowe, ulotki i biuletyny prasowe różnych organizacji politycznych działających podczas I wojny światowej oraz fotografie. Nabytki oddziału IV (Zbiory kartograficzne), to ponad 500 map i planów urbanistycznych, rysunków architektonicznych i technicznych z okresu od 2. połowy XVII do 1. połowy XX w.

Największym i najzasobniejszym tego rodzaju zbiorem są „Nabytki oddziału III" (ponad 600 j.a., 18 mb.) z lat 1401–1994 r. Gromadzone są w nim fragmenty i szczątki archiwów i kolekcji, zbyt drobnych, by wyodrębnić je w osobne zespoły. Wśród nich przeważają szczątki archiwów szlacheckich i ziemiańskich, papiery osobiste i rodzinne urzędników i pracowników różnych zawodów (także chłopów) wyższych oficerów (np. gen. Józefa Zajączka), wolnych zawodów, środowiska naukowego (Jan Albertrandi, Jan Bandtkie). Najczęstszym typem materiałów występujących w tym zbiorze są dokumenty o charakterze biograficznym i genealogicznym, ponadto akty praw własności, nieruchomości ziemskich i miejskich, akta sądowe, wypisy hipoteczne, a także inwentarze posiadłości i fotografie. Do zbioru włączono też spuścizny osobiste archiwistów warszawskich, przede wszystkim związanych z AGAD.

Do najciekawszych i najwartościowszych nabytków pozyskanych w omawianym okresie należą dwa fragmenty Archiwum Potockich z Łańcuta. Są tam akta prawno–majątkowe Potockich oraz korespondencja z XV–XX. Zostały one przekazane w latach 2000 i 2009 przez Uniwersytet Mormoński (Brigham Young University) w Provo (Utah, USA) oraz Polski Instytut Naukowy w Nowym Jorku, dzięki staraniom Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej: NDAP).

W latach 2004, 2006 i 2010, dzięki wsparciu finansowemu NDAP, dokonano zakupów 3 fragmentów archiwów rodzinnych. Pierwszy z nich to fragment archiwum Gorskich (Górskich) herbu Nałęcz, zakupiony na aukcji antykwarycznej, który uzupełnił posiadane przez AGAD dokumenty tej rodziny, znajdujące się w Zbiorze materiałów różnej proweniencji. Warto dodać, że podstawowa część tego archiwum znajduje się obecnie w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie.

---

[1] W strukturze AGAD są 4 oddziały gromadzące archiwalia: Odziałał I (Akt władz, urzędów, instytucji publicznych z okresu dawnej Rzeczypospolitej, do 1795 r.), Oddział II (Akt władz, urzędów, instytucji publicznych wytworzone od 1795 do 1918 r.), Oddział III (Archiwa rodowe i zbiory prywatne) i Oddział IV (Zbiory kartograficzne), a ponadto inne komórki organizacyjne, zob. http://bip.ap.gov.pl/dokument.php?iddok=37&idmp=84&r=o <dostęp: 2010–07–28>.

Drugi zakup to fragment archiwum Budkiewiczów, rodziny szlacheckiej wywodzącej się ze Żmudzi i posiadającej część dóbr Piłsudy, Sungajły i Poworocie w pow. rosieńskim. Znajdują się tam dokumenty z XVI–XIX w. odnoszące się do praw własności przedstawicieli różnych rodzin do tych dóbr, a także akta o charakterze prawno–majątkowym (z okresu od końca XVIII w.). Ostatni zakup to fragmentu archiwum Wężyków z Mroczenia, zamożnej rodziny osiadłej na pograniczu historycznego województwa kaliskiego i ziemi wieluńskiej. Składają się nań przede wszystkim dokumenty prawno–majątkowe, zachowane przeważnie w postaci wypisów z akt grodzkich kaliskich, ostrzeszowskich, piotrkowskich i innych, a ponadto dokumenty administracyjno–gospodarcze oraz nieliczne publika.

W ostatnich latach zasób AGAD wzbogacił się o liczne dary obywateli polskich i zagranicznych. Darem obywatelki Finlandii, przekazanym w 2006 r. za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, była nominacja na starostwo nurskie wystawiona w 1782 r. dla Karola Wodzińskiego przez kancelarię króla Stanisława Augusta. Dokument ten został włączony do Zbioru dokumentów papierowych. Ponadto dzięki hojności osób prywatnych pozyskano 2 dokumenty, które włączono do Zbioru dokumentów pergaminowych. Były to: nadanie miasteczka Wiskitki, wraz z okolicznymi wsiami leżącymi w Prusach południowych, dla Karola Jerzego hr. von Hoym, uczynione w 1796 r. przez Fryderyka Wilhelma, króla pruskiego oraz dokument cesarza Ferdynand I z 1835 r. nadający tytuł hrabiowski dla Jana Tomasza z Gury Skarbka. Zbiory kartograficzne z kolei zostały wzbogacone o trzy XIX–wieczne mapy, ofiarowane przez mieszkańca Warszawy, przedstawiające Królestwo Polskie, europejską część Cesarstwa Rosyjskiego oraz Morze Bałtyckie. Darem osoby prywatnej była wreszcie księga rękopiśmienna, zawierająca spis urządzeń i sprzętu laboratoryjnego z lat 1821–1831, znajdującego się w laboratorium chemicznym Królewsko–Warszawskiego Uniwersytetu. Ponadto w 2009 r. Narodowy Bank Polski, za pośrednictwem NDAP, przekazał do zasobu AGAD, poszyt akt dawnego Banku Polskiego z lat 1828–1870. Znajdują się w nim akta personalne pracowników tej instytucji.

Na koniec warto wspomnieć o darze pozyskanym w 2010 r. od osoby prywatnej. Jest nim poszyt akt z lat 1795–1798, dotyczący łąk położonych w dobrach Wyszków, należących wówczas do miasta Kamieńczyka. Został on włączony do zespołu „Generalne Dyrektorium. Departament Prus Południowych".

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# INWENTARZE ZESPOŁÓW (ZBIORÓW) ARCHIWALNYCH ZATWIERDZONYCH PRZEZ KOMISJĘ METODYCZNĄ AGAD W LATACH 2009–2010

Informacja o nowo opracowanych inwentarzach zespołów i zbiorów archiwalnych w latach 2009–2010 stanowi uzupełnienie danych zawartych w drukowanym informatorze o zasobie archiwalnym AGAD[1]. W omawianym okresie udostępniono następujące inwentarze:

**Nr zespołu 225**, Zbór Ewangelicko Augsburski w Warszawie, [1525] 1604–1943, 2855 j.a.; 56,00 mb.; oprac. Sławomir Postek. Zespół archiwalny tworzą zachowane akta archiwum, 10 wydziałów oraz księgozbiór dawnej biblioteki. Zawartość[2]:

Archiwum (sygn. 1–424, 2697–2700) — najstarsze zachowane kopie przywilejów dla ewangelików, dokumenty dotyczące szpitala i cmentarza na Lesznie; dokumenty do historii parafii węgrowskiej w XVII i XVIII w.; dokumenty z obrad synodów prowincjonalnych i generalnych.

Wydział Kościelny (sygn. 425–842) — muzykalia, spisy alfabetyczne członków zboru, protokoły posiedzeń kolegium, dzienniki korespondencji. Duża grupa akt dotyczy ordynacji kandydatów na duchownych, obsady stanowisk, zebrań ogólnych zboru. W wydziale znajdują się materiały do dziejów kantoratów w Pruszkowie, Włochach, Pelcowiźnie i Nowym Bródnie.

Wydział Kasowy (sygn. 843–1818) — sprawozdania roczne z zarządu parafii oraz różnego rodzaju dokumenty kasowe i akta dotyczące administrowania majątkiem zboru: zarządzania domami, dzierżawienia lokali, lokowania kapitałów, darowizn dla zboru.

Wydział Ogólny (sygn. 1819–1854) — akta dotyczące wydawnictw i literatury ewangelickiej oraz akta Towarzystwa Polskiej Młodzieży Ewangelickiej i Ewangelickiego Biura Informacyjno–Prasowego.

Wydział Prawny (sygn. 1855–1866) — akta notarialne oraz akta członków honorowych wydziału.

---

[1] Zob. *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, wyd. II rozszerzone i uzup., pr. zb. pod red. D. Lewandowskiej, Warszawa 2008.

[2] Zob. też artykuł D. Lewandowskiej (*Zbiory biblioteczne Zboru Ewangelicko–Augsburskiego w Warszawie przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych*) w tym tomie.

Wydział Budowlany (sygn. 1867–2007) — akta dotyczące budowy domów na posesjach stanowiących własność zboru, remontów kościoła ewangelickiego oraz plany założenia kanalizacji w budynkach zborowych.

Wydział Administracji i Porządku (sygn. 2008–2236) — akta dotyczące administrowania nieruchomościami przy ul. Elektoralnej 22 i 23, Kredytowej 2/4, Królewskiej 19, Placu Mirowskim 4, Emilii Plater 7, Rozbrat 4 i Wierzbowej 2.

Wydział Opieki (sygn. 2237–2359) — akta dotyczące funkcjonowania burs dla chłopców i dziewcząt, gniazda sierocego w Baniosze, szwalni, domu starców i kalek.

Wydział Szpitalny (sygn. 2360–2399) — akta dotyczące lekarzy pracujących w szpitalu, raporty z działalności, opis dziejów szpitala i obchodów 200–lecia jego istnienia.

Wydział Pogrzebowy (sygn. 2400–2490) — akta dotyczące cmentarzy na Pradze, w Pruszkowie, Wawrze i Powązkach oraz akta dotyczące obsadzania etatów cmentarnych i wykazy osób pochowanych w grobach dziedzicznych.

Wydział Szkolny (sygn. 2491–1696) — akta dotyczące szkół ewangelickich: budżety, posady dla nauczycieli, spisy uczniów, plany lekcji, dzienniki szkolne.

Biblioteka (sygn. 2703–2855) — książki z dawnych bibliotek synodalnej i zborowej.

**Nr zespołu 227**, Komisja Województwa Mazowieckiego. Rząd Gubernialny Warszawski [seria] Wydział Skarbowy, 1781–1903, 2421 j.a.; 31,50 mb.; oprac. Konrad Kostka i Dorota Lewandowska. Seria akt Wydziału Skarbowego tworzy kolejny tom inwentarza zespołu Komisja Województwa Mazowieckiego — Rząd Gubernialny Warszawski (wcześniej opracowano inwentarze Wydziału Administracyjnego, akt personalnych Komisji Województwa Mazowieckiego oraz Wydziału Wyznań i Oświecenia Publicznego). Seria ta zawiera akta dotyczące dozoru nad finansami różnych służb administracyjnych niższego szczebla: propinacji, akcyzy, miar i wag, listów zastawnych, kapitałów kas miejskich i gubernialnych, magazynów solnych, podatków, pensji urzędniczych, wsparcia dla wysłużonych żołnierzy i kalek, defraudacji skarbowych i kaucji. Ponadto są tam nominacje urzędnicze, listy urzędników z rangami rosyjskimi, akta związane z przebiegiem pracy zawodowej w Komisji Województwa Mazowieckiego (awanse, nagrody itp.) oraz kilkadziesiąt tomów akt stowarzyszenia emerytalnego. Największe grupy akt to dokumenty dotyczące defraudacji i przestępstw skarbowych (1717 j.a.) oraz akta kaucyjne (369 j.a.). Do inwentarza sporządzono szczegółowe indeksy: geograficzno–rzeczowy, uwzględniający zmiany w podziale administracyjnym Królestwa Polskiego od końca XVIII w., oraz osobowy, uwzględniający różną pisownię nazwisk występującą w aktach.

[seria] Wydział Policyjny, 1779, 1801–1868, 682 j.a.; 15,00 mb.; oprac. Małgorzata Osiecka. Seria akt Wydziału Policyjnego tworzy kolejny tom inwentarza zespołu Komisja Województwa Mazowieckiego — Rząd Gubernialny Warszawski (zob. wyżej). Pierwsza grupa akt zawiera materiały dotyczące więzień, aresztów za długi, skarg na urzędników, przesiedleń, paszportów, wpisywania ludności stałej do ksiąg meldunkowych, przedstawiania cen za spław i przewóz towarów drogą lądową, ustalania cen za prowiant i furaż, lombardów, licytacji pożyczek oraz wydawania zezwoleń na posiadanie broni. Drugą grupę stanowią akta legatów na cele szpitalne oraz akta ogólne dóbr i funduszów szpitalnych w guberniach warszawskiej i kaliskiej oraz w Warszawie. Prócz tego w aktach znajdują się informacje o szpitalach, domach schronienia i ochronkach przeznaczonych dla mieszkańców wyznania mojżeszowego i ewangelickiego. Do inwentarza sporządzono indeksy,

osobowy oraz geograficzno–rzeczowy, uwzględniający zmiany w podziale administracyjnym Królestwa Polskiego od końca XVIII w.

**Nr zespołu 328**, Wywiad 3. i 7. Armii, 1914–1918, 450 j.a., 2,00 mb.; oprac. Alicja Nowak. Zespół tworzą akta wytworzone przez wywiad działający przy 3. i 7. armiach austriackich w latach 1914–1918. Akta z różnych lat uporządkowane są według systemu numerowo–rzeczowego. Pierwszą grupę tworzą akta dotyczące konkretnych osób: posądzonych o szpiegostwo, utrzymywanie kontaktów z nieprzyjacielem, wstąpienie do obcego wojska, przemyt, dezercję. Drugą grupę stanowią dokumenty o charakterze ogólnym: raporty dotyczące sytuacji społecznej na konkretnym terenie (zwłaszcza pogranicza rumuńskiego), rozmieszczenia wojsk nieprzyjacielskich, struktury siatki wywiadowczej, szpiegostwa (prowadzonego zwłaszcza na terenie Rumunii) na rzecz Rosji i Włoch, funkcjonowania służb wywiadowczych na kolei, instrukcje określające zasady wydawania paszportów, streszczenia artykułów z prasy polskiej i ukraińskiej, informacje o ruchu ludności (zwłaszcza na Bukowinie), ucieczkach z terenów objętych działaniami wojennymi i powrotach do miejsc stałego zamieszkania, działalności różnych rumuńskich organizacji politycznych i społecznych, rozporządzenia w sprawach ludności cywilnej na terenach objętych działaniami wojennymi, ruchu ludności (pozwolenia na podróż). Do inwentarza opracowano indeksy, osobowy i geograficzno–rzeczowy.

**Nr zbioru 467**, Varia genealogiczne z XIX wieku, 1809–1882, 80 j.a.; 0,60 mb.; oprac. Alicja Nowak. Materiały tworzące zbiór wyodrębniono z variów Oddziału II AGAD, do których na przestrzeni lat wyłączano z różnych zespołów akta proweniencyjnie obce. W zbiorze znajdują się wypisy z Metryki Koronnej, akt grodzkich i ziemskich, odpisy aktów stanu cywilnego, kopie nadań i transakcji handlowych, zaświadczenia sądowe, wojskowe, administracyjne itp. Dotyczą one głównie osób pochodzenia szlacheckiego. Akta zostały uporządkowane alfabetycznie, według nazwisk rodzin. Do inwentarza został opracowany szczegółowy indeks osobowy.

**Nr zespołu 513**, Sąd Okręgowy w Mińsku. Komornik Sądu Okręgowego w Mińsku na powiat nowogródzki, 1910–1917, 111 j.a., 0,33 mb.; oprac. Dorota Lewandowska. W trakcie porządkowania dissolutów w archiwum zostały wyodrębnione fragmenty akt urzędów działających w zachodnich guberniach imperium rosyjskiego — ziemiach zabranych i włączonych do Cesarstwa po rozbiorach. Opracowany fragment dokumentacji Sądu Okręgowego to niekompletna seria akt: *Komornik Sądu Okręgowego w Mińsku na powiat nowogródzki*. Akta zawierają materiały dotyczące postępowania komornika sądowego przy ściąganiu kar finansowych od różnych osób. Akta ułożono według, występującej na obwolutach, sygnatury kancelaryjnej urzędu dla roku 1917.

Informacje o kolejnych inwentarzach zespołów (zbiorów) archiwalnych z zasobu AGAD będą uzupełniane i zamieszczane na stronie internetowej Archiwum[3].

oprac. Małgorzata Kośka
(*Warszawa*)

[3] Zob. http://www.agad.archiwa.gov.pl/nauka/Nowo_opracowane_inwentarze.pdf <dostęp: 2010–04–23>.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# VII. IN MEMORIAM

## STANISŁAW MARIA KURAŚ
## (7 X 1927 — 10 I 2009)

Na początku lat 60. XX w. badacze historii średniowiecznej Małopolski dysponowali około 6 tys. dokumentów wydanych w kodeksach dyplomatycznych: *Małopolski* (t. 1–4), *katedry krakowskiej św. Wacława*, *miasta Krakowa* (t. 1–2), *Uniwersytetu Jagiellońskiego* (t. 1–2), *klasztoru tynieckiego* (t. 1–2) etc. W ciągu następnych 40 lat, poczynając od 1962 r., liczba ta podwoiła się, w gruncie rzeczy dzięki samotnej, kolosalnej wręcz, pracy edytorskiej jednego człowieka — Stanisława Kurasia (a później we współpracy z żoną Ireną, z domu Sułkowską). Te publikacje to nie tylko 8 tomów *Zbioru dokumentów małopolskich* (łącznie 2570 dokumentów), lecz także 2 tomy *Zbioru dokumentów katedry i diecezji krakowskiej* (555 dokumentów). Kolejnym znaczącym uzupełnieniem są regesty opublikowane w siedmiu tomach *Bullarium Poloniae*.

Stanisław Maria Kuraś urodził się 7 X 1927 r. w Bielsku–Białej, a dokładniej w polskiej części miasta, czyli wówczas w Białej Krakowskiej. Jeszcze przed

wybuchem II wojny światowej, w wieku 7 lat, stracił ojca, Franciszka notariusza publicznego (zm. 1935). Był wychowywany przez matkę, Marię z domu Wiśniowską, nauczycielkę gimnazjum. Po śmierci ojca początkowo mieszkali w Krakowie, następnie od 1941 r. w Nowym Targu, gdzie — praktycznie eksternistycznie — Stanisław Kuraś zdał maturę w 1946 r. w liceum humanistycznym im. Seweryna Goszczyńskiego. Studia na wydziale humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie mógł rozpocząć dopiero w 1948 r., gdy podjął pracę (najpierw od 1946 r. zlecenia, a od 1950 r. — stałą) w Polskiej Centrali Drzewnej Paged w Krakowie, jako rachmistrz. Od początku zaciekawiły go nauki pomocnicze historii i łacina, którą opanował tak w piśmie jak i w mowie. W 1952 r. przedstawił pracę magisterską o dokumentach księcia Bolesława Wstydliwego, napisaną na seminarium prof. Sylwiusza Mikuckiego, otrzymując tytuł magistra filozofii w zakresie historii.

Od marca 1953 r. Stanisław Kuraś uczestniczył w kwerendzie nad źródłami do dziejów małopolskiej wsi w XVIII w. realizowanej przez Pracownię Badań Agrarnych Instytutu Historii PAN w Krakowie, którą kierowała prof. Celina Bobińska. Jednak dopiero od 1955 r. mógł zostać tam pracownikiem technicznym. Pracując bezimiennie, przygotował do druku tekst *Lustracji dóbr królewskich województwa krakowskiego*, który skopiował z rękopisu[1]. W październiku 1957 r. został starszym asystentem w Pracowni Słownika Historyczno–Geograficznego Polski Średniowiecznej w Krakowie u prof. Karola Buczka, gdzie pracował nad katalogiem około 5 tys. osad średniowiecznej Małopolski. Pokłosiem tej pracy będzie, opublikowany po blisko 25 latach, *Słownik historyczno–geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*[2]. W 1958 r. ukazał się pierwszy, wydany przez Stanisława Kurasia, tekst dokumentu lokacyjnego wsi Żmiącej[3] z 1630 r., oraz tekst o początkach krakowskiej jurydyki Pędzichów[4]; w roku następnym zaś katalog opatów klasztoru premonstrateńskiego w Brzesku–Hebdowie[5]. Kolejne publikacje źródłowe, ordynacje i ustawy wiejskie[6] oraz materiały do dziejów górnictwa i hutnictwa Małopolskiego[7] są wynikiem kwerendy prowadzonej w archiwach kościelnych w Krakowie.

29 VIII 1963 r. Stanisław Kuraś zawarł związek małżeński z Ireną Sułkowską. Od 1969 r. — daty ukazania się trzeciego tomu *Zbioru dokumentów małopolskich*

---

[1] Jako wydawcy figurują: A. Falniowska–Gradowska, I. Rychlikowa, Kraków 1962–1963.

[2] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. III, *Słownik historyczno–geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, oprac. S. Kuraś, Warszawa 1983. Patrz też *Słownik historyczno–geograficznym ziem polskich w średniowieczu*, Wstęp: http://www.slownik.ihpan.edu.pl/search.php?id=24863 < dostęp: 2011–02–04>.

[3] Opublikowany w „Małopolskich Studiach Historycznych", t. 1, 1958, z. 3–4, s. 85–88.

[4] *Początki krakowskiej jurydyki Pędzichowa*, „Małopolskich Studiach Historycznych", t. 1, 1958, z. 2, s. 59–65.

[5] S. Kuraś, *Katalog Opatów Klasztoru Premonstrateńskiego w Brzesku–Hebdowie 1179–1732*, „Nasza Przyszłość", t. 9, 1959, s. 39–49.

[6] S. Kuraś, *Ordynacje i ustawy wiejskie z Archiwów Metropolitalnego i Kapitulnego w Krakowie, 1451–1689*, Kraków 1960, s. 31.

[7] S. Kuraś, *Materiały do Dziejów Górnictwa i Hutnictwa z Archiwum Metropolitalnego i Kapitulnego w Krakowie 1479–1640* [w:] *Studia z Dziejów Górnictwa i Hutnictwa*, t. 3, red. J. Pazdur, Warszawa–Wrocław 1959, s. 263–357.

— małżonkowie zdecydowali, że publikacje źródłowe będą odtąd wychodzić „pod naszymi dwoma nazwiskami". Od 1 II 1964 r. Stanisław Kuraś przeniósł się z Krakowa do Warszawy, do Pracowni Edycji Źródeł Średniowiecznych Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, kierowanej wówczas przez prof. Aleksandra Gieysztora, w której pracował przez następne 35 lat, aż do przejścia na emeryturę w 1998 r.

W 1964 r. powstał tekst, związany z pracami nad *Zbiorem dokumentów małopolskich*, dotyczący fundacji kolegiaty epistolografii i sztuki pisania dokumentów w Akademii Krakowskiej[8]. W 1966 r. ukazał się fragment jego pracy doktorskiej[9], napisanej pod kierunkiem prof. Karola Buczka, w 1971 r. zaś rozprawa *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV–XV wieku* (Wrocław 1971). W obu tych publikacjach istotne było krytyczne podejście do źródeł. Autor pokazywał jak zbyt literalne trzymanie się teksu regestu, czy samego dokumentu, prowadzić może do błędnych wniosków. Podkreślał też literackie walory dokumentu, gdzie narracja nie zawsze była zgodna z rzeczywistością.

W tym czasie ukazywały się drobne publikacje o osadnictwie i zagadnieniach wiejskich w Gorlicach[10], biogramy księżniczki śląskiej i ksieni starosądeckiej Konstancji (XIV w.)[11] oraz krakowskiego mieszczanina z przełomu XIV i XV w. Langa, Seidela[12], interesująca analiza początków powinności pańszczyźnianych — *Zaginione ustawy z czasów Władysława Jagiełły o odpowiedzialności mieszczan za zabójstwo szlachcica oraz o dorocznej pańszczyźnie kmiecej*[13]. W 1984 r. ukazał się krótki tekst o Amboldusie, synu Jana z Kępina, pierwszym znanym profesorze Uniwersytetu Krakowskiego (1355–1375)[14], w dwa lata później zaś w „Problemach" (1986, nr 2) popularnonaukowy tekst o Elżbiecie Granowskiej, trzeciej żonie króla Władysława Jagiełły.

Równolegle, w dwu– trzyletnich odstępach, wydawane były kolejne tomy *Zbioru dokumentów małopolskich* (t. I — 1962, t. II — 1963, t. III — 1969, t. IV — 1969, t. V — 1970, t. VI — 1974, t. VII — 1975, t. VIII — 1975) oraz *Zbioru dokumentów katedry i diecezji krakowskiej* (t. I — 1965, t. II — 1973). Łącznie wydanych zostało ponad 3 tys. dokumentów z lat 1063–1450. Jedynym mankamentem tych edycji jest brak indeksów, choć podjęto starania w celu ich zestawienia[15]. Trzeba

---

[8] S. Kuraś, *Fundacja Kolegiaty epistolografii i sztuki pisania dokumentów w Akademii Krakowskiej*, „Małopolskie Studia Historyczne", t. 6, 1964, z. 3/4, s. 119–123.

[9] S. Kuraś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis. Studium nad powstaniem tzw. Liber Beneficiorum Jana Długosza*, Warszawa 1966.

[10] S. Kuraś, *Osadnictwo i zagadnienia wiejskie w Gorlicach do połowy XVI w.* [w:] *Nad rzeką Ropą*, t. 3, Kraków 1968, s. 61–80.

[11] S. Kuraś, *Konstancja,* [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 13, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968 s. 602–603.

[12] S. Kuraś, *Lang Seidel* [w:] PSB, t. 14, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 482.

[13] Opublikowane w „Przeglądzie Historycznym", t. 66, 1975, z. 1, s. 77–83.

[14] „Studia Historyczne", t. 27, 1984, z. 3 (108), s. 491–493.

[15] „W styczniu 1985 r. młody magister [Janusz Kurtyka] został jednak przyjęty do Pracowni [Słownika Historyczno–Geograficznego Małopolski w Średniowieczu] z obowiązkiem sporządzenia indeksów do *Zbioru dokumentów małopolskich* (wyd. Stanisław Kuraś, t. od 1 do 8), czego jednak nie wykonał". Wspomnienie Waldemara Bukowskiego o Januszu Kurtyce, zob. http://ipn.gov.pl/portal/pl/769/13084/ <dostęp: 2011–02–04>.

jednak przyznać, że tej części pracy edytorskiej Profesor nie lubił, była bowiem czasochłonna i „odciągałaby" Go od działalności *stricte* wydawniczych, pracy ze źródłem. Jedynym wyjątkiem jest indeks do V tomu *Bullarium Poloniae*. W 1975 r. za pracę nad tomami VI i VII *Zbioru dokumentów małopolskich* wydział I PAN przyznał Wydawcom nagrodę.

Od 1976 r. zaczęła ukazywać się kolejna edycja: *Bullarium Poloniae, litteras apostolicas aliaque monumenta Poloniae Vaticana continens*. Tym razem nie były to już dokumenty z licznych archiwów polskich, ale z zasobu rzymskiego *Archivio Segreto Vaticano*. Tomy pierwszy (1982) i drugi (1985) wydały École Française de Rome, Polska Akademia Nauk i Katolicki Uniwersytet Lubelski, pozostałe zaś (od t. III — 1988), Instytut Historii PAN, KUL oraz Fundacja Jana Pawła II Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej (Romae–Lublin). W latach następnych wydano kolejne tomy (t. IV — 1992, t. V — 1995, t. VI — 1998, t. VII — 2006), w których łącznie zamieszczono ponad 12 tys. regestów. Każdy kolejny tom dostarczał coraz więcej wiadomości dotychczas nieznanych polskim historykom, dotyczących zazwyczaj osób nie pierwszoplanowych.

W 2. połowie lat 80. XX w. Irena i Stanisław Kurasiowie rozpoczęli publikację kolejnego wydawnictwa źródłowego — *Nowego kodeksu dyplomatycznego Mazowsza* (będącego kontynuacją *Kodeksu Mazowieckiego* Jana Karola Kochanowskiego, którego numerację kontynuowano. Ukazały się kolejno cz. 2 (1284–1355), opublikowana w 1989 r. i cz. 3 (1356–1381), ogłoszona w 2000 r.[16]

1 VI 1996 r. Stanisław Kuraś odebrał w Belwederze tytuł profesora nadzwyczajnego (przyznany 15 stycznia) i wszedł w skład Rady Naukowej IH PAN. W 1998 r. odszedł na emeryturę, co nie oznaczało zawieszenia pracy nad wspomnianą trzecią częścią *Kodeksu mazowieckiego* oraz tomami 6 i 7 *Bullarium Poloniae*.

Profesor Stanisław Kuraś wskutek choroby, uniemożliwiającej poruszanie się, zamknął się w samotności w swoim świecie. Zmarł 10 I 2009 r. w domu opieki pod Wyszkowem, dwa i pół roku po śmierci żony. Został pochowany wraz z nią na warszawskich Powązkach.

Ogrom pracy edytorskiej wykonanej z prawdziwą chęcią i pasją przez Stanisława Kurasia i jego żonę Irenę, nie pozostał bez śladu na ich działalności naukowej. *Bullarium* od pierwszego tomu zyskało uznanie, uzyskując nagrodę Sekretarza Naukowego PAN za tom I w 1983 r., oraz wydawców katolickich Feniks za tomy I–VI w 2003 r. Można żałować, iż ten znakomity znawca pracy średniowiecznej kancelarii papieskiej nie pokusił się o opisanie jej działania w osobnej publikacji[17].

---

[16] Niestety od śmierci Pani Profesor Kurasiowej (10 IX 2006 r.) i opuszczeniu ich ostatniego warszawskiego mieszkania przy ul. Narbutta, rodzina Pani Profesor usunęła też całą kartotekę dokumentów mazowieckich zgromadzona przez Stanisława Kurasia.

[17] Jedyne ślady takiego pomysłu to opublikowane przez Państwa Kurasiów teksty w publikacjach l'École française de Rome: *Bulles expédiées et bulles enregistrées: l'exemple de la Pologne (1198–1304)*, „Mélanges de l'École française de Rome", 1981; *Suppliques, brouillons, lettres et registres de la Chancellerie apostoloque relatifs à la Pologne ŕ l'époque d'Avignon (1305–1378)*, „Mélanges de l'École française de Rome", 1984 oraz *La Pologne et la papauté d'Avignon* [w:] *Aux origines de l'État moderne. Le fonctionnement administratif de la papauté d'Avignon. Actes de la table ronde d'Avignon (22–24 janvier 1988)*; „Collection de l'École française de Rome" 138, Roma: École française de Rome, 1990, p. 113–133 i *List Paschalisa II do*

Domyślam się, iż Profesor uważał, że wystarczy to, co napisał na ten temat w *Diplomatica Pontificia* ks. prof. dr Paulius Rabikauskas (zm. 1998). Profesor Kuraś, jako miłośnik i znawca kultury łacińskiej, zapewne chciałby napisać taki podręcznik w jedynym oczywistym dla tej kancelarii języku, czyli łacińskim. Publikacja taka na pewno pomogłaby zrozumieć lepiej ideę stojącą za publikacją *Bullarium Poloniae* i uniknąć polemik, które są właśnie owocem braku takiego opracowania.

*Hubert Wajs*
(Warszawa)

---

*arcybiskupa polskiego w świetle zasad dyplomatyki papieskiej oraz recenzji i emendacji tekstów*, „Roczniki Humanistyczne", t. 34, 1986, z. 2, s. 307–318. Ponadto samego Stanisława Kurasia: *Papieska taryfa świadczeń należnych wizytatorom z 1336 r. jako źródło poznania sytuacji gospodarczej Polski* [w:] *Nummus et Historia. Pieniądz Europy średniowiecznej*, Warszawa 1985 i *Supliki papieskie jako źródło do historii społecznej Polski średniowiecznej* [w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w 60. rocznicę urodzin*, red. J. Chrobaczyński, A. Jureczka, M. Śliwa, Kraków 1993, s. 307–318.

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# STEFAN KRZYSZTOF KUCZYŃSKI
# (13 I 1938 — 3 I 2010)

Dziesięć lat pracy w warszawskim Archiwum Głównym Akt Dawnych (lata 1958–1968) były w życiu zmarłego w dniu 3 I 2010 r., wybitnego znawcy sfragistyki i heraldyki, prof. dr hab. Stefana Krzysztofa Kuczyńskiego, okresem stosunkowo krótkim, lecz niezwykle ważnym. Była to jego pierwsza praca zawodowa, rozpoczęta jeszcze w okresie studiów. W tym czasie zawarł związek małżeński i urodził mu się syn.

Stefan Krzysztof Kuczyński urodził się 13 I 1938 r. w Starachowicach, gdzie jego ojciec, Jan, pracował jako naczelny inżynier w Starachowickich Zakładach Górniczych. Lata II wojny światowej, aż do wybuchu Powstania Warszawskiego, spędził razem z rodziną w Warszawie. Po opuszczeniu miasta w sierpniu 1944 r., dzieląc los wielu tysiący cywilnych mieszkańców Warszawy, rodzina Kuczyńskich przebywała najpierw w Pruszkowie, potem w innych podwarszawskich miejscowościach. Po powrocie, młody Stefan uczęszczał do szkoły podstawowej, następnie do liceum Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, znajdującego się na warszawskiej Woli, przy ul. Bema. Obecnie szkoła ta nosi nazwę XXXIII Liceum Ogólnokształcącego

im. Mikołaja Kopernika i cieszy się powszechnym uznaniem ze względu na wysoki poziom nauczania.

W 1954 r., po zdaniu matury (niezależnie od osobistych zdolności S. K. Kuczyńskiego, taki szybki tok nauki był możliwy w czasach, gdy wypadki wojenne pogmatwały losy wielu ludzi), rozpoczął studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Podczas studiów miał szczęście zetknąć się ze znakomitym badaczem dziejów polskiego i europejskiego Średniowiecza, prof. Aleksandrem Gieysztorem, szczególnie interesującym się naukami pomocniczymi historii. Prof. Gieysztor dostrzegł w młodziutkim studencie zadatki na rasowego historyka, którego należałoby skierować w stronę badań nad sfragistyką. Z tego bez wątpienia powodu, a zapewne również pamiętając lata własnej praktyki w archiwum w latach 30. ubiegłego stulecia, jeszcze przed ukończeniem studiów zarekomendował S. K. Kuczyńskiego ówczesnemu dyrektorowi Archiwum Głównego Akt Dawnych, dr. Michałowi Wąsowiczowi, jako kandydata na nowego pracownika.

Rekomendacja ze strony tak wybitnego naukowca, jakim był prof. A. Gieysztor, musiała wywrzeć na władzach archiwalnych odpowiednie wrażenie, dlatego — za zgodą Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) — z dniem 18 VIII 1958 r. Stefan Krzysztof Kuczyński, jeszcze jako student, został zatrudniony, początkowo na pół etatu jako młodszy archiwista, w AGAD. Wobec odejścia z archiwum Krystyny Wyczańskiej, od samego początku zajął się opracowaniem tutejszych zbiorów sfragistycznych, chociaż, jak sam wspominał, pierwszym powierzonym mu zadaniem była korekta tomu II części V „Matricularum Regni Poloniae Summaria", obejmującego regesty ksiąg podkanclerskich z okresu panowania Zygmunta Augusta.

Od samego początku pracy w AGAD doceniono umiejętności młodego adepta rzemiosła archiwalnego. Po ukończeniu studiów w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego i uzyskaniu stopnia magistra na podstawie pracy o symbolice władzy w monarchii wczesnopiastowskiej, S. K. Kuczyński, jeszcze w 1959 r. został wysłany na pobyt szkoleniowy do włoskiego Spoleto, a w roku następnym mianowano go przedstawicielem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Komitecie Sfragistycznym (*Comité de Sigillographie)* Międzynarodowej Rady Archiwalnej. W 1960 r. zaczął też pełnić obowiązki kierownika Pracowni Sfragistycznej, istniejącej w owym czasie w AGAD jako samodzielna jednostka organizacyjna. W 1961 r. awansował w hierarchii służbowej i został archiwistą. Archiwum Główne Akt Dawnych nie stawiało przeszkód w rozwoju naukowym S. K. Kuczyńskiego. W latach 1963–1964 przejściowo pracował on ponownie na pół etatu, co było spowodowane przygotowaniem poświęconej pieczęciom książąt mazowieckich rozprawy doktorskiej, a także złym stanem zdrowia.

Zimą i wiosną 1964 r. w biografii archiwalnej Stefana Krzysztofa Kuczyńskiego miało miejsce bardzo ważne wydarzenie — uczestnictwo w międzynarodowym stażu archiwalnym w Paryżu. Piszący te słowa z własnego doświadczenia wie, czym dla archiwisty jest trwający przez kilka miesięcy pobyt w stolicy Francji. Stwarza możliwości swobodnej wymiany z kolegami z innych krajów, praktycznie z całego świata, a zawarte wówczas znajmości i przyjaźnie trwają przez wiele lat i znakomicie ułatwiają późniejsze kontakty profesjonalne na forum międzynarodowym. S. K. Kuczyński wykorzystał staż również dla pomnożenia swojej wiedzy

w zakresie sfragistyki, odbywając praktykę w Pracowni Sfragistycznej (*Service des Sceaux*) francuskiego Archiwum Narodowego.

Widomym wyrazem rosnącego prestiżu S. K. Kuczyńskiego w służbie archiwalnej stało się przeniesienie go z siatki merytorycznej na naukową, najpierw, od 1 V 1965 r. jako starszego asystenta, następnie, od 1 VI 1966 r. jako adiunkta. Jako pracownik naukowy, poza pracą bieżącą w AGAD, zajmował się przygotowaniem różnego rodzaju ekspertyz, zwłaszcza z dziedziny sfragistyki, dla Biura Prac Naukowych przy NDAP oraz przekładami na język polski zagranicznej literatury archiwalnej.

Dorobek ściśle archiwalny Stefana Krzysztofa Kuczyńskiego w AGAD to przede wszystkim obszerne katalogi kartkowe zawierające opisy przechowywanych w archiwum pieczęci królewskich, książęcych, kościelnych, miejskich i prywatnych. Historycy i archiwiści korzystają z nich aż do dnia dzisiejszego. Na bazie tych prac powstał artykuł poświęcony zbiorom sfragistycznym AGAD, który ukazał się w 1975 r., w II wydaniu przewodnika po zasobie oddziału I AGAD. Dorobek naukowy powstały w czasie pracy S. K. Kuczyńskiego w Archiwum Głównym to m.in. współautorstwo, razem ze Stefanem Russockim i Juliuszem Willaume, książek: *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej; zarys dziejów* (wyd. I, Warszawa 1963), *Herby miast polskich* (Warszawa 1966), czy też redakcja 3 tomów przekładów z zagranicznej literatury archiwalnej, poświęconych m.in. dokumentacji naukowo–technicznej i dorobkowi archiwistyki w NRD. Należy do tego dodać liczne artykuły i recenzje, m.in. poświęcone przechowywanemu w AGAD tłokowi pieczęci wielkiej litewskiej z czasów panowania Jana III Sobieskie (jedynemu zachowanemu urzędowemu tłokowi pieczęci królewskiej) oraz Szczerbcowi, mieczowi koronacyjnemu królów polskich.

Aby w sposób należyty oddać szacunek, jakim cieszył się Stefan Krzysztof Kuczyński w Archiwum Głównym Akt Dawnych, warto zacytować fragment oficjalnej opinii sporządzonej w związku z jego przejściem do pracy w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. „Nieprzeciętnie uzdolniony, a przy tym bardzo pilny, obowiązkowy i pracowity, mgr Kuczyński wkrótce zaczął wyróżniać się rzetelnym opanowaniem wiadomości z dziedziny historii i nauk pomocniczych, szczególnie z zakresu sfragistyki" (teczka personalna w archiwum zakładowym AGAD).

Stefan Krzysztof Kuczyński zakończył pracę w AGAD z dniem 30 XI 1968 r. Jego dalsza kariera zawodowa była związana przede wszystkim z Instytutem Historii PAN, gdzie uzyskał stopnie naukowe doktora i doktora habilitowanego oraz tytuł profesora. Należy też pamiętać o jego pracy dydaktycznej w Katowicach, o uczestnictwie w pracach komisji heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, zwłaszcza zaś o działalności w odrodzonym Polskim Towarzystwie Heraldycznym. Nigdy jednak nie zerwał kontaktu z archiwistyką i z archiwami. Tak naprawdę Stefan Krzysztof Kuczyński nigdy nie rozstał się ze swoim macierzystym archiwum. Zawsze chętnie gościł w jego murach, czy to jako użytkownik w Pracowni Naukowej, czy też jako członek rady naukowej przy dyrektorze AGAD, czy wreszcie jako starszy, bardziej doświadczony kolega, do którego zawsze można było zwrócić się z prośbą o radę. Takim pozostanie w naszej pamięci.

*Michał Kulecki*
(Warszawa)

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# TOMASZ NIEWODNICZAŃSKI
# (25 IX 1933 — 3 I 2010)

Dnia 3 I 2010 r. zmarł w Bitburgu (Niemcy), po ciężkiej i długiej chorobie dr Tomasz Niewodniczański, kolekcjoner, bibliofil, fizyk jądrowy, przedsiębiorca, właściciel jednej z najcenniejszych kolekcji kartograficznych na świecie. Był synem wybitnego polskiego fizyka jądrowego, profesora Henryka Niewodniczańskiego i Ireny z Prawocheńskich, córki znanego profesora zootechniki Romana Prawocheńskiego. Najmłodsze lata spędził w Wilnie, gdzie jego ojciec był profesorem na Uniwersytecie Stefana Batorego. W 1945 r. rodzina Niewodniczańskich przeniosła się do Krakowa, gdzie Tomasz ukończył Liceum im. B. Nowodworskiego, a następnie studiował fizykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Magisterium z dziedziny fizyki doświadczalnej uzyskał w 1955 r. Do 1957 r. był zatrudniony w Instytucie Badań Jądrowych (Zakład Fizyki Jądra Atomowego), po czym — po półtorarocznym stażu naukowym w Instytucie Fizyki Politechniki Federalnej w Zurychu — pracował tam do 1963 r., kiedy to doktoryzował się w zakresie fizyki jądrowej, na podstawie dysertacji ogłoszonej w „Acta Physica Helvetica". Podczas pobytu w Szwajcarii ożenił się (1960) z Marią Luise Simon, studentką architektury, córką właściciela

browaru w Bitburgu. W 1965 r. dr T. Niewodniczański został w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą kierownikiem Samodzielnego Laboratorium Budowy Akceleratora Liniowego, gdzie doprowadził do uruchomieniu akceleratora liniowego protonów w 1970 r. W tym samym roku zdecydował się, wraz z rodziną, na emigrację z kraju. Złożyły się na to różne przyczyny, m.in. ciągła inwigilacja jego osoby oraz zakaz wyjazdów służbowych do tzw. krajów kapitalistycznych. Dlatego latem 1970 r. wyjechał prywatnie, najpierw do Szwajcarii, a następnie RFN, gdzie przez 3 lata (1970–1973) był pracownikiem naukowym w Instytucie Badań nad Ciężkimi Jonami w Heidelbergu, a następnie w Darmstadcie. W latach 1955–1973 opublikował wiele wartościowych artykułów w międzynarodowej prasie naukowej. W 1973 r. (po namowie swego teścia) podjął pracę w browarze Bitburger Braurei Th. Simon Gmbh w Bitburgu, obejmując po roku stanowisko członka zarządu.

Zajął się wówczas kolekcjonerstwem na szeroką skalę, gromadząc stare mapy, dokumenty, autografy i stare książki. W ciągu 40 lat zebrał ponad 2300 map i widoków polskich miast. Z czasem rozszerzył swoje zainteresowania i zaczął zbierać także starodruki. Jednym z najważniejszych skarbów w zbiorach Niewodniczańskiego jest niewielki, oprawiany w czarną skórę, notes. To 99 stronicowy zeszyt własnoręcznie zapisany przez Adama Mickiewicza podczas pobytu na Krymie, w Odessie i w Moskwie. Znajdują się w nim rękopisy 42 utworów — sonetów, elegii, ballad, bajek, erotyków i przekładów z Goethego. Niewodniczański działał również naukowo w dziedzinie historii kartografii, uczestnicząc w konferencjach naukowych i publikując artykuły w Polsce i za granicą. Organizował również i sponsorował badania swoich zbiorów, zapraszając do Bitburgu naukowców, m.in. z Krakowa i Warszawy. Z jego inicjatywy ukazało się wiele bezcennych publikacji, m.in. *Mickiewicziana*, *Julian Tuwim. Z wierszy ocalałych*, *Epistula Gratulatoria* oraz kilka tomów z serii *Cartographica Rarissima*, w ramach której najwybitniejsi fachowcy z dziedziny kartografii na świecie opracowali unikatowe eksponaty z jego kolekcji.

Zbiory kartograficzne Niewodniczańskiego były wielokrotnie prezentowane na wystawach, m.in. w Amsterdamie, Barcelonie, Berlinie, Darmstadt, Trewirze i Wilnie. Także w Polsce były organizowane wystawy jego zbiorów. W październiku 1996 r. w siedzibie Archiwum Głównego Akt Dawnych miała miejsce wystawa pt. „Kolekcja Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu", na której pokazano dokumenty pergaminowe, rękopisy i autografy z jego bogatej kolekcji. Z materiałów prezentowanych na tej wystawie na szczególną uwagę zasługiwały dyplomy pochodzące z Archiwum Potockich z Łańcuta (zakupione w 1983 r. przez Nieodniczańskiego na aukcji w Londynie) oraz zbiór Radziwiłłowski, zawierający m.in. listy, dzienniki i diariusze przedstawicieli tego możnego rodu.

Wiosną 2002 r. w Berlińskiej Bibliotece Państwowej została otwarta wystawa pt. „Imago Poloniae — dawna Rzeczpospolita na mapach, dokumentach i starodrukach w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego", którą następnie, jesienią tego roku, pokazano na Zamku Królewskim w Warszawie. Kolejne wystawy, na których prezentowano cenne zbiory Niewodniczańskiego, miały miejsce m.in. zimą 2003 r. w Muzeum Narodowym w Krakowie oraz wiosną tego roku w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu. Wcześniej (jesienią 2002 r.) w Zakładzie Ossolińskich eksponowana była wystawa „Imago Silesiae", przedstawiająca mapy

i widoki Śląska. Część wystawy „Imago Poloniae", związana z historią i kartograficznym przedstawieniem Wielkiego Księstwa Litewskiego, powiększona o dalsze rękopisy Radziwiłłów i inne litewskie dokumenty historyczne, jesienią 2003 r. prezentowana była na wystawie „Imago Lithuaniae" w Litewskim Muzeum Narodowym w Wilnie. Ważnym wydarzeniem była również wystawa zorganizowana przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, pt. „Dantiscum emporium totius Europć celeberrimum. Gdańsk i Bałtyk na mapach, widokach i dokumentach ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego". Była ona prezentowana w salach Ratusza Głównego Miasta Gdańska w dniach 11 X 2004 — 15 V 2005.

W 1991 r. za zasługi dla kultury uniwersytet w Trewirze przyznał Niewodniczańskiemu tytuł doktora *honoris causa* tej uczelni, natomiast w 1993 r. za działalność gospodarczą w Niemczech otrzymał Niewodniczański jedno z najważniejszych odznaczeń tego kraju: Federalny Krzyż Zasługi. Dr Tomasz Niewodniczański by także odznaczony przez polskie Ministerstwo Kultury Medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej". W 1995 r. otrzymał on dyplom Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, za wybitne zasługi dla kultury polskiej w świecie, natomiast w 2009 r. z rąk ministra Bogdana Zdrojewskiego, ministra kultury i dziedzictwa narodowego otrzymał Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

W tym samym roku Niewodniczański podjął niezwykle ważną decyzję, przekazując w wieczysty depozyt Zamkowi Królewskiemu w Warszawie (za pośrednictwem Niemiecko–Polskiej Fundacji Ochrony Zabytków Kultury) fragment swojej kolekcji, odnoszącej się do historii Polski. Dzięki temu do stolicy trafiły dokumenty pergaminowe, bezcenne mapy i plany miast polskich oraz listy i rękopisy wybitnych Polaków (Mickiewicza, Gombrowicza, Padarewskiego), cymelia historyczne, starodruki i rzadkie książki z dedykacjami. 75–letni już wówczas Tomasz Niewodniczański nie przybył do Warszawy z powodu choroby, ale w uroczystości podpisania aktu przekazania w depozyt do zbiorów polskich kolekcji „Imago Poloniae" uczestniczyła jego żona, Maria Luiza Niewodniczańska.

Śmierć dr Tomasza Niewodniczańska jest niepowetowaną stratą nie tylko dla polskiej nauki i kultury, ale również dla całego europejskiego dziedzictwa. Doktor Tomasz Niewodniczański pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

*Janusz Grabowski*
(Warszawa)

Miscellanea Historico–Archivistica, t. XVII
ISSN 0860–1054

# TERESA ZIELIŃSKA
# (10 V 1929 — 15 II 2010)

Teresa Zielińska przyszła na świat w Czemiernikach na Lubelszczyźnie, gdzie spędziła dzieciństwo i wczesną młodość, jako córka Bogdana Rakowskiego, zarządzającego miejscowym majątkiem ziemskim i Hanny Czermińskiej. Rodzina zamieszkiwała w słynnym renesansowym dworze–willi ufundowanym, przez Henryka Firleja, najpierw biskupa płockiego, a następnie prymasa Polski. Tam też przetrwała wojnę. Na wieść o zbliżającej się Armii Czerwonej Rakowskim udało się ewakuować na zachód od Wisły. Po wojnie, rodzina skażona w oczach nowej władzy „niewłaściwym pochodzeniem", przeżywała ciężkie chwile, lękając się szczególnie o losy ojca. Na szczęście jako doświadczony rolnik otrzymał on pracę w Stacji Hodowli Roślin w Borowie koło Kutna.

Tymczasem Teresa Rakowska podjęła naukę w Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Niepokalanek w Szymanowie, gdzie uzyskała dyplom maturalny. Do ostatnich swych dni niezwykle ciepło wspominała okres nauki w liceum. W miarę możliwości starała się utrzymywać kontakty ze swoimi dawnymi koleżankami i opiekunkami. W 1948 r., po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, podjęła studia na

Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończyła w 1952 r. Pracę magisterską pt. „Krakowskie rzemiosła wyrabiające przedmioty metalowe od XIV do XVI w." napisała na seminarium prof. Mariana Małowista. W czasie studiów zetknęła się takimi osobowościami jak późniejsi profesorowie Antoni Mączak, Henryk Samsonowicz czy Janusz Tazbir.

Już w czasie studiów podjęła pracę w AGAD, z którym związana była zawodowo i uczuciowo właściwie do ostatnich dni życia, przepracowując w nim 58 lat. W 1953 r. wyszła za mąż za architekta Andrzeja Zielińskiego[1]. W Archiwum od samego początku Teresa Zielińska związana była z oddziałem przechowującym akta o proweniencji prywatnej, przeważnie magnackiej i ziemiańskiej (obecnie oddział III). Gwałtowne zmiany ustrojowe i społeczne zachodzące m.in. wskutek działań Dekretu o reformie rolnej z 1944 r. sprawiły, że archiwa państwowe zostały zobowiązane (na podstawie działającego wciąż dekretu Naczelnika Państwa z 1918 r., a także decyzji administracyjnych), do przejmowania i zabezpieczania akt pozostałych w przejmowanych przez państwo majątkach ziemskich. Przed wojną to raczej wielkie biblioteki, takie jak Ossolineum, Biblioteka ks. Czartoryskich, Biblioteka Jagiellońska, a w II Rzeczpospolitej także Biblioteka Narodowa w Warszawie, przejmowały archiwa rodzin i osób prywatnych, w archiwach państwowych zaś, w tym w przedwojennym AGAD, stanowiły one drobny margines. Z tego względu do 1945 r. nie wypracowano metod opracowywania tego typu skomplikowanych i różnorodnych zespołów i zbiorów.

Pierwszą kierowniczką Teresy Zielińskiej w AGAD była dr Barbara Smoleńska, osoba o dużej wiedzy i inteligencji, jednocześnie życzliwa wobec młodej pracownicy. Na wiele lat stworzyły one zespół, który faktycznie ukształtował oddział gromadzący, jak to określała jego oficjalna nazwa, „Akta rodzin i osób prywatnych oraz ich posiadłości". Duże i dobrze zachowane archiwa prywatne mają przeważnie skomplikowaną strukturę wewnętrzną, powstałą w wyniku długotrwałego procesu akto– i archiwotwórczego. W wyniku powiązań rodzinnych, nabywania i zbywania majątków oraz pełnienia przez członków rodziny ważnych urzędów państwowych do archiwum prywatnego włączano mniejsze archiwa (lub ich fragmenty) innych rodzin, majątków ziemskich lub urzędów (np. hetmańskiego). W tym czasie w ZSRR, na którego praktyce archiwalnej miały wzorować się służby archiwalne w „bratnich" krajach, stosowano zasadę wydzielania z dużych archiwów prywatnych tych mniejszych części, które uznawano za odrębne zespoły i nadawano im nazwy pochodzące od dóbr lub nazwisk rodzin, których dotyczyły. Wyłączano z nich także akta publiczne, dołączając je do rzekomo właściwych zespołów lub tworząc nowe. Niestety metodę tę stosowały też niektóre archiwa w Polsce.

Analizując pierwsze prace Teresy Zielińskiej w AGAD łatwo odkryjemy, że brak w nich nawet śladu sowieckiej myśli archiwalnej, widoczna jest zaś większość cech, które w okresie późniejszym stały się kanonem opracowywania tych akt w Archiwum Głównym. Pierwszą, młodzieńczą pracą Teresy Zielińskiej było opracowanie

[1] Przyjęła wtedy nazwisko męża, wśród znajomych i przyjaciół znana była jednak przede wszystkim jako „Pani Teresa". Nie ceniła sobie tytułów własnych i dosyć alergicznie reagowała, gdy bliscy znajomi zwracali się do niej per „Pani Profesor".

stosunkowo niewielkiego Archiwum Faszczów, już druga dotyczyła jednak niezwykle ważnego dla historii Polski nowożytnej Archiwum Zamoyskich. Szczególnie w tym drugim przypadku Pani Teresa stanęła przed niezwykle skomplikowanym i trudnym problemem. Archiwum Zamoyskich, przechowywane obecnie w AGAD, jest częścią dawnych zbiorów Biblioteki Ordynacji Zamojskiej, częściowo zniszczonych w czasie II wojny światowej, a po jej zakończeniu podzielonych pomiędzy Bibliotekę Narodową, AGAD i, w mniejszym stopniu, Archiwum Państwowe w Lublinie. Pani Teresa musiała uwzględnić, że część akt, które trafiły do AGAD, posiadała dawne spisy, część jednak nie została nigdy fachowo opracowana i była całkowicie przemieszana, aczkolwiek na wielu dokumentach można było znaleźć ślady dawnego układu (bądź układów) fascykułowego. Inne jeszcze w XIX w. zostały zszyte w tomy zawierające materiał zgromadzony według różnorodnych kryteriów. Największy problem stanowiło, wbrew pozorom, nie opisanie poszczególnych dokumentów, czy sformowanie z nich jednostek archiwalnych, ale nadanie im układu, który byłby przejrzysty i jednolity, oddając jednocześnie specyfikę i historię opracowywanego zespołu. Autorka inwentarza kolejno umieściła akta dotyczące rodziny i archiwum Zamoyskich, poszczególnych członków rodziny (zawierające także akta związane z ich osobistą działalnością polityczną czy majątkową), korespondencję, akta majątkowo–prawne, administracyjno–gospodarcze, akta dotyczące poszczególnych dóbr, dworu, różnych osób i rodzin, różnych miejscowości i dóbr, a wreszcie publika oraz varia. Uszanowała w ten sposób integralność zespołu (nie wyłączając żadnych materiałów, np. akt innych rodzin, publików itp.), jego losy historyczne (poprzez uwzględnienie opracowanych już uprzednio serii korespondencji, czy wspomnianych materiałów zszytych w odrębne księgi), uwypuklając przy tym rolę poszczególnych przedstawicieli rodu Zamoyskich w kształtowaniu się fortuny i, co ważniejsze, archiwum rodzinnego. Czytelnik otrzymał inwentarz, w którym łatwo może dotrzeć do interesujących go materiałów, bez względu na to czy interesować go będą poszczególni członkowie rodziny, ich działalność publiczna bądź gospodarcza czy też dłuższe procesy społeczne lub gospodarcze. Zapewne większość czytelników inwentarza uważa, ze względu na jego harmonijność, ten układ za naturalny, ukształtowany historycznie, a nie nadany od nowa przez pracownika archiwum. Tymczasem mamy tu do czynienia z tworem autorskim Teresy Zielińskiej, tym bardziej, że jego układ odbiega od zaproponowanego w „Instrukcji Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 18 maja 1953 r. do porządkowania archiwaliów podworskich”[2]. Możliwe było przecież inne ukształtowanie tego zespołu; przykładowo, gdyby włączyć większość akt majątkowo–prawnych, gospodarczych, korespondencji czy publików do akt tych Zamoyskich, których dotyczą, otrzymano by układ ściśle genealogiczny, bardziej nawet jednorodny, jednocześnie jednak zafałszowano by historię archiwum (część akt przechowywana była oddzielnie w poszczególnych kluczach majątkowych, część w Bibliotece), pojawiłby się także problem z dokumentami powstałymi w wyniku długotrwałych (dłuższych

[2] *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000*, wybór i oprac. M. Tarakanowska, E. Rosowska, Warszawa 2001, s. 213–218.

niż jedno pokolenie) procesów sądowych. Podział ten nie uwzględniłby także faktu, że dla działalności gospodarczej śmierć właściciela mogła mieć drugorzędne znaczenie. Utrudniłby on także śledzenie dłuższych procesów społecznych czy gospodarczych.

Omówiony inwentarz może stanowić wzór do postępowania z archiwami prywatnymi, a następne prace archiwalne Pani Teresy, w swych najbardziej istotnych cechach odwoływały się do wypracowanych w ich trakcie metod.

W późniejszym okresie brała ona udział w opracowaniu kilku działów zespołu Warszawskie Archiwum Radziwiłłów (działy VIII, XI, XXV — wraz ze współpracownikami, fragment działu X). Warto wspomnieć, że wstęp do działu XI Warszawskiego Archiwum Radziwiłłów, zawierający także informacje o dziejach rodu Radziwiłłów, do czasu nowszych publikacji dotyczących tej rodziny, był intensywnie wykorzystywany przez badaczy. Ponadto Teresa Zielińska była współautorką inwentarzy Archiwum Potockich z Łańcuta (Korespondencja) oraz Archiwum Roskie (Korespondencja). Teresa Zielińska nadała ostatni kształt opracowywanemu przez Barbarę Smoleńską, a następnie także innych pracowników, inwentarzowi Archiwum Ostrowskich z Ujazdu.

Nowym doświadczeniem było dla niej opracowanie Zbioru Aleksandra Czołowskiego, lwowskiego historyka i archiwisty. Zdołał on zgromadzić obszerną i niezwykle różnorodną kolekcję, nabywając (nie zawsze zgodnie z prawem) akta zarówno ze zbiorów publicznych jak i prywatnych. Losy tej kolekcji w latach 30. i 40. XX w. były wyjątkowo burzliwe. Jej część podarował Ossolineum sam Czołowski w zamian za obietnicę zatrudnienia swej córki, resztę udało mu się wywieźć w 1944 r. do Krakowa, gdzie wkrótce zmarł (dodajmy, że jego córka po 1944 r. próbowała procesować się z władzami sowieckimi o akta pozostałe we Lwowie, twierdząc, że umowa została zerwana nie z jej winy). Niewielki fragment zbioru został przekazany przez ZSRR do zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Córka Aleksandra Czołowskiego sprzedała pozostające w jej rękach fragmenty zbioru Bibliotece Narodowej, gdzie, zgodnie z ówczesnymi zasadami, uległy one kolejnemu podziałowi. Rękopisy o charakterze bibliotecznym i zdjęcia oraz kilka dokumentów pergaminowych pozostawiono w Bibliotece Narodowej, resztę zaś przekazano do AGAD. Jeżeli uwzględnimy do tego, że sam Czołowski porządkując swe zbiory nie starał się nadać im konsekwentnego układu, nie dbał też o proweniencję pozyskanych materiałów, beztrosko wyłączając z większych całości poszczególne dokumenty i włączając je do innych jednostek, lub też tworząc nowe, często opisywane jako „Varia" bądź równie enigmatycznie, to uzmysłowimy sobie z jak niejednorodnym i skomplikowanym tworem Pani Teresa miała do czynienia. Do tego opisy Czołowskiego odznaczały się znaczną lakonicznością. Teresa Zielińska zdecydowała się nadać Zbiorowi kształt, który możliwie najbardziej oddawał by dzieje opisywanych dokumentów. Z tego względu zachowała fragmenty innych kolekcji nabytych przez Czołowskiego w stanie niezmienionym, nawet, gdy proweniencja poszczególnych dokumentów wchodzących w skład tych kolekcji była znana (przykładowo mogły to być dokumenty pochodzące z archiwów urzędów, stowarzyszeń czy instytucji lub archiwów prywatnych), nie wydzielała ich, włączając za to w opisy informacje o ich proweniencji. Większość swych zbiorów Czołowski pozyskał jednak bezpośrednio z innych archiwów, i w tym przypadku

autorka inwentarza starała się odtworzyć mniejsze czy większe fragmenty tychże archiwów. Dzięki zastosowaniu wyjątkowo szczegółowego opisu jednostek i istnieniu indeksów osobowego i geograficznego możliwe jest jednocześnie dotarcie do prawie każdego, pojedynczego dokumentu. Dzięki takim zabiegom historyk może nie tylko zapoznać się z poszczególnymi aktami, ale także śledzić ich losy, nie tylko w okresie, gdy przechowywane były we właściwych dla nich archiwach, ale także później, gdy w XIX w. trafiły do różnych kolekcji. Zbiór Czołowskiego zachował tym samym walor jako materiał do badania trendów zachodzących w XIX–wiecznym kolekcjonerstwie i ówczesnych mód intelektualnych. Kolejny raz możemy się przekonać, z jak wielkim szacunkiem Teresa Zielińska podchodziła do archiwalnych tworów ukształtowanych historycznie, tworząc jednocześnie przejrzyste i łatwe do wykorzystania pomoce archiwalne.

Bliskie ukończenia było największe chyba dzieło archiwalne Pani Teresy — inwentarz Archiwum Roskiego, wszystkich jego części obejmujących akta rodzinno majątkowe, publika i militaria. Sama określała je jako pracę swojego życia. Zespół ten stanowi archiwum latyfundium ukształtowanego dzięki małżeństwu Joachima Potockiego (zm. 1791), podczaszego litewskiego z Teresą (zm. 1777), córką Józefa Sapiehy (zm. 1744) i Krystyny Branickiej herbu Gryf. Skutkiem tego Potoccy odziedziczyli majętności nie tylko po Sapiehach, ale też po Branickich Gryfitach, po Stefanie Czarnieckim, Hlebowiczach, Chodkiewiczach i innych. Majątki należące do tego kompleksu dóbr leżały na Podlasiu (Boćki, Tykocin), na ziemiach białoruskich i litewskich (Trościanica, Turów, Pratulin, Roś) i na Ukrainie (Monasterzyska, Buczacz, Biliłówka). W jego skład wchodziły wsie, folwarki, miasteczka, posiadłości miejskie, siedziby i rezydencje, zakłady przemysłowe, lasy i wody. Oczywiste jest więc, że tak skomplikowany twór wytwarzał równie skomplikowaną dokumentację aktową, wzbogacaną jeszcze dopływami z zewnątrz, związanymi z publiczną czy kulturalną działalnością właścicieli. Dobrze zachowane archiwum latyfundium magnackiego przypomina ogromną układankę, na którą składają się dokumenty zgromadzone przez właścicieli całego kompleksu dóbr, jak i poprzednich posesorów poszczególnych jego części, dotyczące nie tylko majątków, ale i rodzin właścicieli. Prosty układ, oparty na podziałach rzeczowych czy formalnych (np. na dokumenty publiczne, administracyjno–gospodarcze, osobiste itp.) zacierał by losy tegoż archiwum i samego latyfundium. Tymczasem wszystkie działania Pani Teresy wynikały z jej głębokiego przekonania, że wielopłaszczyznową i pełną krytykę źródeł wywodzących się z archiwów magnackich umożliwia tylko właściwe jego zrekonstruowanie (to samo tyczy się oczywiście archiwów instytucjonalnych, z którymi jednak Pani Teresa miała mniejszą styczność na polu zawodowym). Uważała ona, że samo archiwum jako całość jest źródłem historycznym mówiącym o przeszłości, a nie tylko zbiorem tworzących je dokumentów. Konieczne więc było odtworzenie dróg dziedziczenia archiwaliów. Co znamienne, proponowany przez nią układ Archiwum Roskiego, ostatniej Jej pracy, opierał się na tych samych zasadach, które zastosowała na początku swej drogi archiwalnej opracowując Archiwum Zamoyskich, uwzględniając oczywiście fakt znacznie bardzie skomplikowanych losów latyfundium roskiego. Także i tutaj autorka wydzieliła akta dotyczące kolejnych właścicieli Rosi i jej przynależności oraz ich rodzin, dalej akta publiczne, w tym wojskowe oraz akta poszczególnych kompleksów

majątkowych lub mniejszych jednostek osadniczych. Oddzielnie przy tym potraktowała królewszczyzny, oddzielnie zaś włości prywatne. Części ściśle majątkowej nadała układ geograficzny, według województw z okresu I Rzeczypospolitej. Akta majątkowo–prawne i administracyjno–gospodarcze dotyczące tych samych dóbr zostały zgrupowane w jednym miejscu i nadano im układ ciągły (do każdego kompleksu majątkowego zastosowano ten sam układ akt, najpierw majątkowo–prawnych, następnie gospodarczych).

Zarówno Pani Teresa, jak i my, którzy ją znaliśmy, mieliśmy nadzieję, że zakończenie prac inwentaryzacyjnych umożliwi Jej stworzenie studium archiwalno–źródłoznawczego obejmującego wielorakie aspekty powstawania i funkcjonowania archiwum magnackiego. Trudno znaleźć kogoś, kto mógłby Ją w tym dziele zastąpić. Strata jest tym większa, że Pani Teresa dosyć niechętnie podchodziła do sugestii, aby swoje przemyślenia metodyczne zawrzeć w słowie pisanym[3].

Chociaż opracowywanie akt stanowiło dla Niej zadanie najważniejsze i najciekawsze, to jednak nie odmawiała udziału w innych pracach Archiwum. Przez wiele lat była członkiem Komisji Metodycznej oraz Komisji Zakupów Archiwaliów AGAD, a także Centralnej Komisji Zakupów Archiwaliów przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Przez jedną kadencję była także członkiem Rady Archiwalnej przy Naczelnym Dyrektorze Archiwów Państwowych.

Nie lubiła pracy administracyjnej, kilka razy odmawiała objęcia stanowiska kierownika Oddziału III AGAD. Ostatecznie zgodziła się na to w 1985 r., ale przy pierwszej okazji zrezygnowała na rzecz piszącego te słowa. Faktyczny jednak jej wpływ na merytoryczne prace oddziału był przez wiele lat ogromny. Po odejściu z AGAD Barbary Smoleńskiej, to Pani Teresa dbała o to, żeby utrzymane zostały wysokie standardy merytoryczne pracy. Była wielką przeciwniczką brakowania akt o proweniencji prywatnej, co dopuszczały, aczkolwiek z wieloma zastrzeżeniami, przepisy metodyczne z 1953 i 1955 r.[4] Z tego, co mi wiadomo, dzięki Jej czujności w AGAD nie została wybrakowana żadna zapisana kartka. Stała na stanowisku, że po ogromnych stratach wojennych dalsze uszczuplanie polskiego dziedzictwa narodowego jest niedopuszczalne. Sam widziałem pudło akt, przeznaczonych do wybrakowania, które Pani Teresa wraz z innymi „spiskowcami", przestawiła w magazynie, czyniąc

---

[3] Pani Teresa opracowała szkic takiego studium, który jest przygotowywany do druku. Muszę tu sobie pozwolić na osobistą uwagę. Znałem Panią Teresę z górą 25 lat, mój podziw dla Niej, nie tylko jako osoby, ale także dla jej wiedzy i umiejętności, rósł przez cały ten czas. Na wielu współpracownikach wielkie wrażenie robiły jej umiejętności odczytywania dokumentów, tworzenia logicznych i przejrzystych regestów, znajomość języków obcych, nomenklatury prawnej itp. Dla mnie jednak zawsze ważniejsza była jej zdolność do tworzenia jednolitych, konsekwentnych układów całości zespołów czy zbiorów archiwalnych. Ona sama także uważała, że jest to najtrudniejsze zadanie stojące przed archiwistą, jednocześnie jednak zdawała się lekceważyć swe własne osiągnięcia w tym zakresie. Kiedyś, w jej obecności, starałem się przedstawić młodemu koledze, nowo zatrudnionemu w AGAD, to co uważałem za najważniejsze w jej metodzie. Próby te Pani Teresa skomentowała: „O, jak pan to ładnie wszystko przemyślał". Zdziwiony powiedziałem: „– No chyba raczej Pani, skoro stosowała Pani tę metodę jeszcze przed moimi narodzinami". Po namyśle stwierdziła, że może i mam rację, ale ona sama nigdy nie myślała o swojej pracy, jak o materiale do teoretycznych uogólnień.

[4] Zob. *Zbiór przepisów archiwalnych*, s. 213–218, 232–233.

je faktycznie niewidzialnym w masie innych materiałów archiwalnych. Była jedną z osób, które najbardziej przyczyniły się do anulowania wspomnianych przepisów, co nastąpiło w 1983 r. Wtedy też wróciły na miejsce akta przeznaczone do brakowania. Na pamiątkę zostawiono jednak obwoluty z groźnym napisem: „Brakować".

Bardzo chętnie dzieliła się swoją wiedzą z młodszymi kolegami, błędy wskazywała w sposób tak delikatny, że nikt nie mógł czuć się urażony, a nasze, skromne nawet, osiągnięcia zawsze sprawiały Jej wielką radość i nie szczędziła nam wtedy pochwał. Każdy z pracowników Oddziału III, czy to obecnych, czy byłych, musi czuć się uczniem Pani Teresy.

Teresa Zielińska należała do komitetu redakcyjnego periodyku, a obecnie czasopisma, „Miscelanea Historico–Archivistica" (dalej: MH–A), a także do komitetu redakcyjnego „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego" (dalej: KRA).

Chociaż w pierwszych latach pracy zawodowej Pani Teresa zajmowała się głównie praktyką archiwalą, to jednak już wówczas powstał, napisany wspólnie z Barbarą Smoleńską, dwuczęściowy artykuł: *Archiwalia prywatne w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*[5], który aż do ukazania się informatora o zasobie AGAD stał się podstawą wiedzy na ten temat. Powstawały także inne artykuły inspirowane jej pracą archiwalną: *Archiwum Zamoyskich z dawnej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej w dziejach i literaturze polskiej*[6], *Jan Glinka i jego spuścizna archiwalna*[7], wreszcie tekst o dużym znaczeniu metodycznym: *Archiwalia prywatne (pojęcie, zakres gromadzenia, metody opracowania)*[8]. Wspomnieć jeszcze można niewielki, ale pomocny historykom sztuki i kultury artykuł *Archiwum prywatne Stanisława Kostki Potockiego jako źródło informacji o mecenacie kulturalnym i artystycznym* [9]. W okresie późniejszym prace czysto historyczne nieco przysłoniły ten archiwoznawczy nurt twórczości Teresy Zielińskiej, który jednak pozostawał żywy do ostatnich lat. Łączył się on często z jej rosnącym zainteresowaniem historią elit społecznych Rzeczypospolitej i rodzin do niej należących. Wymienić tu można: *Archiwa Radziwiłłów i ich twórcy*[10], *Zbiór archiwalny Aleksandra Czołowskiego w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych*[11], *Zbiory archiwalne ordynatów Zamoyskich jako skarbnica dokumentów państwowości polskiej*[12], *Archiwa różnych linii Radziwiłłów w polskich zbiorach publicznych* [13], *Archiwalia dwóch rodów Branickich — herbu Gryf i herbu Korczak*[14], *Dziewiętnastowieczny*

---

[5] cz. I — *Archiwalia magnackie*; cz. II — *Drobne szczątkowe zespoły i zbiory*, „Archeion", t. 38, 1962, s. 167–197; t. 39, 1963, s. 87–103.

[6] Opublikowany w: *Zamość i Zamojszczyzna*, red. K. Myśliński, Zamość 1969, s. 467–474.

[7] „Archeion", t. 53, 1970, s. 121–134. Powstał on na marginesie prac nad trzyczęściowym *Katalogiem Tek Glinki*, cz. 1, *Katalog osobowy*, Warszawa 1969, cz. II, *Katalog geograficzny*, Warszawa 1970, cz. III, *Katalog rzeczowy*, Warszawa 1971.

[8] „Archeion", t. 56, 1971, s. 71–88.

[9] „Biuletyn Historii Sztuki", t. 34, 1972, nr 2, s. 117–121.

[10] „Archeion", t. 66, 1978, s. 105–129.

[11] „Archeion", t. 89, 1991, s. 37–60.

[12] MH–A, t. 4, 1994, s. 172–221.

[13] MH–A, t. 7, 1997, s. 107–113.

[14] MH–A, t. 9, 1998, s. 33–45.

*epilog sprawy dóbr neuburskich niegdyś fortuny Radziwiłłów birżańskich*[15], *Archiwa wielkich rodów Rzeczypospolitej dziedzictwem narodów Europy Środkowej i Wschodniej*[16]. Podsumowaniem tych zainteresowań Teresy Zielińskiej był informator o zasobach AGAD (*Archiwum Główne Akt Dawnych. Informator o zasobie*, Warszawa 1992), którego była redaktorem naukowym, będąc jednocześnie autorką wielu odcinków poświęconych poszczególnym zbiorom i zespołom.

Z innych prac archiwalnych można wymienić Jej udział w kwerendach mających na celu wyszukiwanie poloników w archiwach Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Holandii.

W dużym skrócie wspomnę tylko o niearchiwalnym dorobku naukowym Teresy Zielińskiej[17]. Całe życie interesowały Ją różne aspekty funkcjonowania elit społecznych Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wielką wagę przykładała do badań nad materialnymi podstawami ich udziału w życiu publicznym. Doskonale rozumiała także rolę powiązań genealogicznych w procesie budowania i utrzymywania pozycji rodziny. Stąd naturalne poszerzenie zainteresowań o różne aspekty życia rodziny magnackiej i szlacheckiej w tamtym okresie. Już jej pierwsza publikacja książkowa, będąca drukowana wersją doktoratu napisanego pod kierunkiem prof. Janiny Leskiewiczowej, pt. *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewszczyzn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej* (Wrocław–Warszawa–Kraków 1977) stała się wydarzeniem w świecie historycznym. Książka ta zapoczątkowała całą serię publikacji na temat elity senatorskiej Rzeczypospolitej, opartych na podobnym podejściu badawczym. Publikacja ta wyróżniona została nagrodą Sekretarza Wydziału I PAN. Kolejna, bardzo ważna publikacja książkowa, poświęcona została różnorodnym aspektom własności szlacheckiej w miastach, którą poprzedziła publikacja o szlacheckiej siedzibie w mieście polskim XVIII w.[18] Publikacje te, oparte, jak zwykle u Teresy Zielińskiej, na bardzo obszernej kwerendzie źródłowej, ukazują w nowym świetle kwestię wpływu jurydyk na gospodarkę miejską i porządkują wiedzę na temat różnych typów nieruchomości miejskich będących w posiadaniu szlacheckim. Istotna jest konstatacja autorki, że posiadłości te mają w wielu przypadkach przede wszystkim znaczenie prestiżowe, silnie łącząc się z polityczną rolą ich właścicieli. Dzieło to stało się podstawą przewodu habitacyjnego przeprowadzonego w 1988 r. w Instytucie Historii PAN.

---

[15] KRA, t. 5, 1999, s. 85–102.

[16] „Archiwista Polski", 1999, nr 2(14), s. 33–40.

[17] Szerzej problematykę tę omawia prof. Zofia Zielińska we wspomnieniu o prof. Teresie Zielińskiej złożonym do druku w „Kwartalniku Historycznym". Kompletną bibliografię publikacji naukowych Teresy Zielińskiej zob. w tym tomie MH–A.

[18] *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII stulecia*, Warszawa–Łódź 1987; *Siedziba szlachecka w dużym mieście polskim XVIII stulecia*, „Kwartalni Historii Kultury Materialnej", t. 29, 1981, z. 3, s. 313–332. Wspomnieć też trzeba publikację źródłoznawczą: *Przydatność informacyjna archiwów publicznych i prywatnych do badania własności szlacheckiej w miastach królewskich XVIII wieku*, „Archeion", t. 79, 1985, s. 63–92. W okresie późniejszym Teresa Zielińska opublikowała jeszcze artykuł *Przyczynki do sprawy własności szlacheckiej w Gdańsku XVIII stulecia* [w:] *Ludzie, kontakty, kultura XVI–XVIII w. Prace ofiarowane Profesor Marii Boguckiej*, red. J. Kowecki, J. Tazbir, Warszawa 1997, s. 101–110.

Niezwykle ważnym dziełem w dorobku Teresy Zielińskiej był *Poczet polskich rodów arystokratycznych* (Warszawa 1997). Autorka namówiona została do jego napisania przez koleżankę pracującą w wydawnictwie WSiP. Miało to być popularne kompendium wiedzy o rodach arystokratycznych, których przedstawiciele żyją do dzisiaj. Wkrótce okazało się, że powstała obszerna synteza dziejów kilkudziesięciu rodzin należących do polskiej elity społecznej i politycznej. Sama Autorka ceniła sobie (co znającym jej skromność wiele mówi) wstęp, w którym zawarła swoje przemyślenia na temat dziejów polskiej magnaterii, przekształconej następnie w arystokrację i ziemiaństwo. Dzisiaj dla wielu badaczy stało się zwyczajnym odruchem sięganie po to dzieło, w celu przybliżenia sobie historii poszczególnych rodzin, których biogramy zostały tam zamieszczone[19]. Autorka planowała napisanie także drugiego tomu pocztu, obejmującego rodziny już wymarłe w linii męskiej. Można tylko żałować, że brak wyobraźni wydawcy uniemożliwił jego powstanie. Wagę tej publikacji docenił komitet „Klio", przyznając Teresie Zielińskiej nagrodę pierwszego stopnia w kategorii autorskiej. Książka ta stała się także podstawą do uzyskania przez Autorkę, w następnym roku, tytułu profesorskiego.

Teresa Zielińska była oczywiście także autorką szeregu prac drobniejszych objętościowo, lecz niezwykle cennych merytorycznie. Nie sposób nie wymienić tu takich publikacji, jak: *Rody urzędami zaszczycone*[20] czy *Kwestia bezpłatności urzędów publicznych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.*[21] Była też prawdziwą mistrzynią w wykorzystywaniu jednostkowych, wydawać by się mogło, przykładów do ukazywania szerszych zjawisk społecznych. Znakomicie ilustruje to artykuł *Losy panów szlachty w dobrach Potockich na Białorusi. Epizod z drugiej połowy XVIII wieku* [22], w którym na przykładzie niewielkiej wsi zagubionej w poleskich błotach Autorce udało się ukazać przemiany społeczne zachodzące w wielkich majątkach magnackich 2. połowy XVIII w., gdy potrzeby modernizacji skazywały na marginalizację lub deklasację grupy społeczne, jeszcze w XVII w. aspirujące do znalezienia się w szeregach pełnoprawnej szlachty. Artykuł ten jest także przykładem na rozszerzenie przez autorkę zainteresowań także na niższe warstwy społeczne. Ze zrozumiałych względów jej szczególne zainteresowania budziły grupy zawodowe mające bezpośredni związek z elitą społeczną: urzędnicy, klienci, żydowscy arendarze[23].

---

[19] Z racji swoich obowiązków i zainteresowań dosyć często mam kontakt z odwiedzającymi Warszawę gośćmi z krajów, które wyłoniły się z dawnej Rzeczypospolitej. Przy okazji takich spotkań wielokrotnie słyszałem pytanie, gdzie można kupić *Poczet polskich rodów arystokratycznych*? Normalną reakcją jest zdziwienie, że od lat jest on niedostępny, nikt też nie myśli o jego wznowieniu.

[20] Opublikowano w: *Społeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, red. A. Wyczański, t. 2, Warszawa 1979, s. 193–227.

[21] W książce: *Władza i społeczeństwo w XVI i XVII wieku. Prace ofiarowane Antoniemu Mączakowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Kamler, Warszawa 1989, s. 202–222.

[22] Ogłoszony w: *Heraldyka i okolice. Księga pamiątkowa poświęcona Stefanowi Krzysztofowi Kuczyńskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznic urodzin*, red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska, Warszawa 2002, s. 467–475.

[23] *Kariera i upadek żydowskiego potentata w dobrach radziwiłłowskich w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny", R. 98, 1991, nr 3, s. 33–49; *Oficjaliści w dobrach magnackich w XVIII*

Potrafiła znaleźć w źródłach historie nie tylko znaczące, ale również zabawne, które pozwalają nieco inaczej spojrzeć na świat naszych przodków. Do ulubionych zaliczam dzieje pewnego chrześcijańskiego plebejusza, który w celu uzyskania nobilitacji podawał się za żydowskiego neofitę[24].

Nie można wreszcie nie wspomnieć o uczestnictwie Teresy Zielińskiej w pomnikowym wydawnictwie spisów urzędników, a konkretnie współautorstwa tomu 10: *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy* (red. A. Gąsiorowski, oprac. K. Chłapowski [et al.], Wrocław–Kórnik 1992).

Cenione są recenzje pisane przez Panią Teresę, dotyczące przeważnie publikacji dotyczących szeroko rozumianych problemów archiwo– i źródłoznawczych, majątkowych, genealogicznych czy elit politycznych[25]. Niezwykle poważnie podchodziła też do recenzji wewnętrznych prac publikowanych w różnych wydawnictwach.

Była również autorką kilku nekrologów, które zawsze dotyczyły osób Jej znanych i przez Nią bardzo cenionych: Barbary Smoleńskiej (1983), Ryszarda Kalinowskiego (1984), Józefa Płochy (1987), Bogumiła Stanisława Kupścia (1987), Marii Józefowiczówny (1991), Włodzimierza Dworzaczka (1992). Potrafiła uczcić pamięć nie tylko osób znaczących, ale także skromnego pracownika magazynowego — Ryszarda Kalinowskiego, zawsze wspominanego przez Nią z sympatią „Kalinosia".

Po habilitacji recenzowała rozprawy doktorskie Bartłomieja Kaczorowskiego, Marianny Banackiej, Krzysztofa Syty i habilitacyjne Stefana Ciary i Alicji Kuleckiej.

Znałem Panią Teresę przez okres dłuższy niż ćwierć wieku, a przez ostatnich kilkanaście lat miałem przyjemność i zaszczyt pracować z Nią w jednym pokoju, „biurko w biurko". Nie jest jednak łatwo napisać jakim była człowiekiem. Pewne cechy Jej osobowości rzucały się w oczy prawie natychmiast: życzliwość, pracowitość, wysoka inteligencja, skromność, poczucie humoru. Początkowo wydawała się być osobą pochłoniętą przede wszystkim pracą. Niezwykła zdolność do długotrwałego skupiania się na odczytywaniu różnojęzycznych, często fatalnie napisanych, rękopisów robiła wrażenie na każdym. Trzeba było znać Ją nieco lepiej, żeby zdać sobie sprawę, że to, co nam, początkującym archiwistom, wydawało się być najważniejszą częścią pracy, dla niej było tylko wstępem, czasami dosyć trudnym, ale generalnie dosyć mało twórczym. Umiejętność łączenia opisywanych dokumentów w jednostki, a tym nadawanie przemyślanego i logicznego układu, było tym, co uznawała za sól pracy archiwalnej. Zdarzało się, że pomagaliśmy sobie wzajemnie w odczytywaniu szczególnie trudnego tekstu, właściwym jego zrozumieniu, czy

---

*wieku jako urzędnicy ziemscy* [w:] *Świat pogranicza. Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Wasilewskiego*, red. M. Nagielski, A. Rachuba, S. Górzyński, Warszawa 2003, s. 267–281; *Klientela w otoczeniu Jana Klemensa Branickiego kasztelana krakowskiego około połowy XVIII wieku* [w:] *Patron i dwór. Magnateria Rzeczpospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas–Urwanowicz, J. Urwanowicz, Białystok 2006, s. 209–223.

[24] *Nobilitowany neofita zdemaskowany jako chrześcijański plebejusz*, KRA, t. 10, 2004, s. 125–135.

[25] Przykładowo tylko wymienić można recenzje książek: *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa, współpr. K Muszyńska, Warszawa 1988 („Archeion", t. 90, 1992, s. 117–121) i bardzo obszerną recenzję wewnętrzną drugiego wydania tego dzieła, czy też recenzja książki M. Malczewskiej, *Latyfundium Radziwiłłów w XV do połowy XVI w.*, Warszawa 1985 („Przegląd Historyczny", t. 78, 1987, z. 2, s. 318–321.

identyfikacji osób, miejscowości bądź wydarzeń, najwięcej jednak czasu zajmowały nam dyskusje na temat ostatecznego kształtu inwentarza. Pani Teresa wykazywała w tej dziedzinie wyjątkowy talent, zapewne największy w historii archiwistyki polskiej. Na pozór wydawać by się mogło, że przychodziło Jej to w naturalny niejako sposób. Gdy jednak pracowało się z Nią dłuższy czas widać było, jakiego wysiłku ta praca wymagała. Do ostatniej chwili gotowa była zmieniać układ akt, na logiczniejszy i bardziej zgodny z dziejami i zawartością opracowywanego zespołu czy zbioru. Nie miało przy tym znaczenia, że pociągało to za sobą dodatkową ciężką pracę (pamiętać musimy, że pisała wyłącznie na maszynie, każda zmiana gotowego tekstu była kłopotliwa). Ten perfekcjonizm przejawiał się nie tylko w pracach archiwalnych. Każdy, najdrobniejszy nawet tekst, był owocem takich żmudnych przygotowań. Wszystkie one oparte były na szerokiej kwerendzie źródłowej i literaturze przedmiotu. Jej kolejnym talentem było to, że potrafiła tym tekstom nadać piękną formę literacką. Dlatego teksty te czyta się z przyjemnością i z pewną lekkością. Dopiero po chwili uświadamiamy sobie do ilu źródeł, często nieznanych, Autorka potrafiła się odwołać na kilku stronach. Jest to z pewnością jeden z powodów, dla których kolejne pokolenia historyków sięgają po teksty mające nierzadko już po kilkadziesiąt lat.

W kontaktach towarzyskich była osobą o gołębim sercu, ale tam, gdzie sprawa dotyczyła rzeczy, które uważała za ważne, a do takich zaliczała naukę (w tym archiwistykę, której nie oddzielała od historii) prawie równie dużo co od siebie wymagała od innych. Stąd w recenzjach, pisanych zawsze z niezwykłą kulturą i troską, żeby nie urazić autora, nie ukrywała jego pomyłek i potknięć. My, którzy Ją znaliśmy, nie raz prosiliśmy o przeczytanie tekstu przed oddaniem do druku, korzystając z Jej wiedzy i koleżeńskości. Podobnie wymagająca była w pracy archiwalnej. Pamiętam jak po raz pierwszy Pani Teresa kontrolowała wykonaną przeze mnie pracę. Blisko 8 godzin czytania dokumentu po dokumencie, sprawdzania regestów, po których, ja wówczas dwudziestokilkulatek, wymęczony, myślałem tylko o odpoczynku, gdy tymczasem Pani Teresa stwierdziła, że musi jeszcze zostać kilka godzin, gdyż przygotowuje jakiś tekst do publikacji. Muszę przyznać, że z uśmiechem obserwowałem w przyszłości swych młodszych kolegów, gdy pewni siebie ruszali na takie rozmowy, a wychodzili z nich, równie jak ja, zadziwieni jej siłą, odpornością, wiedzą i inteligencją.

Wspomniałem tu o zostawaniu przez Panią Teresę po godzinach. Z pełną odpowiedzialnością za słowa mogę stwierdzić, że prawie wszystko, co napisała, powstało właśnie wtedy. Godziny pracy były przeznaczone wyłącznie dla prac służbowych. Gdy pisała habilitację, prof. Edward Potkowski, ówczesny dyrektor Archiwum, wydał Jej zgodę na pozostawanie w pokoju służbowym nocą, aby mogła spokojnie kontynuować swoją pracę (zawsze z wdzięcznością wspominała tę decyzję). Wynikało to z niezwykle wysoko stawianych sobie wymogów moralnych. Szwagierka Pani Teresy wspominała mi, jak w latach pięćdziesiątych, w czasie wakacji Pani Teresa przepisywała, podczas pobytu u rodziców, płatną kwerendę wiejską, odnotowując każdą, nawet kilkuminutową przerwę.

Ta Jej wierność zasadom sprowadziła też na Nią kłopoty. W 1985 r. młodzi pracownicy AGAD zbierali podpisy pod protestom z powodu zwolnienia prof. Bronisława Geremka z PAN, co spotkało się z gwałtowną reakcją naszych ówczasnych

zwierzchników, którzy wdrożyli w tej sprawie śledztwo. Pani Teresa wzięła wówczas całą winę na siebie, obawiając się, że tych młodych kolegów spotkałaby znacznie surowsza kara. Ona sama przeniesiona została wówczas na rok do sąsiedniego Archiwum Państwowego m.st. Warszawy. Co typowe dla Niej, nie wspominała wcale tego okresu źle, życzliwie przyjęta przez kolegów, sama zawsze bardzo dobrze ich wspominała. Ten karny pobyt wykorzystała do zapoznania się z archiwaliami, a jakimi raczej nie miała do czynienia w AGAD.

Gdybyśmy pozostali przy tym obrazie Pani Teresy, jako osoby poświęconej swej pracy, to uzyskalibyśmy obraz prawdziwy, ale dalece niepełny. Była także osobą niezwykle ceniącą sobie kontakty osobiste, ciepłą i pełną poczucia humoru. Była prawdziwą skarbnicą anegdotek archiwalnych, w niektórych z nich powierzała sobie wcale nie heroiczną rolę. Bardzo lubiliśmy słuchać tych historii, staraliśmy się także namówić Ją do napisania czegoś w rodzaju wspomnień dotyczących przynajmniej Archiwum. Zawsze jednak konsekwentnie odmawiała, tłumacząc, że napisanie całej prawdy mogłoby niektórych dotknąć, a pisania półprawd nie miała zamiaru[26]. Mimo (a zapewne, właśnie dlatego), że nie udawała nigdy kogoś innego, niż była, do samego końca cieszyła się nie tylko szacunkiem, ale także niekłamaną sympatią młodych koleżanek i kolegów z Archiwum. Nigdy nie tworzyły sztucznego dystansu pomiędzy sobą a innymi, nawet jeśli niewiele jeszcze umieli i byli młodsi o dwa pokolenia. Ta życzliwość nie obejmowała przecież tylko pracowników Archiwum, ale także każdego z kim się stykała. Trudno byłoby doprawdy znaleźć historyka, szczególnie zajmującego się epoką nowożytną, który nie korzystałby z Jej życzliwej pomocy.

Jeżeli jednak mówimy o Jej przyjaciołach i kolegach, to przecież dla każdego, kto Ją znał jasne było, że najważniejsza dla Niej była Rodzina, właśnie z dużej litery pisana. Jej mąż, troje dzieci: Katarzyna, Marcin i Anna, ich małżonkowie oraz czworo wnucząt: Aleksandra, Zofia, Andrzej i Franciszek, byli bardzo często wspominani, zawsze z miłością i dumą z ich osiągnięć. Z Jej Rodziną wiąże się też jedno z moich ważniejszych wspomnień dotyczących Pani Teresy. Wiadomość o śmierci Jej męża wstrząsnęła nami. Gdy w rozmowie z Jej przyjaciółką, prof. Zofią Zielińską, wyraziłem obawę jak zniesie ten cios, spojrzała na mnie zdziwiona i powiedziała „Panie Jarku, niech się pan nie obawia, Pani Teresa to twarda osoba". Zaskoczyło mnie to: ta chodząca dobroć ma być twarda? Zacząłem się wtedy bliżej przyglądać Pani Teresie i wkrótce musiałem zrozumieć, że to ja się pomyliłem. Tyle, że siła charakteru Pani Teresy nie wynikała z poczucia własnej wyższości, czy wymagań wobec innych, ale z wierności wobec własnych poglądów i przekonań, w tym religijnych. Zrozumiałem, że dotąd dostrzegałem tylko ten zewnętrzny, dostępny dla wszystkich Jej obraz, pod którym kryła się osoba daleko bardziej niezwykła.

Odeszła od nas, ale pozostanie na zawsze legendą Archiwum.

*Jarosław Zawadzki*
(Warszawa)

---

[26] Nie mogę tu oprzeć się przytoczeniu jednej przynajmniej z tych anegdot. Otóż, gdy pewnego razu poważny profesor Uniwersytetu Warszawskiego zwrócił się do niej: „Tereniu, czy nie ma w AGADzie wolnego miejsca? Mam pewnego absolwenta; nie jest zbyt lotny, ale do pracy w Archiwum nada się w sam raz". Niestety, w sprawie tej, pomoc była niemożliwa.

# BIBLIOGRAFIA PRAC PROFESOR TERESY ZIELIŃSKIEJ*

**1955**

1. Żeromski w Nałęczowie. Nieznany fragment dziennika, „Nowa Kultura", 1955.

**1962**

2. *Archiwalia prywatne w Archiwum Głównym Akt Dawnych (Archiwa magnackie)* [współautorka: B. Smoleńska], „Archeion", t. 38, 1962 [druk: 1963], s. 167–197.

**1963**

3. *Archiwalia prywatne w Archiwum Głównym Akt Dawnych (Drobne szczątkowe zespoły i zbiory)* [współautorka: B. Smoleńska], „Archeion", t. 39, 1963, s. 87–108.
4. [Tłum.] G. Schramm, *Problem reformacji w Warszawie w XVI wieku,* „Przegląd Historyczny", t. 54, 1963, z. 4, s. 557–571.

**1964**

5. [Rec.] K. Konarski, *Indeks archiwalny — próba metody,* „Archeion", t. 36, 1962, s. 13–35, „Studia Źródłoznawcze", t. 9, 1964, s. 157–158.

**1967**

6. [Rec.] D. H. Slichter van Bath, *Die europäischen Agrarverhältnisse im 17. und in der ersten Hälfte des 18. Jahrhunderts,* „Bijdragen", t. 13, 1965, s. 134–148. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. 15, 1967, nr 1, s. 175–177.
7. *Osiemnastowieczna transakcja zakupu fortepianu,* „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. 15, 1967, nr 3, s. 523–526.
8. *Nieznany autograf J. S. Bacha,* „Muzyka", t. 12, 1967, s. 67–70.

---

* Niniejsze opracowanie jest poprawioną i rozszerzoną wersją bibliografii prac T. Zielińskiej przygotowanej przez A. Bloch i P. Czerniszewskiego, a opublikowanej w „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 11, 2000, s. 7–10.

**1969**

9. *Problem archiwów prywatnych w powojennej literaturze archiwalnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej*, „Archeion", t. 51, 1969, s. 179–192.
10. *Katalog Tek Glinki.* Cz. 1, *Katalog osobowy,* Warszawa 1969, ss. 314.
11. *Archiwum Zamoyskich z dawnej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej* [w:] *Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, red. K. Myśliński, Zamość 1969, s. 467–474.

**1970**

12. *Katalog Tek Glinki.* Cz. 2, *Katalog geograficzny*, Warszawa 1970, ss. 207.
13. *Jan Glinka i jego spuścizna archiwalna,* „Archeion", t. 53, 1970, s. 121–134.

**1971**

14. *Katalog Tek Glinki.* Cz. 3, *Katalog rzeczowy*, Warszawa 1971, ss. 390. Rec. całości publikacji: A. Leszczyński, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego", t. 23, 1973, nr 1, s. 131–132; B. Ratusiński, „Studia Źródłoznawcze", t. 20, 1976, s. 256–257; I. Grochowska, „Archeion", t. 71, 1981, s. 173–175.
15. *Konferencja przedstawicieli archiwów i bibliotek poświęcona zagadnieniom archiwaliów prywatnych*, „Archeion", t. 55, 1971, s. 167–169.
16. *Archiwalia prywatne (Pojęcie, zakres gromadzenia, metody opracowania),* „Archeion", t. 56, 1971, s. 71–88.

**1972**

17. *Archiwum prywatne Stanisława Kostki Potockiego jako źródło informacji o mecenacie kulturalnym i artystycznym*, „Biuletyn Historii Sztuki", t. 34, 1972, nr 2, s. 117–121.

**1975**

18. *Prace Komisji zakupu Archiwaliów w latach 1973–1974,* „Archeion", t. 63, 1975, s. 305–310.

**1977**

19. *Magnateria polska epoki saskiej. Funkcje urzędów i królewszczyzn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej*, Warszawa–Wrocław 1977, ss. 235. Praca uhonorowana nagrodą Sekretarza Naukowego PAN w 1977 r. Recenzje: D. Beauvois, „Revue Historique", A. 102, 1978, t. 259, fasc. 526, s. 533–535; S. Ciara, „Przegląd Historyczny", t. 69, 1978, z. 3, s. 567–570; Ł. Kądziela, *Magnateria za Sasów*, „Więź", t. 21, 1978, nr 11, s. 127–130; J. Miller, „American Historical Reviev", vol. 83, 1978, nr 4, s. 1060–1061; S. Achremczyk, „Zapiski Historyczne", t. 44, 1979, z. 3, s. 189–194; J. Forst–Battaglia, „Zeitschrif für Ostforschung", Jg. 28, 1979, H. 1, s. 135–137; J. Michalski, „Acta Poloniae Historica", t. 39, 1979, s. 232–236; J. Dygdała, *Na marginesie badań nad magnaterią polską epoki saskiej*, „Rocznik Gdański", t. 40, 1980, z. 1, s. 187–198; A. Klem, „Rocznik Gdański", t. 40, 1980, z. 1, s. 231–234.
20. *Ordynacje w dawnej Polsce,* „Przegląd Historyczny", t. 68, 1977, z. 1, s. 17–30.

**1978**

21. *Ogiński Józef Jan 1700–1736* [w:] *Polski* słownik *biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 614–615.
22. *Ogiński Kazimierz Dominik zm. 1733* [w:] *Polski* słownik *biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 615–616.
23. *Ogiński Kazimierz Marcjan zm. 1727* [w:] *Polski* słownik *biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 617.
24. *Archiwa Radziwiłłów i ich twórcy,* „Archeion", t. 66, 1978, s. 105–129.

**1979**

25. *Rody urzędami zaszczycone* [w:] *Społeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, red. A. Wyczański, t. 2, Warszawa 1979 [druk: 1980], s. 193–227.
26. *Archiwa holenderskie i przechowywane w nich polonika,* „Archeion", t. 67, 1979, s. 203–216.

**1981**

27. *Fideikomis* [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, red. A. Mączak, t. 1, Warszawa 1981, s. 170.
28. *Majorat* [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, red. A. Mączak, t. 1, Warszawa 1981, s. 459.
29. *Ordynacje rodowe* [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, red. A. Mączak, t. 2, Warszawa 1981, s. 19–20.
30. *Podworskie archiwa* [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, red. A. Mączak, t. 2, Warszawa 1981, s. 93–94.
31. *Siedziba szlachecka w dużym mieście polskim XVIII stulecia*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. 29, 1981 [druk: 1982], z. 3, s. 313–332.

**1982**

32. [Rec.] F. Beck, M. Unger, *Mit Brief Und Siegel. Dokumente aus den Archiven der Deutschen Demokratischen Republik,* Leipzig 1979, „Archeion", t. 73, 1982, s. 271–273.

**1983**

33. *Barbara Smoleńska (1 I 1924 — 22 IV 1982)*, „Archeion", t. 76, 1983, s. 319–323 [zawiera wykaz prac B. Smoleńskiej z lat 1950–1983]. Przedruk w: *Słownik Biograficzny Archiwistów Polskich*, t. II, *1906–2001*, Warszawa 2002, s. 165–167.

**1984**

34. *Ryszard Kalinowski (28 III 1919 — 20 V 1983)*, „Archeion", t. 78, 1984, s. 427–428. Przedruk w: *Słownik Biograficzny Archiwistów Polskich*, t. II, *1906–2001*, Warszawa 2002, s. 77–78.

**1985**

35. *Odnaleziona korespondencja Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, „Kwartalnik Historyczny", t. 92, 1985 [druk: 1986], z. 2, s. 490–491.

36. *Przydatność informacyjna archiwów publicznych i prywatnych do badania własności szlacheckiej w miastach królewskich XVIII wieku*, „Archeion", t. 79, 1985, s. 63–92.

**1987**

37. *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII stulecia,* Warszawa 1987, ss. 213. Recenzje: B. Sprenger, „Nowe Książki", nr 11, 1988, s. 26–27; Rec. A. Wyrobisz, „Przegląd Historyczny", t. 80, 1989, z. 1, s. 214–218; K. Zienkowska, „Kwartalnik Historyczny", t. 97, 1990, z. 1–2, s. 193–197; A. Wyrobisz, „Acta Poloniae Historica", t. 66, 1992, s. 170–172; W. Kriegseisen, „Archeion", t. 90, 1992, s. 121–125.
38. [Rec.] M. Malczewska, *Latyfundium Radziwiłłów w XV do połowy XVI wieku,* Warszawa 1985, „ Przegląd Historyczny", t. 78, 1987, z. 2, s. 318–321.
39. *Józef Płocha (6 III 1923 — 9 IX 1984)* [współautor: M. Sędek], „Archeion", t. 82, 1987, s. 267–272 [zawiera wykaz prac J. Płochy z lat 1955–1986]. Przedruk w: *Słownik Biograficzny Archiwistów Polskich*, t. II, *1906–2001*, Warszawa 2002, s. 141–143.
40. *Bogumił Stanisław Kupść (1916–1985),* „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 2, 1987, s. 199–201.

**1989**

41. *Rozważania nad kwestią wyposażenia szlachcianek w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII stuleciu,* „Kwartalnik Historyczny", t. 96, 1989, z. 1–2, s. 93–109.
42. *Kwestia bezpłatności urzędów publicznych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku* [w:] *Władza i społeczeństwo w XVI i XVII wieku. Prace ofiarowane Antoniemu Mączakowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Kamler i in., Warszawa 1989, s. 202–222.
43. *Więź rodowa domu radziwiłłowskiego w świetle diariusza Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki"*, „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 3, 1989, s. 175–190.

**1991**

44. *Zbiór archiwalny Aleksandra Czołowskiego w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych*, „Archeion", t. 89, 1991, s. 37–60 [zawiera wykaz prac A. Czołowskiego].
45. *Kariera i upadek żydowskiego potentata w dobrach radziwiłłowskich w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny", t. 98, 1991, z. 3, s. 33–49.
46. *Maria Józefowiczówna (19 III 1903 — 20 II 1989)*, „Archeion", t. 89, 1991, s. 248–249. Przedruk w: *Słownik Biograficzny Archiwistów Polskich*, t. II, *1906–2001*, Warszawa 2002, s. 74–75 oraz fragment biogramu w „Archiwista", nr 88, 1993, s. 85.

**1992**

47. *Kosztowności jako składnik wyposażenia kobiet w XVII i XVIII wieku* [w:] *Miasto, region, społeczeństwo. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi*

*Wyrobiszowi w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, red. E. Dubas–Urwanowicz, J. Urwanowicz, Białystok 1992, s. 295–303.

48. *Dokumentacja sytuacji majątkowej magnatów polskich w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. 40, 1992, z. 1, s. 47–51.
49. [biogramy urzędników z lat 1697–1764, w:] *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*. red. A. Gąsiorowski, t. 10, *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski [et al.], Wrocław–Kórnik 1992.
50. [Rec.] *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współpracy K. Muszyńskiej, Warszawa 1988, „Archeion", t. 90, 1992, s. 117–121.
51. *Włodzimierz Dworzaczek (15 X 1906 — 23 IX 1988)*, „Archeion", t. 90, 1992, s. 231–233.
52. [Redaktor naukowy pracy zbiorowej:] *Archiwum Główne Akt Dawnych. Informator o zasobie*, Warszawa 1992 [dalej: *Informator*]. Recenzje: M. Sierocka–Pośpiech, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", t. 41, 1993, nr 2, s. 342–343; S. Roszak, „Archeion", t. 95, 1995, s. 118–119.
53. *Archiwum Roskie* [w:] *Informator*, s. 170–172.
54. *Archiwum Branickich z Białegostoku* [w:] *Informator*, s. 172–173.
55. *Zbiór Anny Branickiej* [w:] *Informator*, s. 173–174.
56. *Zbiór Adama i Beaty Branickich* [w:] *Informator*, s. 175.
57. *Archiwum Gospodarcze Wilanowskie* [w:] *Informator*, s. 176–190.
58. *Archiwum Lubomirskich z Małej Wsi* [w:] *Informator*, s. 190–191.
59. *Archiwum Warszawskie Radziwiłłów* [w:] *Informator*, s. 195–203.
60. *Zbiór Przezdzieckich z Warszawy* [w:] *Informator*, s. 205–209.
61. *Archiwum Platerów z Antuzowa* [w:] *Informator*, s. 219–220.
62. *Archiwum Popielów z Turny* [w:] *Informator*, s. 220–221.
63. *Archiwum Prozorów i Jelskich* [w:] *Informator*, s. 221–222.
64. *Teki Gen. Jana Henryka Dąbrowskiego* [w:] *Informator*, s. 227.
65. *Zbiór Aleksandra Czołowskiego* [w:] *Informator*, s. 227–228.
66. *Papiery Mariana Morelowskiego* [w:] *Informator*, s. 230–231.
67. *Varia archiwalne z Biblioteki Narodowej* [w:] *Informator*, s. 233–234.
68. *Nabytki Oddziału III* [w:] *Informator*, s. 235–236.
69. *Materiały genealogiczne Wojciecha Wielądka* [w:] *Informator*, s. 236.
70. *Biuro Pracy Społecznej* [w:] *Informator*, s. 236–237.

**1993**

71. *Propaganda świetności domu radziwiłłowskiego epoki Michała K. Radziwiłła „Rybeńki" w ówczesnych „środkach masowego przekazu"* [w:] *Między Wschodem a Zachodem. Rzeczpospolita XVI–XVIII wieku. Studia ofiarowane Zbigniewowi (Stanisławowi) Wójcikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. T. Chynczewska–Hennel i in., Warszawa 1993, s. 205–214.
72. [Rec.] W. Rudziński, *Rudzińscy herbu Prus III z ziemi czerskiej*, Warszawa 1988, „Archeion", t. 91, 1993, s. 150–152.
73. [Rec.] M. J. Rosman, *The Lords' Jews. Magnate–Jewish Relations in the Polish–Lithuanian Commonwealth during the Eighteenth Century*, Cambrigde Mass. (USA), 1990, „Acta Poloniae Historica", t. 68, 1993, s. 149–151.

**1994**

74. *Zbiory archiwalne ordynatów Zamoyskich jako skarbnica dokumentów państwowości polskiej,* „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 4, 1994, s. 172–221.
75. *Przyczynek do kwestii konfliktu między pokoleniami na tle majątkowym w osiemnastowiecznym środowisku magnackim* [w:] *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane Profesorowi Jerzemu Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Ł. Kądziela, W. Kriegseisen, Z. Zielińska, Warszawa 1994, s. 132–139.
76. *Konferencja we Włoszech poświęcona archiwom rodzinnym i osobistym*, „Archeion", t. 93, 1994, s. 338–341.
77. *Archiwum rodu Ostrowskich herbu Rawicz w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie* [w:] *Ród Ostrowskich w dziejach Tomaszowa i Rzeczypospolitej. Materiały z sesji naukowej Tomaszów Mazowiecki 14 XII 1991*, Piotrków Trybunalski 1994, s. 17–31.

**1996**

78. *Radziwiłłowie herbu Trąby (zarys dziejów)* [w:] *Radziwiłłowie herbu Trąby*, red. S. Górzyński, J. Grala, W. Piwkowski, V. Urbaniak, Warszawa 1996, s. 3–43.

**1997**

79. *Poczet polskich rodów arystokratycznych,* Warszawa 1997, ss. 592; *Tablice genealogiczne*, ss. 45. Książka uhonorowana nagrodą „Klio" pierwszego stopnia w kategorii autorskiej przez Porozumienie Wydawców Książki Historycznej w 1997 r. Recenzja: S. K. Kuczyński, *Arystokracji blaski i cienie,* „Nowe Książki", nr 6, 1998, s. 65–66.
80. [Rec.] A. Wajs, *Materiały genealogiczne, nobilitacje, indygenaty w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie,* Warszawa 1995, „Kwartalnik Historyczny", t. 104, 1997, z. 3, s. 131–133.
81. *Przyczynek do spraw własności szlacheckiej w Gdańsku w XVIII stuleciu* [w:] *Ludzie, kontakty, kultura XVI–XVIII wieku. Prace ofiarowane Profesor Marii Boguckiej*, red. J. Kowecki, J. Tazbir, Warszawa 1997, s. 101–110.
82. [Rec.] A. L. Sowa, Świat ministrów Augusta II. Wartości i poglądy funkcjonujące w kręgu ministrów Rzeczypospolitej w latach 1702–*1728,* Kraków 1995, „Kwartalnik Historyczny", t. 104, 1997, z. 4, s. 98–101.
83. [Redakcja naukowa oraz] *Nota redakcyjna,* „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 7, 1997, s. 3–4.
84. *Archiwa różnych linii rodu Radziwiłłów w polskich zbiorach publicznych*, „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 7, 1997, s. 107–113.
85. [Redakcja naukowa oraz] *Wprowadzenie*, „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 8, 1997, s. 1–2.
86. *Public Records in the Family Archives preserved at the Polish State Archives* [w:] *Estratto da Il future Della Memoria. Atti del convegno internazionale di studi sugli archivi di famiglie e di persone. Capri, 9–13 settembre 1991,* Roma 1997, s. 256–263.

87. *Problemy zespołowości archiwaliów rodzinno–majątkowych* [w:] *Problemy zespołowości w archiwistyce i praktyce archiwów. Materiały sympozjum w Toruniu 20 i 21 października 1995*, Seria: *Komputeryzacja archiwów*, t. 3, red. H. Robótka, Toruń 1997, s. 57–65.

**1998**

88. *C. K. Ministerstwo Skarbu (Finansów)* [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zasobie*, t. II, *Epoka porozbiorowa*, red. F. Ramotowska, Warszawa 1998, s. 665–667.
89. *Feldmarszałek Jakub Henryk Flemming w środowiskach magnatów polskich* [w:] *Polska–Saksonia w czasach unii (1697–1763). Próba nowego spojrzenia*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 115–128.
90. [Redakcja naukowa oraz] *Wprowadzenie* „Miscellanea Historico–Archivictica", t. 9, 1998, s. 3–4.
91. *Archiwalia dwóch rodów Branickich — herbu Gryf i herbu Korczak*, „Miscellanea Historico–Archivictica", t. 9, 1998, s. 33–45.
92. *Odpowiedź recenzentki Panu Andrzejowi L. Sowie* [...], „Kwartalnik Historyczny", t. 105, 1998, z. 4, s. 123–124.

**1999**

93. *Dziewiętnastowieczny epilog sprawy dóbr neuburskich niegdyś fortuny Radziwiłłów birżańskich*, „Krakowski Rocznik Archiwalny", t. 5, 1999, s. 85–102.
94. *Educational programmes of Polish Elites in the Saxon Period: The Case of Hieronim Florian Radziwiłł (1715–1760)*, „Acta Poloniae Historica", t. 79, 1999, s. 85–97.
95. *Archives of the great families of the Polish Commonwealth — a legacy of the nations of Eastern and Central Europe* [w:] *The private archives and archival materials in the central and east European countries*, Warsaw 1999, s. 193–199.
96. *Archiwa wielkich rodów Rzeczypospolitej dziedzictwem narodów Europy Środkowej i Wschodniej*, „Archiwista Polski", nr 2(14), 1999, s. 33–40.

**2000**

97. *Materiały rękopiśmienne w bibliotekach i muzeach krajowych* [współautor R. Jankowski], „Archiwista Polski", nr 1(17), 2000, s. 60–62.
98. *Noblewomen's Property Rights In 16th–18th C. Polish–Lithuanian Commonwealth*, „Acta Poloniae Historica", t. 81, 2000, s. 79–89.

**2001**

99. *Bojaren, Fuersten und Magnaten. Eliten in Weissrussland bis zum Ende das 18. Jahrhunderts* [w:] *Handbuch der Geschichte Weißrußlands.* Hrsg. D. Beyrau, R. Linder, Göttingen 2001, s. 199–221.

**2002**

100. *Losy panów szlachty w dobrach Potockich na Białorusi. Epizod z drugiej połowy XVIII wieku* [w:] *Heraldyka i okolice. Księga pamiątkowa poświęcona*

*Stefanowi Krzysztofowi Kuczyńskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. A. Rachuba, S. Górzyński, H. Manikowska, Warszawa 2002, s. 467–475.

101. *Programy i metody pedagogiczne związane z osobą Hieronima Floriana Radziwiłła (1715–1760). Przyczynek do dziejów edukacji w Rzeczypospolitej epoki saskiej* [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w* Polsce, cz. I, *Od średniowiecza do wieku XVIII*, red. M. Dąbrowska, J. Klonder, Warszawa 2002, s. 149–162.

**2003**

102. *Kontrakt zaręczyn z 1748 roku w imieniu małoletnich dzieci*, „Krakowski Rocznik Archiwalny", t. 9, 2003, s. 108–116.
103. *Oficjaliści w dobrach magnackich w XVIII wieku jako urzędnicy ziemscy* [w:] Świat pogranicza. *Księga pamiątkowa ku czci profesora Tadeusza Wasilewskiego*, red. M. Nagielski, A. Rachuba, S. Górzyński, Warszawa 2003, s. 267–281.

**2004**

104. *Stanisław Antoni Szczuka jako referendarz koronny w latach 1688–1699*, „Kwartalnik Historyczny", t. 111, 2004, z. 3, s. 5–22.
105. *Nobilitowany neofita zdemaskowany jako chrześcijański plebejusz*, „Krakowski Rocznik Archiwalny", t. 10, 2004, s. 125–135.

**2005**

106. *Zasługi bibliotekarzy i archiwistów z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej w badaniach dziejów Zamościa, Ordynacji Zamojskiej i jej właścicieli* [w:] *Zamoyscy, Zamość i Ordynacja Zamojska w badaniach z końca XIX i XX wieku,* Zamość 2005, s. 41–51.

**2006**

107. *Klientela w otoczeniu Jana Klemensa Branickiego kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego około połowy XVIII wieku* [w:] *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas–Urwanowicz, J. Urwanowicz, Warszawa 2006, s. 209–223.

**2007**

108. [Rec.] *„Regestr diecezjów" Franciszka Czaykowskiego czyli Właściciele ziemscy w Koronie 1783–1784*, Do druku podał S. Górzyński, przypisami i wstępem opatrzyli K. Chłapowski i S. Górzyński, Warszawa 2006, „Kwartalnik Historyczny", t. 114, 2007, z. 4, s. 162–165.
109. [Rec.] W. Nowosad, *Archiwa szlachty Prus Królewskich*, Toruń 2005, „Zapiski Historyczne", t. 72, 2007, z. 1, s. 190–198.

**2010**

110. *Archiwalia publiczne w zbiorach prywatnych*, „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 15–16, 2008–2009 [druk: 2010], s. 5–13. Publikacja ukazała się po śmierci Autorki.

111. *Fundacje Radziwiłłów birżańskich dla zborów kalwińskich w ich dobrach (stan u schyłku XVII w.) i zmiany zachodzące w nim około połowy XVIII w. pod rządami Radziwiłłów nieświeskich* [w:] *Fundator i mecenas. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. W. Dubas–Urwanowicz, J. Urwanowicz, Białystok 2009 [druk: 2010]. Są to materiały z konferencji naukowej odbytej w Supraślu w dniach 14–16 V 2007 r. Publikacja ukazała się po śmierci Autorki.
112. *Franciszka Ramotowska 1922–2003*, „Archeion", t. 110, 2007–2008 [druk: 2010], s. 319–323. Publikacja ukazała się po śmierci Autorki.
113. *Archiwum Branickich z Rosi. Studium źródłoznawcze*, „Miscellanea Historico–Archivistica", t. 18 [w druku].

oprac. *Małgorzata Kośka*
(Warszawa)